

# KSIĘGA PAMIĘCI

## leśników polskich

osadzonych w obozie Stutthof  
w latach 1939-1945



ANEXS

**Leksykon biograficzny leśników z Pomorza, Kujaw i obszarów przyległych  
pomordowanych i poległych w latach 1939-1956**



**KSIĘGA PAMIĘCI**  
**leśników polskich**

osadzonych w obozie Stutthof  
w latach 1939-1945

*KSIĘGĘ PAMIĘCI*  
*dedykujemy*  
*Braci Leśnej wszystkich pokoleń,*  
*niezlomnym strażnikom polskich lasów*  
*w stulecie powołania organizacji*  
*„Polskie Lasy Państwowe”.*  
*Darz Bór!*



# **KSIĘGA PAMIĘCI**

## **leśników polskich**

osadzonych w obozie Stutthof  
w latach 1939-1945

---

pod redakcją

**Tadeusza Chrzanowskiego i Marcina Owsieńskiego**

Toruń-Sztutowo 2024

**KSIĘGA PAMIĘCI LEŚNIKÓW POLSKICH**  
**osadzonych w obozie Stutthof w latach 1939-1945**

---

**WYDAWCY:**

Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu  
Polskie Towarzystwo Leśne Oddział w Toruniu  
Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa  
Oddział w Bydgoszczy

**WSPÓŁWYDAWCA:**

Muzeum Stutthof w Sztutowie

**REDAKCJA:**

Tadeusz Chrzanowski i Marcin Owsiański

**KOREKTA:**

Ewa Kwiecień i Tadeusz Chrzanowski

**PODPISY DO ZDJĘĆ:**

Tadeusz Chrzanowski, Andrzej Szambelańczyk,  
wyjątkowo inni autorzy podpisani pod zdjęciem

**RECENZENCI:**

prof. dr hab. Bogdan Chrzanowski  
prof. dr hab. Andrzej Grzywacz

**OPRACOWANIE GRAFICZNE I PROJEKT OKŁADKI:**

Marek Abramowicz  
Studio Artystyczno-Reklamowe „Pomorze” w Bydgoszczy

**SKŁAD DTP:**

Małgorzata Żukowska

---

© Copyright by Polskie Towarzystwo Leśne Oddział w Toruniu 2024

© Copyright by Muzeum Stutthof 2024

ISBN 978-83-971636-0-7

Publikacja została sfinansowana ze środków Lasów Państwowych:

Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu  
i nadleśnictw: Brodnica, Bydgoszcz, Cierpiszewo, Czersk, Dobrzejewice, Dąbrowa,  
Gniewkowo, Golub-Dobrzyń, Gołębki, Jamy, Lutówko, Miradz, Osie, Przymuszewo,  
Runowo, Rytel, Różanna, Skrwilno, Solec Kujawski, Szubin, Toruń, Trzebciny,  
Tuchola, Woziwoda, Włocławek, Zamrzenica, Żołędowo;

nadleśnictw: Strzebielino, Wejherowo i Kaliska  
z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Gdańsku

oraz

Polskiego Towarzystwa Leśnego

i Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa.



**Państwowe Gospodarstwo Leśne  
Lasy Państwowe**



**Polskie Towarzystwo Leśne**



**Stowarzyszenie Inżynierów i Techników  
Leśnictwa i Drzewnictwa**

**Stutthof** | Muzeum Stutthof w Sztutowie  
NIEMIECKI NAZISTOWSKI OBÓZ KONCENTRACYJNY I ZAGŁADY (1939-1945)

---



# SPIS TREŚCI

---

WSTĘP .....	8
ROZDZIAŁ I Tadeusz Chrzanowski <b>LASY I LEŚNICTWO NA POMORZU w okresie międzywojennym</b> .....	13
ROZDZIAŁ II dr Jerzy Szwankowski <b>LASY I LEŚNICTWO W OKRĘGU RZESZY Gdańsk-Prusy Zachodnie w latach 1939-1945</b> .....	107
ROZDZIAŁ III prof. dr hab. Andrzej Gąsiorowski <b>LEŚNICY W KONSPIRACJI POMORSKIEJ z lat 1939-1945</b> .....	153
ROZDZIAŁ IV dr Marcin Owskiński <b>KONZENTRATIONSLAGER Stutthof 1939-1945</b> .....	283
ROZDZIAŁ V Andrzej Szambelańczyk, Agnieszka Kłys, Tadeusz Chrzanowski <b>NOTY BIOGRAFICZNE LEŚNIKÓW osadzonych w obozie Stutthof</b> .....	331
1. Pracownicy służby leśnej w obozie Stutthof .....	333
2. Członkowie rodzin leśników w obozie Stutthof .....	415
3. Robotnicy leśni w obozie Stutthof .....	421
ZAKOŃCZENIE .....	429
ANEKS Tadeusz Chrzanowski, Andrzej Szambelańczyk <b>LEKSYKON BIOGRAFICZNY LEŚNIKÓW Z POMORZA, KUJAW I TERENÓW PRZYLEGŁYCH pomordowanych i poległych w latach 1939-1956</b> .....	433
INDEKS OSÓB .....	498

# Wstęp

---

## ***W Stutthofie tośmy dopiero piekło poznali...***<sup>1</sup>

Karol Gdaniez, więzień nr 9644

Przemówienie wygłoszone 2 września 2016 roku pod pomnikiem w byłym obozie Stutthof przez byłego więźnia mocno zapadło w pamięć wszystkim, którzy tego dnia byli na uroczystości poświęconej rocznicy pierwszego transportu osadzonych do tego obozu. Starszy pan, który mówił z emocjami, ale i dużym spokojem, wspominał moment, kiedy jako 16-letni chłopak wiosną 1940 roku trafił do tego niemieckiego obozu koncentracyjnego. Opowiadał o głodzie, poniżeniu, bezsilności i męskim płaczu oraz kolejnych pięciu latach życia, jakie spędził w Stutthofie, a potem w KL Sachsenhausen. Kiedy wyszedł żywy z tej maszyny śmierci w maju 1945 roku miał 21 lat, ale emocjonalnie przeżył i zobaczył całe życie i zło, jakie człowiek może wyrządzić drugiemu. Po wojnie Karol Gdaniez znalazł zatrudnienie i sens dalszego życia w lesie... Przez kolejnych kilkadziesiąt lat pracował jako leśnik w Lasach Państwowych, między innymi w Rekowie, Bożympolu, Gniewowie, Dębogórze, Nadleśnictwie Wejherowo i w Nadleśnictwie Gdynia Chylonia do czasu osiągnięcia wieku emerytalnego. Jak sam mówił, to przyroda, drzewa, cisza i spokój, dawały mu ukojenie od obrazów i przeżyć, które były jego udziałem w obozach. Wtedy pod pomnikiem w byłym Stutthofie stwierdził, że to las uratował mu w 1945 roku całe życie...

Takie wyznanie i przywiązanie do przyrody charakteryzować mogą wszystkich, którzy w wielu pokoleniach poświęcili swoją zawodową działalność na pielęgnowanie i ochronę polskich lasów. Bo służba lasom to także służba niepodległej Polsce.

---

<sup>1</sup> <https://nowydworgdanski.naszemiasto.pl/w-stutthofie-poznali-co-to-pieklo-77-rocznica-pierwszego-ar/c1-3845226> (dostęp 20.09.2023 r.)

Bohaterami niniejszej książki są liczni pomorscy leśnicy, którzy w czasie II wojny światowej zaangażowali się w działalność konspiracyjną i zostali zesłani w jej efekcie do obozu w Stutthofie. Ta grupa osadzonych nie doczekała się dotychczas właściwego udokumentowania swojej odważnej, ideowej postawy w czasie największej próby. Zbiór tekstów, materiałów i ilustracji zawarty w publikacji, którą Państwo trzymacie przed sobą stanowi nowość w dotychczasowej historiografii. Dzięki zbiorowej pracy udało się bowiem stworzyć po raz pierwszy tak dokładny i kompletny obraz wkładu pomorskich leśników w walkę z okupantem. To także pomnik-epitafium dla tych, którzy w jej trakcie stracili życie w Stutthofie.

Leśnicy lasów państwowych II Rzeczypospolitej jako hierarchiczna, zdyscyplinowana służba mundurowa wyróżniali się na tle społeczeństwa polskiego patriotyzmem, troską i silnym przywiązaniem do ojczyściej przyrody, której najbardziej znaczącym składnikiem były lasy, w których pracowali, za które czuli się odpowiedzialni, w których upływało ich życie i życie ich rodzin.

W latach trzydziestych XX wieku, w obliczu zagrożenia Polski ze strony dwóch potężnych i agresywnych sąsiadów, objęto specjalnym przeszkoleniem urzędników poczty, kolei i leśnictwa. W 1933 roku została utworzona organizacja paramilitarna o nazwie Przynależność Wojskowa Leśników. Celem tej organizacji – pozostającej pod kontrolą poszczególnych Dyrekcji Lasów i Dowództw Okręgów Korpusów Wojska Polskiego – było przygotowanie leśników do działania w warunkach wojny. Kładziono nacisk na szkolenie bojowe w warunkach leśnych oraz organizowanie sabotażu na tyłach wroga. W niektórych tajnych ośrodkach szkolono leśników do zadań wywiadowczych i kontrwywiadowczych. Przygotowywano ich też do dywersji pozafrontowej, czyli działalności konspiracyjnej pod okupacją wroga. W latach 1933-1939 sześciotygodniowe szkolenie wojskowe w PWL odbyło około 12 tys. leśników zarówno z lasów państwowych, jak i prywatnych.

Kiedy wybuchła II wojna światowa, leśnicy natychmiast włączyli się do walki w obronie niepodległości kraju, a następnie do walki konspiracyjnej. Szacuje się, że byli tą polską grupą zawodową, która poniosła jedne z największych strat podczas wojny, sięgające 50 proc. przedwojennego stanu osobowego. Równie duże ofiary poniosły ich rodziny.

Martyrologia leśników polskich w okresie II wojny światowej jest wciąż mało poznana i w różnym stopniu, gdy chodzi o poszczególne wydarzenia i części kraju. Niniejsza publikacja, *Księga pamięci leśników polskich osadzonych w obozie Stutthof w latach 1939-1945*, ma na celu wypełnić jedną z białych plam w bohaterskich, ale i tragicznych losach leśników polskich podczas okupacji niemieckiej na Pomorzu.

Miejscem, gdzie symbolicznie spłotyły się tragiczne losy dziesiątek pomorskich leśników był niemiecki, nazistowski obóz Stutthof u nasady Mierzei Wiślanej na terenie byłego Wolnego Miasta Gdańska, który funkcjonował od 2 września 1939 roku

do 9 maja 1945 roku. W opracowaniu przedstawiono biogramy leśników-więźniów Stutthofu na szerokim tle epoki i warunków, w jakich przyszło im żyć i działać.

W rozdziale I opisano wybrane aspekty leśnictwa na Pomorzu w okresie międzywojennym ze szczególnym zwróceniem uwagi na kadry, które w przededniu II wojny światowej tworzyły dobrze wykształcony, kompetentny korpus służby leśnej. Ta część pracy prezentuje fachowość, etos pracy i portret zbiorowy leśnika na Pomorzu jako urzędnika – reprezentanta Rzeczypospolitej.

W rozdziale II opisano organizację i funkcjonowanie leśnictwa pod okupacją niemiecką w Okręgu Rzeszy Gdańsk – Prusy Zachodnie. Pokazano w nim między innymi zakres czystek osobowych, jakie przeprowadzili Niemcy, ich podejście do gospodarki leśnej, a także sposób kontrolowania pracy Polaków, których pozostawiono w strukturach na najniższych szczeblach organizacyjnych. To pierwsze takie opracowanie, niezwykle cenne dla poznania historii leśnictwa na Pomorzu w latach II wojny światowej.

Podobnie pionierski charakter ma rozdział III, w którym prof. dr hab. Andrzej Gąsiorowski opisuje udział leśników w konspiracji pomorskiej w latach 1939-1945. Pewnym zaskoczeniem jest powszechny udział leśników i ich rodzin w walce z okupantem, ale też wielka ofiara przez nich poniesiona. To pierwsze tak obszernie i dobrze udokumentowane opracowanie tematu. Oprócz walorów poznawczych ma ono ważne znaczenie, gdy chodzi o edukację historyczną społeczeństwa, w tym również obecnych i przyszłych pokoleń leśników polskich. Ten rozdział to zbiorowy i szczegółowy portret grupy, która nie uległa zniewoleniu i zapłaciła za to często najwyższą cenę.

W kolejnym, IV rozdziale opisano powstanie, rozwój i funkcjonowanie niemieckiego obozu Stutthof, swoistego ogromnego kombinatu – z jednej strony przemocy i bestialstwa oprawców, z drugiej – ludzkiego bólu, cierpienia, katorżniczej pracy i niezawinionej śmierci dziesiątków tysięcy ludzi. Charakterystyka historii obozu ma na celu przybliżenie codziennych obrazów morderczego świata, jaki był udziałem więźniów Stutthofu w czasie jego 2077 dni istnienia.

W rozdziale V autorzy przygotowali noty biograficzne 57 leśników – więźniów Stutthofu. Poszukiwania, m.in. w archiwach obozowych, państwowych, zakładowych Lasów Państwowych, rodzinnych, ale również w archiwach zagranicznych trwały kilka miesięcy i z całą pewnością lista nie jest zamknięta. W rozdziale tym zasygnalizowano także martyrologię członków rodzin leśnych, jak również sporej grupy robotników leśnych, z których zdecydowana większość aktywnie działała w konspiracji razem z leśnikami.

Publikacja jest bogato ilustrowana zdjęciami z archiwów państwowych i zbiorów rodzinnych, pokazano również przykładowe, oryginalne dokumenty-karty obozowe związane z losami leśników i ich rodzin. Tak szeroka panorama dziejów i doświadczeń całej grupy stanowić ma podziękowanie i trwałą ślad pamięci o Ich postawie.

Autorzy opracowania składają serdeczne podziękowanie instytucjom i osobom, które udzielały życzliwej pomocy w przygotowaniu niniejszej publikacji: kierownictwu i pracownikom Muzeum Stutthof w Sztutowie, nadleśnictw oraz regionalnych dyrekcji Lasów Państwowych w Gdańsku, Toruniu, Poznaniu i Szczecinku, a przede wszystkim członkom rodzin leśnych, których przodkowie przeszli gehennę niemieckiego obozu Stutthof, bądź tam zostali zamordowani.

Cześć Ich pamięci!

**Tadeusz Chrzanowski**

Polskie Towarzystwo Leśne Oddział w Toruniu

**Dr Marcin Owsiański**

Kierownik Działu Naukowego Muzeum Stutthof w Sztutowie

Toruń-Sztutowo, w czerwcu 2024 r.



ROZDZIAŁ I

Tadeusz Chrzanowski

---

**LASY I LEŚNICTWO  
NA POMORZU  
w okresie  
międzywojennym**



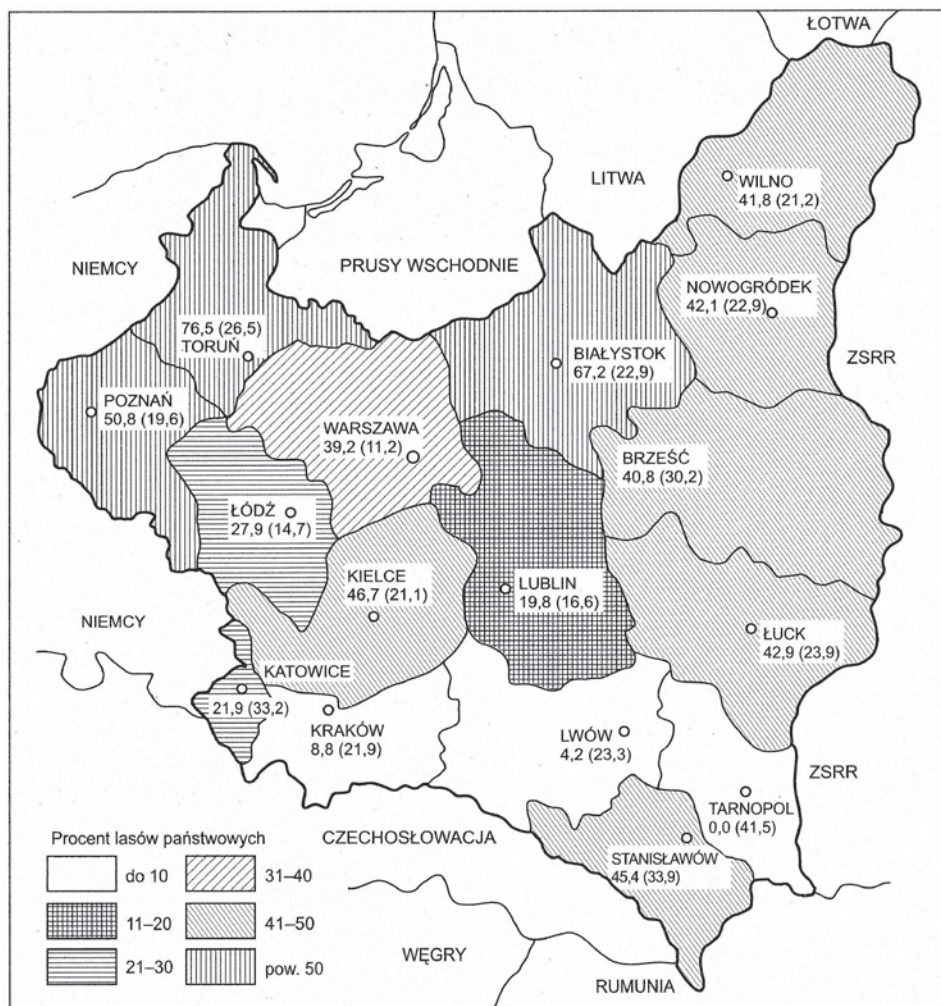
Polska odzyskała niepodległość w 1918 roku, jednak Pomorze – zgodnie z ustaleniami Traktatu Wersalskiego – powróciło do wolnej Ojczyzny później, w roku 1920 i dopiero wtedy administracja polska mogła przejąć, m.in. lasy państwowe od władz niemieckich. Tryb zdawania regulowały szczegółowe rozporządzenia. W rzeczywistości jednak w wielu przypadkach formalnego przekazania nie było, gdyż urzędnicy niemieccy wyjechali wraz z wojskiem pozostawiając zarówno lasy, jak i budynki częściowo zdewastowane. Przed organizującą się polską administracją leśną stało niełatwe zadanie skompletowania fachowego personelu i przystąpienia do porządkowania lasów oraz ich odnowienia na obszarach pozbawionych. Zadanie tym trudniejsze, że w utworzonym województwie pomorskim udział lasów państwowych był rekordowo wysoki i wynosił ponad 75 proc.

Odzyskanie przez Polskę niepodległości wymagało tworzenia jednolitych podstaw organizacyjnych we wszystkich działach gospodarki państwa. Dla lasów państwowych przyjmuje się, że pierwszym zasadniczym aktem prawnym w skali całego kraju, traktującym je jako oddzielną gałąź gospodarki narodowej, było rozporządzenie Prezydenta RP z 30 XII 1924 roku w sprawie wydzielenia lasów państwowych w odrębny pion administracji państwowej. Uzupełnieniem tego dekretu było rozporządzenie Rady Ministrów z 16 I 1925 roku wprowadzające jednolity podział administracyjny lasów na 10 dyrekcji lasów państwowych oraz rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych z 27 I 1925 roku o utworzeniu nadleśnictw w lasach państwowych. Jeśli chodzi o dyrekcje w byłym zaborze pruskim, a więc również na Pomorzu, była to ustawowa formalność, gdyż nadleśnictwa tu już istniały. W dyrekcji toruńskiej było ich 31, w dyrekcji bydgoskiej (istniała do 1932 roku) – 36, a w poznańskiej – 26.

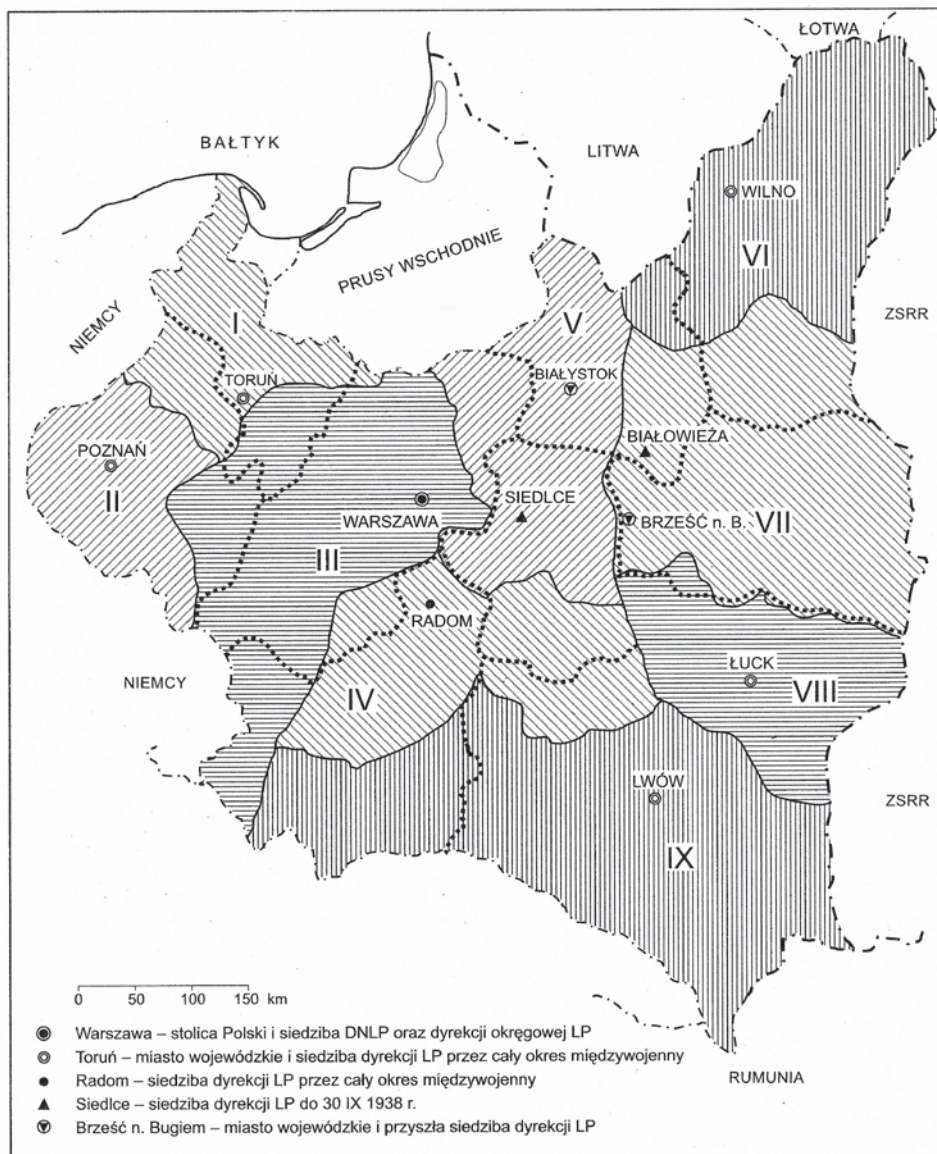
## **Lasy pomorskie na tle kraju**

Powierzchnia lasów w Polsce w końcowym okresie II Rzeczypospolitej (1937 roku) wynosiła 8,6 mln ha, co przekłada się na lesistość kraju rzędu 22,2 proc. Rozmieszczenie lasów było nierównomierne. Największa część z nich znajdowała się w województwach wschodnich (wileńskie, nowogródzkie, poleski i wołyńskie – 37,5 proc. ogólnej powierzchni leśnej kraju), następnie w województwach centralnych (warszawskie, łódzkie, kieleckie, lubelskie i białostockie – 28,6 proc.) i południowych (krakowskie, lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie – 21,4 proc.). Najmniej lasów było w województwach zachodnich (poznańskie, pomorskie i śląskie – 12,5 proc.), jednak – paradoksalnie – korzystnie na tym tle wyróżniało się województwo pomorskie, którego lesistość wynosząca 26,5 proc., plasowała je w grupie województw o stosunkowo wysokiej lesistości.

W dwudziestoleciu międzywojennym dominowała w Polsce prywatna własność lasów. W 1937 roku Lasy Państwowe obejmowały niewiele ponad 3,3 mln ha, co



Ryc. 1. Procentowy udział lasów państwowych w powierzchni leśnej województw (1928); w nawiasach lesistość województw (J. Broda: „Historia leśnictwa w Polsce”, Poznań 2000)



Ryc. 2. Okręgi dyrekcyjne lasów państwowych sprzed 1 X 1938 r. Linie kropkowane oznaczają nowe granice dyrekcji od 1 X 1938 r. (J. Broda: „Historia leśnictwa w Polsce”, Poznań 2000)

stanowiło 38,7 proc. lasów ogółem. Jednak i w tym zakresie sytuacja w województwie pomorskim odbiegała dalece o resztę kraju, udział lasów państwowych sięgał bowiem, tu aż 76,5 proc. Warto w tym miejscu zauważyć, że na przestrzeni wieków, dominacja własności państwowej lasów była cechą charakterystyczną dla Pomorza, w granicach którego znajdują się Bory Tucholskie, jeden z największych, zwartych kompleksów leśnych w kraju. Procentowy udział lasów państwowych w powierzchni leśnej województw II Rzeczypospolitej pokazano na rycinie 1 (str. 16).

W wolnej Polsce podział lasów państwowych na jednostki organizacyjne dokonywał się etapami, podobnie jak podział administracyjny kraju na województwa. Kilka razy dokonywano korekty granic dyrekcji. W przypadku dyrekcji toruńskiej i poznańskiej największa zmiana miała miejsce w 1932 roku, po likwidacji dyrekcji LP w Bydgoszczy oraz w 1938 roku, gdy w wyniku regulacji (optymalizacji) granic do dyrekcji toruńskiej i poznańskiej trafiło po kilka nadleśnictw nadzorowanych dotąd przez Dyrekcję LP w Warszawie. Regulacje granic z 1938 roku pokazano na rycinie 2 (str. 17).

W końcu 1938 roku funkcjonowało w kraju 10 dyrekcji Lasów Państwowych i 434 nadleśnictwa. W granicach województwa pomorskiego działała Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu o ogólnej powierzchni lasów 317,7 tys. ha, nadzorująca 56 nadleśnictw oraz Dyrekcja LP w Poznaniu, nadzorująca 52 nadleśnictwa, z tego 14 w województwie pomorskim.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na duże podobieństwo lasów państwowych na Pomorzu i w Wielkopolsce, zarówno gdy chodzi o tradycje, zasady prowadzenia gospodarki leśnej, jak i strukturę organizacyjną. Wynika to w dużej mierze z utrwalonego pruskiego modelu leśnictwa, kształtowanego podczas zaborów i kontynuowanego w Polsce niepodległej w latach międzywojennych. Średnia wielkość nadleśnictwa na Pomorzu i w Wielkopolsce oscylowała wokół 5,5 tys. ha, a pojedynczego leśnictwa w granicach 850-950 ha. Podczas gdy, w pozostałych dyrekcjach LP, zwłaszcza na wschodzie kraju, wielkości te były zdecydowanie wyższe, nawet 3-4 razy.

## **Gospodarka leśna**

W województwach zachodnich II Rzeczypospolitej głównym gatunkiem lasotwórczym w lasach była sosna, tworząca miejscami duże zwarte kompleksy, m.in. Puszcze Bydgoską między Toruniem i Bydgoszczą, czy wspomniane już Bory Tucholskie. Ponad 90 proc. udział sosny w powierzchni zalesionej, to przede wszystkim rezultat prowadzonej przez Niemców od połowy XIX w. monokulturowej gospodarki leśnej. Zgodnie z obowiązującą „szkołą pruską” faworyzowano gatunki iglaste, przynoszące gospodarce leśnej największe dochody i zyski. W wyniku tych działań został zniekształcony np. skład gatunkowy Borów Tucholskich, których

drzewostany bukowo-sosnowe z domieszką dębu, grabu, klonu i innych liściastych przekształcono w jednolite sosnowe. W okresie międzywojennym nadal faworyzowano gatunki iglaste.

Gospodarka w lasach państwowych byłej Dzielnicy Pruskiej (Pomorze, Wielkopolska) stała na wysokim poziomie. Ten poziom wywodził się jeszcze z okresu zaborów. W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości nadal obowiązywało ustawodawstwo pruskie, zastępowane stopniowo przepisami polskimi. Zasadnicze znaczenie miało rozporządzenie Prezydenta RP z 22 III 1928 roku „O zagospodarowaniu lasów państwowych”, które ujedynolicało gospodarkę we wszystkich trzech zaborach, a zarazem eliminowało ustawodawstwo zaborcze w zakresie zagospodarowania lasów państwowych. Podobne rozporządzenie dla lasów niepaństwowych ukazało się rok wcześniej, w roku 1927. Najważniejszym jednak aktem prawnym dotyczącym lasów państwowych był tzw. dekret wrześniowy z 30 IX 1936 roku rozszerzający i modyfikujący przepisy obowiązujących dotąd ustaw leśnych z 1924 i 1928 roku.

W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości najpilniejszym zadaniem w zakresie hodowli lasu było zalesianie (odnowienie) zrębów wojennych, z czym uporano się do końca 1923 roku. Zręby odnawiano najczęściej sadzeniem (75 proc.), rzadziej siewem i głównie sosną (około 95 proc. powierzchni). Przez całe dwudziestolecie międzywojenne powierzchnia odnowień i zalesień przeważała nad powierzchnią zrębową. Wyjątkiem był rok 1925, kiedy to w Wielkopolsce i na Pomorzu prowadzono na wielką skalę wyręby sanitarne po bardzo rozległej gradacji owada - strzygoni choinówki.

Po 1928 roku, to jest od wydania rozporządzenia o zagospodarowaniu lasów państwowych, prowadzone cięcia pielęgnacyjne w drzewostanach miały raczej charakter cięć sanitarnych, ograniczano się bowiem głównie do usuwania drzew martwych i obumierających. Pielęgnacja lasu, zwłaszcza pielęgnacja upraw i młodników, wiązała się z wysokimi kosztami, gdyż pozyskiwanie drobnicy było deficytowe. O wielkości cięć pielęgnacyjnych może świadczyć m.in. procentowy ich udział w użytkowaniu rębnym. Gdy wówczas w krajach Europy Zachodniej rozmiar masy drewna pochodzącej z cięć międzyrębnych wynosił 50-70 proc., to w Polsce w latach 1932/1933-1937/1938 sięgał zaledwie 38 proc. Podobnie było w dyrekcji toruńskiej – 39 proc. Wyraźna poprawa pod tym względem i pewne wyrównanie poziomu w skali krajowej w zakresie cięć pielęgnacyjnych i użytkowania międzyrębnego nastąpiło po nadzwyczajnej rewizji w 1931 roku planów gospodarczych wszystkich nadleśnictw państwowych, a jeszcze bardziej w 1934 roku w związku z wydaniem przez Dyрекję Naczelną Lasów Państwowych zarządzenia w sprawie trzebieży.

Jeśli chodzi o zarządzanie lasu, to w pierwszych latach po I wojnie światowej polska administracja lasów państwowych korzystała z planów urzędzeniowych

sprzed wojny, sporządzonych przez leśników niemieckich. Wówczas z obsadą stanowisk w polskiej służbie leśnej były duże trudności, gdyż rząd zaborczy zatrudniał wyłącznie leśników niemieckich, którzy po wojnie wyjechali do Rzeszy. Polskich leśników było mało, przeważnie przybyłych z Galicji. W zaborze pruskim nie było bowiem szkoły leśnej, w której mogłaby się kształcić polska młodzież.

W zachodnich dyrekcjach LP (Poznań, Bydgoszcz, Toruń) było urządzonych definitywnie przed uzyskaniem niepodległości około 72 proc. lasów państwowych, resztę urządziła do 1925 roku administracja polska. Jednocześnie plany urzędzeniowe, które traciły ważność były na bieżąco aktualizowane.

W 1931 roku ze względu na niezadowalający stan zagospodarowania lasów państwowych i niejednolite zasady podziału przestrzennego, kierownik Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych Adam Loret zarządził przeprowadzenie, w skali całego kraju, jednorazowej nadzwyczajnej rewizji planów gospodarczych nadleśnictw państwowych. Jej celem było m.in. dokonanie nowego podziału powierzchniowego, co raczej nie dotyczyło dyrekcji zachodnich. Natomiast istotną dla nich zmianą było obniżenie wieku rębności dla sosny, zajmującej ponad 90 proc. powierzchni drzewostanów – ze 120 lat do 100 lat. Rewizji został poddany również plan użytków rębnych i międzyrębnych oraz plan odnowienia.

## **Wielkie gradacje owadów**

Stan zdrowotny lasów Pomorza i Wielkopolski w okresie międzywojennym, mimo racjonalnie prowadzonej w nich gospodarki, był daleki od zadowalającego. Dominujący udział sosny w drzewostanach – w lasach państwowych wynosił 92 proc. – sprzyjał masowemu pojawowi (gradacjom) szkodników pierwotnych: strzygoni choinówki, brudnicy mniszki, poprocha cetyniaka, barczatki sosnowki i innych. Pierwsza gradacja strzygoni choinówki trwała trzy lata (1922-1924) i wystąpiła w całej środkowej Europie. W Polsce objęła około 400 tys. ha. Skutki jej wystąpiły wówczas w drzewostanach sosnowych we wszystkich istniejących na zachodzie Polski dyrekcjach Lasów Państwowych, to jest poznańskiej, toruńskiej, bydgoskiej i gdańskiej. Na terenie Wielkopolski i Pomorza były trzy zasadnicze duże rejony masowego wystąpienia strzygoni: w północno-zachodnim nadgranicznym pasie okręgu poznańskiego, między Wartą a Notecią, następnie dość duże gniazdo wokół Bydgoszczy oraz na Pomorzu Gdańskim prawie cały obszar Borów Tucholskich. Łącznie na obszarze lasów państwowych Wielkopolski i Pomorza gradacja strzygoni – według stanu na koniec 1923 roku – objęła 41 ówczesnych nadleśnictw, w tym 19 w bardzo dużym stopniu, każde z powierzchnią ponad 1000 ha drzewostanów opanowanych przez strzygonię lub już przez nią zniszczonych.

Wśród nadleśnictw najbardziej poszkodowanych były i takie, w których gradacja opanowała po kilka tysięcy ha lasu. W ówczesnym okręgu gdańskim na



Komisja złożona z przedstawicieli Zakładu Doświadczalnego LP oraz Dyrekcji LP w Toruniu i Poznaniu oceniająca szkody jakie wyrządziła sówka choinowka w lasach Nadleśnictwa Świt w Borach Tucholskich, w 1932 r. Na zdjęciu od lewej: 2 - entomolog dr M. Nunberg (Warszawa), 8 - dyr. T. Lorkiewicz (Poznań, zamordowany przez Niemców w 1944 r.). Od prawej: 1 - naczelnik W. Felenczak (Poznań), 3 - dyr. J. Hausbrandt (Zakład Doświadczalny LP, zginął w Katyniu w 1940 r.), 4 - A. Janicki, nadleśniczy Nadleśnictwa Świt, 5 - dyrektor J. Zagórski (Toruń). Fot. archiwum

Lustracja terenowa szkód wyrządzonych przez strzygonię choinówkę w Nadleśnictwie Osiek koło Torunia w 1933 r. Od lewej: 1 - dyr. T. Lorkiewicz, 3 - dyr. naczelny LP Adam Loret. Fot. archiwum





Lustracja drzewostanów sosnowych w Puszczy Bydgoskiej zagrożonych przez barczatkę sosnowkę. Na pierwszym planie naukowcy z Uniwersytetu Poznańskiego, na drugim leśnicy z Nadleśnictwa Osiek, z prawej w krawacie nadleśniczy St. Suchocki. Pośrodku sosna z pierścieniem lepowym przeciwko barczatce. Fot. archiwum



Zakładanie pierścieni lepowych na pniach sosen w drzewostanie zagrożonym przez barczatkę sosnowką w Nadleśnictwie Osiek pod Toruniem w 1932 r. Fot. archiwum

Pierścień lepowy na pniu sosny i larwy (gąsienice) barczatki sosnowki podczas gradacji szkodnika w Puszczy Bydgoskiej. Fot. archiwum





Pryzmy zgrabionej ściółki leśnej w drzewostanie sosnowym zaatakowanym przez strzygonię choinówkę w Borach Tucholskich. Fot. archiwum

Opylanie koron sosen forestylem w drzewostanie zaatakowanym przez strzygonię choinówkę w Nadleśnictwie Osie w Borach Tucholskich w latach 30. XX w. Fot. archiwum





Wyrąb drzewostanu sosnowego zniszczonego żerem barczatki na terenie Nadleśnictwa Osiek w Puszczy Bydgoskiej w latach 30. XX wieku. Fot. archiwum

Odbiórka drewna stosowego w Leśnictwie Sowi Dół (Nadleśnictwo Wirty) w latach 30. XX w. Stoją od lewej: leśniczy Hubert Świerczek, Jan Pranschke, leśniczy Bernard Pażątka-Lipiński (zginął w łagrze na Uralu w 1945 r.) i praktykant Edmund Kaizer. Fot. archiwum





Prace na zrębie w Leśnictwie Sowi Dół (Nadleśnictwo Wirty) w latach 30. XX w. Pierwszy z lewej leśniczy Bernard Pażątka-Lipiński; od prawej: 1 - Edmund Kaizer, 2 - Jan Pranschke, pośrodku brygada robotników. Fot. archiwum

Leśnicy i robotnicy leśni na składnicy drewna tartaczego w Puszczy Bydgoskiej, w latach 30. XX w. Drewno z lasów zniszczonych przez gradacje owadów. Fot. archiwum





Drewno dłużycowe i stosowe z lasów zniszczonych żerem zupełnym owadów - szkodników pierwotnych sosny na terenie Puszczy Bydgoskiej w latach 30. XX w. Fot. archiwum

W latach 30. XX w. wielkie gradacje owadów strzygoni choinówki i barczatki sosnowki w lasach Pomorza doprowadziły do wyřębu umierających lasów na powierzchni tysięcy hektarów. Fot. archiwum





Sadzenie (odnowienie) lasu w Leśnictwie Zamość w Nadleśnictwie Bydgoszcz w latach 30. XX w. Pierwszy od prawej leśniczy Jan Złotnicki. Fot. archiwum Nadleśnictwa Bydgoszcz

Brygada zalesieniowa na terenie Leśnictwa Gajtowo w Nadleśnictwie Osiek w latach 30. XX wieku. Fot. archiwum



Pomorzu najbardziej zniszczone było Nadleśnictwo Błędno w samym centrum Borów Tucholskich, z powierzchnią 3,9 tys. ha (62 proc. powierzchni nadleśnictwa), zaś w okręgu toruńskim – Nadleśnictwo Przewodnik z obszarem ponad 2 tys. ha zniszczonych lasów, stanowiących połowę jego powierzchni leśnej. Ogółem w ówczesnych czterech dyrekcjach lasów państwowych (Gdańsk, Toruń, Bydgoszcz i Poznań) – według stanu na koniec 1923 roku – zostało dotkniętych gradacją strzygoni choinówki 56,7 tys. ha.

W początkach pojawienia się strzygoni stosowano w kilku nadleśnictwach – jako sposoby jej zwalczania – kopanie rowów izolacyjnych oraz oczyszczanie gleby z runa leśnego przez grabienie ściółki i mchu. Niewiele to pomogło, gąsienice wędrowały dalej, opanowując coraz to dalsze partie drzewostanów mimo różnic w jakości siedlisk i ukształtowania terenu. Rozmiary kłęski spowodowanej przez strzygonię zmusiły administrację lasów państwowych do szybkiego usuwania zniszczonych drzewostanów, aby nie dopuścić do nadmiernego rozmnożenia się szkodników wtórnych. Z danych liczbowych dla Pomorza wiadomo, że w latach 1924-1926 wycięto zrębami zupełnymi ponad 7 tys. ha drzewostanów, a przerębowo około 3,2 tys. ha.

Jeszcze nie zostały zagojone rany zadane lasom Pomorza przez gradację strzygoni choinówki na początku lat dwudziestych, a już niespełna dziesięć lat później nastąpił jej nawrót w nasileniu bez mała podobnym, jak poprzednio. Tym razem gradacja wystąpiła w dwóch głównych rejonach: w toruńsko-bydgoskim i w Borach Tucholskich. Już w 1930 roku stwierdzono w niektórych nadleśnictwach zwiększoną liczbę poczwarek strzygoni, co było zapowiedzią zbliżającej się ponownej gradacji. Jednocześnie ze strzygonią występował również szkodnik sosny z grupy błonkówek, borecznik *Diprion (Lophyrus) similis*.

W okręgu toruńsko-bydgoskim było dziewięć nadleśnictw najbardziej zagrożonych przez strzygonię, w większości ciągnęły się one zwartym pasem od Bydgoszczy do Torunia, a w Borach Tucholskich było ich 13, wszystkie w zachodniej i środkowej części Borów. W obu rejonach niektóre nadleśnictwa zostały dotknięte przez obie gradacje. Według prognoz Zakładu Doświadczalnego Lasów Państwowych na rok 1932, żer zupełny lub co najmniej prześwietlający zagrażał około 12 tys. ha lasów, co istotnie się potwierdziło.

Wobec ogromnego zagrożenia lasów przez nawrót inwazji strzygoni administracja lasów państwowych, dzięki zdobytemu w ciągu minionych lat doświadczeniu w walce ze szkodnikami leśnymi oraz skorzystaniu z osiągnięć zagranicznych, przystąpiła do zorganizowanej i planowej akcji przeciwko temu groźnemu szkodnikowi. Za najskuteczniejsze sposoby walki z inwazją strzygoni uznano wówczas grabienie ściółki oraz opylanie drzew środkami chemicznymi. Pierwszy polegał na grabieniu w kopce, wały (pryzmy) nie tylko samej ściółki, lecz także próchnicy i górnej warstwy gleby, gdyż poczwarki strzygoni zimują w głębszych warstwach

pokrycia gleby. Już jesienią 1931 roku przeprowadzano w kilku nadleśnictwach próbne grabienie, które okazało się skuteczne. Ogółem z całej powierzchni około 50 tys. ha zagrożonych drzewostanów – do lutego 1933 roku (zima 1932/1933 była łagodna) – wygrabiono 29 tys. ha, co było rekordową wielkością w tym sposobie zwalczania gradacji. Zajęło to około pół miliona dniówek roboczych. Pozostałe 15 tys. ha, których wygrabienie z różnych względów nie było możliwe, przeznaczono do opylenia forestylem. Koszt całej operacji do walki z gradacją nie był mały. Gdyby jednak nie podjęto tych działań, to same tylko straty na wartości drewna, jakie by powstały wskutek przedwczesnego wyrębu około 50 tys. ha zniszczonych drzewostanów byłyby kilkanaście razy większe, nie licząc kosztów odnowień i zalesień, czasu ich odbudowy oraz trudnych do wyceny szkód i strat pośrednich.

Groźnym szkodnikiem sosny była też brudnica mniszka, która wystąpiła masowo w drzewostanach Pomorza, zaś w drzewostanach sosnowych między Toruniem a Bydgoszczą – dodatkowo zawisak borowiec. Drzewostany sosnowe były również nękane przez choroby pochodzenia grzybowego, głównie przez osutkę oraz patogeny korzeni.

## **Najlepsze wyniki ekonomiczne**

Dochodowość produkcji lasów państwowych dyrekcji toruńskiej w latach trzydziestych była najwyższa spośród wszystkich dyrekcji w kraju. Np. przeciętny przychód netto przypadający na 1 metr sześć. drewna był niższy od dyrekcji toruńskiej: w dyrekcji radomskiej o 24 proc., w dyrekcji lwowskiej o 48 proc., w dyrekcji biało-wieskiej o 61 proc., w dyrekcji wileńskiej aż o 73 proc. Nawet w stosunku do sąsiadującej z toruńską dyrekcji poznańskiej przewaga tej pierwszej była wyraźna.

Reasumując należy stwierdzić na podstawie tego przeglądu, że mimo nawiedzenia lasów Pomorza przez duże gradacje szkodliwych owadów i spowodowanych przez nie ogromnych strat i szkód, gospodarka w lasach państwowych dyrekcji toruńskiej (w mniejszym stopniu również poznańskiej) przodowała w skali krajowej i mogła się poszczycić dobrymi wynikami finansowymi w ogólnym ich zagospodarowaniu i dochodowości.

## **Kadry**

Liczba pracowników stałych (etatowych) zatrudnionych w administracji lasów państwowych ulegała w ciągu dwudziestolecia międzywojennego powolnemu wzrostowi w związku z postępującą intensyfikacją gospodarki. Jeśli bowiem w 1920 roku liczba pracowników LP w całym kraju wynosiła 8054 osoby, to w 1937 roku już 10 930 osób, z tego 9914 osób było zatrudnionych w gospodarstwie leśnym, 937 – w zakładach przemysłowych, 22 – w gospodarstwie łąkowo-rolnym i 57 – w gospodarstwie rybackim.

Jak przedstawiono już wcześniej, podział lasów państwowych na jednostki organizacyjne (dyrekcje, nadleśnictwa, leśnictwa) dokonywał się w okresie międzywojennym etapami, podobnie jak podział administracyjny Rzeczypospolitej dźwigającej się do sprawnego, jednolitego zarządzania niepodległym państwem po ponad 120 latach zaborów.

W okresie międzywojennym, a dokładniej – od chwili powołania Polskich Lasów Państwowych i utworzenia 10 dyrekcji Lasów Państwowych w 1925 roku, dyrekcją toruńską kierowali: Teofil Lorkiewicz (w latach 1925-1932), Józef Zagórski (w latach 1932-1934) i Władysław Chwalibogowski (w latach 1934-1939).

Na początku 1926 roku Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu, obejmująca 177,7 tys. ha podzielonych na 31 nadleśnictw, zatrudniała w centrali (w dyrekcji w Toruniu) 47 urzędników i funkcjonariuszy niższego szczebla, zaś w terenie 413 funkcjonariuszy (w tym nadleśniczych, leśniczych, podleśniczych, gajowych). W 1929 roku stan posiadania Dyrekcji LP w Toruniu wzrósł do 185 tys. ha, liczba nadleśnictw wynosiła 35, a stan zatrudnienia: w centrali w Toruniu – 79 osób, w nadleśnictwach i Zarządzie Łąk Czerskich – 418 osób.

W 1932 roku zlikwidowano Dyrekcję Lasów Państwowych w Bydgoszczy, a jej obszar podzielono pomiędzy dyrekcję toruńską i poznańską. W wyniku tej reorganizacji powierzchnia dyrekcji toruńskiej zwiększyła się do 301,7 tys. ha, a liczba nadleśnictw wzrosła o 18, do 53.

Ostatnie, przed wybuchem II wojny światowej, zmiany w podziale administracyjnym lasów państwowych miały miejsce w 1938 roku. Dyrekcja LP w Toruniu powiększyła się o trzy nadleśnictwa – do 56 jednostek (tabela 1 zamieszczona na str. 32-33), a powierzchnia ogólna wzrosła do 317,7 tys. ha.

W przededniu wybuchu II wojny światowej w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu zatrudnionych było 907 pracowników, z tego 100 w centrali w Toruniu oraz 807 w 56 nadleśnictwach [obliczenia własne na podstawie dwóch dokumentów: 1) *Almanach leśny. Rocznik personalny administracji Lasów Państwowych*. Wydawnictwo Prasa Drzewna, Warszawa 1933; 2) *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszy niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, Dokument-maszynopis z końca lat trzydziestych XX w.]. W przypadku ponad 60 zatrudnionych, m.in. podleśniczych, gajowych, manipulantów itp., znajduje się dopisek „pracownik sezonowy, kandydat do przyjęcia”.

Z danych liczbowych zamieszczonych w tabeli 1. wynika, że liczby zatrudnionych w poszczególnych nadleśnictwach charakteryzuje duża rozpiętość: od 9 do nawet 32 pracowników. Duże liczby dotyczą w pierwszej kolejności nadleśnictw dawnego zaboru rosyjskiego (Włocławek, Kowal, Lipno). Były one na ogół powierzchniowo większe i zatrudniały liczną grupę pracowników na stanowisku gajowego lub dozorca leśnego. Ponadto na wyższą liczbę zatrudnionych wpływ miała specyfika nadleśnictwa, w którym zatrudniano pracowników sezonowych. Gdy chodzi

o stanowiska, standardowe zatrudnienie w nadleśnictwie na Pomorzu i w Wielkopolsce obejmowało: nadleśniczego, niekiedy (okresowo) adiunkta leśnego, leśniczego kancelaryjnego oraz leśniczych rewirowych adekwatnie do liczby leśnictw i zazwyczaj kilku podleśniczych, praktykantów oraz sezonowo, wspomnianych już manipulantów do klasyfikacji drewna czy dozorców leśnych. Rzadziej spotykało się stanowiska gajowych.

Tab. 1. Obsada nadleśnictw Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu w przededniu wybuchu II wojny światowej (1938/1939 r.)<sup>2</sup>

NADLEŚNICTWO	NADLEŚNICZY	LICZBA PRACOWNIKÓW	
		stałych	sezonowych
BARTEL WIELKI	Rudolf Nowak	13	
BŁĘDNO	Wacław Tomaszewski	9	
CHOCIŃSKI MŁYN	Antoni Długoński	9	1
CHYLONIA	Bogusław Sujkowski	20	6
CZERSK	Adolf Prymus	13	2
DARZLUBIE	Zdzisław Sakowski	14	
DĄBROWA	Edward Krzesiwo	13	1
DĘBOWO	Eugeniusz Czechowski	10	1
DREWNIACZKI	Antoni Tinz	10	1
GIEŁDON	Mikołaj Kudłowicz	10	
GNIEWOWO	Franciszek Nowicki	14	
GOŁĄBEK	Adam Bielicki	11	
GÓRA	Feliks Adamczak	14	1
HEL	Leon Schoennagel	4	
JAMY	Jan Koraszewski	17	1
KARTUZY	Sobiesław Mościcki	12	
KLOSNOWO	Aleksander Jezierski	12	
KONSTANCJEWÓ	Antoni Tomaszek	8	3
KOSTKOWO	Zbigniew Walter	18	2
KOŚCIERZYNA	Edmund Drecki	17	1
KOWAL	Stefan Trocki	24	1
LASKA	Józef Pietraszek	11	1

<sup>2</sup> Wykazimienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu, Dokument-maszynopis z końca lat trzydziestych XX w. w zasobach Archiwum Państwowego w Toruniu.

LEŚNA HUTA	Jerzy Ornatkiewicz	13	
LEŚNO	Mieczysław Kosztulski	14	
LIDZBARK	Wincenty Sokołowski	18	3
LIPNO	Stanisław Szancer	21	11
LIPOWA	Jan Ładyżyński	10	3
LIPUSZ	Karol Klonowski	13	1
LUBICHOWO	Leon Kostka	10	1
ŁĄKORZ	Władysław Kinka	17	2
MESTWINOWO	Rudolf Zacher	12	
MIRACHOWO	Michał Strojek	18	3
MSZANO	Tadeusz Szulczewski	11	1
MŚCIN	Józef Bielecki	10	1
OSIE	Bronisław Sierosławski	13	
OSIECZNA	Józef Grzela-Ostrowski	14	
OSUSZNICA	Franciszek Kozieł	11	
PELPLIN	Jan Fijałkowski	12	
POPIOŁY	Władysław Hubicki	19	1
PRZEWODNIK	Witold Bielowski	9	1
PRZYMUSZEWO	Karol Brandt	10	
RUDA	Bolesław Kiszkiel	19	2
RYTEL	Stanisław Romanowski	14	
SARNIA GÓRA	Marian Wilgocki	9	
SULĘCZYNO	Teodor Graduszewski	14	2
SZARŁATA	Bolesław Osiński	12	
TRZEBCINY	Karol Zagórski	10	
TWAROŻNICA	Michał Cąplak	10	
WARLUBIE	Józef Sajdak	15	
WAWRZYNOWO	Stefan Fabianowski	14	1
WEJHEROWO	Roman Kuniewski	14	1
WIRTY	Wiktor Borawski	13	
WOZIWODA	Konstanty Kamiński	9	
WŁOCLAWEK	Lech Babiński	29	
WYSOKA	Janusz Bełkowski	14	2
ZBICZNO	Feliks Soboczyński	13	2
<b>RAZEM</b>		<b>747</b>	<b>60</b>



Grupa nadleśniczych z pomorskich nadleśnictw w latach 30. XX w. Rozpoznani od lewej: 1 - Michał Strojek (Osusznicza, zamordowany przez Niemców w obozie Mauthausen w 1941 r.), 4 - Stanisław Romanowski (Ryfel), 5 - Adolf Prymus (Czersk). Od prawej: 1 - Michał Cąplak (Twarożnica), 3 - w cywilu Karol Brandt (Przymuszewo), 4 - Aleksander Jezierski (Kłosnowo). Fot. archiwum



Uczestnicy kursu żywicowania w Leśnictwie Nowa Rzeka w Nadleśnictwie Osie. Rozpoznani leśniczowiec, od lewej: 1 - Edmund Dalecki (Osie), 5 - Ludwik Kolańska (Bartel Wielki), 10 - Józef Talaśka (Lubichowo). Klęczy 1 od prawej Józef Fikus, leśniczy z Nowej Rzeki. Na pierwszym planie siedzą od lewej: 1 - Oskar Vogt z Szarłaty (zginął w lutym 1945 r. na wybrzeżu), 2 - Józef Banc (Bartel Wielki, zamordowany przez Sowietów w 1945 r.). Fot. archiwum Andrzeja Fogta



Nadleśniczowie z Pomorza, od lewej Adolf Prymus z Nadleśnictwa Czersk i Karol Brandt z Nadleśnictwa Przymuszewo w latach 30. XX w. Dobrze widoczny charakterystyczny krój munduru i dystynkcje nadleśniczych. Fot. archiwum



Marian Musiałowicz, adiunkt w Nadl. Sieraków, późniejszy nadleśniczy Nadl. Różanna. Zamordowany przez Niemców w Tomaszowie Maz. w 1942 r. Fot. archiwum Władysława Musiałowicza



Inspektorzy z Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy dokonują odbioru mostu na rzece Zielonej w Nadleśnictwie Osiek, koniec lat 20. XX w. Fot. archiwum



Leśnicy z Nadleśnictwa Woziwoda wyposażeni w rowery służbowe. Początek lat 20. XX w. Pierwszy od lewej leśniczy Wincenty Wróblewski z Leśnictwa Barłogi. Fot. archiwum



Polowanie w Leśnictwie Potrzebowie w Puszczy Noteckiej w latach 20. XX w. Pośrodku, najwyższy - król polowania leśniczy Franciszek Jankowski. Fot. archiwum

Polowanie z nagonką na terenie Nadleśnictwa Osiek pod Toruniem w latach 20. XX w. Pierwszy od prawej nadleśniczy Stanisław Suchocki. Fot. archiwum





Uczestnicy polowania w Nadleśnictwie Przewodnik w Borach Tucholskich w latach 20. XX w. W I rzędzie stoją od prawej: 1 - Jan Ulbrych, 2 - Stefan Cieślik, 4- nadleśniczy Rajmund Goebel z żoną. Pierwszy od lewej - Marian Latawiec (zginął w KL Gross-Rosen w 1945 r.). Fot. archiwum

Polowanie w Leśnictwie Biała (Nadleśnictwo Stronno) ok. 1930 r. Z lewej leśniczy Józef Słociński i jego zięć leśniczy Władysław Bogacki. Fot. archiwum Mieczysława Gniota





W kancelarii Leśnictwa Gaj w Nadleśnictwie Lutówko w 1932 r. Z prawej leśniczy Maksymilian Kieruj, z lewej gajowy Jan Marlewski. Fot. archiwum



Leśniczowie z Nadleśnictwa Lubichowo w 1939 r. Od lewej: Józef Talaśka (L. Wdecki Młyn) i Franciszek Guz (L. Brzóska), który zginął w obozie Stutthof w 1943 r. Fot. archiwum Ewy Filody

## Szkolnictwo leśne

W końcowych latach okresu międzywojennego kadre lasów państwowych tworzyli ludzie o dobrym i bardzo dobrym przygotowaniu zawodowym. Kadra kierownicza zatrudniona w dyrekcjach oraz nadleśniczowie byli absolwentami wydziałów leśnych uczelni wyższych, takich jak: Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Uniwersytet Poznański czy Politechnika Lwowska oraz uczelni zagranicznych: Akademii Leśnej w Tharandcie, Wyższej Szkoły Rolniczej (Hochschule für Bodenkultur) w Wiedniu czy Instytutu Leśnego w Petersburgu. Z kolei funkcjonariusze średniego szczebla – leśniczowie i podleśniczowie – byli najczęściej absolwentami szkół dla leśniczych, z których na Pomorzu i Wielkopolsce największą rolę odegrała renomowana Państwowa Szkoła dla Leśniczych w Margoninie.

U zarania niepodległości kraju, leśnictwo polskie było praktycznie pozbawione fachowych kadr; zaborcy bowiem (szczególnie Niemcy i Rosja) obsadzali stanowiska własnymi ludźmi. Polacy nie mieli dostępu do szkół leśnych albo był on bardzo utrudniony. Zatem z chwilą odzyskania niepodległości potrzeby w zakresie kształcenia kadr dla leśnictwa polskiego były ogromne. Prof. Aleksander Kozikowski wypowiedział w 1919 roku pogląd, że pożądane byłoby przygotowanie do gospodarki leśnej w Polsce około 20 tys. leśniczych.

Tym bardziej godne przytoczenia są imponujące wyniki dydaktyczne polskiego szkolnictwa leśnego za okres międzywojenny:

- Wydział Leśny SGGW w Warszawie do 1939 roku ukończyło 809 inżynierów leśników,
- Wydział Rolniczo-Leśny Uniwersytetu Poznańskiego w latach od 1921 do 1939 wydał 636 dyplomów, w tym 459 z tytułem inżyniera leśnictwa,
- Oddział Lasowy Wydziału Rolniczo-Lasowego Politechniki Lwowskiej w latach 1921-1939 wydał 663 dyplomy inżyniera leśnictwa,
- szkolnictwo średnie do 1936 roku przygotowało do pracy w gospodarce leśnej 553 osoby, w tym Liceum Krzemienieckie – 302, a Średnia Szkoła Leśna w Żyrowicach – 251 osób,
- niższe, 11-miesięczne szkoły leśne w okresie ich istnienia ukończyło do wybuchu wojny 1893 leśników (służba pomocnicza i ochronna w lasach państwowych). Najwięcej absolwentów ukończyło szkołę leśną w Margoninie – 813 (niemal wszyscy podjęli, bądź kontynuowali pracę w lasach Pomorza i Wielkopolski), następnie w Bolechowie – 410 i w Cieszynie – 297 osób.

W sumie wszystkie szkoły leśne w okresie dwudziestolecia międzywojennego przygotowały do wykonywania zawodu 4554 leśników. Był to duży wysiłek. Oprócz bowiem tego korpusu fachowców zbudowano własny system organizacyjny i wypracowano rodzime formy i metody w szkolnictwie leśnym.



Budynek Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie w latach 1921-1939. Fot. archiwum

Uczniowie Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie z rocznika 1929/1930. Pierwszy od lewej: Alojzy Stawski (zginął w obozie KL Mauthausen w 1945 r.). Fot. archiwum





Państwowa Szkoła dla Leśniczych w Margoninie. Grupa uczniów po egzaminie wstępnym w 1936 r. Drugi od prawej Józef Talaśka (junior), Fot. archiwum Adriana Talaśki

Państwowa Szkoła dla Leśniczych w Margoninie, lata 30. XX w. Uczniowie podczas zajęć praktycznych z pozyskania drewna. Fot. archiwum





Państwowa Szkoła dla Leśniczych w Margoninie. Uczniowie sadzą las na powierzchni pozębowej. Pierwszy od lewej Czesław Malinowski. Fot. archiwum

Państwowa Szkoła dla Leśniczych w Margoninie, lata 20. XX w. Zajęcia praktyczne z miernictwa i geodezji leśnej. Fot. archiwum Andrzeja Fogta





Państwowa Szkoła dla Leśniczych w Margoninie, lata 30. XX w. Zajęcia praktyczne z obróbki i sortymentacji drewna. Fot. archiwum Ewy Filody



Państwowa Szkoła dla Leśniczych w Margoninie. Zajęcia praktyczne przy pozyskaniu, układaniu i odbiorce drewna stosowego w lesie. Fot. archiwum Ewy Filody



Państwowa Szkoła dla Leśniczych w Margoninie. Grupa uczniów z rocznika 1928/1929 podczas przerwy w parku pałacowym. Fot. archiwum

Państwowa Szkoła dla Leśniczych w Margoninie. Grupa uczniów rocznika 1928/1929 podczas zajęć praktycznych z gospodarki łowieckiej. Fot. archiwum





Państwowa Szkoła dla Leśniczych w Margoninie. Grupa uczniów z rocznika 1928/1929. Od lewej stoi 1 - L. Chylewski, w pozycji półleżącej - J. Rogacki Fot. archiwum

Państwowa Szkoła dla Leśniczych w Margoninie. Grupa uczniów z rocznika 1930/1931. Fot. archiwum





Państwowa Szkoła dla Leśniczych w Margoninie. Grupa uczniów w przyszłokolnym parku. Fot. archiwum



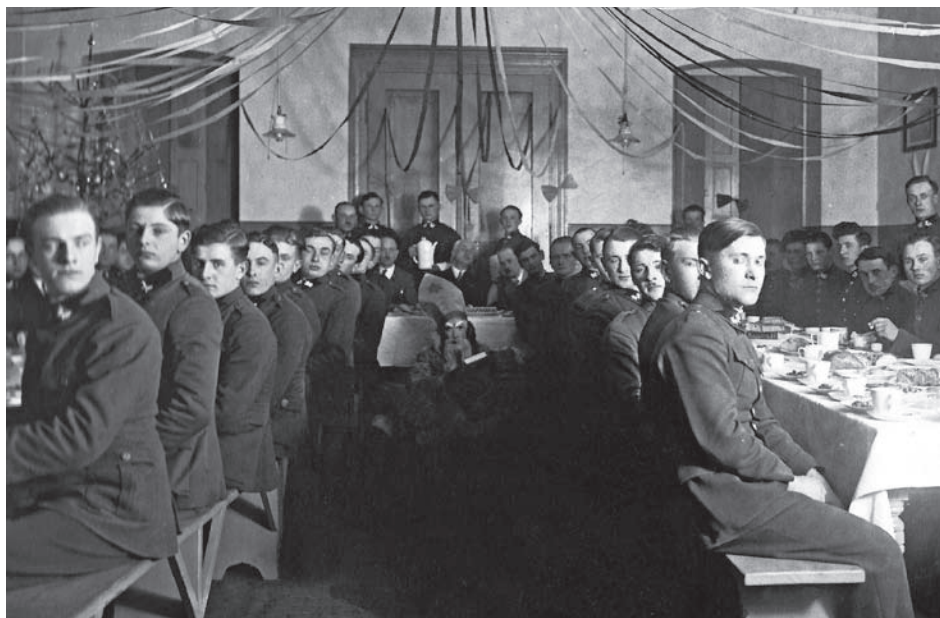
Państwowa Szkoła dla Leśniczych w Margoninie. Uczniowie rocznika 1932/1933. Fot. archiwum



Państwowa Szkoła dla Leśniczych w Margoninie. Zajęcia w sali wykładowej dla uczniów z roczników 1936-1938. Fot. archiwum Ewy Filody

Państwowa Szkoła dla Leśniczych w Margoninie. Uczniowie rocznika 1933/1934 działający w „Kółku skryptowym”. Fot. archiwum Andrzeja Antowskiego





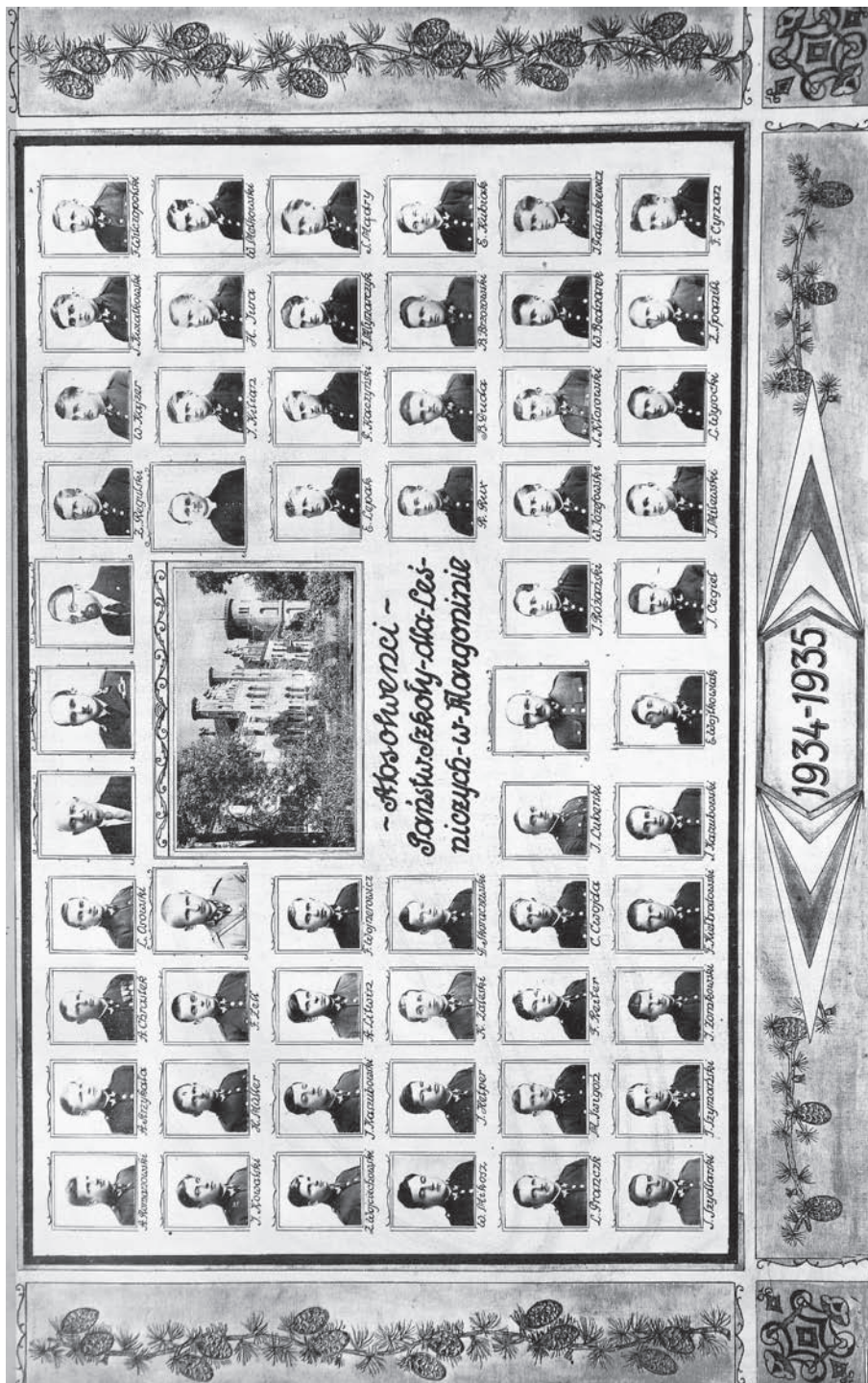
Państwowa Szkoła dla Leśniczych w Margoninie. Uroczysta wigilijna dla nauczycieli i uczniów rocznika 1933/1934. Fot. archiwum Andrzeja Antowskiego

Państwowa Szkoła dla Leśniczych w Margoninie. Uroczyste otwarcie i poświęcenie nowego skrzydła szkoły (sale wykładowa i zbiorów, warsztaty i mieszkania) w 1937 r. Fot. archiwum Ewy Filidy





Państwowa Szkoła dla Leśniczych w Margoninie. Zakończenie szkoły dla uczniów rocznika 1927/1928. Fot. archiwum



Państwowa Szkoła dla Leśniczych w Margoninie. Tradycją szkoły było TABLEAU absolwentów, które przygotowywali oni sami na zakończenie edukacji. Na zdjęciu przykład rocznika 1934/1935. Fot. archiwum

## Leśnicy w stowarzyszeniach

Leśnicy pomorscy aktywnie działali w organizacjach społecznych, w tym w stowarzyszeniach i związkach o profilu patriotycznym i paramilitarnym. Wymienić należy tu kilka z nich, gdyż później, w warunkach wojny, miały duże znaczenie dla przetrwania narodu i określone, wymierne konsekwencje dla ich członków. Polski Związek Zachodni (PZZ), Związek Obrony Kresów Zachodnich – był polską organizacją społeczną, założoną w latach 1921-1922, m.in. przez byłych członków Komitetu Obrony Górnego Śląska. Związek dążył do repolonizacji ludności na terenach państwa polskiego wzdłuż granicy polsko-niemieckiej, przeciwstawiał się niemieckim dążeniom do rewizji granicy oraz propagandzie antypolskiej, współpracował z organizacjami polonijnymi w Niemczech i innych państwach. PZZ początkowo działał na Śląsku, Pomorzu i w Wielkopolsce, od 1934 roku na obszarze całego kraju, liczył 45 tys. członków (1937 r.).

Związek Powstańców Wielkopolskich (ZPW) był organizacją kombatancką skupiającą uczestników powstania wielkopolskiego. Organizacja została założona w 1928 roku jako kontynuacja Związku Uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918-1919, powstałego w 1920 roku. W latach 1928-1937 Związek Powstańców Wielkopolskich funkcjonował w składzie Związku Weteranów Powstań Narodowych Rzeczypospolitej Polskiej, od 1938 roku Związek był samodzielny i działał do wybuchu II wojny światowej.

Przysposobienie Wojskowe Leśników (PWL) to paramilitarna organizacja społeczna utworzona w 1933 roku, która miała za zadanie krzewienie kultury fizycznej, sportu oraz umiejętności wspomagania działań wojskowych wśród leśników. W programie szkoleń, obok zadań związanych z wychowaniem fizycznym, odbywały się zajęcia poświęcone przygotowaniu bojowemu w środowisku leśnym w warunkach nowoczesnej wojny. W całym kraju zajęcia prowadziło 500 wyszkolonych instruktorów na podstawie 464 lokalnych kół, dla ponad 12 tys. leśników zatrudnionych na różnych stanowiskach zarówno w lasach państwowych, jak i prywatnych.

Przysposobienie Wojskowe Leśników cieszyło się dużą popularnością pośród służby leśnej Lasów Państwowych na Pomorzu. Wynikało ono z wysokiej świadomości zagrożeń płynących ze strony niemieckiego sąsiada. W propagandzie niemieckiej III Rzeszy eksponowane było przekonanie o tymczasowości istnienia tzw. korytarza pomorskiego, oddzielającego Prusy Wschodnie od reszty Niemiec. W działalność Przysposobienia Wojskowego angażowali się zarówno nadleśniczowie, jak i leśniczowie, podleśniczowie czy gajowi. Dużą wagę do szkoleń wojskowych i kształtowania postaw patriotycznych młodych leśników przykładano w toku kształcenia i wychowania adeptów Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie. Do wybitniejszych organizatorów struktur PWL na Pomorzu zali-

czali się m.in. Zdzisław Sakowski, nadleśniczy Nadleśnictwa Dąbrowa czy Witold Bielowski, kapitan rezerwy Wojska Polskiego, nadleśniczy Nadleśnictwa Przewodnik rozstrzelany przez Niemców już 28 października 1939 roku.

W dwudziestoleciu międzywojennym w środowisku leśników działało kilka organizacji związkowych, z których najbardziej znany jest Związek Leśników Polskich. Do głównych kierunków działalności organizacji związkowych należały: obrona interesów pracowniczych, poradnictwo prawne, kasa pożyczkowo-oszczędnościowa, biuro pośrednictwa pracy, działalność kulturalna, oświatowa, sportowa, wydawnicza itp.

Trzeba też wspomnieć o „Rodzinie Leśnika”, która rozpoczęła swoją działalność w 1934 roku, a jej głównym zadaniem była pomoc dla rodzin leśników, robotników leśnych i tartacznych, pracowników najniższej uposażonych. Powstanie Rodziny Leśnika, na czele której stanęła Halina Loretowa, żona dyrektora naczelnego LP Adama Loreta, uaktywniło także tysiące kobiet, żon leśników, które mogły w sposób zorganizowany uczestniczyć w różnego rodzaju akcjach samopomocowych. Rodzina Leśnika prowadziła także działalność oświatową i kulturalną.

Przez cały okres międzywojenny działało elitarnie, jednak o dużym oddziaływaniu na kształt leśnictwa polskiego, Polskie Towarzystwo Leśne (PTL). Kontynuowało ono (i kontynuuje do dziś) tradycje wielce zasłużonego Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego. Celem PTL zapisanym w statucie z 1925 roku było wpływanie na rozwój gospodarstwa leśnego w Rzeczypospolitej, popieranie i obrona interesów leśnictwa, zachęcanie do nauki i pracy w dziedzinie leśnictwa oraz wzajemne kształcenie się w zawodzie leśnika. Największą zasługą Polskiego Towarzystwa Leśnego była niewątpliwie walka o należną pozycję leśnictwa w gospodarce narodowej.

## Podsumowanie

Odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 roku wymagało – po długim, mrocznym okresie zaborów – tworzenia jednolitych podstaw organizacyjnych we wszystkich działach gospodarki narodowej, w tym w leśnictwie. Na Pomorzu działania te były opóźnione, gdyż faktycznie obszar ten wracał do Polski – zgodnie z postanowieniami Traktatu Wersalskiego – dopiero w roku 1920.

Lasy i leśnictwo pomorskie było naznaczone schematami organizacyjnymi podobnymi do leśnictwa niemieckiego, co wynikało sponad wiek trwającego zaboru pruskiego. O ile w gospodarce, hodowli i ochronie lasu można mówić o wielu dobrych stronach „pruskiego modelu” leśnictwa, to już w zakresie kadrowym sytuacja była dramatycznie trudna. Zaborcy świadomie blokowali dostęp Polaków do szkół leśnych, zwłaszcza kształcących personel średni, czyli leśniczych, od których w największym stopniu zależał stan i kondycja lasów. Niewiele lepiej było z kadrą

kierowniczą (nadleśniczowie, pracownicy dyrekcji, inspektorzy), która kosztowne wykształcenie mogła zdobywać jedynie na leśnych uczelniach zagranicznych, gdyż na ziemi polskiej (z wyjątkiem Lwowa) takich szkół nie było.

Już w pierwszych latach niepodległości lasy pomorskie nawiedziły wielkie gradacje szkodliwych owadów, które dziesiątkowały drzewostany. Z uznaniem trzeba mówić o ówczesnych leśnikach, którzy poradzi sobie z zagrożeniami, szybko uczyli się leśnej profesji, lasy odbudowali i mimo dramatycznych okoliczności, z kryzysów wychodzili wzmocnieni. Wielką w tym zasługą młodego państwa polskiego, które w krótkim czasie przygotowało i wdrożyło nowoczesne akty prawne tworzące „polski model” leśnictwa z wykorzystaniem osiągnięć leśnictwa europejskiego, ale przede wszystkim stawiając na rodzimy potencjał ludzki, intelektualny, naukowy.

Na szczególne podkreślenie zasługuje dobra i konsekwentna polityka kadrowa Lasów Państwowych okresu międzywojennego, dzięki której z mniejszościowej (gdzie chodzi o powierzchnię w stosunku do własności prywatnej), często deficytowej, pozbawionej doświadczonych pracowników organizacji, Lasy Państwowe w szybkim tempie wyrosły na silnego uczestnika rynku krajowego a nawet europejskiego. Ogromną rolę w tym procesie odegrało szkolnictwo leśne, które w krótkim okresie międzywojennym wykształciło tysiące leśników zarówno na poziomie kierowniczym, jak i średnim, gwarantującym profesjonalne zarządzanie lasami państwowymi, ale często też prywatnymi. Wystarczy powiedzieć, że dyplom



Uroczystość nadania i poświęcenia sztandaru Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie odbyła się w centrum miasta w 1931 r. Fot. archiwum Edmunda Hapki

absolwenta takiej placówki, jak Państwowa Szkoła dla Leśniczych w Margoninie, jeszcze długo po II wojnie światowej był synonimem najwyższych kompetencji zawodowych oraz postaw moralnych i patriotycznych. Podobne skojarzenia łączyły się nieodmiennie z absolwentami polskich szkół leśnych okresu międzywojennego w Warszawie, Poznaniu czy Lwowie. Wielu z nich – w warunkach wojny, okupacji i prób zniewolenia – zapłaciło za to wysoką, albo najwyższą cenę. Do tej grupy zaliczają się leśnicy osadzeni w niemieckim obozie Stutthof w latach 1939-1945.

## BIBLIOGRAFIA

**Almanach leśny. Rocznik personalny administracji Lasów Państwowych.** Wydawnictwo Prasa Drzewna, Warszawa 1933.

**Archiwum Państwowe w Toruniu,** Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu, maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Borysowicz S., Kozerski S., Świąder J.,** *Działalność gospodarcza administracji lasów państwowych*, [w:] *Leśnictwo polskie w okresie II wojny światowej*, red. Tadeusz Molenda, PWRiL Warszawa 1967, s. 51-52.

**Broda J.,** *Gradacje strzygoni choinówki w lasach państwowych Wielkopolski i Pomorza Gdańskiego w okresie międzywojennym*, [w:] *Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie*, nr 5, Gołuchów 2003, s. 77-94.

**Broda J.,** *Lasy Państwowe województwa pomorskiego w okresie międzywojennym*, [w:] *85 lat Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu*, red. T. Chrzanowski, Toruń 2010, s. 9-16.

**Kaczorowski R., Kozłowski E.,** *Szkolnictwo leśne*, [w:] *Leśnictwo polskie w okresie II wojny światowej*, red. Tadeusz Molenda, PWRiL Warszawa 1967, s. 90-94.

**Molenda T.,** *Badania nad ekonomiką i polityką gospodarczą lasów państwowych w latach 1920-1939*, [w:] *Folia Forestalia Polonica*, Z. 3, Ser. A, s. 176-188.

**Pomeranke L.,** *Zarys dziejów Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu w latach 1920-1939*, [w:] *85 lat Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu*, red. T. Chrzanowski, Toruń 2010, s. 17-22.

**Z dziejów Lasów Państwowych i leśnictwa polskiego 1924-2004.** Okres międzywojenny, J. Wiśniewski (red.), Warszawa 2006, t. 1, s. 1-547.



Pracownicy Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu w 1931 r. Szósty od lewej siedzi dyrektor Teofil Lorkiewicz (zamordowany przez Niemców podczas Powstania Warszawskiego 3 sierpnia 1944 r.). Fot. Spychalski Toruń



Pracownicy Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu w 1935 r. Pośrodku dyrektor Władysław Chwalibogowski, przed nim dwaj leśnicy trzymający urnę z ziemią pomorską przewiezioną później na kopiec Józefa Piłsudskiego w Krakowie. Fot. archiwum



Żałoga Nadleśnictwa Kościerzyna ok. 1927 r. Siedzą od lewej: 3 - odchodzący nadleśniczy Maurycy Nor-ski, 4 - nadleśniczy Józef Kostyrko, leśniczy Wilhelm Olej. W środkowym rzędzie od lewej: 1 - gajowy Ignacy Kujach, 2 - leśniczy Józef Król (zginął w łagrze na Uralu w 1947 r.). Fot. archiwum

Żałoga Nadleśnictwa Woziwoda w 1920 r. Pośrodku stoi pierwszy polski nadleśniczy w Woziwodzie, Bolesław Osiński. Fot. archiwum





Załoga Nadleśnictwa Giełdon przed ufundowaną przez nich kaplicą w 1922 r. Stoi 5 od lewej - nadleśniczy Stefan Beer. Od prawej leśniczowie: 2 - Paweł Hajda, 3- Franciszek Odrobiński, 4 - Stanisław Wenclewski (zginął w niemieckim obozie KL Mauthausen w 1942 r.). Fot. archiwum

Załoga Nadleśnictwa Leśna Huta w latach 20. XX w. Pośrodku, w płaszczu stoi nadleśniczy Franciszek Nowicki (zamordowany przez Sowietów w Katyniu w 1940 r.). Pierwszy z prawej, w cywilu Stanisław Kinelski, późniejszy leśniczy L. Głuchy Bór. Fot. archiwum





Załoga prywatnego Nadleśnictwa Kapie (lasów łabiszyńsko-lubostrońskich). Jubileusz 25-lecia pracy nadleśniczego Franciszka Górskiego (siedzi) 1 października 1928 r. Fr. Górski zginął w niemieckim obozie koncentracyjnym Mauthausen w 1941 r. Fot. archiwum



Grupa leśników Nadleśnictwa Bydgoszcz ok. 1934 r. W cywilnym ubraniu siedzi nadleśniczy Zygmunt Zwolanowski. Pośrodku stoi leśniczy L. Łochowo Józef Bartol zamordowany przez Niemców w Bydgoszczy w 1939 r. Fot. archiwum



Zaloga Nadleśnictwa Osie w latach 30. XX w. Pośrodku siedzi nadleśniczy Bronisław Sierosławski (zamordowany przez Niemców w październiku 1939 r.). Za nadleśniczym stoi sekretarz Konrad Bocian (zamordowany wraz z żoną przez Niemców w październiku 1944 r.). Pierwszy od prawej siedzi Franciszek Łukowicz (zginął w obozie NKWD w Działdowie 9 maja 1945 r.). Fot. archiwum



Żołęga Nadleśnictwa Miradz w latach 30. XX w. Siedzi nadleśniczy Jan Wacławik. Stoją od lewej: 1 - Marian Zieliński, 3 - Jan Kołpowski, 5 - Stanisław Joachimiak, zamordowany w lesie 30 grudnia 1944 r. Fot. archiwum Jerzego Kołpowskiego



Żałoga Nadl. Osusznica, początek lat 30. XX w. Stoją od lewej: 1 – W. Mądrawski, 2 - sekretarz T. Błaszowski, 3 - nadleśniczy (?) W. Celichowski, 5 - leśniczy M. Stormann (zginął z rąk Sowietów w transporcie na Ural w 1945 r.). Siedzą od lewej: 1 – F. Kręcki, 3 – J. Marchwicki. Fot. archiwum

Żałoga Nadl. Wirty w 1934 r. Siedzą od lewej: sekretarz B. Kloka, adiunkt M. Kudłowicz (zamordowany przez volksdeutscha w 1939 r.), nadleśniczy F. Lejczyk, leśniczy B. Pażątka-Lipiński (zginął w łagrze NKWD na Uralu w 1945 r.), L. Ejsmond. Stoją od lewej leśniczowie: A. Shulmann, K. Gruss, A. Lück, S. Taszarek, A. Kowalewski, S. Kazimierczak, J. Kolaska, T. Gilgenast (zamordowany wraz z synem przez Rosjan w 1945 r.), J. Pranschke. Fot. archiwum





Załoga Nadleśnictwa Zamrzenica w 1936 r. Nadleśniczy K. Ulich (siedzi 3 od lewej) odchodzi w stan spoczynku. Stanowisko obejmuje nadleśniczy J. Czernichowski (siedzi 3 od prawej). Fot. archiwum

Załoga Nadleśnictwa Kartuzy w 1938 r. Siedzą od prawej: 2 - nadleśniczy S. Mościcki (zamordowany przez Sowieców w Charkowie w 1940 r.), 3 - leśniczy L. Kolka. Stoją od lewej: L. Ratajczak, S. Szyca, J. Oler, I. Werochowski, W. Woźniak, G. Wika-Czarnowski, I. Marek, L. Pranczk. Fot. archiwum





Załoga Nadl. Wejherowo w 1930 r. Siedzą od lewej: B. Łepek, F. Melcer, J. Wilczek (zamordowany przez Niemców w Piaśnicy w 1939 r.), nadleśniczy R. Kumiewski (zamordowany przez Niemców w Piaśnicy w 1939 r.), K. Muza, K. Preis. Stoją od lewej: A. Berek, K. Nałęcz, J. Wenta, J. Szymych, NN, J. Wesoly. Fot. archiwum Nadl. Wejherowo



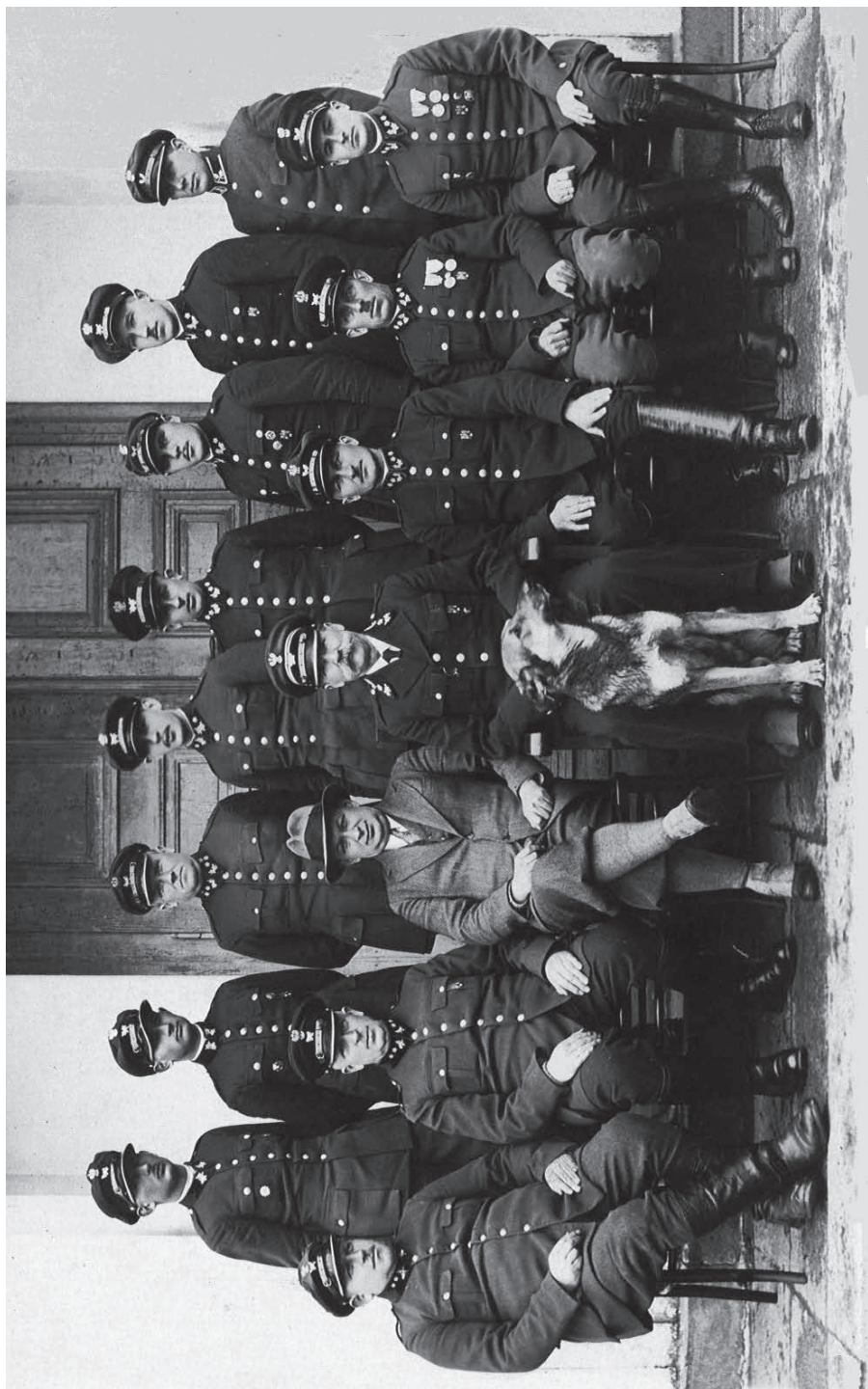
Załoga Nadl. Szarłata w 1931 r. Siedzą od lewej: T. Warczak, K. Buszek, nadleśniczy B. Osiński, J. Madale; O. Czajkowski. Stoją od lewej: L. Chylewski, B. Łanowski, O. Vogt (przeniesiony karnie przez Niemców zginął na Wybrzeżu w 1945 r.), R. Żurawka, W. Lubik. Fot. archiwum Andrzeja Fogta



Załoga Nadl. Szczepanowo ok. 1928 r. Siedzą od prawej: 1 - Jeśniczy Reński, J. Rosochowicz z żoną, 4 - nadleśniczy K. Ludwiczak z żoną. Drugi od lewej stoi M. Jakubowski, Jeśniczy L. Łysin (zginął w obozie KL Mauthausen-Gusen w 1940 r.). Fot. archiwum



Załoga Nadl. Darzłubie podczas przekazania jednostki nowemu nadleśniczemu w 1937 r. Odchodzący nadleśniczy A. Słomiński siedzi 4 od lewej, obok jako 5 nowy nadleśniczy Z. Sakowski. Stoją od lewej A. Łubniewski (zamordowany przez Niemców w Piaśnicy w 1939 r.), B. Talaśka (zamordowany w Piaśnicy), F. Nowicki (zginął w KL Mauthausen w 1941 r.), S. Stelmach, B. Plotka, L. Lichnerowicz, J. Pokrywka, F. Stroczyński, F. Klonowski (zamordowany w Piaśnicy).  
Fot. archiwum Adriana Talaśki



Założa Nadleśnictwa Grabówno ok. 1932 r. Siedzą od lewej: 1 - Wacław Chojnacki, 2 - Stanisław Rosiński, 4 - nadleśniczy Leon Romanowski, 5 - Stanisław Czarniecki, 6 - Jan Chłopek, 7 - Mieczysław Napierała. Stoją od lewej: 3 - Franciszek Dziurla (zamordowany przez Niemców w 1939 r.), 5 - Kazimierz Zieliński, 6 - Stanisław Kasprzak, 8 - Józef Kniotła. Fot. archiwum



Załoga Nadleśnictwa Świt ok 1932 r. Pośrodku siedzi nadleśniczy Aleksander Jamicki. Stoją od lewej: Konrad Hwóźdź, Stefan Kuciej, Teofil Włoch, Józef Cichy i Władysław Urbanski. Fot. archiwum



Żałoga Nadl. Gołębki podczas przekazania jednostki w 1938 r. W cywilu stoją, od lewej: odchodzący nadl. J. Rosochowicz, insp. F. Piasek i nowy nadl. A. Zwolanowski. Pomiędzy Rosochowiczem i Piaskiem, z tyłu stoi leśniczy L. Oćwieka W. Mituła (zginął w KL Mauthausen-Gusen w 1941 r. Fot. archiwum

Żałoga Nadl. Góra w 1938 r. Siedzą od lewej: A. Kowalke, A. Freyer (zamordowany w Piaśnicy w 1939 r.), J. Wesoły, nadl. F. Adamczak, NN, L. Kreft (zamordowany w Piaśnicy w 1939 r.), F. Borzyszkowski. Stoją od lewej: T. Grunt, S. Kapłanowski, J. Ceynowa, J. Szpyryt, K. Rhode, B. Wyka, M. Szymański (zamordowany w 1941 r.), NN. Fot. archiwum M. Wesołego





Żałoga Nadl. Bartel Wielki w 1934 r. Siedzą od prawej: Z. Rozwadowski, nadleśniczy W. Kinka z żoną, adiunkt L. Schoennagel, J. Orlikowski. Środkowy rząd od lewej: T. Wójtowicz, L. Stawski, W. Kaszubowski, J. Banc (aresztowany przez NKWD, zginął w 1945 r.), W. Nowicki, H. Piotrkowski, O. Noryśkiwicz, L. Kolaska, F. Libera, N. Mechliński (zamordowany przez Niemców w 1945 r.). W górnym rzędzie od lewej: J. Kaszubowski, Karbowski, NN, B. Królak. Fot. archiwum

Żałoga Nadl. Różanna, ok. 1936 r. Siedzą: nadl. Alojzy Cysewski z żoną. Stoją od lewej: L. Łakomy, L. Kodziej, P. Hajda, P. Heidenreich, B. Walczak, T. Gniot, A. Kwiatkowski i J. Kwieciński. Fot. archiwum





Załoga Nadleśnictwa Czernsk podczas przekazania jednostki, ok. 1931 r. W pierwszym rządzie od lewej: 3 - odchodzący nadleśniczy Tadeusz Truszkowski, 2 - nowy nadleśniczy Adolf Prymus. Najwyżej, od lewej 1 - Bolesław Pieczka (zginął w ZSRS w 1945 r.), 5 - Feliks Wardyn (zamordowany przez Niemców jesienią 1939 r.). Fot. archiwum



Założa Nadleśnictwa Osiek k. Torunia podczas przekazania jednostki w 1934 r. W górnym rzędzie od prawej: 1 - odchodzący nadleśniczy Stanisław Suchocki, Bronisław Hahnel, inspektor Fr. Piasek, Stanisław Lewandowski (zginął w KL Sachsenhausen w 1943 r.), nowy nadleśniczy Eugeniusz Bicz, Czesław Świętocih. W dolnym rzędzie od lewej: Fr. Mikołajczak, Czesław Kuźmiński; od prawej: Jerzy Beranek, Władysław Walczak. Fot. archiwum



Zaloga Nadleśnictwa Sarnia Góra wraz z żonami ok. 1936 r. Pośród pań siedzi nadleśniczy Karol Garbaczynski. Stoją od lewej: Jan Męczyński, Florian Pijanowski, Piotr Gaca, NN, Artur Freiter (zamordowany przez Niemców w 1939 r.), Fr. Breiter (zamordowany przez Niemców w 1939 r.), NN, Wojciech Kubiaczyk. Fot. archiwum



Założą Nadleśnictwa Popioły k. Torunia ok. 1933 r. Pośrodku siedzi nadleśniczy Eugeniusz Ilmurzyński z żoną i dwójką dzieci, z lewej Paweł Fryszka. Pierwszy od lewej siedzi Edmund Herynowski. Stoją od lewej: Władysław Gawin, NN, Kazimierz Dylliński, Stanisław Korona, Czesław Malinowski (zabity przez Niemców w 1941 r.), Mieczysław Karasiewicz (zginął w obozie w Stutthofie w 1945 r.), NN, NN, Marian Jankowski. Fot. archiwum



Załoga Nadleśnictwa Lipowa z rodzinami ok. 1938 r. W mundurze siedzi nadleśniczy Jan Jaxa Ładyżyński. Stoją od lewej: Alfons Shulmann, Czesław Barczykowski, Ewald Wróblewski, Kazimierz Konieczny, Ludwik Ratajczak NN, Fr. Kowalski, Zygmunt Zupa, Czesław Drzazgowski, NN. Fot. archiwum

Załoga Nadleśnictwa Świekatówko, lata 20. XX w. Pośrodku siedzi zarządca (nadleśniczy) Józef Kuczkowski, z prawej Józef Krzyżykowski. Stoją od lewej: 1- Aleksander Rękosiak, 3 - Józef Prądyński (zginął w łagrze na terenie ZSRS w 1945 r.). Fot. archiwum





Załoga Nadleśnictwa Warlubie w 1936 r. Siedzą od lewej: 1 - Bolesław Flatow, 3 - Wł. Kaszubowski, 4- nadleśniczy Wł. Płoszyński, 5 - Józef Czesław Sajdak. Stoją od lewej: 1 - Bronisław Kłos, 2 - Jan Nierzwicki, 5 - Anastazy Gussman, 6 - Bronisław Wiśniewski, 8 - Kornel Dąbrowski. Nadleśniczy Płoszyński został zamordowany przez funkcjonariusza UB w 1945 r. Fot. archiwum

Załoga Nadleśnictwa Mirachowo ok. 1927 r. Po środku siedzi nadleśniczy Antoni Tomaszek z synem Andrzejem (nadleśniczy został zamordowany przez Niemców w 1939 r.). Siedzą od prawej: Fr. Stencel, Leon Hinca. Stoją od lewej: 1 - Leon Pranczk, 4 - Fr. Kluz. Fot. archiwum Andrzeja Solaka





Leśniczy Wiktor Gallert z rodziną przed leśniczówką Chojnaty w Nadleśnictwie Osiek k. Torunia ok. 1934 r. Fot. archiwum

Nadleśniczy Nadleśnictwa Różanna Marian Musiałowicz rodziną ok. 1938 r. (zamordowany przez Niemców w Tomaszowie Maz. w 1942 r.). Fot. archiwum Władysława Musiałowicza





Na pierwszym planie leśniczy Leśnictwa Borówno w Nadleśnictwie Lidzbark Paweł Kaczyński senior z żoną, dalej ich synowie Leon i Paweł junior w mundurze leśnika (zamordowany przez Niemców w 1939 r.). Fot. archiwum

Stefan Szymkowski (w mundurze), leśniczy Leśnictwa Tokary z rodziną w 1938 r. W 1943 r. przeniesiony do Leśnictwa Szabda w Nadleśnictwie Mszano (aresztowany przez NKWD, zginął w transporcie do łagru w ZSRS w marcu 1945 r.). Fot. archiwum Pawła Nasa





Uroczystość I Komunii Irenej i Zygmunta Bińczyków (stoją pośrodku z gronicami) w leśniczówce Młynek w 1938 r. Leśniczy Jan Bińczyk siedzi drugi od prawej z synem Witoldem na kolanach. Pierwszy od lewej stoi Jan Stetkiewicz, leśniczy pobliskiego L. Drzewicz. Leśniczy J. Bińczyk został zamordowany przez Niemców w 1943 r., jego córka Krystyna zmarła w niemieckim obozie przesiedleńczym dla Polaków w Potulicach w 1943 r. Fot. archiwum Ireny Hunker



I Komunia Wandy Zywert w Leśnictwie Podlesie w Nadleśnictwie Gniewkowo, w 1939 r. Obok Wandy, w mundurze leśniczy Marcjusz Zywert (zamordowany przez Niemców w 1939 r.). Pierwszy od lewej stoi leśniczy Czesław Kobierzyński, trzeci leśniczy Marian Łatawiec (zamordowany w KL Gross Rosen w 1945 r.). Fot. archiwum



Tomasz Gniot, leśniczy Leśnictwa Tylna Góra w Nadleśnictwie Różanna z żoną Heleną i dziećmi w 1937 r. Fot. archiwum Mieczysława Gniota

Leśniczy Leśnictwa Czernik Feliks Wardyn z żoną Marią i dziećmi: Felicją i Zdzisławem przed leśniczówką w 1936 r. Leśniczego zamordowali Niemcy 4 listopada 1939 r. Fot. archiwum Marii Czerwińskiej





Gajowy Franciszek Smoliński z żoną i dziećmi w osadzie leśnej Biała w Nadleśnictwie Jamy (Franciszka zamordowali Sowieci, jego żonę i troje ich dzieci zamordowali Niemcy w lutym 1945 r.).  
Fot. archiwum

Leśniczy Leśnictwa Howo w Nadl. Dwukoły Jan Sychmeller z żoną Anną i dziećmi w latach 30. XX w. (aresztowany przez NKWD, zginął w transporcie na Syberię w 1945 r.). Fot. archiwum Ewy Filody





Ślub Jeśniczego Czesława Malnowskiego ze Stanisławą Godziątkowską w 1932 r. Przed wojną Czesław był sekretarzem Nadleśnictwa Wejherowo (zastrzelony przez Niemców we Włocławku w 1941 r.). Fot. archiwum Eugeniusza Malnowskiego



Ślub leśniczego Bernarda Hapki z Agnieszką Mahut w Kościerzynie w 1938 r. Przed wojną Bernard był leśniczym Leśnictwa Głodówko w Nadleśnictwie Chylonia. Fot. archiwum Edmunda Hapki

Ślub adiunkta Nadleśnictwa Kłosnowo Stanisława Eysymontta z Klarą Ostrowską w Trzebnieniu w 1936 r. Pierwszy od prawej siedzi Witold Eysymontt (brat Stanisława) z Dyrekcji LP w Poznaniu (zamordowany przez Sowietów w Charkowie w 1940 r.). Fot. archiwum





Ślub podleśniczego w Nadleśnictwie Różanna Ludwika Łakomego z córką leśniczego Ludwika Kołodzieja (siedzi 3 od lewej). Nad młodą parą stoi Roman Łakomy (brat Ludwika), leśniczy L. Witrogoszcz (zamordowany przez Rosjan w 1945 r.). Fot. archiwum Łukasza Łakomego

Ślub sekretarza Nadleśnictwa Leszyce Pawła Kaczyńskiego jr. z Łucją Lewandowską w Solcu Kuj. w 1938 r. (Paweł Kaczyński został zamordowany przez Niemców w 1939 r.). Fot. archiwum Ryszarda Kaczyńskiego





Ślub praktykanta leśnego, później leśniczego Leśnictwa Grodzyna w Nadleśnictwie Osiek Stanisława Lewandowskiego (zginął w obozie w Oranienburgu w 1943 r.). Fot. archiwum

Rodzina leśniczego majątku Tupadły k. Kcyni Michała Jabłońskiego (siedzi pierwszy z prawej) na uroczystości ślubu jednej z jego córek w latach 30 XX. wieku. We wrześniu 1939 r. miejscowi Niemcy zabili leśniczego, jego żonę Marcjanę i córkę Reginę. Fot. archiwum





Spotkanie towarzyskie leśników i ich żon w Nadleśnictwie Przewodnik, koniec lat 20. XX w. W II rządzie stoją, od lewej: 2 - Stefan Cieślik, 4 - Marian Latawiec (zginął w KL Gross Rosen w 1945 r.), 5 - Jan Madaler, 6 - Jan Ulbrich. Fot. archiwum Elżbiety Cieślik

Leśnicy Leśnictwa Piwnice w Nadleśnictwie Popioły pod Toruniem, Mieczysław Karasiewicz z żoną, córkami i znajomymi na „majówce” w lesie Barbarka. Leśnicy zginął w KL Stutthof w 1945 r. Fot. archiwum





Spotkanie towarzyskie leśników i ich żon w latach 30. XX w. Od lewej w mundurze nadleśniczy ze Świtu Aleksander Janicki, najwyżej nadleśniczy z Woziwody Konstanty Kamiński (zamordowany przez Niemców w Rudzkim Moście w 1939 r.). Pierwszy z prawej Antoni Tinz, później nadleśniczy w Drewniaczkach (zamordowany przez Niemców jesienią 1939 r.). Fot. archiwum

Nadleśniczy z Konstancjewa Antoni Tomaszek (1 - z prawej) z rodziną latem 1938 r., zamordowany przez Niemców w Łopatkach pod Wąbrzeźnem w 1939 r. Fot. archiwum Jadwigi Tomczak





Leśniczy Jan Bińczyk (w mundurze) z żoną Klarą (siedzi pierwsza z prawej) na spotkaniu rodzinnym w Toruniu w 1931 r. Leśniczy Bińczyk został aresztowany i zamordowany przez Niemców w maju 1943 r. Fot. archiwum Ireny Hunker



Rodziny leśne Stawskich i Kinelskich przy choince w leśniczówce Parzyn w Nadleśnictwie Przymuszewo w 1937 r. W czasie wojny z rąk niemieckich zginęli: Stanisław Stawski (siedzi 3 od prawej), jego syn Alojzy (2 od prawej) oraz dwie córki - Maria Kinelaska zd. Stawska (2 od lewej) i Gertruda (stoi w środku).  
Fot. archiwum Stanisława Kinelkiego jr.



Choinka w Nadleśnictwie Runowo w latach 30. XX w. Trzeci od lewej stoi leśniczy Piotr Gawin, trzeci od prawej - leśniczy Artur Balawelder, obydwaj zamordowani przez Niemców w Nowej Wsi Wielkiej podczas powrotu z ewakuacji w październiku 1939 r. Fot. archiwum



Zabawa świąteczna przy choince pracowników Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu w końcu lat 30. XX wieku. Fot. archiwum



Obchody lokalnych dni lasu (święta lasu) w kwietniu 1936 r. na terenie Puszczy Bydgoskiej. W mundurach leśnicy z miejscowego Nadleśnictwa Ostiek. Czwarci od lewej, w płaszczu, nadleśniczy Eugeniusz Bicz z żoną Eryką. Fot. archiwum Marii Bicz Kubiatowicz



Uczestnicy lokalnych obchodów święta lasu w Leśnictwie Tęgowiec w Nadleśnictwie Mściń na terenie pojezierza brodnickiego 28 kwietnia 1934 r. Pierwszy od lewej stoi miejscowy leśniczy Bronisław Kosecki. Fot. archiwum Tadeusza Wagnera



Poczęstunek polowy dla żołnierzy Wojska Polskiego uczestniczących w obchodach święta lasu w Nadleśnictwie Osiek koło Torunia w latach 30. XX w.  
Fot. archiwum



Święto lasu w Darzłubiu ok. 1935 r. Stoją od lewej: 1 - Bromisław Talaśka, Adam Łubniewski (obaj zamordowani w Piaśnicy jesienią 1939 r.), w środku w cywilnym ubraniu z medalem na piersi siedzi nadleśniczy Augustyn Słomiński z żoną. Stoją od prawej: 2 - Jan Ciskowski, 5 - Franciszek Nowicki (zginął w obozie KL Mauthausen-Gusen w 1941 r.). Fot. archiwum Aleksandry Osiczko



ROZDZIAŁ II

Dr Jerzy Szwankowski

---

**LASY I LEŚNICTWO  
W OKRĘGU RZESZY  
Gdańsk-Prusy Zachodnie  
w latach 1939-1945**



## Narodowosocjalistyczny pogląd na las

W niemieckiej kulturze i myśli politycznej las odgrywał rolę szczególną. Tekst odnalezionego w XV w. dzieła rzymskiego historyka Tacyty poświęconego opisowi plemion germańskich, czy bitwa w Lesie Teutoborskim, gdzie zbrojne oddziały germańskie wycięły w pień trzy legiony rzymskie, inspirowały działania mające na celu wykreowanie mitu przypisującego Niemcom – potomkom owych germańskich plemion – radykalną odmienność od reszty Europy. Odrębność etniczna, religijna, językowa i obyczajowa Germanów miała wynikać z ich szczególnego związku z ziemią porośniętą lasem. Las pozwolił Germanom „...niczym mur obronny przed obcymi, zachować czystość rasy i języka. Ukształtował też narodowy charakter i nadał mu szczególne rysy mentalne, jak niechęć do życia zurbanizowanego i surowa obyczajność, jak mistyczna więź z siłami natury i zamiłowanie do wojny”. Jedną z cech volkizmu – ruchu ideologicznego wyrosłego w łonie społeczeństwa niemieckiego w XIX wieku był mistycyzm, łączący duszę ludzką z naturalnym otoczeniem, przyrodą i krajobrazem. Kontynuatorem idei volksistowskich był narodowy socjalizm.

Właśnie kult natury, a głównie lasu, nabrał wyjątkowego znaczenia w czasach nazizmu. Mitologię niemieckiego lasu wprzęgnięto m.in. do działań organizacji Ahnenerbe, której współorganizatorem był Heinrich Himmler. Pod jego patronatem rozpoczęto w 1937 r. zakrojone na szeroką skalę studia nad lasem i drzewem w intelektualnej i kulturowej historii ludów aryjsko-germańskich. Hermann Göring – najważniejsza persona w Rzeszy od spraw leśnictwa, łowiectwa i ochrony natury, gorący zwolennik zachowania „niemieckiego, wieczystego lasu” – wdrożył rozległy projekt zalesienia Wschodu, w ramach którego zamierzano posadzić drzewa na powierzchni 900 tys. ha, z tego w Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie miało zalesić do 190 tys. ha! Nie dość tego, Göring objął swoim patronatem działania zmierzające do restytucji tura! Wreszcie główny twórca teorii rasistowskich Alfred Rosenberg był inicjatorem nakręcenia megaprodukcji filmowej pod tytułem „Wieczysty las”, pokazującej „jak od epoki neolitu po czasy nazizmu wieczny germański naród pozostaje w doskonałej symbiozie z wiecznym lasem”.

Wraz z wszczęciem w Niemczech w 1933 roku programu budowy tras szybkiego ruchu, będącego w założeniu remedium na zmniejszenie bezrobocia oraz pobudzenie gospodarki tkwiącej w stagnacji, nie mówiąc o względach strategicznych, wcielono w życie zasadę jedności i harmonii drogi z otaczającym ją krajobrazem. Lasy obok dróg miały mieć taki wygląd, jaki mają lasy w swych naturalnych granicach przy zetknięciu się z polami i aby tak skonstruowana harmonia nie uległa w przyszłości wypaczeniu, obwarowano prawnymi ograniczeniami zasady gospodarki leśnej w przydrożnych pasach.

Również przyszłość ludności niemieckiej w Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie widziano w otoczeniu lasów, grup drzew, pojedynczych drzew, krzewów

i żywopłotów. Taki „landszaft” wpisywał się w ogólną politykę nasycenia ogromnych, ponoć podobnych do stepu powierzchni niemieckiego Wschodu pasami zadrzewień oraz urozmaicenia suchych lasów sosnowych mieszanką drzew liściastych. Działania te miały na celu stworzenie zdrowego niemieckiego krajobrazu kulturowego, pośród którego ludność wiodłaby szczęśliwe życie dla dobra Wielkoniemieckiej Rzeszy.

## Organizacja niemieckiej administracji leśnej

Po przejściu przez Rzeszę Niemiecką spraw leśnictwa i łowiectwa na podstawie ustawy z 3 lipca 1934 roku<sup>3</sup> utworzony został centralny organ o charakterze ministerialnym – Urząd Leśny Rzeszy (Reichsforstamt) z forstmeisterem Rzeszy (Reichsforstmeister) na czele, mianowanym przez Kanclerza Rzeszy. Od samego początku działania tego urzędu, aż do 1945 r., jego kierownictwo sprawował Hermann Göring. W 1935 roku doszło do integralnego powiązania pruskich najwyższych władz leśnych z Urzędem Leśnym Rzeszy. Odtąd pruski forstmeister generalny (Generalforstmeister) sprawował funkcję stałego przedstawiciela forstmeistra Rzeszy. W latach 1934-1937 był nim Walter von Keudell, przeniesiony w stan spoczynku za krytykowanie żądań swego zwierzchnika dotyczących obowiązkowych wyrębów w lasach prywatnych. Jego następcą na fotelu generalnego forstmeistra pruskiego został Friedrich Alpers, działacz NSDAP oraz członek SA i SS, urzędujący do 1944 r. Według stanu z 1943 roku Urząd Leśny Rzeszy składał się z ośmiu wydziałów: centralnego, personalnego, polityki i nauki leśnej, administracji i gospodarki leśnej, lasów prywatnych, gospodarki drewnem, ochrony przyrody i pielęgnacji krajobrazu oraz Urzędu Łowieckiego Rzeszy<sup>4</sup>.

Urzędowi Leśnemu Rzeszy podlegały urzędy leśne krajowe. Już w pierwszym dniu wojny Albert Forster – jako formalna głowa Wolnego Miasta Gdańska i Gauleiter NSDAP – ogłosił przyłączenie tego organizmu państwowego do Rzeszy, co potwierdziła oficjalnie ustawa Rzeszy z tego samego dnia<sup>5</sup>. Tym samym w państwie niemieckim znalazł się Wydział Senatu ds. Rolnictwa, Lasów i Weterynarii oraz cztery nadleśnictwa państwowe: Stangenwald (Jodłowno – 4213 ha), Oliva (Oliwa – 2853 ha), Sobbowitz (Sobowidz – 2694 ha) i Steegen (Stegna – 4272 ha)<sup>6</sup> wraz z miejskimi lasami gdańskimi oraz lasami prywatnymi. 5 września Forster powołał pełnomocników dla poszczególnych działów administracji – dla rolnictwa, lasów i weterynarii wyznaczony został Lothar Rettelsky. 26 października 1939 r. wszedł w życie dekret

<sup>3</sup> Gesetz zur Überleitung des Forst- und Jagdwesens auf das Reich. Vom 3. Juli 1934, „Reichsgesetzblatt“ Teil I, nr 71 z 3 VII 1934, s. 534-535.

<sup>4</sup> *Verwaltung und Wirtschaft des Deutschen Reiches. Partei – Staat – Wirtschaft*, Berlin 1943, s. 93.

<sup>5</sup> „Reichsgesetzblatt“ Teil I, nr 155 z 1 IX 1939, s. 1547.

<sup>6</sup> Powierzchnie ogólne. Powierzchnie zalesione obejmowały łącznie 14 032 ha. Dane z początku lat dwudziestych XX wieku. Zob. H. G. Gade, *Entwicklung und Stand der Landwirtschaft im Gebiet der Freien Stadt Danzig*, Danzig 1924, s. 62.

Adolfa Hitlera z 8 października 1939 roku o strukturze i administracji terenów wschodnich, na mocy którego zajęte siłą zachodnie i północne ziemie polskie zostały wcielone do III Rzeszy. Dekret powoływał do życia Okręg Rzeszy Prusy Zachodnie, od 2 listopada zwany Okręgiem Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie. W jego skład weszły tereny Wolnego Miasta Gdańska, sześć powiatów z prowincji Prusy Wschodnie, większość przedwojennego województwa pomorskiego oraz skrawek województwa warszawskiego. Ogólna powierzchnia Okręgu wynosiła 26 055,65 km kw. Na jego czele stanął namiestnik Rzeszy (Reichsstatthalter), którym został wspomniany Albert Forster.

Ogólną powierzchnię lasów w Okręgu szacowano na 530 tys. ha, z tego na lasy państwowe przypadało 68 proc., tj. ok. 360 tys. ha. Do tego dochodziło ok. 60 tys. ha zajęte pod leśne role, łąki, jeziora i nieużytki. Lasy prywatne rozciągały się na powierzchni ok. 150-160 tys. ha. Według innego źródła Rzesza wzbogaciła się powierzchnią 575 tys. ha lasów. Dominującym gatunkiem była sosna. Strukturę wiekową drzewostanów w Okręgu prezentuje tabela nr 1 (zamieszczona poniżej).

Namiestnik zarządzał wszystkimi działami administracji, a jego urząd – umieszczony w Gdańsku – składał się z działu administracji centralnej oraz siedmiu wydziałów, w tym Wydziału VI, obejmującego gospodarkę leśną i łowiectwo. Od 1 czerwca 1940 roku Wydział VI działał pod nazwą Krajowy Urząd Leśny (Landesforstamt) i w zakres jego kompetencji wchodziły trzy podstawowe grupy spraw: gospodarka leśna, gospodarka drzewna i łowiectwo. W obszarze gospodarki leśnej zakres rozpatrywanych zagadnień obejmował: sprawy urzędników leśnych i osób zatrudnionych, nierozpatrywane przez Wydział I D, organizację i administrację lasów Rzeszy

Tabela 1. Struktura wiekowa drzewostanów w Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zach. (1940 r.)

Rodzaj drzewostanu	Przedział wiekowy w latach						Razem ha
	1-40	41-60	61-80	81-100	101-120	>120	
Dąb	2459	1093	860	489	466	895	6 262
Buk i pozostałe twarde gat. liściaste	3666	1470	1388	1233	1778	1509	11 044
Miękkie gat. liściaste	2349	1322	362	66	19	4	4122
Świerk, jodła, daglezwja	1813	1547	1150	426	18	3	4957
Sosna, modrzew	160 995	50 188	42 065	27 026	23 725	16 190	320 189
<b>Ogółem ha</b>	<b>171 282</b>	<b>55 620</b>	<b>45 825</b>	<b>29 240</b>	<b>26 006</b>	<b>18 601</b>	<b>346 574</b>

Źródło: BA, Ost-Dok. 8/52.

oraz nadzór nad lasami publiczno-prawnymi i prywatnymi<sup>7</sup>. 1 stycznia 1940 roku na ziemiach wcielonych wprowadzono siedem aktów prawnych z zakresu gospodarstwa leśnej i drzewnej obowiązujących na terenie Rzeszy<sup>8</sup>.

Po ustaniu działań bojowych, na przełomie września i października 1939 r., przystąpiono do organizacji administracji leśnej w terenie. Do życia powołano siedem inspekcji leśnych, będących ogniwem pośrednim między Krajowym Urzędem Lasów w Gdańsku-Oliwie, a urzędami leśnymi (UL). Jak już wspomniano, na skutek włączenia Wolnego Miasta Gdańska, w granicach Okręgu znalazły się cztery nadleśnictwa państwowe: Jodłowno, Oliwa, Sobowidz i Stegna. Przez włączenie do Okręgu sześciu powiatów z prowincji Prusy Wschodnie, doszły kolejne dwa niemieckie nadleśnictwa państwowe: Marienwerder (Kwidzyn) – o łącznej powierzchni 4879 ha (w tym pod lasami 4617 ha) oraz Rehnhof (Ryjewo) – o łącznej powierzchni 6775 ha (w tym pod lasami 5890 ha)<sup>9</sup>.

Według stanu z początku 1939 r. teren województwa pomorskiego obejmowały dwie dyrekcje lasów państwowych: w Toruniu i Poznaniu. W zasięgu dyrekcji toruńskiej pozostawały nadleśnictwa: Bartel Wielki, Błędno, Chociński Młyn, Chylonia, Czersk, Darzlubie, Dąbrowa, Dębowo, Drewniaczki, Giełdon, Gniewowo, Gołąbek, Góra, Hel, Jamy, Kartuzy, Klosnowo, Konstancjewo, Kościerzyna, Kostkowo, Kowal, Laska, Leśna Huta, Leśno, Lidzbark, Lipowa, Lipno, Lipusz, Lubichowo, Łąkorz, Mestwinowo, Mirachowo, Mszano, Mścín, Osie, Osieczna, Osusznicza, Pelplin, Popioły, Przewodnik, Przymuszewo, Ruda, Rytel, Sarnia Góra, Sulęczyno, Szarłata, Trzebcin, Twarożnica, Warlubie, Wawrzynowo, Wejherowo, Wirty, Włocławek, Woziwoda, Wysoka i Zbiczo<sup>10</sup>. W skład dyrekcji poznańskiej wchodziły następujące nadleśnictwa położone na terenie województwa pomorskiego: Bartodzieje, Bydgoszcz, Jachcice, Leszyce, Lutówko, Różanna, Runowo, Solec, Stronno, Świekatówko, Świt, Wierzchlas, Zamrzenica i Żołędowo<sup>11</sup>.

Władze niemieckie dokonały reorganizacji przejętej sieci polskich nadleśnictw, zmniejszając ich liczbę oraz nazewnictwo. Odpowiednikiem nadleśnictw stały się urzędy leśne (Forstamt). W przypadku połączenia dwóch nadleśnictw nazwa urzędu leśnego brała się od nadleśnictwa zwierzchniego, natomiast druga jednostka – podporządkowana – pozostawała przy określeniu nadleśnictwa (Oberförsterei). Zarządzający nadleśnictwem pracował pod nadzorem kierownika urzędu leśne-

<sup>7</sup> *Danziger Einwohnerbuch mit allen Vororten und Zoppot 1940/1941*, Danzig [br.], III. Teil, s. 6.

<sup>8</sup> Verordnung zur Einführung reichsrechtlicher Vorschriften auf dem Gebiete der Forst- und Holzwirtschaft in den eingegliederten Ostgebieten. Vom 26. Januar 1940, „Reichsgesetzblatt“ Teil I, nr 20 z 30 I 1940, s. 236-237.

<sup>9</sup> *Niekammer's Landwirtschaftliches Güter-Adreßbuch*, Bd. III: *Provinz Ostpreußen*, Leipzig 1932, s. 467.

<sup>10</sup> *Rocznik Polityczny i Gospodarczy 1939*, Warszawa [br.], s. 236.

<sup>11</sup> Tamże, s. 237.

go, najczęściej w randze forstmeistra i nie posiadał własnego biura. Wspomniane łączenia były spowodowane nie tylko niedostateczną liczbą osób o odpowiednich kwalifikacjach, pozwalających na piastowanie funkcji forstmeistra, ale również potrzebami szkoleniowymi: w celu praktycznego kształcenia kandydatów na stanowisko nadleśniczego (Oberförstera).

Zdarzały się również przypadki pośrednie, kiedy do formalnego połączenia urzędów leśnych nie doszło, a jeden forstmeistra zarządzał nawet kilkoma urzędami. Do listopada 1942 r. forstmeister Roman Beninde z UL Laska sprawował nadzór nad UL Giełdon, kierowanym przez stojącego niżej w hierarchii służbowej nadleśniczego Müllera.

W pierwszym etapie kształtowania się nowej sieci niemieckich urzędów leśnych były już polskie Nadleśnictwo Dębowo włączono do UL Pelplin, Nadleśnictwo Hel do UL Darzłubie, Nadleśnictwo Leśno do UL Toruń, Nadleśnictwo Lubichowo do UL Drewniaczki, Nadleśnictwo Osieczna do UL Wirty. Samodzielność utraciło też kilka dalszych. Powstawały w ten sposób ogniwa pośrednie między urzędem leśnym, a szczeblem najniższym – leśnictwami. Przykładowo wspomniane były polskie Nadleśnictwo Dębowo funkcjonowało dalej jako Oberförsterei Krausenhof (z leśnictwami: Opalenie/Münsterwalde, Rakówko/Hartigswalde, Dębiny/Blankenburg i Jesionna/Wartenberg) w granicach UL Pelplin (Forstamt Pelplin)<sup>12</sup>, tak samo Nadleśnictwo Leśno (Oberförsterei Drewenzwald) w granicach UL Toruń (Forstamt Thorn), czy Nadleśnictwo Hel (Oberförsterei Hela) w granicach UL Darzłubie (Forstamt Darslub, od 1942 r. – Darpstedt).

Ostatnich większych zmian dokonano z dniem 1 października 1940 roku, kiedy rozwiązano następujące urzędy leśne:

1. Gniewowo (pow. Wejherowo); tereny przydzielono do urzędów leśnych Chylonia i Wejherowo,
2. Sarnia Góra (pow. Świecie); tereny przydzielono do urzędów leśnych Osie i Szarłata,
3. Przewodnik (pow. Świecie); tereny przydzielono do urzędów leśnych Błądno i Warlubie,
4. Bartodzieje (pow. Bydgoszcz); tereny przydzielono do urzędów leśnych Bydgoszcz, Leszyce i Solec,
5. Mścín (pow. Nowe Miasto); tereny włączono w całości do urzędu leśnego Zbicžno,
6. Löwenfelde (pow. Brodnica); tereny włączono w całości do urzędu leśnego Konstancjowo<sup>13</sup>.

<sup>12</sup> BA, Ost-Dok. Nr 13/139.

<sup>13</sup> „Amtsblatt des Reichsstatthalters in Danzig-Westpreußen“ nr 49 z 2 X 1940, s. 381.

W rezultacie w Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie pozostało 59 urzędów leśnych<sup>14</sup> zgrupowanych w siedmiu inspekcjach, których wykaz prezentuje poniższa tabela nr 2.

Tabela 2. Organizacja administracji leśnej w Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie (stan na 1 października 1940 r.)

<b>INSPEKCJA LEŚNA (Forstinspektion)</b>			
<b>Nr</b>	<b>Nazwa</b>	<b>Przynależne urzędy</b>	
		<b>Leśne (Forstämter)</b>	<b>Lasów miejskich (Stadtforstämter)</b>
I	Wejherowo/Neustadt (10 urzędów)	Chylonia / Kielau Darzłubie / Darslub Góra / Gohra Kartuzy / Karthaus Kościerzyna / Buchberg Lipusz / Lippusch Mirachowo / Mirchau Sulęczyno / Sullenschin Wawrzynowo / Lorenz Wejherowo / Neustadt	
II	Gdańsk/Danzig (4 urzędy)	Jodłowno / Stangenwalde Oliwa / Oliva Sobowidz / Sobbowitz Stegna / Steegen	Elbląg / Elbing
III	Chojnice/Konitz (11 urzędów)	Bartel Wielki / Gross Bartel Chociński Młyn / Chotzenmühl Czersk / Czersk Giełdon / Gildon Kłosnowo / Klausenau Laska / Laska Leśna Huta / Königswiese Lipowa / Königsbruch Osusznica / Scheede Przymuszewo / Zwangshof Rytel / Rittel	

<sup>14</sup> W niektórych źródłach podaje się 58 urzędów leśnych.

IV	Tuchola/Tuchel (9 urzędów)	Błędno / Wildungen Drewniaczki / Wilhelmswalde Gołąbek / Taubenfließ Osie / Osche Szarłata / Charlottental Trzebciny / Junkerhof Wierzchlas / Lindenbusch Wirty / Wirty Woziwoda / Schüttenwalde	
V	Kwidzyn/ Marienwerder (6 urzędów)	Dąbrowa / Hagen Jamy / Jammi Kwidzyn / Marienwerder Pelplin / Pelplin Ryjewo / Rehhof Warlubie / Warlubien	
VI	Bydgoszcz/Bromberg (10 urzędów)	Glinki / Glinke* Grabowo / Grabau Jachcice / Jagdschütz Leszyce / Kirschgrund Lutówko / Lutau Różanna / Rosengrund Runowo / Runowo Solec / Schulitz Stronno / Stronnau* Zamrzenica / Sommersin	
VII	Toruń/Thorn (9 urzędów)	Konstancjowo / Golau Kostkowo / Kosten Lidzbark / Lautenburg Lipno / Leipe Łąkorz / Lonkorsch Popioły / Aschenort* Ruda / Ruda Rypin / Rippin Zbiczno / Wilhelmsberg	Toruń / Thorn

\* 1 X 1940 r. dokonano zmian siedzib: Glinki na Bromberg (Bydgoszcz), Stronnau na Krone (Koronowo) oraz Aschenort na Thorn (Toruń)<sup>15</sup>

**Źródło:** Archiwum Państwowe w Poznaniu, Namiestnik Rzeszy w Okręgu Kraju Warty – Poznań, sygn. 108, s. 24-25; BA, Ost-Dok. 8/52, k. 12-13; *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej*, t. XI: *Województwo pomorskie*, Warszawa 1926.

<sup>15</sup> Zob. przypis 20.

Kolejne lata przyniosły zmiany w kierowaniu urzędami leśnymi spowodowane trudnościami kadrowymi. Gdy 1 kwietnia 1942 r. Nikolai von Dehn został przeniesiony ze stanowiska kierownika UL Wawrzynowo na analogiczne stanowisko w UL Darzlubie, to administrowanie UL Wawrzynowo przekazano w ręce kierownika UL Kościerzyna (Buchberg) – Kirchnera<sup>16</sup>. W 1943 r. zmieniono nazwę z Kosten (Kostkowo) na Erlengrund, a powodem były ustawiczne pomyłki w kierowaniu korespondencji, ponieważ w Niemczech w tym czasie funkcjonowały jeszcze dwa urzędy leśne o nazwie Kosten<sup>17</sup>. Na skutek reorganizacji lasów we wschodniej części Okręgu pojawił się UL Skępe (Schemmensee).

Najniższy szczebel administracji leśnej – i właściwy produkcyjny – stanowiły leśnictwa (Revierförstereien) oraz jednostki w nomenklaturze niemieckiej określane mianem Forstwärtereien, które dalej – dla uproszczenia – będziemy również określać mianem leśnictw. Tego rodzaju jednostką organizacyjną kierował zazwyczaj leśniczy rewirowy (Revierförster), albo Forstwart.

W przyporządkowaniu leśnictw do urzędów leśnych również zachodziły zmiany, przykładowo w 1939 r. przeorganizowano przynależność kilku leśnictw w obrębie Darzlubia, Góry i Wejherowa<sup>18</sup>. Ogółem w Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie powołano do życia 520 leśnictw, z których około połowę stanowiły wspomniane Forstwärtereien.

## Służba leśna

Na szczeblu Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie najwyższą władzę leśną – w znaczeniu merytorycznym – sprawował wyższy forstmeister krajowy (Oberlandforstmeister), którym przez cały okres okupacji niemieckiej był Erich Nicolai, doświadczony leśnik pracujący jeszcze w strukturach pruskiej rejencji gdańskiej, a w okresie międzywojennym szefujący administracji leśnej Wolnego Miasta Gdańska. Jego urząd znajdował się w Gdańsku-Oliwie przy Pelonkerstrasse (Polanki) 125.

Na inne wyższe stanowiska w administracji leśnej zaczęto sprowadzać – na polecenie władz centralnych – osoby z innych części Rzeszy, np. z Austrii (Wilhelm Bus na stanowisko inspektora lasów w Gdańsku), Dolnej Saksonii (Otto Stenzel z Bad Grund na stanowisko forstmeistra w Różannie), Meklemburgii-Pomorza Przedniego (Siegfried Hamann z UL Pudągla na stanowisko forstmeistra w Gołąbku), ze Śląska (Hubert Otto z Alt Reichenau/Stare Bogaczowice na stanowisko forstmeistra w Wejherowie), z Prus Wschodnich (dr Kurt Hennecke do Osia z Iławy Pruskiej)<sup>19</sup>.

<sup>16</sup> Archiwum Państwowe w Gdańsku, Krajowy Urząd Lasów w Gdańsku-Oliwie [dalej cyt. APG, KUL Oliwa], sygn. 87: Uebernahmeverhandlung vom 25. April 1942.

<sup>17</sup> BA, Ost-Dok. 13/144.

<sup>18</sup> BA, Ost-Dok. 13/138.

<sup>19</sup> APG, KUL w Oliwie, sygn. 112, 162, 222. W. Siedschlag pisze na ten temat w swoich wspomnieniach następująco: „Eine ganze Reihe von Forstbeamten aller Dienstgrade „aus dem Reich“ waren hier auf dem Landesforstamt [Landesforstamt Neugarten] versammelt (...)” – W. Ph. Siedschlag, *Als Forstmann und Jäger von 1939 bis 1945 in der westpreußischen Kaschubei*, Ahrensböök 1985, s. 21.

Tabela 3. Określenia służbowe urzędników pruskiej krajowej administracji leśnej

**Generalforstmeister**  
**Oberlandforstmeister**  
**Landforstmeister**  
**Oberforstmeister**  
**Forstmeister**  
**Forstamtmann**  
**Oberförster**  
**Revierförster**  
**Förster**  
**Hilfsförster**  
**Forstanwärter: für Betriebsdienst**  
**für Verwaltungsdienst**

**Źródło:** A. Milnik, *Kraina jak liść dębu. Historia śląskiego leśnictwa w czasach pruskich (1741-1945)*, Remagen-Oberwinter 2015, s. 592-593. Zob. też „Preußische Gesetzsammlung” nr 13 z 17 III 1934 roku, s. 146.

istrów – odpowiednio w Trzebcinach i Woziwodzie<sup>21</sup>. Na posady leśniczych władze niemieckie nie były już w stanie dostarczyć wystarczającej liczby kandydatów, dlatego zmuszone zostały do zaangażowania Polaków. „Z Gdańska przyjechał Forstmeister Neuwinger, żeby organizować administrację leśnictw. Całkiem już oficjalnie zaangażował wszystkich polskich leśniczych do pracy na zajmowanych dotąd posadach z tytułem niezbyt zaszczytnym Forstaushelfer (pomocnik leśny)”<sup>22</sup>.

Trudno zatem zgodzić się w całości ze stwierdzeniem, że na „terenach zachodnich i północnych – bezpośrednio włączonych do Rzeszy (...) leśnicy polscy (...) zostali usunięci z zajmowanych stanowisk, nie tylko nadleśniczych i leśniczych, ale przeważnie nawet i gajowych, następnie zaś wysiedleni na inne tereny Polski, wywiezieni na roboty do Niemiec lub obozów, a często nawet zamordowani. Tylko w nielicznych wypadkach zatrudniano polskich leśniczych jako robotników lub na innych stanowiskach o wąskim zakresie czynności. (...) Przez cały okres okupacji byli oni pozbawieni wpływu na gospodarowanie w lesie (...)”<sup>23</sup>. Owszem, stanowiska kierowników urzędów leśnych i wyższe sprawowali wyłącznie Niemcy, ale

Z Estonii przybył Nikolai von Dehn, aby objąć kierownictwo UL Wawrzynowo, swoje usługi zaoferowali przedstawiciele arystokracji: Kurt von Samson-Himmelstjerna i Rudolf baron von Stein zawiadywali UL Skępe i UL Zbiczno. Kierowano też służbowo leśników z Bawarii<sup>20</sup>.

Obsadzanie stanowisk kierowników urzędów leśnych przebiegało z dużymi oporami. Początkowo jeden forstmeister zarządzał nawet trzema urzędami, jak np. Siegfried Hamann, zatrudniony 2 listopada 1939 r., któremu powierzono UL Gołąbek, Trzebciny i Woziwoda. Taki stan rzeczy trwał ponad pół roku, kiedy wreszcie w maju i sierpniu znaleźli się kandydaci na forstme-

<sup>20</sup> „Mówili tym swoim specyficznym dialektem, że nawet tym Polakom, którzy dobrze znali niemiecki, trudno było się z nimi porozumiewać.” – L. Skaza, *Lutówko. Szkice z dziejów wsi i sołectwa. Historia Nadleśnictwa, Sępólno Krajeńskie* 2012, s. 118.

<sup>21</sup> APG, KUL w Oliwie, sygn. 112: Pismo z 4 II 1941.

<sup>22</sup> J. Wojciechowski, *W pomorskich lasach. Wspomnienia leśniczego-myśliwego*, Gdańsk 1999, s. 153.

<sup>23</sup> B. Szymański, *Stan wiedzy na temat martyrologii i strat osobowych leśników polskich w okresie II wojny światowej*, „Sylwan” R. CXLII (1998), nr 1, s. 95.

najbardziej liczny trzon podstawowej struktury administracji leśnej – na poziomie leśnictw – stanowili Polacy: „Mimo tytułu pomocników leśnych prowadziliśmy leśnictwa normalnie, tak jak za naszej władzy. Różnica była tylko taka, że nadzór pełnił leśniczy rewirowy niemiecki”<sup>24</sup> – niekiedy słabo orientujący się w lokalnych uwarunkowaniach i sprawujący swoją misję na „wschodzie” bez entuzjazmu.

Do rzadszych przypadków należało pełnienie przez Polaka funkcji leśniczego rewirowego (np. Leon Szablewski), sekretarza urzędu leśnego lub pracownika umysłowego. W początkowym okresie funkcjonowania niektórych urzędów leśnych zatrudniano w nich czasowo nawet byłych polskich nadleśniczych z zadaniem referowania przez nich spraw gospodarczych nowym zwierzchnikom albo tłumaczenia polskiej dokumentacji na język niemiecki (nadleśniczy Zbigniew Walter<sup>25</sup> w UL Kostkowo, czy nadleśniczy Jan Koraszewski<sup>26</sup> w UL Jamy). Obydwojaj zostali szybko zwolnieni i wysiedleni w 1940 r. do Generalnego Gubernatorstwa.

Według niepełnych danych niemieckich na terenie Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie odsetek zatrudnionych polskich leśników (bez nadleśniczych) mógł wynosić ok. 80 proc. stanu przedwojennego (tabela na str. obok). Nie licząc urzędów leśnych „niemieckich”, czyli takich, które przeszły do Okręgu z terenu Wolnego Miasta Gdańska i Prus Wschodnich, w pozostałych mogło pracować szacunkowo ok. 300 leśniczych polskich.

Jak cała polska ludność Okręgu, tak i społeczność pracowników lasu dotknięta została presją wprowadzania w życie niemieckiej listy narodowej (Deutsche Volksliste – DVL), na mocy rozporządzenia z 4 marca 1941 r. Nadgorliwy Gauleiter Albert Forster już jesienią 1939 r. zadeklarował, że polska mowa zniknie na terenie Okręgu w ciągu pięciu lat<sup>27</sup>. W pierwszej kolejności na Volkslistę wpisywano Niemców i wytypowanych reprezentantów tzw. warstwy pośredniej. Z początkiem 1942 r. kontynuowano selekcję wstępną, zwracając główną uwagę m.in. na leśników<sup>28</sup>. Podjęta akcja germanizacyjna nie przyniosła spodziewanych efektów, w związku z tym Forster wydał 22 lutego 1942 r. odezwę do podległej mu ludności, określając sposób postępowania wobec osób opornych, odmawiających złożenia wniosku o wpis na DVL. Osoby te miały być traktowane na równi z najgorszymi wrogami narodu niemieckiego. Termin wpisu określono na 31 marca 1942 r. W ten sposób zapoczątkowany został okres masowych i przymusowych wpisów, łącznie ze stosowaniem presji i przemocy fizycznej. Na Pomorzu wpisało się 63 proc. lud-

<sup>24</sup> J. Wojciechowski, *W pomorskich lasach...*, s. 154. W podobnym tonie pisze W. Ph. Siedschlag: „In Forstamt B. (...) kamen bis auf eine Ausnahme sämtliche früheren polnischen Forstbeamten auf ihren alten Dienststellen zur Wiedereinstellung.“ – W. Ph. Siedschlag, *Als Forstmann...*, s. 21, ponadto s. 42, 47.

<sup>25</sup> W. Ostrowski, *Wspomnienie o mgr. inż. Zbigniewie Walterze*, „Sylwan” t. 121 (1977), nr 4, s. 83-84.

<sup>26</sup> *Almanach leśny. Rocznik personalny administracji Lasów Państwowych 1933*, Warszawa 1933, s. 129.

<sup>27</sup> „Thorner Freiheit” nr 39 z 3 XI 1939.

<sup>28</sup> S. Bykowska, *Rehabilitacja i weryfikacja narodowościowa ludności polskiej w województwie gdańskim po II wojnie światowej*, Gdańsk 2012, s. 123.

ności<sup>29</sup>, co było wynikiem zastraszenia i pamięci o krwawej jesieni 1939 r. Trwanie przy polskości oznaczało pozbawienie własności, pomocy socjalnej, mniejsze racje kartkowe, wreszcie wysiedlenie całych rodzin do obozów<sup>30</sup>. Większa część zastraszonej ludności złożyła wnioski, traktując to posunięcie jako formę przetrwania, a nie wyrzeczenia się polskości. W przypadku leśników dużą rolę odgrywały naciski niemieckich zwierzchników. Wpis na DVL oznaczał pobór do wojska niemieckiego, czego doświadczyli i leśnicy. Niektórym z nich udawało się przeciągać decyzję o złożeniu wniosku nawet do jesieni 1944 r.<sup>31</sup>

Tabela 4. Procent Polaków zatrudnionych w niemieckiej administracji leśnej w wybranych urzędach leśnych

Urząd Leśny/Nadleśnictwo (Forstamt/Oberförsterei)	Liczba osób zatrudnionych	Procent stanu sprzed września 1939
Bartel Wielki	7	100
Błędno	9	75
Chociński Młyn	4	66
Dąbrowa	5	55
Góra	5	80
Konstancjewo	?	100
Kostkowo	8	100
Leśna Huta	?	100
Osie	8	73
Osieczna (Oberförsterei)	5	70
Osusznica	6	50
Różanna	?	100
Ruda	?	100
Szarłata	8	80
Wejherowo	5	56
Wirty	6	100
Woziwoda	4	50
Zamrzenica	5	70
<b>Procent średni: 79</b>		

**Źródło:** BA, Ost-Dok. 138-141, 143, 145.

<sup>29</sup> J. Sziling, *Pomorzanie w Wehrmachcie*, „Biuletyn Fundacji Generał Elżbiety Zawadzkiej” 2012, nr 62, s. 6.

<sup>30</sup> J. Borzyszkowski, *Konsekwencje wpisu na Deutsche Volksliste*, [w:] *Polityka germanizacyjna Trzeciej Rzeszy na Pomorzu Gdańskim w latach 1939-1945*, red. K. Minczykowska, J. Sziling, Toruń 2007, s. 87.

<sup>31</sup> J. Wojciechowski, *W pomorskich lasach...*, s. 175-176. Praca urzędów DVL w Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie uległa zahamowaniu z dniem 15 IX 1944 r. – W. Jastrzębski, J. Sziling, *Okupacja hitlerowska...*, s. 193.

Na zmniejszenie liczby polskich leśników w kolejnych latach wojny wpływały ich liczne aresztowania i zasądzone wyroki za działalność konspiracyjną i pomoc okazywaną ludziom podziemia<sup>32</sup>. W ten sposób życie stracił m.in. Jan Bińczyk z Leśnictwa Młynek (Nadleśnictwo Laska) – komendant Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” na powiat chojnicki; leśniczy z Sumina Alojzy Stawski zginął w obozie w Mauthausen. Niektórzy, po dekonspiracji, zmuszeni zostali do ukrywania się do końca wojny (Marian Jankowski – łącznik Józefa Dambka, założyciela i kierownika Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”). Innym czynnikiem były służbowe przeniesienia niepewnych politycznie w głąb Niemiec (Antoni Krauze, Józef Wenta) oraz powoływanie do służby w wojsku niemieckim z racji posiadania III grupy DVL (Leonard Karolewski, Ignacy Szymański, Jan Wojciechowski). Należy dodać, że odwoływania ze stanowisk dotyczyły również leśników niemieckich: „Nasz Revierforster Lange był względnie grzeczny. (...) Sam się do lasu nigdy nie wybierał. Prawdopodobnie raporty jego były za mało treściwe, ponieważ został odwołany do Reichu. (...) Nadleśniczy Künstel (...) został odwołany do Reichu, bo był za łagodny dla Polaków”<sup>33</sup>.

Dramatycznie, ale czy wiarygodnie (?), brzmiały meldunki Sekcji Zachodniej Departamentu Informacji i Prasy Delegatury Rządu RP na Kraj na Pomorzu odnośnie do sytuacji służby leśnej na tym terenie: „Na Kaszubach i w Borach Tucholskich aresztowano pod zarzutem kontaktowania się z dezertierami ukrywającymi się w lasach, wszystkich leśniczych Polaków”<sup>34</sup>. I na innym miejscu: „W rejonie Borów Tucholskich aresztowano i zesłano do obozów koncentracyjnych wszystkich Polaków, sprawujących funkcje leśniczych, a w ich miejsce osadzono Niemców”<sup>35</sup>. Dochodziło do sytuacji, że jeden leśniczy zawiadywał nawet czterema leśnictwami.

Aby chociaż w części zapobiec brakom w szeregach fachowej służby leśnej niższego szczebla, władze niemieckie typowały odpowiednie osoby i kierowały je na kursy. W 1941 r. z terenu Okręgu zostało wyznaczonych sześciu pracowników na trzymiesięczny kurs do Szkoły Leśnej w Głusku (Steinbusch), w celu osiągnięcia kwalifikacji forstwarta<sup>36</sup>.

Pracownicy leśni przesunięci do grupy urzędniczej składali przewidziane ustawowo ślubowanie o następującej treści: „Ślubuję być wiernym i posłusznym

<sup>32</sup> Zob. m.in. M. Jutrzenka Trzebiatowski, *Leśnicy z powiatu chojnickiego w TOW „Gryf Pomorski”, „Naji Goché”* 2009, nr 1, s. 10-11; *Z dziejów Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu 1925-2010*, red. T. Chrzanowski, Toruń 2010, s. 143-152.

<sup>33</sup> J. Wojciechowski, *W pomorskich lasach...*, s. 156, 175.

<sup>34</sup> Raport o sytuacji na Ziemiach Zachodnich (nr 9) do 15 XI 1943, [w:] *Raporty z ziem wcielonych do III Rzeszy (1942-1944)*, red. Z. Mazur, A. Pietrowicz, M. Rutowska, Poznań 2004, s. 398. Szerzej na temat Sekcji Zachodniej zob. B. Chrzanowski, *Delegatura Rządu RP na Kraj na Pomorzu. Nieznane karty z Frontu Walki Cywilnej podczas okupacji niemieckiej i po jej zakończeniu*, Toruń 2011.

<sup>35</sup> Raport o sytuacji na Ziemiach Zachodnich (nr 12) 16 III-10 VI 1944, [w:] *Raporty z ziem wcielonych...*, s. 595.

<sup>36</sup> APG, KUL Oliwa, sygn. 130: Pismo z 30 VI 1941.

Führerowi Rzeszy Niemieckiej i Narodu Adolfowi Hitlerowi i moje obowiązki służbowe skrupulatnie i bezinteresownie wypełniać<sup>37</sup>.

## Robotnicy leśni

Do podstawowych prac leśnych najczęściej angażowano robotników wywodzących się przede wszystkim z lokalnego środowiska danego urzędu leśnego. Często były to osoby posiadające niewielkie gospodarstwa rolne, w związku z czym prace leśne stanowiły dla nich dodatkowe źródło utrzymania. Nie należy zapominać, że główną siłą pociagową przy zrywce i wywózce drewna z lasu były wówczas konie. Poszczególne urzędy leśne zatrudniały – w zależności od potrzeb – od 50 do 200 robotników, głównie Polaków. Zajęcie w lesie, głównie przy pracach odnowieniowych, znajdowały też kobiety.

Jak wspominał Dominik Stoltman: „...powiedziano nam, że naszym zadaniem będzie przerzedzenie kawałka lasu. Ścięte drzewa miały mieć podcinane gałęzie, zdjętą korę, a gotowe kłody miały być przeniesione na skraj drogi. Następnie były one oznaczane rzymskimi cyframi, cięte na różne długości i układane tak, aby móc je zabrać do kopalni węgla. Płacono nam za wykonaną pracę w zależności od wyrobionych metrów sześciennych<sup>38</sup>. Prace w zimie z 1939 na 1940 r. przebiegały w bardzo trudnych warunkach z powodu grubej pokrywy śnieżnej: „Był już luty 1940 roku i padał obfity śnieg. W lesie przed ścięciem drzewa musieliśmy używać szufli, aby usuwać śnieg, który dochodził do ponad metra wysokości<sup>39</sup>. Należy podkreślić, że robotnicy polscy otrzymywali przydziały żywnościowe niższe niż Niemcy, w 1941 r. nawet ciężko pracujący zostali pozbawieni dodatkowych przydziałów mięsa i tłuszczów. Istniał ograniczony dostęp do odzieży czy obuwia, w tym roboczego, rzadko rekompensowany przez władze leśne.

Pod koniec wojny zaczęło brakować rąk do pracy, dlatego urzędy leśne wspomagały się „wypożyczaniem” własnych robotników do najpilniejszych czynności lub sprowadzały robotników z obszarów wschodnich. Głównym powodem kurczenia się sił roboczych były powołania do Wehrmachtu. Z tego powodu w UL Darzlubie liczba robotników spadała do 35, co groziło niewykonaniem planu rocznego wyrębu w wysokości 30 tys. m sześciennych. Kryzysową sytuację udało się pokonać, sprowadzając robotników z zewnątrz<sup>40</sup>.

Na wybranych terenach do prac leśnych kierowano więźniów niemieckiego obozu w Stutthofie. Były to tereny położone w sąsiedztwie obozu. Praca więźniów odbywała się w tzw. komandach – drużynach roboczych. W komandzie leśnym w 1940 r.

<sup>37</sup> APG, KUL Oliwa, sygn. 80: Zapis ślubowania z 30 XI 1940. Por. Deutsches Beamtengesetz. Vom 26. Januar 1937, „Reichsgesetzblatt” Teil I, nr 9 z 27 I 1937, s. 42.

<sup>38</sup> D. Stoltman, *Zaufaj mi, przeżyjesz*, Chojnice 2013, s. 41.

<sup>39</sup> Tamże, s. 48.

<sup>40</sup> BA, Ost-Dok. 13/138.



Brygada Fuerschuttpolizei (Policji Ochrony Przeciwpożarowej), działająca również przy gaszeniu pożarów lasu. Na zdjęciu dwaj niemieccy podoficerowie Fuerschuttpolizei i grupa strażaków w regionie chojnickim. Fot. archiwum



Niemiecki nadleśniczy (pośrodku) i grupa polskich leśników, zdegradowanych na ogół do stanowiska pomocnika leśnego (Hilfsforster) podczas okupacji niemieckiej w lasach majątku Lubostroń i Czermiejewo. Fot. archiwum



L. Kłodawa w Nadl. Kłosnowo w 1941 r. Pierwszy z prawej niemiecki leśniczy NN, obok polski leśniczy Stanisław Wenclewski zdegradowany do stanowiska Hilfsforstera oraz brygada robotników leśnych. St. Wenclewski wkrótce aresztowany, zginął w niemieckim obozie KL Mauthausen w 1942 r. Fot. arch.

L. Myłof, polski leśniczy Dominik Piechowski (4 od prawej) z grupą robotników leśnych podczas okupacji niemieckiej. D. Piechowski aresztowany przez NKWD, zginął w ZSRS w 1945 r. Fot. archiwum





Leśnictwo Okręglik w Nadleśnictwie Giełdon w okresie okupacji. Pierwszy z prawej niemiecki leśniczy Jonson oraz grupa polskich robotników leśnych. Fot. archiwum

Brygada robotników pracujących przy sadzeniu lasu w majątku Lubostroń i Czerniejewo w 1942 r. pod nadzorem polskiego leśnika (Hilfsforstera - pomocnika leśniczego) Walentego Lipowczyka (pierwszy z prawej). Fot. archiwum





Brygada robotników polskich pracująca przy sadzeniu lasu na terenie Nadleśnictwa Przymuszewo podczas okupacji. Pośrodku w czapce leśnej (bez polskich emblematów) nadzorujący pracę polski leśnik - Hilfsforster. Fot. archiwum Mariana Trzebiatowskiego

Prace przy sadzeniu lasu (odnowieniu) w Leśnictwie Lisikąt w Nadleśnictwie Zamrzenia, wiosną 1942 roku. Grupa polskich robotników pracuje pod nadzorem miejscowego leśniczego (Hilfsforstera) Leonarda Wendy (na pierwszym planie 3 od lewej). Fot. archiwum





Grupa robotników leśnych pracująca przy pozyskaniu drewna na terenie lasów majątku Lubostroń w 1940 r. (dzisiaj teren Nadleśnictwa Szubin). Pierwszy z lewej polski leśniczy (Hilfsforster) Ludwik Snopkowski. Fot. archiwum



Grupa polskich kobiet pracująca w szkółce leśnej na terenie Nadleśnictwa Dąbrowa w 1940 r. Prace nadzoruje polski leśnik Hifsforster - pomocnik leśniczego. Fot. archiwum

Grupa robotników leśnych pracująca przy pozyskaniu drewna na terenie Leśnictwa Trzszczyn pod Bydgoszczą około 1942 r. Prace nadzoruje polski leśniczy Henryk Bolcek. Fot. archiwum





Sadzenie lasu w okolicach Śliwic w Borach Tucholskich w 1941 r. Fot. archiwum

Brygada robotników leśnych pracujących przy pozyskaniu drewna i wyróbce sortymentów na terenie Nadleśnictwa Przymuszewo podczas okupacji niemieckiej. Fot. archiwum Mariana Trzebiatowskiego



pracowało ok. 500 więźniów. Podzieleni na grupy ścinali drzewa, pozbawiali je kory, karczowali pnie, transportowali drewno na specjalny plac, gdzie poddawano je dalszej obróbce<sup>41</sup>. Praca w komandzie leśnym należała do najcięższych czynności obozowych. Do ściętej sosny kapo wyznaczał 16 ludzi, którzy przenosili ją na wyznaczone miejsce: „Praca była ciężka i niebezpieczna, niosący uginali się pod ciężarem. (...) Trudna była zmiana kierunku, pokonywanie wzniesień”<sup>42</sup>. Do prac leśnych kierowano też norweskich policjantów osadzonych w Stutthofie<sup>43</sup>.

W mniejszej liczbie do prac gospodarczych w lasach kierowano jeńców wojennych i cywilnych. W okresie styczeń 1941 – maj 1942 w Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie przy tego rodzaju pracach zatrudniono zaledwie 128-180 osób, głównie Brytyjczyków<sup>44</sup>.

W razie potrzeby – z nakazu władz centralnych – robotników leśnych z terenu Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie przetrzucano do prac w głębi Niemiec. Na wiosnę 1942 r. Niemcy wysłali stu robotników tylko z powiatu chojnickiego do usuwania szkód pohuraganowych w Dolnej Saksonii<sup>45</sup>. Wielkie obciążenie dla gospodarki leśnej stanowił nakaz forstmeistra Rzeszy dostarczenia 800 robotników leśnych do Badenii i Wirtembergii w kwietniu 1944 r. Poszczególne gdańsko-zachodniopruskie urzędy leśne dwoiły się i troiły, aby nie przekazać żądanej liczby osób, wymawiając się nawałem prac, powołaniami do Wehrmachtu, pracami na roli itd.<sup>46</sup>

## Użytkowanie główne lasów

Podstawą prowadzenia racjonalnej gospodarki leśnej są plany urządzenia lasu wraz z dokumentacją towarzyszącą w postaci np. materiału kartograficznego, pozwalającego na orientację w przestrzeni leśnej. Z tego powodu niemiecka służba leśna wszczęła natychmiastowe działania mające na celu zabezpieczenie istniejącej polskiej dokumentacji pozostawionej w nadleśnictwach oraz w dyrekcji w Toruniu. Dla wielu nadleśnictw odnaleziono pożądane materiały i po przetłumaczeniu na język niemiecki, posłużyły one do kontynuowania działalności gospodarczej w lasach. Przykład UL Trzebciny wskazuje, jakimi dokumentami dysponowali Niemcy. Posiadali przede wszystkim opis taksacyjny nadleśnictwa, zawierający szczegółowe informacje na temat przeszłości historycznej, podstaw gospodarczych produkcji leśnej, uwarunkowań przyrodniczych gospodarki, trybu prac dawniejszych, poczynając od początku lat osiemdziesiątych XIX w., szkód poczynionych przez huragany,

<sup>41</sup> M. Przyłucka, *Praca więźniów w obozie koncentracyjnym Stutthof*, „Stutthof. Zeszyty Muzeum” 2 (1977), s. 60-61.

<sup>42</sup> Tamże, s. 69.

<sup>43</sup> BA, Ost-Dok. 13/502.

<sup>44</sup> G. Kozłowski, *Niektóre dane do statystyki zatrudnienia jeńców wojennych w gospodarce Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie w latach 1939-1942*, „Stutthof. Zeszyty Muzeum” 1 (1976), s. 199-200, 202.

<sup>45</sup> J. Wojciechowski, *W pomorskich lasach...*, s. 161-162; W. Ph. Siedschlag, *Als Forstmann...*, s. 71.

<sup>46</sup> APG, KUL w Oliwie, sygn. 259: Pisma z 14 i 21 III 1944.

chorób grzybowych i szkodników leśnych, ogólnego zarysu przyszłej gospodarki oraz wskazówek gospodarczych na dziesięciolecie 1930/1931-1939/1940<sup>47</sup>. Wspomniane dane, po weryfikacji w terenie, znacznie ułatwiły przygotowanie własnego planu – na kolejne lata, opracowanego przez Dział Urzędzeniowy w Gdańsku. Wzorowo prowadzoną dokumentację zastali Niemcy w Mirachowie, poczynając od akt pruskich po polskie barwne mapy gospodarcze w skali 1:10 000 z oznaczeniem wieku drzewostanów i bonitacji gruntu. Przejęta dokumentacja – zaopatrzona w niemieckie nagłówki przez leśniczego Hugona Wika Czarnowskiego – była prowadzona dalej<sup>48</sup>. Jednocześnie, w miarę poznawania terenu, zaczęto tworzyć własne plany urzędzeniowe przejętych lasów. Dla UL Ruda taki dokument, z 20 załącznikami, opracowano 1 października 1943 r.<sup>49</sup> Znacznym ułatwieniem dla niemieckiej służby leśnej w procesie wdrażania własnych uregulowań był fakt, iż większa część polskich leśników dobrze władała językiem niemieckim w mowie i piśmie<sup>50</sup>.

W myśl rozciągniętego na teren Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie z dniem 1 stycznia 1940 r. rozporządzenia o zwiększonym wyrębie drewna z 1938 r., roczny etat rębny był zwiększony o 50 proc. w stosunku do wielkości cięć sprzed militaryzacji gospodarki<sup>51</sup>. Mimo niekorzystnych warunków pogodowych i jeszcze dość słabej znajomości terenu, już w pierwszym roku gospodarczym 1939/1940 Niemcom udało się wykonać plan wyrębów na terenie Okręgu na poziomie 130 proc. Dane z UL Kostkowo i Zamrzenia wskazują, że etat rębny na kolejne lata wyznaczono dla tych jednostek na poziomie 5 m sześciennych z ha<sup>52</sup>. Średniorocznie w latach okupacji pozyskano drewno w następujących liczbach dla przykładowych UL: Skępe – 45 tys. m sześć., Ruda – 30 tys. m sześć., Wejherowo i Konstancjewo po 25 tys. m sześć., Pelplin – 23 tys. m sześć., Osie – 16 tys. m sześć., Osusznica – 12 tys. m sześć.<sup>53</sup> W UL Giełdon z uzyskanych 12 tys. m sześć. na drewno użytkowe przypadało 8,5 tys. m sześć., a na drewno opałowe – 3,5 tys. m sześć.<sup>54</sup> W ocenie wspomnianej już Sekcji Zachodniej Departamentu Informacji i Prasy Delegatury Rządu, gospodarstwo leśne na Pomorzu miało być prowadzone przez Niemców w sposób rabunkowy – tylko w 1943 r. wyrąbano 3,2 mln metrów sześć. Informację tę zestawiono z wielkością rocznego wyrębu grubizny w lasach państwowych na terenie całej

<sup>47</sup> BA, Ost-Dok. 13/142.

<sup>48</sup> BA, Ost-Dok. 13/137.

<sup>49</sup> APG, KUL w Oliwie, sygn. 28: Hiebssatzfestsetzung vom 1.10.1943.

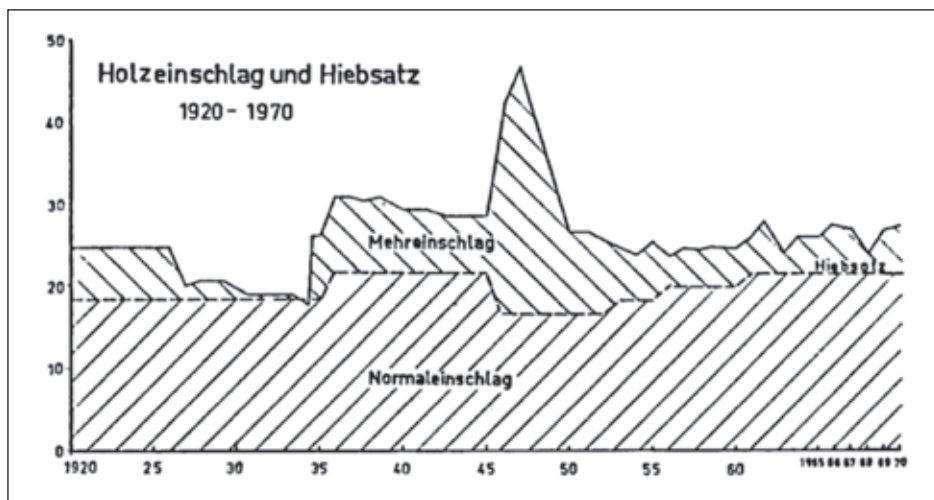
<sup>50</sup> W. Ph. Siedschlag, *Als Forstmann...*, s. 46-47.

<sup>51</sup> Nadetatowy wyrąb wyższy o 50 proc. został wprowadzony w Niemczech na jesieni 1934 r. W kolejnych latach wynosił: 1936 – 136, 1937 – 152, 1938 – 161, 1939 – 155, 1940 – 139, 1941 – 130, gdzie normalny poziom wyrębu = 100. Zob. H. Rubner, *Deutsche Forstgeschichte 1933-1945. Forstwirtschaft, Jagd und Umwelt im NS-Staat*, St. Katharinen 1997, s. 122-123.

<sup>52</sup> BA, Ost-Dok. 13/140, 13/144. Według danych statystycznych z 1936 r. średni wyrąb grubizny na terenie tzw. „starej” Rzeszy w lasach państwowych wynosił 5,82 m sześć./ha, w Prusach Wschodnich – 6,10 m sześć./ha, a na Pomorzu Zachodnim – 4,32 m sześć./ha. Zob. *Statistisches Jahrbuch für das Deutsche Reich*, Jg. 59 (1941/42), Berlin 1942, s. 122-123.

<sup>53</sup> BA, Ost-Dok. 13/138-144.

<sup>54</sup> BA, Ost-Dok. 13/140.



Ryc. 1. Wyręby etatowe i nadetatowe w Niemczech w latach 1920-1970 w milionach m sześc.

**Źródło:** R. Zundel, E. Schwartz, *50 Jahre Forstpolitik in Deutschland (1945 bis 1994)*, (<https://www.forstbuch.de/wp-content/uploads/2018/07/ZundelForstpolLeseprobe.pdf> [dostęp: 23 IX 2023])

Polski, który wynosił 8 mln metrów sześć<sup>55</sup>. Zdanie leśników niemieckich w tej kwestii było zgoła odmienne, o gospodarce rabunkowej nie było mowy.

W zależności od uwarunkowań lokalnych, wycięte drewno albo wywożono w głąb Rzeszy, albo przeznaczano na rynek lokalny – do miejscowych zakładów przerobowych. W UL Darzlubie wycięto w latach okupacji ogółem ok. 150 tys. m sześć. drewna, z tego ok. 55 tys. grubizny i papierówki wysłano do Rzeszy, a ok. 95 tys. pozostało na miejscu<sup>56</sup>. Ważną kwestią było zaopatrzenie ludności w drewno opałowe. Pod koniec okupacji, na skutek rosnącego deficytu materiałów pędnych, do napędzania pojazdów na zapleczu frontu zaczęto stosować na masową skalę gaz generatorowy produkowany z drewna, głównie liściastego. Na terenie Okręgu pozyskiwano też drewno akumulatorowe (Akku-Holz).

Do ponadnormatywnych wyrębów dochodziło pod koniec wojny, głównie we wschodnich częściach Okręgu, przede wszystkim w UL Konstancjowo i Zbicžno. Powodem było tworzenie niemieckich pozycji obronnych na tzw. linii Drwęcy. W tym celu tylko na terenie UL Konstancjowo wycięto dodatkowo ok. 50 tys. m sześć. drzew. W zrębach zupełnych celowała Organizacja Todt.

<sup>55</sup> Raport o sytuacji na Ziemiach Zachodnich (nr 11) styczeń-luty-15 marzec 1944, [w:] *Raporty z ziem wcielonych...*, s. 527. Por. *Mały rocznik statystyczny 1939*, Warszawa 1939, s. 89.

<sup>56</sup> BA, Ost-Dok. 13/138.

Wskutek ofensywy Armii Czerwonej ostatnich partii drewna, pochodzących z zimowego wyrębu przełomu lat 1944/1945, częściowo nie zdołano już upłynnić. Tylko w poszczególnych leśnictwach UL Darzłubie pozostało ok. 10 tys. m sześć. drewna<sup>57</sup>. W powojennej polskiej literaturze – ze zrozumiałych względów – całkowicie pominięty został opis rabunkowej działalności Armii Czerwonej na zajętych terenach Pomorza, a zniszczenia powstałe w lasach przypisywano wyłącznie Niemcom. Temat pozostaje nadal praktycznie niezbadany, pomijają go nawet najnowsze monografie nadleśnictw pomorskich, ale wiadomo, że rabunki drewna, podpalenia lasów oraz kłusownictwo były na porządku dziennym – obok zakrojonej na niespotykaną skalę działalności rekwizycyjnej w rolnictwie i przemyśle<sup>58</sup>.

## Odnowienia

Niemiecka służba leśna kładła główny nacisk na zalesienie (odnowienie) zrębów zupełnych. Większość leśnictw posiadała własne szkółki, ale dokonywano również zakupów sadzonek. W budżecie UL Wawrzynowo na 1940 r. zaplanowano 14 tys. RM na prace odnowieniowe. Przy odnowieniach jednoroczną sosną stosowano więźbę 1,3 m x 0,3 m, względnie 1,2 m x 0,3 m. Obrzeża obsadzano modrzewiem (na lepszych glebach) lub brzozą (na słabszych). W zależności od warunków glebowych czyste drzewostany sosnowe starano się podbudowywać dębem lub świerkiem. Na lepszych stanowiskach wprowadzano drzewa liściaste, jak dąb bezszypułkowy, grab, czeremcha czy lipa – w małych gniazdach chronionych ogrodzeniami przed zwierzyną.

W UL Kostkowo zręby zupełne zagospodarowywano w ten sposób, że pozostałe pniaki przekazywano do usunięcia miejscowej ludności w ramach samowyrobu. Powstałe po wykarczowaniu zagłębienia w gruncie należało uzupełnić warstwami ziemi w tym samym układzie, co otoczenie zagłębienia, na wierzchu układano warstwę próchniczną o miąższości 12 cm. Miejsca te obsiewano sosną „Ostpreußische Edelkiefer” oraz nawożono tomasówką i potasem. Powstały w ten sposób „punktowe” szkółki, pozwalające – po wzroście sadzonek – na ich szybkie przesadzanie ze „świeżej ziemi” do „świeżej ziemi”<sup>59</sup>.

Rozległe plany zalesienia Wschodu, w Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie obliczone na 190 tys. ha, doczekały się realizacji w znikomym stopniu ze względu na krótki, nieco ponad pięcioletni okres rządów niemieckich. Na terenie UL Góra zamierzano zalesić 4 tys. ha, a zrealizowano prace zalesieniowe tylko na 5 ha, plan dla UL Osie wyniósł 2985 ha, a zdołano zalesić 40-50 ha. Podobnie sytuacja przedstawiała się w UL Skępe, gdzie na zaplanowane tysiąc hektarów zalesiono tylko 80<sup>60</sup>. W innych urzędach leśnych przeprowadzono prace przygotowawcze, polegające na

<sup>57</sup> BA, Ost-Dok. 13/138.

<sup>58</sup> M. Mieszała, *Zarys dziejów Nadleśnictwa Osie*, Osie 2013, s. 65. Szerzej zob. M. Golon, *Polityka radzieckich władz wojskowych i policyjnych na Pomorzu Nadwiślańskim w latach 1945-1947*, Toruń 2001.

<sup>59</sup> BA, Ost-Dok. 13/144.

<sup>60</sup> BA, Ost-Dok. 13/145.

określeniu bonitacji gleb, jak np. na Obszarze Zalesieniowym Kalisz w UL Lipusz, gdzie wykonano 248 profili glebowych z opisem, obejmując badaniami 3950 ha<sup>61</sup>.

## Uboczne użytkowanie lasów

Na czoło ubocznego użytkowania lasów w Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie wybijało się żywicowanie, oczywiście w starszych drzewostanach. Według dokumentu Delegatury Rządu „przed wyrębem Niemcy powszechnie zakładają miedniczki do zbierania żywicy pod nacięciem kory na wysokości 1-2 m na pniu”<sup>62</sup>. W latach wojny nadzór nad pozyskaniem i obrotem żywicą w ramach gospodarki wojennej przejęła specjalna instytucja – Reichsharzamt, powołana do życia w 1940 r. Z żywicy otrzymywano dwa cenne produkty: kalafonię i terpentynę. Pozyskiwanie żywicy prowadzono na terenie wielu urzędów leśnych, np. w obrębie UL Osie na 97 ha<sup>63</sup>. Znikome znaczenie miało pozyskiwanie kory garbarskiej ze świerka (Leśnictwo Mockenwald/Dębowałaka – wówczas w UL Konstancjewo)<sup>64</sup>. Za ciekawostkę można uznać niezrealizowany zamiar eksploatacji korzeni trzmieliny brodawkowatej, zawierających spore ilości gutaperki – substancji wykorzystywanej w podobny sposób, co kauczuk.

Dużą popularnością cieszyły się zbiory płodów runa leśnego. Zbierano czarne jagody, borówkę brusznicę, żurawinę, jeżyny i poziomki, występujące w obfitych ilościach w niektórych okolicach. Przykładowo tylko w oddziale 210 UL Giełdon cztery pracownice łatwo uzbierały w jeden dzień centnar (50 kg) poziomek leśnych<sup>65</sup>. W 1943 r. na terenie UL Hel zebrano „600 dz” czarnych jagód i borówek oraz „1100 dz” poziomek. Przychód ze sprzedaży kartek dla zbieraczy jagód wyniósł ok. 2700 RM<sup>66</sup>. Tradycyjnym przedmiotem zainteresowania zbieraczy były grzyby, w tym szczególnie gatunki szlachetne: prawdziwki, rydze czy kurki. W Brusach mieścił się zakład je przerabiający, kierowany przez włoskiego właściciela – jak określano, jeden z większych w Europie.

Eksploatowano nawet wrzosowiska, wycinając wrzos za pomocą prostych narzędzi – krótkich kos. Duże ilości wrzosu wycinano m.in. w rejonie leśnictw Zimne Zdroje – Zazdrość w Borach Tucholskich<sup>67</sup>. Wykorzystywano lokalne zasoby żwiru i kamienia, głównie do remontów lokalnych dróg (UL Osie)<sup>68</sup> oraz zasoby torfu.

<sup>61</sup> APG, KUL w Oliwie, sygn. 6: Bericht über die Standortserkundung in dem Aufforstungsgebiet Kalisch.

<sup>62</sup> Raport o sytuacji na Ziemiach Zachodnich (nr 11) styczeń-luty-15 marzec 1944, [w:] *Raporty z ziem wcielonych...*, s. 527.

<sup>63</sup> BA, Ost-Dok. 13/143.

<sup>64</sup> BA, Ost-Dok. 13/145.

<sup>65</sup> BA, Ost-Dok. 13/140.

<sup>66</sup> BA, Ost-Dok. 13/138. Dz = Doppelzentner = 100 kg.

<sup>67</sup> W. Kozłowski, Powiat tucholski w latach drugiej wojny światowej wrzesień 1939-maj 1945, Tuchola 1995, s. 151.

<sup>68</sup> BA, Ost-Dok. 13/143.

Na przychody urzędów leśnych składały się również opłaty za wydzierżawienie akwenów wodnych (jezior). W tym zakresie albo utrzymywano kontrakty z dotychczasowymi polskimi dzierżawcami, albo zawierano nowe umowy. Wpływy roczne w UL Chociński Młyn z tytułu dzierżaw 2440 ha powierzchni jeziornej wynosiły ok. 10 tys. RM. Rybołówstwo na jeziorach UL Wawrzynowo (1683 ha) wydzierżawiono za niską opłatą 5 tys. RM rocznie. Największe efekty przynosiły tam połowy zimowe pod lodem<sup>69</sup>. Ponadto w szerokim zakresie dzierżawiono posiadane grunty orne oraz łąki śródleśne.

UL Zbiczno przejął z rąk polskich fermę hodowlaną srebrnych lisów, którą prowadzono dalej. Jednak po pewnym czasie, z braku możliwości pozyskania dostatecznej ilości karmy na skutek wprowadzenia powszechnej reglamentacji, hodowli zaprzestano. Do tego czasu futra lisie były sprzedawane w Lipsku<sup>70</sup>.

## Wynagrodzenia

Najwyższymi zarobkami mogli pochwalić się urzędnicy leśni stojący najwyżej w hierarchii służbowej – bez wyjątku Niemcy. Forstmeister Siegfried Hamann mógł liczyć na pensję zasadniczą brutto w wysokości 675 RM oraz dodatek mieszkaniowy w kwocie 63 RM. Poza tym na troje dzieci otrzymywał łącznie 60 RM dodatku oraz 100 RM ekstra na kształcenie syna w szkole średniej<sup>71</sup>. Początkujący niemiecki leśniczy pomocniczy musiał zadowolić się miesięczną kwotą 110 RM. Dla Polaków wpisanych do III grupy DVL dostępne były najniższe stanowiska w administracji leśnej, tym samym gorzej płatne. Przedwojenny polski leśniczy Alfons Kos piastował stanowisko gajowego (Forstaufseher) w Leśnictwie Owcze Błota, zarządzając ponad 844 hektarami powierzchni leśnej. Od 1 lutego 1942 r. przysługiwało mu wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 175,00 RM oraz dodatek mieszkaniowy w kwocie 29,00 RM. Od tych stawek potrącano ustawowo 6 proc., co czyniło kwotę do wypłaty 191,76 RM miesięcznie. Do tego przysługiwała mu dopłata na dziecko w wysokości 20,00 RM oraz dodatek zwany Aufbauzulage, wynoszący 30,00 RM. Za użytkowanie mieszkania służbowego uiszczal miesięcznie 27,26 RM<sup>72</sup>.

Posiadanie wpisu do grupy DVL wyższej niż trzecia, stwarzało szansę na wyższą pozycję w hierarchii służbowej. Leon Szablewski, dzięki wpisowi do II grupy DVL, awansował z dniem 1 czerwca 1943 r. na leśniczego rewirowego (Revierförster). W związku z tym został zakwalifikowany do grupy uposażenia A 4 c 2 i na jego pobory miesięczne składało się odtąd wynagrodzenie zasadnicze 366,67 RM oraz dodatek mieszkaniowy 39,50 RM, co po 6 proc. potrąceniu dawało łączną kwotę netto 381,80 RM. Po doliczeniu dopłat na dwójkę dzieci (2 x 20,00 RM), dodatku na ubiór

<sup>69</sup> BA, Ost-Dok. 13/137.

<sup>70</sup> BA, Ost-Dok. 13/145.

<sup>71</sup> APG, KUL w Oliwie, sygn. 112: Pismo z 22 VII 1943.

<sup>72</sup> APG, KUL Oliwa, sygn. 130: Pismo z 2 II 1942.

służbowy (8,00 RM) oraz Aufbauzulage (60,00 RM) miał do dyspozycji miesięcznie pokaźną kwotę 489,80 RM<sup>73</sup>.

Wynagrodzenie robotników leśnych miało dwojaką postać: dniówkową albo akordową. Średnia wydajność przy pracach związanych z pozyskiwaniem grubizny sosnowej wynosiła w Rzeszy metr sześć. na godzinę roboczą. Na terenie Okręgu tylko 0,5 m sześć. i mniej (UL Kościerzyna). Mniejsza wydajność wynikała z gorszych narzędzi oraz mniej efektywnych metod pracy. Aby podnieść wydajność, sprawdzono z Rzeszy nowoczesne narzędzia oraz przeprowadzano szkolenia robotników, również przez tzw. nauczycieli wędrownych (nadleśniczy Knoche w UL Toruń), co z czasem przyniosło korzystne efekty. Początkowo zarobek godzinny robotnika leśnego w UL Mirachowo wynosił 0,26-0,35 RM, ale po wdrożeniu nowych metod pracy oszczędzających czas podniósł się do 1 RM, czyli ponad ówczesny średni poziom na Pomorzu Zachodnim i Śląsku, wynoszący 0,72 RM<sup>74</sup>. Podobnie w UL Zamrzenica godzinna praca w akordzie przy wyrębie przekładała się na wynagrodzenie w wysokości 0,90 - 1,00 RM<sup>75</sup>. Wynagrodzenie dniówkowe przy pracach leśnych w UL Wirty wynosiło 4,00-6,40 RM (średnio 5,00 RM).

Wynagrodzenie godzinowe oraz stawki akordowe były takie same dla robotników polskich, jak i niemieckich (UL Osie). Polacy nie otrzymywali jednak dodatków na dzieci oraz odprowadzali tzw. społeczną opłatę wyrównawczą (Sozialausgleichabgabe)<sup>76</sup>. Na ogół zarobki były większe niż przed wrześniem 1939, kiedy robotnikom płacono 2-3 zł za dniówkę (Nadleśnictwo Osusznicza i Nadleśnictwo Chociński Młyn), względnie 0,32 zł za godzinę (Nadleśnictwo Osie).

## **Stosunek służby leśnej do polskiej ludności i zbrojnego podziemia**

Pole gospodarcze i codzienna praca były najczęstszymi miejscami kontaktów Niemców oddelegowanych do pełnienia funkcji kierowniczych z miejscową ludnością polską. Część niemieckich leśników nie unikała kontaktów z polskimi podwładnymi, a sprzyjał temu fakt, że ci ostatni w większości dobrze władali językiem niemieckim, wyuczonym w pruskich szkołach, często również legitymowali się odbyciem służby wojskowej w armii pruskiej w latach pierwszej wojny światowej. Była to grupa Niemców na zewnątrz okazująca wierność Führerowi, ale w gruncie rzeczy podchodząca z racjonalnym dystansem do poglądów narodowosocjalistycznych, co uzewnętrzniało się podczas osobistych pogawędek przy tzw. kieliszku. Takie zażyłe kontakty z Polakami nie kończyły się dobrze: „Przysłali nam nowego opiekuna z trupią czaszką, groźnie wyglądającego, niefachowego porucznika Dobmeyera. (...)”

<sup>73</sup> APG, KUL Oliwa, sygn. 228: Pismo z 21 VIII 1943.

<sup>74</sup> BA, Ost-Dok. 13/137.

<sup>75</sup> BA, Ost-Dok. 13/137.

<sup>76</sup> BA, Ost-Dok. 13/143.

Nikomu krzywdy nie wyrządził i ludzie też mu dali spokój. (...) Porucznik w tempie iście wojskowym został skierowany na front wschodni<sup>77</sup>. Niemiecki nadleśniczy z Sulęcyna Voll miał ponoć nie tropić polskiej partyzantki, wręcz ją bronić, za co miała go spotkać zsyłka do obozu w Stutthofie<sup>78</sup>. Skądinąd wiadomo, że z początkiem lutego 1945 r. powrócił na zajmowane stanowisko. Przesłany do Okręgu leśniczy Franz Hakspiel „sam mówił, że jest w Polsce tylko dlatego, że dostał nakaz, a z faszyzmem i okupacją niemiecką nigdy się nie identyfikował i chciałby jak najszybciej wrócić do domu...”<sup>79</sup>. Polski leśniczy z Uniradza Wilhelm Olej zawdzięczał swojemu zwierzchnikowi – niemieckiemu forstmeistrowi – wielokrotne interwencje, które uchroniły go przed aresztowaniem przez gestapo i wysyłką do obozu koncentracyjnego. Z innym niemieckim leśnikiem łączyły go korespondencyjne więzy przyjaźni nawet w latach powojennych<sup>80</sup>.

Druga grupa przedstawicieli niemieckiej służby leśnej to osoby aktywnie zwalczające wszelkie przejawy polskiego życia narodowego. Niemieccy urzędnicy leśni służyli pomocą specjalnym oddziałom do zwalczania partyzantki, będąc ich przewodnikami (sekretarz z Gołąbka)<sup>81</sup>. Ze złej strony zapisał się m.in. nadleśniczy Müller z Giełdona: „...włączył się aktywnie w działalność przeciw Polakom. Szczególną aktywność wykazał w akcji wpisywania na listę narodowościową niemiecką do III grupy”<sup>82</sup>, również nadleśniczy z Klosnowa zaangażował się czynnie w akcję prześladowania Polaków: „...strzelał do ukrywającego się jeńca angielskiego (...) do organisty ze Swornegaci. Zmuszał pracowników do przyjęcia III grupy i osobiście obserwował osady, aby ująć ukrywających się”<sup>83</sup>. Niemiecki nadleśniczy z Lipusza podczas polowania „zauważył w lesie wydobywający się dym i zgłosił to na gestapo. W trakcie obławy zginęło tam wielu partyzantów”<sup>84</sup>. Leśniczy Benkert z Siwego Bagna przyczynił się w 1944 r. do śmierci dwóch kleryków: Jana Ciemińskiego i Gornowicza, ukrywających się od początku działań wojennych. Za ten czyn oraz za znęcanie się nad swoimi ofiarami został skazany przez polskie podziemie na karę śmierci. Wyroku jednak nie zdążono wykonać<sup>85</sup>.

<sup>77</sup> J. Wojciechowski, *W pomorskich lasach...*, s. 156-157.

<sup>78</sup> W. Szulist, *Z przeszłości gospodarki leśnej na obecnych obszarach Nadleśnictwa Lipusz 1772-2002*, „Rocznik Gdański” t. LXIII (2003), z. 1-2, s. 47-48.

<sup>79</sup> *Leśnicy dla Niepodległej*, t. II: *Biografie 24 leśników, ich rodzin i bliskich*, red. T. Chrzanowski, Toruń 2021, s. 169.

<sup>80</sup> W. Ph. Siedschlag, *Als Forstmann...*, s. 72-76.

<sup>81</sup> J. Sznajder, *Wspomnienia partyzanta Armii Krajowej z Borów Tucholskich (wojna – konspiracja – „wolność” – zesłanie) 1939-1945*, oprac. B. Chrzanowski, Toruń 2001, s. 159.

<sup>82</sup> M. Jutrzenka Trzebiatowski, *Leśnicy z powiatu chojnickiego...*, s. 10.

<sup>83</sup> Tamże.

<sup>84</sup> Tamże.

<sup>85</sup> J. Sznajder, *Wspomnienia...*, s. 175.

Za to odwetu doczekał się leśniczy Brunon Schwarz z Piekiełka, zawzięcie tropiący partyzantów, czy leśniczy Scherf z Kamienia – obaj zginęli<sup>86</sup>.

W prześladowcze działania włączyli się niekiedy polscy leśniczowie, pozostający w służbie niemieckiej. Wobec niektórych z nich stosowano czynności „dyscyplinujące”. Leśniczy w Ostrowach – Stanisław Korona – odnosił się w brutalny sposób wobec polskich podwładnych oraz tropił ludzi podziemia, dlatego postanowiono dać mu nauczkę. Bezpośrednio przed akcją zniszczono linię telefoniczną łączącą leśniczówkę z nadleśnictwem w Giełdonie, a następnie wkroczone do mieszkania: „Ujrawszy nas z bronią w ręku, gotową do strzału, stał jak rażony piorunem. Bez słowa wskazał na sztucer i fuzję oraz szufladę z amunicją i nabitym waltherem. Ponadto zarekwirowaliśmy Koronie lornetkę i nowy mundur leśnika. Korona otrzymał porcję batów – jako wstępną nauczkę”<sup>87</sup>. Od 1942 r. ten był polski urzędnik posiadał osobistą ochronę składającą się z 10 żołnierzy Wehrmachtu. Po 1945 r. pracował w lasach państwowych koło Sławna, a kiedy jeden z tych, których prześladował złożył mu wizytę, to Korona „zerwał ze ściany obraz Matki Boskiej, rzucił się na kolana i zasłaniając się obrazem błagał o litość”<sup>88</sup>. W podobny sposób „pouczono” niemieckiego leśniczego Johnsona z Okręglika oraz jego pomocnika Jana Trzebiewskiego<sup>89</sup>, jak też leśniczego z Cięgardła – Wojciecha Rolbieckiego, który „...Niemcom służąc, po lasach partyzantów płoszy! I beczelnie chwali się, że na jego terenie leśnym żaden schron partyzancki nie powstanie”<sup>90</sup>.

W wyniku akcji rozbrajania niemieckich leśniczych i nadleśniczych, przeprowadzonej przez dwuosobowe patrole oddziału partyzanckiego „Jedliny”, wielu z leśniczych przeniosło się do budynków administracyjnych nadleśnictw (Trzebicy, Gołąbek, Wierzchlas), gdzie na noc barykadowali się, aby chronić się przed partyzantami.

Rosnąca aktywność polskiego podziemia spowodowała konieczność utworzenia specjalnych niemieckich oddziałów pościgowych policji zwanych Jagdkommando. Pododdziały tej formacji stacjonowały m.in. w nadleśnictwach i codziennie patrolowały tereny leśne, współpracowały z policją, żandarmerią i gestapo<sup>91</sup>. Oprócz tego ochroną lasów zajmowała się jedna z formacji policji porządkowej – Forstschuttpolizei (policja leśna).

<sup>86</sup> K. Jażdżewski, *Historia lasów gdańskich. Od dóbr oliwskich i puckich do Nadleśnictwa Gdańsk*, Gdynia 2016, s. 140-141. Przykłady likwidacji niemieckich leśników podaje też W. Ph. Siedschlag, m.in.: „In einem anderen Falle wurde ein guter Bekannter am frühen Abend durch das Fenster der Küche seines Hauses und vor den Augen seiner Familie von Partisanen erschossen.” – W. Ph. Siedschlag, *Als Forstmann...*, s. 43.

<sup>87</sup> *W mroku nocy. Z lat okupacji na ziemi chojnickiej 1939-1945*, oprac. K. Szczepański, Chojnice 1986, s. 27-28.

<sup>88</sup> Tamże, s. 44.

<sup>89</sup> Tamże, s. 63-64.

<sup>90</sup> K. Jażdżewski, *Nadleśnictwo Kościerzyna. Dzieje leśnictwa w sercu Kaszubi*, Kościerzyna 2017, s. 168-169.

<sup>91</sup> I. Mazanowska, *Jagdkommandos w Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie*, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/okupacja-niemiecka/85937,jagdkommandos-w-okregu-rzeszy-gdansk-prusy-zachodnie.html> [dostęp: 23 IX 2023].

## Lasy prywatne i miejskie

W skład Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie, oprócz byłych polskich i w dużo mniejszej części niemieckich lasów państwowych, weszły zróżnicowane pod względem powierzchni kompleksy lasów prywatnych. Według danych przedwojennych (1924 r.) największe pod względem obszaru lasy prywatne w województwie pomorskim należały do właścicieli narodowości niemieckiej. Przdował w tym względzie Heinrich hr. Keyserling z Wejherowa z gruntami leśnymi o powierzchni 3377,59 ha wyprzedzając Ulricha Wilhelma von Schwerin von Schwanenfelda z Sartowic (2052 ha), Rudolfa Maerckera z Rulewa (1894,51 ha) i Joachima von Alvenslebena z Ostromecka (1750 ha)<sup>92</sup>. Lasy prywatne tych właścicieli były na ogół dobrze zagospodarowane, a dla Ericha Paleske ze Swarżyna (911,72 ha) – z wykształcenia leśnika – stanowiły wręcz oczko w głowie.

Wzorcowym sposobem zarządzania charakteryzowały się lasy prywatne, które przeszły z terenu Prus Wschodnich<sup>93</sup>. Ich największe połacie znajdowały się w rękach przedstawicieli arystokracji pruskiej. Lasy Smolnik, Szymbarku i Kamieńca liczyły ponad 4,5 tys. ha każdy<sup>94</sup> i posiadały własną strukturę organizacyjną i własnych urzędników.

Lasy polskiej dużej własności zostały w pierwszych miesiącach niemieckich rządów przejęte przez administrację państwową<sup>95</sup>, natomiast służbę leśną poddano represjom. Posiadaczem jednego z większych kompleksów leśnych na Pomorzu był Jan Górski z Kamienicy (pow. tucholski). Las w jego dobrach rozciągał się na powierzchni 2219,38 ha, z tego na 1979 ha była prowadzona produkcja drzewna. Całością administrowały cztery osoby: Norbert Dutkiewicz, jako nadleśniczy prywatny w Pieńkowie oraz trzej leśniczowie – Jan Nowakowski (Leśnictwo Leontynowo), Wojciech Tomaszewski (Leśnictwo Stary Młyn) oraz Niemiec Karl Lüpke (Leśnictwo Wapiennik)<sup>96</sup>. Z tej obsady Norbert Dutkiewicz, z powodu niepodpisania DVL został w 1943 r. aresztowany i zginął w niemieckim obozie koncentracyjnym KL Auschwitz<sup>97</sup>, a Jan Nowakowski – na skutek denuncjacji teścia-Niemca – został zamordowany w Radzimiru w 1939 r.<sup>98</sup>

<sup>92</sup> W. Przybylski, *Spis wszystkich lasów prywatnych (...) w województwie (...) Pomorskiem (...) o powierzchni ponad 50 ha według stanu z 1924 r.*, „Przegląd Leśniczy” nr 8 (1925), s. 274-279.

<sup>93</sup> „Diese Reviere waren hinsichtlich ihrer Vorratsstruktur und ihrer Ertragsleistung besser als der Durchschnitt der dortigen Staatsforsten!” – BA, Ost-Dok. 8/52.

<sup>94</sup> *Parey's Handbuch des Grundbesitzes im Deutschen Reich*, Bd. *Ostpreußen*, Berlin 1929, s. 381, 386-387.

<sup>95</sup> „Die poln. Privatforsten wurden sofort der Reichsforstverwaltung unterstellt und bis Ende 1944 zum größten Teil wieder aufgeforstet.“ – BA, Ost-Dok. 8/52: Oberforstmeister Dr. Hocke berichtet über die private Forstwirtschaft in Danzig-Westpreußen.

<sup>96</sup> *Kamienica na pograniczu borowiacko-krajeńskim. Miejsce ludzi – ludzie miejsca*, red. M. Sass, Bydgoszcz-Kamienica 2012, s. 21.

<sup>97</sup> *Leśnicy dla Niepodległej...*, s. 130-145.

<sup>98</sup> I. Mazanowska, *Radzim 1939. Zbrodniewo obozie Selbstschutz Westpreussen*, Gdańsk-Warszawa 2022, s. 90.

Po wyrugowaniu polskich właścicieli, ich lasy włączono do tzw. Zespolonych Urzędów Leśnych (Einheitsforstämtern). Oprócz byłych prywatnych lasów polskich, znalazły się tam też lasy miejskie i gminne. Nadzór nad gospodarką w tych lasach, określanych mianem publicznych, sprawowali kierownicy urzędów leśnych.

Tabela 5. Wykaz Zespolonych Urzędów Leśnych w obrębie Krajowego Urzędu Leśnego Gdańsk-Prusy Zachodnie (1943 r.)

Nazwa Zespolonego Urzędu Leśnego	Powierzchnia [ha]	Ważniejsze lasy
Bydgoszcz / Bromberg	3 864	Nadleśnictwo Potulice – 1717 ha
Chylonia / Kielau	1 678,1	Las miejski Gdynia – 1628,1 ha
Cis / Eibenort	221	Dąbrowa – 90 ha
Darzlubie / Darpstedt	687	Administracja Dróg Wodnych Rzeszy – 290 ha
Góra / Rhedaberg	1 776	Barłomino – 673 ha
Grabówno / Waldgrabau	1 529,7	
Grubno / Gruben	1 692,6	Las miejski Grudziądz – 602,9 ha Wabcz (Ludwika Łoś) – 470,2 ha
Klosnowo / Klausenau	485,4	Las miejski Chojnice – 305,4 ha
Konstancjewo / Golau	2 298,4	Wronie (v. Alvensleben) – 633 ha
Koronowo / Krone	156	Byszewo – 156 ha
Kostkowo / Erlengrund	886	Straszewo – 250 ha
Kościerzyna / Buchberg	377,8	Mestwinowo – 253 ha
Kwidzyn / Marienwerder	106,2	Las miejski Kwidzyn – 106,2 ha
Laska / Waldsee	194	
Lidzbark / Lautenburg	1 575,2	Cibórz (Mieczkowski) – 334,6 ha Las miejski Lidzbark – 334,1 ha Wlewsk I (Różycki) – 309,4 ha
Lipusz / Liebusch	362	
Lutówko / Lutau	672	Komierowo (Komierowski) – 503 ha

Łąkorz / Großlinker	559,2	Wardęgowo – 200,7 ha Las miejski Kisielice – 180 ha
Oliwa / Oliva	1 755,3	Stogi – 991 ha Bąkowo – 630 ha
Osie / Osche	128	
Pelplin / Pelplin	829	Jabłowo (Jackowski) – 257 ha Klonówka – 215 ha
Przymuszewo / Zwangshof	687	Leśno – 319 ha Kaszuba – 304 ha
Runowo / Ruhnu	674,6	Witosław (Koczorowski) – 227,9 ha Dębno – 140,9 ha
Rytel / Rittel	649,5	Niwy – 343 ha Jeziorki – 135 ha
Skępe / Schemmensee	10 867	
Sobowidz / Subitz	745,6	Obozin – 435,2 ha Orle – 261,2 ha
Solec / Schulitz	670	Las miejski Solec – 670 ha
Stegna / Steegen	2 686,1	Las miejski Elbląg – 2506 ha
Sulęczyno / Sullenschin	809,8	Parchowo – 287,5 ha
Toruń / Thorn	8 195	Las miejski Toruń – 4214 ha
Warlubie / Warlieb	114	Las miejski Nowe – 114 ha
Wawrzynowo / Lorenz	750,5	Cisewie – 314 ha
Wejherowo / Neustadt	336,1	Las miejski Wejherowo – 244,1 ha
Woziwoda / Schüttenwalde	1 008,3	Mała Komorza – 409,7 ha Dąbrówka – 272,4 ha Wysoka – 236 ha
Zamrzenica / Sommersin	2 145,5	Majątek leśny Kamienica (Górski) – 1693,5 ha
Zbiczno / Wilhelmsberg	428,1	Jajkowo (Abramowski) – 173,3 ha
Żołędowo / Falkenburg	812	Jarużyn (Probostwo w Fordonie, dzierżawca Józef Gniot) – 425 ha
<b>Razem</b>	<b>53 412,0</b>	<b>x</b>

**Źródło:** APG, KUL w Oliwie, sygn. 69: Verzeichnis der öffentlichen Waldungen des Landesforstamts Danzig-Westpreussen.

Niemieccy właściciele wielkich kompleksów leśnych postrzegali nadzór ze strony państwowej administracji za zbędny. Posiadali przecież własny fachowy personel, mający niekiedy inne podejście do zasad gospodarowania. Udzielanie merytorycznych porad sprawdzało się natomiast w przypadku właścicieli mniejszych powierzchni leśnych<sup>99</sup>.

## Ochrona przyrody i krajobrazu

Do chwili przejęcia władzy przez partię narodowosocjalistyczną w 1933 r., w poszczególnych częściach Niemiec obowiązywały odrębne przepisy dotyczące ochrony przyrody. Podczas gdy w XIX w. wydawano jedynie rozporządzenia chroniące poszczególne gatunki zwierząt lub obiekty przyrodnicze, to z początkiem XX stulecia zaczęły pojawiać się inicjatywy ustawodawcze traktujące w szerszy sposób ochronę przyrody, jak na przykład wzorcowa ustawa heska z 16 lipca 1902 r., czy ustawy pruskie z lat 1902 i 1907 obejmujące zagadnienie ochrony krajobrazu<sup>100</sup>. Jednak nawet w Prusach nie przyjęto indywidualnej ustawy, zorientowanej kompleksowo w kierunku ochrony przyrody, której projekt przepadł w głosowaniu parlamentarnym w 1912 r.<sup>101</sup> Po utworzeniu III Rzeszy zniesione zostały odrębne ustawodawstwa ochronne, po czym zastąpiono je jedną, powszechnie obowiązującą ustawą z 26 czerwca 1935 r.

Organizacja ochrony przyrody w odrodzonym państwie polskim została oparta na wzorcach pruskich. Pod uwagę wzięto działalność organu pod nazwą *Staatliche Stelle für Naturdenkmalpflege*, powstałego w 1906 r. w Gdańsku i będącego zarówno instytucją doradczą rządu, jak i propagatorem ochrony przyrody, koordynującym działania społeczne w tym zakresie<sup>102</sup>. W następstwie – w 1919 r. – została powołana do życia Państwowa Tymczasowa Komisja Ochrony Przyrody jako organ doradczy i opiniodawczy. Rozdrobnione regulacje prawne z kolejnych lat, a dotyczące ochrony przyrody, scaliła i uporządkowała ustawa wydana w 1934 r.<sup>103</sup>

Przepisy wspomnianej tutaj niemieckiej ustawy z 26 czerwca 1935 r. rozciągnięte zostały na teren Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie na mocy roz-

---

<sup>99</sup> BA, Ost-Dok. 8/309: Sprawozdanie Hansa Jürgena von Wilckensa z 17 II 1955 na temat lasów prywatnych w powiecie sępoleńskim.

<sup>100</sup> M. Wettengel, *Staat und Naturschutz 1906-1945. Zur Geschichte der Staatlichen Stelle für Naturdenkmalpflege in Preußen und der Reichsstelle für Naturschutz*, „Historische Zeitschrift“ Bd. 257 (1993), s. 363-364.

<sup>101</sup> A. Tarnowska, *Rozwiązania instytucjonalne w zakresie ochrony przyrody w II RP*, „Przegląd Prawa Ochrony Środowiska” 4 (2014), s. 59-60.

<sup>102</sup> D. Malec, J. Malec, *Początki polskiego ustawodawstwa ochrony przyrody. Wybrane zagadnienia*, w: *Instytucje współczesnego prawa administracyjnego. Księga jubileuszowa Prof. zw. dra hab. Józefa Filipka*, red. I. Skrzydło-Niżnik et al., Kraków 2001, s. 439.

<sup>103</sup> M. Łyszkowski, *Proces konstytucjonalizacji ochrony środowiska w Polsce. Od ograniczeń prawa polowania do ustawowych regulacji ochrony środowiska*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” Nr 3695: Przegląd Prawa i Administracji CIII (2015), s. 345-346.

porządzenia z 1941 r.<sup>104</sup> Jak zaznaczono na jej wstępie: „Ochrona przyrody, która z początkiem bieżącego stulecia powstała, mogła tylko w części osiągnąć swe cele, ponieważ brakło jej istotnych podstaw zarówno w polityce jak i światopoglądzie; dopiero przeobrażenie człowieka stwarza w Niemczech warunki dla skutecznej ochrony przyrody”<sup>105</sup>.

W wyniku podjętych działań jako rezerwaty przyrody uznano na terenie Okręgu m.in. eutroficzne Jezioro Zamkowe (dziś Liwieniec) koło Prabut, kompleks torfowiskowo-jeziorny Jezioro Karaś z otaczającymi je bagnami o łącznej powierzchni 815 ha, będące miejscem gniazdowania wielu gatunków ptaków, Jezioro Gaudy – miejsce lęgowe ptactwa wodno-błotnego oraz zespół roślinności torfowiskowej, zbiorowisko cisów w Wierzchlesie o powierzchni 18,50 ha, czy torfowisko z brzozą karłowatą (*Betula nana* L.) w Liniach koło Dąbrowy Chełmińskiej, obejmujące 6,86 ha<sup>106</sup>.

Ochronie poddano 25 egzemplarzy topoli białej (*Populus alba* L.), rosnących w powiecie Wielkie Żuławy, pojedyncze okazy cisa, brekinii, dębów, lip, jałowca w powiatach chojnickim i świeckim. Na terenie rejencji gdańskiej ochroną został objęty rokitnik zwyczajny (*Hippophae rhamnoides* L.)<sup>107</sup>, dziko rosnący wzdłuż wybrzeża Bałtyku i tworzący zwarte zarośla na stromych i urwistych stokach kęp nadmorskich, najliczniej reprezentowany pod Rozewiem, na stokach od Pucka do Rzucewa, między Mechlinkami a Oksywiem i Orłowem a Gdynią<sup>108</sup>.

W zakresie przyrody nieożywionej przedmiotem ochrony stał się „Diabelski kamień” koło Leosi, który ponadto otoczono dwudziestometrowym pasem z zakazem prowadzenia w jego obrębie wszelkiej eksploatacji leśnej.

Jak już wspomniano na wstępie, ochroną otaczano pasy terenu wzdłuż autostrad, w przypadku autostrady Berlin-Królewiec były to pasy o szerokości 200 m z każdej strony trasy. Ochronie podlegały ponadto cenne składniki krajobrazu w granicach Gdańska, Sopotu, Elbląga, w powiatach kartuskim, bydgoskim, lipnowskim, kościerskim, świeckim (m.in. Szczerkowo, okolice Jeziora Dury, Diabelskie Góry) i chojnickim (Jezioro Charzykowskie i inne akweny, kregi kamienne w Odrach).

Organem decyzyjnym w zakresie ochrony przyrody i krajobrazu był prezydent rejencji (gdańskiej, bydgoskiej i kwidzyńskiej), a na szczeblu niższym – landrat powiatu.

<sup>104</sup> Verordnung zur Einführung des Reichsnaturschutzrechts in den eingegliederten Ostgebieten. Vom 11. März 1941 „Reichsgesetzblatt” Teil I, nr 31 z 21 III 1941, s. 143-144.

<sup>105</sup> Cyt. za: J. G. Pawlikowski, *Niemiecka Ustawa o Ochronie Przyrody z dnia 26 czerwca 1935*, „Ochrona Przyrody” R. 15 (1935), s. 265.

<sup>106</sup> „Verordnungsblatt des Reichsstatthalters in Danzig-Westpreußen” nr 53 z 6 VIII 1942; nr 56 z 20 VIII 1942; nr 57 z 27 VIII 1942; nr 34 z 3 VII 1943.

<sup>107</sup> „Verordnungsblatt des Reichsstatthalters in Danzig-Westpreußen” nr 31 z 7 V 1942.

<sup>108</sup> A. Wodziczko, *Zabytki przyrody na Pomorzu*, Toruń 1929, s. 13.

## Ostatnie dni funkcjonowania niemieckiej administracji leśnej

Przygotowania Rosji sowieckiej do kolejnej wielkiej operacji wojskowej znad Narwi i Wisły w kierunku Bałtyku i Odry rozpoczęły się późną jesienią 1944 r. Częścią ogólnego zadania było opanowanie północnych i zachodnich ziem polskich, w tym Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie. Działania zbrojne Armia Czerwona rozpoczęła 12 stycznia 1945 r. uderzeniem z przyczółka sandomierskiego<sup>109</sup>. Do ludności niemieckiej nakazy opuszczenia swoich miejsc zamieszkania i ewakuacji w głąb Niemiec dotarły późno. Powiat brodnicki ewakuował się 18 stycznia, nowomiejski – 19 stycznia, suski oraz miejskie: toruński i bydgoski – 20 stycznia<sup>110</sup>.

Na początku stycznia 1945 r. na terenie UL Osie, jak i w innych częściach Borów Tucholskich trwały jeszcze planowe wyręby. Sytuacja zmieniła się diametralnie, kiedy w nocy z 20 na 21 stycznia dotarły do Osia hiobowe wieści o ewakuacji ludności cywilnej z Bydgoszczy. 25 stycznia już żaden furman z drewnem nie pojawił się w tartaku w Drzycimiu. Forstmeister Hennecke wraz z czterema leśnikami niemieckimi opuścił Osie 26 stycznia w południe, przemierzając się z wolna na Zachód w potoku uciekinierów i kolumn wojskowych, przy trzaskającym mrozie i zadymkach śnieżnych<sup>111</sup>. Leśniczy Franz Hakspiel postanowił opuścić leśniczówkę Zwierzyniec w połowie stycznia mówiąc, że ma zarezerwowane miejsce na statku „Wilhelm Gustloff”<sup>112</sup>.

Ośrodek decyzyjny w Gdańsku wciąż pracował, nominacje na stanowiska w administracji leśnej w Borach Tucholskich zapadały jeszcze na początku lutego 1945 r. Gdy urząd kierownika UL Czersk opuścił – zapewne samowolnie – forstmeister Richter, w jego miejsce skierowano Wilhelma von Lewińskiego, a było to 7 lutego<sup>113</sup>.

Niektórzy przedstawiciele służby leśnej podejmowali dramatyczne decyzje w obliczu zbliżającej się sowieckiej nawały. Karl Lüpke – „...starszy pan z długą białą brodą i dubeltówką na ramieniu. Nieraz go widywałem, kiedy pasłem krowy na skraju lasu. Do pasji doprowadzało go wpędzanie przez nas bydła w kulturę dębu. Krzyczał wtedy po polsku i po niemiecku, zdejmował dubeltówkę z ramienia i wrzeszczał: – Pańdz ta krowa weg, bo ci w dupa strzela. (...) Ten Lüpke, zresztą nadzwyczaj porządny człowiek, któremu ze strony Polaków włos z głowy by nie spadł, w chwili zbliżania się Rosjan zastrzelił swą córkę, która mu gospodarzyła, następnie zaś siebie. Mieszkał zupełnie na odludziu, w lesie, czegoż mógł się spo-

<sup>109</sup> K. Sobczak, *Wyzwolenie północnych i zachodnich ziem polskich w roku 1945*, Poznań 1985, s. 51-59.

<sup>110</sup> *Die grosse Not. Danzig-Westpreussen 1945*, zebrał: H. J. v. Wilckens, Sarstedt/Han. 1957, s. 26-27.

<sup>111</sup> Tamże, s. 109-111.

<sup>112</sup> *Leśnicy dla Niepodległej...*, s. 172. Statek „Wilhelm Gustloff” zatonął 30 I 1945 r. z nawet 10 tys. osób, trafiony torpedami wystrzelonymi z sowieckiego okrętu podwodnego.

<sup>113</sup> APG, KUL w Oliwie, sygn. 144: Pismo z 7 II 1945. Czersk został zajęty przez Armię Czerwoną 22 lutego.

dziewać? Zwłaszcza dla córki, której los byłby straszny, jak doświadczyło tego wiele niewiast, tak Niemek, jak i Polek”<sup>114</sup>. Podobną decyzję podjął leśniczy Brunon Malende, ginąc śmiercią samobójczą wraz z całą rodziną<sup>115</sup>.

Wyższy forstmeister krajowy Erich Nicolai uratował swoją skórę w ostatniej chwili. Udało mu się wydostać z okrążonego Gdańska 26 marca na pokładzie łodzi podwodnej U-2521, którą dowodził porucznik marynarki Joachim Methner. Ze wspomnianą ewakuacją wiąże się ciekawy wątek. Opuszczając mieszkanie żona Nicolai zabrała najcenniejsze trofeum męża – poroże jelenia-osiemnastaka, upolowanego na terenie Okręgu jesienią 1944 r. Ze względu na swoją rozpiętość, poroże nie zmieściło się we wnętrzu U-Boota, zatem umocowano je na zewnątrz łodzi i wywieziono drogą podwodną wraz z właścicielami<sup>116</sup>. Erich Nicolai zmarł na początku lat siedemdziesiątych XX wieku w Hamburgu<sup>117</sup> i pozostawił w manuskrypcie swoje wspomnienia zatytułowane *Die Parabel eines forstlichen Lebens*<sup>118</sup>.

## Podzwonne lat okupacji

Po zakończeniu okupacji niemieckiej podjęto w Polsce kroki zmierzające ku określeniu strat, w tym strat poniesionych w polskich lasach pozostających pod niemiecką strefą wpływów. Ogólną liczbę wyrąbanej masy drzewnej na terenie kraju oszacowano na prawie 75 mln m sześć. Powierzchnię drzewostanów całkowicie zniszczonych (wyrąbanych) oceniono na 11 197 ha w obrębie Okręgu Lasów Państwowych Gdańsk i 8 954 ha w obrębie Okręgu Lasów Państwowych Toruń<sup>119</sup>. Największe straty poniosły obszary byłego Generalnego Gubernatorstwa, mniejsze – ziemie wcielone do Rzeszy, gdzie wielkość wyrębów była zbliżona do przeciętnej ogólnoniemieckiej.

W zakresie strat osobowych, według niepełnych danych dla Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu w jej dzisiejszych granicach, w czasie II wojny światowej i pierwszej dekady powojennej zginęło 148 leśników. Z tej liczby 64 poniosło śmierć w pierwszych miesiącach okupacji, głównie z rąk miejscowych Niemców – członków paramilitarnej organizacji Selbstschutz. Kolejnych 50 leśników straciło życie w latach 1940-1944, przede wszystkim w niemieckich więzieniach i obozach

<sup>114</sup> Z. Zieliński, *Powroty minionego czasu zagnieżdżone w pamięci*, Warszawa 2020, s. 55-56.

<sup>115</sup> K. Jażdżewski, *Historia lasów gdańskich...*, s. 141.

<sup>116</sup> Louis Ferdinand von Preussen, *Ich verlasse als heimatloser Flüchtling unser geliebtes Cadinen*, w: *Die grosse Not...*, s. 242. Inną wersję tego wydarzenia – z dwunastakiem w roli głównej – opisał G. Jahr, *Der U-Boot-Hirsch*, „Danziger Seeschiff” 2012, nr 25, s. 3.

<sup>117</sup> K. Jażdżewski, *Historia lasów gdańskich...*, s. 137.

<sup>118</sup> Zob. P. O. Loew, *Danzig und seine Vergangenheit 1793-1997. Die Geschichtskultur einer Stadt zwischen Deutschland und Polen*, Osnabrück 2003, s. 538.

<sup>119</sup> J. Broda, *Próba określenia wielkości strat gospodarczych i osobowych w leśnictwie polskim w wyniku wojny i okupacji*, [w:] *Z dziejów lasów państwowych i leśnictwa polskiego 1924-2004*, t. 2: *Lata wojny i okupacji*, Warszawa 2006, s. 304.

koncentracyjnych. Łączna liczba ofiar prześladowań niemieckich, to 117 osób<sup>120</sup>. Należy również wspomnieć o ludziach lasu aresztowanych przez „wyzwolicieli” w pierwszych tygodniach po zakończeniu działań wojennych na Pomorzu i deportowanych w głąb Związku Sowieckiego, z których część nie wróciła do kraju<sup>121</sup>. Poszerzoną i zaktualizowaną informację (stan na 2024 r.) na temat martyrologii leśników pomorskich zamieszczono w Aneksie, na końcu niniejszej publikacji.

Po wojnie prokuratury w Gdańsku i Kartuzach wszczęły kilka śledztw w sprawie polskich leśniczych, pełniących w latach okupacji funkcje w niemieckiej administracji leśnej. Mariana Jankowskiego – leśniczego w Mirachowie, oskarżono o współpracę z gestapo i wskazanie położenia bunkra, w którym przebywali partyzanci<sup>122</sup>, Oswaldowi Noryśkiewiczowi – leśniczemu z terenu Urzędu Leśnego Sulęcyno, zarzucono uczestniczenie z bronią w ręku w niemieckich obławach oraz udzielanie policji i gestapo informacji na temat okolicznej ludności<sup>123</sup>. Ciężkie zarzuty postawiono Wojciechowi Rolbieckiemu. Miał on brać udział w obławach na partyzantów oraz wskazywać policji niemieckiej miejsca ich ukrywania się<sup>124</sup>.

Leśnicy – jako grupa zawodowa – szybko stali się obiektem bacznego zainteresowania organów bezpieczeństwa publicznego. Próbowano przeniknąć środowisko leśne przez werbowanie w jego szeregach informatorów, aby w ten sposób sprawować pełną kontrolę nad kolejną częścią powojennego społeczeństwa. Często posługiwano się materiałem kompromitującym, jakim była przynależność w czasie okupacji do III grupy DVL. Działania służb znacznie ułatwiał fakt, że na Pomorzu polscy leśnicy czynni w służbie niemieckiej, legitymowali się przynależnością do wspomnianej grupy. W przeciwnym wypadku nie mogli wykonywać swoich czynności na terenie Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie i w najlepszym wypadku byli deportowani, głównie na teren Generalnego Gubernatorstwa. W taki sposób został pozyskany do współpracy już w kwietniu 1945 r. Antoni Szramka ps. Okoń – leśniczy w Plaskoszu (pow. tucholski)<sup>125</sup>. Osoby, które nie dały się złamać, otoczono siecią agenturalną śledzącą każdy krok obserwowanego. Przykładem może posłużyć tu postać Leonarda Wendy – w latach okupacji niemieckiej leśniczego pomocniczego w Lisimkacie (pow. tucholski). Podczas wojny jego leśniczówka była jednym z wielu punktów kontaktowych polskiego podziemia<sup>126</sup>, a on sam częścią

<sup>120</sup> T. Chrzanowski, *Martyrologia leśników polskich regionu kujawsko-pomorskiego w latach II wojny światowej i dekadzie powojennej 1939-1956*, [w:] *85 lat Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu*, Toruń 2010, s. 35.

<sup>121</sup> W. Ph. Siedschlag, *Als Forstmann...*, s. 73; K. Jażdżewski, *Nadleśnictwo Kościerzyna...*, s. 163-164; tenże, *Nadleśnictwo Kaliska. Dzieje leśnictwa na skraju Borów Tucholskich*, Gdynia-Kaliska 2018, s. 139; *Nadleśnictwo Kartuzy. Historia i współczesność*, red. E. Gostkowska, Kartuzy 2008, s. 62-63.

<sup>122</sup> Oddziałowe Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku, Akta o sygn. IPN Gd 24/1.

<sup>123</sup> Tamże, Akta o sygn. IPN Gd 30/3.

<sup>124</sup> Tamże, Akta o sygn. IPN Gd 604/327-328.

<sup>125</sup> A. Węsierski, *Sieć agenturalno-informacyjna powiatu tucholskiego w latach 1945-1954*, Toruń 2018, s. 32.

<sup>126</sup> J. W. Sznajder, *Wspomnienia...*, s. 153,

rozbudowanej siatki wywiadowczej, dostarczającej cenne informacje oddziałowi partyzanckiemu „Jedliny”<sup>127</sup>. Po 1945 r. nie wyraził zgody na współpracę ze służbą bezpieczeństwa, w związku z tym zainstalowano w jego otoczeniu informatora o ps. Grzywacz (Alojzy Gnaciński), który był autorem szeregu donosów. Wenda był wiele razy aresztowany bez uzasadnienia, leśniczówka była przeszukiwana w celu skonfiskowania broni palnej, wreszcie w 1951 r. zmuszono go do rezygnacji ze stanowiska leśniczego<sup>128</sup>.

Tragiczne wydarzenia lat wojny przypominają dziś leśne miejsca pamięci. Określenie „miejsce pamięci” ma dwojakie znaczenie: w sensie topograficznym – jako miejsce upamiętnienia – odnosi się do miejsc, w których dokonywały się wydarzenia i procesy godne upamiętnienia<sup>129</sup>. W drugim znaczeniu miejscami pamięci mogą być także wydarzenia, procesy, wyobrażone lub rzeczywiste postacie, artefakty czy symbole. Na terenie dzisiejszych regionalnych dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu i w Gdańsku zidentyfikowano kilkadziesiąt miejsc pamięci powiązanych z martyrologią leśników, robotników leśnych i członków ich rodzin<sup>130</sup>. Są to zarówno miejsca zbiorowych egzekucji, jak również wydarzenia utrwalone kamieniami, obeliskami i tablicami pamiątkowymi. O niektórych z nich napisano w kolejnych rozdziałach niniejszej „Księgi Pamięci”.

---

<sup>127</sup> Tamże, s. 194.

<sup>128</sup> *Opowieść o losach Leonarda Wendy*, „Biuletyn Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu” 2012, nr 2, s. 20-23; A. Węsierski, *Toksyczna agentura*, Toruń 2019, s. 116-117.

<sup>129</sup> *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska i R. Traba, Warszawa 2014, s. 229-233.

<sup>130</sup> T. Chrzanowski, *Martyrologia...*, s. 35, 38.

## ŹRÓDŁA I LITERATURA

### ŹRÓDŁA ARCHIWALNE:

**Archiwum Państwowe w Gdańsku**, Krajowy Urząd Lasów w Gdańsku-Oliwie, sygn. 6, 28, 80, 87, 112, 130, 144, 162, 222, 228, 259.

**Archiwum Państwowe w Poznaniu**, Namiestnik Rzeszy w Okręgu Kraju Warty – Poznań, sygn. 108.

**Bundesarchiv Koblenz**, Ost-Dok. 8/52, 8/309, 13/137-145, 13/502.

**Oddziałowe Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku**, Akta o sygn. IPN Gd 24/1, IPN Gd 30/3, IPN Gd 604/327-328.

### ŹRÓDŁA DRUKOWANE:

*Almanach leśny. Rocznik personalny administracji Lasów Państwowych 1933*, Warszawa 1933 r.

*Danziger Einwohnerbuch mit allen Vororten und Zoppot 1940/1941*, Danzig [br.]

*Mały rocznik statystyczny 1939*, Warszawa 1939 r.

*Niekammer's Landwirtschaftliches Güter-Adreßbuch*, Bd. III: *Provinz Ostpreußen*, Leipzig 1932 r.

*Parey's Handbuch des Grundbesitzes im Deutschen Reich*, Bd. *Ostpreußen*, Berlin 1929 r.

**Przybylski W.**, *Spis wszystkich lasów prywatnych (...) w województwie (...) Pomorskiem (...) o powierzchni ponad 50 ha według stanu z 1924 r.*, „Przegląd Leśniczy” nr 8 (1925).

*Raporty z ziem wcielonych do III Rzeszy (1942-1944)*, red. Z. Mazur, A. Pietrowicz, M. Rutowska, Poznań 2004.

*Rocznik Polityczny i Gospodarczy 1939*, Warszawa [br.]

*Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej*, t. XI: *Województwo pomorskie*, Warszawa 1926.

*Statistisches Jahrbuch für das Deutsche Reich*, Jg. 59 (1941/42), Berlin 1942.

*Verwaltung und Wirtschaft des Deutschen Reiches. Partei – Staat – Wirtschaft*, Berlin 1943.

### WYDAWNICTWA URZĘDOWE I PRASA:

„*Amtsblatt* des Reichsstatthalters in Danzig-Westpreußen“, 1940.

„*Preußische* Gesetzsammlung“, 1934.

„*Reichsgesetzblatt*“ Teil I, 1934, 1937, 1939-1941.

„*Thorner Freiheit*“, 1939.

„*Verordnungsblatt* der NSDAP Gau Danzig-Westpreußen“, 1941.

„*Verordnungsblatt* des Reichsstatthalters in Danzig-Westpreußen“, 1942-1943.

### WSPOMNIENIA:

**Siedschlag W.** Ph., *Als Fostmann und Jäger von 1939 bis 1945 in der westpreußischen Kaschubei*, Ahrensböck 1985.

**Stoltman D.**, *Zaufaj mi, przeżyjesz*, Chojnice 2013.

**Sznajder J.**, *Wspomnienia partyzanta Armii Krajowej z Borów Tucholskich (wojna – konspiracja – „wolność” – zesłanie) 1939-1945*, oprac. B. Chrzanowski, Toruń 2001.

*W mroku nocy. Z lat okupacji na ziemi chojnickiej 1939-1945*, oprac. K. Szczepański, Chojnice 1986.

**Wojciechowski J.**, *W pomorskich lasach. Wspomnienia leśniczego-myśliwego*, Gdańsk 1999.

**Zieliński Z.**, *Powroty minionego czasu zagnieżdżone w pamięci*, Warszawa 2020.

## OPRACOWANIA:

**Borzyszkowski J.**, *Konsekwencje wpisu na Deutsche Volksliste*, [w:] *Polityka germanizacyjna Trzeciej Rzeszy na Pomorzu Gdańskim w latach 1939-1945*, red. K. Minczykowska, J. Sziling, Toruń 2007.

**Broda J.**, *Próba określenia wielkości strat gospodarczych i osobowych w leśnictwie polskim w wyniku wojny i okupacji*, [w:] *Z dziejów lasów państwowych i leśnictwa polskiego 1924-2004*, t. 2: *Lata wojny i okupacji*, Warszawa 2006.

**Bykowska S.**, *Rehabilitacja i weryfikacja narodowościowa ludności polskiej w województwie gdańskim po II wojnie światowej*, Gdańsk 2012.

**Chrzanowski B.**, *Delegatura Rządu RP na Kraj na Pomorzu. Nieznane karty z Frontu Walki Cywilnej podczas okupacji niemieckiej i po jej zakończeniu*, Toruń 2011.

**Chrzanowski T.**, *Martyrologia leśników polskich regionu kujawsko-pomorskiego w latach II wojny światowej i dekadzie powojennej 1939-1956*, [w:] *85 lat Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu*, Toruń 2010.

**Deresiewicz J.**, *Okupacja niemiecka na ziemiach polskich włączonych do Rzeszy (1939-1945). Studium historyczno-gospodarcze*, Poznań 1950.

**Die grosse Not.** *Danzig-Westpreussen 1945 r.*, zebr. H. J. v. Wilckens, Sarstedt/Han. 1957.

**F. A. M.**, *Westpreussens Wälder in der Kriegswirtschaft*, „Ostdeutscher Beobachter“ nr 151 z 1 VI 1940.

**Gade H. G.**, *Entwicklung und Stand der Landwirtschaft im Gebiet der Freien Stadt Danzig*, Danzig 1924.

**Gładziuk N.**, *Silva theutonica. Las jako mitologem niemieckiej odrębności*, „Studia Polityczne“ 2021, t. 49, nr 3.

**Golon M.**, *Polityka radzieckich władz wojskowych i policyjnych na Pomorzu Nadwiślańskim w latach 1945-1947*, Toruń 2001.

**Guliński P., Salamończyk E.**, *Bydło Hecka*, „Przegląd Hodowlany” 2016, nr 2.

**Jahr G.**, *Der U-Boot-Hirsch*, „Danziger Seeschiff” 2012, nr 25.

**Jastrzębski W., Sziling J.**, *Okupacja hitlerowska na Pomorzu Gdańskim w latach 1939-1945*, Gdańsk 1979.

**Jażdżewski K.**, *Historia lasów gdańskich. Od dóbr oliwskich i puckich do Nadleśnictwa Gdańsk*, Gdynia 2016.

**Jażdżewski K.**, *Nadleśnictwo Kaliska. Dzieje leśnictwa na skraju Borów Tucholskich*, Gdynia-Kaliska 2018.

**Jażdżewski K.**, *Nadleśnictwo Kościerzyna. Dzieje leśnictwa w sercu Kaszub*, Kościerzyna 2017.

**Jutrzenka Trzebiatowski M.**, *Leśnicy z powiatu chojnickiego w TOW „Gryf Pomorski”*, „Naji Gochë” 2009, nr 1.

**Kamienica na pograniczu borowiacko-krajeńskim.** *Miejsce ludzi – ludzie miejsca*, red. M. Sass, Bydgoszcz-Kamienica 2012.

**Kozłowski G.**, *Niektóre dane do statystyki zatrudnienia jeńców wojennych w gospodarce Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie w latach 1939-1942*, „Stutthof. Zeszyty Muzeum” 1 (1976).

**Kozłowski W.**, *Powiat tucholski w latach drugiej wojny światowej wrzesień 1939-maj 1945*, Tuchola 1995.

**Królikowski J.**, *Nowe poglądy na konieczność kultywowania piękna w budownictwie drogowym*, „Ochrona Przyrody” R. 17 (1937).

**Kucharczyk G.**, *III Rzesza Niemiecka. Nowoczesność i nienawiść*, Kraków 2022.

**Leśnicy dla Niepodległej**, t. II: *Biografie 24 leśników, ich rodzin i bliskich*, red. T. Chrzanowski, Toruń 2021.

**Loew P. O.**, *Danzig und seine Vergangenheit 1793-1997. Die Geschichtskultur einer Stadt zwischen Deutschland und Polen*, Osnabrück 2003.

- Łyszkowski M.**, *Proces konstytucjonalizacji ochrony środowiska w Polsce. Od ograniczeń prawa polowania do ustawowych regulacji ochrony środowiska*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” Nr 3695: Przegląd Prawa i Administracji CIII (2015).
- Malec D., Malec J.**, *Początki polskiego ustawodawstwa ochrony przyrody. Wybrane zagadnienia*, w: *Instytucje współczesnego prawa administracyjnego. Księga jubileuszowa Prof. zw. dra hab. Józefa Filipka*, red. I. Skrzydło-Niżnik et al., Kraków 2001.
- Mazanowska I.**, *Radzim 1939. Zbrodnie w obozie Selbstschutz Westpreussen*, Gdańsk-Warszawa 2022.
- Mieszała M.**, *Zarys dziejów Nadleśnictwa Osie*, Osie 2013.
- Milnik A.**, *Kraina jak liść dębu. Historia śląskiego leśnictwa w czasach pruskich (1741-1945)*, Remagen-Oberwinter 2015.
- Modi memorandi.** *Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska i R. Traba, Warszawa 2014.
- Nadleśnictwo Kartuzy. Historia i współczesność**, red. E. Gostkowska, Kartuzy 2008.
- Opowieść o losach Leonarda Wendy**, „Biuletyn Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu” 2012, nr 2.
- Ostrowski W.**, *Wspomnienie o mgr. inż. Zbigniewie Walterze*, „Sylwan” t. 121 (1977), nr 4.
- Pawlikowski J. G.**, *Niemiecka Ustawa o Ochronie Przyrody z dnia 26 czerwca 1935*, „Ochrona Przyrody” R. 15 (1935).
- Przyłucka M.**, *Praca więźniów w obozie koncentracyjnym Stutthof*, „Stutthof. Zeszyty Muzeum” 2 (1977).
- Rubner H.**, *Deutsche Forstgeschichte 1933-1945. Forstwirtschaft, Jagd und Umwelt im NS-Staat*, St. Katharinen 1997.
- Skaza L.**, *Lutówko. Szkice z dziejów wsi i sołectwa. Historia Nadleśnictwa, Sępólno Krajeńskie* 2012.
- Sobczak K.**, *Wyzwolenie północnych i zachodnich ziem polskich w roku 1945*, Poznań 1985.
- Sziling J.**, *Pomorzanie w Wehrmachcie*, „Biuletyn Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej” 2012, nr 62.
- Szulist W.**, *Z przeszłości gospodarki leśnej na obecnych obszarach Nadleśnictwa Lipusz 1772-2002*, „Rocznik Gdański” t. LXIII (2003), z. 1-2.
- Szuppe P.**, *Ideologia i mistyka volkistowska u źródeł nazizmu*, „Collectanea Theologica” 2003, nr 2.
- Szymański B.**, *Stan wiedzy na temat martyrologii i strat osobowych leśników polskich w okresie II wojny światowej*, „Sylwan” R. CXLII (1998), nr 1.
- Tarnowska A.**, *Rozwiązania instytucjonalne w zakresie ochrony przyrody w II RP*, „Przegląd Prawa Ochrony Środowiska” 4 (2014).
- Wettengel M.**, *Staat und Naturschutz 1906-1945. Zur Geschichte der Staatlichen Stelle für Naturdenkmalpflege in Preußen und der Reichsstelle für Naturschutz*, „Historische Zeitschrift” Bd. 257 (1993).
- Węsierski A.**, *Sieć agenturalno-informacyjna powiatu tucholskiego w latach 1945-1954*, Toruń 2018.
- Węsierski A.**, *Toksyczna agentura*, Toruń 2019.
- Wodziczko A.**, *Zabytki przyrody na Pomorzu*, Toruń 1929.
- Z dziejów Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu 1925-2010**, red. T. Chrzanowski, Toruń 2010.
- Z dziejów lasów państwowych i leśnictwa polskiego 1924-2004**, t. 2: *Lata wojny i okupacji*, Warszawa 2006.

NETOGRAFIA:

**Mazanowska I.**, *Jagdkommandos w Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie*, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/okupacja-niemiecka/85937,Jagdkommandos-w-Okręgu-Rzeszy-Gdansk-Prusy-Zachodnie.html> [dostęp: 23.09.2023 r.].

**Schwartz E., Zundel R.**, *50 Jahre Forstpolitik in Deutschland (1945 bis 1994)*, (<https://www.forstbuch.de/wp-content/uploads/2018/07/ZundelForstpolLeseprobe.pdf> [dostęp: 23.09.2023 r.]).



ROZDZIAŁ III

Prof. dr hab. Andrzej Gąsiorowski

---

**LEŚNICY  
W KONSPIRACJI  
POMORSKIEJ  
z lat 1939-1945**



## Wstęp

W zasadzie nie opracowano dotychczas całościowo działalności leśników pomorskich w ramach konspiracji z lat 1939-1945. W pierwszym obszerniejszym opracowaniu naukowym dotyczącym konspiracji pomorskiej z lat 1939-1945<sup>131</sup> dr Konrad Ciechanowski w indeksie zawierającym nazwiska „uczestników zorganizowanego ruchu oporu na Pomorzu Gdańskim” poległych i zamordowanych w więzieniach i obozach wymienia jedynie cztery nazwiska leśników pomorskich. Są to: leśniczy w Młynku Jan Bińczyk ps. Zagłoba („zginął w walce z policją 4 V 1943 roku”), leśniczy z Długiego Józef Ciesielski („zamordowany w więzieniu w czasie śledztwa w końcu 1942 r.”), leśniczy w Suminie pow. Kościerzyna Alojzy Stawski („zamordowany w Mauthausen 15 IV 1945 r.”), leśniczy Antoni Świeżyński („zginął w styczniu 1945 r. w Stutthofie”)<sup>132</sup>. Natomiast w *Kalendarium walk polskich organizacji konspiracyjnych na Pomorzu Gdańskim w latach 1939-1945* K. Ciechanowski podaje tylko pięć wydarzeń związanych z pomorskimi leśniczówkami lub służbą leśną. Pierwszą zamieszcza pod datą 20 listopada 1942 r.: „W lasach Nadleśnictwa Tuchola niezidentyfikowana grupa partyzancka stoczyła potyczkę z niemiecką strażą leśną”. Powołuje się w przypisie na dokument niemiecki Meldeblatt der Kriminalpolizeistelle Bromberg z 1942, nr 22<sup>133</sup>. Pod datą 20 września 1943 r. podaje: „Niezidentyfikowany oddział partyzancki przeprowadził rekwizycję w leśniczówce Stara Rzeka powiat Tuchola. Zarekwirowano odzież i żywność”. W przypisie powołuje się na Meldeblatt der Kriminalpolizeistelle Bromberg z 1943 r., nr 19<sup>134</sup>. Pod datą 18 października 1944 r. jest zapis: „Niezidentyfikowana grupa partyzancka przeprowadziła akcję rekwizycyjną na leśniczówkę Łochowo, powiat Bydgoszcz”. W przypisie powołuje się na akta niemieckiego sądu krajowego (*Landgericht*) w Bydgoszczy, teczkę o sygnaturze Pol-901. Jako ostatnią pod datą „połowa stycznia 1945 r.” podaje informację: „Grupa ppor. Jana Miętkiego rozbroiła pododdział Wehrmachtu stacjonujący w Nadleśnictwie Leśna Huta, powiat Starogard. Zdobyto broń, granaty i amunicję”. W przypisie powołuje się na opracowanie Jerzego Tarnowskiego<sup>135</sup>. Natomiast w rozdziale książki dotyczącym TOW „Gryf Pomorski” omawiając działalność poszczególnych grup wchodzących w skład oddziału partyzanckiego braci Kulasów K. Ciechanowski pisał: „Poszczególne grupy przeprowadziły kilkanaście akcji

<sup>131</sup> Praca Leona Lubeckiego, *Ruch oporu na Pomorzu Gdańskim w latach 1939-1945*, Gdańsk 1961, miała pionierski charakter jednak ze względu na swoją niewielką objętość nie przedstawiono w niej wielu problemów dotyczących konspiracji pomorskiej, w tym udziału leśników.

<sup>132</sup> K. Ciechanowski, *Ruch oporu na Pomorzu Gdańskim w latach 1939-1945*, Warszawa 1972, s. 354, 356, 376, 378.

<sup>133</sup> Tamże, s. 342.

<sup>134</sup> Tamże, s. 344.

<sup>135</sup> J. Tarnowski, *Z Tucholskich Borów. Wspomnienia walk grupy spadochroniarzy samodzielnego batalionu specjalnego WP (9 IX 1944-22 II 1945)*, Gdynia 1963, s. 99.

odwetowych w stosunku do osadników i miejscowych Niemców, wyróżniających się zjadłością i nienawiścią do ludności polskiej. Między innymi partyzanci Skwierawskiego dokonali w 1943 r. napadu na leśnictwo w Osławie-Dąbrowie, powiat Bytów, gdzie rozbrojono kilku żołnierzy niemieckich i zabito oficera, który przebywał w tym czasie w leśniczówce. W 1942 roku grupa „Zbycha”<sup>136</sup> napadła na leśniczówkę Róg koło Skarszew, powiat Kościerzyna, likwidując przebywających tam trzech gestapowców<sup>137</sup>. K. Ciechanowski podając te informacje nie wskazał jednak ich źródła. Natomiast opisując działalność grupy partyzanckiej Jana Sikorskiego ps. Orlicz K. Ciechanowski podał m.in.: „W końcu 1942 r. grupa rozbroiła kilku oficerów niemieckiej marynarki wojennej przybyłych do leśniczówki koło Płochocina na polowanie”. Także w tym wypadku brak źródła tej informacji. Podkreślić trzeba, że w swojej monografii poświęconej ruchowi oporu na Pomorzu Gdańskim K. Ciechanowski nie odniósł się w ogóle do zaangażowania leśników pomorskich w działalność konspiracyjną.

Można stwierdzić, że udział leśników pomorskich w konspiracji z lat 1939-1945 został odnotowany jedynie w nielicznych artykułach o różnorodnym charakterze. Między innymi wymienia ich Józef Kuciński, podając jedynie krótkie informacje o ich działalności konspiracyjnej<sup>138</sup>. Dotąd tylko w odniesieniu do powiatu chojnickiego próbę ustalenia udziału leśników w konspiracji podjął Zygmunt Gierszewski. Podkreślić trzeba, że sytuacja uległa zmianie w ostatnim czasie. Kilka artykułów o leśnikach zaangażowanych w działalność konspiracyjną na Pomorzu Gdańskim w okresie II wojny światowej zamieszczono w pismach adresowanych do leśników. Marzena Kruk opublikowała w 2012 r. dość obszerny artykuł biograficzny pt. *Leśniczy Jan Sikorski ps. Wilk (1922-1946)*<sup>139</sup>. Przedstawiła w nim działalność zawodową i konspiracyjną Jana Sikorskiego, na początku okupacji pracującego w Leśnictwie Średnik, od 1942 r. zmuszonego ukrywać się, członka TOW „Gryf Pomorski”, następnie dowódcy oddziału partyzanckiego AK, po 1945 r. członka powojennej konspiracji, zastrzelonego przez UB. W „Biuletynie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu” opublikowano artykuł Małgorzaty Wendy pt. *Opowieść o losach Leonarda Wendy*. Jest to artykuł biograficzny, w którym przedstawiono działalność zawodową leśniczego z Lisiegokątu Leonarda Wendy. Przedstawiono także udział Wendy w Przystosowaniu Wojskowym Leśników oraz na początku wojny i podczas okupacji, krótko wspominając o wspieraniu przez leśniczego Wendę partyzantki AK<sup>140</sup>.

<sup>136</sup> Augustyn Breska ps. Zbych.

<sup>137</sup> K. Ciechanowski, *Ruch oporu ...*, s. 180.

<sup>138</sup> J. Kuciński, *Udział leśników polskich w ruchu oporu i walkach partyzanckich na Pomorzu w okresie II wojny światowej*, „Sylwan”, 1981, nr 10-12.

<sup>139</sup> M. Kruk, *Leśniczy Jan Sikorski ps. Wilk (1922-1946)*, cz. 1, „Biuletyn RDLP w Toruniu”, 2012, nr 2 (63), s. 24-26; cz. 2, „Biuletyn RDLP w Toruniu”, 2012, nr 3 (64), s. 36-39.

<sup>140</sup> M. Wenda, *Opowieść o losach Leonarda Wendy*, „Biuletyn RDLP w Toruniu”, 2012, nr 2 (63), s. 20-23. Autorką artykułu jest M. Wenda, uczennica szkoły średniej z Tucholi. Tekst przygotowany został przez nią na konkurs *Oni tworzyli historię*, a jego oryginalny tytuł to *Lasy w służbie Polsce, opowieść o losach Leonarda Wendy*.

Ostatnio w czasopiśmie „Życie Lasów Kujawsko-Pomorskich”<sup>141</sup> ukazał się obszerny artykuł Tadeusza Chrzanowskiego *Wojenne losy rodziny Stawskich i Kinelskich*<sup>142</sup>. Jego autor omówił w nim biogramy kilku członków tych rodzin, pracujących jako leśniczowie w lasach państwowych, koncentrując się na karierze zawodowej. W pierwszej części Stanisława Stawskiego i Stanisława Kinelskiego, w drugiej części Alojzego Stawskiego, Maksymiliana Stawskiego, Łucjana Stawskiego i Jana Stawskiego. Przedstawił też szerzej ich udział w pomorskiej konspiracji w ramach TOW „Gryf Pomorski”. Artykuł jest bogato ilustrowany zdjęciami z okresu międzywojennego i okupacji. Artykuł ten dowodzi tego, że można jeszcze – pomimo upływu niemalże 80 lat od zakończenia II wojny światowej – pozyskać wiele interesujących informacji o działalności konspiracyjnej leśników pomorskich.

Warto jeszcze odnotować niezwykle ciekawą i wartościową inicjatywę, dotyczącą stworzenia elektronicznej bazy danych biograficznych leśników zaangażowanych w walkę o niepodległość Polski. Od 2018 r. Fundacja Pomocy i Więzi Polskiej „Kresy RP” ściśle współpracująca z Fundacją PKP oraz Regionalną Dyrekcją Lasów Państwowych w Toruniu i Stowarzyszeniem Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa – Oddział w Gdańsku realizuje m.in. projekt mający na celu przywrócenie pamięci o polskich leśnikach walczących o niepodległość. W grudniu 2019 r. uruchomiono w jego ramach portal *Leśnicy polscy w walce o niepodległość*. Wśród zamieszczonych tam sylwetek leśników znaleźć można leśników pomorskich działających w konspiracji podczas drugiej wojny światowej. Każdy z biogramów poza podstawowymi danymi biograficznymi zawiera szersze informacje o służbie w lasach państwowych, służbie w wojsku i konspiracji, represje (więzienia/obozy/inne), posiadane odznaczenia i inne dane<sup>143</sup>.

Przy opracowywaniu niniejszego artykułu wykorzystano nie tylko dotychczasowe publikacje. Przeprowadzono kwerendę w zasobach Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej w Toruniu, gdzie znajdują sięteczki osobowe członków pomorskiej konspiracji z lat 1939-1945. Wśród nich także leśniczych i pracowników leśnych. Kwerendą objęto także zasoby Muzeum Stutthof w Sztutowie, gdzie zachowało się szereg dokumentów personalnych leśników pomorskich osadzonych w KL Stutthof za działalność konspiracyjną oraz relacje byłych więźniów tego obozu<sup>144</sup>.

Zarówno charakter artykułu, ograniczona objętość, jak i stosunkowo krótki czas, w jakim autor musiał oddać tekst, powodują, że nie można go traktować jako pełnego obrazu udziału leśników pomorskich w konspiracji z lat 1939-1945. Jest to więc jedynie pierwsza próba uporządkowanego i syntetycznego oraz całościowego

<sup>141</sup> Jest to biuletyn Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu.

<sup>142</sup> T. Chrzanowski, *Wojenne losy rodziny Stawskich i Kinelskich*, cz. 1, „Życie Lasów Kujawsko-Pomorskich” 2023, nr 1 (106), s. 25-33; cz. 2, 2023, nr 2 (107), s. 27-33

<sup>143</sup> <https://bohaterowiepodleglej.pl/o-projekcie/>; <https://bazalesnikow.pl/> [udostępnienie 20.09.2023]

<sup>144</sup> Dokumenty wytworzone w KL Stutthof w postaci skanów są dostępne w Internecie <https://arolse-narchives.org>.

zarazem omówienia tego interesującego problemu. Z pewnością bardziej dokładna kwerenda, przede wszystkim pozyskanie nieznanych dotąd źródeł pozwoli w przyszłości pełniej opracować ten temat. Trzeba mieć jednak świadomość tego, że tak długo po zakończeniu II wojny światowej są znacznie mniejsze szanse na wyzyskanie źródeł znajdujących się w prywatnych rękach. Przede wszystkim dotyczy to relacji pomorskich leśników zaangażowanych w działalność konspiracyjną oraz członków ich rodzin. Wiele osób działających w konspiracji już nie żyje, a czas powoduje, że tego typu źródła mają już mniejszą wartość, zatarło się bowiem w pamięci świadków wiele istotnych faktów i nazwisk. Informacjami mogą się podzielić jeszcze tylko ci, którzy w okresie II wojny światowej byli stosunkowo młodzi, pamiętać trzeba jednak o tym, że ich wiedza o działalności konspiracyjnej rodziców czy krewnych musiała być ograniczona nie tylko względami konspiracji, ale także ich ówczesnym wiekiem.

Nie zajmowałem się wcześniej problemem omawianym nieco szerzej w artykule, w związku z tym pewną trudność sprawiało mi ustalenie dokładnej nazwy jednostek organizacyjnych służby leśnej, w których zatrudnieni byli wymieniani przeze mnie leśnicy (leśnictwa i nadleśnictwa), tym bardziej, że następowały reorganizacje (niektóre leśnictwa likwidowano, niektóre podporządkowywano innym nadleśnictwom). Chciałbym więc podziękować Tadeuszowi Chrzanowskiemu za cenne uwagi w tym zakresie oraz pewne sugestie dotyczące leśników, o których warto byłoby wspomnieć w artykule.

\*\*\*

Po odzyskaniu przez Polskę Pomorza w 1920 r. przystąpiono na tym terenie do tworzenia polskich instytucji, które przejęły funkcje dotychczas tu działających instytucji niemieckich. Dotyczyło to także organizacji polskiej służby leśnej. Podkreślić należy, iż leśnicy należeli do elity społeczeństwa polskiego II Rzeczypospolitej. Wynikało to nie tylko z ich starannego wykształcenia zawodowego, ale także z ich postawy patriotycznej oraz zaangażowania w sprawy lokalnych społeczności. Dzięki temu odgrywali na swoim terenie ważną rolę nie tylko zawodową, ale również społeczną. Na Pomorzu znaczenie leśników determinowało też to, że udział lasów państwowych w powierzchni tutejszych lasów wynosił aż 76,5 proc. (w skali całej Polski tylko 38,7 proc.). Tak więc powierzchnia lasów państwowych na Pomorzu odbiegała znacznie od reszty kraju i stanowiła tu charakterystyczną ich cechę. Organizując strukturę organizacyjną lasów państwowych na Pomorzu uwzględniono ukształtowany tu wcześniej model leśnictwa z czasów zaboru pruskiego. Stąd też sieć nadleśnictw i leśnictw na Pomorzu była znacznie gęstsza niż na pozostałych terenach II RP, szczególnie w województwach wschodnich<sup>145</sup>.

<sup>145</sup> T. Chrzanowski, *Leśnictwo na Pomorzu w przededniu II wojny światowej. Wybrane informacje*, w: *Leśnicy polscy ofiarami zbrodni pomorskiej 1939 roku*, Toruń 2022, s.12, 17.

## PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE LEŚNIKÓW (PWL)

Leśnicy pomorscy działali – niekiedy bardzo aktywnie – w różnych organizacjach społecznych i branżowych. Część z nich stanowiły stowarzyszenia i związki o charakterze zarówno patriotycznym jak i paramilitarnym. Zaliczyć do nich należy przede wszystkim Polski Związek Zachodni (wcześniej Związek Obrony Kresów Zachodnich), a także organizacje kombatanckie, głównie Związek Powstańców i Wojaków oraz Przynależność Wojskowa Leśników. To właśnie w ramach tej ostatniej organizacji leśnicy włączeni zostali do zadań o charakterze wojskowym, ściśle współpracując z wojskiem w zakresie szkolenia wojskowego leśników i przygotowania leśników do działalności na wypadek wojny. Niestety nie zachowały się akta Przynależności Wojskowej Leśników z województwa pomorskiego. Wśród przechowywanych w Archiwum Państwowym w Bydgoszczy materiałów Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Województwa Pomorskiego znajdują się co prawda m.in. jednostki aktowe, odnoszące się do organizacji o charakterze paramilitarnym, w tym resortowych organizacji Przynależności Wojskowej, brak jednak jakichkolwiek akt Przynależności Wojskowej Leśników<sup>146</sup>. Wydaje się, że dokładną kwerendą warto w przyszłości objąć zachowane akta starostw pomorskich, w których są różne informacje o organizacjach paramilitarnych działających na ich terenie<sup>147</sup>.

Przygotowania do działalności w czasie wojny prowadzono w II RP w ramach różnych struktur Przynależności Wojskowej. Podkreślić jednak trzeba wyraźnie, że wśród stowarzyszeń i organizacji uprawnionych przez Ministerstwo Spraw Wojskowych do prowadzenia prac PW, także po pewnych zmianach dokonanych w latach trzydziestych – kiedy to wyodrębniono dwie kategorie organizacji – nie znalazło się Przynależność Wojskowa Leśników. W *Atlasie organizacji społecznych* wydanym w 1932 r. PWL nie zostało wymienione wśród organizacji zaliczonych do kategorii „ściśle PW”<sup>148</sup>, nie zostało także wymienione w organizacjach zaliczonych do drugiej kategorii organizacji traktujących Przynależność wojskową jak drugoplanowy kierunek swojej działalności<sup>149</sup>. Wynikało to jednak z tego, że PWL utworzono dopiero w 1933 r.

<sup>146</sup> Zachowały się w tym zespole jedynie akta Poczтового Związku Przynależności Wojskowej (sygn. 2064) i Kolejowego Przynależności Wojskowej (sygn. 5575), w tym z ognisk w: Chełmży, Chojnic, Kościerzyny, Pucka, Skarszew i Tczewa. Zob. R. Mikczyński, *Materiały do dziejów organizacji paramilitarnych na Pomorzu w okresie międzywojennym w zasobach Archiwum Państwowego w Bydgoszczy*, w: *Organizacje paramilitarne i pokrewne na Pomorzu w przededniu II wojny światowej*, Toruń 1996, s. 193.

<sup>147</sup> Tamże, s. 194.

<sup>148</sup> Wymieniono natomiast wśród nich: utworzone w 1927 r. Kolejowe Przynależność Wojskowe i utworzone w 1930 r. Pocztowe Przynależność Wojskowe.

<sup>149</sup> Tu zaliczono m.in. Związek Ochotniczej Straży Pożarnej. Zob. A. Gąsiorowski, *Struktury terenowe Państwowego Urzędu WFiPW na Pomorzu w latach 1927-1939 oraz ich rola w przygotowaniu kadr konspiracji zbrojnej*, w: *Organizacje paramilitarne i pokrewne na Pomorzu w przededniu II wojny światowej*, pod red. W. Rezmera i M. Wojciechowskiego, Toruń 1996, s. 66.

Wśród zadań stojących przed PWL znajdowało się nie tylko wychowanie fizyczne, ale także prowadzono różne zajęcia zmierzające do przygotowania do działalności o charakterze wojskowym w środowisku leśnym. Jak podaje Konrad Bul, dla ponad 12 tys. leśników zatrudnionych na różnych stanowiskach, zarówno w lasach państwowych jak i prywatnych, zorganizowanych w 464 kołach lokalnych zajęcia PW prowadziło ok. 500 instruktorów<sup>150</sup>.

W statucie Przysposobienia Wojskowego Leśników z 6 kwietnia 1933 r. w § 4 *Cel organizacji* zapisano tylko niezwykle ogólnikowo: „Zadaniem Organizacji jest skupienie na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej osób, wymienionych w § 3 w celu:

- a) współdziałania z władzami państwowymi w kierunku pomnożenia sił obronnych Państwa przez wzięcie czynnego udziału w pracach przysposobienia wojskowego,
- b) urabiania karności, dzielności moralnej i fizycznej oraz uprawiania wszelkiego rodzaju sportów i krzewienia zamiłowania do ćwiczeń fizycznych,
- c) kształcenia swych członków pod względem wojskowym, fachowości w zakresie obrony państwa,
- d) popierania wszelkich usiłowań zdążających do postawienia służby leśnej na najwyższym poziomie sprawności pod względem obrony Państwa,
- e) organizowania wzajemnej pomocy moralnej i materialnej wśród członków”<sup>151</sup>.

Natomiast w artykule pt. *Nasze cele i zadania*, zamieszczonym w czasopiśmie „Echa Leśne” nr 25 z 1939 r. pisano już nieco bardziej szczegółowo: „Charakter pracy zawodowej leśnika oraz trudności wynikające z geograficznego rozłożenia ośrodków z działalności organizacji, czynią udział nasz w pracy nad pomnożeniem sił obronnych Państwa rozleglejszym i trudniejszym niż jakiegokolwiek organizacji pokrewnej i dlatego też, praca organizacyjna i wychowawcza PWL powinna mieć rozleglejszy zakres i intensywniejsze tempo niż w innych organizacjach PW. Praca ta musi liczyć się zawczasu z wielką różnorodnością zadań, jakie członkom PWL będą postawione poza zadaniami czysto wojskowymi. (...) W wysiłku zbrojnym, jaki może podjąć będziemy musieli, przestają istnieć granice między frontami a tyłami, a od sprawnego działania wszystkich choćby najniepozorniejszych komórek pracy i produkcji zwycięstwo zależy w tej mierze, co od brawury szturmującego plutonu”<sup>152</sup>.

Okręgi Przysposobienia Wojskowego Leśników obejmowały swoimi granicami poszczególne Dyrekcje Lasów Państwowych. Sztaby Dowództw Okręgów Korpusu decydowały o zakresie wyszkolenia wojskowego prowadzonego wśród leśników przez oficerów oddelegowanych z jednostek wojskowych. Nie wiadomo jacy

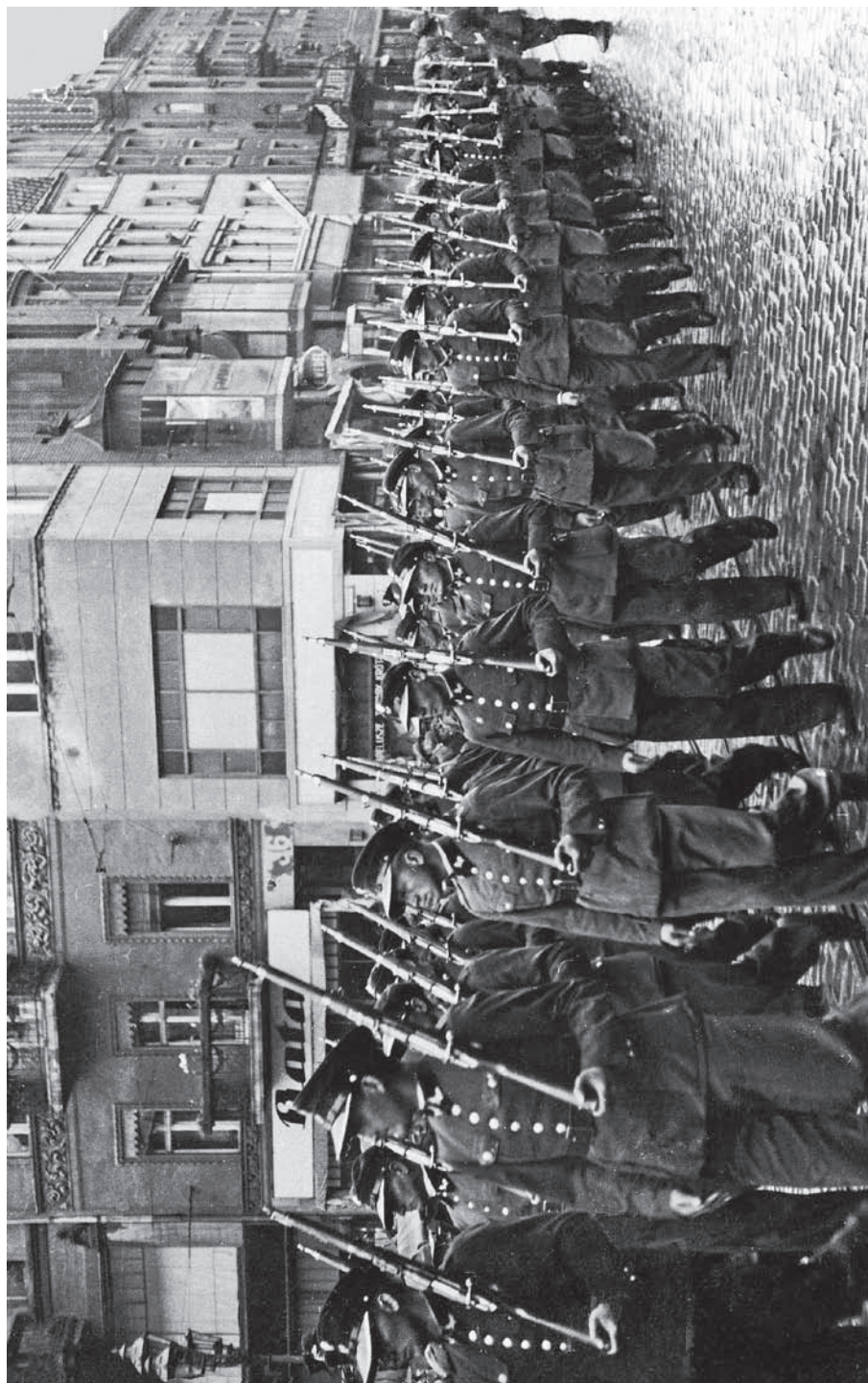
<sup>150</sup> Zob. K. Bul, *Leśnicy w szeregach polskiego państwa podziemnego*, w: *Z dziejów Lasów Państwowych i leśnictwa polskiego*, t. 2, Warszawa 2004, s. 145-182.

<sup>151</sup> Z. Zieliński, *Przysposobienie Wojskowe Leśników w latach 1933-1939*, „Niepodległość i Pamięć” 2005, nr 12/1, s. 202.

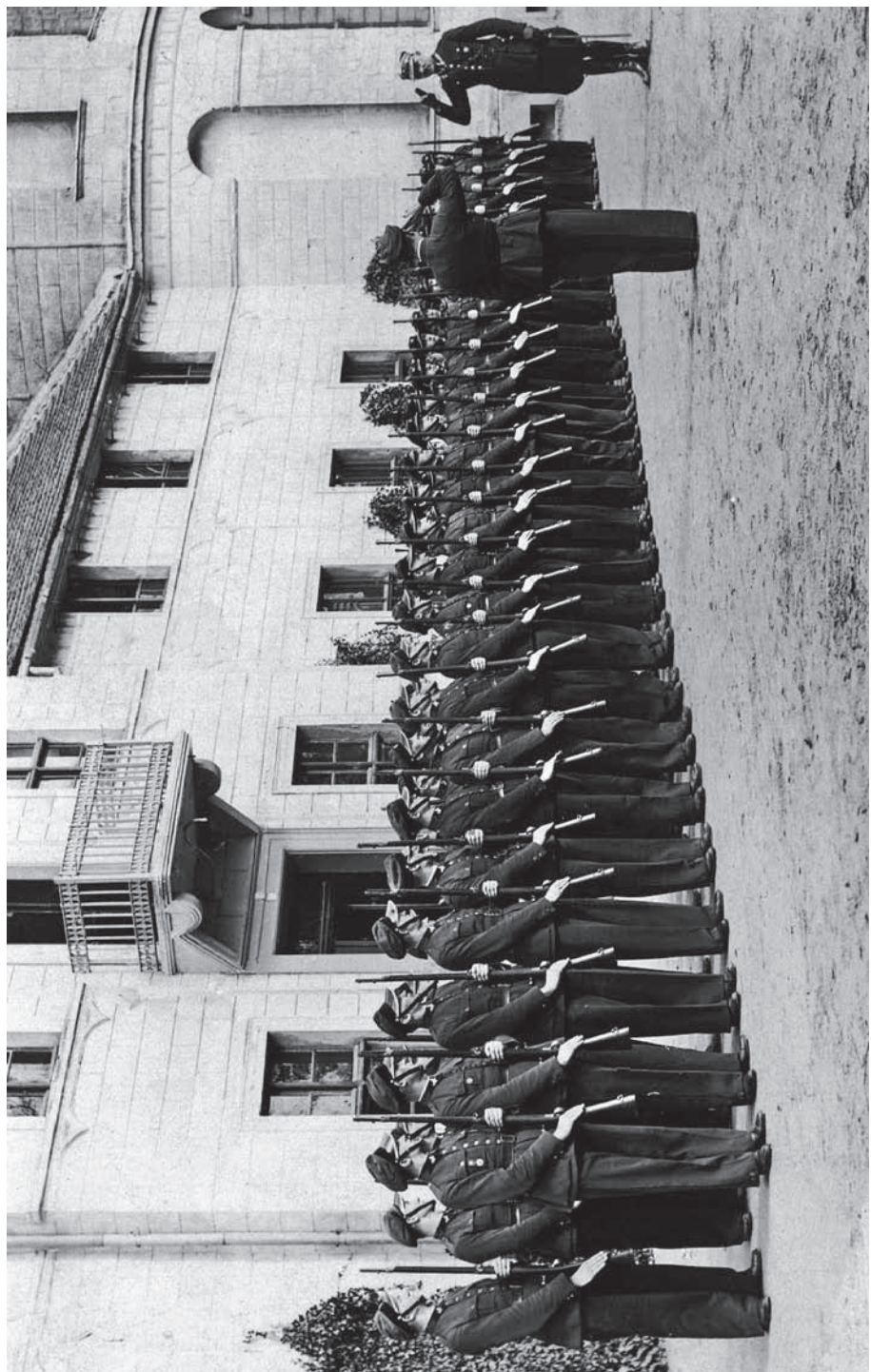
<sup>152</sup> Tamże, s. 204.



Uczestnicy szkolenia z Przystosobienia Wojskowego Leśników w Toruniu w 1934 r. Na zdjęciu m.in. siedzą od lewej: 1 - Jan Antczak, 4 - Władysław Chwał-bogowski, dyr. Dyrekcji LP w Toruniu, I rząd od góry, od lewej: 4 - Bernard Hapka, 8 - Józef Ciesielski. II rząd od góry, od lewej: 1 - Fr. Kręcki, Anastazy Gussmann, 4 - Norbert Mechliński, 7 - Józef Stys, 8 - Antoni Szymański. III rząd od góry, od lewej: 1 - Wł. Gawin, 3 - Stefan Ziętak, 5 - Oskar Vogt, 8 - Florian Pijanowski. Fot. archiwum



Przemarsz oddziałów Przystosobienia Wojskowego Leśników podczas Zjazdu Związku Leśników Polskich w Toruniu w maju 1933 r. Fot. archiwum



Musztra uczniów Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie w ramach Przysposobienia Wojskowego Leśników w 1935 r. Fot. archiwum Andrzeja Antowskiego



Na zdjęciach: z lewej - legitymacja członkowska PWL Klemensa Grabana, leśniczego Leśnictwa Glinowo w Nadleśnictwie Sulęczyño; z prawej - odznaka Przysposobienia Wojskowego Leśników (PWL). Fot. archiwum Renaty Graban



Zdjęcie obok: Legitymacja członkowska PWL Czesława Malinowskiego - sekretarza Nadleśnictwa Wejherowo (zabity przez Niemców we Włocławku w 1941 r.). Fot. archiwum Eugeniusza Malinowskiego



Edmund Kapanka, uczeń Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie w 1937 r. Na kieszeni munduru widoczna odznaka Przysposobienia Wojskowego Leśników.  
Fot. archiwum rodziny Kapanka



Bernard Hapka, leśniczy Leśnictwa Głodówko, Nadleśnictwo Chylonia, członek Przysposobienia Wojskowego Leśników. Odznaka PWL widoczna na kieszeni munduru.  
Fot. archiwum Edmunda Hapki



Uczniowie Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie ćwiczą strzelanie na zajęciach z Przystosowania Wojskowego pod nadzorem instruktora WP w 1935 r. Fot. arch. Andrzeja Antowskiego

Leśnicy z Koła Przystosowania Wojskowego uczestniczący w zajęciach sportowych i sprawnościowych na terenie koszar Wojska Polskiego w Toruniu w 1934 r. Fot. arch. Edmunda Hapki



oficerowie oddelegowani zostali do Okręgu Pomorskiego PWL z DOK VIII w Toruniu. Wiadomo tylko, że wojsko dostarczało tej organizacji broń strzelecką, amunicję oraz polowe mundury wojskowe. Obowiązek organizowania natomiast centralnych ośrodków szkolenia i terenowych kół PWL spoczywał na Dyrekcjach Lasów Państwowych oraz poszczególnych nadleśnictwach lub szkołach dla leśniczych i gajowych.

Według Tadeusza Chrzanowskiego na Pomorzu do bardziej znanych działaczy Przynależności Wojskowej Leśników należeli m.in. „nadleśniczy Witold Bielowski, kierownik PWL w Nadleśnictwie Przewodnik, Zdzisław Sakowski organizator PWL w Nadleśnictwie Dąbrowa, Edward Krzesiwo w Nadleśnictwie Warlubie i Mieczysław Tarchalski, kierujący tą organizacją w Państwowej Szkole dla Leśniczych w Margoninie”<sup>153</sup>.

Szkolenie uregulowane statutem PWL odbiegało niekiedy od znajdujących się w tym akcie zapisów. Wynikało to przede wszystkim z tego, że – w związku z narastającym zagrożeniem wojną – przygotowywano, mające charakter tajny, szkolenie w zakresie wywiadu i kontrwywiadu. To z oczywistych względów nie mogło znaleźć się w statucie PWL z 1933 r. Polski sztab wojskowy zdawał sobie sprawę z narastającego zagrożenia wojną i w związku z tym w rejonach przygranicznych starano się tworzyć dodatkowe struktury, szczególnie kontrwywiadu. Nic więc dziwnego w tym, że włączono w tego typu prace także leśników, dobrze znających podległy im teren, wśród których znajdowali się zdemobilizowani oficerowie, przeważnie jednak podoficerowie rezerwy i żołnierze.

Przeszkoleni w ramach PWL leśnicy aktywnie uczestniczyli w sierpniu 1939 r. w budowaniu zawałów i różnych przeszkód na drogach leśnych, którymi – jak przewidywano – mogły poruszać się wojska nieprzyjaciela. Na terenach leżących w pobliżu granicy państwowej leśnicy oraz funkcjonariusze Straży Granicznej i Policji Państwowej współpracowali bezpośrednio przed wojną z wojskiem (na wschodzie z Korpusem Ochrony Pogranicza) w zakresie wywiadu i kontrwywiadu. Najwcześniej tego typu współdziałanie miało miejsce wzdłuż wschodniej granicy Polski, gdzie od dłuższego czasu występowało zagrożenie ze strony ZSRS, w związku z przerzucaniem przez granicę sowieckich agentów i sabotażystów. Wzdłuż granicy zachodniej – także na Pomorzu – tego typu działania podjęto w końcu 1938 r. w związku z narastającym zagrożeniem ze strony Trzeciej Rzeszy, a nasilono je jeszcze latem 1939 r. W związku z brakiem dokumentów opierać się musimy jedynie na wspomnieniach i relacjach. Zbigniew Zieliński w swoim artykule o Przynależności Wojskowej Leśników w latach 1933-1939, powołując się na wspomnienia Mieczysława Tarchalskiego z 1994 r., pisze m.in.: „W sierpniu miejscowy komisarz Straży Granicznej Jan Maniewski zwrócił się do mnie o pomoc w strzeżeniu granicy w związku

---

<sup>153</sup> T. Chrzanowski, *Martyrologia leśników polskich regionu kujawsko-pomorskiego w latach II wojny światowej i dekadzie powojennej 1939-1956*, w: *85 lat Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu*, Toruń 2010, s. 30.

z możliwością przechodzenia na naszą stronę hitlerowskich grup dywersyjnych. Zebrałem w budynku nadleśnictwa leśniczych i gajowych z najbliższych czterech leśnictw i w dzień wysyłałem patrole (uzbrojone dop.) krążące wzdłuż południowej części granicy, a nocą oprócz tego wysyłałem w tamtym kierunku czujki”<sup>154</sup>. Nie wiadomo, jak wyglądało to w województwie pomorskim, brak bowiem jest informacji o tym w zachowanych przekazach.

Jak wynika z ustaleń Zbigniewa Zielińskiego specjalistyczny program szkolenia leśników był prowadzony w większych ośrodkach, głównie w szkołach dla leśników, na organizowanych tam sześciotygodniowych kursach. Komendantami tych kursów byli przeważnie inżynierowie leśnicy, którzy jako oficerowie rezerwy, powoływani byli regularnie na ćwiczenia wojskowe. Wykładowcami na tych kursach byli oficerowie i podoficerowie zawodowi, specjalizujący się w pracach przysposobienia wojskowego, oddelegowani przez DOK z różnych jednostek wojskowych. W ramach Przysposobienia Wojskowego Leśników pod pozorem ogólnego przysposobienia wojskowego organizowano specjalistyczne szkolenie wytypowanych leśniczych w zakresie wywiadu i kontrwywiadu. Po ukończeniu tego typu kursów uczestniczący w nich leśnicy kierowani byli zwykle do nadleśnictw położonych w strefie nadgranicznej<sup>155</sup>.

Józef Kuciński w swoim artykule poświęconym udziałowi polskich leśników w konspiracji i partyzantce na Pomorzu w latach 1939-1945 pisze tylko niezmiernie ogólnikowo o tym problemie: „Wobec grożącej napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę w planie obrony, opracowanym przez sztab generalny armii polskiej, przewidziano czasowe opuszczenie Pomorza przez wojsko i władze i pozostawienie w Borach Tucholskich grup dywersyjno-sabotażowych. W końcu 1938 r. i na wiosnę 1939 r. ówczesne władze czyniły przygotowania do zorganizowania ruchu oporu na Pomorzu, a zwłaszcza w Borach Tucholskich. Tworzono grupy wywiadowczo-dywersyjne pod kryptonimem „Grunwald”, o strukturze trójek, piątek lub większych grup w pow. chojnickim”<sup>156</sup>. Autor nie podaje jednak żadnego źródła tej informacji ani nie wspomina o włączeniu w te przygotowania pomorskich leśników, szczególnie na tych terenach, które – jak przewidywano – dość szybko zostaną zajęte przez wojska niemieckie.

W związku z niezwykle szczupłą bazą źródłową trudno omówić całokształt tego typu działań w odniesieniu do leśników, członków PWL na Pomorzu. Wiadomo tylko, że na Pomorzu, ze względu na jego specyficzne położenie i związane z tym zagrożenie w wypadku konfliktu zbrojnego z Niemcami odcięciem północnej jego

<sup>154</sup> Z. Zieliński, *Przysposobienie Wojskowe Leśników w latach 1933-1939*, „Niepodległość i Pamięć” 2005, nr 12/1, s. 198.

<sup>155</sup> Tamże, s. 199.

<sup>156</sup> J. Kuciński, *Udział leśników polskich w ruchu oporu i walkach partyzanckich na Pomorzu w okresie II wojny światowej*, „Sylwan” 1981, nr 10-12, s. 76.

części od pozostałej części Polski, już na początku lat trzydziestych tworzone tajne zespoły dywersyjne. Miały one podjąć działalność na zajętych – tylko przejściowo jak przypuszczano – przez wojska niemieckie terenach. Nie wiadomo jednak, czy już wówczas do prac tych włączono także leśników. Natomiast w ramach przygotowań do wojny prowadzonych przez Oddział II Sztabu Głównego Ekspozytura nr 3 w Bydgoszczy – w związku z systematycznie rosnącym zagrożeniem wojną – organizowała w 1939 r. różne szkolenia. Miały one przygotować kadry na wypadek zajęcia pewnych terenów Polski, szczególnie tzw. korytarza pomorskiego przez wojska niemieckie.

Jak wynika ze wspomnień Stanisława Henne ps. Henryk, H-3, byłego pracownika tej ekspozytury, specjalistyczne szkolenia w zakresie wywiadu, sabotażu i dywersji prowadzone były zarówno przez pracowników ekspozytury z Bydgoszczy jak i oficerów Oddziału II z Warszawy. Na Pomorzu od marca 1939 r. organizowano kursy rotacyjne. Jednorazowo uczestniczyły w nich grupy 5-8 osobowe. Kurs taki trwał zazwyczaj dwa tygodnie. Szkoleniem objęto oficerów i podoficerów sprawdzonych pod względem „moralnym, patriotycznym i znajomości języka niemieckiego”. Program kursu obejmował m.in. technikę konspiracyjną, a więc podstawowe zasady: organizowania konspiracji, zakładania skrzynek kontaktowych, prowadzenia wywiadu, sabotażu i dywersji. W trakcie kursu dokonywano jeszcze oceny kandydatów przewidzianych do prowadzenia pracy konspiracyjnej. Według Hennego miejscami tego szkolenia były też m.in. obiekty służby leśnej. Zapamiętał np. Leśnictwo Kadzionka za Koronowem (Nadleśnictwo Różanna), Leśnictwo Emilianowo koło Bydgoszczy (Nadleśnictwo Bartodzieje) i Nadleśnictwo Runowo koło Sępólna<sup>157</sup>. Jak z tego wynika z pewnością pracujący w tych placówkach leśnicy musieli być wcześniej przez oficerów Oddziału II wytypowani i wtajemniczeni w tego rodzaju działalność. Być może uczestniczyli także w organizowaniu tych szkoleń.

Spośród leśniczych uczestniczących w pracach Przystosowania Wojskowego Leśników typowano także osoby do zespołów dywersji pozafrontowej. Nie zachowała się prawdopodobnie oryginalna dokumentacja, dotycząca przeszkolenia dywersyjnego i konspiracyjnego leśników w ramach Przystosowania Wojskowego Leśników. Dysponujemy na ten temat tylko nielicznymi informacjami zawartymi w powojennych przekazach. Wiadomo, że plutonowy podchorąży rezerwy WP Franciszek Wrembel<sup>158</sup>, od 1934 r. leśniczy Leśnictwa Emilianowo koło Bydgoszczy,

---

<sup>157</sup> S. Henne ps. Henryk, H 3, *Szkolenie organizowane przez Ekspozyturę nr 3 Sztabu Głównego Wojska Polskiego w 1939 r. na terenie Pomorza w zakresie wywiadu, sabotażu i dywersji pozafrontowej*, w: *Organizacje paramilitarne i pokrewne na Pomorzu w przededniu II wojny światowej*, pod red. W. Rezmery i M. Wojciechowskiego, Toruń 1996, s. 169.

<sup>158</sup> Franciszek Wrembel (ur. 16.09.1904 r., zm. 7.06.1972 r.). Jego biogram: *Słownik biograficzny konspiracji pomorskiej 1939-1945*, cz. 1, Toruń 1994, s. 225.

w latach 1938-1939 „odbył w ramach Przysposobienia Wojskowego Leśników (PWL), szkolenie dotyczące współpracy z wojskiem i działalności konspiracyjnej”<sup>159</sup>. Henne wspominał o organizowaniu w tym leśnictwie od wiosny 1939 r. specjalistycznych szkoleń prowadzonych przez oficerów II Oddziału Sztabu Głównego WP więc wydaje się dość oczywiste, że leśniczy Wrembel brał udział w tych tajnych pracach.

Polskie władze wojskowe w 1939 r. rozważały również możliwość utworzenia dużego oddziału partyzanckiego na terenie Borów Tucholskich. Informacje o tym znajdują się tylko w jednym źródle. W swojej powojennej relacji ppor. rez. Bolesław Brzoskowski, oficer do specjalnych poruczeń Batalionu Obrony Narodowej „Kościerzyna”, stwierdzał m.in.: „Według planów mobilizacyjnych Batalion ON „Kościerzyna” miał początkowo planowane zadanie utworzyć stały punkt oporu w rejonie Lasów Lipuskich. Miał zostać zaopatrzony w żywność i amunicję na dwa miesiące. Jako oddział partyzancki miał wykonywać zadanie samodzielnie. Potem zmieniono to zadanie i nie wrócono już do tej koncepcji użycia batalionu, jako oddziału partyzanckiego”<sup>160</sup>. Nie wiadomo, czy latem 1939 r. przystąpiono do realizacji tego pomysłu. Jeżeli tak, to przypuszczalnie do tworzenia zaplecza dla tego oddziału wykorzystano m.in. leśników z Nadleśnictwa Lipusz. Brak jednak potwierdzenia tego w powojennych relacjach. Rezygnacja z tej koncepcji wynikała przypuszczalnie z przeświadczenia, iż tak duży oddział nie miałby szans na prowadzenie skutecznych działań partyzanckich w niezwykle trudnych warunkach leśnych, Bory Tucholskie poprzecinane były bowiem drogami i duktami leśnymi, umożliwiającymi wjazd w głąb lasu samochodów<sup>161</sup>.

Z raportu mjr. Edmunda Charaszkiwicza, szefa Ekspozytury nr 2 Oddziału II Sztabu Głównego WP, organizującej przed wojną sieci dywersji pozafrontowej, wynika, że w sześciu okręgach dywersyjnych, znajdujących się w zachodniej części Polski utworzono latem 1939 r. ok. 300 „zakonspirowanych magazynów ziemnych”, w których umieszczono m.in.: 2000 kg trotylu, 400 zestawów minerskich, ponad 3000 granatów obronnych, 450 sztuk broni krótkiej i 900 magazynków z amunicją<sup>162</sup>. Nie wiadomo, ile z tych magazynów ziemnych usytuowano w lasach oraz ile zdołano utworzyć na terenie pomorskich lasów.

---

<sup>159</sup> FGZ, sygn. M-553/1194 Pom.,teczka Wrembel Franciszek ps. Marcin, Józef, k. 28.

<sup>160</sup> Archiwum Muzeum Stutthof, *Relacje*, t. XIX, Rel. B. Brzoskowskiego, s. 50.

<sup>161</sup> K. Ciechanowski, *Ruch oporu ...*, s. 15.

<sup>162</sup> *Zbiór dokumentów ppłk. Edmunda Charaszkiwicza*, Opracowanie, wstęp i przypisy: A. Grzywacz, M. Kwiecień, G. Mazur, Kraków 2000, s. 150.

## Leśniczy Wilhelm (Wojciech) Olej<sup>163</sup>

Trudno stwierdzić ilu leśników, którzy wstąpili później do „Gryfa” i odgrywali w tej organizacji ważną rolę, zostało wytypowanych do działalności konspiracyjnej już przed wojną i przeszkolonych w ramach dywersji pozafrontowej. W celu maskowania tych prac prowadzono je w ramach Przysposobienia Wojskowego Leśników. Wiadomo na przykład, że leśniczego Wilhelma Oleja z Uniradza koło Stężycy<sup>164</sup> (Leśnictwo Uniradze, Nadleśnictwo Kościerzyna) przed wojną także włączono do prac dywersji pozafrontowej. Zaprzysiężony został przez kpt. Iskierko z DOK VIII<sup>165</sup> w Hotelu „Pomorskim” w Kartuzach 15.04.1937 r. Używał pseudonimów Darzbór, Dąb, a jego przełożonym w ramach sieci dywersyjnej o kryptonimie „Grunwald” był por. Alfons Gawrych z Kartuz. Olejowi podlegali: Stanisław Wenta ze Skorzewa, Halobert Wilczewski ze Stężycy, Emil Wilke ze Stężycy i Jan Lisewski ze Zgorzałego.

Dopiero z opublikowanego ostatnio opracowania wynika, że kpt. rez. Stefan Iskierko został powołany z rezerwy i po odbyciu dwutygodniowego szkolenia w pierwszych dniach maja 1939 r. objął nowo utworzone stanowisko kierownika Referatu Dywersyjnego w Oddziale II Armii „Pomorze”<sup>166</sup>. Jego zadaniem było szybkie tworzenie zespołów dywersyjnych na obszarze działania tej armii oraz wyposażenie ich w broń oraz środki dywersyjne. To w ramach tych prac kpt. Iskierko tworzył też magazyny konspiracyjne m.in. na terenach leśnych. Miał na to bardzo mało czasu więc wykorzystywał osoby, które już wcześniej przygotowywał do działalności dywersyjnej. Wśród nich był leśniczy Wilhelm Olej. Z jego ankiety wynika, że 31 sierpnia 1939 r. przywieziono z DOK VIII materiały dywersyjne, które

---

<sup>163</sup> Leśniczy Wilhelm Olej po wojnie zmienił formalnie imię na Wojciech i pod tym imieniem występuje w dokumentacji urzędowej (informacja dr. Krzysztofa Jażdżewskiego z 22.01.2024 r.).

<sup>164</sup> Wilhelm Olej ur. 31.03.1902 r. w Wesołej pow. Pszczyna, członek Związku Powstańców i Wojaków OK. VIII, Związku Strzeleckiego i Związku Zachodniego, od 1.04.1928 r. leśniczy w Leśnictwie Uniradze koło Stężycy, pow. Kartuzy.

<sup>165</sup> W innych powojennych przekazach członków „Gryfa” brak informacji o ich kontakcie przed wojną z kpt. Iskierko. Wiadomo natomiast, że kpt. Iskierko ze sztabu 4 DP w Toruniu prowadził latem 1938 r. kursy dywersji pozafrontowej, które w zakresie ministerstwa i łączności oraz wywiadu przechodzili członkowie „Grunwaldu”. Zob. T. Jaszowski, *gestapo w walce z ruchem oporu nad Wisłą i Brdą*, Bydgoszcz 1985, s. 73-74. Wiadomo tylko, że kpt. Iskierko był także zaangażowany w działalność Związku Strzeleckiego. W 1934 r. reprezentował bowiem Komendę Okręgu nr VIII Związku Strzeleckiego w Toruniu na inauguracji kursu działaczy strzeleckich. Zob. *Otwarcie kursu działaczy strzeleckich*, „Dzień Bydgoski” 1934, nr 253, s. 9. Ł. Ulatowski, *Polski wywiad wojskowy w 1939 roku. Struktura organizacyjna, składy osobowe, personel, budżet, mob.*, Warszawa 2013, pisze: „Kierownicy prac w Referatach Dywersyjnych armijnych Oddziałów II wyznaczeni zostali 2(3) czerwca 1939 r. obowiązki przejęli w ciągu kilku tygodni. Obsadę stanowisk kierowników Referatów Dywersji stanowili: (...) Kpt. rez. Stefan Iskierko przeniesiony został do Oddziału II Armii „Pomorze” (...)”.

<sup>166</sup> A. Chmielarz, *Organizacja dywersji pozafrontowej w 1939 r.*, w: *Wywiad i kontrwywiad II Rzeczypospolitej wobec groźby wybuchu wojny w 1939 r.*, pod red. D. Gregorczyka, Katowice-Warszawa 2020, s. 254.



Leśniczówka Uniradze, widok współczesny (2024 r.). Remontowana, jednak zewnętrznie zachowała pierwotny wygląd. Fot. D. Kąkol



Wilhelm Olej, leśniczy Leśnictwa Uniradze przed wojną przeszedł specjalistyczne szkolenie wojskowe. Podczas okupacji jego leśniczówka i teren Leśnictwa Uniradze odgrywały ważną rolę w konspiracji. Fot. archiwum RDLP w Gdańsku

ukryto w pobliżu jego leśniczówki Uniradze. Były to: pistolety z amunicją, granatniki, materiały wybuchowe, zapalniki fosforowe i zegarowe oraz granaty ręczne<sup>167</sup>.

Leśniczy Olej został zmobilizowany i brał udział w walkach we wrześniu 1939 r. w ramach Batalionu ON „Kościerzyna”. W październiku 1939 r. wrócił do leśniczówki Uniradze i pracował tam nadal jako leśniczy. Do „Gryfa” wstąpił w 1941 r. razem ze swoją grupą. Był później dowódcą grupy bojowej, chociaż cały czas pozostawał na stopie legalnej i pracował. Nie brał więc osobiście udziału w akcjach<sup>168</sup>. Dowódcą oddziału partyzanckiego, z którym współpracował był Jan Lisewski ze Zgorzałego oraz Tadeusz Brunka z Mestwinowa. Oddział ten dysponował schronami w lasach na terenie leśnictw: Uniradze, Ostrzyce, Przewóz (przy jeziorze w Brodnicy Dolnej) i innych, ogółem było ok. 10 schronów. Do oddziału tego należeli ze Zgorzałego: Bronisław Brunka, Franciszek Pek, Norbert Las, Stanisław Lisewski, Władysław Lisewski i Stanisław Lemańczyk z Stężycy. Oddział operował w południowej części pow. kartuskiego w rejonie miejscowości: Szymbark, Kłobuczyno, Sikorzyno, Gołubie, Zgorzałe, Nowe Czaple, Stare Czaple, Pierszczewo, Stężycza, Klukowa Huta, Kamienica Szlachecka, Borucino, Węsiory, aż do granicy pow. kościerskiego<sup>169</sup>. Nie wiadomo ilu członków grupy zorganizowanej przez leśniczego Oleja pracowało w lasach. Prawdopodobnie nie tylko on. Brak na ten temat pełnej informacji. Wiadomo tylko, że Bronisław Brunka był robotnikiem leśnym w Leśnictwie Uniradze w Nadleśnictwie Kościerzyna. Został rozstrzelany za współpracę z partyzantką<sup>170</sup>.

Wilhelm Olej współpracował z „Gryfem Pomorskim” do wiosny 1944 r.<sup>171</sup> Na początku 1945 r. w leśniczówce Uniradze schronili się cywilni uciekinierzy z Prus Wschodnich. Po przejściu frontu ich obecność w leśniczówce stała się przyczyną aresztowania przez Rosjan leśniczego Oleja. Na terenie leśniczówki znalazło się 7 marca 1945 r. 9 koni i 4 wozy konne należące do Niemców uciekających przed Rosjanami. Oleja posądzono o to, że jest niemieckim posiadaczem ziemskim. W leśniczówce Rosjanie przeprowadzili rewizję i przesłuchali leśniczego, którego następnie aresztowano. Przewieziony został najpierw do Grudziądza, a stamtąd do Irukucka, gdzie trafił 5 maja 1945 r. Pracował tam w kopalni. Po przeprowadzeniu dokładnego dochodzenia został zwolniony i we wrześniu 1945 r. powrócił do Kościerzyny. W październiku 1945 r. objął stanowisko leśniczego w nowym dopiero utworzonym Nadleśnictwie Wieżyca<sup>172</sup>.

<sup>167</sup> Wspomnieć należy, iż informację o ukryciu broni w Uniradzu znaleźć można w kartotece więźniów gestapo gdańskiego, na karcie Hieronima Narlocha, aresztowanego z synami: Konradem i Konstantynem 29.09.1941 r. znajduje się zapis: „Waffen im Uniradze vergraben Verdacht”. AMS, Kartoteka „G”, mikrofilm nr 5.

<sup>168</sup> AMS, Ankieta W. Oleja z 10.04.1974 r.

<sup>169</sup> Tamże.

<sup>170</sup> Jego nazwisko figuruje na tablicy pamiątkowej znajdującej się na pomniku leśników poległych i zamordowanych w latach 1939-1945 znajdującej się w Szarlocie koło Kościerzyny.

<sup>171</sup> Muzeum Ziemi Kościerskiej, *Pamięci tych, którzy zginęli za Polskę ...*, wywiad z W. Olejem z 16 lipca 1970 r.

<sup>172</sup> K. Jażdżewski, *Wojciech Olej (1902-1982) – leśnik i żołnierz*, „Kościerskie Zeszyty Muzealne” 2018, nr 12, s. 185-186.

## MARTYROLOGIA LEŚNIKÓW Z POMORZA

W związku z planowaną wojną Niemcy prowadzili nie tylko przygotowania wojskowe, ale także policyjne. Miały one na celu zabezpieczenie zajętego przez Wehrmacht terenu. Za oddziałami wojskowymi posuwały się więc grupy operacyjne policji bezpieczeństwa i służby bezpieczeństwa (*Einsatzgruppe Sicherheitspolizei und SD*). W celu szybkiego wyeliminowania na zajętych polskich terenach potencjalnych przeciwników członkowie Einsatzgruppen zostali wyposażeni w specjalne księgi gończe (*Sonderfahndungsbuch Polen*) przygotowane przed wojną w Berlinie. Zawierały one podstawowe dane osobowe: nazwisko i imię, datę (lub rok) urodzenia, zawód, miejsce (niekiedy dokładny adres) zamieszkania oraz informację, jaka jednostka policji niemieckiej poszukuje danej osoby. W zamieszczonym w *Sonderfahndungsbuch Polen* wykazie skrótów nie wyszczególniono zawodu leśnik. Natomiast w danych o zamieszczonych w tej księdze kilku osobach znaleźć można informację, że byli nadleśniczymi (*ObFörster*) leśniczymi (*Förster*) i podleśniczymi-gajowymi (*Hilfsforster*). Przy nazwiskach leśników podano zwykle datę i miejsce urodzenia, rzadko tylko podano, gdzie mieszkali<sup>173</sup>. W *Sonderfahndungsbuch Polen* znajdują się tylko następujące zapisy:

„Bogacki Eduard Hilfsförster 30.9.00 Janow Wo Kattowitz (...)”<sup>174</sup>

Gruska Edmund ObFörster III C g gestapo Berlin (...)”<sup>175</sup>

Hirsch Kurt Emil Förster 26.8.02 Wonsowo (...)”<sup>176</sup>

Pannek Josef Förster 11.8.01 Hindenburg (...)”<sup>177</sup>

Swiach Jendrzej Forstbea EK 1 I Zaslawie (...)”<sup>178</sup>

Winiarski Stanislaus Förster ? 70? EK 1/I Baligrod (...)”<sup>179</sup>

Wolter Erich Förster Borek III J gestapo Berlin”<sup>180</sup>.

Jak wynika z tych danych żaden z leśników ujętych w niemieckiej księdze poszukiwanych – wydanej w Berlinie – nie mieszkał na Pomorzu. Leśnicy polscy z terenów północnego Pomorza znaleźli się natomiast w ewidencji niemieckiej policji politycznej w Wolnym Mieście Gdańsku, przekształconej w „Gdańskie Gestapo”, a następnie w „Gestapo”.

W ostatnim okresie przed wybuchem wojny leśnicy brali udział w tworzeniu – na obszarach leśnych znajdujących się blisko granicy państwowej – różnych budowli i zapór, mających na celu spowolnienie posuwania się wojsk niemieckich.

<sup>173</sup> *Sonderfahndungsbuch Polen (Specjalna Księga Gończa dla Polski)*. Reprint. Wstęp G. Bębniak, Katowice-Warszawa 2019.

<sup>174</sup> Archiwum Muzeum Stutthof, *Sonderfahndungsbuch Polen* (fotokopia), s. 13.

<sup>175</sup> Tamże, s. 48.

<sup>176</sup> Tamże, s. 55.

<sup>177</sup> Tamże, s. 119.

<sup>178</sup> Tamże, s. 160.

<sup>179</sup> Tamże, s. 177.

<sup>180</sup> Tamże, s. 180.

Problem ten nie został dotąd szerzej zbadany. Tylko nieliczne informacje na ten temat znaleźć można w różnego typu publikacjach. Wiadomo na przykład, że Roman Kuniewski, od 1928 r. nadleśniczy Nadleśnictwa Wejherowo, latem 1939 r. podjął współpracę z Dowództwem Obrony Wybrzeża i jak piszą Tadeusz Chrzanowski i Andrzej Szambelańczyk – „(...) na własne ryzyko zlecił wycinkę drzew na fortyfikacje, zorganizował siłę roboczą oraz transport dla I Morskiego Pułku Strzelców. Wyznaczył miejsca zawału na leśnych traktach i duktach, aby spowolnić ofensywę armii niemieckiej”<sup>181</sup>.

\*\*\*

Wybuch wojny spowodował gwałtowną zmianę w sytuacji leśników. Część z nich już w sierpniu 1939 r. została zmobilizowana i brała udział w walkach obronnych. Część w ramach ewakuacji instytucji państwowych opuściła Pomorze w ostatnich dniach pokoju lub pierwszych dniach wojny, udając się przez centralną Polskę do jej wschodniej części. Niektórzy ewakuowani zostali z rodzinami. Część z leśników pomorskich – jako oficerowie i podoficerowie WP – znalazła się na terenach po 17 września 1939 r. zajętych przez Rosjan. Niektórzy z nich zostali następnie przez sowietów zamordowani wiosną 1940 r. Znaleźli się wśród tysięcy oficerów WP, Korpusu Ochrony Pogranicza, funkcjonariuszy Policji Państwowej, Straży Więziennej, pracowników wymiaru sprawiedliwości i administracji zamordowanych na mocy decyzji najwyższych czynników ZSRS. Przez wiele powojennych lat nie wspominało w ogóle o tym w publikacjach dotyczących drugiej wojny światowej. Dopiero po 1989 r. w III RP przedstawiono ich gehennę i ukazały się na ten temat nie tylko publikacje, ale odsłonięto także okolicznościowe tablice pamiątkowe. Np. w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu odsłonięta została *Tablica Katyńska*. Poza tym w Wierzchlesie w Nadleśnictwie Zamrzenica na terenie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu odsłonięto obelisk z wizerunkiem Matki Boskiej Katyńskiej i inskrypcją poświęconą zamordowanym przez sowietów polskim leśnikom. Ustalono nazwiska 12 leśników i drzewiarzy, zawodowo związanych z Pomorzem, zamordowanych przez sowietów<sup>182</sup>.

Wielu z leśników ewakuowanych we wrześniu 1939 r. koniec działań wojennych zastał w centralnej Polsce. Powrócili oni do swoich miejsc zamieszkania na Pomorzu w październiku 1939 r. Zastali tu już radykalnie zmienioną sytuację, po krótkim okresie bowiem niemieckiego zarządu wojskowego Pomorze jako nowo utworzona jednostka administracyjna Reichsgau Danzig-Westpreussen zostało włączone

---

<sup>181</sup> T. Chrzanowski, A. Szambelańczyk, *Wykaz imienny leśników- ofiar Zbrodni Pomorskiej 1939 roku*, w: *Leśnicy Polscy ofiarami Zbrodni Pomorskiej 1939 roku*, Toruń 2022, s. 110.

<sup>182</sup> Szerzej o tym: *Leśnicy polscy – ofiary zbrodni katyńskiej*, Toruń 2020. Tam (s. 77-105) biogramy zamordowanych leśników opracowane przez T. Chrzanowskiego.

do Rzeszy. Zlikwidowano tu wszystkie polskie instytucje działające w okresie II RP. Także polskie Dyrekcje Lasów Państwowych i podległe im struktury służby leśnej. W ich miejsce tworzono niemiecką administrację lasów. Ze względu na braki kadrowe Niemcy godzili się na powrót do pracy w służbie leśnej polskich leśników. Wyższe stanowiska w administracji leśnej pełnili teraz Niemcy z Rzeszy, skierowani do służby na Pomorzu. Natomiast na niższych stanowiskach zatrudnieni zostali Polacy, często przed wojną pracujący jako leśniczowie, podleśniczowie, gajowi lub inni pracownicy służby leśnej. Dotyczyło to szczególnie tych, którzy urodzili się na Pomorzu, lub w innych regionach zaboru pruskiego, znali język niemiecki, niekiedy nawet uzyskali wykształcenie i kwalifikacje służby leśnej jeszcze w okresie zaboru.

Środowisko leśników pomorskich zostało poddane tym samym niemieckim procedurom co pozostała część społeczeństwa polskiego na Pomorzu Gdańskim. Przede wszystkim ze względu na chęć szybkiej germanizacji ludności polskiej dość szybko Niemcy przeprowadzili selekcję. W pierwszej kolejności starano się wyeliminować wszystkich tych Polaków, którzy ze względu na swój patriotyzm i antyniemieckie nastawienie mogli utrudniać proces germanizacji oraz organizować opór polskiego społeczeństwa. W różnych okolicznościach aresztowano więc tych, którzy nie tylko byli przedstawicielami polskiej inteligencji, ale mieli także autorytet wśród lokalnej społeczności polskiej. Byli oni mordowani w krótkim czasie po aresztowaniu lub osadzano ich w prowizorycznych obozach, a następnie wywożono na miejsca egzekucji, znajdujące się głównie w pomorskich lasach. Ze względu na ogromną skalę tę akcję eksterminacyjną przeprowadzoną na Pomorzu nazywa się obecnie krwawą jesienią pomorską bądź Zbrodnią Pomorską 1939 r. W trakcie eksterminacji Niemcy mordowali także pomorskich leśników.

Według ustaleń z 2022 r. dokonanych przez Tadeusza Chrzanowskiego i Andrzeja Szambelańczyka, jesienią 1939 r. na Pomorzu Gdańskim Niemcy zamordowali „co najmniej 76 leśników, w tym 18 zatrudnionych w lasach własności prywatnej i 58 zatrudnionych na różnych stanowiskach w Lasach Państwowych”. Dokonując bardziej szczegółowej analizy T. Chrzanowski stwierdził, że wśród nich było 10 nadleśniczych. Najliczniejszą grupę wśród zamordowanych leśników pomorskich stanowili leśniczowie (48) i podleśniczowie (6). Najmniej było gajowych (9), co w jakimś sensie wynikało z tego, że gajowych w lasach państwowych na Pomorzu było stosunkowo mało. Jak podaje T. Chrzanowski co najmniej 19 z zamordowanych jesienią 1939 r. leśników pomorskich było członkami Polskiego Związku Zachodniego.

Działające na północy Pomorza Einsatzkommando 16, utworzone dopiero we wrześniu 1939 r. z funkcjonariuszy gestapo w Gdańsku korzystało z list sporządzanych przez kilka lat przed wojną w gdańskiej policji politycznej, przekształconej w gestapo. To na podstawie tych nieznanymi list, przede wszystkim jednak donosów miejscowych Niemców, zaraz po zajęciu północnych powiatów Pomorza przez Wehrmacht wśród Polaków aresztowanych znaleźli się także leśnicy. Część

z nich rozstrzelana została w miejscach masowych zbrodni lub w trakcie indywidualnych egzekucji, które przeprowadzali Volksdeutsche, członkowie Selbstschutzu. Nazwiska leśników znajdują się również wśród Polaków rozstrzelanych w Lasach Piaśnickich.

Na tablicy pamiątkowej pt. *Spis zamordowanych i poległych* znajdującej się na Pomniku leśników poległych i pomordowanych za Ojczyznę w latach 1939-1945 w Szarlocie koło Kościerzyny figurują nazwiska leśników zamordowanych przez Niemców jesienią 1939 r. podczas akcji eksterminacyjnej dokonanej na Pomorzu. Warto nieco szerzej omówić ten problem. Jako zamordowanych w Lasach Piaśnickich koło Wejherowa wymieniono: 1) Franciszka Ceynowę – emerytowanego leśniczego z Nadleśnictwa Kartuzy, zamieszkałego w Domatowie koło Pucka, członka Polskiego Związku Zachodniego, 2) Artura Freiera<sup>183</sup> ur. w 1903 r. – leśniczego Leśnictwa Sobieńczyce Nadleśnictwo Góra w pow. wejherowskim członka Polskiego Związku Zachodniego. Aresztowany został 27.09.1939 r. po donosie gajowego, pod zarzutem udziału w walkach przeciwko Niemcom. Podczas rewizji w kancelarii leśnictwa znaleziono broń i amunicję, 3) Feliksa Klonowskiego ur. w 1884 r. – gajowego w Nadleśnictwie Darzłubie, członka Polskiego Związku Zachodniego, 4) Leona Krefta (ur. w 1877 r.) – leśniczego Leśnictwa Domatowo, Nadleśnictwo Góra, członek PZZ, 5) Romana Kuniewskiego (ur. w 1888 r.) – inżyniera leśnika, absolwenta Akademii Ziemiańskiej w Wiedniu, radnego miasta Wejherowa i działacza społecznego, nadleśniczego z Wejherowa, 6) Adama Łubniewskiego ur. w 1889 r. gajowego w Nadleśnictwie Darzłubie, 7) Leona Miotka – podleśniczego w Leśnictwie Gołębiewo Nadleśnictwo Wysoka, członek PZZ, 8) Stanisława Rygulskiego (ur. w 1896 r.) – leśniczego Leśnictwa Rekowo Nadleśnictwo Wejherowo, członek PZZ, aresztowanego w swojej leśniczówce 5.11.1939 r., 9) Leopolda Rzerzychę (ur. w 1909 r.) – leśniczego Leśnictwa Przetoczyno, Nadleśnictwo Gniewowo, członek PZZ, 10) Józefa Stacha ur. w 1910 r., byłego praktykanta m.in. w nadleśnictwach Góra i Wejherowo, kupca z Gdyni, członek PZZ i aktywistę politycznego, 11) Bronisława Talaškę (ur. w 1912 r.) – leśniczego Leśnictwa Starzyno, Nadleśnictwo Darzłubie, członek PZZ, aresztowanego w Werblini 21.09.1939 r., 12) Józefa Wilczka (ur. w 1879 r.) – leśniczego Leśnictwa Luzino, Nadleśnictwo Wejherowo, członek PZZ, 13) Floriana Zawistowskiego (ur. w 1902 r.) – leśniczego Leśnictwa Marianowo Nadleśnictwo Gniewowo, członek PZZ, aresztowanego 27.09.1939 r. i więzionego w Wejherowie.

Jako zamordowani w Lasach Szpęgawskich na tablicy w Szarlocie wymienieni zostali jedynie: 1) Eugeniusz Czechowski (ur. w 1900 r.) – inżynier leśnik, absolwent Uniwersytetu Poznańskiego, nadleśniczy Nadleśnictwa Dębowo, rozstrzelany

<sup>183</sup> W dokumentacji przedwojennej spotykana jest też inna pisownia nazwiska leśniczego, a mianowicie „Frajser Artur” (zob. „Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu w Toruniu” (maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., Archiwum Państwowe w Toruniu).

25.10.1939 r. w Lesie Szpęgawskim za przynależność do Polskiego Związku Zachodniego, 2) Marian Kijek (ur. w 1907 r.) – sekretarz Nadleśnictwa Dębowo, członek PZZ został aresztowany razem z nadleśniczym Eugeniuszem Czechowskim i rozstrzelany w Lesie Szpęgawskim 25.10.1939 r.

Na tablicy w Szarlocie przy kilku zamordowanych w 1939 r. leśnikach podano inne miejsca ich śmierci: robotnika tartaku Czarna Woda Józefa Hamera – zamordowanego w Kaliskach 13.09.1939 r.; inż. leśnika Mikołaja Kudłowicza, nadleśniczego Nadleśnictwa Giełdon – jako zastrzelonego przez volksdeutscha Józefa „Maksa” Podolskiego w 1939 r. w Babim Dole koło Męcikału; robotnika tartaku w Kaliskach Floriana Nuckowskiego – jako zamordowanego 13.09.1939 r. w Kaliskach; Antoniego Tinza, nadleśniczego Nadleśnictwa Drewniaczki – podano, że został aresztowany 25.10.1939 r. i osadzony w obozie w Skórczu a 28.10.1939 r. zamordowany i pogrzebany w lasach koło Zajączka.

Jako zamordowanych w 1939 r. – jednak bez podania bliższych szczegółów odnośnie miejsca ich śmierci – wymieniono na tablicy: Antoniego Kierszka; leśniczego Walentego Lisa z Leśnictwa Trawice Nadleśnictwo Lipusz; sekretarza Nadleśnictwa Lipusz Franciszka Mazurowskiego; podleśniczego p.o. leśniczego w Leśnictwie Białe Błota Nadleśnictwo Mestwinowo Augustyna Rogockiego – podano tylko, że został rozstrzelany 16.10.1939 r.; robotnika leśnego z Leśnictwa Sikorzyno Nadleśnictwo Darzłubie Franciszka Szmida; leśniczego Leśnictwa Sarni Dwór Nadleśnictwo Wysoka Ferdynanda Szwarcza – podano tylko, że został rozstrzelany 26.10.1939 r. „w lasach kartuskich”.

Na tablicy wymieniono tylko ogólnikowo robotnika tartaku w Czarnej Wodzie Józefa Filasa, członka Polskiego Związku Zachodniego, nie podając ani miejsca, ani okoliczności jego śmierci. Wymieniając robotnika leśnego Feliksa Konarskiego podano tylko „zamordowany przez Niemców”. Gajowego Adama Łubniewskiego z Nadleśnictwa Darzłubie – „zginął w nieznanach okolicznościach”. Przy nazwisku Bernarda Wesołka zapisano tylko: „Losy nieznanne”.

Oprócz już wymienionych warto przytoczyć innych leśników, których na tablicy nie ma, a także tych, którzy błędnie zostali przedstawieni oraz tych, którzy zginęli w różnych okolicznościach i innych miejscach. Krótkie, zebrane i zweryfikowane przez Tadeusza Chrzanowskiego i Andrzeja Szambelańczyka, noty biograficzne wszystkich znanych na chwilę obecną (2024 r.) leśników polskich z Pomorza, Kujaw i terenów przyległych, którzy zginęli i byli zamordowani w latach 1939-1956 zamieszczono w formie Aneksu na końcu książki<sup>184</sup>.

Należy stwierdzić, że na wspomnianej tablicy w Szarlocie są też ewidentne błędy. Np. w informacji o Augustynie Gostomskim, leśniczym Leśnictwa Pogódki, Nadleśnictwo Mestwinowo, podano błędnie: „współpracował z AK, rozstrzelany

<sup>184</sup> Zobacz: Tekst pt. „Leksykon biograficzny leśników z Pomorza, Kujaw i terenów przyległych pomordowanych i poległych w latach 1939-1956” zamieszczony na końcu niniejszej publikacji.

przez Niemców w 1939 r. za przynależność do Polskiego Związku Zachodniego”. Armia Krajowa powstała w 1942 r. więc rozstrzelany w 1939 r. Gostomski nie mógł być członkiem AK. Ze wspomnień Jana Żurawicza ps. Żabka, Rejtan, pierwszego komendanta TOW „Gryf Pomorski” na powiat kościerski, wynika, że kiedy w lipcu 1941 r. – nie chcąc wyjechać na front wschodni w ramach Organizacji Todta – musiał ukrywać się, pomógł mu w tym leśniczy Wacław Gostomski. Kierujący faktycznie „Gryfem” Józef Dambek, za pośrednictwem łączniczki, skierował Jana Żurawicza do sympatyzującego z „Gryfem” Wacława Gostomskiego, leśniczego w Pogódkach w pow. kościerskim. Żurawicz przez pewien czas ukrywał się wówczas głównie w leśniczówce w Pogódkach<sup>185</sup>. W innych przekazach brak jakichkolwiek informacji o działalności leśniczego Wacława Gostomskiego w okresie okupacji<sup>186</sup>. Można tylko przypuszczać, że J. Dambek poznał leśniczego W. Gostomskiego w ostatnich latach przed wybuchem wojny, kiedy był nauczycielem w Kobylu leżącym blisko Pogódek<sup>187</sup>.

Błędna jest także informacja dotycząca Franciszka Guza. Na tablicy przy jego nazwisku podano: „Leśniczy Leśnictwa Brzóska, Nadleśnictwo Lubichowo, członek Polskiego Związku Zachodniego, zamordowany w 1939 r.” Z dokumentów znajdujących się w Muzeum Stutthof w Sztutowie wynika, że Franciszek Guhs (ur. 20.07.1887 r. ), adres żony Lubichowo, Polak, z zawodu leśniczy, aresztowany przez gestapo gdańskie, został osadzony w KL Stutthof 1 grudnia 1942 r., jako więzień policyjny (*Polizeihäftling*). W jego obozowej karcie personalnej zapisano tylko ogólnikowo, że był członkiem ruchu oporu. Zmarł w tym obozie 18.5.1943 r.<sup>188</sup> Z tego, że został osadzony w KL Stutthof 1.12.1942 r. można wnosić, że był przypuszczalnie członkiem ZWZ-AK, ponieważ tego dnia trafiła do tego obozu duża grupa członków ZWZ-AK, przechodzących wcześniej śledztwo w więzieniu w Starogardzie<sup>189</sup>.

Leśnicy znajdowali się także wśród zakładników aresztowanych na początku okupacji w wielu miejscowościach pomorskich, w celu zastraszenia Polaków przed podejmowaniem jakichkolwiek akcji przeciwko Niemcom. Brak jednak pełnych informacji na ten temat. Wiadomo, że na Kociewiu w ramach akcji, mającej zapewnić Niemcom bezpieczeństwo na zajętych terenach, w październiku 1939 r. aresztowanych zostało, jako zakładnicy, kilku leśników z nadleśnictw: Przewodnik i Warlubie. Wśród nich znalazł się leśniczy Stefan Cieślik z Leśnictwa Dębowe, w którego mieszkaniu żołnierze niemieccy przeprowadzili rewizję w poszukiwaniu broni

<sup>185</sup> AMS, Kolekcja K. Ciechanowskiego, Teczka Żurawicz Jan.

<sup>186</sup> W zamieszczonej w Internecie bazie leśników Wacław Gostomski w ogóle nie figuruje. [https://baza-lesnikow.pl/baza-biogramow/?first\\_letter=G](https://baza-lesnikow.pl/baza-biogramow/?first_letter=G)

<sup>187</sup> Przypuszczalnie leśniczy W. Gostomski był zatrudniony w Leśnictwie Jastrzębce, leżącym na północ od Pogódek, ponieważ w Pogódkach nie było leśnictwa.

<sup>188</sup> A. Gąsiorowski, *Więźniowie policyjni w KL Stutthof... Wykaz ..*, numer 17 464.

<sup>189</sup> A. Gąsiorowski, *Więźniowie policyjni w KL Stutthof*, Sztutowo 2022.

i odbiornika radiowego. Przez trzy tygodnie – razem z innymi leśnikami – znajdował się w więzieniu w Nowem nad Wisłą. Po zwolnieniu z więzienia został skierowany przez Arbeitsamt do Leśnictwa Dębowe, gdzie pracował później jako urzędnik leśny aż do zakończenia wojny<sup>190</sup>.

## ZWIĄZEK WALKI ZBROJNEJ – ARMIA KRAJOWA (ZWZ – AK)

Sytuacja leśników pomorskich zmieniła się radykalnie w związku z wybuchem wojny i włączeniem Pomorza Gdańskiego do Rzeszy. Po szybkim zajęciu terenu Pomorza przez wojska niemieckie został tu wprowadzony niemiecki zarząd wojskowy, a po 26 października 1939 r. władzę przejęły niemieckie władze administracji cywilnej. Utworzona została 8 października 1939 r. nowa niemiecka jednostka administracyjna, która otrzymała nazwę Okręg Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie (*Reichsgau Danzig-Westpreussen*), która została włączona do Rzeszy. W jej skład weszły nie tylko tereny polskiego województwa pomorskiego – z wyjątkiem powiatu inowrocławskiego włączonego do Kraju Warty (*Wartheland*) – i dwa powiaty z województwa poznańskiego (bydgoski i wyrzyski), ale także cały obszar Wolnego Miasta Gdańska i cztery powiaty z Prus Wschodnich. Od samego początku niemieckie władze przeprowadziły na Pomorzu zasadnicze zmiany, mające na celu jak najszybszą unifikację tego terenu z Rzeszą i jego germanizację. Zlikwidowano wszystkie polskie instytucje i organizacje. Rozpoczął się też terror i masowe rozstrzelanie tych Polaków, których postrzegano jako aktywnie występujących w okresie międzywojennym przeciwko Niemcom.

Zmiany dotknęły także służbę leśną, w tym leśników i gajowych. Kierownikami nadleśnictw i leśnictw zostali Niemcy w większości sprowadzeni na Pomorze z Rzeszy. Wystąpiły jednak trudności kadrowe. W związku z tym polscy leśniczowie, pozostający nadal w służbie, już w ramach niemieckiej administracji leśnej zatrudnieni zostali na stanowiskach pomocniczych pracowników nadleśnictw (*Hilfs-Forster*). Znacznie ograniczało to ich działalność zawodową, która była teraz kontrolowana przez Niemców. Ta kontrola – jak się z czasem okazało – nie zawsze była ścisła, bowiem niektórzy mianowani na stanowiska w administracji leśnej Niemcy nie zawsze dobrze wywiązywali się ze swych obowiązków, poza tym nie wszyscy z Niemców zamieszkali w budynkach leśniczówek. Niektórzy z pomorskich leśników, w różnych okolicznościach, opuścili teren Pomorza bezpośrednio przed wybuchem wojny lub w pierwszych dniach wojny. Jedni zostali zmobilizowani inni

<sup>190</sup> FGEZ, sygn. M: 1210/2121 Pom. Cieślak Stefan ps. Leszczyna, Relacja Elżbiety Cieślak o swojej i rodziców działalności konspiracyjnej w latach 1940-1945, s. 1; E. Skerska, *Cieślak Stefan ps. Leszczyna (1889-1964), członek „Grunwaldu”, żołnierz Plac. ZWZ-AK Lipinki*, w: *Słownik biograficzny konspiracji pomorskiej*, cz. 6, Toruń 2004, s. 46.

ewakuowani. Po powrocie na Pomorze jesienią 1939 r. zgłosili się do pracy w niemieckiej służbie leśnej.

Leśnicy pomorscy włączeni zostali do działalności konspiracyjnej. Najszybciej podjęli działalność leśnicy przed wojną znajdujący się w sieci dywersji pozafrontowej tworzonej przez Oddział II Sztabu Głównego WP, przekształconej na początku okupacji w organizację konspiracyjną „Grunwald”, działającą na Pomorzu Gdańskim. Już w październiku 1939 r. „Grunwald” włączony został do prac związanych z tworzeniem na Pomorzu zawiązków Służby Zwycięstwu Polski. Od początku 1940 r. członkowie organizacji „Grunwald” stali się zapleczem kadrowym przy tworzeniu zrębów Okręgu Pomorskiego Związku Walki Zbrojnej, w tym jego struktur terenowych. Niektórzy z leśników członków sieci dywersji pozafrontowej zostali włączeni do ZWZ-AK, inni – z którymi nie nawiązano wówczas zerwanego kontaktu – przystępowali do różnych organizacji konspiracyjnych, głównie do Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Kaszubski”, przekształconej później w TOW „Gryf Pomorski”. Z pewnością wielu leśników z zamordowanych przez Niemców już na początku okupacji włączyłoby się do różnych form oporu, w tym także do działalności konspiracyjnej. Świadczyły o tym ich życiorysy, uczestniczyli bowiem w powstaniu wielkopolskim, wojnie 1920 r. oraz brali udział w patriotycznych akcjach wzmacniających polskość na Pomorzu Gdańskim.

O tym jak ważną rolę od początku odgrywali w ZWZ-AK leśnicy uczestniczący w przedwojennych przygotowaniach prowadzonych przez Oddział II Sztabu Głównego WP, świadczyć może działalność leśniczego Franciszka Wrembla w okresie okupacji.

## **Leśniczy Franciszek Wrembel**

Franciszek Wrembel (ur. 16.09.1904 r.), absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie w 1924 r. był od 1934 r. leśniczym Leśnictwa Emilianowo (Nadleśnictwo Bartodzieje, obecnie Nadleśnictwo Bydgoszcz) na terenie Puszczy Bydgoskiej. W 1937 r. odbył w Państwowej Szkole dla Leśniczych w Margoninie kilkutygodniowy kurs współdziałania z wojskiem, a w latach 1938-1939 przeszedł kilka razy szkolenie w ramach Przynależenia Wojskowego Leśników. W jego leśniczówce od sierpnia do początku września 1939 r. stacjonowała kompania saperów budująca różne obiekty obronne także na terenach leśnych. Leśniczy Wrembel już jesienią 1939 r. zawiązał w Emilianowie grupę konspiracyjną „Darzbór”, skupiającą początkowo nie tylko leśników, ale także pracowników administracji leśnej, a później także inne osoby. Stała się ona po włączeniu do Związku Walki Zbrojnej placówką o kryptonimach „Zagajnik”, „Zagroda”. Wrembel i podporządkowani mu leśnicy



Na zdjęciu obok: leśniczy Franciszek Wrembel po wojnie, ok. 1970 r.  
 Fot. archiwum Henryka Wrembla

Na zdjęciu poniżej: niemiecki dokument tożsamości Franciszka Wrembla, leśniczego Leśnictwa Emiliano-wo z 1941 r.  
 Fot. archiwum Henryka Wrembla





Zdjęcie rodzinne, na pierwszym planie: leśniczy Franciszek Wrembel z żoną Heleną, pomiędzy nimi syn Henryk, ok. 1972 r. Fot. archiwum Henryka Wrembla

Tablica upamiętniająca działalność konspiracyjną leśniczego Franciszka Wrembla, umieszczona na okazałym kamieniu w pobliżu dawnej, nie istniejącej już leśniczówki Emilianowo w Puszczy Bydgoskiej w 2009 r. Fot. Tadeusz Chrzanowski



od jesieni 1939 r. gromadzili wyposażenie tej placówki w broń i sprzęt wojskowy, który pozyskiwali w miejscach walk obronnych toczonych na terenie Puszczy Bydgoskiej we wrześniu 1939 r. Wrembel od jesieni 1939 r. był współorganizatorem komórki konspiracyjnej utworzonej w Bydgoszczy, która wiosną 1940 r. została włączona do Związku Walki Zbrojnej i latem 1940 r. przekształcona w Bydgoski Obwód ZWZ o kryptonimie „Oficina”. Do działalności konspiracyjnej włączył m.in. swoją żonę Helenę ps. Marta, która była jego łączniczką. Leśniczy Wrembel oraz podlegający mu w ramach konspiracji okoliczni leśnicy zatrudnieni byli oficjalnie w niemieckiej administracji leśnej. W związku z rozpoczętą przez Niemców w pobliżu Bydgoszczy budową zakładów zbrojeniowych Dynamit Aktion Gesellschaft (DAG) Wrembel utworzył prawdopodobnie już w 1940 r. grupę konspiracyjną o kryptonimie „Ekspedycja”, wchodzącą w skład Placówki ZWZ-AK Emilianowo. Do grupy tej, która działała aż do końca okupacji, wchodziło kilkanaście osób. Na terenie zakładów DAG Wrembel zorganizował siatkę wywiadowczą. Jej zadaniem było zdobywanie informacji o budowaniu pozorowanej fabryki na terenie Leśnictwa Emilianowo oraz magazynów broni utworzonych na terenie Leśnictwa Brzoza. Wrembel współpracował z działającym na terenie zakładów DAG Obwodem AK utworzonym przez Henryka Szymanowicza ps. Marek, Smętek. Wrembel udzielał też pomocy w ukrywaniu „spalonych” członków konspiracji. Między innymi w 1940 r. przez kilka miesięcy ukrywał w leśniczówce Emilianowo Franciszka Szymanowicza ps. Leon. Wiosną 1942 r. w tejże leśniczówce ukrywał się Wawrzyniec Żbikowski ps. Myśliwy, Wala, zaangażowany w działalność AK, który uprzedzony został o zamiarze aresztowania go przez bydgoskie gestapo. Latem 1943 r. przez kilka tygodni ukrywał uciekinierów z obozu jenieckiego, z których utworzono później (pod koniec lata 1943 r.) polsko-sowiecki oddział partyzancki, który wyposażony został w broń przez Placówkę Emilianowo AK. Aż do likwidacji tego oddziału przez Jagdkommando wiosną 1944 r. Wrembel udzielał mu pomocy. Wiadomo, że w schronie leśnym na terenie Leśnictwa Emilianowo przez kilka tygodni ukrywali się dwaj brytyjscy lotnicy: R. M. Wood ps. Ronni i R. Strevens ps. Krucyfiks. Wrembel organizował też – razem z Pawłem Kotzbachem ps. Paweł przerzut różnych osób – w tym także brytyjskich lotników – poza tereny Pomorza oraz poza okupowaną Polskę.

Poza tym pod koniec okupacji Wrembel współpracował z oddziałem partyzanckim ze zgrupowania „Świerki”, dowodzonym przez ppor. WP Alojzego Bruskiego ps. Grab, Buk, który stacjonował wówczas w rejonie Emilianowo-Kabat-Leszyce. Doposażył ten oddział w broń, znajdującą się w konspiracyjnym magazynie w Emilianowie (m.in. dwa karabiny maszynowe, granatnik, oraz większą liczbę granatów i amunicji). Leśniczówka w Emilianowie była wówczas dla tego oddziału punktem łączności z Komendą Okręgu Pomorskiego AK oraz punktem przerzutowym. Wia-

domo, że w leśniczówce Emilianowo odbyło się kilka odpraw oficerów tego oddziału z wysłannikiem KO Pomorze Henrykiem Szymanowiczem ps. Marek, Smętek. Po przejściu frontu w 1945 r. i rozbiciu tego oddziału przez Sowieców Wrembel udzielił schronienia ocalałym partyzantom, którzy kilka dni przebywali w leśniczówce, a następnie zorganizował ich przerzut do Bydgoszczy.

Wrembel został aresztowany wraz z członkami sztabu Okręgu Pomorskiego AK przez funkcjonariuszy komunistycznego Urzędu Bezpieczeństwa 17 listopada 1945 r. Osadzony został w areszcie śledczym WUBP w Gdańsku, w którym przebywał do 7 czerwca 1946 r., aż do tzw. Procesu 37 (Wrembel figurował w akcie oskarżenia jako 35.), podczas którego oddalono zarzuty w stosunku do wszystkich oskarżonych. Po zwolnieniu z aresztu śledczego Wrembel włączył się ponownie do konspiracji i kierował Placówką Emilianowo zbierając informacje o demontażu przez Rosjan zakładów DAG oraz transportów z urządzeniami tej fabryki do ZSRS. Później przez wiele lat powojennych Wrembel był inwigilowany przez UB. Aż do 1957 r. nie miał stałego zatrudnienia, a jedynie przedłużane co trzy miesiące kontrakty<sup>191</sup>. 1 września 2009 r. na terenie Leśnictwa Żółwin Nadleśnictwo Bydgoszcz, przy drodze prowadzącej do byłej leśniczówki Emilianowo<sup>192</sup>, odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej działalności grupy konspiracyjnej „Darzbór”, którą zorganizował miejscowy nadleśniczy Zbigniew Kowalski<sup>193</sup>.

Również na terenie kompleksu leśnego Puszcza Bydgoska, w działalności ZWZ-AK brał udział Władysław Piechuta ps. Jaźwiec, Borsuk (ur. 22.03.1902 r.), leśniczy Leśnictwa Dobromierz w Nadleśnictwie Leszyce. W 1926 r. zdał egzamin państwowy na leśniczego. Po odbyciu służby wojskowej pracował jako leśniczy w Nadleśnictwie Grabówno. Od 1.10.1936 r. był leśniczym w Dobromierzu koło Prądocina w pow. bydgoskim. W latach 1938-1939 w ramach Przynależności Wojskowego Leśników odbył przeszkolenie w zakresie współpracy w wojskiem oraz prowadzenia działalności konspiracyjnej. Już jesienią 1939 r. wstąpił w Emilianowie koło Bydgoszczy do grupy „Darzbór”, kierowanej przez leśniczego Franciszka Wrembla, utworzonej prawdopodobnie spośród członków jednej z sieci dywersji pozafrontowej. Członkowie tej grupy gromadzili broń i inny sprzęt porzucony w Puszczy Bydgoskiej w czasie walk we wrześniu 1939 r. Na przełomie 1939/1940 r. został zatrudniony w niemieckiej administracji leśnej<sup>194</sup>. Umożliwiło mu to przyjmowanie do prac leśnych Polaków, którzy cieszyli się zaufaniem. Już w 1940 r. został zaopieczony w ZWZ, gdzie przybrał pseudonimy Jaźwiec, Borsuk. Następnie w AK

<sup>191</sup> FGEZ, sygn. M-553/1194, Wrembel Franciszek ps. Marcin, Józef, k. 29.

<sup>192</sup> Leśniczówkę Emilianowo zburzono w 1997 r.

<sup>193</sup> FGEZ, sygn. M-553/1194, Wrembel Franciszek ps. Marcin, Józef. Zaproszenie, Białe Błota, sierpień 2009, k. 45.

<sup>194</sup> Brak na ten temat bliższych danych.

był zastępcą komendanta Placówki Emilianowo, leśniczego Wrembla. Organizował pomoc dla ukrywających się przed aresztowaniem oraz ich przerzut, a także pomoc dla jeńców wojennych i więźniów zatrudnionych przy rozbudowie linii kolejowej Bydgoszcz-Emilianowo-Nowa Wieś Wielka<sup>195</sup>.

## Leśniczowie Stefan Andrzejeszczak i Stefan Zimny

Oparciem dla przedwojennego nauczyciela Stefana Gussa ps. Dan, ukrywającego się od początku okupacji, który dość szybko przeszedł do podziemia i włączony został do ZWZ-AK, były leśniczówki i gospodarstwa znajdujące się na terenie Borów Tucholskich. Wśród nich były m.in. leśniczówka Rynków na terenie Nadleśnictwa Przewodnik, gdzie leśniczym był Stefan Zimny, która dłuższy czas była jego kwaterą oraz leśniczówka Wypalanki na terenie Nadleśnictwa Trzebciny, gdzie leśniczym był Stefan Andrzejeszczak. Latem „Dan” – operujący na terenie Obwodu ZWZ-AK Świecie – korzystał z różnych leśnych schronów w rejonie miejscowości: Błędno, Dębia Góra, Lipinki, Osiek, Przewodnik, Rynków, Stara Jania i Skórcz. Guss, przemierzając się po terenie Borów Tucholskich, korzystał nie tylko z fałszywych dokumentów, ale także z mundurów niemieckiego kolejarza oraz leśnika<sup>196</sup>.

O leśniczym Stefanie Andrzejeszczaku<sup>197</sup> i jego rodzinie wspomina Jan Władysław Sznajder „Dąb”, dowódca oddziału partyzanckiego Armii Krajowej „Jedliny-102”<sup>198</sup>: „Jednym z punktów zasługujących na podkreślenie była leśniczówka Wypalanki. Jej mieszkańcy byli zaprzysiężeni, a mianowicie leśniczy Stefan Andrzejeszczak „Sosna”, jego żona Praksesta „Pantera”, córka Lidia „Sarna”, syn Edwin „Rogacz” oraz robotnik leśny Bernard Brygman „Wrzos”. Pomimo przyjęcia przez „Sosnę” III grupy narodowości niemieckiej nie udało mu się zdobyć zaufania władz okupacyjnych. Jako niepewnego przeniesiono go z terenów partyzanckich w głąb Niemiec do Eberswalde (także do służby leśnej)”. I dalej Sznajder wspomina, że syn leśniczego „Edwin Andrzejeszczak „Rogacz” po zaciągnięciu do Wehrmachtu [został] skreślony z szeregów AK. Na froncie zachodnim zdezerterował

<sup>195</sup> FGEZ, sygn. M-550/1191 Pom., Piechuta Władysław ps. Jaźwiec, Borsuk, Relacja W. Piechuta (b.d.); H. Wrembel, *Piechuta Władysław ps. Jaźwiec, Borsuk (1902-1977), z-ca kmdta Placówki Emilianowo Obwód AK Bydgoszcz-Powiat*, w: *Słownik biograficzny konspiracji pomorskiej*, cz.1, Toruń 1994, s. 168.

<sup>196</sup> J. W. Sznajder, A. Zakrzewska, *Stefan Guss ps. Dan (1905-1971), organizator i dowódca oddziałów partyzanckich AK w Borach Tucholskich, kmdt Insp. Chojnickiego*, w: *Słownik biograficzne konspiracji pomorskiej*, cz. 3, Toruń 1997, s. 66-68.

<sup>197</sup> Stefan Józef Andrzejeszczak pochodził z Wielkopolski, urodził się 30.07.1897 r. w Sulęcinie pow. Środa. Po ukończeniu szkoły powszechnej praktykował u swojego ojca leśniczego w lasach prywatnych majątku Gawroniec na Kociewiu. Służbę wojskową odbył w armii niemieckiej w latach 1917-1918. W 1920 r. podjął pracę na stanowisku leśniczego Leśnictwa Borsukowo w Państwowym Nadleśnictwie Dąbrowa. W roku 1927 objął Leśnictwo Wypalanki w Nadleśnictwie Trzebciny, gdzie pracował jako leśniczy do wybuchu II wojny światowej (*Andrzejeszczak Stefan Akta osobowe* [w:] Archiwum Zakładowym Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, Sygn, akt. 7/A nr 30).

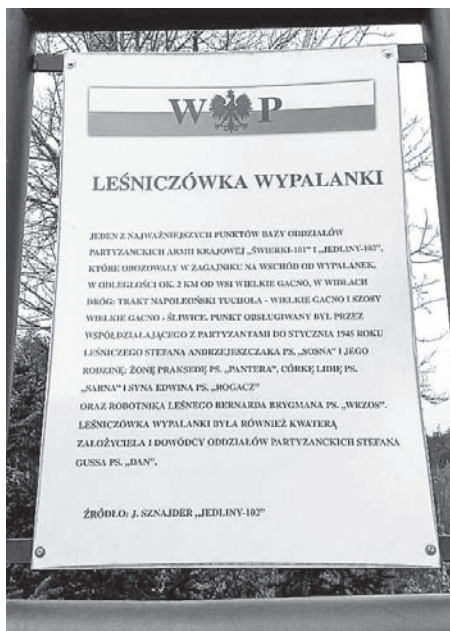
<sup>198</sup> Sznajder J. W., *Wspomnienia partyzanta Armii Krajowej z Borów Tucholskich*, Toruń 2001, s. 153-154.



Leśniczówka Wypalanki, widok współczesny (2024 r.). Fot. Maria Kolc



Leśniczy Stefan Andrzejczak, fotografia z pierwszych lat powojennych.  
Fot. archiwum RDLP w Toruniu



Tablica obok leśniczówki Wypalanki informuje o roli gospodarza i osady w latach okupacji.  
Fot. Maria Kolc

z Wehrmachtu, wojnę zakończył w dywizji pancernej gen. S. Maczka. Niemcy uznali go za zaginionego<sup>199</sup>. Po zakończeniu wojny nie wrócił do Polski. Osiedlił się w Kanadzie<sup>200</sup>.

Leśniczego Stefana Andrzejeszczaka również powołano do niemieckiego wojska i skierowano na front wschodni. W grudniu 1944 r., gdy przebywał na urlopie w leśniczówce Wypalanki zaproponował Janowi Sznajderowi „Dębowi” dezercję i przystąpienie do oddziału partyzanckiego AK „Jedliny-102”. Sznajder się nie zgodził, bo ryzyko represji na członkach rodziny było zbyt duże. Wskazał inne rozwiązanie. „Zaproponowałem zaimprovizowanie napadu, pozwalając zranić się w rękę. Andrzejeszczak wyraził zgodę i w przeddzień kończącego się urlopu, późnym wieczorem, w rejonie Trzebcin, przez mokrą szmatę dwukrotnie strzeliłem z Visa, raniąc go w przedramię. Leśniczy, pozorując strach, krzycząc pobiegł do zabudowań Nadleśnictwa Trzebciny. Tutaj, zabarykadowani na noc niemieccy leśnicy i patrol żandarmerii, udzielili pierwszej pomocy. Nazajutrz rannego odwieziono do Tucholi, a następnie karetką do szpitala w Chojnicach. W celu przewlekania gojenia rany, rozmyślnie ją zakażał. Tak dotrwał do wyzwolenia”<sup>201</sup>. Po wkroczeniu Armii Czerwonej Jan Sznajder został aresztowany przez NKWD i deportowany do ZSRS.

Leśniczy Stefan Andrzejeszczak po zakończeniu wojny podjął pracę w Lasach Państwowych, jednak nie w leśniczówce Wypalanki, którą objął inny leśniczy. Od 15 listopada 1945 r. do 13 listopada 1947 r. był leśniczym Leśnictwa Sobiny w Nadleśnictwie Osie na Kociewiu, a następnie leśniczym Leśnictwa Dębowiec w Nadleśnictwie Sarnia Góra. Zmarł po krótkiej, ciężkiej chorobie 25 sierpnia 1960 r.

Gdy chodzi o leśniczego Stefana Zimnego (ur. 18.08.1894 r.) to wiadomo, że był uczestnikiem Powstania Wielkopolskiego i po ustaniu działań wojennych w 1921 r. został leśnikiem na Śląsku, w pobliżu granicy z Czechosłowacją. Już w 1922 r. przybył na Pomorze i podjął pracę w Leśnictwie Rynków w Nadleśnictwie Przewodnik. W okresie międzywojennym był aktywnym działaczem Przysposobienia Wojskowego Leśników. Bezpośrednio przed wojną został włączony do sieci dywersji pozafrontowej kierowanej przez nadleśniczego Nadleśnictwa Przewodnik kpt. rez. Witolda Bielowskiego, jednak brak na ten temat bliższych danych. W sierpniu 1939 r. został ewakuowany razem z aktami nadleśnictwa w kierunku Warszawy, jednak dotarł tylko do Gąbina. Pod koniec września 1939 r. wrócił do Rynkowa. W październiku 1939 r. aresztowany został jako zakładnik razem z innymi leśnikami z nadleśnictw Przewodnik i Warlubie. Wszystkich ich zwolniono po trzech tygodniach. Później Zimny pracował jako leśniczy w Rynkowie. Dość szybko włączył się do konspiracji w ramach Związku Walki Zbrojnej, chociaż brak informacji o tym, kiedy został zaprzysiężony. Podlegał Placówce ZWZ-AK Lipinki. Od początku okupacji

<sup>199</sup> Tamże, s. 219-220.

<sup>200</sup> Informacja Mirosława Gniota (Nadleśnictwo Tuchola) z 24 stycznia 2024 r.

<sup>201</sup> Sznajder J. W., Wspomnienia partyzanta Armii Krajowej z Borów Tucholskich, Toruń 2001, s. 220. s. 220.



Leśniczówka Rynków, widok współczesny (2024 r.) Ocieplenie i tynk zewnętrzny wyraźnie zmieniły jej pierwotny wygląd. Fot. Sebastian Szycza



Stefan Zimny, leśniczy Leśnictwa Rynków w Nadleśnictwie Przewodnik (zginął w niemieckim obozie koncentracyjnym Stutthof w 1945 r.). Fot. archiwum Elżbiety Cieślik

na terenie Leśnictwa Rynków powstawały schrony leśne luźnych grup partyzanckich. Już w 1940 r. leśniczówka Rynków stała się kwaterą dla osób ukrywających się przed aresztowaniem i bazą Stefana Gussa ps. Dan. W 1941 r. Zimny uczestniczył w opracowywaniu przez „Dana” planów połączenia grup partyzanckich operujących w rejonie Świecia-Tucholi i utworzenia oddziału partyzanckiego ZWZ. Później leśniczówka Rynków była ważnym punktem kontaktowym dla partyzantów ZWZ-AK. Odbierali tu nie tylko żywność, ale także broń przekazywaną przez Komendę Okręgu Pomorskiego ZWZ-AK. W 1942 r. – chcąc nadal wykonywać pracę jako leśniczy – za zgodą KO Pomorze AK przyjął Volkslistę i został wpisany do III grupy DVL. To umożliwiło uchronienie terenu leśnictwa przed ściślejszym nadzorem ze strony Niemców. Brak bliższych danych o jego działalności konspiracyjnej. Wiadomo, że w 1943 r. zagrożonego aresztowaniem Czesława Frydrycha, członka Polskiej Armii Powstania do jego leśniczówki przyprowadziła Władysława Sikorska ps. Wanda, starsza siostra leśniczego Jana Sikorskiego ps. Wilk. Zimny we wrześniu 1943 r. był obecny przy zaprzysiężeniu Frydrycha w ramach AK w jego leśniczówce. Jesienią 1943 r. za jego pośrednictwem Hubert Bukowski „Sójka”, partyzant z oddziału Tadeusza Trepki (po jego zniknięciu), nawiązał kontakt ze S. Gussem ps. Dan.

W grudniu 1943 r. Stefan Zimny został aresztowany w swojej leśniczówce przez gestapo za współpracę z partyzantami. Przypuszcza się, że miało to związek ze zdradą dowódcy jednego z oddziałów partyzanckich Tadeusza Trepki ps. Tom. Brak danych o przebiegu śledztwa. Po jego zakończeniu Zimny został osadzony w obozie Stutthof jako więzień nr 29 368. Nie zachowały się jego dokumenty personalne z tego obozu. Przebywał prawdopodobnie w podobozie w Kokoszkach pod Gdańskiem. W swoim ostatnim liście do rodziny z 17 I 1945 r. informował o wyjeździe z obozu. Według relacji świadków zginął w czasie ewakuacji więźniów z Kokoszek<sup>202</sup>.

## Leśniczy Józef Ciesielski

Niezwykle ważną rolę w ramach Okręgu Pomorskiego ZWZ-AK przez dłuższy czas odgrywał leśniczy Józef Ciesielski z leśniczówki Długie na terenie Nadleśnictwa Osieczna w powiecie starogardzkim, absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie w 1928 r. Przypuszczalnie już przed wojną był przygotowany do działalności konspiracyjnej, chociaż nie ma na to dowodów. Znana jest fotografia (zob. fot. na str. 161) leśników uczestniczących w szkoleniu PWL z lat trzydziestych XX w., na której rozpoznano Ciesielskiego. Wydaje się, że do jego działalności konspiracyjnej przyczynił się brat, Waław Ciesielski ps. Waław, przed wojną znany na Pomorzu działacz Stronnictwa Narodowego i redaktor niezwykle popularnego piśma „Słowo Pomorskie”, wydawanego w Toruniu. Waław Ciesielski był członkiem

<sup>202</sup> FGEZ, sygn. M-1198/2001 Pom, Stefan Zimny, inf. H. Bukowskiego, W. Krotoszyńskiego, H. Szymanowicza i A. Szulza.



Leśniczówka Dłgie, widok współczesny (2024 r.). Osada zachowała na zewnątrz wygląd pierwotny.  
Fot. Andrzej Szambelańczyk



Józef Ciesielski, leśniczy Leśnictwa Dłgie w Nadleśnictwie Osieczna (zamordowany przez Niemców w obozie Stutthof w 1942 r.).  
Fot. archiwum

kierownictwa organizacji „Grunwald”, która powstała na bazie sieci dywersji pozafrontowej tworzonej już przed wojną. Kiedy „Grunwald” stał się podstawą tworzenia Okręgu Pomorskiego SZP-ZWZ-AK Waław Ciesielski został szefem Wydziału Organizacyjnego tego okręgu. Aresztowano go w 1940 r. podczas rozbijania przez gestapo struktur pomorskich ZWZ<sup>203</sup>.

Żona Waława Ciesielskiego, Cecylia Ciesielska miała kontakt z szwagrem, leśniczym Józefem Ciesielskim, w którego leśniczówce Leśnictwa Długie pow. starogardzki, odbywały się spotkania konspiracyjne oficerów ZWZ-AK oraz ważne narady związane z akcją scalenią prowadzoną przez Okręg Pomorski AK. Ukrywali się tu także zdekonspirowani oficerowie AK. Nie dysponujemy jednak na ten temat pełną informacją. Wiadomo tylko, że przedwojenny nauczyciel, ppor. rez. WP Alfons Jarocki ps. Juhas, Roman, Antoni, ówczynie kierujący Inspektoratem Tczewsko-Chojnickim AK, już w sierpniu 1941 r. spotkał się w leśniczówce Długie z Bernardem Szczęsnym komendantem Obwodu Chojnice ZWZ, który przekazał mu tam sprawozdanie z działalności tego obwodu<sup>204</sup>. Szczęsny opisywał to w swojej powojennej relacji. Jest ona niezwykle ciekawa więc warto zacytować jej obszerniejsze fragmenty: „Kontakty moje z jednostką nadrzędną prowadzone były przez inspektora Alfonsa Jarockiego – „Juhasa”. Moje z nim spotkania odbywały się w odstępach dwumiesięcznych, chyba że występowały pilne sprawy, wtedy termin był natychmiastowy. W czasie pomiędzy spotkaniami kontakt z nim był utrzymywany przez łączniczkę Walerię Czarniecką (Chojnice) lub Stefana Czarnieckiego (leśniczówka Długie), od których otrzymywałem zlecenia i którym przekazywałem różne raporty. Omówię tylko te spotkania z „Juhasem”, które miały szczególne znaczenie i w trakcie których toczyła się ciekawa dyskusja lub spory. Do takich zaliczyłbym spotkanie w leśniczówce Długie w trzeciej dekadzie sierpnia 1941 r. Termin i godzinę spotkania przekazała mi łączniczka „Waleria”<sup>205</sup>. Postanowiłem na spotkanie do Długiego pojechać rowerem, aby nie być ograniczonym niekorzystnymi połączeniami kolejowymi. Ponadto bezpieczniej było jechać w roboczym ubraniu np. „na grzyby” niż pociągiem „w gościnę”. Ponadto ze stacji Osieczna, trzeba było iść pieszo ok. 10 km. Pokonałem trasę 60 km, mijając Czersk, Szlachtę i Osieczną. Jazda była przyjemna, gdyż 15 km od Chojnic, to jest od Rytla cały czas jechało się lasami należącymi do Borów Tucholskich.

Sama leśniczówka Długie niczym nie różniła się od typowych leśniczówek na Pomorzu. Położenie było o tyle ciekawe, że z jednej strony leżała na skraju lasu, z drugiej zaś ciągnęły się łąki. Przywitał mnie Stefan Czarniecki, który zabezpie-

<sup>203</sup> FGEZ, sygn. M- 244/853 Pom., Ciesielski Waław ps. Roman. Szerzej o nim w opublikowanych biogramach: W. Jastrzębski, *Waław Ciesielski (1898-1941)*, [w:] *Zasłużeni Pomorzanie w latach II wojny światowej*, Gdańsk 1984, s. 28-31; K. Komorowski, *Konspiracja pomorska 1939-1947. Leksykon*, Gdańsk 1992, s. 42-43.

<sup>204</sup> FGEZ, sygn. M-427/1047 Pom., Szczęsny Bernard ps. „Sę”, „Szulc”, „Ben”.

<sup>205</sup> Na marginesie zamieszczono zapisek dokonany ołówkiem: „Felchnerowska?” Wynika to z tego, że obie kobiety mają to samo imię Waleria: Waleria Czarniecka (siostra Stefana Czarnieckiego) i Waleria Felchnerowska.

czył rower, dał mi kosz z grzybami i wprowadził w las, do miejsca, gdzie miałem czekać na „Juhasa”. Odeszliśmy kilkanaście metrów od leśniczówki i siedliśmy na pieńku, czekając na „Juhasa”. W trakcie czekania Czarniecki powiedział: „W razie czego byłeś w Długim po masło i grzyby. Masła nie dostałeś, bo nie mieli, a grzybów trochę, resztę sam nabierałeś”. Gdy nadszedł „Juhas”, Czarniecki wrócił do leśniczówki, a my bardziej zagłębiliśmy się w las, siedliśmy na kłocach drzew na skraju zagajnika. Odczuwałem pełną swobodę i bezpieczeństwo. (...) „Juhas” – Jarocki był bardzo wnikliwym słuchaczem, od czasu do czasu zadawał bardzo konkretne pytania i prosił o rzeczowe i szczerze odpowiedzi i prawdziwe przykłady. Rozmowa nasza trwała trzy godziny. (...) W trakcie rozmowy poinformowałem o pomyślnym przeprowadzeniu z inicjatywy komendanta ZWZ Karsina-Czerska, Jana Klamana, przerzutu drukarni z Czerska (...) o pojawieniu się na terenie powiatu organizacji pod nazwą „Gryf Pomorski”. (...) Pod koniec spotkania „Juhas” zalecił mi, aby prowadzić spokojne, rozsądne, ale dokładne rozpoznanie wszystkich organizacji działających na terenie powiatu, bez ujawniania naszej. Ograniczyć dalszy nabór do naszej organizacji, gdyż warunki okupacyjne, na tym etapie, na zwiększenie stanów poza sztabami nie pozwalają. Masowość organizacji „Gryfa Pomorskiego” niesie ze sobą niebezpieczeństwo katastrofy dla ruchu oporu. Pożegnałem Jarockiego i lasem, ale już inną drogą wróciłem z paroma grzybami do domu”<sup>206</sup>.

Informacje o tym, że leśniczówka w Długim późną wiosną 1942 r. wykorzystywana była jako miejsce konspiracyjnych spotkań w ramach prowadzonej wówczas w Okręgu Pomorskim AK akcji scaleniowej, znaleźć można w kilku przekazach. Jak wynika z powojennej relacji podharcmistrza plutonowego WP Edmunda Dylewskiego ps. Edyl<sup>207</sup>, w leśniczówce Długie doszło w maju-czerwcu 1942 r.<sup>208</sup> do przynajmniej jednego spotkania w ramach prowadzonej wówczas w tym podokręgu akcji scaleniowej. Dylewski wspominał, że do leśniczówki w Długim dotarł razem z podharcmistrzem Bernardem Myśliwkiem ps. Konrad, komendantem chorągwi pomorskiej Szarych Szeregów, odgrywającym ważną rolę w ramach struktur AK w Gdyni (sieci łączności, sieci wywiadu morskiego oraz związków terenowych Wydziału Marynarki KG AK kryptonim „Alfa”). W spotkaniu tym poza Dylewskim i Myśliwkiem brało udział łącznie kilkanaście osób, których nazwisk Dylewski nie znał. Według Dylewskiego wśród nich byli nie tylko członkowie AK, ale także innych organizacji, m.in. „Gryfa Pomorskiego”. Tak więc o znaczeniu tej leśniczówki – jako miejsca ważnych spotkań organizacyjnych w ramach AK – wiedziało wówczas przynajmniej kilkanaście osób.

<sup>206</sup> FGEZ, sygn. M-427/1047 Pom, Szczęsny Bernard ps. Sęk, Szulc, Ben, B. Szczęsny, Sprawa „Gryfa Pomorskiego”, cz. II, s. 1-3.

<sup>207</sup> Phm. Edmund Dylewski ps. Edyl, był komendantem gdyńskiego hufca Szarych Szeregów o kryptonimie „Smaragdowy Rój” oraz w latach 1940-1942 instruktorem do specjalnych zleceń phm. Bernarda Myśliwka – komendanta pomorskiej chorągwi Szarych Szeregów kryptonim „Lina”.

<sup>208</sup> Dylewski nie mógł sobie przypomnieć dokładniejszej daty tego wydarzenia.

W końcu czerwca 1942 r. w leśniczówce Długie miała się odbyć kolejna narada w ramach akcji scaleniowej AK. Nie doszło do niej, ponieważ aresztowany został leśniczy Józef Ciesielski. Ostrzeżenie w ostatniej chwili otrzymały osoby znajdujące się już w drodze do Długiego. Podharc mistrz Edmund Dylewski ps. Edyl, łącznik komendanta chorągwi pomorskiej Szarych Szeregów, ostrzeżony został o „wsypie” w Długim, jadąc już pociągiem na to spotkanie<sup>209</sup>.

Należy szerzej omówić aresztowania, do których doszło w końcu czerwca 1942 r. w leśniczówce Długie. Od nich bowiem rozpoczęła się w północnej części Pomorza duża akcja likwidacyjna gestapo gdańskiego wymierzona w ważne struktury Komendy Okręgu Pomorskiego AK, doprowadzając do niemalże całkowitej likwidacji wielu struktur dowódczych tego okręgu. Znaczącą rolę w tym odegrał aresztowany w leśniczówce Długie Brunon Jasiński.

Z powojennych przekazów wiadomo, że Brunon<sup>210</sup> Jasiński ps. Kuno, Henryk II, był inspektorem Inspektoratu Rejonowego Bydgoszcz ZWZ-AK od 1940 do lata 1942 r. Na rozkaz KO Pomorze AK po dekonspiracji w czerwcu 1942 r. opuścił Bydgoszcz. Postawić należy ważne pytanie: dlaczego zagrożony aresztowaniem Jasiński, zdecydował się opuścić Bydgoszcz i udał do leśniczówki w Długim, zamiast przez „zieloną granicę” dotrzeć do Generalnego Gubernatorstwa, co zalecił mu szef sztabu Okręgu Pomorskiego AK mjr Józef Chyliński ps. Kamień, Rekin. Być może Jasiński brał udział – jako przedstawiciel Komendy Okręgu Pomorskiego AK – w rozmowach scaleniowych, które w maju 1942 r. toczyły się w tej leśniczówce. Uznał więc, że jest to bardzo bezpieczne miejsce, oddalone od uczęszczanych szlaków komunikacyjnych, usytuowane w głębi lasu w odludnym terenie.

Po opuszczeniu Bydgoszczy początkowo – z niedawno poślubioną żoną – ukrywał się w konspiracyjnej kwaterze u leśniczego Brunona Kryna w leśniczówce Laszek na terenie Nadleśnictwa Lubichowo koło Skórcza, a następnie w leśniczówce Długie koło Starogardu u leśniczego Józefa Ciesielskiego. Tu został w nocy z 27 na 28 czerwca 1942 r. aresztowany przez gestapo z Józefem Ciesielskim oraz przebywającymi tam gośćmi (odbywała się rodzinna uroczystość). Wśród aresztowanych w Długim znajdowali się: Brunon Jasiński i jego żona (narzeczona) Barbara Mrotek. W kilku powojennych przekazach aresztowanych latem 1942 r. członków ważnych struktur Okręgu Pomorskiego AK wspomina się, że właśnie od aresztowania w leśniczówce Długie Brunona Jasińskiego rozpoczęła się wielka „wsypa” w tym okręgu, która sparaliżowała na pewien czas jego działalność.

Kazimiera Bartel-Rogozzińska ps. Jadwiga łączniczka Komendy Okręgu Pomorskiego ZWZ-AK w swoich powojennych wspomnieniach, przedstawia przyczyny aresztowań z lata 1942 r. Bartel-Rogozzińska była wśród aresztowanych i po zatrzymaniu na południu Pomorza została przewieziona do więzienia w Starogardzie, do

<sup>209</sup> Szerzej o tym: A. Gąsiorowski, *Szare Szeregi na Pomorzu w latach 1939-1945*, Toruń 1997.

<sup>210</sup> Niekiedy podaje się jego imię jako Bronisław.

którego przewożono aresztowanych członków AK. Pisze m.in.: „Na skutek sabotażu wykolejenia pociągu w okolicy Starogardu, gestapo zaczęło przeczesywać okolicę, a przede wszystkim leśniczówki i tak przypadkiem dotarli do leśniczówki Długie, gdzie zatrzymali się nasi uciekinierzy, Barbara i Henryk, których zabrano wraz z wszystkimi gośćmi i domownikami. W bardzo trudnej sytuacji znalazł się „Henryk”, przy którym znaleziono 5 legitymacji doręczonych przez Walę Felchnerowską. Każdy był przesłuchiwany osobno, więc czego nie powiedziała Barbara uzupełniał Henryk. Przypadkowe aresztowanie spowodowało kolejne wsypy (...). Leśnik Brunon Kryn z sąsiedniej leśniczówki<sup>211</sup>, w celi odebrał sobie życie. Niemcy z pewnością by go wykończyli. Pracował w wywiadzie.”<sup>212</sup>.

W niektórych źródłach błędnie podano, że data aresztowania B. Jasińskiego to 3 lipca 1942 r. Powieliła się również informację, że aresztowanie B. Jasińskiego było skutkiem obław, jakie Niemcy urządzali na leśniczówce w Borach Tucholskich w poszukiwaniu sprawców dwóch kolejowych akcji partyzanckich: 8/9 VI. 1942 r. wykolejenie pociągu w miejscowości Strych na trasie Zblewo-Kaliska (miał nim jechać Hitler) oraz 20/21 VI 1942 r. w Czarnej Wodzie. I tak np. w biogramie Jasińskiego podano: „Grupę aresztowanych przewieźli Niemcy do więzienia w Starogardzie (filia gestapo w Gdańsku). B. J. próbował popełnić tu samobójstwo. Podczas ciężkiego śledztwa się załamał, potwierdził działalność konspiracyjną m.in. aresztowanej Walerii Felchnerowskiej, pracownicy urzędu gminy w Osieku, która dostarczała Jasińskiemu zdobywane nielegalnie niemieckie dokumenty. Podczas aresztowania J.B. miał je przy sobie. (...) Informację o załamaniu się J.B. w areszcie śledczym w Starogardzie otrzymał m.in. Jan Alfons Jarocki ps. Juhas, komendant Inspektoratu AK Tczew, od Elżbiety Więckiewicz, która dzięki osobistym kontaktom z żoną naczelnika więzienia wprowadziła do służby więziennej dwie Polki – członkinie konspiracji”<sup>213</sup>.

Także w relacji członkini AK Zofii Kopeć ps. Zofia, łączniczki Jasińskiego w Bydgoszczy, znajduje się fragment opisujący okoliczności jej aresztowania oraz związek z wcześniejszymi aresztowaniami w leśniczówce Długie: „O nagłym wyjeździe mego dowódcy „Henryka” wraz z żoną uprzedziła mnie jej siostra, prosząc o przewiezienie im do Torunia trochę osobistego ubrania. Zgodziłam się, oddając paczkę w mieszkaniu Celiny Ciesielskiej. „Henrykiem” zainteresowało się gestapo bydgoskie, stąd nagły wyjazd w początku czerwca 1942 r. Z Torunia udał się wraz z żoną do leśniczówki Długie koło Osieka do leśniczego Ciesielskiego Józefa. Tam w końcu czerwca 1942 r. zostali aresztowani w czasie przeczesywania lasów przez gestapo w związku z wykolejeniem dwóch pociągów niemieckich w pobliżu Czarnej

<sup>211</sup> Brunon Kryn był leśniczym Leśnictwa Lasek.

<sup>212</sup> FGEZ, sygn. K-127/127 Pom., Bartel-Rogozińska Kazimiera ps. Jadwiga, K. Rogozińska, Wspomnienia.

<sup>213</sup> FGEZ, sygn. M-79/688 Pom., Jasiński Bruno, ps. Kuno, E. Skerska, *Jasiński Brunon ps. Kuno, Henryk II*’.

Wody przez partyzantów. Wiadomość o aresztowaniach w Długiem dotarła do mnie w końcu czerwca. Nie mogę sobie przypomnieć, kto mi o tym doniósł. 3 lipca 1942 r. w godzinach południowych do biura, gdzie pracowałam wpadło trzech gestapowców<sup>214</sup>.

Informacja o aresztowaniu w leśniczówce w Długim Jasińskiego z żoną dość szybko dotarła do Bydgoszczy, gdzie funkcjonowała wówczas Komenda Okręgu Pomorskiego AK. Wzmianki o tym znaleźć można w powojennych przekazach Kaziemierzy Bartel i Zofii Kopeć.

W czasie wojny zginął leśniczy Józef Ciesielski, Brunon Jasiński – chociaż zdołał przeżyć obóz koncentracyjny – zastrzelony został bezpośrednio po wojnie<sup>215</sup>, natomiast Alfons Jarocki zamordowany został po wojnie<sup>216</sup>. Spośród osób aresztowanych w leśniczówce w Długiem jedynie Hildegarda Ciesielska oraz Barbara Mrotek przekazały po wojnie szersze informacje odnośnie okoliczności aresztowań dokonanych w czerwcu 1942 r. przez gestapo w leśniczówce w Długiem. Warto więc nieco szerzej uwzględnić relację żony leśniczego.

Hildegarda Grabowska (primo voto Ciesielska), żona Józefa Ciesielskiego leśniczego Leśnictwa Długie w Nadleśnictwie Osieczna w pow. starogardzkim, w liście do prof. Elżbiety Zawackiej tłumaczyła się z tego, że jej relacja nie zawiera zbyt wielu szczegółów, dotyczących pracy konspiracyjnej jej męża: „Nieźmiernie mi przykro, lecz nie jestem w stanie spełnić Pani oczekiwań z związku z wiadomą relacją. Mąż mój do pracy w konspiracji podchodził bardzo poważnie i zawsze uważał, że lepiej wiedzieć mniej, a ja znając jego stosunek do tych spraw nigdy nie zadawałam kłopotliwych i niepotrzebnych pytań. Dziś żałuję tego, gdyż mogłabym udzielić dużo pełniejszych informacji. Osobiście nie byłam zaprzysiężona i w związku z tym pseudonimu nie posiadałam. Przypuszczalnie właśnie dlatego po kilkumiesięcznym pobycie w więzieniu śledczym zostałam wypuszczona na wolność, a resztę wywieziono do obozu w Stutthofie. Trudno mi odtworzyć, ile razy i jak często odbywały się spotkania w naszym domu, a także w lesie. Często było to upozorowane dodatkowo obchodem lasu lub odwiedzinami krewnych lub przyjaciół. Nie mieszkaliśmy

<sup>214</sup> FGEZ, sygn. K-101/101 Pom, Kopeć Zofia ps. Zofia; Z. Kopeć, Relacja uczestniczki walk o niepodległość dla Polskiego Towarzystwa Historycznego, Sopot luty 1974, s. 9-10.

<sup>215</sup> Brunon Jasiński bezpośrednio po wojnie zamieszkał w Bydgoszczy. Został w czerwcu 1945 r. zastrzelony we własnym mieszkaniu. Wyrok śmierci wydany przez Wojskowy Sąd Specjalny Delegatury Sił Zbrojnych na Pomorzu wykonała czteroosobowa grupa egzekucyjna pod dowództwem „Migasa” (NN). Uznanie Jasińskiego za zdrajcę i wykonanie na nim wyroku po powrocie z obozu koncentracyjnego budzi różne kontrowersje i wymaga wyjaśnienia. Por. K. Komorowski, *Delegatura Sił Zbrojnych na Pomorzu Nadwiślańskim*, w: *Armia Krajowa na Pomorzu*, s. 246; B. Chrzanowski, *Walka niemieckiego aparatu policyjnego z pomorską konspiracją w latach 1940-1944*, „Przeszłość i Pamięć” 2004, nr 3-4, s. 65; P. Kowalski, *Wojskowy Sąd Specjalny Komendy Okręgu Pomorskiego Armii Krajowej*, „Biuletyn Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej” 2012, nr 62, s. 48-51.

<sup>216</sup> Aresztowany w kwietniu 1946 r. za działalność konspiracyjną w ramach DSZ i WiN. Po wyroku WSR w Bydgoszczy osadzony w więzieniu we Wronkach. Zamordowany w tym więzieniu 19 września 1948 r. (według oficjalnej wersji popełnił samobójstwo).

zupełnie sami, gdyż była także służba, więc stwarzaliśmy pozory. Niewykluczone, że poza ZWZ jeszcze z inną organizacją współpracował mój śp. mąż Józef. Nie wiem, gdzie i kiedy odbył się zrzut oraz kto go przyjął, czy to byli spadochroniarze z Anglii, czy radzieccy<sup>217</sup>. Pamiętam, że było to wiosną 1942 r. Mąż osobiście zabierał żywność do lasu przez około dwa tygodnie, a później powiedział mi, że już więcej nie trzeba nic przygotowywać, bo wszystko udało się pomyślnie załatwić. Od tamtych czasów minęło już przeszło trzydzieści lat i wiele drobnych szczegółów, które nawet mogłyby mieć zasadnicze znaczenie, zatarło się w pamięci<sup>218</sup>. Jak z tego wynika leśniczówka w Długiem przez dłuższy czas nie tylko była wykorzystywana do celów konspiracyjnych, ale w jej pobliżu znajdował się leśny schron, w którym przez jakiś czas ukrywali się jacyś ludzie związani z konspiracją. Niezwykle ważna jest inna relacja Hildegardy Grabowskiej, która napisała na ten temat: „Po powrocie do domu, Leśnictwa Długie (Nadleśnictwo Osieczna) dawniej pow. Starogard Gd., gdzie mąż mój kontynuował dalej pracę zawodową (gdyż tylko stanowiska nadleśniczych były obsadzone przez okupantów) i pracę w konspiracji w ZWZ. Z uwagi na doskonałe warunki (leśniczówka w lesie) w naszym domu stale ukrywało się po kilka osób z konspiracji, poza tym był dogodnym miejscem spotkań i skrzynką kontaktową. Z osób ukrywających się, których nazwiska mogę wymienić: Jarocki, Bruno Jasiński, Józef Kiżewski, Osowski, Józef Górniewicz, Stefan Czarniecki, Barbara Mrotek, Kotowski, Jan Guz. W domu naszym były przechowywane druki in blanco – metryki urodzenia i ausweisów dla członków organizacji, dostarczane przez Walerię Felchnerowską. W lesie w rewirze męża był bunkier, w którym czasowo ukrywali się spadochroniarze poszukiwani przez Niemców oraz partyzanci. Mąż dostarczał im żywność”<sup>219</sup>.

Spośród wymienionych przez Grabowską osób ukrywających się w leśniczówce Długie znana jest działalność konspiracyjna Brunona Jasińskiego, Alfonsa Jarockiego i Józefa Kiżewskiego. O Stefanie Czarnieckim – tylko z nieopublikowanej relacji B. Szczęsnego – wiadomo, że był członkiem AK. Bernard Szczęsny, opisując działalność konspiracyjną w Chojnicach pisze m.in. o Stefanie Czarnieckim jako „doświadczonym działaczu harcerskim”, już od jesieni 1939 r. zaangażowanym w działalność konspiracyjną w Chojnicach, utworzył bowiem wówczas swoją tajną grupę samoobrony i samopomocy. Szczęsny stwierdza tylko ogólnikowo: „Wiosną 1940 r.

---

<sup>217</sup> Jest to niezwykle ciekawa informacja, w żadnym bowiem z innych powojennych przekazów nie ma wzmianki o zrzuconiu w rejonie Długiego w pierwszej połowie 1942 r. spadochroniarzy. Jeśli przekazana przez H. Grabowską informacja byłaby prawdziwa, to świadczyłoby o tym, że leśniczówka w Długim odgrywała jeszcze większą rolę w pomorskich strukturach AK.

<sup>218</sup> FGEZ, sygn. K: 131/131 Pom.; Hildegarda Grabowska (I voto Ciesielska), list H. Grabowskiej do prof. E. Zawackiej z 27.09.1975.

<sup>219</sup> Tamże, Rel. H. Grabowskiej z 1.06.1975.

działalność organizacji ustała, ponieważ Stefan Czarniecki wyjechał w Bory Tucholskie (...)”<sup>220</sup>. W lutym 1941 r. Czarniecki – kolega szkolny – odwiedził w Chojnicach B. Szczęsnego proponując wstąpienie do „ogólnopolskiej organizacji wojskowej”, okazało się, że był to Związek Walki Zbrojnej. Czarniecki skontaktował Szczęsnego z Alfonsem Jarockim, ówczesnie kierującym Inspektoratem Tczew-Chojnice ZWZ. Podczas spotkania 9 marca 1941 r. w Śliwicach Szczęsny został zaprzysiężony przez Jarockiego w ramach ZWZ i mianowany Komendantem Obwodu Chojnice ZWZ. Jego łączniczką została Waleria Czarniecka z Chojnic, siostra Stefana Czarnieckiego<sup>221</sup>. W znanych źródłach natomiast brak jakichkolwiek danych o zaangażowaniu w działalność podziemną: Osowskiego<sup>222</sup>, Józefa Górnowicza, Kotowskiego<sup>223</sup> i Jana Guza.

Hildegarda Grabowska (Ciesielska) wspomina o liczności Niemców uczestniczących w aresztowaniu dokonanym w Długim: „W nocy z 27 na 28 czerwca 1942 r. po dokładnym obstawieniu leśniczówki przez gestapo i policję (było ich około 40-50 osób, samochodami i na motorach) aresztowano nas”<sup>224</sup>. Trudno zakładać, że aż tylu gestapowców i żandarmów zjawiono się w Długim tylko po to, żeby rutynowo dokonać sprawdzenia, czy nie przebywają tam osoby podejrzewane o dokonanie akcji kolejowych na linii kolejowej Starogard – Chojnice w rejonie Czarnej Wody. Raczej wygląda to na zaplanowaną wcześniej dokładnie akcję, mającą na celu ujęcie osób znajdujących się w leśniczówce<sup>225</sup>. Jeżeli tak było to nadal bez odpowiedzi pozostaje pytanie, w jaki sposób gestapo uzyskało informację o tym, że w leśniczówce Długie znajdują się poszukiwane osoby.

Można jedynie wysunąć hipotezę, że albo wśród uczestników pierwszego spotkania scaleniewego, do którego doszło w leśniczówce w Długim w maju-czerwcu 1942 r. był agent gestapo, albo jeden z uczestników tego spotkania został wcześniej aresztowany i ujawnił w śledztwie, że leśniczówka stanowi ważny punkt kontaktowy. Z powojennych przekazów wynika, że podczas prowadzonego później śledztwa funkcjonariusze gestapo sugerowali, że aresztowania w Długim miały związek

---

<sup>220</sup> FGEZ, sygn. M: 421/1047 Szczęsny Bernard ps. Sęk, Szulc, Ben.

<sup>221</sup> FGEZ, sygn. M: 421/1047 Pom., Szczęsny Bernard ps. Sęk, Szulc, Ben; B. Szczęsny, Trzy organizacje – Związek Walki Zbrojnej – AK Powiat Chojnice – Bele B 065 (maszynopis), s. 2-3.

<sup>222</sup> Nie znane jest nawet jego imię. Nie wiadomo też czy było to nazwisko czy pseudonim.

<sup>223</sup> Nie znane jest nawet jego imię. Nie wiadomo też czy było to nazwisko czy pseudonim.

<sup>224</sup> FGEZ, sygn. K: 131/131 Pom.; Hildegarda Grabowska (I voto Ciesielska), Rel. H. Grabowskiej z 1.06.1975.

<sup>225</sup> Można jedynie dla porównania wskazać, że gestapowcy w Gdyni, w mieszkaniu małżeństwa Ciarów, członków AK, podczas dokładnej rewizji znaleźli karteczkę z adresem Heleny Stawskiej, zamieszkałej w leśniczówce Suminy. Przygotowali wówczas akcję. Samochody z gestapowcami i żandarmami nocą podjechały do leśniczówki Suminy. W tym czasie w leśniczówce tej odbywało się ważne spotkanie członków ścisłego kierownictwa TOW „Gryf Pomorski” z Alfonsem Jarockim ps. Juhas. Tylko dlatego, że stojący na czujce zobaczyli zbliżające się światła samochodów uczestnicy spotkania zdołali zbiec. Aresztowano wówczas tylko leśniczego Alojzego Stawskiego i jego żonę Helenę Stawską. Obszerniej o tym: A. Gąsiorowski, K. Steyer, *Tajna Organizacja Wojskowa „Gryf Pomorski”*, Gdańsk 2010, s. 315-317; A. Gąsiorowski, *Jan Kaszubowski i służby specjalne. gestapo-Smierz-UB...*, Gdańsk 2008, s. 99, 102, 105.

z aktami sabotażu kolejowego. Mogło to jednak stanowić element gry policyjnej i chęć ukrycia właściwego źródła informacji. Taką metodę funkcjonariusze gestapo stosowali bowiem w śledztwie dość powszechnie<sup>226</sup>.

Informacja o aresztowaniach w leśniczówce Długie szybko dotarła nie tylko do Bydgoszczy. Już następnego dnia poinformowany został o tym także komendant Obwodu AK w Chojnicach Bernard Szczęsny, który wcześniej odwiedzał ten teren. Tak pisze o tym w swojej relacji: „W dniu 28 czerwca kurierka Waleria Czarniecka miała przekazać mi zlecenie od inspektora „Juhasa”<sup>227</sup>. Z zachowaniem wzmożonej ostrożności podchodziłem do domku na ul. Strzeleckiej<sup>228</sup>, w którym mieszkała. Gdy kurierka mnie zobaczyła, zbladła i po przejściu do osobnego pokoju rozpląkała się. Przez łzy powiedziała: Aresztowali ich w Długim”. Po uspokojeniu się opowiedziała, że cudem wróciła wczoraj z Długiego, gdzie aresztowano Brunona Jasińskiego inspektora ZWZ z Bydgoszczy, leśniczego Ciesielskiego i Stefana Czarnieckiego, jej brata. „Juhas” nadjechał na rowerze i mały synek leśniczego zawołał „Wujek uciekaj jest żandarmeria”. „Juhas” – Jarocki szybko zawrócił i niespostrzeżenie uciekł, w ten sposób uniknął aresztowania. Był to dla mnie sygnał do pogotowia. Dopiero po kilku dniach poinformowałem o aresztowaniach zastępcę S. Koszałkę i inspektora Fr. Jeżewskiego. (...) Moje spotkania w Długim odbywały się zawsze w lesie, nie w leśniczówce, tak że leśniczy i jego rodzina mnie nie znała, ani ja jej. Stefan Czarniecki zawsze był łącznikiem, który czekał na mnie i prowadził na miejsce spotkania”<sup>229</sup>. Z relacji Szczęsnego wynika, że sam aresztowany został przez gestapo w Chojnicach 15 października 1942 r., a po dwóch tygodniach przewieziono go z Chojnic do gestapo w Gdańsku: „W gdańskim gestapo przesłuchania rozpoczęły się od pytań o znajomość ze Stefanem Czarnieckim z leśniczówki Długie. Wyjaśniłem, że znam go jako kolegę szkolnego i byłem u niego po masło i grzyby. Zgadza się powiedział gestapowiec”<sup>230</sup>.

Leśniczówkę Długie wykorzystywano często jako kryjówkę dla osób poszukiwanych przez gestapo lub prowadzących działalność konspiracyjną. Nigdy wcześniej nie zdarzył się jednak żaden incydent. Uważano więc, że jest to miejsce bardzo bezpieczne i nie zastosowano żadnych dodatkowych zabezpieczeń. Było to z pewnością niezgodne z podstawowymi zasadami konspiracji. Ukrywający się w Długim czuli się tak bezpiecznie, że mieszkali na terenie leśniczówki, a nie w specjalnie w tym celu wybudowanym schronie leśnym, chociaż taki schron zbudowany został w pobliżu leśniczówki i był wcześniej wykorzystywany jako kryjówka. Z pewnością przyczyniło się to do tego, że akcja przygotowana przez gestapo zakończyła się

<sup>226</sup> Na przykład aresztowanym jesienią 1942 r. w Gdyni i przechodzącym śledztwo członkom AK gestapowcy często przekazywali fałszywą informację, że do ich aresztowania doszło, ponieważ w Gdyni pod trolejbus wpadł łącznik, który w teczce miał spisy członków konspiracji. AMS, Relacje.

<sup>227</sup> Alfons Jarocki ps. Juhas, wówczas kierujący Inspektoratem Tczewsko-Chojnickim AK.

<sup>228</sup> W Chojnicach.

<sup>229</sup> FGEZ, sygn. M-427/1047 Pom, Szczęsny Bernard ..., Sprawa „Gryfa Pomorskiego”, cz. II, s. 43.

<sup>230</sup> Tamże, s. 51. Z tego wynika, że S. Czarniecki także przechodził śledztwo w gestapo w Gdańsku, chociaż brak o tym informacji w innych źródłach.

aresztowaniem wszystkich członków AK ukrywających się w leśniczówce Długie oraz leśniczego i jego żony.

Helena Jarocka – żona Alfonsa Jarockiego – tak pisała o Józefie Ciesielskim: „Leśniczy z Długiego. Gorący patriota i ofiarny bojownik w walce z okupantem. Oddał swój dom i rewir leśny do dyspozycji partyzantom. Był członkiem ZWZ-AK. U niego organizowało dowództwo zebrania, był również punkt kontaktowy. Oboje z żoną bardzo gościnni udzielali schronienia ukrywającym się Polakom, materialnie wspomagali mieszkańców znajdujących się w okolicy bunkrów. Spotkałam się z nimi kilka razy w lesie wiosną 1942 r. Podziwiałam ich ryzykancką odwagę i szlachetne serce. W nocy z 24/25<sup>231</sup> aresztowany został przez gestapo gdańskie i przebywał w więzieniu w Starogardzie przez pięć miesięcy, bity i maltretowany nic nie zdradził. 1 grudnia (1942 r.) przewieziono go do Stutthofu. Tutaj pracował wraz z innymi więźniami przy odgarnianiu śniegu. Pamiętam wieczór, kiedy wracał ze swymi kolegami z kolony z pracy, przez obóz kobiecy. Uśmiechał się do nas nie przeczuwając, że to jego ostatni wieczór. W nocy go zamordowano. Było to w pierwszej połowie grudnia 1942 r. Był drugim z kolei więźniem z naszej grupy (po Jurku Paszkowskim) zamordowanym w Stutthofie. Opowiadali mi później jego koledzy, że umierając szeptał: „Jak słodko jest umierać za Ojczyznę”<sup>232</sup>.

Jak wynika z zachowanych dokumentów KL Stutthof leśniczy Józef Ciesielski, osadzony w tym obozie przez gestapo gdańskie 1 grudnia 1942 r. jako więzień policyjny (*Polizeihäftling*) numer 17 490, zmarł 27.12.1942 r., a więc krótko po jego przywiezieniu do obozu Stutthof.

Wspomniany przez Hildegardę Ciesielską – jako ukrywający się w Długim – Józef Kiżewski przed wojną był kierownikiem szkoły powszechnej w Osieku pow. starogardzki. Jako oficer rezerwy (ppor. rez. WP) brał udział w kampanii wrześniowej w ramach II Batalionu Strzelców z Tczewa. Wiadomo tylko, że wrócił do domu 16 października 1939 r. i już na początku stycznia 1940 r. zorganizował własną grupę konspiracyjną w rejonie Osieka. Występował pod ps. Karafa. O jego okresowym ukrywaniu się w leśniczówce w Długim wspomina tylko żona leśniczego Józefa Ciesielskiego Hildegarda Ciesielska. Nie podaje jednak, kiedy to miało miejsce. Natomiast Józef Milewski ustalił, że Józef Kiżewski ukrywał się także w leśniczówce Leśnictwa Lasek pod Skórczem, gdzie leśniczym był Brunon Kryn. Milewski w biogramie Kiżewskiego pisze tylko: „Aresztowany 2 VI 1942 r. uciekł z więzienia i w rejonie Cisowej Góry utworzył niewielką grupę partyzancką podporządkowaną organizacji PAP”<sup>233</sup>. Tak więc Kiżewski uniknął ponownego zatrzymania, ponieważ nie było go w leśniczówce Długie, kiedy gestapowcy dokonali tam aresztowań<sup>234</sup>.

<sup>231</sup> Data błędna.

<sup>232</sup> AMS, Relacje, t. XVIII, Rel. H. Jarockiej, *Sztutthofskie historie*, s. 115-116.

<sup>233</sup> J. Milewski, *Kiżewski Józef ps. Karafa (1901-1966), partyzant PAP Obw. Starogard Gd.*, SBKP, cz. 1, Toruń 1994, s. 115; tenże, *Kociewie w latach 1939-1945*, Warszawa 1977, s. 171.

<sup>234</sup> FGEZ, sygn. M: 1428/2313 Pom., Kiżewski Józef ps. Karafa, Karty informacyjne.

W związku z aresztowaniami dokonanymi w leśniczówce Długie funkcjonariusze gestapo aresztowali także przedwojenną nauczycielkę z Bydgoszczy podharcmistrzynię Walerię Felchnerowską ps. Ciocia Wala, która w okresie okupacji mieszkała w wiosce Kasparus w pow. starogardzkim. Tak pisze we wspomnieniach o swojej działalności konspiracyjnej, swoich kontaktach z leśniczym Ciesielskim oraz okolicznościach aresztowania: „Po krwawej niedzieli w Bydgoszczy przyjechałam do wioski Kasparus pow. Starogard, leżącej wśród lasów. W nich ukrywało się dużo partyzantów. Dowiedziałam się o tym od dobrze mi znanego leśniczego z Długiego Józefa Ciesielskiego, u którego ukrywali się dowódcy partyzantów, między innymi „Henryk” Jasiński, przy którym składałam przysięgę, wstępując do tajnej organizacji Związek Walki Zbrojnej. Brałam udział w konspiracji od roku 1940 do 15 VI 1942. Pracowałam jako łączniczka. Na rozkaz „Henryka” Jasińskiego poszłam pracować do Urzędu Stanu Cywilnego w Osieku pow. Starogard, aby móc dostarczać dla przywódców partyzanckich ZWZ i partyzantów metryki urodzenia dostosowane do wieku. Dokumenty te były wystawione dla osób nie na ich nazwiska, lecz nazwiska przybrane po osobach zmarłych. Dokumenty te wyciągałam ze starych rejestrów i nosiłam w soboty do lasu (22 km w obie strony) oddawałam na zmianę Jasińskiemu lub Ciesielskiemu. Cieszyłam się, że mogę – pracując w tym urzędzie – pomagać Polakom. W nielegalny sposób meldowałam, ułatwiałam też im śluby. (...) Podawano mi coraz większe liczby i roczniki potrzebnych metryk dla członków ruchu oporu. Dostałam jeszcze drugie polecenie, dostarczyć „Ausweisy” do lasu, ale już nie zdążyłam – bo podczas obławy leśniczówki Długie, znaleziono u Jasińskiego pięć przeze mnie wydanych metryk (moim zdaniem mógł je mieć rozdane, bo czas na to miał). Ze stempli zorientowali się gestapowcy, który urząd je wystawił. Dnia 7 lipca 1942 r. aresztowano mnie. Byłam w więzieniu w Starogardzie, do 1 grudnia 1942 r.”

## Leśniczy Brunon Kryn

Brunon Kryn<sup>235</sup>, absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie w 1928 r., był w okresie okupacji zatrudniony jako leśniczy Leśnictwa Lasek<sup>236</sup> w Nadleśnictwie Lubichowo pow. Starogard. Często podaje się w różnych informacjach, że został aresztowany w czerwcu, lipcu względnie sierpniu 1942 r. i zamordowany w obozie koncentracyjnym<sup>237</sup>. W źródłach podaje się też różne przyczyny aresztowania. Np. J. Milewski pisze, że na początku 1942 r. do Kryna zgłosił się

<sup>235</sup> Brunon Kryn ur. 27.10.1906 r. we wsi Otrębek pow. Lubawa.

<sup>236</sup> W publikacjach podaje się różne informacje o miejscu zatrudnienia B. Kryna: Leśnictwo Lasek w pow. starogardzkim lub Nadleśnictwo Laska w pow. chojnickim (istniało do 1973 r.). Pomyłka może mieć związek z podobieństwem nazw: Lasek – Laska. Właściwa jest informacja, że Brunon Kryn był leśniczym Leśnictwa Lasek w Nadleśnictwie Lubichowo pow. Starogard.

<sup>237</sup> FGEZ, sygn. M-1074/1826 Pom, Kryn Brunon.



Leśniczówka Lasek, widok współczesny (2024 r.). Osada zachowała wygląd zewnętrzny zbliżony do pierwotnego. Fot. Andrzej Szambelańczyk



Brunon Kryn, leśniczy Leśnictwa Lasek w Nadleśnictwie Lubichowo (zginął w niemieckim areszcie śledczym w Starogardzie w 1942 r.). Fot. archiwum

mężczyzna podający się za oficera WP, lekarza z Krakowa. Prosił Kryna o czasowe zamieszkanie w leśniczówce Lasek razem z żoną i dzieckiem. Kryn wyraził na to zgodę. J. Milewski pisze: „Jak się okazało potem, był on agentem gestapo a leśniczy padł ofiarą wyspy, gdyż 3 VIII 1942 r. został aresztowany i odstawiony do więzienia w Starogardzie. Mimo ciężkich tortur nie wydał nikogo z konspiratorów. Powiesił się w celi 30 VIII 1942 r. Miejsce pochówku nie jest znane”<sup>238</sup>. J. Milewski, podając te informacje, powołuje się na relację Cz. Czapskiego, zatrudnionego w leśniczówce Lasek od 15 kwietnia 1941 r. oraz na akt zgonu B. Kryna, znajdujący się w USC Starogard (nr 221/1942)<sup>239</sup>. Natomiast J. Kuciński, omawiając zaangażowanie leśniczych w konspirację pomorską podaje: „Inną grupą należącą do organizacji „Grunwald”, a potem ZWZ kierował leśniczy Brunon Kryn – leśniczy Leśnictwa Lasek Nadleśnictwo Lubichowo”<sup>240</sup>.

Na podstawie dostępnych przekazów osób aresztowanych w czerwcu 1942 r. stwierdzić trzeba, że z pewnością aresztowanie Brunona Kryna miało bezpośredni związek z aresztowaniami dokonanymi w leśniczówce Długie. Z osób aresztowanych wówczas o działalności konspiracyjnej Kryna wiedzieli bowiem: Józef Ciesielski, Brunon Jasiński i Barbara Mrotek-Jasińska. Wiadomo, że po opuszczeniu Bydgoszczy Barbara Mrotek-Jasińska przez Zofię Buske ze Starogardu doprowadzona została najpierw do leśniczówki Lasek, a dopiero później przeniosła się do leśniczówki w Długiem, gdzie została aresztowana<sup>241</sup>. Helena Jarocka pisze o Krynie: „Był zaangażowany w wywiadzie na rzecz Rządu emigracyjnego w Anglii i kontaktował się z Katowicami. W początkach lipca [1942 r.] został aresztowany po wyspie na leśniczówce w Długiem. Przebywał w więzieniu gestapo gdańskiego w Starogardzie. Tam dowiedział się o wyspie w Katowicach<sup>242</sup>. W nocy z 3 na 4 sierpnia

<sup>238</sup> W brudnopisie tekstu tego biogramu J. Milewski napisał: „W piątek 3 lipca 1942 r. nastąpiło aresztowanie Kryna i wtrącenie go do więzienia w Starogardzie. Tu poddano go ciężkim torturom, próbując wydostać od niego nazwiska innych konspiratorów, współczłonków, a zwłaszcza AK. Nie wydał nikogo, ale też nie wytrzymał nerwowo. 30 sierpnia 1942 r. o godz. 17.15 nastąpiła jego śmierć samobójcza, przez powieszenie w celi. Pętlę z szyi, ale już po czasie zdjął mu współwięzień Leon Szenicki z Zelgoszczy. Miejsce pochowania zwłok nie jest znane”. J. Milewski powołuje się przy tym nie tylko na relację Czesława Czapskiego z 18.2.1947 r. i akt zgonu B. Kryna, ale także na relację Józefa Kiżewskiego z 20.4.1948 r. Zob. FGEZ, sygn. M-1074/1826 Pom, Kryn Brunon, J. Milewski, Brunon Kryn (brudnopis, ze skreśleniami).

<sup>239</sup> Tamże.

<sup>240</sup> J. Kuciński, *Udział leśników polskich w ruchu oporu i walkach partyzanckich na Pomorzu w okresie II wojny światowej*, „Sylwan” 1981, nr. 10-12, s. 77.

<sup>241</sup> FGEZ, sygn. M-1074/1826 Pom, Kryn Brunon; sygn. K-177/177 Pom., Buske Zofia ps. Buzia.

<sup>242</sup> Być może wiązać to należy z Genowefą Młynarz, mieszkającą w okresie okupacji w Gdyni. Była ona nie tylko członkinią sieci wywiadu ZWZ-AK. Jej mieszkanie w Gdyni było też lokalem kontaktowym A. Jarockiego ps. Juhas. Młynarz aresztowana została w czerwcu 1942 r. i osadzona w więzieniu w Starogardzie Gdańskim, gdzie przechodził śledztwo m.in. B. Kryn. H. Maciejewska-Marcinkowska, *Młynarz Genowefa (1902-1944), żołnierz wywiadu Podokręgu Północnego ZWZ-AK i ZJ*, [w:] Słownik Biograficzny Konspiracji Pomorskiej, cz. 1, Toruń 2002, s. 147.

1942 r. po konfrontacji ze mną powiesił się w swej celi. Ze spraw organizacyjnych nic nie zdradził”<sup>243</sup>.

Zofia Buske ps. Buzia podczas okupacji była gońcem w Urzędzie Gminnym (Standesamt) w Starogardzie. Mieszkała wówczas w Starogardzie przy ul. Lubickiej. Od jesieni 1941 r. była członkinią ZWZ. Przysięgę w Starogardzie odbierała od niej Alfons Jarocki, który sporadycznie wykorzystywał ją jako kurierkę. Wiadomo, że trzy razy była w leśniczówce Lasek<sup>244</sup>, gdzie leśniczym był Brunon Kryna. Tak pisze o okolicznościach swego aresztowania: „Raz przeprowadzałam Barbarę Mrotek (czerwiec 1942 r.). Odebrałam ją od jednego z braci z owego mieszkania prywatnego, zanocowała u mnie i pojechałam wraz z nią rowerem do Kryna. Po raz czwarty miałam pojechać do Kryna w dniu aresztowania. Wiadomości były dla Jarockiego, który ustalał termin mojego przyjazdu na czas jego pobytu u Kryna. Znałam tylko Jarockiego, Barbarę Mrotek, owych dwóch braci zaprzysiężonych ze mną. Nie znałam Kryna ani Genowefy Młynarzówny<sup>245</sup>, u której w mieszkaniu jeden raz byłam z ustną wiadomością dla Jarockiego, którego nie zastałam. Miałam polecenie przekazać ją w takim razie G. Młynarzównie.(...) 3 VII 1942 r. w Starogardzie na ulicy w drodze do Standesamtu aresztowana. Rewizja w domu nie dała obciążającego materiału. Zeznania Barbary Mrotek i konfrontacja z obydwojoma braćmi owymi. Więzienie Starogard do listopada 1942 r. Gdańsk – więzienie 6 tygodni. Stutthof obóz koncentracyjny od grudnia 1942 r. do końca wojny. Marsz ewakuacyjny pod Łębork do lutego 1945 r.”<sup>246</sup>.

Warto nieco szerzej przedstawić sprawę ppor. Brunona Jasińskiego, ps. Kuno, komendanta inspektoratu AK w Bydgoszczy, ukrywającego się w leśniczówce Długie i aresztowanego tam w nocy z 27 na 28 czerwca 1942 r. W trakcie przesłuchań prowadzonych przez gestapo gdańskie w więzieniu starogardzkim załamał się, ujawniając szereg nazwisk, zarówno z inspektoratu bydgoskiego, jak i komendy okręgu pomorskiego AK. Próbował następnie popełnić samobójstwo podcinając sobie żyły. Został jednak odratowany i osadzony w obozie Stutthof. Jego dalsze losy były tragiczne, chociaż przeżył obóz i jego zachowanie w Stutthofie było bez zarzutu. Po zakończeniu wojny został zastrzelony z rozkazu byłego szefa sztabu okręgu pomorskiego AK mjr. Józefa Chylińskiego<sup>247</sup>.

<sup>243</sup> AMS, Relacje, t. XVIII, Rel. H. Jarockiej, Sztutthofskie historie, s. 115.

<sup>244</sup> Leśniczówka Lasek jest koło Ocypla.

<sup>245</sup> Genowefa Młynarz (ur. 29.12.1902 r. – zm. 7.7.1944 r.), stenotypistka, w okresie okupacji mieszkała w Gdyni i pracowała jako telefonistka w biurze Kriegsmarine. Członkini sieci wywiadu ZWZ-AK. W jej mieszkaniu znajdował się punkt kontaktowy. Aresztowana na przełomie czerwca/lipca 1942 r. więziona m.in. w Starogardzie, Gdańsku, KL Stutthof, więzieniu Moabit w Berlinie. Stracona w Plötzensee 7.7.1944 r. H. Maciejewska-Marcinkowska, *Genowefa Młynarz...*, s. 147.

<sup>246</sup> FGEZ, sygn. K-177/177 Pom, Buske Zofia ps. Buzia, Z. Buske, Relacja uczestniczki walk o niepodległość, Toruń, 18.XI.1983.

<sup>247</sup> A. Gąsiorowski, *Zwalczanie konspiracji pomorskiej 1939-1945*, [w:] *Polska Podziemna ...*, s. 554. W przypisie 120, pisze: „Zasadność tego wyroku budzi poważne wątpliwości, zarówno od strony prawnej, jak i moralnej”.

## Leśniczówki kontaktowe

Z powojennej relacji wynika, że komendant Obwodu Chojnice ZWZ-AK Bernard Szczęsny wykorzystywał także w swoich kontaktach konspiracyjnych leśniczówkę znajdującą się niedaleko Czerska. Pisał o tym: „Kiedy wiosną 1942 r. spotkałem się z Janem Klamanem i Ludwikiem Głowczewskim w leśniczówce Stary Kierz<sup>248</sup> (na północ od Czerska) wyraziłem dwie zasadnicze opinie. Jedna z nich była związana z uznaniem roli jaką spełniała gazetka konspiracyjna, wydawana aktualnie na Pomorzu (...). Druga związana była z podkreśleniem dobrej współpracy członków ZWZ i „Gryfa Pomorskiego” w ogniwach dolnych, gdzie chodziło o sprawę konkretnej walki z okupantem”<sup>249</sup>.

Bernard Szczęsny ps. Ben kiedy w kwietniu 1941 r. przystąpił do tworzenia struktur terenowych w kierowanym przez siebie Obwodzie Chojnice ZWZ przez Franciszka Jeżewskiego nawiązał kontakty z grupą tzw. bunkrowców w rejonie Wiela. Wśród ukrywających się od 1939 r. znajdował się leśniczy Antoni Pepliński. W maju 1941 r. Szczęsny spotkał się z nim w bunkrze leśnym znajdującym się pomiędzy Jeziorem Mosznem Małym i Brzeźno. Leśniczy Pepliński doskonale znał teren i ludzi, więc Szczęsny mianował go komendantem oddziału pierwszego „Wielle”<sup>250</sup>. Jesienią 1941 r. w trakcie rozbudowy struktur ZWZ w powiecie chojnickim Franciszek Jeżewski, zastępca komendanta Obwodu Chojnickiego ZWZ zwerbował do ZWZ robotnika leśnego z Klosnowa Józefa Macioszka, który został komendantem rejonu ZWZ „Męcikał”. Macioszek stworzył wówczas grupę partyzancką, której członkami zostali: Alojzy Trapp, Marian i Stefan Januszewscy, Henryk Dziendziel, Teodor Gorszewski i Aleksander Kowalik. Szczęsny omawiając warunki tworzenia konspiracji na Pomorzu pisał: „Ponadto bardzo pozytywną rolę w ruchu oporu na Pomorzu odegrali leśniczowie i gajowi – Polacy, gdyż na ich terenach leśnych przebywali partyzanci. Zresztą oni również należeli do ruchu oporu”<sup>251</sup>.

W maju 1942 r. Bernard Szczęsny, rozbudowując struktury AK w powiecie chojnickim wyjechał w rejon Wiela. Pisze o tym: „Moje spotkanie z nową grupą partyzancką Stefana Kiedrowskiego zorganizowane zostało za pośrednictwem A. Peplińskiego z Wiela i leśniczego, nie pamiętam Halamy<sup>252</sup> czy Nałęcz<sup>253</sup>, którzy ustalili termin i miejsce”<sup>254</sup>.

<sup>248</sup> Nadleśnictwo Czersk.

<sup>249</sup> FGEZ, sygn. M-427/1047 Pom, Szczęsny Bernard ... , B. Szczęsny, Sprawa „Gryfa Pomorskiego”, cz. II, s. 5.

<sup>250</sup> Tamże, B. Szczęsny, Trzy organizacje – Związek Walki Zbrojnej – AK Powiat Chojnice – Bele B 065 (maszynopis), s. 6.

<sup>251</sup> Tamże, B. Szczęsny, Trzy organizacje – Związek Walki Zbrojnej – AK Powiat Chojnice – Bele B 065 (maszynopis), s. 10.

<sup>252</sup> Oskar Halama, leśniczy Leśnictwa Laska w Nadleśnictwie (o tej samej nazwie) Laska.

<sup>253</sup> Konrad Nałęcz, leśniczy Leśnictwa Olszyny w Nadleśnictwie Giełdon.

<sup>254</sup> B. Szczęsny, Trzy organizacje – Związek Walki Zbrojnej – AK Powiat Chojnice – Bele B 065 (maszynopis), s. 39

W 1942 r. doszło do kilku spotkań pomiędzy Komendantem Obwodu Chojnice AK Bernardem Szczęsnym ps. Ben, Sęk a członkami kierownictwa TOW „Gryf Pomorski”. Dotyczyły one wzajemnych relacji pomiędzy AK a TOW „Gryf Pomorski”. Pierwsze z tych spotkań odbyło się w Rębienicy w domu Juliusza Koszałka ps. Jeremi. Na spotkanie to przybył też 26 października 1941 r. Józef Dambek ps. Lech. Drugie spotkanie Szczęsnego z J. Dambkiem nastąpiło w marcu 1942 r. w rejonie Lipusza. Dambek wystąpił w nieoczekiwaną propozycją przejęcia chojnickich struktur AK przez TOW „Gryf Pomorski”. Szczęsny nieco szerzej opisał trzecie spotkanie z kierownictwem „Gryfa”, do którego doszło w leśniczówce Młynek Nadleśnictwo Laska: „W dwa tygodnie po drugim spotkaniu z J. Dambkiem, S. Koszałka powiadomił mnie o propozycji spotkania kierownictwa „Gryfa Kaszubskiego” z kierownictwem naszej organizacji. Miało się ono odbyć w pierwszą lub drugą niedzielę kwietnia 1942 r. Wyraziłem zgodę. Ustaliłem 3 osobowy skład naszej delegacji: komendant powiatowy, jego zastępca oraz komendant miasta Chojnice Wacław Matuszak. W dniu spotkania wyjechaliśmy pociągiem do stacji Męcikał, skąd pieszo dotarliśmy do leśniczówki Młynek. S. Koszałka i W. Matuszak szli razem ja osobno w pewnej odległości za nimi. Miałem zamiar lekko się spóźnić, aby sprawdzić stan ubezpieczenia tego spotkania, bądź co bądź kierownictw dwóch organizacji. Nie znalazłem śladu żadnego ubezpieczenia. Gdy wszedłem do leśniczówki, już od progu słyszałem odgłos głośnej rozmowy. Wszedłszy do pokoju zostałem zaskoczony dużą liczbą osób i wystawnym przyjęciem. Czekając na mnie zdążyli wypić parę kieliszków, stąd i nastrój był kameralny. Moje wejście spowodowało małą przerwę w biesiadzie, a nawet zauważyłem u Gierszewskiego pewną konsternację, a to chyba z tego powodu, że byłem najmłodszym z obecnych. Kiedy zapytałem się czy spotkanie jest ubezpieczone i czy ustalono, z jakiej okazji się tu spotykamy, spotkałem się z zaskoczonymi minami. Wyjaśniłem, że są to niestety podstawowe zasady konspiracji i zachowania bezpieczeństwa. Następnie nastąpiła prezentacja osób biorących udział w spotkaniu. Ze strony „Gryfa Pomorskiego” obecni byli: Józef Dambek – zastępca Prezesa Rady Naczelnej, Józef Gierszewski – komendant naczelny „Gryfa”, Juliusz Koszałka, leśniczy Jan Bińczyk – komendant powiatowy Chojnice „Gryfa Pomorskiego”, Halina Kurowska – przewodnicząca organizacji kobiet, kurierka J. Gierszewskiego oraz żona Jana Bińczyka – gospodarza leśniczówki. Planowane spotkanie zamieniło się w rodzinną biesiadę, której wodzirejem był Józef Gierszewski. Nie odpowiadało mi to, a to z następujących powodów: zamiast merytorycznych rozmów i uzgodnień, prowadzono biesiadową polemikę; rozmowę o sprawach tajnych organizacji prowadzono przy osobach trzecich; czułem się skrępowany kosztem przyjęcia i nie wiedziałem kto ponosi jego koszty i z jakich funduszy. W sprawach zasadniczych doszło natomiast do dość ostrego dialogu pomiędzy mną a komendantem J. Gierszewskim, który domagał się kategorycznie przejścia naszej organizacji do „Gryfa Pomorskiego”. (...) Mój sprzeciw przystąpienia do „Gryfa Pomorskiego” wzbudził

nie tylko niechęć do mnie, ale chyba i złość, tym bardziej, że odmówiłem sporządzenia protokołu tego posiedzenia czy też spotkania. Tłumaczono mi, że to będzie potrzebne dla historii. Odparłem, że dla walki z okupantem papierkowa historia jest niepotrzebna, może być natomiast aktem oskarżenia w ręku gestapo. Nieszczęściem moim, jak i nas wszystkich, było to, że na spotkaniu posługiwaliśmy się naszymi prawdziwymi nazwiskami, nie pseudonimami. Odczułem to w terenie. Spotkanie w leśniczówce Młynek było dla mnie, młodego człowieka, doskonałą lekcją pogładową i życiową, z której wyciągnąłem następujące wnioski: ambicje kierownictwa „Gryfa Pomorskiego”, szczególnie Józefa Dambka i Józefa Gierszewskiego, do bezgranicznego dominowania w ruchu oporu na Pomorzu; rozbudzanie współzawodnictwa dwóch organizacji konspiracyjnych; po nieudanej próbie włączenia naszej organizacji do „Gryfa”, będą próbowali przejmować jednostki terenowe”<sup>255</sup>.

## Leśniczy Władysław Nelke

W powiecie starogardzkim w ramach ZWZ-AK prowadził działalność także Władysław Zachariusz Nelke, leśniczy Leśnictwa Błędno w Nadleśnictwie (o tej samej nazwie) Błędno. Ukończył seminarium nauczycielskie w Grudziądzu, jednak nie pracował jako nauczyciel. Od 1921 r. był leśnikiem. Najpierw odbył praktykę w Nadleśnictwie Dębowo pow. Tczew, później pracował w leśniczówce Skrzynia koło Kasparusa, a od 1925 r. był leśniczym w Leśnictwie Błędno w pow. starogardzkim. Przez Michała Nelka, brata żony, został skontaktowany w 1940 r. ze Stefanem Gussem ps. Dan organizującym oddział partyzancki ZWZ w Borach Tucholskich. Od 1940 r. jego leśniczówka była jedną z wielu kwater konspiracyjnych Gussa, miejscem odpraw grup partyzanckich oraz kwaterą partyzantów z Oddziału Partyzanckiego AK „Świerki” oraz magazynem broni.

Leśniczy Nelke zaprzysiężony został w ramach AK w sierpniu 1942 r. przez S. Gussa ps. Dan. Organizował na swoim terenie budowę schronów partyzanckich oraz miał za zadanie nie tylko zabezpieczać odprawy prowadzone w leśniczówce, ale także informować partyzantów o ruchach żandarmerii oraz niemieckiego wojska. Aresztowany został razem z żoną Gertrudą oraz 13-letnim synem Tadeuszem 25.9.1943 r. Po śledztwie w gestapo w Gdańsku osadzony został w KL Stutthof.

Zachowała się obozowa teczka osobowa Władysława Nelke (ur. 23.8.1903 r.) jest w niej m.in. formularz *Personalien*, w którym obok numeru więźnia 26 386 jest przekreślony stempel „Polizeihäftling”. Odnotowano tam, że był urzędnikiem leśnym i mieszkał w leśniczówce Willungen (niemiecka, okupacyjna nazwa Leśnictwa Błędno) w pow. Starogard. Aresztowany tam został 25.9.1943 r. a Stapo Danzig/Sonderabteilung osadziło go w obozie Stutthof 4.11.1943 r. za ruch oporu. Już

<sup>255</sup> FGEZ, sygn. M-427/1047 Pom, Szczęsny Bernard ..., B. Szczęsny, Sprawa „Gryfa Pomorskiego”, cz. II, s. 7-8.



Leśniczówka Błędno, widok współczesny (2024 r.). Osada zachowała na zewnątrz pierwotny wygląd.  
Fot. Andrzej Szambelańczyk



Władysław Nelke, leśniczy Leśnictwa Błędno w Nadleśnictwie Błędno (zamordowany przez Niemców w obozie Stutthof w 1943 r.).  
Fot. archiwum

13.11.1943 r. gestapo gdańskie zwróciło się do komendantury KL Stutthof o przekazanie Nelke do dyspozycji placówki gestapo w Gdańsku. Powoływano się na rozmowę telefoniczną pomiędzy kierującym Politische Abteilung SS-Oberscharführerem Liedtke, a asystentem kryminalnym Völzem z gestapo w Gdańsku. 20.4.1944 r. gestapo gdańskie skierowało do KL Mauthausen pismo dotyczące Nelke. Opisywano w nim jego działalność, za którą został aresztowany. Ustalono w czasie śledztwa, że od grudnia 1942 r. był w kontakcie z dowódcą oddziału partyzanckiego (*Banditenführer*) Stefanem Gussem. 24.2.1944 r. RSHA w Berlinie przesało do gestapo w Gdańsku dalekopis dotyczący Nelke. Informowano w nim, że orzeczono wobec niego areszt ochronny i Lagerstufe III oraz przekazanie do KL Mauthausen. Dopiero 20.04.1944 r. poinformowana została o tym komendantura KL Stutthof.

W piśmie Stapo Danzig do KL Mauthausen z 20.4.1944 r. zawarto też krótki opis podstawy osadzenia leśniczego Nelke w tym obozie: „Nelke został aresztowany 17 września 1943 r. pod zarzutem przynależności do bandy lub sponsorowania bandy. Z dotychczasowego śledztwa wynika, że został skazany i przyznał się do utrzymywania kontaktu z przywódcą bandy Stefanem Gussem od grudnia 1942 r., do przyjmowania go w swoim mieszkaniu, umieszczania w nim i karmienia. Utrzymywał też kontakty z leśnymi bandytami mieszkającymi w Borach Tucholskich, przekazując im informacje i zaopatrując je w broń pochodzącą z rabunków i włamań oraz alkohol, który produkował nielegalnie w swoim mieszkaniu”<sup>256</sup>.

Z relacji żony Władysława Nelke, Gertrudy wynika, że przypuszczalnie początkowo mieli z mężem kontakty konspiracyjne z TOW „Gryf Kaszubski/Pomorski” a dopiero później z AK. Gertruda Nelke podała, że późną jesienią 1940 r., kiedy mieszkali z mężem w leśniczówce Błędno, Józef Szmulta, przedwojenny nauczyciel, kierownik szkoły w Brzeźnicy pow. Starogard wprowadził ich do tajnej organizacji „Gryf Pomorski”. Powiedział tylko, że ich przełożonym jest ks. Wrycza<sup>257</sup>. W leśniczówce Błędno nie tylko odbywały się spotkania konspiracyjne. Ukrywał się tam także ks. Wiecki ze Starogardu oraz kierownik szkoły z Kasparusa – Dejna<sup>258</sup>.

Po nawiązaniu kontaktu z AK Gertruda została z mężem zaprzysiężona w tej organizacji. Tak pisze o konspiratorach, którzy odwiedzali leśniczówkę Błędno: „(...) leśniczówka nasza stała się punktem spotkań żołnierzy-partyzantów podziemia. W bunkrach, w lesie w rejonie Błędna ukrywali się partyzanci, wieczorami przychodzili do nas umyć się, ubrać, odpocząć, przespać, zwłaszcza w zimie. Gotowałam dla nich, dostarczałam żywność”<sup>259</sup>.

Brat Gertrudy Nelke (panieńskie nazwisko zbliżone – Nelka) Franciszek Michał Nelka pracował w Leśnictwie Błędno jako robotnik leśny. Po aresztowaniu

<sup>256</sup> A. Gąsiorowski, *Więżniowie policyjni ...*, s. 288.

<sup>257</sup> FGEZ, sygn. K: 103/103 Pom. Nelke Gertruda.

<sup>258</sup> Tamże, Relacja G. Nelke (bez tytułu i daty), s. 1.

<sup>259</sup> Tamże.

Szmulty przez gestapo ich kontakt urwał się. Ponownie włączeni zostali do konspiracji przez Stefana Gussa ps. Dan, który zamieszkał nawet w ich leśniczówce. Zostali przez „Dana” zaprzysiężeni do ZWZ-AK. W rejonie leśniczówki Błądno w bunkrach ukrywali się partyzanci. Do „Dana” przychodził do leśniczówki Błądno m.in. Jan Tokalski i lekarz ze Śliwic Krajewski. Żona leśniczego Gertruda tak przedstawia w swej relacji okoliczności swego aresztowania: „Pewnej nocy, było to w sierpniu 1942 (raczej 1943 r. – uwaga moja A.G.)<sup>260</sup> nocowało w naszej leśniczówce 14 partyzantów AK (w tym i mój brat Michał i „Dan”), gdy do drzwi zaczęło walić gestapo. Spałam z dziećmi w sypialni, męża nie było z nami. Pobiełam na pięterko, gdzie spali ukrywający się, by ich zbudzić i ostrzec. Potem zbiegłam na dół. Odruchowo wyciągnęłam pistolet ukryty pod poduszką i zaczęłam strzelać w drzwi wejściowe, w okienka w drzwiach, by na te drzwi zwrócić uwagę gestapo. Gestapowcy stali ukryci za drzewami, za parkanem – zbliżyli się do drzwi, sądzili bowiem, że tędy będą usiłowali uciekać partyzanci. Po chwili, gdy wystrzelałam wszystkie naboje (18 naboji) wyważyli drzwi i wdarli się do mieszkania. Ja zdążyłam ukryć pistolet i wzięłam najmłodsze dziecko na rękę. Gestapowcy znaleźli 14 ciepłych jeszcze prycz, które opuścili partyzanci i stwierdzili ich ucieczkę – partyzanci zdążyli uciec tylnym oknem, przez ogród, przepłynęli rzekę Czarną Wodę i schronili się do lasu. Jeden ranny – postrzelony też ocalał. „Dan” wyciągnął rannego z rzeki. Gestapowcy zaczęli nas kopać, krzyczeć. Męża, który wrócił właśnie, i mnie skuli w kajdany i zabrali do Osieka, stamtąd do Starogardu, na gestapo. Oprócz mnie i męża wzięli również mojego 13-letniego wówczas syna Tadeusza, po strasznym skatowaniu w Osieku, ponieważ nikogo nie wydał – wypuścili go nazajutrz. W Starogardzie, ul. Skarszewska, byłam przesłuchiwana przez tydzień, katowana – byłam w 4 tym miesiącu ciąży, poroniłam na skutek tortur – ludzie myśleli, że już nie żyję, ulica była zbryzgana krwią, gdy mnie wlekli do szpitala. Po kilku tygodniach zawieźli mnie do obozu w Stutthofie, nikogo nie wydałam, powtarzałam uparcie: „Nic nie wiem”. W Stutthofie spotkałam wszystkich moich bliskich. Oprócz męża – wywieźli tam moją matkę, ojca, mego brata Leona Nelka i dwie siostry: Jadwigę i Łucję Nelka. Była to zemsta gestapo za naszą pracę na leśniczówce i za pomoc, jakiej udzielała partyzantom Jadwiga (dawała karty żywnościowe, kradnąc je z Arbeitsamtu). W Stutthofie przesiedziałam 2 lata i 5 miesięcy – wyszłam na wolność po wyzwoleniu przez Armię Radziecką, dzieci moje przeżyły w bardzo ciężkich warunkach. Córka Czesława wychowała tę 1-roczną córeczkę, pracując w Starzęcinie pow. Tczew. Syn Tadeusz pracował ciężko, kopał rowy. Ze Stutthofu nikt z mężczyzn nie wrócił – zginął mój mąż, ojciec i brat”<sup>261</sup>.

Gertruda Nelke (z domu Nelka) oraz członkowie jej rodziny w październiku 1943 r. za współpracę z oddziałem partyzanckim Armii Krajowej dowodzonym

<sup>260</sup> Z listu znajdującego się w FGEZ wynika, że aresztowanie nastąpiło 23.09.1943 r.

<sup>261</sup> FGEZ, sygn. K: 103/103 Pom. Nelke Gertruda.

przez Stefana Gussa osadzeni zostali w KL Stutthof. W KL Stutthof: Gertruda Nelke jako więzień policyjny miała numer 25 901, Łucja Nelka – 97 784, Jadwiga Nelka – 97 393. Zachował się formularz *Personalien*, w którym odnotowano, że Gertruda Nelke aresztowana została 27.9.1943 r. w leśniczówce Windungen pow. Starogard, jako „zakładniczka za swego brata”. Odnotowano też, że do obozu 12.10.1943 r. przekazała ją Stapo Danzig. Z pisma gestapo gdańskiego do komendatury KL Stutthof z 15.11.1943 r. wynika, że do czasu decyzji RSHA została przekazana do obozu, a rozkaz o areszcie ochronnym i przekazaniu do jednego z obozów koncentracyjnych jest przygotowywany. 23.12.1943 r. gestapo w Gdańsku przesłało do komendatury KL Stutthof pismo, w którym informowano, że na mocy decyzji RSHA z 11.12.1943 r. Nelke ma być przekazana do KL Ravensbrück – będącego obozem koncentracyjnym dla kobiet – a do gestapo gdańskiego ma być przesłana data jej przeniesienia<sup>262</sup>.

## Leśniczy Stefan Cieślik

Ważną rolę w konspiracji pomorskiej w ramach ZWZ-AK odgrywał Stefan Cieślik ps. Leszczyna<sup>263</sup>, leśniczy Leśnictwa Dębowe na terenie Nadleśnictwa Przewodnik w okresie okupacji zatrudniony jako urzędnik leśny w Leśnictwie Dębowe. We wrześniu 1939 r. pozostał na Pomorzu, nie biorąc udziału w ewakuacji leśników do centralnej Polski. Będąc członkiem sieci dywersji pozafrontowej, razem z nadleśniczym z Przewodnika Witoldem Bielowskim, dowodzącym jedną z grup „Grunwaldu” ukrył broń służbową i prywatną, którą później przekazał partyzantom. Już w 1940 r. nawiązał z nim kontakt Stefan Guss ps. Dan, ukrywający się na tym terenie i organizujący w ramach ZWZ oddział partyzancki. Zaprzysiągł Cieślika, który został członkiem ZWZ.

Leśniczówka Dębowe, w której niemiecki leśniczy przebywał bardzo rzadko, stała się ważnym punktem dla wywiadu, łączności i zaopatrzenia oraz jedną z kwater dla partyzantów z oddziału „Dana” i „spalonych”. W leśniczówce, Cieślik od

<sup>262</sup> AMS, KL Stutthof, sygn. I-III-11063.

<sup>263</sup> Stefan Cieślik urodził się 21 VIII 1889 r. w Boruszynie w pow. Oborniki. Ukończył szkołę powszechną i odbył dwuletnią praktykę leśną w dobrach hr. Goszczyńskiego. W latach 1909-1921 pracował na stanowisku leśniczego w lasach prywatnych na terenie Wielkopolski z przerwą na służbę wojskową w armii niemieckiej i udział w I wojnie światowej. Walczył w Powstaniu Wielkopolskim. Po powrocie Pomorza do Polski w 1921 r. podjął pracę w Nadleśnictwie Przewodnik w Borach Tucholskich. W 1923 roku odbył kurs i zdał egzamin dla leśniczych w Państwowej Szkole dla Leśniczych w Margoninie. Pracował na stanowisku leśniczego do 1937 r. w Leśnictwie Stara Huta, a następnie w Leśnictwie Dębowe w Nadleśnictwie Przewodnik. Aktywnie (od 1934 r.) działał w Przysposobieniu Wojskowym Leśników, a w 1939 r. prowadził szkolenia wojskowe w Kole PWL w Lipinkach. Zob. E. Skerska, *Cieślik Stefan ps. Leszczyna (1889-1964), członek „Grunwaldu”, żołnierz Plac. ZWZ-AK Lipinki*, w: *Słownik biograficzny konspiracji pomorskiej*, cz. 6, Toruń 2004, s. 46-47.



Leśniczówka Dębowa (2024 r.) na terenie dawnego Nadleśnictwa Przewodnik. Obecnie własność prywatna. Osada po kapitalnym remoncie, jednak zachowała na zewnątrz piękny pierwotny wygląd.  
Fot. Izabela Szmelter



Stefan Cieślik, leśniczy Leśnictwa Dębowa w Nadleśnictwie Przewodnik.  
Fot. archiwum RDLP w Toruniu



Polowanie w Nadl. Przewodnik w końcówce lat 20. XX w. Drugi od prawej w półprzysiadzie leśniczy Stefan Cieślik. Na pierwszym planie siedzi z lewej leśniczy Stefan Zimny (zginął w niemieckim obozie koncentracyjnym Stutthof w 1945 r.). Fot. archiwum

Spotkanie towarzyskie przy leśniczówce Dębowe w latach 20. XX w. Pierwszy od prawej - leśniczy Stefan Cieślik, 5 - Jan Ulbrych. Fot. archiwum Elżbiety Cieślik



stycznia 1940 r. do wiosny 1942 r. ukrywał żonę Heina<sup>264</sup>, Walerię Hein z jej synem Julianem. Następnie uczestniczył w ich przerzucie do Generalnego Gubernatorstwa. Po połączeniu oddziału „Dana” z oddziałem ppor. Alojzego Bruskiego ps. Grab, Cieślík współpracował z nim oraz z jego zastępcą Henrykiem Szymanowiczem ps. Smętek. W leśniczówce Leśnictwa Dębowe prowadzono podsłuch rozmów telefonicznych niemieckich leśników, żandarmerii, niemieckich lotników oraz grup Jagdkommando, zwalczających partyzantkę. W działalności konspiracyjnej uczestniczyła też córka leśniczego Elżbieta Cieślík ps. Amazonka, przez którą – jako łączniczkę – przekazywał zarówno informacje o charakterze wywiadowczym, jak i wiadomości z prowadzonego w leśniczówce nasłuchu radiowego. Cieślík współpracował też z Nowakiem, lekarzem w Osiu. Doprowadzał chorych i rannych partyzantów do Osia lub przyprowadzał Nowaka do Dębowego. Cieślík mógł zaopatrywać partyzantów nie tylko w żywność, odzież i naftę, ale dzięki Nowakowi także w leki i środki opatrunkowe.

Poszukując partyzantów, latem 1944 r. i na początku 1945 r., oddział własowców stacjonujący w Lipinkach przeprowadził w mieszkaniu Cieślíka dokładną rewizję, w trakcie której nie wykryto niczego podejrzanego. Tak opisywała to córka Elżbieta Cieślík w swojej relacji z 1992 r.: „W czasie okupacji mieliśmy w naszym domu rewizję. (...) W okresie późno-letnim 1944 r. nocą przez grupę Jagdkommando, która przeszukiwała stodołę, stajnię, przerzucając nawet siano i słomę. Na szczęście tej nocy nikt z partyzantów u nas nie nocował. Do domu nie weszli. Na początku stycznia 1945 r. stacjonujące w Lipinkach oddziały własowców (w ciągu dnia) w liczbie około 30 żołnierzy sprawdzały dom od strychu do piwnicy, jak również zabudowania gospodarcze, w tym także szczegółowo słomę i siano, wyraźnie poszukując ukrytych ludzi”<sup>265</sup>.

W lutym 1945 r. Cieślík został aresztowany przez żandarmerię jako zakładnik podejrzany o udział w zamachu na niemieckiego żołnierza. Miał jednak szczęście bowiem podczas wycofywania się Niemców zbiegł z transportu i bezpośrednio przed nadchodzącym frontem zdołał wrócić do Dębowego. Po wojnie aż do przejścia na emeryturę w 1956 r. pracował w Leśnictwie Dębowe<sup>266</sup>. Zmarł 30 listopada 1964 r. i został pochowany na cmentarzu w Bydgoszczy.

Żona leśniczego, Pelagia Cieślík została w 1940 r. zaprzysiężona w ZWZ przez Stefana Gussa ps. Dan. Była kwatermistrzem jego oddziału i organizatorką zaplecza dla oddziałów partyzanckich ZWZ-AK operujących w Borach Tucholskich. Także, wspomniana już córka Elżbieta Cieślík, uczestnicząca od początku okupacji w tajnym nauczaniu, w 1943 r. została zaprzysiężona w ramach AK. Była wywiadowczynią i łączniczką, przewożąc konspiracyjną pocztę rowerem lub furmanką. Ppor. Aloj-

<sup>264</sup> Hein (imię nieustalone), członek Polskiego Związku Zachodniego, aresztowany wraz z synem Robertem w listopadzie 1939 r. Zdołał uciec z miejsca masowych mordów w Szpegawsku i przedostać się do Chełma Lubelskiego, gdzie żył pod zmienionym nazwiskiem.

<sup>265</sup> FGEZ, sygn. 609/609 Pom, Cieślík Elżbieta ps. Amazonka, Relacja E. Cieślík z 13.6.1992, s. 4.

<sup>266</sup> E. Skerska, *Cieślík Stefan...*, s. 47.

zy Bruski mianował ją łączniczką zgrupowania „Świerki”. Przekazywała m.in. „Grabowi” informacje uzyskane od Jadwigi Bogdańskiej, pracującej w Urzędzie Gminnym w Przewodniku. Organizowała także zaplecze materiałowe dla partyzantów AK. Tak pisała o tym w swojej relacji: „Dostarczałam także dla partyzantów żywność, przygotowaną przez moją matkę i sprzęt codziennego użytku, zakupiony przez nas w Nowem, Warlubiu, Osiu, to jest naftę, świece, lampy, latarki ręczne, zapałki, mydło, nawet garnki. (...) Często jeździłam do p. doktora Nowaka w Osiu po lekarstwa, a ojciec mój przywoził doktora Nowaka do chorych i rannych partyzantów”<sup>267</sup>.

## Leśniczy Leonard Wenda

Leśniczy Leonard Wenda włączył się także do działalności konspiracyjnej w ramach ZWZ-AK. Już w latach 1918-1920 odbył praktykę leśną w Leśnictwie Karšin. Następnie zdał egzamin dla leśniczych państwowych w Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy. W okresie 1920-1927 był leśniczym w Leśnictwie Kiełpin w Nadleśnictwie Gołębek (Zalesie) koło Tucholi, później od 1927 r. był leśniczym w Leśnictwie Lisikąt w Nadleśnictwie Zamrzenica. We wrześniu 1939 r. ewakuował się z rodziną w kierunku Kowla na Polesiu, jednak przeszkodziła temu inwazja sowiecka na Polskę. W związku z tym wrócił z rodziną na Pomorze. Podczas okupacji pozostał w leśniczówce Lisikąt, jednak nie na stanowisku leśniczego (został nim Niemiec), a jako pomocnik leśniczego (Hilfsförster). W nieznanych okolicznościach nawiązał współpracę z ZWZ-AK.

Leśniczówka Lisikąt stała się punktem kontaktowym oddziału partyzanckiego S. Gussa ps. Dan. W zabudowaniach gospodarczych leśniczówki ukrywali się często partyzanci. Wenda na początku okupacji utworzył specjalny schowek. W tym celu zamurował niewielkie pomieszczenie w piwnicy, które znajdowało się za piecem chlebowym. Wejść do tej kryjówki można było tylko z góry z salonu, przez drzwi znajdujące się pod dywanem. Tam ukrywano rzeczy wartościowe oraz broń. Ze schowka tego korzystali też partyzanci<sup>268</sup>. W grudniu 1943 r. w leśniczówce Lisikąt w obecności Wendy i Stefana Gussa ps. Dan przysięgę w ramach AK złożył Wojciech Rosentreter przyjmując nowy pseudonim Róża. Wcześniej był on w grupie partyzanckiej Jana Bińczyka leśniczego Leśnictwa Młynek Nadleśnictwo Laska, działającej w TOW „Gryf Pomorski” w rejonie Rolbiku w pow. chojnickim. Rosentreter po śmierci Bińczyka (w maju 1943 r.) przeniósł się ze swoimi partyzantami w rejon Nadleśnictwa Laska w pow. chojnickim, a następnie po starciu z SS-manami z Wielkich Chełmów w listopadzie 1944 r. przeniósł się do Bysławia, gdzie nawiązał kontakt z Gussem<sup>269</sup>.

<sup>267</sup> Tamże, s. 47. E. Cieślík jest autorką opracowań o udziale leśników w konspiracji oraz historii Lipinek: *Dzieje Lipinek*, Bydgoszcz 1993.

<sup>268</sup> <http://bazalesnikow.pl/baza-biogramow/entry/247/>;

<sup>269</sup> J. W. Sznajder, *Rosentreter Wojciech ps. „Jasiu”, „Róża” (1915-...), partyzant TOT GP i AK*, w: *Słownik biograficzny konspiracji pomorskiej*, cz. 1, Toruń 1994, s. 180



Leśniczówka Lisikát w Nadleśnictwie Zamrzenica, widok współczesny (2024 r.). Osada zachowała pierwotny wygląd zewnętrzny. Fot. Robert Piosik



Leonard Wenda, leśniczy Leśnictwa Lisikát w Nadleśnictwie Zamrzenica.  
Fot. archiwum Adama Wendy

## Kluczowa rola osad leśnych

W działalności konspiracyjnej w ramach ZWZ-AK uczestniczyły też żony leśników pomorskich. Nauczycielka Olimpia Lahuta wyszła za mąż za leśnika Kazimierza Lahutę<sup>270</sup>, absolwenta Państwowej Szkoły dla Leśniczych w 1928 r. Razem z mężem i trzema córkami mieszkała w sekretarzówce przy Nadleśnictwie Warlubie. W czasie okupacji została 10 października 1942 r. pod ps. Świerk włączona do AK przez Stefana Gussa ps. Dan, dowódcę oddziału AK „Świerki”. Razem z mężem organizowali na terenie Płocina pow. Świecie zaplecze dla oddziału „Świerki”, któremu dostarczali żywność, szczególnie mąkę na chleb. Kazimierz Lahuta pracując w Nadleśnictwie Warlubie miał możliwość uzyskiwania informacji o planowanych obławach na partyzantów, przygotowywanych przez niemieckie oddziały stacjonujące w rejonie Warlubia. Informacje te przysyłał do lasu przez żonę, która przekazywała je w Leśnictwie Kuźnica, lub w punkcie kontaktowym w lesie koło Płocina<sup>271</sup>.

Na Kociewiu w ramach ZWZ-AK prowadził działalność Bernard Weiner ps. Dzik (1915-1991). Po powrocie z niewoli w grudniu 1939 r. powrócił do Lipinek pow. Świecie i podjął pracę robotnika leśnego u leśniczego Teofila Gilgenasta w Leśnictwie Borsukowo Nadleśnictwo Dąbrowa. W połowie 1941 r. został członkiem Placówki ZWZ w Lipinkach, wprowadzony do ZWZ przez komendanta tej placówki Józefa Piechockiego ps. Borowiak. Później przez dwa lata pracował przy wyrębie lasów na robotach przymusowych w Rzeszy. Do Lipinek wrócił w marcu 1943 r. i został powołany do Wehrmachtu. Zdezerterował podczas urlopu w lipcu 1943 r. i ze swoim uzbrojeniem zgłosił się do oddziału partyzanckiego „Świerki” dowodzonego wówczas przez ppor. Alojzego Bruskiego ps. Grab. Po zorganizowaniu swojego oddziału „Dziki” operował w rejonie Lipinek i na terenie pow. świeckiego. Stanowiący główną bazę oddziału „Dziki” schron leśny znajdował się na terenie Leśnictwa Borsukowo u leśniczego Teofila Gilgenasta, żołnierza placówki AK Lipinki<sup>272</sup>. Oddział „Dziki” przygotowywał żywność w Leśnictwie Kuźnica u leśniczego Tadeusza Obsta<sup>273</sup>. Przekazywano ją następnie do leśnych magazynów. W czerwcu 1944 r. Weiner przejął partyzantów z pododdziału Bernarda Szczepańskiego ps. Bródka. Uczestniczył w wielu akcjach zwiadowczych i rekwizycyjnych oraz walczył z obławami policyjnymi. Między innymi w maju 1944 r. walczył

<sup>270</sup> Brak o nim informacji w internetowej bazie leśników: [http://bazalesnikow.pl/baza-biogramow/?first\\_letter=L](http://bazalesnikow.pl/baza-biogramow/?first_letter=L)

<sup>271</sup> E. Cieślik, *Lahuta Olimpia z d. Sass ps. „Świerk” (1907-...), łączniczka zgrupowania part. AK „Świerki”, w: Słownik biograficzny konspiracji pomorskiej, cz. 1, Toruń 1994, s. 130.*

<sup>272</sup> Teofil Gilgenast ur. 29.06.1884 r., zamordowany wraz z synem przez żołnierzy Armii Czerwonej w lutym 1945.

<sup>273</sup> Tadeusz Obst, ur. 8.09.1909 r., absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Bolechowie, leśniczy Leśnictwa Kuźnica w Nadleśnictwie Warlubie.

pod Starą Hutą z obławą, w której uczestniczyli policjanci, oddział Jagdkommando i własowcy, a we wrześniu 1944 r. brał udział w akcji na Czernik Świecki, podczas której zdobyto broń, amunicję, odzież i żywność. Po rozwiązaniu oddziału przez „Graba” w październiku 1944 r. ukrywał się aż do nadejścia frontu<sup>274</sup>.

Na Kociewiu powadził też działalność w ramach AK Hubert Bukowski ps. Sójka, mieszkający w Osieku. We wrześniu 1939 r. uczestniczył w zwalczaniu niemieckiej dywersji w Bydgoszczy, a następnie w walkach z Niemcami. Wrócił z niewoli do rodzinnego domu w Osieku. Tam dowiedział się, że jest już poszukiwany przez niemiecką policję, więc od razu podjął decyzję o ukrywaniu się. Pracował jednak jako robotnik w okolicznych lasach koło Osieka. W połowie lipca 1942 r., kiedy zagrożony został powołaniem do Organizacji Todt, zbiegł i wstąpił do partyzantki. Został członkiem oddziału AK Antoniego Mańkowskiego ps. Grom operującego w kompleksie leśnym Grabowiec-Długolas, który po roku wszedł w skład oddziału AK „Świerki”. Po śmierci „Groma” został dowódcą jego oddziału, współpracując z oddziałem Feliksa Warczaka. W październiku 1944 r. Bukowski ze swoim oddziałem walczył pod Błędem. W lutym 1945 r. przed przejściem frontu rozwiązał swój oddział. Po wojnie Bukowski pracował jako leśnik. Był więziony przez WUBP w Bydgoszczy, od stycznia do kwietnia 1945 r., za przynależność do AK<sup>275</sup>.

Leśniczówki – jako bezpieczne miejsca – wykorzystywane były nie tylko przez partyzantów AK. Czasami odbywały się w nich narady struktur dowódczych AK. W czerwcu 1944 r. odbyło się spotkanie zorganizowane w celu ustalenia możliwości i zakresu rozwoju partyzantki AK działającej w Borach Tucholskich na potrzeby akcji „Burza”. Spotkanie to miało miejsce w leśniczówce Wypalanka Nadleśnictwo Trzebciny koło Wielkiego Gacna, gdzie leśniczym był wspomniany już Stefan Andrzejczak. O tym jak ważna to była narada świadczy uczestnictwo w niej ówczesnego Komendanta Okręgu Pomorskiego AK płk. Jana Pałubickiego, który przewodniczył naradzie. Poza tym w leśniczówce znaleźli się wtedy: Aleksander Szulz ps. Michał, Maciej – komendant Podokręgu Północno-Zachodniego AK, dowódcy oddziałów partyzanckich AK: Stefan Guss ps. Dan, Jan Sznajder ps. Jaś, ppor. Alojzy Bruski ps. Grab oraz Alojzy Suszek ps. Paweł i Maciej Krzyżanowski ps. Kuba<sup>276</sup>.

<sup>274</sup> Jego pełny biogram: E. Skerska, *Weiner Bernard ps. Dzik (1915-1999), dca pododdz. Partyzanckiego OP AK „Świerki” w Borach Tucholskich, Okr. Pom. AK*, w: *Słownik biograficzny konspiracji pomorskiej*, cz. 7, Toruń 2013, s. 184-185.

<sup>275</sup> J. Milewski, *Bukowski Hubert ps. Sójka (1920-1980), dca grupy part. AK w Borach Tucholskich*, w: *Słownik biograficzny konspiracji pomorskiej*, cz.1, Toruń 1994, s. 48.

<sup>276</sup> L. Michalski, A. Zakrzewska, *Szulz Aleksander Ignacy ps. Michał, Maciej, przybr. nazw. „Aleksander Choraszewski”, „Kwasut”, „Lech Ignatz Postugowski” (1917-1990), kmdt Garn. I Insp. AK Bydgoszcz, ostatni kmdt Podokręgu Północno-Zachodniego Okręgu AK Pomorze*, w: *Słownik biograficzny konspiracji pomorskiej*, cz. 3, Toruń 1997, s. 153.

## Leśnicy z Lipna, Rypina, Działdowa

Struktury Okręgu Pomorskiego ZWZ-AK obejmowały w południowej jego części także dwa powiaty: Lipno i Rypin, znajdujące się na północnym Mazowszu. Działający na terenie obu tych powiatów w ramach ZWZ-AK leśnicy podporządkowani więc byli Komendzie Okręgu Pomorskiego AK. W powiecie Lipno działali leśnicy, wcześniej członkowie Polskiej Organizacji Zbrojnej (POZ), scalonej z AK w 1942 r. W organizacji konspiracyjnej Polskiej Organizacji Zbrojnej, następnie w Obwodzie AK Lipno, działał gajowy Andrzej Ramlau. Po uzyskaniu matury podjął studia w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie na wydziale leśnym, które przerwał wybuch wojny. Na początku okupacji został zatrudniony jako gajowy w Jesionce. Nie wiadomo, kiedy został członkiem POZ. Wiosną 1941 wprowadził do Organizacji Edwarda Dołkowskiego ps. Olek, robotnika leśnego Leśnictwa Paliwodziczna w Nadleśnictwie Lipno, który w jego obecności został zaprzysiężony przez Stanisława Lipińskiego ps. Lis, komendanta Rejonu Dobrzejewice. Już w tym czasie Ramlau utrzymywał jakieś kontakty z ZWZ. Jako gajowy pomagał okolicznej ludności, m.in. zatrudniał w leśnictwie osoby zagrożone wywózką na roboty przymusowe do Niemiec.

Ze strukturami POZ w powiecie lipnowskim do AK przeszedł także leśniczy Józef Łącki (ur. 9.03.1899 r.). Był absolwentem Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie w 1926 r. Od 1930 r. kierował Leśnictwem Cieszyny w Nadleśnictwie Mszano, a w maju 1939 r. został leśniczym w Leśnictwie Dobrzejewice. Od początku okupacji nadal kierował tym leśnictwem. Już w 1940 r. przyjął Niemiecką Listę Narodowościową, co podniosło jego wiarygodność w oczach Niemców i umożliwiło mu prowadzenie działalności konspiracyjnej. Nie wiadomo, w jakich okolicznościach i kiedy został członkiem POZ. Wiadomo tylko – z powojennych relacji – że od maja 1941 r. został komendantem jednej ze struktur terenowych POZ w pow. lipnowskim. Po scaleniu POZ z AK leśniczy Łącki został komendantem Placówki AK w Dobrzejewicach, będącej w składzie Obwodu AK Lipno, wchodzącego do Inspektoratu Włocławek, znajdującego się w strukturach terenowych Okręgu Pomorskiego AK. Leśniczówka Dobrzejewice przez całą okupację była miejscem schronienia wielu członków polskiego podziemia niepodległościowego, m.in. z pobliskiego Torunia, poszukiwanych przez Niemców. Łącki zatrudniał przy pracach leśnych maksymalną liczbę pracowników ratując ich przed wywózką na roboty do Rzeszy. Organizował też przerzut ludzi „spalonych” na teren Generalnego Gubernatorstwa. Leśniczy Łącki utrzymywał stałe kontakty konspiracyjne z innymi placówkami z Obwodu AK Lipno. Po wkroczeniu Sowieców w lutym 1945 r. – na skutek fałszywego donosu trzech mieszkańców z Kawęczyna

– został aresztowany przez NKWD i wywieziony do ZSRS. Zmarł w łagrze na Uralu 22.09.1945 r.<sup>277</sup>

Zygmunt Dulczewski ps. Epos, Odrowąż po maturze podjął studia na Uniwersytecie Poznańskim i w Wyższym Katolickim Studium Społecznym w Poznaniu, w którym uzyskał dyplom w 1939 r. Podczas okupacji początkowo pracował w biurze parafialnym w Rogowie, a następnie w Urzędzie Gminnym w Rogowie. Od 1942 r. pracował jako robotnik leśny w Skępem pow. Lipno. Do konspiracji został wprowadzony już w 1940 r. przez kpt. Antoniego Zielińskiego, komendanta powiatowego organizacji Polska Organizacja Zbrojna. Z jego rozkazu organizował placówkę POZ w Rogowie. Przeszedł w ramach scalenia do AK. Zaprzysiągł m.in. gajowego (NN) z Leśnictwa Bór Królewski Nadleśnictwo Lipno, gmina Skępe. Członkowie jego placówki AK m.in. przerzucali zagrożonych aresztowaniem, gromadzili broń, wciągali do AK Polaków dezertersów z Wehrmachtu<sup>278</sup>.

Swoją działalnością konspiracyjną sięgał na południe Pomorza Paweł Nowakowski ps. Leśnik, Kryjak, Łysy, komendant Obwodu ZWZ-AK Działdowo. Odbył studia na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego, kończąc je w 1926 r. jako inżynier leśnik. Jednak tylko do 1929 r. pracował w leśnictwie, później był działaczem spółdzielczym a w latach 1933-1939 wójtem w Zieluniu pow. mławski. Od 1940 r. działał w ZWZ, w 1942 r., został pod ps. Leśnik komendantem Obwodu Działdowskiego AK. Utworzył sieci konspiracyjne nie tylko w powiatach: działdowskim, mławskim, ale także w części powiatu nowomiejskiego, która wchodziła w skład Inspektoratu Brodnica z Okręgu Pomorskiego AK. Dysponował liczącymi kilkanaście osób grupami m.in. w Mrocznie, Mroczenku i Lubawie w powiecie Nowe Miasto oraz w Troczyskach w powiecie Brodnica, gdzie punkt kontaktowy prowadziła Marianna Kaszewska. Utworzony przez niego oddział partyzancki operował w lasach pomiędzy Lidzbarkiem Welskim w pow. działdowskim, a Górzniem w pow. brodnickim<sup>279</sup>.

## **TAJNA ORGANIZACJA WOJSKOWA „GRYF KASZUBSKI/POMORSKI”**

Leśnicy działali także w Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. Włączeni zostali do różnych struktur tej największej regionalnej organizacji konspiracyjnej, działającej na Pomorzu Gdańskim w latach 1940-1945.

<sup>277</sup> Archiwum IPN w Bydgoszczy, *Sqd Grodzki w Toruniu, Protokół przesłuchania świadka Maksymiliana Zielińskiego 21.12.1945 r. oraz Jana Krolla z 12 stycznia 1946 r.*, Karta informacyjna, sygn. IPN By 56/70.

<sup>278</sup> H. Nowicka, *Dulczewski Zygmunt ps. Epos, Odrowąż, (1916-...), kmdt Plac. POZ-AK Rogowo Obw. Rypin*, w: *Słownik biograficzny konspiracji pomorskiej*, cz. 1, Toruń 1994, s. 63.

<sup>279</sup> J. Sadowski, A. Zakrzewska, *Nowakowski Paweł ps. Leśnik, Kryjak, Łysy, kmdt Obw. ZWZ-AK Działdowo, dca oddziału partyzanckiego w Podokręgu Olsztyn-Tuchola Okręgu AK Warszawa*, w: *Słownik biograficzny konspiracji pomorskiej*, cz. 2, Toruń 1996, s. 128-129.

## Leśniczy Jan Bińczyk i towarzysze

Wydaje się, że znaczenie leśników działających w „Gryfie Pomorskim” największe było w powiecie chojnickim. Wynikało to z pewnością z tego, że komendantem „Gryfa” na powiat chojnicki został leśniczy Jan Bińczyk ps. Zagłoba (ur. 26.12.1900 r.), który przed wojną był leśniczym Leśnictwa Młynek w Nadleśnictwie Laska. Leśniczówka Młynek stanowiła najważniejsze miejsce dla „Gryfa” w powiecie chojnickim. Typowa murowana leśniczówka Młynek położona była nad Orlą Strugą, w środku dużego kompleksu leśnego, co z pewnością sprzyjało wykorzystywaniu jej jako najważniejszego ośrodka w pracach organizacyjnych „Gryfa” w powiecie chojnickim. W tej leśniczówce mieszkał Jan Bińczyk z rodziną, a w pomieszczeniach leśniczówki odbywały się zebrania funkcyjnych członków „Gryfa Pomorskiego” z powiatu chojnickiego. Dojeżdżali oni na odprawy przeważnie na rowerach. W odprawach uczestniczyli nie tylko komendanci gminni. Wiadomo, że w leśniczówce Młynek spotykali się także członkowie naczelnych struktur „Gryfa Pomorskiego”. Między innymi wiosną 1943 r. w trakcie konfliktu, do którego doszło pomiędzy kierującym faktycznie TOW „Gryf Pomorski” Józefem Dambkiem ps. Lech, a komendantem naczelnym „Gryfa” por. rez. WP Józefem Gierszewskim ps. Ryś, w leśniczówce Młynek spotkali się skonfliktowani członkowie najwyższych władz „Gryfa Pomorskiego”. Obecny na tym spotkaniu członek Rady Naczelnej „Gryfa” Juliusz Koszałka ps. Jeremi, któremu podlegały sprawy wojskowe, podjął próbę mediacji. Spotkanie to miało niezwykle burzliwy przebieg. W jego trakcie po stronie Dambka stanęli m.in. Jan Bińczyk i Józef Kukliński, którzy niezwykle krytycznie oceniali „Rysia”. Członek Rady Naczelnej Leon Kleinschmidt krytycznie ocenił zachowanie zarówno Dambka, jak i Gierszewskiego, apelował też do Dambka o zrezygnowanie z osobistych ambicji dla dobra całego „Gryfa”. O wadze tego spotkania świadczył też udział w nim kapelana Rady Naczelnej ks. Leona Degnera. Chociaż w trakcie tego spotkania Dambek i Gierszewski grozili sobie bronią doszło do przejściowego zażegnania konfliktu.

Wiosną 1943 r. – w trakcie prowadzonego intensywnie śledztwa – funkcjonariusze gestapo dowiedzieli się o zaangażowaniu w działalność konspiracyjną leśniczego Jana Bińczyka. Przypuszczalnie informację o tym przekazał Józefowi Dambkowi Lucjan Cylkowski, który miał – jako konfident gestapo gdańskiego – rozpracowywać TOW „Gryf Pomorski”. Cylkowski, bezpośrednio po tym jak zerwał kontakt z gestapo i ukrył się w elektrowni wodnej w Bolszewie koło Wejherowa, przekazał kierownictwu „Gryfa” informację o osobach działających w „Gryfie”, których działalność była znana gdańskiemu gestapo. Dambek ostrzegł Bińczyka o tym, że jego działalność konspiracyjna jest znana gestapo. Bińczyk opuścił więc leśniczówkę Młynek i noc z 3 na 4 maja 1943 r. spędził w bunkrze Szadok, znajdującym się ok. kilometra od Młynka. Rankiem 4 maja 1943 r. do leśniczówki weszli Niemcy



Leśniczówka Młynek, widok współczesny (2009 r.). Fot. Tadeusz Chrzanowski

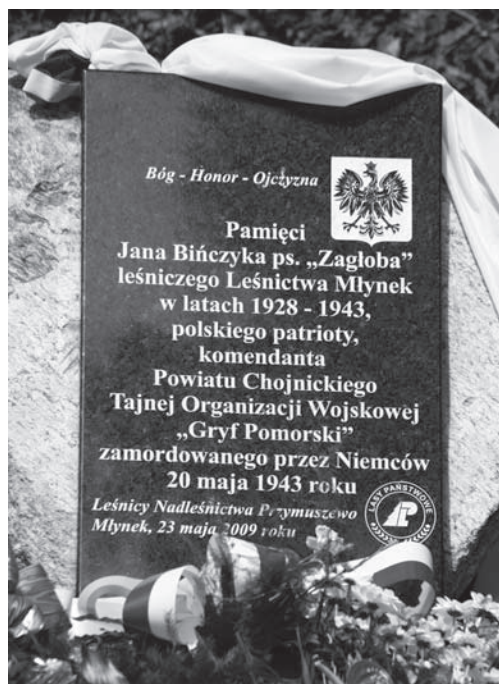


Jan Bińczyk, leśniczy Leśnictwa Młynek w Nadleśnictwie Laska, w okresie okupacji komendant komendy TOW „Gryf Pomorski” w Chojnicach. Zamordowany przez Niemców w maju 1943 r.  
Fot. archiwum Ireny Hunker



## Robotnicy leśnictwa Młynek leśniczego Jana Byńczyka 1942/43

Robotnicy leśni, na ogół równocześnie rolnicy, powszechnie angażowali się w działalność konspiracyjną. Na zdjęciu brygada robotników leśnych w Leśnictwie Młynek zimą 1942/1943 r. Fot. archiwum



Tablica pamięci leśniczego Jana Bińczyka umieszczona w sąsiedztwie leśniczówki Młynek w Nadleśnictwie Przymuszewo.  
Fot. Tadeusz Chrzanowski

w cywilu pytając o Jana Bińczyka. Leśniczówkę i teren wokół otoczyli żandarmi. Bińczyk nie przeczuwając niczego wszedł do leśniczówki. Kiedy zorientował się, że urządzono na niego zasadzkę próbował uciec przez okno leśniczówki. Został ranny w udo i ujęty. Gestapowcy wsadzili do samochodu leśniczego Bińczyka i jego młodszego syna Zygmunta. W samochodzie znajdowali się już aresztowani wcześniej tego samego dnia, leśniczy z Laski Oskar Halama i przedwojenny nauczyciel ze Skoszewa Cyryl Zalewski, w okresie okupacji pracujący w Nadleśnictwie Laska.

Rannego Jana Bińczyka zawieziono do szpitala w Chojnicach. Po dwóch dniach gestapo przewiozło go do Gdańska na Biskupią Górkę. Tu kontynuowano intensywne śledztwo. Według innej wersji z Chojnic przewieziony został do rewiru w KL Stutthof, gdzie w związku z tym, że miał zakażenie był trzy razy operowany. Dopiero po tym przewieziono go do Gdańska na Biskupią Górkę. W wyniku odniesionych ran i tortur Jan Bińczyk zmarł 21 maja 1943 r. Jego zwłoki wydano rodzinie<sup>280</sup>. Pochowano go w Gdańsku. Dopiero w listopadzie 1972 r. rodzina ekshumowała jego zwłoki i pochowano go na cmentarzu wojennym przy ul. Gdańskiej w Brusach. Po aresztowaniu Jana Bińczyka jego rodzina została osadzona w obozie przesiedleńczym w Potulicach, gdzie zmarła jego córka Krystyna. Starszy syn leśniczego, Henryk ukrywał się w oddziale partyzanckim<sup>281</sup>.

Leśniczy w Lasce Oskar Halama (ur. 5.08.1902 r.), absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Zagórzcu, był członkiem TOW „Gryf Pomorski” w powiecie chojnickim. Brak bliższych danych o jego działalności konspiracyjnej. Wiadomo tylko, że miał kontakty z leśniczym Bińczykiem.

Marceli Gliwa, komendant gminy Lipnica, opisał dwie odprawy komendantów gminnych z pow. chojnickiego. Gliwa pisał m.in.: „W drugiej połowie 1942 r. odbyła się odprawa niektórych komendantów gminnych w schronie na terenie Leśnictwa Laska, której przewodniczył komendant powiatowy mi osobiście znany nauczyciel Gierszewski Józef rodak z Prądzony. Kiedy wszedłem do schronu w spóźnieniu, odczytano nominacje komendantów wsi oraz niektórych członków. (...) Po dwóch godzinach wszyscy rozchodzili się do domu, opuszczając schron leśny. Druga odprawa odbyła się około gwiazdki w tym samym roku w lokalu Leśnictwa Laska w nocy około godz. 12-tej. Na to zebranie byli zaproszeni komendanci gmin: Konarzyny, Borowy Młyn oraz Lipnica. Jak sobie przypominam zebraniu przewodniczył komendant powiatowy Bińczyk – leśniczy z Młynka, a sekretarzewał z-ca powiatowego komendanta Kiedrowicz. Po odczytaniu statutu danej organizacji zebranie zakończono około 1-ej w nocy, tyle sobie przypominam”. M. Gliwa pisał o tym w swojej notatce sporządzonej dla funkcjonariuszy UB, starał się więc ograniczać

<sup>280</sup> Gierszewski, *Leśnictwo Młynek*, maszynopis b.d., s. 1-2. W zbiorach A. Gąsiorowskiego.

<sup>281</sup> FGEZ, sygn. M:636/1287 Pom., Bińczyk Henryk ps. Aneczka, Rel. W. Kuleszy, Henryk Bińczyk ps. Aneczka, Gdańsk 27.02.1991, (rękopis), s. 1-2.

do minimum szczegóły, które mogły być wykorzystane przez UB do inwigilacji środowiska „Gryfa” z powiatu chojnickiego<sup>282</sup>.

Leśniczy Halama aresztowany został przez gestapo gdańskie 4 maja 1943 r. w Lasce za działalność konspiracyjną. Po śledztwie prowadzonym w Gdańsku osadzony został w KL Stutthof 8 czerwca 1943 r. jako więzień policyjny (*Polizeihäftling*) numer 23 411. Z zachowanych dokumentów wynika jeszcze, że Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy przyznał mu kategorię Lagerstufe III i nakazał przekazanie z KL Stutthof do KL Mauthausen o czym gestapo w Gdańsku poinformowało komendanturę KL Stutthof 15 grudnia 1943 r.<sup>283</sup>

Ważną rolę w „Gryfie Pomorskim” pełnił przedwojenny nauczyciel Cyryl Zalewski, który podczas okupacji od 1940 r. pracował jako sekretarz i kierowca w Nadleśnictwie Laska w pow. chojnickim. Nie wiadomo, w jakich okolicznościach został członkiem „Gryfa Pomorskiego”. Zalewski stworzył oryginalny szyfr organizacyjny, którym posługiwali się funkcyjni członkowie „Gryfa”, sporządzając różnego typu dokumenty organizacyjne oraz komunikując się z sobą za pośrednictwem łączników. Zalewski był przed wojną krótkofalowcem, więc nic dziwnego w tym, że kiedy w „Gryfie Pomorskim” starano się nawiązać łączność radiową z polskimi władzami w Londynie Zalewski włączony został do tych prac. Już w czasie nauki w seminarium nauczycielskim w Tucholi zajmował się jako amator budową odbiorników radiowych, a po ukończeniu nauki zamieszkał w małej osadzie leśnej Widno. Zajmował się zarobkowo naprawą radioodbiorników oraz sam budował odbiorniki radiowe. W 1936 r. został członkiem Polskiego Związku Krótkofalowców<sup>284</sup>. Według niepotwierdzonych źródeł „Instaluje w Widnie aparat nadawczy”<sup>285</sup>. W innym tekście znaleźć można fragment: „Odpowiedzialny za wywiad A. Pietrzykowski zdemontowany aparat nadawczy przekazał odpowiedzialnemu za łączność w „Gryfie” Cyryłowi Zalewskiemu z Widna, nauczycielowi ze Skoszewa pracującemu w Nadleśnictwie Laska. Radiostację umieszczono w leśniczówce Młynek w piecu, jednak po pewnym czasie ją przeniesiono”<sup>286</sup>.

Cyryl Zalewski (ur. 16.07.1909 r.) osadzony został w KL Stutthof jako więzień policyjny numer 24 076. Wśród zachowanych tylko częściowo dokumentów

<sup>282</sup> IPN-BY, sygn. 044/554, t. 3, Charakterystyka moich dwóch odpraw przy Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”, podpisał komendant gminy Lipnica Gliwa Marcei (b.d.).

<sup>283</sup> <https://collections.arolsen-archives.org/en/search/person/4489213?s=Oscar%20Halama-&t=2492991&p=0>

<sup>284</sup> Cyryl Zalewski SP1BC (1907-1988) <https://spotc.pzk.org.pl/sylwetki-sp/lista-krotkofalowcow/207-cyryl-zalewski> (udostępnienie 15.10.2023).

<sup>285</sup> Nadleśnictwo Przymuszewo, Bartosz Czarnecki, *Nadleśnictwo w czasie wojny* [https://przymusze-wo.torun.lasy.gov.pl/historia/-/asset\\_publisher/1M8a/content/nadlesnictwo-w-czasie-ii-wojny-swiatowej](https://przymusze-wo.torun.lasy.gov.pl/historia/-/asset_publisher/1M8a/content/nadlesnictwo-w-czasie-ii-wojny-swiatowej)

<sup>286</sup> Historia Chojnic. 1939-1943 Fakty i mity: Leśni ludzie <http://www.historiachojnic.pl/artykuly/materiały/II-wojna-swiatowa/144/fakty-i-mity--lesni-ludzie> Pod tekstem znajduje się zapis: Na podstawie Mariana Jutrzenki Trzebiatowskiego z Brus opracował Z.S. arch. (red); Z kart historii Fakty i mity, „Życie” z 25.X.2007, s.15.

KL Stutthof brak jego obozowej karty personalnej. Z innych dokumentów wynika, że Zalewski przybył do KL Stutthof 12 lipca 1943 r. Z jego karty wystawionej w systemie Holleritha w rubrykach dotyczących zawodu wpisano: jako główny zawód – elektryk, jako pomocniczy – ślusarz. Już 29 lipca 1943 r. przekazany został ponownie do dyspozycji gestapo w Gdańsku. Nie wiadomo kiedy powrócił do KL Stutthof. 2 października 1943 r. kierownik Oddziału II KL Stutthof *SS-Sturmscharführer* Mahlstadt skierował do Schutzhaftlager w KL Stutthof pismo o zwolnieniu Cyryla Zalewskiego z obozu i przekazaniu gestapo w Gdańsku w celu kontynuowania śledztwa. Stało się to 16 listopada 1943 r. Ponownie wrócił do KL Stutthof, skąd zwolniony został 20 marca 1944 r. przypuszczalnie także do dyspozycji gestapo w Gdańsku. Być może miało to związek z aresztowaniem przez gestapo harcmistrza Lucjana Cyłkowskiego i wicekonsula duńskiego z Gdańska Jørgena Mogensena, którzy pomagali organizować łączność radiową „Gryfa Pomorskiego” z Londynem.

## Alojzy Kiedrowicz ps. Kruk

Zastępcą Jana Bińczyka jako komendanta powiatowego TOW „Gryf Pomorski” na powiat chojnicki był Alojzy Kiedrowicz ps. Kruk<sup>287</sup>, przed wojną praktykant leśny w Leśnictwie Młynek. Po aresztowaniu J. Bińczyka pełnił obowiązki komendanta powiatowego „Gryfa”, aż do swego aresztowania 20 marca 1944 r. Podczas scalania TOW „Gryf Pomorski” ze Zjednoczonymi Organizacjami Ruchu „Miecz i Pług” wiosną 1943 r. Kiedrowicz prawdopodobnie uczestniczył w spotkaniu w Kamienicy Królewskiej, na którym podpisano umowę scaleniową. Wiadomo natomiast, że rozkaz powitalny przyjął i pokwitował Alojzy Kiedrowicz, który następnie skierował go do Komendy Gminy Czersk, poprzedzając krótkim wprowadzeniem: „TOW GP zaszyfrowany pod nazwą „Koral” połączył się ze Zjednoczonymi Organizacjami Ruchem Mieczem i Pługiem. Z tego dumni być możemy, bo to wyraz żywotności naszej, z dnia na dzień wzrastającej siły. Rozkaz powitalny załączam”<sup>288</sup>.

O ważnej roli w „Gryfie” Alojzego Kiedrowicza świadczyło to, że kiedy 17 lutego 1943 r. Józefa Gierszewskiego pozbawiano w Leśnictwie Młynek stanowiska komendanta naczelnego TOW „Gryf Pomorski”, oprócz leśniczego Jana Bińczyka i Brunona Bigusa obecny był także Kiedrowicz<sup>289</sup>. K. Komorowski uważa, że Kiedrowicza z pewnością obciąża to, iż znajdował się w grupie, która zastrzeliła – na podstawie wyroku sądu organizacyjnego „Gryfa” – por. rez. WP Józefa Gierszewskiego

<sup>287</sup> Alojzy Kiedrowicz ps. Kruk, Borowicz, Las, Pantera.

<sup>288</sup> AMS, Kolekcja K. Ciechanowskiego, Tezka Bigus Rudolf; A. Gąsiorowski, K. Steyer, *Tajna Organizacja Wojskowa „Gryf Pomorski”*, Gdańsk 2010, s. 266.

<sup>289</sup> FGEZ, Materiały L. Lubeckiego, Zeznanie inż. Alojzego Brzeskiego, komendanta gminy Brzozy TOW „GP”.

w schronie niedaleko leśniczówki Dywan<sup>290</sup>. Odpowiedzialność Kiedrowicza za śmierć J. Gierszewskiego może być jednak większa, nieco inaczej bowiem okoliczności śmierci Gierszewskiego opisał w 1959 r. Makary Kiedrowski ps. Maks. Na podstawie jego relacji Leon Kulas pisał do L. Lubeckiego m.in.: „Co do śmierci majora „Rysia” (...) Co do wyroku wykonał Kiedrowicz, były zastępca kom. powiatowego Chojnice, który z opowiadania „Mechliny” [wie], że dostał dwa strzały w brzuch, którego to zakopano w schronie koło Dywanu u Bińczyka”<sup>291</sup>.

Z relacji Józefa Milocha znajdującego się w schronie koło Dywanu, w którym Gierszewskiego zastrzelono wynika, że w składzie sądu organizacyjnego (połowego) TOW „Gryf Pomorski”, który wydał wyrok śmierci na por. rez. WP Józefa Gierszewskiego ps. Ryś, poza Józefem Dambkiem, Kuklińskim ps. Sęp i Władysławem Ostrowskim wchodził jeszcze Alojzy Kiedrowicz ps. Kruk. Miloch pisze: „We czwórkę wydali na komendanta Gierszewskiego wyrok śmierci (...). Wyrok na „Rysia” wykonali: 1. Alojzy Kiedrowicz ps. Kruk – odczytał wyrok śmierci na komendanta, 2. Ludwik Jażdżewski ps. Mechlin, 3. Ambroży Kaszubowski ps. Generał, 4. Józef Mrozik, 5. Franciszek Pepliński (z Przymuszewa).

Już podczas okupacji tak pisał o A. Kiedrowiczu ps. Kruk por. Henryk Gruetzmacher ps. Michał, w swoim raporcie z 15 czerwca 1944 r., skierowanym do Komendy Okręgu Pomorskiego AK: „Dnia 24.03.44 aresztowano Kruka, członka Rady Naczelnej i zarazem komendanta jednego z północnych terenów. Aresztowano go na skutek donosu, obserwacji w czasie jego pobytu u narzeczonej. Kruk zdradził bunkier, w którym przebywał (zginęło 7 ludzi) oraz innych członków Gryfa”<sup>292</sup>.

Nieco inaczej wygląda to w świetle powojennych ustaleń. Według L. Lubeckiego Kiedrowicz został ujęty nie 24 a 20 marca 1944 r. w domu rodziców swojej narzeczonej w Męcikale i od razu przewieziony został do Wielkich Chełmów. W rejonie tej miejscowości oddział partyzancki Kiedrowicza miał jeden ze swych schronów. Stamtąd przeprowadził kilka wypadów na teren poligonu SS-Westpreussen. Przewodzący śledztwo zmuszali Kiedrowicza, aby wskazał ten schron. Okazało się, że Kiedrowicz wskazał schrony opuszczone wcześniej przez partyzantów. W związku z tym był torturowany i topiony w gnojówce. Podczas tortur załamał się i zdecydował wskazać schron, w którym – jak wiedział – znajdowali się partyzanci. 21 marca 1944 r. do Męcikału zjechało kilkanaście samochodów z SS-manami. Przywieziono także Kiedrowicza. Zgodnie z jego wskazówkami SS-mani udali się do oddalonego o ok. 4 km od Męcikału wybudowania Ameryka. Okrążyli zagajnik, w którym znajdował się dobrze zamaskowany schron „Zielony Pałac”. Po przybyciu

<sup>290</sup> K. Komorowski, *Gierszewski Józef Franciszek ps. Ryś, Szulc, Gozdawa, Ordon (1900-1943), nauczyciel, komendant naczelny TOW „Gryf Pomorski”*, [w:] w: *Słownik biograficzny konspiracji pomorskiej*, cz. 2, Toruń 1996, s. 65.

<sup>291</sup> A. Gąsiorowski, K. Steyer, dz. cyt., s. 298.

<sup>292</sup> FGEZ, Dokumenty Okręgu Pomorskiego AK, Do Komendy Reich, zał. do l.dz.150/44/1, Bursztyn 15.6.44 Michał.

oddziału żandarmów rozpoczęto akcję likwidacji schronu. Zdobywanie schronu, w którym znajdowało się 9 partyzantów trwało od godziny 16 do godziny 11 następnego dnia 22.03.1944 r. W trakcie walki zginęło 7 partyzantów. Zdołało się uratować tylko dwóch: Jan Bronka i Henryk Grabosz<sup>293</sup>.

Henryk Grabosz po wojnie tak opisywał rolę A. Kiedrowicza w ujawnieniu lokalizacji schronu „Zielony Pałac”: „Okolo 16.00 uchyliłem właz schronu, by zaczerpnąć świeżego powietrza i zarazem posłuchać co się dzieje w lesie. W pewnej chwili usłyszałem, że coś ociera się o gałęzie świerków w bezpośrednim sąsiedztwie i niemal równocześnie zauważyłem Alojzego Kiedrowicza, który był członkiem organizacji. Poprzedniego dnia opuścił on „Zielony Pałac” w celu załatwienia spraw związanych z organizacją. Widząc go teraz powracającego z kimś w niemieckim mundurze, nie myślałem o zdradzie, a jedynie o bardzo ważnych powodach, które zmusiły go do powrotu – mimo świeżej pokrywy śnieżnej. Człowieka w niemieckim mundurze skojarzyłem z przybywającym partyzantem. Właściwy powód ich przybycia zrozumiałem, gdy usłyszałem z ust Kiedrowicza wypowiedziane słowa: „To tu”. W tym samym momencie spostrzegłem, że SS-owiec patrzy na mnie i szybkim ruchem podnosi broń do oka. Zaskoczenie było zupełne. (...)”<sup>294</sup>.

Por. Gruetzmacher ps. Michał pisał jeszcze o Kiedrowiczu w swoim raporcie z 20 czerwca 1944 r., dotyczącym sytuacji w TOW „Gryf Pomorski”. Z jego raportu wynika, że Kiedrowicz po konflikcie w łonie kierownictwa tej organizacji znajdował się w grupie ściśle związanej z Józefem Dambkiem. „Michał” zarzuca Kiedrowiczowi nie tylko udział w sądzie organizacyjnym „Gryfa”, który skazał J. Gierszewskiego na śmierć, ale także działania wymierzone w Armię Krajową. Pisze o tym: „Rada Naczelna w osobach Jura, Kruka i Sępa wydaje wyroki śmierci i grozi nią członkowi PZP, ignoruje zupełnie prace PZP na tych terenach i uniemożliwia zorganizowanie tych terenów (Benzol). Michał wystosowuje do ww. osób pismo, żądając wstrzymania prac konspiracyjnych, odwołania wydanych wyroków, zaprzestania akcji przeciw PZP, grożąc w razie zlekceważenia jego ostrzeżenia przejściem na rygorystyczne postępowanie wojskowe”<sup>295</sup>.

Z zachowanej karty personalnej Alojzego Kiedrowicza z KL Stutthof wynika, że w czasie okupacji mieszkał w Schwarzhöfer w pow. Chojnice. Brak daty jego aresztowania. Osadzony został w tym obozie przez gestapo gdańskie (Wydział III E) 13 maja 1944 r. za ruch oporu (*Widerstandsbewegung*), jako więzień policyjny (*Polizeihäftling*). W KL Stutthof miał numer 34 752. Na karcie jest jeszcze adnotacja o przekazaniu go 1 czerwca 1944 r. do KL Mauthausen. Z zachowanej karty per-

<sup>293</sup> L. Lubecki, *Niektóre walki partyzantów kaszubskich z okupantem hitlerowskim*, „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne” 1965, nr 13, s. 43-45.

<sup>294</sup> AMS, Kolekcja K. Ciechanowskiego, Teczka nr 47, Grabosz Henryk, Relacja H. Grabosza z 10.6.1969 (maszynopis), s. 1.

<sup>295</sup> AMS, Dokumenty Okręgu Pomorskiego AK, Dane dotyczące Organizacji „Gryf Pomorski”, Bursztyn, 20.6.44 r.

sonalnej Kiedrowicza z KL Mauthausen wynika, że 13 maja 1944 r. osadzony został w KL Stutthof przez gestapo gdańskie, wydział III E zajmujący się zwalczaniem polskiej konspiracji. W KL Mauthausen osadzony został 6.06.1944 r. jako więzień ochrony numer 69 240. W jego karcie jako zawód wpisano „Sattler” (siodlarz)<sup>296</sup>.

## Leśniczy Konrad Nałęcz i inni

Ważne funkcje w niższych strukturach terytorialnych TOW „Gryf Pomorski” w powiecie chojnickim pełnili także leśnicy, którzy byli komendantami gminnymi. Komendantami gminnymi byli: w Konarzynach Teodor Chlebosz – leśniczy Leśnictwa Żychce w Nadleśnictwie Chociński Młyn, w Rytle Konrad Nałęcz – leśniczy Leśnictwa Olszyny; na Gminę Chojnice Wieś od lata 1942 r. Józef Macioszek, robotnik leśny w Nadleśnictwie Klosnowo.

Konrad Nałęcz ps. Orlik (ur. 2.01.1907 r.) był absolwentem Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie w 1928 r. Od 1935 r. był leśniczym w Olszynach w Nadleśnictwie Giełdon (obecnie teren Nadleśnictwa Czersk) pow. chojnicki. Od 1941 r. był członkiem TOW „Gryf Pomorski”. Współpracował m.in. z leśniczym z Czarniża Norbertem Myszką ps. Nor i leśniczym Franciszkiem Knutem z Płecna. W rewirze leśnym Nałęcz stacjonowało przejściowo kilka oddziałów partyzantycznych, z którymi utrzymywał łączność i ostrzegał przed planowanymi przez Niemców akcjami. Tak przedstawia jego działalność konspiracyjną Władysław Kulesza: „Pełnił funkcję komendanta TOW GP gminy Ryteł oraz współpracował w wywiadzie komendy powiatowej TOW GP”<sup>297</sup>.

Leśniczy Konrad Nałęcz został aresztowany 4 marca 1944 r. Tak pisze o tym W. Kulesza: „W tym samym czasie został również aresztowany jego sąsiad leśniczy za miedzą Norbert Myszką z Czarniża. Aresztowanie obu leśników sąsiadujących miało bezpośredni związek z ujęciem Alfonsa Szwonka ps. Edward pod Rytle. W czasie śledztwa w Starogardzie gestapo konfrontowało ich ze Szwonkiem, który ich obciążał. W kwietniu 1944 r. Nałęcz został osadzony w obozie koncentracyjnym Stutthof, który przeżył. W jego miejsce władze niemieckie obsadziły leśniczówkę Niemcem sprowadzonym z Reichu, nazwiskiem Goertz. Ponieważ w krótkim czasie wyszedł on bunkier i spowodował śmierć pięciu partyzantów, wyrokiem sądu polowego 27 maja 1944 r. został zastrzelony. Leśniczówka Olszyny nie została do końca wojny obsadzona, czekała na swego prawowitego gospodarza, który wrócił pokonawszy upiorny marsz śmierci. Szykanowany przez rodzime UB zmarł dwa lata po wojnie”<sup>298</sup>.

<sup>296</sup> <https://collections.arolsen-archives.org/en/search/person/4518914?s=Alojzy%20Kiedrowicz&t=2501034&p=0>; <https://collections.arolsen-archives.org/en/search/person/1530892?s=Alojzy%20Kiedrowicz&t=2209961&p=0>

<sup>297</sup> W. Kulesza, *Konrad Nałęcz ps. Orlik*, rękopis, Gdańsk 12.11.1991, s. 1.

<sup>298</sup> Tamże.



Leśniczówka Olszyny, widok współczesny (2024 r.). Remontowana, zachowała pierwotny wygląd.  
Fot. Daniel Trzebiatowski



Konrad Nałęcz, leśniczy Leśnictwa Olszyny w Nadleśnictwie Giędon. Po wojnie represjonowany przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa, zmarł w 1947 r. w wieku 40 lat.  
Fot. archiwum

Jedynie z powojennej relacji wynika, że współpracowali albo nawet byli członkami „Gryfa” dwaj leśnicy z powiatu starogardzkiego. Przedwojenny nauczyciel w Brzeźnicy ppor. rez. WP Józef Szmulta. W okresie okupacji mieszkał w Osieku. W 1941 r. został wprowadzony do TOW „Gryf Kaszubski” razem z żoną. Jadwiga Szmulta pisze w swojej relacji, że zdobywała dla „Gryfa” informacje o ruchach Niemców w rejonach leśnych od kilku osób. Pisze, że informacje uzyskiwała od „(...) Wiktora Kowalewskiego, leśniczego ze Szłagi (Nadleśnictwo Lubichowo), od leśniczego Koprowskiego z Suchobrzeźnicy (Nadleśnictwo Błądno) i od Chabowskiego z Kasprusa (Nadleśnictwo Błądno), a Koprowski Michał, ojciec leśniczego zdobywał wiadomości z gestapo. Obaj byli aresztowani. Wiadomości przekazywałam mężowi Szumlcie, bo oboje pracowaliśmy w ruchu oporu”<sup>299</sup>.

Członkami „Gryfa” byli także ludzie zatrudnieni w leśnictwie na niższych stanowiskach. Józef Miloch (ur. 10.03.1917 r.), od 1936 do 1939 r. pracował jako praktykant leśny w Leśnictwie Głuchy Bór Nadleśnictwo Wawrzynowo pow. Kościerzyna. Był członkiem Związku Strzeleckiego i w 1937 r. odbył przeszkolenie Przysposobienia Wojskowego II stopnia na obozie w Solcu. Prowadził później szkolenie członków ZS w strzelaniu z broni, musztry i sprawności sportowej. Od początku okupacji wraz z kolegami gromadzili broń, od myśliwskich dubeltówek po pistolety i granaty. W 1940 r. razem z Piotrem Kulasem ps. Wilga zbudowali bunkier w Leśnictwie Borsztal (Nadleśnictwo Lipusz), w którym ukryli zgromadzoną broń. Początkowo pracował legalnie. Już w 1942 r. został zaprzysiężony w ramach TOW „Gryf Pomorski” przez por. rez. WP Józefa Gierszewskiego ps. Ryś w obecności Jana Szalewskiego ps. Sobol. Do działalności w ramach „Gryfa” włączona została cała jego rodzina. Przyjął wówczas pseudonim Borowiec i pełnił funkcję łącznika-zwiadowcy. W domu rodziców w Kaliszu w pow. kościerskim znajdował się punkt kontaktowy oraz odbywały się odprawy organizacyjne. W 1943 r. zmuszony został do ukrywania się w leśnym bunkrze znajdującym się w rejonie Leśnictwa Dywan na terenie Nadleśnictwa Lipusz. Brał udział w akcji zorganizowanej przez Apolinarego Narlocha, leśniczego Leśnictwa Grzybno w Nadleśnictwie Leśna Huta, podczas której został ranny. Dotarł do bunkra w Leśnictwie Borsztal, tam pomocy udzielił mu członek „Gryfa” lekarz Stanisław Zawadzki z Kościerzyny. Później Miloch brał udział w potyczce pod Podrąbioną – Przytarnią – Turzonką w rejonie Borsztala. 2 lutego 1944 r. bunkier, w którym przebywał razem z Władysławem Eichmanem, zbudowany w Leśnictwie Głuchy Bór, został odkryty przez Niemców. Wskazał go Niemcom Jan Repiński z Dębiny. Po długotrwałej walce, jaką stoczyli z oddziałem SS-manów partyzanci poddali się i zostali ujęci. Dowieziono ich do leśniczówki Głuchy Bór i osadzono w piwnicy. Następnie przez Raduń i Lamek (tu z samochodu uciekł W. Eichman) Miloch został przewieziony do Dużych Chełmów za Brusami,

<sup>299</sup> FGEZ, sygn. K-138/138 Pom., Szmulta-Legowska Jadwiga, Uzupełnienie relacji Jadwiga Legowska – Szmulta w okresie okupacji, kwiecień 1977, s. 1.

gdzie znajdował się nie tylko sztab niemieckiego poligonu SS, ale także dowództwo Jagdkommando, specjalnego oddziału przeznaczonego do zwalczania partyzantki. Tu przeszedł śledztwo. Kontynuowane ono było po przewiezieniu Milocha do siedziby gestapo w Gdańsku. 28 kwietnia 1944 r. – po zagojeniu się ran postrzałowych – Milocha zawieziono do koszar, gdzie odbył się sąd wojskowy. Przewieziony został następnie 7 lipca 1944 r. do Berlina, a stamtąd do więzienia znajdującego się w twierdzy Torgau. Tam 28 kwietnia 1945 r. doczekał wolności.

Członkami „Gryfa Pomorskiego” byli też robotnicy leśni z Leśnictwa Młynek. Robotnik leśny Feliks Kunda (ur. 7.06.1892 r.), który był mężem zaufania i werbował nowych członków do „Gryfa”, został aresztowany przez gestapo w Asmusie w 1944 r. Po śledztwie osadzony został w obozie koncentracyjnym Stutthof, gdzie otrzymał numer 37 194. Wśród zachowanych akt obozowych jest tylko karta obrachunkowa. Wynika z niej, że Feliks Kunda był w obozie 23 czerwca 1944 r. W czasie ewakuacji KL Stutthof zdołał uciec lecz wygłodniały – po zjedzeniu obfitego posiłku – zachorował. Chorego przewieziono do Asmusa, gdzie zmarł 25 marca 1945 r. i został pochowany na cmentarzu w Brusach<sup>300</sup>.

Robotnicy leśni z Leśnictwa Młynek znaleźli się w oddziale partyzanckim utworzonym przez Władysława Jakusza Gostomskiego z miejscowości Swornegacie. W jego skład wchodził m.in. bracia Jan Cupa (ur. 1916 r.) i Leon Cupa (ur. 1922 r.), robotnicy leśni w Drzewiczu. Znaleźli się oni w tym oddziale zmuszeni do ukrywania się, nie chcąc złożyć wniosku o wpis na Niemiecką Listę Narodowościową. Brak bliższych danych o działalności tego oddziału. Wiadomo tylko, że w lipcu 1943 r. przebywali w leśnym bunkrze nad Jeziorem Płęsno. Usytuowanie tego bunkra wskazał żandarmom niemieckim ujęty wcześniej Edmund Tyborski. Akcją dowodził komendant policji z Brus Grunert, który po odkryciu wjazdu do bunkra został śmiertelnie postrzelony. Po kilkugodzinnej walce w czasie próby przebiccia się przez pierścień okrażenia zginęli: Jan Cupa i Leon Cupa. Członkiem tego oddziału był też Jan Kłopotek Główczewski (ur. w 1917 r.), robotnik leśny w Nadleśnictwie Chociński Młyn, który wcielony do Wehrmachtu zdezerterował i ukrywał się. Przebywał w bunkrze nad Jeziorem Płęsno w momencie jego odkrycia przez policjantów. Ciężko ranny w czasie próby przebiccia się został ujęty i na mocy wyroku sądu stracony w więzieniu w Królewcu<sup>301</sup>.

W raporcie Służby Informacyjnej Sekcji Zachodniej Departamentu Informacji i Prasy Delegatury Rządu RP na Kraj z 1944 r., zawierającym charakterystykę TOW „Gryf Pomorski” znalazł się m.in. punkt *Działalność i zasięg terenowy*. Podkreślano w nim jak ważną rolę w działalności „Gryfa” odgrywały lasy: „W miesiącach letnich członkowie z powiatów przyległych do Borów ukrywali się w lasach, gdzie odbywały się zebrania, odprawy i przeprowadzano ćwiczenia. Na drogach leśnych do-

<sup>300</sup> Z. Gierszewski, *Leśnictwo Młynek*, maszynopis b.d., s. 2.

<sup>301</sup> Tamże.

konywano napadów na umundurowanych Niemców”<sup>302</sup>. Potwierdzeniem znaczącego udziału leśników w działalności TOW „Gryf Pomorski” jest informacja zawarta w biuletynie gestapo *Meldung wichtiger staatspolizeilicher Ereignisse* wydawanym w Berlinie. W numerze z 29 października 1943 r., omawiając wykrycie bunkra „Gryfa” w powiecie kartuskim, scharakteryzowano też ogólnie TOW „Gryf Pomorski”: „Organizacja ma posiadać obecnie ok. 4000 członków, głównie rolników, którzy stoją pod dowództwem polskich oficerów, b. urzędników, nauczycieli i leśników [podkreślenie moje – A.G.]. Ok. 200 funkcjonariuszy i członków Gryfa Pomorskiego zostało dotychczas ujętych”.

## Leśniczy Alojzy Stawski

W powiecie kościerskim niezwykle ważną rolę we włączaniu leśników do działalności TOW „Gryf Pomorski” odegrał Alojzy Stawski, leśniczy Leśnictwa Suminy w Nadleśnictwie Sulęcyno (obecnie w granicach Nadleśnictwa Lipusz). K. Ciechanowski słusznie przypuszczał, że Alojzy Stawski już przed wojną był związany z siecią dywersji pozafrontowej. Dysponujemy na ten temat tylko niezwykle ogólnikowymi informacjami, ponieważ po wojnie członkowie sieci dywersji pozafrontowej nie ujawniali tego. Wynikało to z obowiązku zachowania tajemnicy – do czego zobowiązywała ich przysięga, jaką składali przed szkoleniem dywersyjnym – przede wszystkim jednak z faktu, że szkolenie dywersyjne organizowane i prowadzone było w ramach prac Oddziału II Sztabu Głównego WP. Po wojnie jakiegokolwiek kontakty ze strukturami Oddziału II przed 1939 r. skutkować mogły różnymi represjami ze strony komunistycznych organów bezpieczeństwa. O zainteresowaniu tą sprawą oficerów Urzędu Bezpieczeństwa w odniesieniu do byłych członków „Gryfa Pomorskiego” świadczy doniesienie agenta UB o pseudonimie agenturalnym Kowalik z 1950 r. W części tego doniesienia pt. *Piątki dywersyjne z roku 1939* znajduje się następujący fragment: „Główny nasz organizator Józef Dambek ps. Jur opowiadał mi, iż II<sup>303</sup> przy DOK w Toruniu<sup>304</sup> w roku 1939 przed wybuchem wojny przeszkoliła tzw. piątki dywersyjne. Więc na każdy powiat było wybranych 5 ludzi 100 proc. sanacyjnych i przeszkolonych. Tym piątkom władza wojskowa miała dostarczyć broń i różne materiały wybuchowe. Jednym z takich ludzi był leśniczy Stawski, wówczas zamieszkały w leśnictwie Wielki Bór pow. Kościerzyna. Stawski nie żyje. Czy leśniczy Stawski wydał materiał. Tego nie wiem”<sup>305</sup>.

<sup>302</sup> A. Gąsiorowski, K. Steyer, *Tajna Organizacja Wojskowa „Gryf Pomorski”*, Gdańsk 2010, s. 445.

<sup>303</sup> Tak skrótowo często przedstawiano Oddział II Sztabu Głównego WP, popularnie nazywanego „dwójką”.

<sup>304</sup> Dowództwo Okręgu Korpusu nr VII w Toruniu.

<sup>305</sup> IPN-BY, sygn. 069/1439, RO – Gryf Pomorski, t.1, Wyciąg z doniesienia inf. ps. Kowalik z dnia 5.04.1950, k. 232. Informacja jest błędna. Alojzy Stawski był leśniczym Leśnictwa Suminy. Leśniczym w Leśnictwie Głuchy Bór był Stanisław Kinelski, szwagier Stawskiego.

Leśniczy Alojzy Stawski ps. Leszek (ur. 13.06.1910 r.) był absolwentem Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie w 1930 r. Przed wojną zajmował stanowisko leśniczego Leśnictwa Suminy w Nadleśnictwie Sulęczyño (obecnie Nadleśnictwo Lipusz). Przymuszczałnie latem 1939 r. w leśnych magazynach zbudowanych potajemnie w rejonie leśniczówki Suminy ukrył większą ilość broni i amunicji oraz prawdopodobnie także radiostację<sup>306</sup>. Zmobilizowany w sierpniu 1939 r. brał udział w walkach na Wybrzeżu. Dostał się do niewoli, jednak udało mu się zbiec podczas transportu do obozu jenieckiego. Przez pewien czas – obawiając się aresztowania przez Niemców – ukrywał się w lasach, m.in. w leśniczówce Głuchy Bór u swojego szwagra leśniczego Stanisława Kinelskiego. Wrócił następnie do leśniczówki Suminy, gdzie przebywała jego żona Helena. Już na początku okupacji utworzył swoją grupę partyzancką. W nieznanach okolicznościach w 1941 r. włączony został do TOW „Gryf Kaszubski”, przypuszczalnie przez kogoś kto razem z nim znajdował się w sieci dywersji pozafrontowej. Przyjął pseudonim Leszek. Leśniczy Stawski odgrywał w strukturach dowódczych „Gryfa” ważną rolę. W Głównym Wydziale Organizacyjnym został kierownikiem wydziału finansowego i był kwatermistrzem<sup>307</sup>. Halina Kurowska ps. Krysztal, kierowniczką pomocniczej służby kobiet w „Gryfie” blisko związana z por. rez. J. Gierszewskim, komendantem naczelnym TOW „Gryf Pomorski”, po wojnie przekazała informację, że Alojzy Stawski przez jakiś czas pełnił funkcję adiutanta J. Gierszewskiego, więc odgrywał ważną rolę nie tylko w pionie cywilnym „Gryfa” ale także w pionie wojskowym. Leśniczy Stawski już przed wojną zajmował się fotografią. Także w okresie okupacji robił zdjęcia, m.in.: włączów do schronów, czy też współpracujących z nim partyzantów<sup>308</sup>. Leśniczy Alojzy Stawski zbudował w rejonie swojej leśniczówki kilka leśnych schronów, być może niektóre z nich zostały zbudowane latem 1939 r., jeszcze przed wybuchem wojny.

Tak pobyt w leśniczówce Suminy oraz działalność Alojzego Stawskiego i swoją w okresie okupacji opisywała po wojnie jego żona Helena: „Mieszkaliśmy w leśniczówce Suminy, pow. Kartuzy. Suminy – leśniczówka leżąca wśród lasów, nad brzegiem jeziora, na pustkowiu, niedaleko Lipusza, gdzie podczas wojny było wiele bunkrów – siedzib partyzantów na Pomorzu. Wojna nie zastała nas w leśniczówce, uciekliśmy wszyscy troje – potem wróciliśmy. W Kartuzach mąż mój próbował znaleźć pracę w swoim zawodzie, gdy jednak Niemcy kazali mu przyjąć grupę, odmówił zdecydowanie i wówczas musiał zejść do podziemia. Wróciłam sama z dzieckiem do

<sup>306</sup> A. Gąsiorowski, K. Steyer, dz. cyt., s. 152.

<sup>307</sup> K. Ciechanowski, *Obsada personalna TOW „Gryf Pomorski”*, „Pomerania” 1977, nr 5, s. 22, 28.

<sup>308</sup> Leśniczy Adam Bednarek – mieszkający w leśniczówce Suminy – w 1993 r. w trakcie porządkowania przyległego do tej leśniczówki ogrodu natrafił na butelkę zawierającą dobrze zachowane negatywy fotograficzne. Ich reprodukcje opublikował Stanisław Kinelski. Zob. S. Kinelski, *Odzyskana dokumentacja fotograficzna*, „Echa Leśne. Miesięcznik Przyrodniczo-Kulturalny Leśników”, 2001, nr 9, s. 35. Zdjęcia z 1941 r. i jedno z A. Stawskim i trzema innymi członkami „Gryfa Pomorskiego” zamieszczone zostały także w publikacji: *Z dziejów Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu 1925-2010*, pod red. T. Chrzanowskiego, Toruń 2010, s. 106.



Osada przedwojennej leśniczówki Suminy, widok współczesny (2024 r.). Osada przebudowana i jest własnością prywatną. Fot. Andrzej Szambelańczyk



Leśniczy Leśnictwa Suminy Alojzy Stawski z żoną Heleną. Obydwoje aresztowani i osadzeni w obozie Stutthof. Alojzy został przeniesiony do Mauthausen, gdzie został zamordowany w kwietniu 1945 r.  
Fot. (kadr) archiwum Stanisława Kinelskiego



Rodziny Stawskich i Kinelskich w Lidzbarku w 1931 r. Pierwszy z prawej siedzi senior rodu Stanisław Stawski (zamordowany przez Niemców w 1942 r.), obok żona Pelagia i córka Maria (zamordowana w 1943 r.) z synkiem na kolanach. Stoją w mundurach, od lewej Stanisław Kinelski oraz bracia: Maksymilian, Alojzy (zamordowany w 1945 r.) i Łucjan Stawscy. Fot. archiwum Stanisława Kinelskiego jr.

Zdjęcie z lat okupacji, ok. 1941 r. Na drugim planie leśniczy Alojzy Stawski (zamordowany w 1945 r.) i jego żona Helena z synem Tadeuszem. Pierwsza z prawej Gertruda Stawska-Tymin (zmarła z wycieńczenia w 1943 r.). Fot. archiwum Stanisława Kinelskiego jr.





Gertruda Stawska i jej bracia leśnicy, stoją od lewej: Jan i Maksymilian; siedzą od lewej: Alojzy, Gertruda i Łucjan. Fot. archiwum Stanisława Kinelskiego jr.



Leśniczy Alojzy Stawski i włącz do jednego z bunkrów leśnych na terenie Leśnictwa Suminy ok. 1941 r. Fot. archiwum Stanisława Kinelskiego jr.

Partyzanci „Gryfa Pomorskiego” na terenie Leśnictwa Suminy ok. 1942 r. Pierwszy z lewej Maksymilian Stawski, siedzi na pierwszym planie - Alojzy Stawski. Fot. archiwum Stanisława Kinelskiego jr.





Emerytowany leśniczy Stanisław Stawski z wnukiem Tadeuszem w Suminach w 1942 r. St. Stawski po brutalnym przesłuchaniu przez Niemców w leśniczówce Suminy zmarł w 1942 r.  
Fot. archiwum Stanisława Kinelskiego jr.

Sumin, na leśniczówkę – Niemcy zostawili mnie tam, bo nowy leśniczy Niemiec Bawarczyk Vogler rzadko tu przebywał. Nie czułem się pewny wśród lasów, wśród służby, która była polska, często wyjeżdżał – nie przeszkadzało mu więc to, że ja mieszkam wraz z dzieckiem. Mąż ukrywał się u rodziny, zmieniał miejsce pobytu, wreszcie przyszedł nocą do mnie, na leśniczówkę, gdy Niemca nie było. Odtąd przychodził po kryjomu do mnie, aż pewnego dnia poprosił, żebym upiekła więcej chleba, bo przyjdzie do nas kilku mężczyzn. Gdy zapytałam, kto taki – wyjaśnił mi, że jest tajna organizacja podziemna, że on jest w niej również i u nas, na leśniczówce, odbędzie się nocna narada. Wokół są bunkry, gdzie przebywają partyzanci. Mąż nie chciał, bym ja się w te sprawy mieszała ze względu na dziecko – dlatego w tej naradzie nie brałam udziału. Przyszło wówczas, jak pamiętam, wielu mężczyzn, siedzieli z karabinami gotowymi do strzału. W kolejnym, drugim zebraniu u nas, na leśniczówce – brałam już udział. Nie pamiętam kto mnie zaprzysiągł, wiedziałam jednak, że ta organizacja to „Gryf Pomorski” i że będę pełniła funkcję łączniczki. Było to chyba w 1940 r. krótko po żniwach. W tym też mniej więcej czasie poznałam Sobola-Szalewskiego. (...) Mąż mój w tym czasie ukrywał się stale – co robił, dowiedziałam się dopiero po wojnie. Że wciągnął go do „Gryfu” Leon Kulas – komendant powiatowy Kościerzyna-Bytów, że mąż uzbroił grupę partyzantów Kulasa w broń palną (jako pierwszy) i budował schrony dla partyzantów w rewirach leśnych Suminy, a w maju 42 r. został mianowany porucznikiem przez komendę „Gryfu”. Trochę o tych sprawach wiedziałam już podczas okupacji – niedaleko od leśniczówki był bunkier, kilka razy tam byłam, tam też przebywał czasem mój mąż. W bunkrze tym było masę różnej broni, było radio, stacja nadawcza, maszyna do pisania, był to w ogóle solidny duży bunkier, prowadziło do niego kilka chodników, tak że zawsze w razie obławy można było się wymknąć. Oczywiście były i inne bunkry koło Lipusza”<sup>309</sup>.

Leśniczówka Suminy była miejscem ważnych odpraw kierownictwa „Gryfa Pomorskiego”. Miała być także wykorzystana w rozmowach przedstawicieli „Gryfa” z oficerami AK w trakcie akcji scaleniowej. 23 października 1942 r. miało tu odbyć się kolejne spotkanie. Mieli w nim wziąć udział członkowie kierownictwa „Gryfa Pomorskiego” oraz ze strony AK ukrywający się w lasach kaszubskich: Alfons Jarocki ps. Juhas – kierujący Inspektoratem Tczewsko-Chojnickim oraz Józef Olszewski ps. Andrzej – komendant Podokręgu Północnego AK z siedzibą w Gdyni. Oczekujący w Suminach przedstawiciele „Gryfa” i A. Jarocki nie wiedzieli, że w Gdyni w ostatnich dniach września 1942 r. rozpoczęły się liczne aresztowania wśród członków Szarych Szeregów i AK. Komendant Podokręgu Północnego J. Olszewski, który znał miejsce spotkania w Suminach zażył truciznę i zmarł bezpośrednio po aresztowaniu po dowiezieniu go do siedziby gestapo w Gdyni (*Grenzkommissariat Gotenhafen*), więc gestapowcy nie zdążyli go przesłuchać. Jednak w trakcie rewizji w mieszkaniu

<sup>309</sup> FGEZ, sygn. K: 118/118 Pom., Stawska Helena z d. Milewska II voto Gieysztor ps. Regina, Relacja H. Stawskiej (b.d.), s. 1-2.

Marcelego Ciary znaleziono kartkę z adresem leśniczówki Suminy. Do punktu kontaktowego znajdującego się w Gdyni w mieszkaniu Ciarów kilka dni wcześniej wysłana została przez A. Jarockiego Helena Stawska, która miała przekazać „Andrzejowi” prośbę o jego szybkie przybycie do Sumin. W związku z tym do Sumin wysłano silną grupę gestapowców, którzy mieli dokonać aresztowania przebywających w leśniczówce osób<sup>310</sup>.

W jednej ze swoich powojennych relacji tak moment przybycia gestapowców i dokonane przez nich aresztowania opisała Helena Stawska: „W Suminach miała się odbyć narada sztabu<sup>311</sup>. Przyjechało sporo osób. Podczas narady zauważyłam światła w lesie. Zawiadomiłam wszystkich uczestników narady i wszyscy oni zdołali uciec. Został tylko mąż i jeden mężczyzna w bunkrze. Niemcy przeprowadzili w leśniczówce rewizję, jednak nic nie znaleźli. Zabrali więc mnie i męża do gestapo w Gdańsku<sup>312</sup>. Nieco inaczej moment przybycia gestapowców i aresztowanie opisała Helena Stawska w 1970 r. K. Ciechanowski zanotował: „Ona otrzymała zadanie stać przed obejściem leśniczówki, z drugiej strony stał ktoś inny, już nie pamięta kto to był. Zauważył on widoczne z daleka światła samochodów jadących drogą do leśniczówki. Natychmiast powiadomiono obradujących, którzy rozbiegli się do lasu, niektórzy ukryli się w przygotowanych kryjówkach. Stawski natomiast z żoną pozostali na miejscu, nie spodziewając się, że to właśnie po nich jedzie policja<sup>313</sup>.”

Z relacji H. Stawskiej wynika, że w ogóle nie przypuszczali, że mogą zostać aresztowani. Tak pisała o tym: „Czujka zabezpieczała nas – nagle dała znać, że na autostradzie<sup>314</sup> widać dużo światła, jakieś pojazdy suną – wobec tego wszyscy wrócili do lasu, został tylko jeden partyzant i mąż – nie czuliśmy bowiem żadnego zagrożenia. Nie wierzę odtąd w żadne przecucie, ja sama bowiem namawiałam męża, by został z nami, to jest z dzieckiem i ze mną. Mąż wahał się, ale na nieszczęście został. Gdy światła zbliżały się do leśniczówki ów partyzant (nie znam jego nazwiska) schował się w małym pokoiku, w dawnej ciemni, gdzie kiedyś wyświetlano filmy. Schowek był zamurowany, zakryty deskami, była tam równocześnie kryjówka – magazyn broni, karabinów, naboji, granatów, ukrytych przez partyzantów, była tam też radiostacja. Wszystko to musiało być później przeniesione do bunkrów<sup>315</sup>.”

Wiadomo, że przed przyjazdem samochodów z gestapo w leśniczówce Suminy znajdowali się 23 października 1942 r. wchodzący w skład ścisłego kierownictwa TOW „Gryf Pomorski”: Józef Dambek ps. Lech, Leon Kleinschmidt ps. Długosz, Juliusz Koszałka ps. Jeremi oraz Józef Gierszewski ps. Ryś<sup>316</sup>. Poza tym w leśnym

<sup>310</sup> A. Gąsiorowski, K. Steyer, dz. cyt., s. 316.

<sup>311</sup> Sztabu TOW „Gryf Pomorski”.

<sup>312</sup> A. Gąsiorowski, K. Steyer, dz. cyt., s. 102.

<sup>313</sup> AMS, Kolekcja K. Ciechanowskiego, Notatka z rozmowy z H. Stawską z 30.06.1970, s. 3.

<sup>314</sup> Niedaleko leśniczówki biegła budowana autostrada Królewiec-Berlin.

<sup>315</sup> FGEZ, sygn. K: 118/118 Pom., Stawska Helena z d. Milewska II voto Gieysztor ps. Regina, Relacja H. Stawskiej (b.d.), s. 5.

<sup>316</sup> K. Ciechanowski, *Życie i śmierć bohatera. Józef Dambek założyciel i kierownik TOW „Gryf Pomorski”*, Gdańsk 1980, s. 71.

schronie w pobliżu leśniczówki Suminy ukrywał się wówczas A. Jarocki. Dokonujący aresztowania Stawskich funkcjonariusze gestapo nie byli zorientowani o tym, że przebywali w leśniczówce tak ważni członkowie pomorskiej konspiracji. Aresztowanie Stawskich w Suminach trudno uznać za w pełni udaną akcję gestapo. Zdołali wtedy zbiec nie tylko członkowie ścisłego kierownictwa „Gryfa Pomorskiego”, ale także poszukiwany przez gestapo od około czterech miesięcy Alfons Jarocki ps. Juhas – kierujący Inspektorem Tczewsko-Chojnickim AK.

Stawscy zostali poddani brutalnemu śledztwu. Leśniczy Stawski był torturowany. Helena Stawska tak bardzo ogólnikowo relacjonowała przesłuchania: „Śledztwo prowadzili: Leyer<sup>317</sup>, Stenzel<sup>318</sup> i Kaszubowski<sup>319</sup>. Pytano mnie o ks. Wryczę, bunkry, Ciesielskiego, Myśliwka, Ciarów oraz Bernarda Szczęsnego – komendanta obwodu Chojnice AK, który po utracie łączności z Komendą Okręgu Pomorskiego AK nawiązał bliższy kontakt z „Gryfem”. Pokazano mi też zdjęcie „Andrzeja”. Konfrontacja była tylko z mężem, ale w pierwszej chwili go nie poznałam – tak mocno był pobity. Mąż stykał się z ks. Wryczą. U Ciarów zostawiłam adres – stąd gestapo dotarło do mnie”<sup>320</sup>.

W trakcie śledztwa funkcjonariusze gestapo gdańskiego, przesłuchując Stawskich, pytali ich nie tylko o ks. Wryczę i innych członków kierownictwa „Gryfa” ale także o Bernarda Myśliwka ps. Konrad, komendanta chorągwi pomorskiej Szarych Szeregów, uczestniczącego w rozmowach scaleniovych prowadzonych w leśniczówce Długie. Można więc przypuszczać, że Alojzy Stawski także wcześniej brał udział w tych rozmowach<sup>321</sup>.

Po śledztwie Alojzy Stawski i jego żona Helena zostali osadzeni w obozie Stutthof. Alojzy Stawski został z gestapo w Gdańsku przekazany do tego obozu dopiero 17.09.1943 r. i otrzymał numer 24 248. 1 czerwca 1944 r. w grupie czołowych członków konspiracji pomorskiej osadzonych w KL Stutthof został przekazany do KL Mauthausen, gdzie jako więzień polityczny otrzymał numer 69 262. Zmarł w tym obozie (w komorze gazowej) 23 kwietnia 1945 r., a więc krótko przed wyzwoleniem więźniów KL Mauthausen przez Amerykanów.

Członkami TOW „Gryf Pomorski” było kilku leśników, wchodzących w skład rodziny Stawskich i Kinelskich. Maksymilian Stawski – najstarszy z rodzeństwa Stawskich – absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie w 1927 r., był przed wojną m.in. leśniczym w Nadleśnictwie Nakło, a następnie leśniczym

<sup>317</sup> Hans Johannes Leyer, kierownik Wydziału III (zajmującego się zwalczaniem polskiej konspiracji) w gestapo gdańskim.

<sup>318</sup> Lothar Stenzel, kierownik jednego z referatów w Wydziale III gestapo w Gdańsku.

<sup>319</sup> Jan Kaszubowski vel Hans Kassner, funkcjonariusz Wydziału III, uczestniczący w wielu ważnych operacjach gestapo gdańskiego. W marcu 1944 r. zastrzelił Józefa Dambka ps. Jur, Lech, kierującego TOW „Gryf Pomorski”. Szerzej o nim: A. Gąsiorowski, *Jan Kaszubowski i służby specjalne. Gestapo - Smiersz - UB ...*, Gdańsk 2008.

<sup>320</sup> A. Gąsiorowski, *Jan Kaszubowski ...*, s. 102.

<sup>321</sup> Tamże, s. 101-102.

w lasach prywatnych w pow. rypińskim. Zagrożony aresztowaniem w kwietniu 1940 r. przeniósł się na Pomorze, gdzie mieszkało jego młodsze rodzeństwo. Ukrywał się m.in. w leśniczówce w Suminach u brata Alojzego Stawskiego oraz u siostry Marii Kinelskiej w Leśnictwie Głuchy Bór. Członkiem TOW „Gryf Kaszubski” został w 1941 r., w 1943 r. został członkiem AK, należąc do oddziału partyzanckiego „Szyszki” brał udział w różnych akcjach zbrojnych, m.in. akcji odbicia z aresztu w Brusach aresztowanego partyzanta Wojciecha Warsińskiego. W czasie jednej z potyczek z Jagdkommando podczas przeprawy przez Brdę został ranny, jednak udało mu się zbiec.

Jan Stawski – najmłodszy z braci Stawskich – od 1934 r. też pracował w lesie. W 1938 r. ukończył Państwową Szkołę dla Leśniczych w Margoninie i pracował w Lasach Państwowych jako podleśniczy. Podczas okupacji był zatrudniony na wieży przeciwpożarowej w Leśnictwie Lubnia w Nadleśnictwie Przymuszewo. Wiadomo tylko, że został zaprzysiężony w TOW „Gryf Pomorski”, ale brak informacji o jego działalności konspiracyjnej<sup>322</sup>.

Kolejnym członkiem rodziny Stawskich zaangażowanym w konspiracji był Łucjan Stawski, też leśnik i absolwent Margonina (w 1929 r.). Między innymi od 1934 r. do wybuchu wojny był leśniczym w Leśnictwie Semlin w ówczesnym Nadleśnictwie Mestwinowo. Na początku okupacji utracił stanowisko leśniczego, pozostał pomocnikiem leśnym w Leśnictwie Semlin. Brak bliższych danych o jego działalności konspiracyjnej. Wiadomo tylko, że utrzymywał kontakty konspiracyjne z braćmi działającymi w „Gryfie”.

## **Leśniczy Stanisław Kinelski**

Leśniczy Stanisław Kinelski ps. Dąb (1899-1987) od 1937 r. był leśniczym w Leśnictwie Głuchy Bór Nadleśnictwo Wawrzynowo. Uczestniczył w szkoleniach Przystosowania Wojskowego Leśników. Kiedy po ewakuacji we wrześniu 1939 r. wrócił do Głuchego Boru, leśniczym był już Niemiec. Kinelski szybko włączony został do TOW „Gryf Kaszubski/Pomorski”. Mianowano go zastępcą komendanta w gminie Dziemiany. Jego żona Maria Kinelska (z domu Stawska) została w komendzie gminnej w Dziemianach komendantką pomocniczej służby kobiet o kryptonimie „Przedświt”. W pracy konspiracyjnej „Gryfa” zaangażowano także syna Kinelskich, Stanisława – juniora. W leśniczówce mieszkało – lub ukrywało się – w okresie okupacji kilkanaście osób. W okolicznych lasach Kinelski przygotował kilka różnej wielkości schronów. Później przebywali w nich partyzanci „Gryfa” i AK. W leśniczówce Głuchy Bór odbywały się ważne odprawy dowództwa TOW „Gryf Pomorski”. Brali w nich udział m.in. komendant naczelny „Gryfa”

<sup>322</sup> T. Chrzanowski, *Wojenne losy rodziny Stawskich i Kinelskich*, cz. 2, „Życie Lasów Kujawsko-Pomorskich” 2023, nr 1, s. 30-32.



Leśniczówka Głuchy Bór w latach okupacji ok. 1941 r. Fot. archiwum St. Kinelskiego jr.

Leśniczy Leśnictwa Głuch Bór w Nadleśnictwie Wawrzynowo Stanisław Kinelski senior, jego żona Maria zd. Stawska (zamordowana w 1943 r.) z synem Stanisławem juniorem ok. 1935 r. Fot. archiwum St. Kinelskiego jr.





Spotkanie konspiracyjne w leśniczówce Głuchy Bór na przełomie lat 1941/1942. Od lewej: Stanisław i Maria Kinalszy z synem Stanisławem jr., Tadeusz Tymin (zginął w Stutthofie w 1944 r.), Gertruda Stawska (zmarła z wycieńczenia w 1943 r.), Jan Stawski i felczer Antoni Czapiewski działający w konspiracji. Fot. archiwum St. Kinalskiego jr.

Grupa mężczyzn formalnie zatrudniona w lesie przez leśniczego St. Kinalskiego w celu uniknięcia wywozu do Rzeszy. Drugi od lewej Tadeusz Tymin (zginął w KL Stutthof w 1944 r.). Fot. archiwum St. Kinalskiego jr.



J. Gierszewski ps. Ryś oraz Jan Szalewski ps. Soból, dowódca oddziału partyzanckiego i komendant „Gryfa” na powiat kościerski. W Leśnictwie Głuchy Bór zatrudnionych było od kilku do kilkunastu młodych mężczyzn, z których część była poszukiwana przez gestapo więc posługiwali się fałszywymi dokumentami. Kinelski, ostrzeżony o planowanej przez gestapo w dniach 3 i 4 maja 1943 r. akcji likwidacyjnej wymierzonej w struktury „Gryfa”, razem z innymi mieszkańcami leśniczówki ukrył się w leśnych schronach. W leśniczówce pozostała jedynie teściowa leśniczego Pelagia Stawska. Leśna osada znalazła się pod obserwacją. Kiedy rano do leśniczówki wróciła Maria Kinelska, jej szwagier Tadeusz Tymin oraz Leokadia Schutz nastąpiło ich aresztowanie. W leśniczówce gestapo pozostawiło tzw. kocioł, licząc na to, że wróci do niej leśniczy Stanisław Kinelski, który był głównym poszukiwanym. Później Stanisław Kinelski z synem przez blisko dwa lata ukrywali się w leśnych schronach, w lokalach konspiracyjnych u kolegów – polskich leśniczych bądź u gospodarzy w kaszubskich wioskach. Tak dotrwali do końca wojny<sup>323</sup>.

Żona leśniczego Maria Kinelska – razem z Tadeuszem Tyminem i Leokadią Schutz – została przewieziona do więzienia śledczego gestapo w Gdańsku. Tam przez dwa miesiące przechodziła ciężkie śledztwo z zastosowaniem tortur. Miała wskazać miejsce ukrywania się męża oraz sporządzić listę znanych sobie członków „Gryfa”. Nie przyznała się do stawianych jej zarzutów prowadzenia działalności podziemnej i nikogo nie zdradziła. 13 lipca 1943 r. umierającą i nieprzytomną Marię Kinelską gestapowcy zawieźli do Dębiny, gdzie zamieszkała wyrzucona z leśniczówki po aresztowaniu jej matka. Gestapowcy liczyli, że zjawi się tam leśniczy Stanisław Kinelski i zostanie aresztowany. Mająca 36 lat Maria Kinelska zmarła jeszcze tego samego dnia<sup>324</sup>.

## Leśniczy Józef Cegiel

Przypuszczalnie członkiem jednej z sieci dywersji pozafrontowej utworzonej na Pomorzu był leśniczy Józef Cegiel. Ukończył Państwową Szkołę dla Leśniczych w Margoninie w 1935 r. Następnie, po odbyciu służby wojskowej podjął pracę w lasach państwowych. Wiosną 1939 r. został leśniczym Leśnictwa Trawice w Nadleśnictwie Lipusz. Jako kapral rezerwy otrzymał przydział do Batalionu Obrony Narodowej „Kościerzyna”, do kompanii lipuskiej, której dowódcą był kpt. Steczyszyn. W czerwcu 1939 r. odbył kilka szkoleń na kilkudniowych kursach organizowanych w ramach Przystosowania Wojskowego Leśników oraz szkolenia zawodowego leśników. Na kursach tych uczono nie tylko strzelania i minowania, ale także podstawowych

<sup>323</sup> T. Chrzanowski, *Wojenne losy rodziny Stawskich i Kinelskich*, cz. 1, „Życie Lasów Kujawsko-Pomorskich” 2023, nr 1, s. 26-32.

<sup>324</sup> Tamże, s. 32-33.



Leśniczówka Trawice, widok współczesny (2024 r.). Osada zmieniona zewnętrznie w wyniku remontów i przebudowy.  
Fot. Andrzej Szambelańczyk



Spotkanie konspiracyjne na terenie L. Głuchy Bór w 1942 r. Siedzą w I rzędzie od lewej: leśniczy J. Cegiel, G. Stawska, T. Tymin, H. i A. Stawscy. W II rzędzie od lewej: felczer A. Czapiewski, leś. St. Kinelski z żoną Marią i synem Stanisławem jr. oraz M. Stawski.  
Fot. archiwum Henryka Schutza

Józef Cegiel – uczeń Szkoły dla Leśniczych w Margoninie w 1935 r. Fot. archiwum



zasad techniki konspiracji. Szkolenia odbywały się w Toruniu i pod Toruniem. W szkoleniach tych poza J. Cegielm uczestniczyli Alojzy Stawski, Jan Stawski, Grot<sup>325</sup> i inni pracownicy lasów. 24 sierpnia 1939 r. Cegiel powołany został do batalionu ON „Kościerzyna” i brał udział w walkach we wrześniu 1939 r. Po zakończeniu walk uniknął niewoli i wrócił do Trawic. W okresie okupacji pracował tu jako pomocnik leśniczego. W 1940 r. nawiązał z nim kontakt leśniczy Alojzy Stawski, który był już w TOW „Gryf Kaszubski”. Cegiel kontaktował się też w tym czasie ze „Stefanem” (NN). Cegiel przez Stawskiego został wprowadzony do „Gryfa Kaszubskiego”. W swojej leśniczówce Trawice ukrywał Polaków prześladowanych przez Niemców. Zorganizował też trasę przerzutu do Generalnego Gubernatorstwa uciekinierów z obozów jenieckich oraz z robót przymusowych. W drugiej połowie 1941 r. pomagał jeńcom sowieckim. Prowadził też akcję charytatywną organizując wysyłanie paczek żywnościowych dla Polaków osadzonych w obozach koncentracyjnych i więzieniach oraz dla rodzin osób zamordowanych przez Niemców. Najbliższe kontakty miał z przedwojennym inspektorem szkolnym w Kartuzach Leonem Kleinschmidtem, ówczesnie członkiem Rady Naczelnej „Gryfa” oraz Janem Szalewskim ps. Szpak, Soból – komendantem „Gryfa” na powiat kościerski i por. rez. WP Józefem Gierszewskim ps. Ryś – komendantem naczelnym TOW „Gryf Pomorski”. Tak więc miał kontakty konspiracyjne z osobami odgrywającymi w „Gryfie” ważną rolę. Po powołaniu komendanta gminy Lipusz Jana Olszewskiego do Wehrmachtu Cegiel przejął jego funkcję i otrzymał stopień organizacyjny plutonowego podchorążego<sup>326</sup>.

W powojennej relacji leśniczy Cegiel tak opisywał swoją działalność konspiracyjną, przede wszystkim zastrzeżenia co do sporządzania w „Gryfie Pomorskim” ewidencji członków: „W połowie 1941 r. zapoznaliśmy się bliżej z „Rysiem”<sup>327</sup>, który stosunkowo często zaczął przebywać w okolicy Dywan-Trawice, natomiast bezpośredni kontakt z „Jurem”<sup>328</sup> i braćmi Kulasami („Zawisza”<sup>329</sup> i „Powała”<sup>330</sup>) rozluźnił się. Mógł się do tego przyczynić fakt niedoręczenia przeze mnie „Jurowi” spisu zwerbowanych ludzi. Obserwując nieostrożnie prowadzoną akcję werbunkową do „Gryfa” przez „Zawiszę” i „Powałę” (o których wiele w okolicy mówiono) obawiałem się, że spisy zwerbowanych przeze mnie ludzi, gdy znajdą się w rękach Kulasów, nie będą należycie zabezpieczone. Z tymi wątpliwościami podzieliłem się z kolegą „Długoszem”<sup>331</sup>, który doradził mi zatrzymać spisy u siebie i należycie

<sup>325</sup> Przypuszczalnie leśniczy Paweł Grot.

<sup>326</sup> AMS, Kolekcja K. Ciechanowskiego, Teczka nr 53 Józef Cegiel; A. Gąsiorowski, K. Steyer, *Tajna Organizacja Wojskowa „Gryf Pomorski”*, Gdańsk 2010, s. 410-411; FGEZ, sygn. M:1594/2532 Pom., Józef Cegiel ps. Dąb, Krawiec.

<sup>327</sup> Józef Gierszewski ps. Ryś.

<sup>328</sup> Józef Dambek ps. Jur.

<sup>329</sup> Leon Kulas ps. Zawisza

<sup>330</sup> Józef Kulas ps. Powwała.

<sup>331</sup> Leon Kleinschmidt ps. Długosz

zabezpieczyć. O fakcie nieprzekazania „Jurowi” spisu „moich” ludzi zameldowałem również „Rysiowi”, który – jak mi się wydawało – podzielał wątpliwości „Długosza” i moje w tym względzie<sup>332</sup>.

W trakcie rozmów scaleniovych – toczących się wiosną 1943 r. pomiędzy TOW „Gryf Pomorski” a Zjednoczonymi Organizacjami Ruchu „Miecz i Pług” – leśniczówka Trawice stała się ważnym punktem kontaktowym. Na Pomorze na przełomie marca i kwietnia 1943 r. dotarł członek Zarządu Głównego ZOR „Miecz i Pług” Bogusław Hrynkiewicz ps. „Aleksander”, który z ramienia MiP miał kierować organizacją oddziałów partyzanckich, m.in. w Borach Tucholskich. Leśniczy Józef Cegiel – w swoich zeznaniach złożonych w KL Stutthof – wspominał, że w kwietniu 1943 r., krótko przed jego aresztowaniem, przybył do leśniczówki Trawice Leon Kleinschmidt – ówczesnie członek Rady Naczelnej TOW „Gryf Pomorski” – któremu towarzyszył jakiś nieznajomy. Był nim z pewnością Hrynkiewicz ps. „Aleksander”, którego personaliów Cegiel w okresie okupacji rzeczywiście nie znał. Cegiel zeznał tylko, że nieznajomy ten przybył na Pomorze z Warszawy. Przebywał on razem z Kleinschmidtem w leśniczówce Trawice u Cegiela kilka dni. W trakcie ich pobytu w leśniczówce Cegiel słyszał, że rozmawiali oni o organizacji oddziałów partyzanckich. Cegiel określił tego nieznajomego jako człowieka o komunistycznych poglądach, a takie rzeczywiście Hrynkiewicz miał<sup>333</sup>. W swoich zeznaniach leśniczy Cegiel tak omawiał zadania, jakie otrzymał wówczas od nieznajomego (czyli Hrynkiewicza): „Miałem zostać mężem zaufania. Otrzymałem wytyczne odnośnie nawiązywania kontaktów z młodym elementem z kół robotniczych, który w najbliższym czasie miał zostać powołany do wojska, jak również ze znanymi mi Volksdeutschami. Po mojej ostatecznej decyzji miał mnie odwiedzić Kleinschmidt z innym delegowanym. Mieli przynieść dokładne wytyczne. Jako hasło i odzew podali mi: „Ucho” – „Kości”. (...) W wypadku zdrady z mojej strony, oświadczył mi nieznajomy – że egzekutywa organizacji upoważniona jest do wymierzania mi kary według własnego uznania do kary śmierci włącznie<sup>334</sup>.

<sup>332</sup> AMS, Kolekcja K. Ciechanowskiego, Teczka nr 53 Józef Cegiel: Relacja z mej przynależności i działalności w Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” (rękopis), s. 3.

<sup>333</sup> Bogusław Hrynkiewicz (ur. w 1909 r.) już podczas studiów na Uniwersytecie Warszawskim związał się z ruchem komunistycznym i w latach 1932-1933 był nawet więziony za tę działalność. Prawdopodobnie w 1940 r. w okupowanym przez Sowietów Białymstoku nawiązał współpracę z NKWD, stając się sowieckim agentem. Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej w 1941 r. wrócił do Warszawy i nawiązał ponownie kontakt z sowieckim wywiadem. Latem 1942 r. miał za zadanie przeniknąć do organizacji „Miecz i Pług”, co mu się udało wszedł bowiem do ścisłego kierownictwa ZOR „Miecz i Pług”. Szerzej o nim: B. Chrzanowski, „Miecz i Pług” (*Zjednoczone Organizacje Ruchu „Miecz i Pług” na Pomorzu w latach okupacji niemieckiej 1939-1945*, Toruń 1997; R. Spałek, *Z dziejów komunistycznego wywiadu. Casus Bogusława Hrynkiewicza i Mariana Spychalskiego (1940-1944)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2008, s. 199-204; L. Żebrowski, *Przeciwko Polsce Walczącej. Wywiad komunistów 1942-1945*, Warszawa 2021.

<sup>334</sup> AMS, sygn. I-III-2159, Teczka personalna J. Cegiela.

Nie doszło do realizacji przez leśniczego Cegiela tego zadania, został bowiem aresztowany w Trawicach przez gestapo gdańskie 4 maja 1943 r., w trakcie pierwszej większej akcji likwidacyjnej podjętej przeciwko TOW „Gryf Pomorski”. Już następnego dnia osadzony został w KL Stutthof w oddziale specjalnym jako więzień policyjny numer 22 724. Warto zwrócić uwagę na to, że Cegiel jako powód aresztowania podał w KL Stutthof „odrzućenie niemieckiej Volkslisty” i zostało to wpisane do jego obozowej karty personalnej<sup>335</sup>.

## Leśniczy Teodor Chlebosz

Ważną rolę w kontaktach TOW „Gryf Pomorski” z innymi organizacjami odegrał w 1943 r. leśniczy Teodor Chlebosz (ur. 13.04.1891 r.) z Nadleśnictwa Chociński Młyn w pow. chojnickim. W nadleśnictwie tym już w 1922 r. został leśniczym Leśnictwa Żychce. W 1939 r. nie podlegał mobilizacji. Na początku okupacji krótko ukrywał się, a następnie został zatrudniony jako pracownik leśny w Leśnictwie Żychce. Tu w 1942 r. został wprowadzony do TOW „Gryf Pomorski” i przybrał pseudonimy „As” a następnie „Odra”. Ten drugi pseudonim wynikał z tego, że w 1943 r. nawiązał kontakt z organizacją „Batalion Odra”. W powojennych przekazach zawarto informację, że Chlebosz za pośrednictwem Jana Olika – szwagra leśniczego Jana Bińczyka – nawiązał kontakt z konspiracyjną organizacją „Batalion Odra” (lub „Odra”) działającą na terenie Pomorza Zachodniego głównie wśród polskich jeńców i robotników przymusowych. W biuletynie Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (*RSHA*) w Berlinie, zawierającym zbiorcze meldunki placówek gestapo z lutego 1945 r. znajduje się informacja o tym, że na terenie Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie organizacja konspiracyjna „Batalion Odra” od dłuższego czasu jest w kontakcie z organizacją „Gryf Pomorski”<sup>336</sup>.

W jedynym zachowanym dokumencie „Odry” z września 1943 r. – sporządzonym dla Komendy Głównej Armii Krajowej – znaleźć można nieco szersze informacje o kontaktach pomiędzy „Odrą” a „Gryfem Pomorskim”. Wspominając o opianowaniu przez placówki „Odry” powiatu chojnickiego pisano: „(...) nawiązaliśmy ostatnio ścisłą łączność z „Gryfem”, to jest partyzantką Borów Tucholskich i jesteśmy w trakcie omawiania warunków i możliwości obustronnej współpracy. „Gryf” już od dłuższego czasu daje schronienie naszym ludziom, w wypadkach, gdy grunt, z różnych względów „się pali”. Nasze końcowe bojówki zazębiają się z czołowymi placówkami „Gryfa”<sup>337</sup>.

---

<sup>335</sup> Tamże.

<sup>336</sup> AMS, *Meldung wichtiger staatspolizeilicher Ereignisse*, nr 6, 7.02.1945 (odpis).

<sup>337</sup> A. Gąsiorowski, *Nieznane dokumenty dotyczące „Batalionu Odra”, „Pomerania”, 1986, nr 9, s. 29. Zob. też: W. Sulewski, *Polacy nad Odrą i Bałtykiem w walce z Trzecią Rzeszą (1939-1945)*, Warszawa 1975.*



Leśniczówka Żychce, widok współczesny (2024 r.). Osada zmieniona w wyniku przebudowy i otynkowania. Fot. Tadeusz Chrzanowski



Teodor Chlebosz, leśniczy Leśnictwa Żychce w Nadleśnictwie Chociński Młyn. Podczas okupacji komendant Obwodu Konarzyny Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”.  
Fot. archiwum

W swoim powojennym sprawozdaniu leśniczy Teodor Chlebosz podkreśla, że w Sikorzynie po śmierci Józefa Dambka (5 marca 1944 r.) gestapo przejęło archiwum kierownictwa „Gryfa Pomorskiego”. Wśród przejętych dokumentów znajdowało się jedno z pism „Odry” skierowane do TOW „Gryf Pomorski”. W piśmie tym jako łącznik „Gryfa” z „Odrą” wymieniony został leśniczy Teodor Chlebosz. Spowodowało to szybką reakcję gestapo. Leśniczy Chlebosz aresztowany został 17 kwietnia 1944 r. w Konarzynach pow. chojnicki przez gestapo gdańskie<sup>338</sup>. Początkowo osadzono go w więzieniu w Chojnicach, a następnie w więzieniu śledczym gestapo w Gdańsku. W czerwcu 1944 r. leśniczy Chlebosz osadzony został w KL Stutthof jako więzień numer 36 560. W obozie był do jego ewakuacji w dniu 25 stycznia 1945 r. Udało mu się przeżyć Marsz Śmierci i powrócić do domu, chociaż był w bardzo złym stanie zdrowia.

Nieco inną wersję przyczyn aresztowania leśniczego Chlebosza podaje w swoich powojennych zeznaniach Jan Kaszubowski vel Hans Kassner, funkcjonariusz gdańskiego gestapo. Według niego podczas rozpracowywania TOW „Gryf Pomorski” wykryto ślady działalności „Batalionu Odra”. Znalaziono m.in. odezwę „Batalionu Odra”, skierowaną do TOW „Gryf Pomorski”, mówiącą o połączeniu i nawiązaniu kontaktu oraz ścisłej współpracy. Kaszubowski twierdził, że aresztowano wówczas łącznika „Gryfa” z „Odrą”, który był leśniczym. Warto więc zacytować fragment zeznań Kaszubowskiego: „Łącznik, przy którym znaleziono wspomnianą odezwę, był leśniczym ze wsi Konarzyny pow. Chojnice. Nazwiska jego nie pamiętam. Oprócz odezwy miał przy sobie także inne dokumenty organizacyjne, w których wśród innych figurowała tam kurierka „Gryfa Pomorskiego”, jego siedemnastoletnia córka. Leśniczego tego osobiście przesłuchiwałem w gestapo na terenie Gdańska. (...) Został on skierowany do obozu Stutthof, sądzę jednak, że przeżył. (...) Z dokumentów znalezionych przy podanym leśniczym gestapo po raz pierwszy dowiedziało się, że istnieje organizacja „Batalion Odra”, po czym stwierdzono, że dużo członków tej organizacji jest na terenie Chojnic, w tamtejszej fabryce części samolotów. (...) Leśniczy, o którym poprzednio wspomniałem, miał dojście do członków organizacji „Batalion Odra”<sup>339</sup>.

Nie można przekazać bliższych informacji o osadzeniu leśniczego Teodora Chlebosza w KL Stutthof na podstawie zachowanych dokumentów tego obozu, w archiwum bowiem Muzeum Stutthof znajduje się tylko jego karta obrachunkowa. Wynika z niej, że w KL Stutthof otrzymał numer 36 560, a 14 czerwca 1944 r. miał na koncie 2 RM, ostatnim odnotowanym stanem jest 22 RM z 23.11.1944 r.

## **Leśniczy Marian Jankowski**

Ważną rolę w TOW „Gryf Pomorski” odgrywał leśniczy Marian Jankowski ps. Zając, Szarak, Jesionoklon (1909-1992). Urodził się 3.01.1909 r. w Forestowie pow.

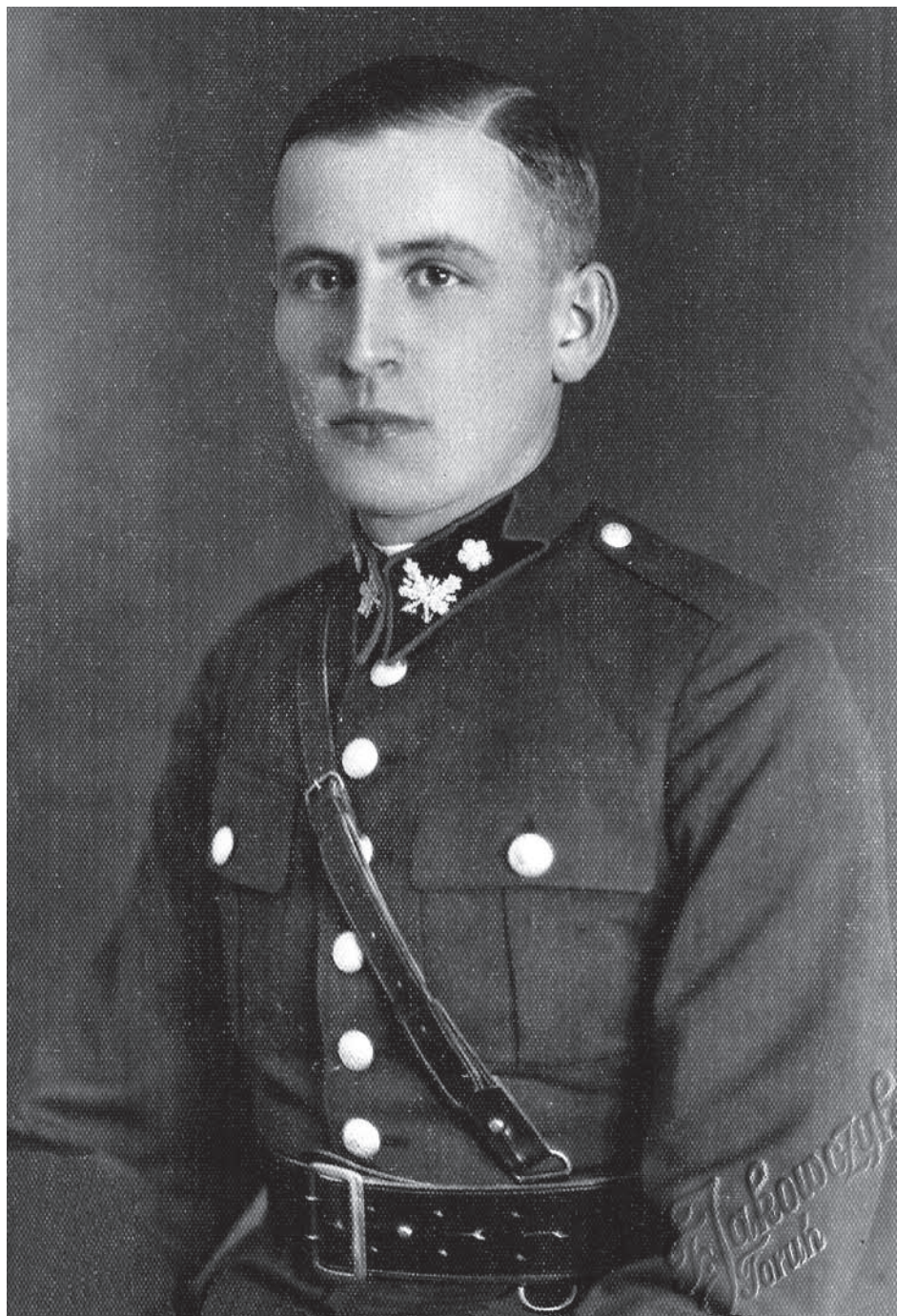
<sup>338</sup> AMS, Kolekcja K. Ciechanowskiego, *Sprawozdanie z działalności TOW GP gmina Konarzyny pow. Chojnice*.

<sup>339</sup> AMS, Protokoły przesłuchań J. Kaszubowskiego (odpisy).

Szamotuły, gdzie jego ojciec Franciszek był leśniczym. Po ukończeniu szkoły powszechnej rozpoczął naukę w szkole średniej, której jednak nie ukończył. Pracę zawodową rozpoczął w wieku 16 lat w Nadleśnictwie Potrzebowice, gdzie zatrudniony został jako uczeń leśny. W 1931 r. ukończył Państwową Szkołę dla Leśniczych w Margoninie i podjął pracę zawodową na terenie nadleśnictw państwowych, najpierw w Czersku, następnie w Popiołach, Przewodniku i Mirachowie (leśniczówka Kamienna Góra). Nie służył w wojsku. Odbił tylko Przysposobienie Wojskowe Leśników. Zmobilizowany jako leśnik miał się ewakuować do Białowieży. W rejonie Świecia w grupie ewakuujących się z Pomorza leśników dostał się do niewoli razem z polskimi żołnierzami. Po dwóch miesiącach pobytu w tymczasowym obozie w Terespolu Pomorskim 6 listopada 1939 r. został zwolniony z poleceniem powrotu do Mirachowa. Po przybyciu do Mirachowa zgłosił się do posterunku żandarmerii niemieckiej w Sianowie. Po rejestracji objął stanowisko leśniczego w Nadleśnictwie Mirachowo, w którym nadleśniczym był Niemiec Küper. W połowie 1940 r. – tak jak inni polscy leśniczowie – otrzymał broń (najpierw sztucer i dubeltówkę, później tylko broń śrutową), na posiadanie której pozwolenie wydało niemieckie starostwo powiatowe w Kartuzach. Był wiele razy nakłaniany do złożenia wniosku o wpis na DVL, jednak stale odmawiał. Odnośnie momentu jego wstąpienia do TOW „Gryf Pomorski” podawane są różne daty (sierpień 1940 r. i kwiecień 1941 r.). Pracujący w nadleśnictwie w Mirachowie jako robotnik leśny Józef Wroński ps. Lis zaproponował Jankowskiemu wstąpienie do Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Kaszubski”. Później działał pod pseudonimami Szarak, Zając w TOW „Gryf Kaszubski/Pomorski” aż do końca okupacji niemieckiej. Najpierw jako tzw. mąż zaufania (emisariusz) w Głównym Wydziale Organizacyjnym TOW „Gryf Kaszubski”.

W kwietniu 1941 r. Józef Dambek ps. Lech powierzył mu funkcję swojego łącznika i kuriera. Od lipca 1942 r. był także członkiem Rady Naczelnej TOW „Gryf Pomorski”, gdzie występował pod nowym pseudonimem Jesionoklon. Mając dokumenty leśniczego, ułatwiające mu legalne poruszanie się po terenie Pomorza, z polecenia Dambka wyjeżdżał często w sprawach organizacyjnych do Torunia (tam na ul. Królowej Jadwigi kontaktował się z „Janem” - NN) i Bydgoszczy. Podczas tych konspiracyjnych wyjazdów miał kartę urlopową wystawioną przez kolegę Hugona Wika Czarnowskiego, sekretarza Nadleśnictwa Mirachowo, także członka „Gryfa”.

3 grudnia 1943 r. wezwany został do niemieckiego leśniczego Güntera, mieszkającego w budynku poczty w Mirachowie. Jak się okazało poszukiwał go w ważnej sprawie Niemiec, sekretarz Nadleśnictwa Mirachowo. Kiedy wyszedł od Güntera i udał się do lasu został przez znajomego gajowego ostrzeżony o tym, że u Güntera poszukiwało go już gestapo. W jego mieszkaniu w leśniczówce Kamienna Góra zasadzkę na niego zorganizował gestapowiec Jan Kaszubowski z dwoma żandarmami. Jankowski udał się do miejscowości Borzestowska Huta do gospodarza Forteli, gdzie przenocował. Następnego dnia udał się do Klukowej Huty, gdzie u gospodarza



Marian Jankowski, podleśniczy p.o. leśniczego Leśnictwa Rudak w Nadleśnictwie Popioły pod Toruniem ok. 1934 r. Fot. F. Jakowczyk z archiwum Bogdana Jankowskiego

Kempskiego spotkał się z Dambkiem. Wtedy Dambek mianował go swoim adiutantem. Od tego czasu przebywał często razem z Dambkiem w różnych miejscowościach i schronach partyzanckich. Funkcję adiutanta Dambka pełnił od grudnia 1943 r. do 30 stycznia 1944 r., kiedy to powołany został na stanowisko p.o. kierownika Powiatowego Wydziału Organizacyjnego na powiat morski (Wejherowo-Puck). 5 marca 1944 r., przebywając na terenie gminy Luzino, przez łącznika otrzymał informację o śmierci Dambka i wezwany został na zebranie Rady Naczelnej TOW „Gryf Pomorski”. Wziął w nim udział 10 marca 1944 r. w Przyrowie, w zabudowaniach Jana Bigusa. Na zebraniu tym wybrano Augustyna Westphala na Prezesa Rady Naczelnej TOW „Gryf Pomorski” a Jankowskiemu powierzono stanowisko Kierownika Głównego Wydziału Organizacyjnego. Funkcję tę pełnił do końca działalności w „Gryfie”. W związku z tym od marca 1944 r. do końca marca 1945 r. współpracował ściśle z Westphalem. W czerwcu 1944 r. przejął dodatkowo obowiązki komendanta TOW „Gryf Pomorski” na powiat morski. Pełnił tę funkcję do końca działalności konspiracyjnej. Przez pewien czas przebywał w schronie koło Gościcina w Zielonym Dworze wybudowanym przez grupę dowodzoną przez Władysława Szutę ps. Jeleń<sup>340</sup>. Aresztowany został 15 marca 1945 r. przez NKWD, wskazany Rosjanom przez byłego funkcjonariusza gestapo gdańskiego Jana Kaszubowskiego, współpracującego już wtedy ze Smierszem (sowieckim kontrwywiadem wojskowym). Więziony był początkowo w Sopocie, następnie w obozie w Szczecinie–Dąbiu. W lipcu 1945 r. przekazany został do dyspozycji Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Gdańsku, skąd w dniu 24 grudnia 1945 r. został zwolniony i wrócił do zawodu leśnika.

Po wojnie pracował kolejno w nadleśnictwach państwowych w Mirachowie, Łebie, Choczewie i Głównycach. Później zatrudniony był w Rejonie Lasów Państwowych w Miastku (Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Szczecinku). W 1949 r. ukończył kurs dla nadleśniczych w związku z tym objął stanowisko nadleśniczego w Nadleśnictwie Państwowym Głównycze w pow. słupskim. W latach pięćdziesiątych był przewodniczącym Gromadzkiej Rady Narodowej w Kawczu pow. Miastko. Był represjonowany w latach pięćdziesiątych. Zmarł 14 października 1992 r. i został pochowany na cmentarzu w Słupsku.

## **Leśniczowie Hoppe, Kowalke, Agaciński**

W powiecie wejherowskim (morskim) leśniczy Franciszek Hoppe z Leśnictwa Dębogórze w Nadleśnictwie Chylonia na Kępie Oksywskiej w lipcu 1943 r. włączony został do „Gryfa”. Nawiązali wówczas z nim kontakt Bernard Grablowski i Franciszek Bieszk, zatrudnieni w firmie Apparatenbau w Zagórzcu, członkowie koleczkowskiej grupy „Gryfa”, podporządkowanej ppor. rez. Alfredowi Loeperowi ps. Lew. Już po

<sup>340</sup> Z. Rohde, *Ludność polska Wejherowa i okolic w czasie II wojny światowej*, Wejherowo-Bojano 2008, s. 113.

zaprzysiężeniu leśniczego Hoppe i jego żony Amelii, Loeper na dowódcę tej grupy wyznaczyl B. Grablowskiego ps. Igliwie. Wkrótce partyzanci z tej grupy przystąpili do budowy schronów leśnych. Nie wiadomo jednak, jaki udział w tym miał leśniczy Hoppe. Jego żona była łączniczką grupy i zaopatrywała w bieliznę i leki partyzantów znajdujących się w trzech schronach<sup>341</sup>.

Różne informacje, dotyczące zaangażowania leśniczych i pracowników służby leśnej z Pomorza w konspirację znaleźć można w relacjach i materiałach znajdujących się w zasobach archiwum Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej w Toruniu. Wydaje się, że systematyczna i szczegółowa kwerenda w tym archiwum pozwoliłaby wzbogacić naszą wiedzę o działalności konspiracyjnej w okresie drugiej wojny światowej pomorskich leśników. Informacje takie bowiem mogą znajdować się nie tylko w teczkach osobowych leśników przechowywanych w tym archiwum, ale także w teczkach innych osób. Potwierdzeniem tego jestteczka Jana Zieman, mieszkającego w okresie okupacji w Kębłowie w pow. wejherowskim. Znajduje się w niej informacja o rodzinie Ziemanów sporządzona w 1979 r. Omawiając swoją działalność konspiracyjną oraz innych członków rodziny w ramach Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” Jan Zieman pisał m.in.: „Na naszym terenie mieliśmy dwa duże bunkry, gdzie ukryta była broń, amunicja, gazetki, ulotki, opatrunki itp. Główny bunkier znajdował się pod naszym mieszkaniem, pod stodołą, drugi w lesie Rudnia koło leśniczówki, między Kochanowem a Zelewem. Leśniczym Leśnictwa Góra wówczas był Alfons Kowalke, absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie w 1928 r., z organizacją związany. (...) W organizacji „Gryf Pomorski” z naszej rodziny należało 9 osób (...). Każde miało swoje zadania do wykonania. Zbiórki, odprawy i ćwiczenia odbywały się przeważnie w pobliżu Kębłowa koło leśniczówki Rudnia. (...) Po aresztowaniu naszego ojca, miejsce jego, jako komendanta jego rejonu zajął Józef Kalkowski. (...) W marcu 1944 r. aresztowano Kalkowskiego, którego wywieziono do obozu koncentracyjnego w Stutthof, gdzie niedługo zginął zamordowany. (...) U Kalkowskiego znaleziono w bunkrze część dokumentów, co było przyczyną dalszych aresztowań. Po tych strasznych aresztowaniach komendantem został leśniczy Kowalke. W zasadzie organizacja po tych dwóch masowych aresztowaniach prawie przestała istnieć i działać”<sup>342</sup>. Potwierdzeniem tego są publikacje. W innym świetle zaangażowanie w działalność konspiracyjną leśniczego Alfonsa Kowalke przedstawiał bowiem Zygmunt Rhode, który – powołując się w przypisie na Zygmunta Milczewskiego – tak pisał na ten temat: „Niezależny 12-osobowy oddział partyzancki TOW „GP” w rejonie leśniczówki Rudna w Kochanowie zorganizował w drugiej połowie listopada 1942 r. leśniczy Alfons Kowalke. Zadaniem tej grupy partyzanckiej była ochrona punktu kontaktowego w leśniczówce Rudna i znajdujących się w pobliżu ziemianek-magazynów. Trzon tej grupy stanowili robotnicy

<sup>341</sup> B. Bork, *Nad Ślęzą. Zarys walk Kaszubów lesockich*, Gdańsk 1978, s. 83.

<sup>342</sup> FGEZ, sygn. M-808/1497 Pom., Zieman Jan vel Ziemann, Rel. Rodzina Ziemanów, s. 1-3.



Leśniczówka Tępcz, widok współczesny (2024 r.) bardzo zbliżony do pierwotnego. Fot. Stefan Sykut



Jakub Agaciński, leśniczy Leśnictwa Tępcz w Nadleśnictwie Wejherowo. Podczas okupacji dwukrotnie osadzony w obozie Stutthof, żona z pięciorgiem dzieci w obozie w Potulicach. Fot. archiwum

leśni, m.in. Alojzy, Ignacy i Stefan Skrzyppkowsy oraz Jan Rybandt. W drugiej połowie grudnia 1943 r. do grupy Alfonsa Kowalke dołączył Edmund Żywicki. W bunkrze tym znaleźli także schronienie we wrześniu 1944 r. ks. Kreft, ks. Jesieniowski oraz Franciszek i Klara Gołuńscy<sup>343</sup>.

Niedaleko, bo na terenie Leśnictwa Tępcz w Nadleśnictwie Wejherowo znajdowały się również bunkry partyzanckie, o których wiedział Jakub Agaciński, przedwojenny leśniczy z Tępcza, a w czasie okupacji pomocnik leśny. Agaciński uczestniczył w Powstaniu Wielkopolskim, a później kształcił się w Państwowej Szkole dla Leśniczych w Białowieży. W bunkrach na terenie Leśnictwa Tępcz ukrywał się jego brat Wojciech Agaciński ps. Szarak, członek „Gryfa Pomorskiego” (przed wojną leśniczy lasów prywatnych w Borku koło Strzeczca pow. Wejherowo). Po aresztowaniu i osadzeniu J. Agacińskiego w KL Stutthof leśnictwo objął po nim Oskar Vogt, leśniczy Leśnictwa Wydry w Nadleśnictwie Szarłata, przeniesiony do Tępcza karnie przez Niemców, który również wiedział o działalności partyzantów. Leśniczy Vogt zginął w niewyjaśnionych okolicznościach w 1945 r. w okolicach Wejherowa, gdy nacierała Armia Czerwona<sup>344</sup>.

W *Bedekerze luzińskim* zamieszczono informację, że leśniczy Agaciński wraz z żoną aresztowani zostali przez gestapo 15 marca 1943 r. i zwolnieni 3 maja 1943 r. Ponownie aresztowano ich 24 maja 1943 r.<sup>345</sup> Natomiast wśród zachowanych dokumentów KL Stutthof jest karta personalna leśniczego Jakuba Agacińskiego. Ze znajdujących się w niej danych wynika, że z zawodu leśniczy aresztowany został „am Orte” – w rubryce miejsce zamieszkania podano UWZ Lebrechtsdorf (obóz przesiedleńczy Potulice) – 5.08.1944 r. i osadzony w KL Stutthof 28.08.1944 r. przez policję bezpieczeństwa (*Sicherheitspolizei*) w Gdańsku. Jako powód aresztowania zapisano: nieznaną (*unbekannt*). W KL Stutthof jako więzień ochronny miał numer 74 221. W rozkazie o areszcie ochronnym (*Schutzhaftbefehl*) z 9.10.1944 r. jako miejsce jego zamieszkania wpisano: Försterei Hedille (Danzig Land). Zachowało się także pismo skierowane do SD Sonderreferat in Lebrechtsdorf z 14.08.1944 r. Zamieszczono tam nazwiska 26 więźniów z informacją o ich statusie w obozie w Potulicach. Jakub Agaciński figuruje na tej liście jako pierwszy z adnotacją, że 5.08.1944 r. przekazany został do gestapo w Gdańsku.

Nieco więcej informacji znajduje się w zachowanych pismach komendanta policji bezpieczeństwa w Gdańsku do komendantury KL Stutthof. W piśmie z 27.10.1944 r. dotyczącym leśniczego (*Forstangestellter*) Jakuba Agacińskiego podano, że został

<sup>343</sup> Z. Rhode, *Ludność...*, s. 117; Z. Milczewski, *Wejherowo i powiat morski wrzesień 1939 – maj 1945*, Rumia 1996, s. 121, 138, 153.

<sup>344</sup> Inf. T. Chrzanowskiego.

<sup>345</sup> Z. Klotzke, *Bedeker luziński*, Luzino 2004, s. 10.

aresztowany 26.05.1944 r. za „przynależność do bandy lub wspieranie bandy” (*Bandezugehörigkeit bezw. Bandenbegünstigung*), a więc przynależność do partyzantki lub wspieranie jej.

## „Gajowy” Teodor Bieszke

Partyzantem oddziału TOW „Gryf Pomorski” dowodzonego przez ppor. rez. Alfreda Lopera ps. Lew był Teodor Bieszke z Koleczkowa. Bezpośrednio przed wojną, prowadząc swoje gospodarstwo pracował dorywczo jako drwał, później gajowy. W czasie okupacji zatrudniony był w Lasach Kieleńskich jako pomocnik niemieckiego leśniczego Müllera. Utrzymywał z nim dobre stosunki. W swojej powojennej relacji Bieszke stwierdzał krótko: „Leśniczy wiedział o partyzantach, ale z jego strony im nic nie groziło”. Jesienią 1942 r. Bieszke został zaprzysiężony przez Leonarda Kustusza w ramach TOW „Gryf Pomorski”, współpracując z Komendą Gminną „Gryfa” Kielno z siedzibą w Koleczkowie. Wybudował wspólnie z drwalem Antonim Galuhnem pierwsze schrony dla oddziału partyzanckiego Lopera. Ponieważ żył na stopie legalnej, był łącznikiem Komendy Gminnej, zaopatrywał partyzantów w broń, żywność, odzież i lekarstwa. Był też mężem zaufania „Gryfa” wprowadzając do tej organizacji nowych członków. Jego dom był punktem kontaktowym partyzantów.

Aresztowany został razem z Barbarą Kustusz i Leonem Pionkiem bezpośrednio przed obławą 29 lutego 1944 r. Po doprowadzeniu pod Piekiełko (Leśnictwo Piekiełko na terenie ówczesnego Nadleśnictwa Gniewowo, obecnie w granicach Nadleśnictwa Gdańsk) mieli wskazać partyzanckie schrony. Ponieważ nie zrobili tego stali się „żywymi tarczami” i wypchnięci przed policyjną tyralierę mieli osłaniać Niemców przed partyzanckim ostrzałem. W czasie bitwy musieli wnieść do leśniczówki jednego z rannych Niemców. Po bitwie i likwidacji części oddziału A. Lopera został przewieziony do Wejherowa i tam w komendzie żandarmerii był przesłuchiwany. Po zwolnieniu wrócił do domu. Tak pisze o tym w swojej relacji z 13.01.1968 r.: „Leśniczy Müller mówił mi zanim zabrano mnie do Stutthofu, że z tego miejsca zabrano dwa samochody ciężarowe trupów niemieckich i wielu rannych”.

Osadzono go wkrótce w więzieniu w Wejherowie, a następnie 20 kwietnia 1944 r. wywieziono do KL Stutthof. Uciekł 12 marca 1945 r. w trakcie tzw. Marszu Śmierci, podczas ewakuacji więźniów tego obozu<sup>346</sup>.

## Leśniczy Jan Sikorski

Omówienie działalności leśników znajdujących się w oddziałach partyzanckich „Gryfa Pomorskiego” jest trudne m.in. z tego powodu, że oddziały te zmieniały

<sup>346</sup> FGEZ, sygn. M-926/1631, Bieszke Teodor ps. Byk; B. Bork, *Bieszke Teodor ps. Byk (1903-1986), członek Komendy Gminnej TOW „Gryf Pomorski” Kielno pow. Wejherowo*, w: *Słownik biograficzny konspiracji pomorskiej*, cz. 3, Toruń 1997, s. 32-33.

z czasem swoje podporządkowanie organizacyjne. W ten sposób – szczególnie w latach 1943-1944 – niektóre oddziały partyzanckie „Gryfa” zostały włączone do AK. W ostatnim okresie okupacji coraz większą rolę w konspiracji odgrywali stosunkowo młodzi ludzie. Takim przykładem jest działalność na Kociewiu Jana Sikorskiego ps. Janek, Orlicz, Wilk (ur. w 1922 r.). Przed wojną, w 1936 r., ukończył szkołę powszechną w Nowem i pozostawał na gospodarstwie rolnym rodziców w Rychławie koło Twardej Góry w pow. świeckim. Zamierzał we wrześniu 1939 r. podjąć naukę w Państwowej Szkole dla Leśniczych w Margoninie, jednak wybuch wojny uniemożliwił to<sup>347</sup>. Na początku okupacji jego rodzina, usunięta przez Niemców ze swojego gospodarstwa rolnego w Rychławie koło Twardej Góry w pow. świeckim, zamieszkała w znajdujących się w tym gospodarstwie zabudowaniach gospodarczych.

W 1940 r. Sikorski podjął pracę w Leśnictwie Średnik na terenie Nadleśnictwa Warlubie koło Nowego w pow. świeckim. We wrześniu 1941 r. został zmuszony podjąć pracę w fabryce w Grudziądzu. Do końca 1941 r. żył na stopie legalnej. W 1942 r., nie chcąc przyjąć Volkslisty, w obawie przed osadzeniem w KL Stutthof, ukrył się w schronach wybudowanych pod Rychławą. Dołączyli do niego następnie koledzy zagrożeni aresztowaniem z okolicznych wsi i liczebność oddziału wzrosła do 15-20 osób. Nawiązał razem ze swoją grupą kontakt z TOW „Gryf Kaszubski/Pomorski”. Pod pseudonimem Orlik mianowany został komendantem „Gryfa” na rejon Świecia i wszedł nawet do Rady Naczelnej „Gryfa”. W czasie konfliktu wśród kierownictwa „Gryfa Pomorskiego” na krótki czas, przyjmując pseudonim Janek podporządkował swoją grupę partyzancką Tadeuszowi Trepce ps. Tom, z organizacji „Orzeł Biały”. Kiedy okazało się, że Trepka został konfidentem gestapo zerwał z nim kontakt. Pod koniec 1942 r. dołączył ze swoim oddziałem liczącym 20 osób do oddziału partyzanckiego AK „Świerki” dowodzonego przez Stefana Gussa ps. Dan. Przyjął wówczas nowy pseudonim Wilk, a jego oddział posługiwał się nazwą „Wilki”. Razem z nim do AK przeszły wówczas z „Gryfa”: grupa Alfonsa Kwiczora ps. Czarny, Jeremi, grupa Brunona Bigusa ps. Gryf i Czesława Depki, które także podporządkowane zostały „Danowi”. Wiosną 1944 r. „Wilki” przeszły pod dowództwo ppor. A. Bruskiego ps. Grab i włączone do dużego zgrupowania partyzanckiego AK o kryptonimach „Cisy-100”, „Bory”. Oddział Sikorskiego operował najczęściej w rejonie Rychława-Lipinki w pow. świeckim. Przeprowadzał akcje represyjne przeciwko szczególnie antypolsko nastawionym Niemcom. Zdobywał też broń rozbijając urlopowanych żołnierzy niemieckich oraz uzbrojonych pracowników straży leśnej (np. z Nadleśnictwa Świt pod Tucholą) oraz uczestniczył w akcji na elektrownię Gródek koło Drzycimia.

6 stycznia 1944 r., kiedy z S. Gussem i F. Wojciechowskim ps. Świerk przebywali w domu rodziców Sikorskiego zostali otoczeni przez żandarmów z Nowego nad

<sup>347</sup> E. Skerska, *Sikorski Jan ps. Orlicz, Janek, Wilk (1922-1946), dowódca pododdziału „Wilki” Oddziału Partyzanckiego (OP) AK „Świerki”*, w: *Słownik biograficzny konspiracji pomorskiej*, cz. 6, Toruń 2004, s. 142.



Leśniczówka Kuźnica, widok współczesny (2016 r.). Fot. Tadeusz Chrzanowski



Jan Sikorski, leśniczy Leśnictwa Kuźnica w Nadleśnictwie Warlubie. Zamordowany przez funkcjonariuszy UB w czerwcu 1946 r. Fot. archiwum

Wisłą, którzy otrzymali donos od jednego z konfidentów. Ostrzeżeni w porę przez Janinę Sikorską (siostrę Jana) o zbliżaniu się policyjnej obławy zdążyli opuścić dom rodziców i zbiec do lasu. Jednak represje spadły na rodzinę Sikorskiego. Po kolejnym przeszukaniu domu zostali razem z Janiną (siostrą Jana) aresztowani i osadzeni w KL Stutthof. Niedługo po tym aresztowano także brata Jana, Tadeusza Sikorskiego.

Oddział Sikorskiego w pierwszej połowie 1944 r. brał udział w kilku nocnych akcjach, m.in. w Bąkowym Młynie, gdzie pracujący tam Polacy zorganizowali zaplecze żywnościowe dla oddziału „Świerki”. Od września 1944 r. – na rozkaz ppor. A. Bruskiego – współpracował z polsko-sowiecką grupą spadochroniarzy dowodzoną przez por. Kazimierza Waluka ps. Żelazny, Bystrooki, Czarny Waśka. Pod koniec września 1944 r. Sikorski z „Wilkami” uczestniczył w zwycięskiej akcji Partyzantkiej w Świecku Czarskim. Po przejściu frontu w lutym 1945 r. Jan Sikorski na krótko został komendantem posterunku MO w Lipinkach, jednak nie uchroniło go to przed aresztowaniem. Uciekł z transportu do ZSRS i wrócił do domu. Od ponownego aresztowania przez NKWD uchroniło go pismo wystawione przez byłego sowieckiego partyzanta Waluka. Ponownie został komendantem posterunku MO w Lipinkach i był nim do końca marca 1945 r. Po zakończeniu okupacji nie ujawnił swojej przynależności do AK. We wrześniu 1945 r. podjął pracę na stanowisku leśniczego Leśnictwa Kuźnica w Nadleśnictwie Warlubie pod Lipinkami. Nawiązał wówczas współpracę z członkami tzw. drugiej konspiracji – antykomunistycznej. W jego leśniczówce w Kuźnicy w kwietniu i maju 1945 r. częstymi gośćmi byli partyzanci z oddziału Władysława Chelińskiego vel Jan Witkowski ps. Mały, Leszek, Hardy (podporządkowanego WiN i operującego w rejonie powiatów: chojnickiego, starogardzkiego, świeckiego i tucholskiego) oraz partyzanci z 5 Brygady Wileńskiej AK dowodzonej przez mjr. Zygmunta Szendzielarza ps. Łupaszka. W jego kontaktach z „Łupaszką” pośredniczył ks. Sylwester Kończal z Kasparusa, proboszcz parafii w Lipinkach, będący łącznikiem pomiędzy „Łupaszką” a miejscową pomorską konspiracją. W końcu maja 1946 r. władze bezpieczeństwa dowiedziały się o kontaktach ks. Kończala i Jana Sikorskiego z nową konspiracją. Funkcjonariusze UB 3 czerwca 1946 r. zatrzymali Sikorskiego, którego wywabili z leśniczówki i zawieźli do Lipinek, gdzie został aresztowany i osadzony w areszcie z kilkoma innymi partyzantami. Cheliński ps. Mały postanowił odbić aresztowanych. W trakcie nieudanej akcji odbicia więźniów w drodze z Lipinek do Świecia – podczas której zginęło czterech milicjantów, w tym ich dowódca ppor. Zdzisław Wizer – Jan Sikorski został zamordowany, strzałem w plecy, przez jednego z przewożących go milicjantów. Rodzina pochowała go 8 czerwca 1946 r. na cmentarzu w Nowem. Na skraju lasu pod Lipinkami, w miejscu jego śmierci, w 1996 r. postawiono symboliczny nagrobek<sup>348</sup>.

<sup>348</sup> Zob. E. Skerska, *Sikorski Jan ps. Orlicz. Janek, Wilk ...*, s. 142-143; <http://bazalesnikow.pl/baza-biogramow/entry/248/>, biogram Jana Sikorskiego; M. Kruk, *Leśniczy Jan Sikorski ps. Wilk (1922-1946)*, cz. 1, „Biuletyn Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu”, 2012 nr 2 (63), s. cz. 2 nr 3 (64), s. 36-39; FGEZ, sygn. M: 1206/2014 Pom., Sikorski Jan ps. Orlicz, Janek, Wilk.

W 2018 r. leśnicy z Nadleśnictwa Dąbrowa w uzgodnieniu z rodziną Sikorskiego posadowili pamiątkowy kamień z inskrypcją: „Tu poległ dnia 3 VI 1946 r. leśniczy Jan Sikorski ps. „Wilk” żołnierz AK”.

## Robotnicy leśni

W działalność konspiracyjną zaangażowani byli też robotnicy pracujący w lasach. Jest to problem dotąd słabo zbadany, nie odgrywali oni bowiem w konspiracji tak ważnej roli jak leśniczowie, pomocnicy leśniczych oraz niżsi pracownicy administracji leśnej. Wykonywali jednak z pewnością wiele pomocniczych czynności. Np. jako wozak w Leśnictwie Kuźnica pracował mieszkający w Mętasku Feliks Guzman ps. Gałązka, Orzech, który od czerwca 1942 r. był członkiem oddziału partyzantskiego Tadeusza Trepki ps. Tom<sup>349</sup>. Guzman tak pisał o swojej pracy i działalności konspiracyjnej w okresie okupacji: „Życiorys okupacyjny: Mając 20 lat podjąłem pracę zarobkową jako wozak drewna w Leśnictwie Kuźnica w lesie Tadeusza Obsta<sup>350</sup>. (...) Działalność okupacyjna: W lecie 1942 r. w Blizach dobrze mi znany Feliks Szypulski zaproponował wstąpienie do ruchu oporu (organizacji o nazwie Wojsko Polskie). Wraziłem zgodę. Dowódcą tej organizacji był Trepka – prawdopodobnie pseudonim. Przysięgę na wierność tej organizacji składałem u Maksymiliana Glinkowskiego, gdzie otrzymałem pseudonim Gałązka. Przysięgę złożyłem pod nieobecność Trepki. Po upływie 14 dni od tego momentu nastąpiły masowe aresztowania. Jak się okazało Trepka był agentem gestapo. (...) Po niedługim czasie Wiktor Lenc zaproponował mi spotkanie w miejscowości Grabowa Góra z Janem Sikorskim ps. Wilk. Ten zaproponował mi dalszą przynależność do organizacji. Przynależność do tej organizacji trwała aż do wyzwolenia w 1945 r. Dowódcą całej grupy był Guss ps. Dan. Moja działalność ukierunkowana była na zbieranie wiadomości o nieprzyjacielu niemieckim, zdobywaniu broni i pozyskiwanie osób do współpracy z naszą organizacją.

W 1943 r. dowódcę „Dana” zastępuje por. Alojzy Bruski ps. Grab. Ja od tej pory pełnię funkcję dowódcy drużyny liczącej ok. 20 ludzi. W październiku 1944 r. „Wilk” (...) wyznaczył mnie na zwiadowcę pod posterunek żandarmerii w Przewodniku. Bardzo szybko nawiązałem kontakt z komendantem posterunku Flesenbergiem. Uzyskane wiadomości od niego pozwoliły mi na ustalenie, że Stefan Czerwiński jest agentem posterunku pod pseudonimem i pisze meldunki o działalności ruchu oporu dla Niemców. Flesenberg ostrzegł mnie, że również i na mnie Czerwiński złożył doniesienie, że należę do partyzantki. Uzyskiwałem też cenne informacje od sołtysa wsi Mętaska – Niemca Rajmonda Ryształa. 22 X 1944 r. uprzedził mnie Ryształ, że Polka przewoźnica poczty w Przewodniku, Maria Jakubowska powiadomiła

<sup>349</sup> FGEZ, sygn. M-232/841 Pom, Guzman Feliks ps. Orzech.

<sup>350</sup> Leśniczego Tadeusza Obsta.

Niemców, że należą do partyzantki. W związku z tym na polecenie „Wilka” musiałem uciec do lasu. Tu otrzymałem nowy pseudonim Orzech i wyznaczony zostałem na zastępcę dowódcy oddziału. (...) Oprócz pracy zwiadowcy brałem udział w kilku akcjach zbrojnych, m.in. w Kuźnicy w pobliżu Jeziora Szczerbinek zastrzelony został oficer niemiecki (...) zdobyto 2 karabiny i 2 pistolety”<sup>351</sup>.

Władysław Krotoszyński ps. Sosna od października 1940 r. do końca okupacji pracował jako robotnik żywnościowy w firmie Harzmeisterei w Łążku, w brygadzie obejmującej leśnictwa: Bąkowo, Borowy Młyn i Dobre na terenie Nadleśnictwa Warlubie. Finansowo podlegał Nadleśnictwu Warlubie. Do Armii Krajowej wprowadził go Józef Patocki, wysłannik S. Gussa. Zaprzysiężony został 10.10.1942 r. w sekretariacie Nadleśnictwa Warlubie przez Stefana Gussa ps. Dan, dowódcę oddziału partyzanckiego AK. Razem z nim zaprzysiężeni zostali: Olimpia Lahuta i Kazimierz Lahuta – leśniczy p.o. sekretarza Nadleśnictwa Warlubie. Oboje Lahutowie byli przed wojną w sieci dywersji pozafrontowej. Później u leśniczego Leśnictwa Dobre Bolesława Lelwitza w Dobrem Krotoszyński spotkał się z „Danem”, który polecił mu utworzyć jedną z dwóch grup o kryptonimie „Sosna”. Jego grupa „Sosna-1” działała w rejonie Bąkowskiego Młyna-Dobre, stanowiła zaplecze dla oddziału partyzanckiego AK „Świerki”. Grupa ta prowadziła wywiad i kontrwywiad oraz organizowała dla partyzantów żywność, artykuły codziennego użytku oraz lekarstwa. Członkami grupy „Sosna-1” byli kolejarze, robotnicy leśni i rolnicy mieszkający w pobliżu lasów oraz młynarze z Bąkowskiego Młyna, kupcy i ekspedienci z Warlubia, Płochocina i Płochocinka, którzy prowadzili m. in. sabotaż gospodarczy. Krotoszyński wprowadził do konspiracji Wacława Kukawkę oraz Marię Krotoszyńską. Tak pisał o działalności Kukawki i swoich kontaktach w Warlubiu: „Mieszkańcy baraku przy nadleśnictwie w Warlubiu. Z 17 osobowej grupy warszawiaków zesłanych na przymusowe roboty do żywienia w lasach nadleśnictwa, trójkę zaprzysiężoną stanowili: małżonkowie Jerzy i Krystyna Brylingowie i Józef Jaremczuk. Do baraku przychodzili ludzie szukający kontaktów z partyzantami (...). Spośród 5 Polaków – pracowników niemieckiej gminy w Warlubiu – nawiązałem kontakt z Łucją Opertowską, była pracowniczką polskiej gminy w Warlubiu przed 1939 r. Otrzymałem od niej kilka blankietów dowodów tożsamości, opieczetowanych. Roman Żerkowski, warlubski kupiec, prowadził sklep spożywczy z obsługą Polaków. Od niego otrzymywałem kartki reglamentowane na żywność i artykuły kolonialne. Przekazywałem je do sklepu w Płochocinie Władysława Zakrzewskiego (Płochocka grupa AK) na poczet towarów pobieranych dla partyzantów przez kuchnię ks. dr. Jana Stryczka i samych partyzantów. Od Romana Żerkowskiego odebrałem przysięgę w marcu 1943 r.”<sup>352</sup>

<sup>351</sup> FGEZ, sygn. M-232/841, Guzman Feliks ps. Orzech, Dane dotyczące działalności Feliksa Guzmana w ruchu oporu 1939-1945, 15.01.1989.

<sup>352</sup> FGEZ, sygn. M-241/850 Pom, Krotoszyński Władysław ps. Sosna, Relacja Władysława Krotoszyńskiego o konspiracyjnej działalności w Armii Krajowej w latach 1942-1945 na terenie byłych gmin Lipinki i Warlubie, 11 III 1989, s. 5-6.

Ważnymi punktami kontaktowymi grupy Krotoszyńskiego były: młyn w Bąkowym Młynie i mieszkanie Kazimierzy Koper w Warlubiu, przy ulicy Dworcowej. Koper utrzymywała kontakt z dowódcami oddziału „Świerki”, najpierw „Danem” a następnie „Grabem”, przez mieszkających w nieczynnej leśniczówce w Jeżewnicy: Jadwigę Bogdańską, Kazimierza Bogdańskiego oraz ich syna Władysława. Dowodzona przez Krotoszyńskiego grupa organizowała zaplecze dla partyzantów aż do zakończenia okupacji. Współpracujący z grupą młynarz Mieczysław Leśniak za pomoc partyzantom został rozstrzelany 2 września 1944 r. Krotoszyński w ostatnim okresie okupacji zabezpieczał mienie przed grabieżą dokonywaną przez uciekających Niemców<sup>353</sup>.

Kowalewski (imię nieznane), pracownik Nadleśnictwa Wawrzynowo, był łącznikiem Alojzego Grulkowskiego ps. Hindenburg, który ukrywając się prowadził nasłuch zagranicznych radiostacji i sporządzał z nich komunikaty radiowe. Kowalewski – żyjący na stopie legalnej – kolportował te komunikaty<sup>354</sup>.

## Niemieccy leśnicy wobec Polaków

Leśniczowie Niemcy wykonujący swe funkcje na terenie pomorskich lasów zachowywali się bardzo różnie nie tylko wobec polskiej ludności mieszkającej na terenie ich rejonów leśnych, ale także wobec partyzantów. Niektórzy z nich aktywnie współpracowali z niemiecką żandarmerią i gestapo przy rozpracowywaniu miejsc stacjonowania partyzantów i lokalizacji partyzanckich schronów. Na terenie powiatu wejherowskiego na mocy wyroku sądu TOW „Gryf Pomorski” zastrzelony został Niemiec leśniczy Georg Scharf<sup>355</sup>. Można podać jednak sporadyczne przypadki innego zachowywania się wobec partyzantów leśniczych – Niemców. Z. Rhode opisuje taki przypadek, powołując się na relację gajowego Teodora Bieszke z Koleczkowa: „Znane są przypadki, że rdzenni Niemcy antyfaszyści odnosili się obojętnie, niekiedy wręcz przychylnie do koleczkowskiego podziemia. Do takich należeć miał leśniczy niemiecki, pochodzący z Bawarii – Otton Müller z Leśnictwa Głodówko, który był zorientowany o niektórych schronach na terenie swojej placówki i jej mieszkańcach. Za pośrednictwem gajowego Teodora Bieszke i brygadzysty Żuchlińskiego z Głodówka ostrzegał partyzantów o mającej się odbyć na początku grudnia 1943 r. obławie”<sup>356</sup>.

Wydaje się, że niektórzy leśniczowie, Niemcy z Rzeszy delegowani do pracy w lasach pomorskich, nie wykazywali aktywności w zwalczaniu partyzantki nie tyle z sympatii do nich, ile z obawy, że w wypadku ujawnienia przez nich policji

<sup>353</sup> Tamże, s. 7.

<sup>354</sup> E. Skerska, *Grulkowski Alojzy, przybr. nazw. Max Wachholz, ps. Hindenburg, Król Jezior (1891-1966), konspirator pomorski*, w: *Słownik biograficzny konspiracji pomorskiej*, cz. 5, Toruń 2001, s. 59.

<sup>355</sup> FGEZ, sygn. M-1430/1898 Pom., Liedtke Wiktor ps. Ława.

<sup>356</sup> Z. Rhode, *Ludność ...*, s. 136.

lokalizacji partyzanckich schronów mogą stać się obiektem zemsty ze strony partyzantów. Z pewnością miało to miejsce coraz częściej pod koniec wojny, kiedy sytuacja militarna Trzeciej Rzeszy skłaniała do refleksji o jej klęsce.

\* \* \*

## W LITERATURZE I DOKUMENTACH

Józef Kuciński omawiając aresztowania i represje przeprowadzone przez niemiecką policję, żandarmerię i gestapo wobec polskich leśników na Pomorzu pisał bardzo ogólnikowo: „I tak: Alojzy Stawski, leśniczy Leśnictwa Suminy, Nadleśnictwo Sulęczyno, członek „Gryfa Pomorskiego”, aresztowany za działalność w oddziale partyzanckim, zginął w Mauthausen 15 IV 1945 r.<sup>357</sup>; Antoni Świeżyński, leśniczy Leśnictwa Parszczenica, Nadleśnictwo Chociński Młyn, aresztowany za udział w oddziale partyzanckim jako łącznik oraz jego 17-letni syn Czesław, aresztowani za współpracę z partyzantami, zamordowani zostali w styczniu 1945 r. w Stutthofie. Franciszek Rychlicki, gajowy w Leśnictwie Nowa Huta, Nadleśnictwo Przewodnik, został zastrzelony jesienią 1944 r. przez oddział własowców za współpracę z partyzantką. Stefan Zimny, leśniczy Leśnictwa Rynkowo, Nadleśnictwo Przewodnik, aresztowany przez gestapo za kontakty z partyzantką, został osadzony w obozie w Stutthofie i tam zamordowany. Hugon Czarnowski, leśniczy kancelaryjny w Nadleśnictwie Mirachowo, aresztowany za przynależność i współpracę z „Gryfem Pomorskim” – został osadzony w Stutthofie. Stefana Szydłarskiego, praktykanta leśniczego w Nadleśnictwie Mirachowo, aresztowano za współpracę z partyzantką „Gryf Pomorski”. Franciszek Redzimski podleśniczy w Nadleśnictwie Mirachowo za przynależność i współpracę z „Gryfem Pomorskim” został aresztowany i osadzony w obozie Stutthof, a potem Buchenwald. Norbert Myszka, leśniczy Leśnictwa Giełdon, Nadleśnictwo Giełdon, został aresztowany za współpracę i łączność z „Gryfem Pomorskim” i osadzony w obozie Stutthof. Norbert Dutkiewicz, nadleśniczy majątku Kamienica w pow. Tuchola, za trzykrotną odmowę podpisania listy narodowej niemieckiej, za współpracę i pomoc udzielaną partyzantom został aresztowany przez gestapo, był więziony w więzieniu w Bydgoszczy, a potem został przewieziony do obozu w Oświęcimiu, gdzie zginął. Na terenie pow. rypińskiego zostali aresztowani i oskarżeni za ukrywanie broni pracownicy leśni, a mianowicie: nadleśniczy Karol Freitag (Freitag), podleśniczy Stanisław Bielski oraz Jan Krukowski, Franciszek Wronka, Stanisław Sobiech, Jan Nagiewicz, Stanisław Wojciechowski i Stanisław Rogoziński. Wszyscy oni z wyjątkiem Stanisława Rogozińskiego zginęli w obozie koncentracyjnym w Dachau. Pracownicy leśni: Julian Oleksy, Jan Zgliniecki, Franciszek Szulc, Jan Kruszyński oraz Ignacy Zieliński pomagali partyzantce radzieckiej,

<sup>357</sup> Alojzy Stawski zginął w niemieckim obozie Mauthausen 23.04.1945 r.

działającej od maja 1944 r. do stycznia 1945 r. w większym kompleksie leśnym koło wsi Starcz w pow. Rypin<sup>358</sup>.

Z zachowanych akt KL Stutthof wynika, że Antoni Świeżyński (ur. 20.05.1890 r.) z zawodu leśniczy aresztowany został 24 marca 1944 r. w miejscu zamieszkania. 19 maja 1944 r. osadzony został w KL Stutthof „za wspieranie band” (*Bandenbegünstigung*), jako więzień policyjny numer 34 948. Komendant policji bezpieczeństwa w Gdańsku pismem z 15 września 1944 r. informował komendanturę KL Stutthof: „S. został 24.03.1944 r. w Wellenbergu pow. Chojnice, aresztowany jako członek bandy lub wspierający bandę. Miał kontakt z bandytami z bandy Jakusza i z dowódcą bandy Bynczikiem. Wiedział o wybudowaniu przez Bynczika w jego rewirze bunkra leśnego i nie poinformował o tym niemieckich władz”<sup>359</sup>.

Wśród zachowanych dokumentów KL Stutthof są dokumenty dotyczące Stefana Szydlarskiego (ur. 3.07.1913 r.). Wynika z nich, że chociaż mieszkał podczas okupacji w Mirachowie, pow. Kartuzy, aresztowany został w Chojnicach 4.10.1943 r. jako członek ruchu oporu. Jako zawód podano urzędnik biurowy (*Büroangestellter*), a więc zapisano tylko ogólnie nie wspominając, że pracował w administracji leśnej. W piśmie komendanta policji bezpieczeństwa w Gdańsku z 16 października 1944 r. stwierdzono, że Szydlarski został aresztowany 6.10.1943 r., działał w polskiej organizacji, nie wymieniając jednak jej nazwy. Zgodnie z decyzją Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy miał zostać przekazany z KL Stutthof do KL Mauthausen<sup>360</sup>.

Leśniczy Franciszek Redzimski (ur. 29.09.1913 r.), mieszkający w Mirachowie, pow. Kartuzy, aresztowany został 20.04.1943 r. w Kartuzach przez gestapo w Gdańsku. Dopiero 5 września 1944 r. osadzony został jako więzień numer 84 466 w KL Stutthof, skąd 2.12.1944 r. przeniesiono go do KL Buchenwald, gdzie przebywał jako więzień polityczny numer 30 616<sup>361</sup>.

## UPAMIĘTNIENIE

W Szarlocie koło Kościerzyny już 25 kwietnia 1971 r. odsłonięto pomnik zbudowany przez Nadleśnictwo Kościerzyna (Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Gdańsku), poświęcony pamięci leśników pomorskich i drzewiarzy, którzy zginęli w latach 1939-1945. Na tablicy umieszczono wówczas 61 nazwisk. W dniu 19 maja 2000 r. odbyła się w tym miejscu kolejna uroczystość. Na pomniku do betonowego orła dodano koronę, wśród głązów umieszczono krzyż oraz granitowe tablice z nazwiskami ofiar. Kolejną renowację z inicjatywy kościerskich leśników wykonano

<sup>358</sup> J. Kuciński, *dz. cyt.*, s. 78.

<sup>359</sup> <https://collections.arolsen-archives.org/en/search/person/4656157?s=Antoni%20%C5%9Awie-%C5%BCy%C5%84ski&t=2535895&p=0>

<sup>360</sup> <https://collections.arolsen-archives.org/en/search/person/4660282?s=Stefan%20Szydlarski-&t=2536992&p=0>

<sup>361</sup> <https://collections.arolsen-archives.org/en/search/person/6907311?s=Franciszek%20Redzimski-&t=0&p=0>

w 2018 r., wykonując nową okładzinę z szarego granitu i dodając godło Polski. We wrześniu 2019 r. obok pomnika umieszczono tablicę informacyjną pt. *Pomnik leśników poległych i pomordowanych za Ojczyznę w latach 1939-1945*. Zawiera ona nie tylko tekst dotyczący samego pomnika, ale także *Spis zamordowanych i poległych*, w którym obok nazwisk leśników z roczną datą urodzenia znajdują się krótkie informacje dotyczące daty i okoliczności ich śmierci.

Jesienią 1979 r., podczas Zjazdu Polskiego Towarzystwa Leśnego, odsłonięto na skraju lasu przy wsi Leszyce (obecnie teren Nadleśnictwa Solec Kujawski, Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu) pomnik z tablicą upamiętniającą 25 szczególnych ofiar Zbrodni Pomorskiej, dokonanej przez Niemców w 1939 r. Wśród nazwisk pomordowanych jest 11 pracowników służby leśnej oraz 14 robotników leśnych<sup>362</sup>.

Leśnicy dbają o upamiętnienie swoich kolegów, którzy zginęli w okresie wojny i okupacji, w tym także leśników członków pomorskiej konspiracji. Oto kilka przykładów. W lesie Piaśnickim, gdzie jesienią 1939 r. Niemcy zamordowali 12 leśników, podczas ekshumacji w 1946 r. zidentyfikowano zwłoki nadleśniczego Romana Kuniewskiego. Z inicjatywy ówczesnej Dyrekcji Lasów w Gdańsku dokonano jedynego w Piaśnicy indywidualnego pochówku w pojedynczym grobie. Na terenie Miejsca Pamięci w Piaśnickim Lesie leśnicy gdańscy posadowili charakterystyczny „Pomnik pomordowanych leśników” utworzony z naturalnego pnia sosny połączonego z drewnianym krzyżem.

Z inicjatywy Jana Waraksy, nadleśniczego Nadleśnictwa Strzebielino, przed siedzibą Leśnictwa Luzino, w której pracował leśniczy Józef Wilczek zamordowany w 1939 r. w Piaśnicy, w 1995 r. posadowiono obelisk upamiętniający leśniczego. Również ulica, przy której mieści się leśniczówka Luzino nosi imię Józefa Wilczka.

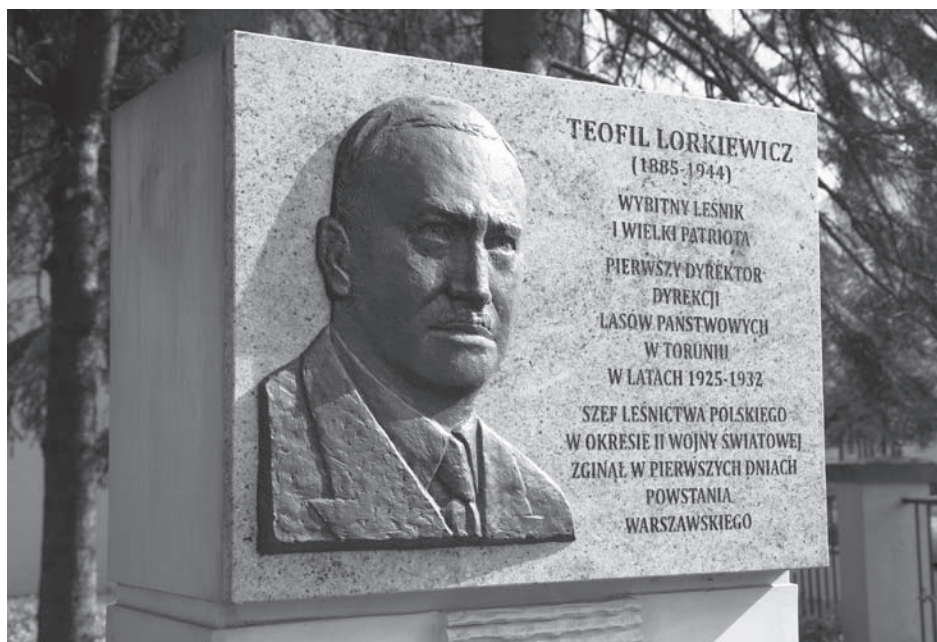
W 2014 r. przed dawną siedzibą Nadleśnictwa Wejherowo, w której w okresie międzywojennym urzędował nadleśniczy Roman Kuniewski zamordowany w 1939 r. w Piaśnicy, z inicjatywy i staraniem leśników gdańskich odsłonięto pomnik nadleśniczego.

Na leśniczówce Długie w 1992 r. pracownicy Nadleśnictwa Lubichowo umieścili pamiątkową tablicę, poświęconą leśniczemu Józefowi Ciesielskiemu, członkowi ZWZ-AK aresztowanemu przez gestapo w nocy z 27 na 28 czerwca 1942 r. i następnie zamordowanemu w KL Stutthof.

23 maja 2009 r. przy Leśniczówce Młynek odsłonięto osadzoną na kamieniu tablicę pamiątkową poświęconą leśniczemu Janowi Bińczykowi, komendantowi powiatu chojnickiego Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”, zamordowanemu przez gestapo w Gdańsku, w maju 1943 r. Tablicę ufundowali leśnicy Nadleśnictwa Przymuszewo<sup>363</sup>.

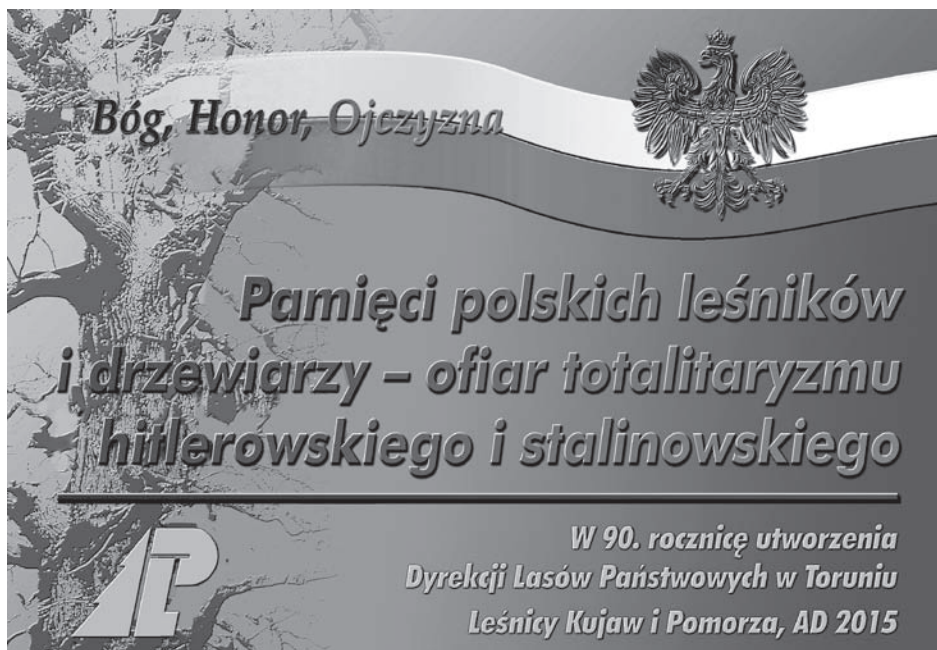
<sup>362</sup> Leśnicy polscy ofiarami Zbrodni Pomorskiej 1939 roku, Toruń 2022, s. 72.

<sup>363</sup> „Życie Chojnic” z 28.05.2009.



Obelisk pamięci dyrektora Teofila Lorkiewicza przy siedzibie Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu wg proj. Marka Abramowicza. Fot. Tadeusz Chrzanowski

Tablica w gmachu Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu poświęcona pamięci polskich leśników i drzewiarzy. Proj. Marek Abramowicz





Pomnik leśników poległych i pomordowanych za Ojczyznę posadowiony w miejscowości Szarlota nad jeziorem Osuszyno koło Kościerzyny. Fot. Andrzej Gąsiorowski



Miejsce pamięci leśników i pracowników Lasów Państwowych pomordowanych przez Niemców w Nowej Wsi Wielkiej i okolicach jesienią 1939 r., zlokalizowane na skraju lasu przy drodze z Nowej Wsi Wielkiej do Leszyc. Fot. Tadeusz Chrzanowski

Obelisk pamięci leśników, drzewiarzy i robotników leśnych poległych i pomordowanych w latach okupacji, posadowiony przy siedzibie Dyrekcji Lasów Państwowych w Gdańsku. Fot. Tadeusz Chrzanowski





Pomnik Romana Kuniewskiego, nadleśniczego Nadl. Wejherowo zamordowanego przez Niemców w Piaśnicy w 1939 r. Pomnik posadowiono w Wejherowie przed historyczną siedzibą nadleśnictwa. Fot. Andrzej Szambelańczyk



Osobliwy pomnik poświęcony „POMORDOWANYM LEŚNIKOM KASZUBSKIM” posadowiony w miejscu zbrodni niemieckich w Piaśnicy. Tworzy go fragment pnia drzewa z naroślami, Krzyż oraz tablica z inskrypcją. Pomnik powstał staraniem leśników Nadleśnictwa Wejherowo. Fot. Andrzej Szambelańczyk



Leśniczówka Luzino w Nadleśnictwie Wejherowo, w której mieszkał wraz z rodziną i pracował leśniczy Józef Wilczek. Przed leśniczówką obelisk pamięci leśniczego Wilczka. Fot. Andrzej Szambelańczyk



Popiersie oraz inskrypcja na obelisku przy leśniczówce Luzino poświęcona leśniczemu Józefowi Wilczkowi.  
Fot. Andrzej Szambelańczyk



Tablica poświęcona pamięci Jana Bińczyka, leśniczego Leśnictwa Młynek w Nadleśnictwie Laska posadowiona w sąsiedztwie leśniczówki Młynek staraniem leśników Nadleśnictwa Przymuszewo. Fot. Tadeusz Chrzanowski

Tablica pamięci leśniczego Marcjana Zywerta umieszczona na ścianie leśniczówki Podlesie, w której mieszkał z rodziną i pracował. Fot. Tadeusz Chrzanowski





Miejsce pamięci leśników polskich ofiar Zbrodni Katyńskiej przygotowane i zagospodarowane przez leśników Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu w Wierchlesie na terenie Nadleśnictwa Zamrzenia w Borach Tucholskich. Fot. Tadeusz Chrzanowski



Obelisk z wizerunkiem Matki Boskiej Katyńskiej i z inskrypcją poświęconą pamięci leśników polskich, ofiar Zbrodni Katyńskiej posadowiony w Wierzchlesie w Borach Tucholskich. Fot. Tadeusz Chrzanowski

## LEŚNICY I DRZEWIARZE

związani zawodowo z lasami Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu  
ZAMORDOWANI PRZEZ SOWIECKIE NKWD W ZBRODNI KATYŃSKIEJ wiosną 1940 r.

**BOLESŁAW BŁĄŻEWICZ**

(1889-1940)

INSPEKTOR DYREKCJI LP W TORUNIU

† BYKOWNIA K. KIJOWA

**SZCZEPAN ŁUCZAK**

(1906-1940)

PRACOWNIK DYREKCJI LP W TORUNIU

† KATYŃ

**FRANCISZEK NOWICKI**

(1895-1940)

NADLEŚNICZY NADLEŚNICTWA GNIEWOWO

† KATYŃ

**EDMUND DRECKI**

(1897-1940)

NADLEŚNICZY NADLEŚNICTWA KOŚCIERZYNA

† KATYŃ

**TADEUSZ MIŚKO**

(1889-1940)

NADLEŚNICZY W MAJĄTKU LUBOSTRÓŃ

† KATYŃ

**EDMUND WRÓBLEWSKI**

(1898-1940)

WŁAŚCICIEL TARTAKU W BRUSACH

† KATYŃ

**WŁADYSŁAW KOTULA**

(1893-1940)

NADLEŚNICZY (P.O.) LEŚNICTWA HEL

† CHARKÓW

**RUDOLF ZACHER**

(1899-1940)

NADLEŚNICZY NADLEŚNICTWA MESTWINOWO

† CHARKÓW (?)

**ADAM LORET**

(1884-1940?)

DYREKTOR NACZELNY LASÓW PAŃSTWOWYCH

† MIŃSK-KUROPATY (?)

**SOBIEŚŁAW MOŚCICKI**

(1900-1940)

NADLEŚNICZY NADLEŚNICTWA KARTUZY

† CHARKÓW

**STANISŁAW ZYSNARSKI**

(1898-1940?)

WŁAŚCICIEL TARTAKU W RUDZKIM MOŚCIE

† MIŃSK-KUROPATY (?)



*„Jeśli zapomnę o Nici  
Ty Boże na Niebie,  
Zapomnij o mnie”*



W 80. ROCZNICĘ ZBRODNI KATYŃSKIEJ – Leśnicy Kujaw i Pomorza A.D. 2020

Tablica upamiętniająca 12 leśników i drzewiarzy związanych zawodowo z lasami Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, ofiar Zbrodni Katyńskiej, umieszczona w siedzibie dyrekcji. Proj. Marek Abramowicz

Jesienią 2009 roku na ścianie leśniczówki Podlesie w Nadleśnictwie Gniewkowo miejscowi leśnicy umieścili tablicę upamiętniającą leśniczego Marcjana Zywerta zamordowanego przez Niemców w więzieniu w Inowrocławiu 22.10.1939 r.<sup>364</sup>

20 czerwca 2013 r. na skraju lasu koło Lipinek w Borach Tucholskich odsłonięto tablice edukacyjne poświęcone pamięci Jana Sikorskiego ps. Wilk, leśniczego Leśnictwa Kuźnica. Dodatkowo, wiosną 2018 r. leśnicy z Nadleśnictwa Dąbrowa ufundowali w sąsiedztwie tablic pamiątkowy kamień z krzyżem i inskrypcją „Tu poległ dnia 3.VI.1946 r. leśniczy Jan Sikorski ps. Wilk, żołnierz AK”<sup>365</sup>.

12 października 2013 r. na terenie rezerwatu „Cisy Staropolskie im. Leona Wyczółkowskiego w Wierzchlesie” (Nadleśnictwo Zamrzenica), w Borach Tucholskich, odbyła się uroczystość patriotyczna połączona z sadzeniem debów pamięci i odsłonięciem obelisku poświęconego leśnikom polskim ofiarom Zbrodni Katyńskiej.

Martyrologię leśników polskich z Pomorza upamiętniają również tablice i obeliski posadowione przy siedzibach dyrekcji Lasów Państwowych w Gdańsku i w Toruniu.

## BIBLIOGRAFIA:

### ŹRÓDŁA

#### **Archiwum Muzeum Stutthof:**

- Teczki personalne więźniów
- Kolekcja K. Ciechanowskiego.

#### **Archiwum Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej w Toruniu:**

- Dokumenty Okręgu Pomorskiego AK
- Teczki osobowe.

#### **Archiwum Oddziału IPN w Gdańsku.**

### LITERATURA

**Bork B.**, *Nad Ślężą. Zarys walk Kaszubów lesockich*, Gdańsk 1978.

**Bul K.**, *Leśnicy w szeregach polskiego państwa podziemnego*, w: *Z dziejów Lasów Państwowych i leśnictwa polskiego*, t. 2, Warszawa 2004.

**Chrzanowski B.**, *„Miecz i Pług” (Zjednoczone Organizacje Ruchu „Miecz i Pług”) na Pomorzu w latach okupacji niemieckiej 1939-1945*, Toruń 1997.

**Chrzanowski B.**, *Walka niemieckiego aparatu policyjnego z pomorską konspiracją w latach 1940-1944, „Przeszłość i Pamięć” 2004, nr 3-4.*

**Chrzanowski T.**, *Martyrologia leśników polskich regionu kujawsko-pomorskiego w latach II wojny światowej i dekadzie powojennej 1939-1956*, w: *85 lat Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu*, Toruń 2010.

**Chrzanowski T.**, *Leśnictwo na Pomorzu w przededniu II wojny światowej. Wybrane informacje*, w: *Leśnicy polscy ofiarami zbrodni pomorskiej 1939 roku*, Toruń 2022.

<sup>364</sup> Leśnicy polscy ofiarami Zbrodni Pomorskiej 1939 roku, Toruń 2022, s. 117.

<sup>365</sup> Kruk M., *Leśniczy Jan Sikorski ps. Wilk (1922-1946)*, [w:] *Leśnicy dla Niepodległej*, Toruń 2018, s. 307.

- Chrzanowski T.**, *Wojenne losy rodziny Stawskich i Kinelskich*, cz. 1, „Życie Lasów Kujawsko-Pomorskich” 2023, nr 1 (106); cz. 2, 2023, nr 2 (107).
- Chrzanowski T., Szambelańczyk A.**, *Wykaz imienny leśników- ofiar Zbrodni Pomorskiej 1939 roku*, w: *Leśnicy polscy ofiarami Zbrodni Pomorskiej 1939 roku*, Toruń 2022.
- Ciechanowski K.**, *Obsada personalna TOW „Gryf Pomorski”*, „Pomerania” 1977, nr 5.
- Ciechanowski K.**, *Ruch oporu na Pomorzu Gdańskim w latach 1939-1945*, Warszawa 1972.
- Ciechanowski K.**, *Życie i śmierć bohatera. Józef Dambek założyciel i kierownik TOW „Gryf Pomorski”*, Gdańsk 1980.
- Gašiorowski A.**, *Jan Kaszubowski i służby specjalne. Gestapo-Smiersz-UB ...*, Gdańsk 2008.
- Gašiorowski A.**, *Nieznane dokumenty dotyczące „Batalionu Odra”*, „Pomerania”, 1986, nr 9.
- Gašiorowski A.**, *Szare Szeregi na Pomorzu w latach 1939-1945*, Toruń 1997.
- Gašiorowski A.**, *Więźniowie policyjni w KL Stutthof*, Sztutowo 2022.
- Gašiorowski A.**, *Zwalczanie konspiracji pomorskiej 1939-1945*, [w:] *Polska Podziemna na Pomorzu 1939-1945*, Gdańsk 2005.
- Gašiorowski A., Steyer K.**, *Tajna Organizacja Wojskowa „Gryf Pomorski”*, Gdańsk 2010.
- Jaszowski T.**, *Gestapo w walce z ruchem oporu nad Wisłą i Brdą*, Bydgoszcz 1985.
- Jażdżewski K.**, *Wojciech Olej (1902-1982) – leśnik i żołnierz*, „Kościerskie Zeszyty Muzealne” 2018, nr 12.
- Kinelski S.**, *Odzyskana dokumentacja fotograficzna*, „Echa Leśne. Miesięcznik Przyrodniczo-Kulturalny Leśników”, 2001, nr 9.
- Klotzke Z.**, *Bedeker luziński*, Luzino 2004.
- Komorowski K.**, *Delegatura Sił Zbrojnych na Pomorzu Nadwiślańskim*, w: *Armia Krajowa na Pomorzu. Materiały sesji naukowej w Toruniu w dniach 14-15 listopada 1992 r.*, pod red. E. Zawackiej i M. Wojciechowskiego, Toruń 1993.
- Komorowski K.**, *Konspiracja pomorska 1939-1947. Leksykon*, Gdańsk 1992.
- Kowalski P.**, *Wojskowy Sąd Specjalny Komendy Okręgu Pomorskiego Armii Krajowej*, „Biuletyn Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej” 2012, nr 62.
- Kruk M.**, *Leśniczy Jan Sikorski ps. „Wilk” (1922-1946)*, cz. 1, „Biuletyn RDLP w Toruniu”, 2012, nr 2 (63); cz. 2, „Biuletyn RDLP w Toruniu”, 2012, nr 3 (64.)
- Kuciński J.**, *Udział leśników polskich w ruchu oporu i walkach partyzanckich na Pomorzu w okresie II wojny światowej*, „Sylwan”, 1981, nr 10-12.
- Leśnicy polscy ofiarami Zbrodni Pomorskiej 1939 roku**, Toruń 2022.
- Leśnicy polscy – ofiary zbrodni katyńskiej**, Toruń 2020.
- Lubecki L.**, *Niektóre walki partyzantów kaszubskich z okupantem hitlerowskim*, „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne” 1965, nr 13.
- Lubecki L.**, *Ruch oporu na Pomorzu Gdańskim w latach 1939-1945*, Gdańsk 1961.
- Tarnowski J.**, *Z Tucholskich Borów. Wspomnienia walk grupy spadochroniarzy samodzielnego batalionu specjalnego WP (9 IX 1944-22 II 1945)*, Gdynia 1963.
- Organizacje paramilitarne i pokrewne na Pomorzu w przededniu II wojny światowej**, Toruń 1996.
- Rohde Z.**, *Ludność polska Wejherowa i okolic w czasie II wojny światowej*, Wejherowo-Bojano 2008.
- Słownik biograficzny konspiracji pomorskiej 1939-1945**, cz. 1, Toruń 1994, cz. 2, Toruń 1996, cz. 3, Toruń 1997, cz. 5, Toruń 2001, cz. 6, Toruń 2004, cz.7, Toruń 2013.
- Sonderfahndungsbuch Polen (Specjalna Księga Gończa dla Polski)**. Reprint. Wstęp G. Bębnik, Katowice-Warszawa 2019.
- Spatek R.**, *Z dziejów komunistycznego wywiadu. Casus Bogusława Hrynkiewicza i Mariana Spychalskiego (1940-1944)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2008.
- Sulewski W.**, *Polacy nad Odrą i Bałtykiem w walce z Trzecią Rzeszą (1939-1945)*, Warszawa 1975.

**Ulatowski Ł.**, *Polski wywiad wojskowy w 1939 roku. Struktura organizacyjna, składy osobowe, personel, budżet, mob.*, Warszawa 2013.

**Wenda M.**, *Opowieść o losach Leonarda Wendy*, „Biuletyn RDLP w Toruniu”, 2012, nr 2 (63).

**Wywiad i kontrwywiad II Rzeczypospolitej wobec groźby wybuchu wojny w 1939 r.**, pod red. D. Gregorczyka, Katowice-Warszawa 2020.

**Z dziejów Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu 1925-2010**, pod red. T. Chrzanowskiego, Toruń 2010.

**Zasłużeni Pomorzanie w latach II wojny światowej**, Gdańsk 1984.

**Zbiór dokumentów ppłk. Edmunda Charaszkiewicza**, Opracowanie, wstęp i przypisy: A. Grzywacz, M. Kwiecień, G. Mazur, Kraków 2000.

**Zieliński Z.**, *Przysposobienie Wojskowe Leśników w latach 1933-1939*, „Niepodległość i Pamięć” 2005, nr 12/1.

**Żebrowski L.**, *Przeciwko Polsce Walczącej. Wywiad komunistów 1942-1945*, Warszawa 2021.

#### INTERNET

<https://arolsen-archives.org>.

<https://bazalesnikow.pl/>

<https://bohaterowieniepodleglej.pl/o-projekcie/>

<http://www.historiachojnic.pl/artykuly/materialy/II-wojna-swiatowa/144/fakty-i-mity--lesni-ludzie>

<https://spotc.pzk.org.pl/sylwetki-sp/lista-krotkofalowcow/207-cyryl-zalewski>



ROZDZIAŁ IV

Dr Marcin Owskiński

---

**KONZENTRATIONSLAGER**  
**Stutthof 1939-1945**



Założenie, budowa i funkcjonowanie niemieckiego, nazistowskiego obozu koncentracyjnego w położonej niedaleko Gdańska miejscowości Stutthof bezpośrednio wynikały z rozwoju sytuacji politycznej i narodowościowej Pomorza Gdańskiego, jakie zostały wprowadzone na tym obszarze po zakończeniu I wojny światowej. Szczególnym miejscem rywalizacji i napięć polsko-niemieckich było przez kilkanaście lat międzywojnia Wolne Miasto Gdańsk (WMG).

Podpisany 28 czerwca 1919 roku traktat wersalski odnosił się do spraw WMG w artykułach 100 do 108, które określały prawne zasady jego funkcjonowania. Na ich podstawie WMG stało się samodzielnym tworem państwowym pod opieką Ligi Narodów, z własną konstytucją, terytorium (1892 km kw.) oraz ludnością (356 tys.). Poszczególne artykuły regulowały również zakres wpływów państwa polskiego w WMG. Polska otrzymała w nich prawo m.in. do swobodnego użytkowania portu oraz korzystania z dróg wodnych i urządzeń portowych, nadzór nad siecią kolejową, prawo do utrzymywania własnej komunikacji pocztowej i telefonicznej. Polsce powierzono również nadzór celny nad granicami WMG oraz prowadzenie spraw zagranicznych Gdańska. Traktat gwarantował również równe prawa obywateli polskich i polskiego pochodzenia przebywających na terenie WMG<sup>366</sup>. Szczegółowe zapisy dotyczące realizacji tych postanowień miały zostać zawarte w osobnej konwencji polsko-gdańskiej. Konwencja została przyjęta 20 listopada 1920 roku<sup>367</sup>.

## Przygotowania do wojny w Wolnym Mieście Gdańsku

Scharakteryzowane tutaj ogólne warunki funkcjonowania WMG oraz prawa przyznane Polsce wywołały protesty i pierwsze antypolskie wystąpienia w mieście. Wynikały one przede wszystkim z powszechnego wówczas wśród Niemców nastroju niezadowolenia z postanowień zwycięskich mocarstw, dużej niechęci w stosunku do nowo powstałego państwa polskiego oraz przede wszystkim niewspółmiernie dużymi wg niemieckich władz Gdańska prawami Polski i Polaków (którzy stanowili tylko ok. 10 proc. ludności WMG) w mieście, które prowadzić miały w perspektywie do zmiany charakteru narodowego miasta. Wdrożenie pełni praw Polski w Gdańsku (polskie instytucje, przedstawicielstwa, organizacje sportowe i społeczne, oznaki narodowe), rozwój sytuacji międzynarodowej (odbudowa i wzrost znaczenia międzynarodowego Niemiec) oraz konsekwentna ograniczająca prawa ludności polskiej polityka władz WMG powodowała, że w miarę upływu kolejnych lat wzajemne zatargi zamiast wygasać nabierały na sile i rodziły coraz większe napięcia.

<sup>366</sup> Szerzej zob. H. Stępnik, *Ludność polska w Wolnym Mieście Gdańsku 1920-1945*, Gdańsk 1991; treść traktatu zobacz: [https://pl.wikisource.org/wiki/Traktat\\_pokoju\\_mi%C4%99dzy\\_mocarstwamisprzymierzonymi\\_i\\_skojarzonymi\\_i\\_Niemcami\\_podpisany\\_w\\_Wersalu\\_28\\_czerwca\\_1919\\_roku/3](https://pl.wikisource.org/wiki/Traktat_pokoju_mi%C4%99dzy_mocarstwamisprzymierzonymi_i_skojarzonymi_i_Niemcami_podpisany_w_Wersalu_28_czerwca_1919_roku/3) (9.09.2023).

<sup>367</sup> <https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzu-dziennik-ustaw/wmg-polska-konwencja-polsko-gdanska-zawarta-w-paryzu-dnia-9-listopada-16878825> (9.09.2023).



Brama wejściowa do części więźniarskiej obozu Stutthof, zdjęcie z listopada 1941 r. Źródło: Archiwum Muzeum Stutthof

Szczególny udział w nasilaniu antypolskich wystąpień wiąże się z intensyfikacją działalności gdańskiej komórki NSDAP, którą od 1930 roku kierował specjalny wysłannik Hitlera, Albert Forster. Jego dalekosiężnym celem było takie kierowanie partią nazistowską i wydarzeniami w Gdańsku, aby w przyszłości w odpowiednim momencie miasto zostało przyłączone do Niemiec. Skuteczność organizacyjna Forstera oraz bezwzględne prowadzenie przez niego walki politycznej doprowadziły najpierw do zwycięstwa NSDAP w wyborach do gdańskiego Volkstagu w 1933 roku i przejęcia przez nazistów władzy w mieście, a następnie zlikwidowaniu do 1937 roku działalności wszelkich innych partii politycznych. W połowie lat trzydziestych XX wieku gdańska NSDAP liczyła około 30 tysięcy członków, co stanowiło około 10 proc. całej niemieckiej ludności WMG<sup>368</sup>.

Równoległe z działaniami związanymi z likwidacją opozycji naziści nasilili propagandę i wystąpienia antypolskie. Dochodziło do aktów fizycznego terroru i niszczenia oznak obecności polskiej w Gdańsku. Instrumentem realizacji tego rodzaju akcji były rozbudowywane stale i liczące kilkanaście tysięcy członków w przededniu wybuchu wojny bojówki SA i SS oraz specjalne jednostki policji i SS. Od 1934 roku w strukturach policji gdańskiej działała ekspozytura berlińskiego gestapo. W tym też roku na terenie miasta działały już dwa pułki SS (36. i 71.), które podlegały utworzonemu w WMG terenowemu okręgowi SS<sup>369</sup>.

Od połowy lat trzydziestych XX wieku wybrane komórki policyjne zintensyfikowały obserwację ludności polskiej w WMG, na podstawie której sporządzana była kartoteka osób wyróżniających się w życiu Polonii gdańskiej. Stale uzupełniana kartoteka obejmująca swym zasięgiem cały teren WMG i polskiego Pomorza stała się podstawą opracowania w 1939 roku list osób przeznaczonych do zatrzymania w chwili wybuchu wojny. Obejmowały one m.in. pracowników polskich urzędów, pocztowców, kolejarzy, celników, księży oraz osoby aktywne w życiu polityczno-społecznym Pomorza<sup>370</sup>.

Realizacją aresztowań zająć się miała specjalnie powołana w czerwcu 1939 roku gdańska jednostka SS (SS-Wachsturmbann) pod dowództwem Obersturmbannführera Kurta Eimanna. W lipcu 1939 roku z jednostki tej wydzielona została niewielka grupa SS-manów dowodzona przez SS-Sturmbannführera Maxa Pauly'ego (dowódca 71. Pułku SS), która zajęła się przygotowaniem miejsc internowania dla zatrzymanych osób<sup>371</sup>.

---

<sup>368</sup> Zob. D. Schenk, *Albert Forster. Gdański namiestnik Hitlera*, Gdańsk 2002 i E. Cichy, *Faszyzm w Gdańsku*, Toruń 2002.

<sup>369</sup> Zob. J. Daniluk, *SS w Gdańsku. Wybrane zagadnienia*, Gdańsk 2013.

<sup>370</sup> Zob. G. Bębnik, *Proskrypcja w nowej odsłonie. Niemieckie listy gończe w przededniu i początkach II wojny światowej*, Warszawa 2020.

<sup>371</sup> A. Gąsiorowski, *Niemiecka policja w Gdańsku w okresie II wojny światowej (struktury-zadania-działalność)*, [w:] *Policja gdańska na przestrzeni wieków. Wybrane zagadnienia*, pod red. A. Gąsiorowskiego, Gdańsk 2012, s. 92.

Wśród kilku wyselekcjonowanych lokacji na terenie WMG znajdował się również teren w pobliżu wsi Stutthof. Założona jeszcze w XV wieku miejscowość Stutthof w tym czasie znajdowała się w granicach administracyjnych jednego z większych powiatów WMG i charakteryzowała się pewnym oddaleniem od Gdańska, a także jednorodną niemiecką ludnością o jednoznacznie nazistowskiej postawie politycznej. Nie bez znaczenia w kwestii wyboru miejsca była także kwestia prawa własności konkretnego terenu, który w tym wypadku był własnością gdańskich struktur SS<sup>372</sup>.

W połowie sierpnia 1939 roku, wykorzystując więźniów przetrzymywanych w gdańskim więzieniu, SS-mani ogrodzili niewielką 0,5 ha leśną polanę w lesie na zachodnim skraju wsi, na której postawiono kilka prowizorycznych budynków z drewna oraz kilkanaście wojskowych namiotów<sup>373</sup>.

## **Pierwsze dni wojny w Gdańsku. Aresztowania, więzienia i obozy tymczasowe**

Działania wojenne rozpoczęły się w Gdańsku 1 września 1939 roku o godz. 4.45 salwami pancernika „Schleswig-Holstein” w kierunku polskiej składnicy tranzytowej na Westerplatte<sup>374</sup> oraz uderzeniem lądowym na placówkę podjętym przez gdańskie oddziały SS i policji. W tym czasie inne pododdziały tych formacji przystąpiły do zajmowania polskich obiektów i placówek na terenie WMG. Szczególnie duży opór stawili hitlerowcom pocztowcy polscy, którzy skapitulowali i opuścili gmach Poczty Polskiej w Gdańsku po ciężkiej 12-godzinnej bohaterskiej walce<sup>375</sup>.

Równoległe z działaniami o charakterze militarnym prowadzona była akcja zatrzymań i odprowadzania do przygotowanych miejsc odosobnienia na terenie miasta osób umieszczonych przez gestapo na listach poszukiwawczych. Pierwsze aresztowania Polaków figurujących w tych spisach przeprowadzone zostały w Gdańsku już 30 i 31 sierpnia 1939 roku, na kilkadziesiąt godzin przed wybuchem działań wojennych. Zapisy dotyczące personaliów kilku osób zatrzymanych w tych dniach odnaleźć można w jednej z do dziś zachowanych ksiąg ewidencyjnych obozu<sup>376</sup>.

<sup>372</sup> Zob. J. A. Muhl, *Dzieje Sztutowa do roku 1920*, Sztutowo 2016; M. Owiński, *Stutthof. Historia miejscowości i gminy od czasów średniowiecza do maja 1945*, Sztutowo 2014, s. 30-32.

<sup>373</sup> Opis miejsca w dniu przybycia pierwszego transportu zob. Archiwum Muzeum Stutthof [dalej: AMS], *Wspomnienia i relacje*, t. IV, rel. W. Lewandowski, s. 112; ibidem, rel. F. Skierka, s. 204-205 i in.

<sup>374</sup> Zapisy w dzienniku pokładowym pancernika sugerują, że mogła to być też godzina 4.47-4.48, zob. A. Drzycimski, *Westerplatte. Część druga. Reduta wojenna 1939*, Gdańsk 2014, s. 225, przypis 6.

<sup>375</sup> Zob. D. Schenk, *Poczta Polska w Gdańsku. Dzieje pewnego niemieckiego zabójstwa sądowego*, Gdańsk 1999; E. Grot, *Auffanglager – przejściowy obóz dla jeńców cywilnych funkcjonujący w Victoriaschule w Gdańsku w dniach 1-15 września 1939 roku*, Zeszyty Muzeum Stutthof [dalej: ZMS], nr 9(19), 2021, s. 51-79.

<sup>376</sup> AMS, *Zespół Konzentrationslager Stutthof*, sygn. I-IIe-1, *Księga ewidencyjna więźniów 1939*; por. AMS, *Wspomnienia i relacje*, t. V, rel. A. Sikorski, s. 212 i in.

Akcja aresztowań nabrała masowego charakteru od rana 1 września i prowadzona była przez kilkusobowe grupy policji i SS przez następne dni<sup>377</sup>. Większość z zatrzymanych gromadzona była w zamienionej na tymczasowe więzienie tzw. Szkole Wiktorii (Victoria Schule). Ocenia się, że tylko w ciągu kilku pierwszych dni września w Gdańsku aresztowanych zostało około 1500 osób. Pierwszego dnia wojny z grupy więźniów przetrzymywanych w Victoria Schule wybrano grupę około 150 osób, których 2 września 1939 roku rano przewieziono do wcześniej przygotowanego miejsca budowy obozu w pobliżu miejscowości Stutthof<sup>378</sup>. Tego dnia rozpoczęła się kilkuletnia, tragiczna historia tego miejsca.

Poszukiwania osób umieszczonych na listach gestapo rozszerzały się stopniowo na teren całego Pomorza w miarę zajmowania tego obszaru przez wojska niemieckie. Szczególnie duży zasięg akcja ta przybrała w Gdyni, gdzie po kapitulacji miasta gestapo i Wehrmacht zatrzymały kilka tysięcy mężczyzn. Większość z przetrzymywanych po krótkim pobycie w aresztach przejściowych przekazywano do Stutthofu lub podobnych obozów przygotowanych przez SS w Gdańsku-Nowym Porcie i Granicznej Wsi<sup>379</sup>.

Więzienie w Victoria Schule zostało zlikwidowane 15 września 1939 roku, a załogę oraz więźniów przeniesiono do Nowego Portu, który pełnił w tym czasie rolę obozu centralnego. Docelowo obozem nadrzędnym zostać miał Stutthof, po zakończeniu etapu rozbudowy i przygotowania go do pełnego uruchomienia, co nastąpić miało na początku 1940 roku. Komendantem obozu w Nowym Porcie i tym samym zwierzchnikiem pozostałych miejsc odosobnienia został M. Pauly<sup>380</sup>.

## Lokalizacja obozu i pierwsze transporty więźniów do Stutthofu

O usytuowaniu obozu na terenie Wolnego Miasta Gdańskiego, w pobliżu wsi Stutthof, zdecydowało kilka czynników. Miejscowość Stutthof licząca w 1939 roku około 3000 osób, jak i cały teren Żuław zamieszkane były praktycznie w 100 proc. przez ludność niemiecką. Jednym z decydujących czynników było z pewnością położenie

<sup>377</sup> M. Owsiański, *Lagrowi ludzie. Śledztwo i pierwszy proces stutthofski (1945-1946). Opowieść o przemieszaniu*, Gdynia-Sztutowo 2022, s. 60-61.

<sup>378</sup> *Gdańsk 1939. Wspomnienia Polaków – Gdańszczan, Wybór i opracowanie B. Zwarra*, Gdańsk 1984, s. 312-313; AMS, *Zespół Konzentrationslager Stutthof*, sygn. I-III-7856; I-III-8765, *teczki personalne więźniów*; AMS, *Wspomnienia i relacje*, t. I, rel. W. Lewandowski i B. Mrozek, s. 206-207 i in.

<sup>379</sup> Zob.: *Gdynia 1939. Losy ludzi i miasta. Katalog wystawy*, pod red. Andrzeja Gąsiorowskiego, Gdynia 2009; E. Rojowska, M. Tomkiewicz, *Gdynia 1939-1945 w świetle źródeł niemieckich i polskich. Aresztowania-egzekucje-wysiedlenia ludności cywilnej narodowości polskiej*, Gdynia 2009.

<sup>380</sup> AMS, *Zespół Konzentrationslager Stutthof*, sygn. I-IE-835, *teczka osobowa M. Pauly*; zob. także: T. Segev, *Die Soldaten des Bösen. Zur Geschichte der KZ Kommandanten*, Reinbek bei Hamburg 1995, s. 211-215; K. Orth, *Erziehung zum Folterer? Das Beispiel des KZ-Kommandanten Max Pauly*, [w:] Peter Burschel, Götz Distelrath, Sven Lembke (Hg.), *Das Quälen des Körpers. Eine historische Anthropologie der Folter*, Köln u.a. 2000, S. 237-256.

geograficzne obozu i związane z tym możliwości logistyczne. Teren wybrany pod budowę obozu znajdował się kilkadziesiąt metrów od zachodniego krańca wsi Stutthof i oddzielony był od niej jedynie wąskim pasem lasu. Ten sam las oddzielał teren obozu od przyległej szosy łączącej Gdańsk z Królewcem, głównego połączenia komunikacyjnego na tym terenie. Wzdłuż wspomnianej drogi biegly (istniejące do dzisiaj) tory lokalnej kolei wąskotorowej, która była wówczas na tym terenie bardzo ważnym środkiem komunikacji i transportu. Najbliższa stacja „normalnej” kolei, gdzie następował zazwyczaj przeładunek transportów więźniów do Stutthofu znajdowała się w odległym o kilkanaście kilometrów mieście Tiegendorf (dziś: Nowy Dwór Gdański)<sup>381</sup>. Obóz posiadał poza tym dogodne połączenie z Zalewem Wiślany i Bałtykiem przez sieć rzek i kanałów. Od Gdańska i Elbląga – najbliższych dużych ośrodków miejskich obóz dzieliła odległość około 50 km. W promieniu kilku – kilkunastu kilometrów Stutthof otoczony był wodą (Bałtyk, Zalew Wiślany, Nogat i Wisła) co w połączeniu z wrogim nastawieniem okolicznej ludności wpływało na minimalne szanse powodzenia ewentualnych ucieczek z obozu. Jak wynika z częściowo zachowanej dokumentacji archiwalnej w okresie 1939-1945 ze Stutthofu lub (częściej) jego podobozów ucieczkę podjęło ok. 300 więźniów, z których (dane oparte na relacjach nie zawsze znajdujących odbicie w dokumentacji) jedynie kilku osobom się ona powiodła<sup>382</sup>.

Pierwsi więźniowie po przybyciu na miejsce 2 września 1939 roku zastali przygotowaną wstępnie i ogrodzoną małą polaną w lesie w pobliżu istniejącego wówczas na miejscu późniejszej komendantury Domu Wypoczynkowego (miejscowość była jednym z ośrodków wypoczynku letniego Gdańszczan). Już pierwszego dnia pobytu zapędzeni zostali do pracy przy przygotowaniu terenu do dalszej rozbudowy<sup>383</sup>. Ich praca podobnie jak zajęcie tysięcy następnych więźniów przywożonych do Stutthof od jesieni 1939 roku aż do ewakuacji w 1945 polegała przede wszystkim na przygotowywaniu terenu pod budowę kolejnych urządzeń obozowych. Głównym zajęciem wykonywanym w tym zakresie przez tzw. Waldkolonne było wycinanie przyległych do terenu obozu drzew, usuwanie korzeni po nich, a następnie niwelacja terenu. Ścięte drzewa – po przerobieniu w pobliskich tartakach – wracały z powrotem do obozu w postaci tarcicy budowlanej wykorzystywanej do wznoszenia kolejnych baraków więźniarskich i gospodarczych. Całością prac planistyczno-konstrukcyjnych kierowało obozowe biuro budowlane zarządzane przez SS-Oberscharfuhrera Otto Neubauera, które nadzoro-

<sup>381</sup> Zob.: M. Owsiniński, *Polscy urzędnicy celni na Żuławach w okresie Wolnego Miasta Gdańska 1920-1939*, Rocznik Żuławski 2016, s. 75-103.

<sup>382</sup> Zob. M.E. Jezierska, *Ucieczki z obozu koncentracyjnego Stutthof w świetle dokumentów*, ZMS, nr 10, 1992, s. 59-212; K. Steyer, *Z problematyki ucieczek z KL Stutthof*, ZMS, nr 2, 1977, s. 185-194.

<sup>383</sup> M. Owsiniński, *Początki obozu Stutthof w materiałach śledztwa do pierwszego procesu stutthofskiego (maj–październik 1945)*, [w:] *Pomorze pod okupacją niemiecką. Jesień 1939*, pod red. Piotra Madajczyka, Warszawa 2021, s. 401-445.

wało także grupę więźniów-fachowców zajmujących się bezpośrednio pracami budowlanymi<sup>384</sup>.

Do czasu ukończenia pierwszego etapu budowy Stutthofu komendantura i centralna dokumentacja kilku obozów na Pomorzu mieściła się w byłych koszarach (wówczas także obozie dla Polaków) w Nowym Porcie w Gdańsku<sup>385</sup>. W połowie września 1939 roku w poszczególnych miejscach było odpowiednio: Victoria Schule (likwidowana) – około 500 osób, więzienie gdańskie – około 800 osób, obóz w Nowym Porcie – około 2500 osób, kamieniołomy w Grenzdorfie – około 100 osób i obóz Stutthof – około 400 osób. Łącznie w tym czasie przetrzymywano około 4300 zatrzymanych Polaków i niewielką grupę gdańskich Żydów<sup>386</sup>.

Pierwsze drewniane baraki więźniarskie na powiększonej do kilku hektarów polanie powstały jeszcze jesienią 1939 roku<sup>387</sup>. Ich budowa udokumentowana została kilkoma zachowanymi do dzisiaj zdjęciami, na których widać m.in. specyficzną konstrukcję ich fundamentów (pale wbite w ziemię) dostosowaną do słabego nośnie podłoża. Poza budowanymi barakami na fotografiach zauważyć można również drewnianą szopę kuchni obozowej oraz prymitywne urządzenia sanitarne.

## Pierwsze miesiące działalności Stutthofu 1939-1940

Budowa pierwszego odcinka części więźniarskiej obozu zakończyła się późną wiosną 1940 roku. Na terenie około 4 hektarów istniało wówczas 10 baraków rozplanowanych w regularną formę w trzech równoległych rzędach z wejściem od strony zachodniej i poprzecznym barakiem łączącym skrajne linie zabudowy od strony wschodniej. Budynki te mieściły zarówno pomieszczenia mieszkalne dla więźniów (37 izb zwanych sztabami) jak i magazyny rzeczowe i żywnościowe oraz warsztaty rzemieślnicze. Kilka pomieszczeń przeznaczono ponadto na szpital więźniarski oraz kostnicę. Całość ogrodzona była drutem kolczastym, nad całym terenem górowały trzy wieżyczki wartownicze.

---

<sup>384</sup> M. Orski, *Niewolnicza praca więźniów obozu koncentracyjnego Stutthof w latach 1939-1945*, Gdańsk 1999, s. 66-67; AMS, *Wspomnienia i relacje*, t. XIII, rel. A. Pilarczyk, s. 288. W obozowym biurze budowlanym pracowała niewielka grupa więźniów – fachowców budowlanych. Wśród nich znajdował się m.in. inżynier Bolesław Waniorek, odpowiadający za prace miernicze i projekty budynków obozu. Po wyzwoleniu sporządził on z pamięci w 1946 roku „Plan sytuacyjny obozu koncentracyjnego Stutthof” wraz z opisem poszczególnych części obozu, który jest do dzisiaj podstawowym źródłem badania topografii terenu i etapów rozbudowy Stutthofu. Zob. AMS, *Mapy i plany*, sygn. Z-VI. Oryginalne plany obozu spłonęły w pożarze baru biura budowlanego pod koniec 1944 roku.

<sup>385</sup> K. Ciechanowski, *Hitlerowski obóz w Gdańsku-Nowym Porcie (Zivilgefängenenlager Neufahrwasser) 1 IX 1939-1 IV 1940*, ZMS, nr 5, 1984, s. 49-86; *W cieniu obozu Stutthof: martyrologia więźniów w gdańskim obozie Neufahrwasser (1939-1940) i Aussenstelle Westerplatte (1939-1941). Wybór relacji i wspomnień*, wstęp i oprac. Wojciech Turek, Gdańsk 2020, passim.

<sup>386</sup> *Gdańsk 1939...*, s. 37.

<sup>387</sup> E. Ferenc, *Budowa i rozbudowa obozu koncentracyjnego Stutthof (2 września 1939-31 grudnia 1944)*, [w:] *Stutthof. Hitlerowski obóz koncentracyjny*, pod red. Donalda Steyera, Warszawa 1988, s. 105-115.

Po względem organizacyjnym, od momentu powstania aż do kwietnia 1940 roku, obóz w Stutthofie podlegał i był finansowany przez gdańskie Prezydium Policji<sup>388</sup>. Środki na ten cel do końca 1939 roku otrzymywało ono z puli Ministerstwa Finansów Rzeszy przeznaczonej dla okręgu gdańskiego, a od stycznia 1940 roku przejęło utrzymanie obozu z własnej kasy. Poza środkami finansowymi potrzebnymi do budowy i funkcjonowania obozu gdańska policja stała się również jednym z podstawowych źródeł naboru kadry do załogi SS obozu<sup>389</sup>.

Z dniem 1 kwietnia 1940 roku obóz w Stutthofie przejął funkcje nadrzędne w stosunku do pozostałych obozów dla ludności polskiej na terenie byłego WMG. W tym czasie do Stutthofu przeniósł się również na stałe z Nowego Portu sztab SS z M. Pauly jako komendantem „Obozu Jeńców Cywilnych Stutthof”. We wspomnianym okresie w obozie znajdowało się około 6,5 tys. więźniów. Faktycznie liczba osób aresztowanych do tego czasu i ewidencjonowanych w dokumentacji była o około 3 tysiące większa, na co wskazują zachowane wrywkowo dla tego okresu dokumenty więźniarskie pozwalające na odtworzenie sposobu i chronologii nadawania nowym więźniom numerów ewidencyjnych<sup>390</sup>. Z „brakującej” w numeracji liczby kilku tysięcy więźniów (poza niewielką grupą zwolnionych z różnych powodów) zdecydowaną większość stanowiły ofiary pierwszych kilku miesięcy funkcjonowania obozu<sup>391</sup>.

Zapoczątkowana jeszcze we wrześniu 1939 roku akcja ewidencjonowania osób zatrzymanych nabrała jednolitego i uporządkowanego charakteru w połowie października 1939 roku i wypracowane wówczas zasady (jedna, rosnąca numeracja dla wszystkich osadzonych) stosowana była do końca istnienia Stutthofu<sup>392</sup>.

---

<sup>388</sup> M. Gliński, *Organizacja obozu koncentracyjnego Stutthof (1 września 1939 – 7 stycznia 1942)*, ZMS, nr 3/1979, s. 77-81.

<sup>389</sup> Zob. A. Chyrek, *Niemcy, obywatele byłego Wolnego Miasta Gdańska w załodze SS obozu Stutthof 1939-1945*, [w:] *Władze i społeczeństwo niemieckie na Pomorzu Wschodnim i Kujawach w latach okupacji niemieckiej 1939-1945, Materiały XIV sesji w Toruniu 13 listopada 2004*, pod red. K.Minczykowskiej i J.Szilinga, Toruń 2005, s.153-188.; Na podstawie dokumentacji źródłowej stwierdzić można, że ogółem w załodze Stutthofu służyło ok. 330 SS-manów, obywateli dawnego Wolnego Miasta Gdańska.

<sup>390</sup> Zob.: A. Kłys, *W czerwonym trójkącie Twe wyznanie wiary, obok w białym polu Twe imię. Numeracja i sposób oznaczania więźniów w obozie Stutthof (1939-1945)*, Sztutowo 2015.

<sup>391</sup> Nazwiska więźniów zmarłych w obozie rejestrowano również w księgach USC prowadzonych przez administrację wsi Stutthof. W zapisach tych nie ma adnotacji typowej dla nomenklatury obozowej (np. numeru więźniarskiego) i odróżnienie zmarłych więźniów obozu od cywilnych mieszkańców wsi Stutthof równolegle umieszczanych w księgach odbywa się przez identyfikację miejsca urodzenia i zamieszkania przed zgonem. Zmarli więźniowie w księgach USC jako adres zamieszkania/pobytu mają np. lakoniczny wpis „Stutthof, Danzigerstrasse”, który jest niczym innym jak pocztowym adresem obozu... Zachowało się kilkanaście ksiąg USC, które pozwalają na fragmentaryczne badania. Przykładowo: dla okresu 18.01.1939 do 31.12.1939 zachowane księgi zmarłych zawierają 47 pozycji, a dla okresu 1.01.1940 – 17.08.1940 już 584. Zob. AMS, *Zespół Konzentrationlager Stutthof*, sygn. Z-V-2, *księgi zgonów*, zob. również: M.E. Jezierska, *Straceni w obozie Stutthof*, ZMS, nr 7, 1987, s. 102-104.

<sup>392</sup> Zob. A. Chyrek, *Numeracja i sposób oznaczania więźniów obozu Stutthof*, Pamięć i sprawiedliwość 2006, nr 2(10), s.183-208.; Najniższy źródłowo znany numer więźniarski nosił Cz. Laskiewicz - 230, najwyższy znany otrzymał więzień J. Zielina - 105 302.

Koszty fizycznego utrzymania obozu i jego załogi ponoszone przez gdańską policję od pierwszych dni września 1939 roku rosły proporcjonalnie do liczby osadzonych więźniów oraz budowanych baraków i szybko okazały się zbyt wysokie do utrzymania ich przez lokalną instytucję. Szukając rozwiązania tej sytuacji oraz wykorzystując formalne unormowanie sytuacji (włączenie obszaru WMG do Rzeszy, jednolicenie administracji i służb) wyższy dowódca SS i policji w Gdańsku Richard Hildebrandt pod koniec 1939 roku zwrócił się do Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy oraz szefa SS Himmlera i podległych mu służb z prośbą o unormowanie stanu faktycznego i uznanie Stutthofu za państwowy obóz koncentracyjny i przejęcie jego finansowania przez państwo (Inspektorat Obozów Koncentracyjnych w Oranienburgu). Zapoczątkowana wówczas wymiana korespondencji i ekspertyz na temat Stutthofu oraz wizytacji na jego terenie zakończyły się w lutym 1940 roku opinią pozytywną i uznaniem, że obóz może zostać uznany za „państwowy”. Decyzja ta – prawdopodobnie z powodu tarć i sporów kompetencyjnych między władzami lokalnymi i centralnymi – nie została wcielona w życie i ostatecznie w kwietniu 1940 roku została cofnięta. Stutthof pozostał tym samym nadal pod względem organizacyjnym obozem lokalnym, jedyną zmianą było przejęcie kosztów jego funkcjonowania przez Nadokrąg SS „Wisła” w Gdańsku. Stan taki miał trwać organizacyjnie do końca września 1941 roku<sup>393</sup>.

Tarcia kompetencyjne i próby zmiany statusu obozu nie miały najmniejszego wpływu na położenie osadzonych w obozie więźniów. Stutthof pod względem warunków bytowych i traktowania niczym się nie różnił od typowego obozu koncentracyjnego. Jedynie specyfika osadzanych w nim w tym czasie więźniów świadczyła o jego lokalnym charakterze.

## Obóz i jego więźniowie 1940-1941

Niewłączenie Stutthof do Inspektoratu w pierwszych miesiącach 1940 roku miało reperkusje w stosunku do wielu przebywających w nim w tym czasie osadzonych. Jeszcze w trakcie opisanego tutaj procesu decyzyjnego miały miejsce posiedzenia policyjnego sądu doraźnego. Przewodniczył mu szef gdańskiego gestapo, Tanzmann, a w składzie orzekającym zasiadał m.in. komendant obozu Pauly. Sąd rozpatrzył sprawy wszystkich przebywających w obozie więźniów pod kątem wagi ich „przewinień” i należnej za to kary<sup>394</sup>. Kilkudziesięciu więźniów przebywających w obozie skazanych zostało na karę śmierci. Byli to najwybitniejsi zatrzymani przez hitlerowców przedstawiciele Polonii Gdańskiej, polscy księża z gdańskich parafii, urzędnicy i funkcjonariusze polskich urzędów w WMG, działacze społeczni, lekarze. Egzekucje odbyły się w dwóch grupach w lesie niedaleko obozu 11 stycznia 1940

<sup>393</sup> Szerzej zob. M. Gliński, *Organizacja obozu...*, s. 77-81; S. Kamiński, *Nadanie obozowi Stutthof statusu obozu państwowego. Wybór dokumentów*, ZMS, nr 1, 1976, s. 151-159.

<sup>394</sup> *Gdańsk 1939...*, s. 65-66, 77.

roku oraz w Wielki Piątek 22 marca 1940 roku. Łącznie stracono w nich przynajmniej 89 osób<sup>395</sup>.

Spośród innych więźniów przebywających w obozie po rozpatrzeniu ich „win” około 1800 osób zostało skazanych na pobyt bezterminowy w obozie koncentracyjnym. Ponieważ Stutthof takiego statusu ostatecznie wiosną 1940 roku nie uzyskał, więźniowie zakwalifikowani do osadzenia w obozie koncentracyjnym zostali wyekspediowani 9 i 19 kwietnia 1940 roku do KL Sachsenhausen. W grupie tej znajdowali się praktycznie wszyscy polscy księża katoliccy aresztowani na Pomorzu oraz działacze polskich organizacji i stowarzyszeń z Gdańska, Pomorza Gdańskiego i Powiśla<sup>396</sup>.

W końcu kwietnia po odejściu transportów do Sachsenhausen w Stutthofie i podległych mu podobozach pozostawało około 3500 więźniów. Dużą część z nich (ok. 2000) zakwalifikowano do stopniowego zwalniania z obozu, które prowadzono stopniowo przez cały rok, aż do jesieni 1941 roku, reszta natomiast (ok. 1500 osób) miała pozostać w obozie na czas nieokreślony.

Ukształtowana w ten sposób organizacja obozu i liczebność osadzonych w nim więźniów nie ulegała większym zmianom aż do przełomu 1941/1942 roku. Obóz miał przez ten czas charakter lokalny, składał się z kilku typowych baraków mieszkalnych, w których przebywało maksymalnie około 2000 więźniów.

Od połowy 1940 roku, na miejsce zmarłych i zwolnionych, do Stutthofu zaczęli trafiać nowi więźniowie. Były to osoby, które z różnych względów uniknęły aresztowania w pierwszych miesiącach wojny: urzędnicy, nauczyciele, działacze polityczni i społeczni z terenu Pomorza oraz wyszukiwani w obozach jenieckich oficerowie i funkcjonariusze polskiego wywiadu i kontrwywiadu na Wybrzeżu. Wszystkich łączyła służba dla państwa i społeczeństwa polskiego na Pomorzu przed wojną. Dla niektórych osób – wojskowych i cywili oskarżonych o działalność szpiegowską przeciw III Rzeszy przed wojną – Stutthof był tylko krótkotrwałym przystankiem przed rozprawą sądową, w wyniku której skazywani byli na śmierć. Wśród nich znajdował się m.in. od października 1940 roku kpt. Antoni Kasztelan, szef kontrwywiadu dowództwa floty w Gdyni, zgilotynowany w Królewcu w 1941 roku<sup>397</sup>.

Drugą, bardzo charakterystyczną, grupę więźniów osadzanych w Stutthofie od połowy 1940 roku do końca jego istnienia byli członkowie i sympatycy pomorskich organizacji konspiracyjnych. W historii walk niemieckiego aparatu policyjnego Stutthof zajmował bardzo eksponowane miejsce. Podlegając bezpośrednio w sprawach

<sup>395</sup> M. Gliński, *Organizacja obozu...*, s. 83; M. E. Jezierska, *Straceni...*, s. 114-117; E. Grot, *Z historii rodziny Lenzionów, wybitnych działaczy Polonii Gdańskiej*, ZMS, nr 4 (14), 2016, s. 130; <https://gdansk.ipn.gov.pl/pl2/aktualnosci/161755,Zbrodnia-na-polskich-patriotach-Krwawy-wielki-piatek-22-marca-1940-r.html> (9.09.2023).

<sup>396</sup> Zob. W. Gajdus, *Nr 20 998 opowiada*, Kraków 1962.

<sup>397</sup> AMS, *Zespół Konzentrationslager Stutthof*, sygn. I-III-46956, *teczka personalna*. O A. Kasztelanie zob. *Słownik Biograficzny Konspiracji Pomorskiej*, t. 2, pod red. Z. Nowaka, Gdańsk 1994, s. 367-368; M. Sokołowska, *Antoni Kasztelan*, Warszawa 2022.

więźniarskich gdańskiemu gestapo obóz był z jednej strony miejscem bezterminowego osadzania po zakończonym śledztwie zatrzymanych działaczy i sympatyków ruchu oporu, z drugiej zaś przez cały okres swego istnienia traktowany był jako „podręczny” areszt tymczasowy tajnej policji. W stosunku do licznej grupy osób objawiało się to przede wszystkim nadaniem zatrzymanym i zewidencjonowanym przez obozową administrację osobom statusu tzw. więźniów policyjnych. Specjalnie dla tej grupy wyznaczony był oddzielny barak mieszkalny (Blok 5). Na każde wezwanie gestapo więzień policyjny wożony był do Gdańska w celu przesłuchania i dalszego badania jego powiązań i zaangażowania w działalność podziemną. Czasem tego rodzaju przesłuchania prowadzone były również na terenie Stutthofu w baraku wydzielonym dla potrzeb gestapo. Status więźnia policyjnego wygasał z reguły po kilku miesiącach formalnego pobytu więźnia w obozie – w chwili zakończenia śledztwa w jego sprawie – wówczas administracyjnie nadawano mu kategorię więźnia politycznego i wystawiano nakaz bezterminowego osadzenia w obozie koncentracyjnym<sup>398</sup>.

Pierwsze kilkudziesięciosobowe grupy członków lokalnych organizacji konspiracyjnych rozbitych aresztowaniami gestapo w Gdyni i Starogardzie skierowano do Stutthofu w czerwcu 1940 roku. Większość z osadzonych wówczas, w tym przywódcy organizacji, zmarła po kilku miesiącach pobytu w obozie. Z grupy tej jedynie pojedyncze osoby przetrwały w obozie pięć następnych lat i doczekały wyzwolenia. Transporty członków i sympatyków organizacji podziemnych z terenu Pomorza trafiały do Stutthofu aż do stycznia 1945 roku. Akcje aresztowań i liczba zatrzymanych i skierowanych do Stutthofu działaczy rosły wraz z rozwojem wypadków wojennych i rozbudową struktur organizacji. Oparte na zachowanej częściowo dokumentacji dane szacunkowe pozwalają stwierdzić, że w wyniku ponad 40 akcji likwidacyjnych gestapo na terenie całego Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie do Stutthofu trafiło około 6-6,5 tysiąca funkcjonariuszy i członków ogólnopolskich i lokalnych organizacji konspiracyjnych oraz około 2 tysiące osób wspomagających miejscową partyzantkę, w tym wielu leśników i pracowników leśnych. W ich obozowych aktach personalnych można znaleźć wzmianki i wpisy dotyczące następujących organizacji o zasięgu ogólnopolskim: Związek Walki Zbrojnej – Armia Krajowa (w nomenklaturze niemieckiej, ale i także polskiej dokumentacji konspiracyjnej z tego okresu często określane jako PZP – Polski Związek Powstańczy); Szare Szeregi; Komenda Obrońców Polski, Organizacja Wojskowa Związek Jaszczurczy; Zjednoczone Organizacje Ruchu „Miecz i Pług”; Polska Partia Robotnicza; Narodowe Siły Zbrojne oraz spośród regionalnych i lokalnych: Tajna Organizacja Wojskowa „Gryf Pomorski”; Grunwald, Wolność; Młody Las; Polska Organizacja Zbrojna i Polska Armia Powstania<sup>399</sup>.

<sup>398</sup> A. Gąsiorowski, *Więźniowie policyjni w KL Stutthof (w świetle dokumentów i relacji)*, Sztutowo 2021.

<sup>399</sup> Zob. M. Owsiniński, *Polscy więźniowie polityczni w obozie Stutthof 1939-1945*, Toruń 2001.

Osadzani w obozie od 1940 roku członkowie organizacji konspiracyjnych stanowili znaczący procent wszystkich przebywających w obozie więźniów i dzięki indywidualnym zdolnościom i zbiorowej solidarności stali się organizatorami i przywódcami nielegalnej działalności samopomocowej, kulturalnej i konspiracyjnej.

Do połowy 1941 roku w Stutthofie przebywali prawie wyłącznie więźniowie narodowości polskiej. Wynikało to z jednej strony z polityki hitlerowskiej na terenie Pomorza i bezwzględnej walki z wszelkimi przejawami polskości na tym terenie, z drugiej zaś z utrzymywanego lokalnego statusu obozu. W ogólnej masie więźniów znajdowali się także w niewielkiej liczbie Żydzi obywatele Niemiec, byłego Wolnego Miasta Gdańska lub Polski aresztowani na terenie Pomorza Gdańskiego. Wielkość tej grupy wynikała bezpośrednio z niedużej liczebnie jej obecności na terenie Pomorza, która ukształtowała się w tym zakresie jeszcze w czasie zaboru pruskiego<sup>400</sup>.

Pierwszą większą grupą narodowościową odnotowaną w dziejach Stutthofu była grupa kilkudziesięciu marynarzy rosyjskich aresztowanych na statkach radzieckich przebywających w porcie gdańskim w chwili wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej 22 czerwca 1941 roku. Niewielką liczbę żyjących jeszcze osób z tej grupy – wielu zmarło po krótkim pobycie w wycieńczenia – przeniesiono do więzienia w Bawarii w listopadzie 1941 roku<sup>401</sup>.

## Powstanie KL Stutthof

Jesienią 1941 roku w dziejach obozu nastąpił łańcuch wydarzeń i zmian, które doprowadziły do zmiany statusu Stutthofu oraz jego charakteru. Genezy zmian należy upatrywać przede wszystkim w agresji III Rzeszy na ZSRS oraz związanymi z tym planami rozbudowy istniejącej sieci obozów i wzmocnienia ich roli w gospodarce wojennej Niemiec. Od 1 października 1941 roku Stutthof poza pełnionymi dotychczas nominalnie funkcjami (Zivilgefangenenlager - Obóz Jeńców Cywilnych, areszt doraźny gdańskiego gestapo) stał się również obozem pracy wychowawczej (niem.: Arbeitserziehungslager) dla Okręgu Rzeszy-Gdańsk Prusy Zachodnie. Ostatecznie, po kilku miesiącach procedur, szereg kolejnych zmian doprowadziło formalnie do zupełnej zmiany organizacji i zakresu działalności obozu na początku 1942 roku<sup>402</sup>.

Dodanie nowej funkcji „wychowawczej” dla obozu bezpośrednio wynikało z rozkazu Himmlera z maja 1941 roku nakazującego utworzenie przynajmniej jednego

<sup>400</sup> M. Orski, *Struktura państwowa i skład narodowościowy obozu koncentracyjnego Stutthof w latach 1939-1945*, ZMS, nr 10, 1992, s.5-55.

<sup>401</sup> AMS, *Wspomnienia i relacje*, t. XII, rel. W.M. Akimow, s. 2; ibidem, rel. Dalka, s. 238-241; M. Orski, *Struktura państwowa...*, s.14.

<sup>402</sup> M. Owsiański, *Dwie godziny w listopadzie... Wizyta Heinricha Himmlera w obozie Stutthof 23 listopada 1941 roku: geneza, przebieg, konsekwencje/ Two hours in November..., Heinrich Himmler's visit to Stutthof camp on 23 November 1941: the background, the course and the consequences*, Sztutowo 2020, s. 18-20.

takiego obozu w każdej prowincji Rzeszy. Celem powołania tego rodzaju miejsc odosobnienia było dążenie do wywarcia większej presji na coraz liczniejszą grupę cudzoziemskich robotników przymusowych zatrudnionych w niemieckiej gospodarce. Obozy pracy wychowawczej miały być środkiem karnym dla tych z nich, którzy niedostatecznie dobrze wypełniali powierzone im obowiązki, np. sabotowali pracę, wykonywali ją niestaranie, nie stawiali się na wezwania itp. W stosunku do takich osób rozkaz Himmlera przewidywał kilkutygodniowy pobyt w specjalnym obozie, po czym „wychowany” robotnik wracałby do swojego miejsca zatrudnienia. W Stutthofie tego rodzaju więźniowie rejestrowani byli od października 1941 roku<sup>403</sup>.

Wśród nich znajdowali się więźniowie różnych narodowości, przede wszystkim Polacy, Rosjanie oraz Francuzi. Byli oni w obozie traktowani jak „zwykli” więźniowie, z tym że ich pobyt trwał określony czas, z reguły 56 dni. Po tym okresie po podpisaniu specjalnego oświadczenia o zachowaniu w tajemnicy wszystkiego co widzieli i czego doświadczyli w Stutthofie byli zwalniani do dyspozycji terenowej placówki gestapo właściwej dla ich poprzedniego miejsca pracy. W dokumentacji poobozowej znajdują się dokumenty kilkudziesięciu osób z tej grupy przebywających z tych samych przyczyn (złe wykonywanie pracy) w Stutthofie na „wychowaniu” dwa, trzy a nawet więcej razy<sup>404</sup>. W niektórych okresach funkcjonowania Stutthofu, w latach 1942-1943, więźniowie tej kategorii stanowili większość kierowanych do obozu i okresowo w nim przebywających. Łączna liczba osób osadzonych w obozie w charakterze więźniów wychowawczych jest szacowana na około 10 000. Z liczby tej około 1500 osób zmarło w obozie w czasie odbywania kary czasowego uwięzienia<sup>405</sup>.

Kolejną ważną zmianą w zakresie funkcjonowania Stutthofu jesienią 1941 roku i związaną z jego przeformowaniem było wcielenie wszystkich członków jego załogi do Waffen SS z dniem 1 listopada 1941 roku. W tym czasie obsada obozu wraz z podobozami składała się z około 500 osób, przede wszystkim byłych obywateli WM Gdańska i Niemców zamieszkałych przed wojną na polskim Pomorzu. Formalnie do tego czasu załoga podlegała gdańskiej rezerwie policji.

Bardzo ważnym wydarzeniem w dziejach obozu była wizyta w Stutthofie Reichsführera SS H. Himmlera 23 listopada 1941 roku<sup>406</sup>. Celem inspekcji było zapoznanie

<sup>403</sup> D. Drywa, *Arbeitserziehungslager (obóz pracy wychowawczej) Stutthof. Część I*, ZMS, nr 8(18), 2020, s. 53-93; Eadem, *Arbeitserziehungslager (obóz pracy wychowawczej) Stutthof. Część II*, ZMS, nr 9(19), 2021, s. 81-129; Eadem, *Arbeitserziehungslager (obóz pracy wychowawczej) Stutthof. Część III*, ZMS, nr 10(20), 2022, s. 47-105.

<sup>404</sup> AMS, *Zespół Konzentrationslager Stutthof*, sygn. I-III-4208; I-III-8590 i in., *teczki personalne.*; zob. M. Owsiański, *Polscy więźniowie...*, s. 98-102.

<sup>405</sup> *Stutthof. Hitlerowski...*, s. 125-126; M. Gliński, *Stutthof obozem pracy wychowawczej od 1 X 1941 do 7 I 1942*, ZMS, nr 2, 1978, s. 203-238.

<sup>406</sup> M. Owsiański, *Dwie godziny w listopadzie...*, s. 36-98; AMS, *Zespół Konzentrationslager Stutthof*, sygn. I-IF-1, *album fotografii z 23.11.1941*. Oprawiony album fotograficzny dokumentujący wizytę i подарowany Himmlerowi przez załogę obozu został odnaleziony po wojnie i stanowi do dziś jedyne znane źródło zdjęć obozu z okresu jego budowy i funkcjonowania

się z aktualnym stanem obozu oraz możliwościami jego dalszej szybkiej rozbudowy. W trakcie wizytacji podjęta została przez Himmlera decyzja o włączeniu Stutthofu do Inspektoratu Obozów Koncentracyjnych. Proces decyzyjny z tym związany zakończył się 7 stycznia 1942 roku formalną informacją o zmianie podporządkowania Stutthofu oraz 20 lutego tego roku przekazaniem obozu do dyspozycji Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA) i powiadomieniem wszystkich jednostek policji i gestapo o możliwości kierowania więźniów do KL Stutthof. Zgodnie z wykonywanymi w tym czasie ekspertyzami, na początku nowego okresu swojego istnienia, obóz miał powierzchnię około 11,9 ha, a szacunkowa wartość budynków i terenu (bez wyposażenia) wynosiła 1 400 000 RM. W tym czasie przebywało w nim około 1000 więźniów, w tym około 100 kobiet<sup>407</sup>.

Wizytacje i zmiany statusu obozu w niczym nie zmieniły ich położenia bytowego i traktowania, które nie różniło od „oficjalnego” obozu koncentracyjnego. Włączenie Stutthofu do sieci państwowych obozów koncentracyjnych pociągnęło jednak za sobą kilka istotnych następstw w zakresie organizacji i funkcjonowania obozu.

W pierwszych miesiącach 1942 roku zreorganizowane zostały struktury i funkcjonowanie administracji obozowej. Dotychczasowe jej komórki, w których zasadniczym podziałem była załoga wartownicza i obsada administracyjno-sztabowa, zostały podzielone i przyporządkowane do poszczególnych wydziałów, zgodnie z typowym schematem organizacyjnym obozów kierowanych przez Inspektorat w Oranienburgu. Zgodnie z tym poszczególne pionosy administracji zajmowały się różnymi sferami działalności obozu koncentracyjnego. W ten sposób wydzielono sześć głównych branż. Wydział I – Komendantura z adiutantem komendanta jako kierownikiem wydziału zajmował się m.in. korespondencją przychodzącą i wychodzącą z obozu, sprawozdaniami, raportami, sprawami załogi SS, zabezpieczeniem obozu oraz łącznością. Wydział II – Wydział polityczny, którego kierownik podlegał szefowi gestapo w Gdańsku, zajmował się sprawami związanymi z osadzaniem więźniów w obozie, tzn. sporządzał wykazy, listy transportowe, prowadził akta personalne więźniów, nadawał numer i kategorię więźniarską, sporządzał listy osób przenoszonych do innych obozów, prowadził rejestr i korespondencję związaną ze śmiercią osadzonych, a także decydował o wyroku śmierci i wykonaniu egzekucji. W wydziale politycznym SS-mani będący jednocześnie funkcjonariuszami gestapo prowadzili również przesłuchania osadzonych więźniów. Dla potrzeb dokumentacyjnych w wydziale tym znajdowała się również obozowa komórka fotograficzna. Wydział III odpowiadał za wszystkie zagadnienia związane z pobytem więźniów w obozie, takie jak wyżywienie, warunki mieszkalne, zatrudnienie. W dziale tym prowadzono bieżącą ewidencję stanów dziennych obozu oraz utrzymywano księgi

---

<sup>407</sup> Dokumentacja związana z przekształceniem statusu Stutthofu zob. AMS, *Zespół Konzentrationslager Stutthof*, sygn. I-IA-2; I-IA-7, *korespondencja komendantury*; zob też S. Kamiński, *Nadanie obozowi Stutthof statusu...*, s. 151-206.

ewidencyjne więźniów. Wydziałowi temu podlegało również obozowe biuro przydziału pracy kierujące siłą roboczą osadzonych. Wydział IV zajmował się sprawami administracyjno-zaopatrzeniowymi obozu oraz stanem technicznym jego urządzeń. Prowadzono w nim wszelką księgowość związaną z funkcjonowaniem obozu. Wydział V – Naczelnny lekarz obozu odpowiadał za stan i funkcjonowanie komórek związanych z higieną i zdrowiem przebywających w obozie. Podlegały mu wszystkie szpitale dla więźniów i załogi SS oraz krematorium i komora gazowa. Lekarz SS asystował przy każdej egzekucji wykonywanej w obozie. Wydział VI zajmował się szkoleniem załogi SS obozu oraz jej sprawami kulturalno-oświatowymi. Ukształtowana w ten sposób wewnętrzna struktura administracji obozowej funkcjonowała do 1945 roku<sup>408</sup>.

Bezpośrednio z tych zmian wynikał wprowadzony w Stutthofie formalnie dopiero w końcu kwietnia 1942 roku typowy dla innych obozów system nadawania osadzonym kategorii więźniarskich i odpowiadających im oznaczeń graficznych obok numeru obozowego naszytego na ubraniu. Czerwony trójkąt wg tego systemu oznaczał więźnia politycznego, zielony – kryminalnego, czarny – aspołecznego, różowy – homoseksualistę, fioletowy – Badacza Pisma Świętego. Więźniowie żydowscy oznaczani byli żółtą Gwiazdą Dawida. W środku oznaczenia zawarte były litery identyfikujące narodowość osadzonego. Bez oznaczenia graficznego (trójkąta) pozostali więźniowie wychowawczy przebywający w obozie czasowo oraz więźniowie policyjni, którym kategoria była nadawana po zakończeniu śledztwa w ich sprawie<sup>409</sup>.

Zmiana zasad funkcjonowania obozu oznaczała również rotacje w składzie załogi SS obozu. W ciągu całego 1942 roku większość oficerów i podoficerów oraz część szeregowych zostało wymienionych i odesłanych do służby w innych obozach lub w jednostkach frontowych Waffen SS. Na ich miejsce służby do Stutthofu przysłani zostali SS-mani z innych obozów i jednostek. Od 1942 roku liczebność załogi była także systematycznie zwiększana, w miarę wzrastania stanu osobowego więźniów. O ile w 1942 roku załoga liczyła około 500 SS-manów, to dwa lata później służbę w Stutthofie i jego podobozach pełniło około 1100 wartowników. Szacuje się, że ogółem przez załogę SS Stutthofu przeszło ponad 2200 SS-manów<sup>410</sup>.

Zmiany personalne objęły także komendanta obozu. Z dniem 1 września 1942 roku na miejsce przeniesionego do KL Neuengamme M. Pauly'ego do Stutthofu

<sup>408</sup> A. Kłys, *Informator o zasobie archiwalnym Muzeum Stutthof*, Warszawa-Sztutowo 2010, s. 1-4.

<sup>409</sup> A. Kłys, *W czerwonym trójkącie...*, s. 64-72.

<sup>410</sup> Do dziś w Archiwum Muzeum Stutthof zachowało się 1376 akt osobowych członków załogi SS obozu, zob: AMS, *Zespół Konzentrationslager Stutthof*, sygn. od I-IE-1 do I-IE-1376, *akta personalne członków załogi*; zob. również: M. Gliński, *Załoga obozu koncentracyjnego Stutthof (1.IX.1939-9.V.1945). Część I*, ZMS, nr 5, 1984, s. 187-216; Eadem, *Załoga obozu koncentracyjnego Stutthof (1.IX.1939-9.V.1945). Część II*, ZMS, nr 6, 1985, s. 97-120; Eadem, *Załoga obozu koncentracyjnego Stutthof (1.IX.1939-9.V.1945). Część III*, ZMS, nr 7, 1987, s. 203-234 oraz A. Lasik, *Kartoteka członków załogi obozu koncentracyjnego Stutthof*, maszynopis w AMS.

przeniesiony został SS-Sturmabannführer Paul Werner Hoppe. Miejscem służby P.W. Hoppe'go przed przeniesieniem do KL Stutthof była dywizja frontowa Waffen SS Totenkopf<sup>411</sup>.

### KL Stutthof w latach 1942-1943

Od wiosny 1942 roku do Stutthofu zaczęły być kierowane transporty więźniów z innych obozów koncentracyjnych. Pierwszy z nich przybył 14 kwietnia 1942 roku z KL Buchenwald i liczył 114 osób. Następne odnotowano 2 lipca tego roku z KL Mauthausen (122 osoby) oraz sześć dni później z KL Flossenbürg (512 więźniów). W każdym z nich znajdowali się więźniowie wielu narodowości, poza Polakami: Niemcy, Czesi, Holendrzy, Belgowie, Jugosłowianie, Rosjanie. W grupie przywiezionej wówczas znajdowało się również kilkudziesięciu więźniów kryminalnych, którymi w Stutthofie obsadzono posady w więźniarskim aparacie nadzoru oraz biurach obozowych. 22 maja 1942 roku z Warszawy przybył pierwszy transport z więzienia na Pawiaku. Było w nim 51 osób (40 Polaków i 11 Żydów). W ciągu kilku miesięcy pobytu w Stutthofie z tej grupy zmarły 43 osoby<sup>412</sup>.

Pierwsze po zmianach organizacyjnych większe transporty wysłane ze Stutthofu do innego obozu skierowane zostały do KL Dachau 14 i 20 listopada 1942 roku i liczyły 470 więźniów. O ogólnym stanie więźniów przebywających w tym czasie w Stutthofie oraz o warunkach transportu między obozami świadczyć może fakt, że spośród 298 więźniów jacy wyruszyli w wagonach w drogę do Dachau 14 listopada w czasie kilkudniowej podróży zmarło 55 osób, a widok tych, których żywych wyciągnięto jeszcze po przybyciu na miejsce wywarł wrażenie nawet na komendancie obozu w Dachau obecnym przy przyjmowaniu nowego transportu<sup>413</sup>.

Poza wynikającymi ze zmiany statusu transportami z innych obozów na zwiększenie liczby osadzonych w obozie w 1942 roku wpłynęło z pewnością zaostrzenie okupacyjnej polityki wobec ludności polskiej na Pomorzu oraz wzmożenie walki administracji hitlerowskiej z pomorskim ruchem oporu.

Jedną z największych akcji likwidacyjnych gestapo rozpoczęła się latem 1942 roku i skierowana była przeciwko strukturom AK na północnym Pomorzu. Śledztwo prowadzone było przez gdańską ekspozyturę gestapo, która na przełomie listopada i grudnia 1942 roku zaczęła kierować aresztowanych do Stutthofu. Ogółem w ostatnich tygodniach 1942 roku w Stutthofie znalazło się około 160 mężczyzn

<sup>411</sup> AMS, *Zespół Konzentrationslager Stutthof*, sygn. I-IE-420, *teczka osobowa P. W. Hoppe*; S. Kamiński, *Sylwetka przestępcy wojennego. O procesie Paula Wernera Hoppego, byłego komendanta obozu koncentracyjnego Stutthof*, ZMS, nr 9, 1990, s. 69-85; T. Segev, op. cit., s. 205-210 oraz K. Orth, *Die Konzentrationslager – SS. Strukturelle Analysen und biographische Studien*, Göttingen 2000, s. 292-195.

<sup>412</sup> AMS, *Zespół Konzentrationslager Stutthof*, sygn. I-IIIE-6, *księga ewidencyjna 1942*; ibidem, sygn. I-III-3212, *teczka osobowa*.

<sup>413</sup> Zob. D. Drywa, *Ruch transportów między KL Stutthof a innymi obozami*, ZMS, nr 9, 1990, s.21-22.

i kobiet działających w AK i Szarych Szeregach na Wybrzeżu. W krótkim czasie stali się oni inicjatorami nielegalnych form obozowego życia więźniarskiego oraz akcji samopomocowej. Poza dużymi grupami członków pomorskiej konspiracji w 1942 roku w Stutthofie pojawili się inni charakterystyczni więźniowie – Polacy z Pomorza zesłani do obozu za wykroczenie przeciw okupacyjnym zarządzeniom miejscowych władz. Były to przede wszystkim osoby uchylające się od przymusowej i masowej na tym terenie akcji germanizacyjnej – nadawania ludności polskiej III grupy niemieckiej listy narodowościowej oraz więźniowie oskarżeni o wykroczenia o charakterze gospodarczym (przydziały aprowizacyjne dla ludności polskiej były rażąco mniejsze od takich samych dla Niemców). Inną, niewielką, ale bardzo wymowną grupą więźniów, byli Polacy aresztowani na terenie Pomorza za złamanie zakazu używania języka polskiego w miejscach publicznych<sup>414</sup>.

Ogółem, na podstawie zachowanej dokumentacji ustalić można, że w Stutthofie w ciągu całego 1942 roku osadzonych zostało 5334 więźniów. Stan obozu na dzień 31 grudnia 1942 roku wynosił 1855 więźniów, w tym 322 kobiety<sup>415</sup>.

Po wizytacji Himmlera i włączeniu Stutthofu do Inspektoratu opracowane zostały plany rozbudowy obozu, aby docelowo mógł on pomieścić 25 000 więźniów. Dokumentacja związana z tymi pracami przysłana została z Berlina w marcu 1942 roku. Krótco potem władze obozowe przystąpiły do ich fizycznej realizacji. Całość prac wykonywana była siłami więźniów przebywających w obozie i częściowo za pomocą specjalistycznych firm budowlanych, które „zatrudniały” na czas robót grupy osadzonych. Nowy kompleks mieszkalno-gospodarczy obozu usytuowany został w lesie przyległym do istniejącego ówczesnie obozu od strony północnej i zachodniej. Przygotowaniem tego terenu – ścinaniem drzew, usuwaniem ich korzeni, niwelacją pofałdowanego terenu zajęto się obozowe komando leśne. Panujące w nim warunki oraz „metody” pracy wdrażane przez nadzorców powodowały wysoką śmiertelność wśród pracujących, a w opinii ogółu „Waldkolonne” stała się synonimem wyniszczenia i szybkiej śmierci<sup>416</sup>.

Od lata 1942 roku na przygotowanym w ten sposób terenie rozpoczęto stawianie pierwszych baraków mieszkalnych. Cały kompleks tzw. Nowego Obozu oddany do użytku w czerwcu 1943 roku składał się z 30 identycznych baraków o większych wymiarach i solidniejszej konstrukcji w porównaniu z istniejącymi i użytkowanymi

---

<sup>414</sup> Zob. M. Owsiański, *Polscy więźniowie...*, s. 108-111; Eadem, *Życie codzienne ludności polskiej na Pomorzu Gdańskim w świetle akt personalnych więźniów Konzentrationslager Stutthof*, [w:] *Spółeczeństwo pomorskie w latach okupacji niemieckiej 1939-1945. materiały XIII sesji popularnonaukowej w Toruniu 15 listopada 2003 roku*, pod red. K. Minczykowskiej i J. Szilinga, Toruń 2004, s. 103-128.

<sup>415</sup> AMS, *Zespół Konzentrationslager Stutthof, różne sygnatury, księgi ewidencyjne, listy transportowe, teczki personalne*; M. Gliński, *Organizacja obozu...*, s. 105; 47; M. Owsiański, *Stutthof w 1942 roku. Analiza rozszyfrowanej notatki brytyjskiego wywiadu*, ZMS, Nr 3(13) 2015, s. 201-220.

<sup>416</sup> M. Orski, *Przedsiębiorstwa SS i firmy prywatne – najemcy siły roboczej obozu koncentracyjnego Stutthof w latach 1939-1945*, Gdańsk 2001, s.151.

od 1939-1940. Spośród 30 baraków 20 przeznaczonych było jako pomieszczenia mieszkalne dla więźniów, natomiast 10 przeznaczonych zostało jako pomieszczenia dla obozowych warsztatów rzemieślniczych i miejsca pracy więźniów-fachowców (warsztaty i komanda: szewskie, stolarskie, rusznikarskie, ślusarskie itp.). Nominalnie każdy z baraków mieszkalnych mieścić miał w dwóch identycznych częściach połączonych wspólną umywalnią i ubikacją 500 więźniów<sup>417</sup>. Rzeczywistą normą i powszechnie stosowaną praktyką było zwiększanie tej liczby do około 1000 osadzonych. Zapoczątkowana wiosną 1942 roku rozbudowa Stutthofu realizowana była etapami do jesieni 1944 roku i została wstrzymana w obliczu nadchodzących wojsk sowieckich<sup>418</sup>.

Jednym z ważnych elementów planu budowlanego było również wykonanie i uruchomienie w obozie krematorium. Od początku istnienia obozu zwłoki więźniów zmarłych i zamordowanych w obozie wywożone były do Gdańska, gdzie grzebano je w masowych mogiłach na cmentarzu Zaspą<sup>419</sup>. Pierwotnie planowany murowany budynek z ośmioma piecami i zapleczem wybudowany miał być za barakami Nowego Obozu od północnej strony obozu. Projekt ten nie został jednak zrealizowany.

Uruchomione we wrześniu 1942 roku na wschodnim krańcu obozu w pobliżu szpitala dla więźniów krematorium było w tym sensie instalacją dość prowizoryczną. Składało się początkowo z jednego, opalanego mazutem pieca żeliwnego stojącego pod drewnianą wiatą. Po kilku miesiącach funkcjonowania w krematorium berlińska firma „Kori” zbudowała dwa ceglane, opalane koksem piece oraz przyległy do nich kilkunastometrowy komin. Sam budynek krematorium miał pierwotnie konstrukcję drewnianą. Pierwsze spalanie zwłok w KL Stutthof nastąpiło około 10 września 1942 roku. W tym też czasie zaprzestano wywożenia ciał na cmentarz na Zaspie. Pod koniec istnienia obozu krematorium pracowało w reżimie 24-godzinnym i mogło spopielić w tym czasie sto kilkadziesiąt ciał zmarłych więźniów<sup>420</sup>.

Rok 1943 zaczął się w Stutthofie od dalszych transportów aresztowanych członków pomorskich organizacji konspiracyjnych. Poza kolejnymi grupami AK-owców z północnego Pomorza w Stutthofie w końcu stycznia tego roku znalazła się kilku-

<sup>417</sup> Archiwum Zakładowe Muzeum Stutthof, *Relacje byłych więźniów, L-M, 1945-1967*, sygn. 26/54, *Wspomnienia W. Lewandowskiego i B. Mrozka*, bns; M. Gliński, *Organizacja obozu...*, s. 103.

<sup>418</sup> Pierwotne plany rozbudowy obozu przewidywały znaczne zwiększenie jego powierzchni oraz kilkukrotny wzrost liczby pomieszczeń więźniarskich. O tym, że realizacja tych planów była zaawansowana świadczą zarysy projektowanych budynków na planie sporządzonym przez więźnia zatrudnionego w SS-Bauleitung inż. B. Waniorka oraz ujęcia z radzieckiej kroniki filmowej z maja 1945 roku, gdzie jest widoczna znaleziona w komendanturze makieta obozu w docelowym jego kształcie.

<sup>419</sup> Zachowała się księga cmentarna prowadzona przez grabarza cmentarza na Zaspie w Gdańsku z wykazem zmarłych więźniów obozu Stutthof grzebanych tam od jesieni 1939 do jesieni 1942 roku. Bazując na tym wykazie oraz przeprowadzonej po wojnie ekshumacji ustalono ponad 2000 nazwisk pochowanych na Zaspie więźniów Stutthofu. Kopia księgi (oryginał w Archiwum Biura Informacji i Poszukiwań PCK w Warszawie) znajduje się w AMS, sygn. Z-V-1. Zob. też: A. Chudy, *Cmentarz Zaspą*, maszynopis w AMS.

<sup>420</sup> M. Gliński, *Organizacja obozu...*, s. 106-107.

dziesięcioosobowa grupa członków Związku Jaszczurczego (ZJ) z okolic Brodnicy. „Grupa brodnicka”, której duchowym przywódcą był prof. Jan Szynekiewicz, wniosła znaczący wkład w organizowanie obozowego ruchu oporu, a przez swe zdolności i umiejętne działanie zaczęła stopniowo usuwać ze stanowisk w biurach obozowych niemieckich więźniów kryminalnych (tzw. zielonych). Celem tych działań było odebranie im wpływu na los ogółu osadzonych i zwiększenie szans przeżycia więźniów politycznych (przede wszystkim przebywających w Stutthofie członków konspiracji). Dużym sukcesem w tych staraniach było objęcie przez polskich więźniów politycznych z grupy brodnickiej obsady obozowego biura przydziału pracy oraz kilku innych stanowisk i uzyskanie wpływu na obsadę kadrową komand i grup roboczych<sup>421</sup>.

Inną bardzo dużą i charakterystyczną grupą członków konspiracji przywożonych do Stutthofu od 1943 roku są członkowie i sympatycy Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”<sup>422</sup>. Rozbudowane i liczne – szczególnie na północnym Pomorzu – struktury tej największej na tym terenie organizacji konspiracyjnej zostały rozbite jedną skoncentrowaną akcją gestapo w nocy z 3 na 4 maja 1943 roku. Pierwszej nocy zatrzymano ponad 200 działaczy organizacji, przede wszystkim przywódców i komendantów placówek różnych szczebli. Do końca maja liczba zatrzymanych sięgnęła ponad 400 osób. Większość z nich po przesłuchaniach osadzono w Stutthofie. Już 5 maja 1943 roku w obozie zewidencjonowano pierwszy transport „Gryfowców” zatrzymanych pierwszego dnia akcji likwidacyjnej. Liczył on ok. 100 osób, w tym kilku księży z Kaszub zaangażowanych w działalność organizacji. Transporty członków „Gryfa” kierowane były przez gdańskie gestapo do Stutthofu przez kilka następnych tygodni. Silnie osłabiona aresztowaniami organizacja poniosła kolejny cios jesienią 1943 roku, gdy gestapo zdobyło prowadzone wbrew regułom konspiracji imienne spisy jej członków. Na ich podstawie aresztowanych zostało dalszych kilkaset osób, w tym całe rodziny. Ich miejscem docelowym po zatrzymaniu w każdym przypadku był KL Stutthof. Ogółem tylko w 1943 roku w obozie tym osadzono około 700-800 członków „Gryfa Pomorskiego”. Podobna liczebnie grupa trafiła do obozu także w następnym roku<sup>423</sup>.

Poza rozbiciem struktur konspiracyjnych na Kaszubach w 1943 roku gestapo odniosło jeszcze inne sukcesy w walce z pomorską konspiracją. 5 maja tego roku w okolicach Lipna i Rypina aresztowaniami rozbito komórki Polskiej Organizacji Zbrojnej. Stu kilkudziesięciu zatrzymanych wówczas członków organizacji

<sup>421</sup> AMS, *Wspomnienia i relacje*, t. XVI, rel. K. Szczepański, s. 130; ibidem, t. XVII, rel. A. Biczewski, s. 170; ibidem, t. XXI, rel. L. Zdrojewski, F. Herber, s. 262-264; *Stutthof. Hitlerowski ...*, s. 276-284; M. Owsiański, *Polscy więźniowie...*, s. 136-137; zob.: B. Chrzanowski, *Związek Jaszczurczy i Narodowe Siły Zbrojne na Pomorzu 1939-1947. Nieznane karty pomorskiej konspiracji*, Toruń 1997.

<sup>422</sup> Szerzej na ten temat zob.: A. Gąsiorowski, K. Steyer, *Członkowie TOW „Gryf Pomorski” w KL Stutthof. Działalność-aresztowanie-obóz*, Sztutowo 2016.

<sup>423</sup> AMS, *Zespół Konzentrationslager Stutthof*, sygn. I-III-1 do I-III-19250, *teczki osobowe więźniów*, M. Owsiański, *Polscy więźniowie...*, s. 71-76.

w krótkim czasie wywieziono do Stutthofu. Jesienią 1943 roku akcjami likwidacyjnymi gestapo objęta została również działająca głównie w Toruniu i Gdańsku Polska Armia Powstania. Również i w tym przypadku Stutthof był miejscem zesłania aresztowanych wówczas członków organizacji. Do końca roku w obozie znalazło się około 100 funkcjonariuszy PAP<sup>424</sup>.

Obok działaczy ruchu oporu w ciągu całego roku 1943 w obozie osadzano setkami polskich robotników przymusowych oskarżonych o złe wykonywanie powierzonych obowiązków. W większości wypadków nadawano im kategorię więźniów wychowawczych i po odbyciu zasądzonej kary byli oni zwalniani. Na pobyt bezterminowy jako więźniów politycznych przez cały czas osadzano natomiast Polaków z Pomorza aresztowanych za łamanie okupacyjnych rozporządzeń aprowizacyjnych oraz narodowościowych. Liczba tego rodzaju osadzonych wzrosła w porównaniu z poprzednim rokiem, co pośrednio może świadczyć o wzmożeniu się oporu społecznego wobec polityki okupanta na terenie Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie. Szczególnie charakterystyczną grupę stanowiły rodziny młodych mężczyzn, Polaków, którym pod przymusem nadano III grupę DVL. Jedną z konsekwencji wpisania na Volkslistę była służba wojskowa w Wehrmachcie. Uchylenie się od służby lub ucieczka z oddziału traktowane były w jednakowy sposób – rodzina żołnierza trafiała do Stutthofu. W tym sensie obóz stanowił dla władz hitlerowskich samym swym istnieniem bardzo ważny element odstraszenia i represji w stosunku do pomorskiej ludności polskiej<sup>425</sup>.

Poza więźniami narodowości polskiej z Pomorza w 1943 roku w Stutthofie znaleźli się w dużej liczbie przedstawiciele innych państw i narodowości. W lutym i marcu 1943 roku liczne – liczące łącznie około 1000 więźniów – transporty do Stutthofu były kierowane przez administrację okupacyjną okręgu białostockiego. Wśród przybyłych w tych transportach byli nie tylko Polacy, ale także liczni Rosjanie i Białorusini. W większości przypadków zostali oni zatrzymani za wspieranie oddziałów partyzanckich i/lub zaangażowanie w działalność organizacji konspiracyjnych. Bardzo duża grupa więźniów – obywatele krajów ZSRS – trafiła do obozu za przewinienia związane z pracą przymusową w fabrykach i w gospodarstwach na terenie Pomorza. Kilkudziesięcioosobowa grupa oficerów Armii Czerwonej podejrzanych o przygotowywanie ucieczki trafiła do Stutthofu bezpośrednio z obozu jenieckiego Hammerstein. Po Polakach, Rosjanie i obywatele krajów ZSRR stanowili drugą pod względem liczebnym grupę państwową wśród więźniów KL Stutthof<sup>426</sup>.

W końcu marca 1943 roku w obozie zewidencjonowano grupę kilkudziesięciu aresztowanych w Kownie i Wilnie przedstawicieli litewskiej inteligencji i sfer

<sup>424</sup> A. Gąsiorowski, *Polska Armia Powstania. Największa tajemnica konspiracji pomorskiej*, Toruń 1997, s. 87-101; M. Owsiański, *Polscy więźniowie...*, s. 76-79.

<sup>425</sup> M. Owsiański, *Polscy więźniowie...*, s. 98-120.

<sup>426</sup> M. Orski, *Struktura państwowa...*, s.14-15, 54.

rządowych, których podejrzewano o działanie przeciwko władzom niemieckim. Wśród osadzonych wówczas byli m.in. pisarz i działacz komunistyczny Balys Sruoga, którego wydane krótko po wojnie wspomnienia były jedną z pierwszych niepolskich relacji dotyczących Stutthofu oraz rektor seminarium duchownego w Wilnie ks. Alfonsas Lipniunas, wspominany przez więźniów z niezłomnej postawy w czasie uwięzienia. Po kilku tygodniach pobytu w obozie Litwinom z tego transportu nadano kategorię „więźniów honorowych” i zwolniono od obowiązku pracy. Podobnym statusem wyróżniono w Stutthofie osadzoną nieco później grupę Łotyszy – członków władz państwowych i organizacji niepodległościowych<sup>427</sup>.

W drugiej połowie 1943 roku w Stutthofie w większych grupach znaleźli się również Skandynawowie. Wśród nich wymienić można 150-osobową grupę członków i działaczy Duńskiej Partii Komunistycznej oraz 265 policjantów norweskich. Norwegów, których głównym powodem zatrzymania była odmowa współpracy z kolaboracyjnym rządem Quislinga, władze obozowe potraktowały w odosobniony sposób. Umieszczeni zostali w specjalnie zbudowanym i wydzielonym tzw. obozie germańskim poza terenem głównego obozu, zwolniono z obowiązku pracy, nie objęto główną numeracją obozową. Cały ich pobyt w Stutthofie poświęcony został na prelekcje, zajęcia ideologiczne i propagandowe mające ich skłonić do podjęcia współpracy z marionetkowym rządem w Oslo. Mimo tak specjalnego podejścia żaden z policjantów nie podjął współpracy<sup>428</sup>. Również grupa duńskich komunistów stanowiła w obozie bardzo charakterystyczną i ideowo wspierającą się grupę. W odróżnieniu od norweskich policjantów byli oni jednak traktowani tak samo jak inni więźniowie, czego efektem były dość liczne przypadki zgonów Duńczyków w KL Stutthof<sup>429</sup>.

21 listopada 1943 roku do KL Stutthof przybył pierwszy transport więźniów narodowości żydowskiej spoza terenu Pomorza. Znajdowało się w nim 300 osób zatrzymanych przez jednostki policyjne na terenie getta w Białymstoku po jego likwidacji w sierpniu tego roku. Jeszcze przed wyruszeniem do Stutthofu większość z zatrzymanych znajdowała się w ogólnie złym stanie fizycznym. Pierwsze zgony więźniów z tej grupy odnotowano już w czasie transportu do obozu, kilkadziesiąt kolejnych osób zmarło w ciągu kilku tygodni pobytu w obozie, gdzie skierowano ich do pracy w Waldkolonie przy karczowaniu lasu. 10 stycznia 1944 roku 253 Żydów przybyłych do Stutthofu z Białegostoku wysłano transportem do KL Auschwitz.

<sup>427</sup> K. Kuczma, *Litewscy „więźniowie honorowi” w obozie koncentracyjnym Stutthof*, ZMS, nr 10(20), 2022, s. 107-131; zob. B. Sroga, *Las Bogów*, Gdynia 1965; J. Antanavicius, R. Gasparaityte, E. Grot, *Ksiądz Alfonsa Lipniunas w relacjach w wspomnieniach więźniów KL Stutthof*, Gdynia 2002.

<sup>428</sup> O. R. Walle, *Norweska policja za drutami kolczastymi. Historia pobytu policji w Stutthofie w latach 1943-1945*, Sztutowo 2015; zob. E. Denkiewicz-Szczepaniak, *Skandynawowie w obozie koncentracyjnym Stutthof (1942-1945)*, *Zapiski Historyczne*, t.42, z.3, 1977, s. 51-84.

<sup>429</sup> Zob.: M. Nielsen, *Raport ze Stutthofu*, Sztutowo 2017.

Po odprawieniu tego transportu w obozie pozostało jedynie kilkunastu więźniów narodowości żydowskiej<sup>430</sup>.

W ciągu całego roku 1943 do Stutthofu, jak można ustalić z nadawanej numeracji, trafiło 11 863 więźniów, w tym ok. 10 proc. stanowiły kobiety. Stan ogólny pod koniec roku wynosił ok. 6000 osadzonych, których rozlokowano w barakach zbudowanych na terenie Nowego Obozu. Dotychczas użytkowane baraki mieszkalne na terenie starej części obozu przeznaczono na warsztaty i magazyny. Wydzielone części na tym terenie stanowiły również blok kobiecy oraz barak szpitala więźniarskiego (tzw. rewir). Kilka metrów od wschodniej ściany szpitala funkcjonował drewniany budynek krematorium. W drugiej połowie 1943 roku obok niego wymurowana została komora gazowa. Początkowo służyła ona do dezynfekcji ubrań więźniarskich. Obsługiwali ją wówczas pracownicy magazynów odzieżowych środkiem dezynfekcyjnym był cyklon B. W 1944 roku w budynku tym zaczęto mordować gazem ludzi<sup>431</sup>. Ze strony załogi SS obozu kurs obsługi komory gazowej przeszedł SS-Rottenfuehrer Otto Knott, który – jak świadczą zachowane dokumenty – specjalnie w tym celu na kilka miesięcy został oddelegowany do KGL Lublin<sup>432</sup>.

## Apogium rozbudowy i rozwoju KL Stutthof w 1944 roku

W roku 1944 nastąpił znaczny terytorialny rozrost obozu, w niespotykany wcześniej sposób zwiększyła się również liczba osadzonych w więźniów. W procesie tym wydzielić należy dwa równoległe ciągi zdarzeń. Z jednej strony obóz nadal spełniał wszystkie swe dotychczasowe funkcje (obóz koncentracyjny, obóz pracy wychowawczej, areszt śledczy gestapo, obóz specjalny dla niektórych grup więźniów) przyjmując jednak większą niż w poprzednich latach liczbę nowych więźniów; z drugiej zaś od połowy 1944 roku włączony został w akcję zagłady ludności żydowskiej okupowanej przez hitlerowców Europy. O skali wydarzeń, w środku których znalazł się KL Stutthof w drugiej połowie 1944 roku świadczyć mogą liczby porównujące liczbę osób osadzonych w dwóch połowach tego roku. Jak wspomniano, stan wyjściowy obozu na przełomie 1943/1944 był ustabilizowany na poziomie około 6000 więźniów. O ile od stycznia do czerwca 1944 roku przybyło dalszych około 7500 nowych, o tyle w całej drugiej połowie tego roku liczba osadzonych wyniosła aż około 67 500, z tego około 50 000 stanowili więźniowie narodowości żydowskiej. KL Stutthof nie był przygotowany ani administracyjnie, ani technicznie

<sup>430</sup> D. Drywa, *Zagłada Żydów w obozie koncentracyjnym Stutthof 1939-1945*, Gdańsk 2001, s. 28-58.

<sup>431</sup> M. Gliński, *Organizacja obozu...*, s. 107; *Nationalsozialistische Massentötungen durch Giftgas. Eine Dokumentation*, Herausgegeben von: Hermann Langbein, Adalbert Rückerl, Eugen Kogon, Frankfurt/Main 2003, s.263-266; S. Hördler, *Ordnung und Inferno. Das KZ-System im letzten Kriegsjahr*, Göttingen 2020, s. 258-278.

<sup>432</sup> AMS, *Zespół Konzentrationslager Stutthof*, sygn. I-IE-536,teczka personalna O. Knott.

na przyjęcie tak wielkiej w stosunku do jego możliwości liczby nowych więźniów, co w konsekwencji odbiło się tragicznie na losie wielu osadzonych, z których wiele tysięcy zmarło.

W 1944 roku znacznie wzrósł zasięg terytorialny wpływów Stutthofu, do którego więźniów politycznych w dużej części kierowały jednostki policyjne spoza terenu Pomorza. W pierwszych miesiącach tego roku szczególne nasilenie miały transporty kierowane przez Sipo Białystok, które związane były ze zbliżaniem się do tych obszarów linii frontu oraz ewakuacją przez władze okupacyjne tamtejszych więźniów i aresztów oraz nasileniem walki z partyzantką. Łącznie w omawianym okresie (od stycznia do maja 1944 roku, kiedy okręg został zajęty przez Armię Czerwoną), z Białegostoku do KL Stutthof przywiezionych zostało około 1000 więźniów, przede wszystkim Polaków, Rosjan i Białorusinów. Mniejsze liczebno grupy więźniów politycznych różnych narodowości były w tym czasie przysyłane do obozu przez jednostki policyjne z innych wschodnich okręgów: z Rygi, Tyłży, Grodna, Królewca i Olsztyna. Ponadto, w 1944 roku w Stutthofie więźniów osadzały m.in. placówki gestapo z Ciechanowa, Ostrołęki, Płocka, Łodzi i Poznania. Większość przybyłych w tych transportach więźniów stanowili Polacy podejrzani o działalność konspiracyjną i/lub sprzyjanie oddziałom partyzanckim. Duże i regularne transporty podobnych osób z terenu Pomorza kierowane były przez cały omawiany okres również przez gestapo w Gdańsku i Bydgoszczy<sup>433</sup>.

Ważnym wydarzeniem w dziejach obozu było przybycie 24 maja 1944 roku liczącego 859 osób transportu więźniów z warszawskiego Pawiaka. Wśród osadzonych wówczas większość stanowili aktywni działacze różnych organizacji konspiracyjnych działających w Warszawie, przede wszystkim AK. Młodzi, doświadczeni w działalności ruchu oporu warszawiacy szybko włączyli się do organizacji nielegalnego życia społeczności więźniarskiej<sup>434</sup>. Wśród przybyłych tego dnia do Stutthofu był m.in. K. Dunin-Wąsowicz, którego wydane tuż po wojnie wspomnienia były jednym z pierwszych źródeł dotyczących tego obozu<sup>435</sup>. Wraz z transportem z Pawiaka przybył do Stutthofu transport 110 więźniów z więzienia gestapo na zamku w Lublinie. Znajdowali się w nim działacze tamtejszej konspiracji oraz osoby podejrzane o kontakty z oddziałami partyzanckimi na Lubelszczyźnie. Jest to jedyny znany przypadek osadzenia mieszkańców tego regionu w KL Stutthof<sup>436</sup>.

Równoległe z przyjmowaniem nowych więźniów ze Stutthofu odchodziły w 1944 roku transporty do innych obozów. W marcu odesłano w dwóch grupach około 2000 więźniów, głównie Rosjan i Łotyszy, do KL Mauthausen. W tym samym

<sup>433</sup> J. Grabowska, *Więźniowie*, [w:] *Stutthof. Hitlerowski obóz koncentracyjny*, pod red. Donalda Steyera, Warszawa 1988, s. 127-129.

<sup>434</sup> Zob.: W. Ostrowski, *Warszawiacy w Stutthofie*, Sztutowo 2014.

<sup>435</sup> Zob. K. Dunin-Wąsowicz, *Stutthof. Ze wspomnień więźnia obozu koncentracyjnego*, Warszawa 1946; W. Ostrowski, *Warszawiacy w Stutthofie*, Gdańsk 1971.

<sup>436</sup> AMS, *Zespół Konzentrationslager Stutthof*, sygn. I-IIB-6, lista transportowa z 24.05.1944.

miesiącu sformowano jeszcze transport kobiet do KL Ravensbruck oraz wysłano grupę więźniów małoletnich i dzieci do obozu w Tuszynie obok Łodzi. 14 kwietnia sformowano 500-osobowy transport do obozu w Neuengamme. W maju wysłano dwa kolejne kilkusetosobowe do KL Buchenwald oraz jeden do KL Gross-Rosen. W połowie 1944 roku stan obozu ustabilizowany był na poziomie około 8-9 tysięcy więźniów, a łączna liczba wszystkich nadanych numerów od początku istnienia Stutthofu przekroczyła 38 tysięcy<sup>437</sup>.

W czerwcu 1944 roku w organizacji obozu miało miejsce kilka znaczących dla późniejszego rozwoju wypadków zmian. Związane one były z przygotowaniem obozu do roli obozu zagłady dla więźniów żydowskich. Włączenie Stutthofu do programu eksterminacji Żydów wynikało przede wszystkim z jego położenia geograficznego i ogólnej sytuacji wojennej III Rzeszy. W tym czasie większość obozów i ośrodków zagłady na wschodzie została zlikwidowana lub znajdowała się w strefie działań frontowych i nie było możliwości ich wykorzystania równoległe z akcją zagłady prowadzoną bez przerwy w KL Auschwitz-Birkenau. Jedynym możliwym do wykorzystania w tym celu i niezagrażonym działaniami wojennymi obozem koncentracyjnym na wschodzie Niemiec w tym czasie był KL Stutthof. Więźniowie żydowscy do Stutthofu mieli być kierowani z dwóch kierunków. Z jednej strony przez obóz w Auschwitz, gdzie apogeum osiągała wówczas akcja eksterminacji Żydów węgierskich, z drugiej przez ewakuowane przed nadejściem frontu getta i obozy dla Żydów na terenie krajów bałtyckich. Przygotowania obozu do nowej roli obejmowały zmiany personalne w adiutanturze i sztabie komendanta, wymianę szefa wydziału politycznego oraz wzmocnienie załogi wartowniczej 500 dodatkowymi żołnierzami Wehrmachtu (zostali wcieleni wkrótce do Waffen SS). Specjalni oddelegowani przez komendanta kurierzy odebrali z Oranienburga transport puszek z cyklonem B<sup>438</sup>.

Pierwszy transport zapoczątkowujący nowy etap w dziejach KL Stutthof przybył do obozu 29 czerwca 1944 roku z KL Auschwitz. Dotarły w nim 2502 Żydówki węgierskie, które przetrzymywane były wcześniej na terenie tzw. Meksyku w Birkenau stanowiąc „depozyt” siły roboczej. Do Stutthofu kobiety dowieziono w stanie skrajnego wyczerpania, a ich widok w czasie przemarszu wywołał na przebywających w obozie wstrząsające wrażenie. Kolejny, równie duży transport z Auschwitz, odnotowano 20 lipca 1944 roku. W tym samym czasie zaczęły również przybywać do Stutthofu transporty z ośrodków w krajach bałtyckich. Pierwsze odnotowano 12, 13 i 16 lipca, a ich organizatorem było Sipo Kowno. Znajdowało się w nich 4785 więźniów narodowości żydowskiej, głównie kobiet z dziećmi. Kolejne odnotowano już 16 i 17 lipca. Przybyło w nich wówczas 3377 Żydów z getta w Szawlach. Następne transporty trafiły do Stutthofu w odstępie kilku kolejnych dni<sup>439</sup>.

<sup>437</sup> A. Kłys, *W czerwonym trójkącie...*, s. 136; D. Drywa, *Ruch transportów...*, s. 29-31.

<sup>438</sup> Zob. D. Drywa, *Zagłada Żydów...*, s. 80-83.

<sup>439</sup> AMS, *Zespół Konzentrationslager Stutthof*, sygn. I-IIB-10 i I-IIB-11, *listy transportowe z 1944 roku*.

W ciągu jednego miesiąca do stanu obozu wpisanych zostało w wyniku masowych transportów żydowskich ponad 18 000 nowych więźniów. Obóz nie był w żadnym stopniu przygotowany do zapewnienia odpowiednich warunków pobytu skierowanym do niego nowym więźniom. W połowie 1944 roku plany rozbudowy i powiększenia Stutthofu w większości pozostawały na papierze i ich realizacja w nowych warunkach polegała w większości na improwizacji. W ciągu kilku tygodni lipca i sierpnia tego roku na terenie przyległym od strony północnej do Nowego Obozu zbudowanych zostało 10 baraków, które oddzielone drutem kolczastym od innych części obozu stanowić miały tzw. Obóz Żydowski. Prymitywne, pozbawione podstawowego wyposażenia budynki oferowały o wiele mniej miejsca w stosunku do rzeczywistych potrzeb. Część więźniów żydowskich przywożonych w tym okresie, czasowo przebywała na terenie ogrodzonego i przyległego do obozu placu budowlanego oraz na terenie budowanej wówczas dla potrzeb rozbudowywanego obozu tzw. Nowej Kuchni. Duża część osadzonych w lipcu 1944 roku więźniarek narodowości żydowskiej przebywała w Stutthofie przez relatywnie krótki czas i była przenoszona albo do nowo tworzonych dla nich podobozów (m.in. w Pruszczu Gdańskim i Bydgoszczy), albo w dużych transportach do innych obozów, m.in. do KL Dachau. Zaledwie sześć dni po przyjęciu ostatniego lipcowego transportu z KL Auschwitz do obozu tego z KL Stutthof wysłano na zagładę 1423 żydowskie kobiety z dziećmi. Wszystkie te działania miały na celu rozładowanie przepełnienia obozu i przygotowanie miejsca dla spodziewanych nowych więźniów<sup>440</sup>.

Transporty Żydów z obozu Auschwitz i gett w krajach bałtyckich przybywały do Stutthofu przez sierpień, wrzesień i październik 1944 roku. Do największych z nich – jednocześnie największych w historii obozu – doszło 9 sierpnia, kiedy Sipo Riga przekazało do KL Stutthof 6832 więźniów oraz 14 i 16 sierpnia, gdy w dwóch grupach do obozu przybyło około 5600 kobiet z KL Auschwitz. Wspomniany ogromny transport z Rygi do Stutthofu skierowany został drogą morską – z portu w Lipawie, przez Bałtyk, Zalew Wiślany i sieć kanałów. Był to jedyny taki przypadek w dziejach obozu. Ostatni, 1500-osobowy transport więźniów żydowskich wpisany do ewidencji Stutthofu 28 października 1944 roku związany był już bezpośrednio z akcją likwidacji działalności obozu Auschwitz-Birkenau. Łączną liczbę więźniów żydowskich osadzonych w Stutthofie w omawianym okresie szacuje się na około 49 000 osób. Z liczby tej do wyzwolenia w wyniku wyczerpania, chorób, eksterminacji bezpośredniej (rozstrzeliwanie, zabijanie zastrzykami z fenolu, gazowanie w komorze gazowej i wagonach kolejowych) oraz w czasie obu ewakuacji zginęło około 27 000 więźniów<sup>441</sup>. Ponad 11 000 osób z omawianej grupy zostało wysłanych w transportach ze Stutthofu do innych obozów. Liczbę

<sup>440</sup> M. Owsiniński, *Lagrowi ludzie...*, s. 100-107.

<sup>441</sup> Formy eksterminacji zob. D. Drywa, *Zagłada Żydów...*, s. 125-144.

więźniów narodowości żydowskiej, którzy przeżyli pobyt w KL Stutthof lub jego podobozach ocenia się na około 11 000<sup>442</sup>.

Na zwiększenie stanu obozu latem 1944 roku znacznie wpłynęły również transporty ludności cywilnej wywiezionej przez hitlerowców z objętej działaniami powstańczymi Warszawy. Pierwszy z nich przybył do KL Stutthof 26 sierpnia i liczył 2757 osób. Po kilkudniowym pobycie na placu poza terenem obozu właściwego grupa ta nie została jednak wpisana do ewidencji i oddano ją do dyspozycji pomorskich urzędów pracy. Kolejny transport Warszawiaków odnotowano 31 sierpnia 1944 roku. Liczył on 2243 mężczyzn oraz 664 kobiety i 7 dzieci. Wszyscy zostali objęci ewidencją obozową. Podobny los spotkał następną grupę prawie 1300 osób przywiezioną do KL Stutthof z Warszawy 29 września. Wyróżniającą się grupą w tym transporcie było 40 kobiet – żołnierek AK osadzonych w obozie wbrew konwencji międzynarodowym<sup>443</sup>.

Nagły, ogromny wzrost stanu obozu latem 1944 roku związany był nie tylko z osadzeniem w Stutthofie w tym czasie tysiący więźniów narodowości żydowskiej i cywili z powstania warszawskiego. Równoległe z tymi transportami do obozu kierowano tysiące nowych więźniów politycznych innych narodowości. W II połowie 1944 roku KL Stutthof był najdalej na wschód wysuniętym czynnym obozem koncentracyjnym i stał się dla administracji hitlerowskiej punktem docelowym dla wielu transportów osób przenoszonych z więzień i aresztów gestapo poza zagrożony walkami frontowymi rejon. Większość więźniów w tej grupie stanowili Polacy, członkowie organizacji konspiracyjnych, osoby podejrzane o sprzyjanie partyzancie oraz cywile uchylający się od masowych i przymusowych prac fortyfikacyjnych w strefie przyfrontowej. Wśród osadzanych znajdowali się również mężczyźni zatrzymani prewencyjnie w celu ograniczenia działań antyniemieckich na obszarze działań militarnych. Poza placówkami policji i gestapo spoza Pomorza transporty takie w omawianym okresie kierowane były do Stutthofu przez pomorskie jednostki nadrzędne gestapo w Gdańsku i Bydgoszczy. Szczególne nasilenie tego rodzaju akcji przypada na ostatnie miesiące 1944 roku. Poza Polakami w transportach więźniów politycznych znajdowały się również osoby innych narodowości. Wśród nich przeważali robotnicy przymusowi oskarżeni o złą pracę na rzecz III Rzeszy. W 1944 roku ich pobyt w Stutthofie w większości nie miał już charakteru czasowego jako więźniowie wychowawczy, gdyż jak wynika z dokumentacji osadzani oni byli w obozie na pobyt stały i oznaczeni czerwonym trójkątem więźniów politycznych<sup>444</sup>.

---

<sup>442</sup> Ibidem, s. 344.

<sup>443</sup> AMS, *Zespół Konzentrationslager Stutthof*, sygn. I-IIB-7, lista transportowa z 29.09.1944; W. Węglińska, *Kobiety pistolety. Polki – jeńcy wojenni w obozie koncentracyjnym. Historia 40 łączniczek i sanitariuszek osadzonych 29 września 1944 roku w KL Stutthof. Katalog do wystawy*. Sztutowo-Warszawa 2016.

<sup>444</sup> AMS, *Zespół Konzentrationslager Stutthof*, sygn. I-III-1 do I-III-19250, *teczki personalne więźniów*; zob. M. Owskiński, *Życie codzienne...*, s. 105-112.

Niewielką, lecz szczególną grupę wśród osadzonych w tym okresie stanowili Niemcy – rodziny zamachowców na Hitlera z 20 lipca 1944 roku oraz osób zaangażowanych w działalność antyhitlerowską. Po przywiezieniu do Stutthofu zostali oni odseparowani od pozostałych więźniów w tzw. obozie specjalnym, w którym znajdowało się kilka baraków mieszkalnych otoczonych wysokim murem. Więźniowie ci nie wychodzili poza obręb obozu specjalnego oraz zwolnieni byli z pracy na rzecz obozu. Poza rodzinami zamachowców, wśród których byli m.in. członkowie rodziny Stauffenberg, Hassel i Goerdler w obozie specjalnym przetrzymywani byli również Niemcy podejrzani o współpracę z wywiadem radzieckim oraz kilku generałów włoskich i węgierskich, zatrzymanych przez gestapo po przejściu ich państw na stronę aliantów. Niestety, poza fragmentarycznymi relacjami, nie zachowała się żadna dokumentacja dotycząca pobytu więźniów specjalnych w Stutthofie<sup>445</sup>.

Dostępny w przechowywanej dokumentacji meldunek o stanie dziennym obozu z 5 listopada 1944 roku podaje, że w ewidencji obozowej KL Stutthof znajdowało się 57 056 więźniów, w tym 20 680 mężczyzn i 36 376 kobiet. W samym – przepełnionym do granic możliwości – obozie przebywało wówczas około 33 000 więźniów<sup>446</sup>, reszta znajdowała się w licznych podobozach Stutthofu przy fabrykach, stoczniach i obiektach wojskowych na terenie całego Pomorza Gdańskiego, w okolicach Szczecina oraz w części Prus Wschodnich. Łączną liczbę wszystkich podobozów utworzonych przez komendanturę Stutthofu w okresie 1939-1944 szacuje się na ponad 40. Rozrzucone one były na znacznym obszarze – od Polic koło Szczecina (rafineria benzyny syntetycznej) po okolice Królewca (budowa lotnisk i umocnień wojskowych) i od okolic Torunia (budowa umocnień wojskowych) po Gdańsk, Gdynię i Elbląg (stocznie, produkcja okrętów podwodnych). Przy samym obozie od 1944 roku funkcjonowały hale fabryczne Niemieckich Zakładów Wyposażeniowych, gdzie uruchomiono przygotowania do seryjnej produkcji silników i podzespołów lotniczych oraz innego wyposażenia wojskowego. Przez cały okres swego istnienia, Stutthof był również ważnym źródłem siły roboczej dla zakładów pracy, firm i gospodarzy niemieckich na terenie Żuław<sup>447</sup>.

Obóz macierzysty zajmował pod koniec 1944 roku około 120 ha powierzchni i obejmował tzw. stary obóz powstały w latach 1939-1940, nowy obóz oddany w 1943, Germanenlager dla więźniów skandynawskich, obóz specjalny oraz część SS-mańską z charakterystycznym budynkiem komendantury. W tym czasie jako integralne części obozu funkcjonowały również warsztaty i hale fabryczne DAW, magazyny i składy odzieżowe, składy materiałów budowlanych. Wyrazem funkcji eks-terminacyjnych obozu były działające od 1942 roku krematorium oraz położona

<sup>445</sup> M. Owsiniński, *Sonderlager. Obóz specjalny w KL Stutthof 1944-1945*, ZMS, nr 1(11), 2013, s. 99-160; zob.: F. von Hassel, *Niemals sich beugen. Erinnerungen einer Sondergefangenen der SS*, München/Zürich 1990, s. 146-156.

<sup>446</sup> Liczby za: M. Gliński, *Organizacja obozu...*, s. 116.

<sup>447</sup> Zob. M. Orski, *Filie obozu koncentracyjnego Stutthof 1939-1945*, Gdańsk 2004.

przy nim i wykorzystywana do gazowania więźniów od lata 1944 roku komora gazowa<sup>448</sup>.

Wszystkie części obozu oraz wielki wykarczowany teren przyległy do niego i przeznaczony do przyszłej rozbudowy są widoczne na kilku odnalezionych alianckich ujęciach lotniczych z 1944 roku. Improwizowanym uzupełnieniem maszyny zagłady były funkcjonujące na przełomie lat 1944/1945 specjalnie przygotowane dwa wagony kolejki wąskotorowej przeznaczone do gazowania<sup>449</sup> oraz dół spaleni-skowy stosu ciepłego, w którym z powodu obciążenia krematorium oraz jego czasowego wyłączenia (pożar) w grudniu 1944 roku palone były ciała zmarłych więźniów<sup>450</sup>.

## **Ostatnie miesiące istnienia obozu: ewakuacje piesze i morska, wejście Armii Czerwonej**

Przez pierwsze trzy tygodnie stycznia 1945 roku, mimo narastającego chaosu i zbliżającej się nowej ofensywy Armii Czerwonej, obóz nadal przyjmował nowe transporty. Ocenia się, że do ewidencji wpisano wówczas jeszcze około 1000 więźniów. Ostatnią większą grupę osadzonych do Stutthofu przysłano z nakazu bydgoskiego gestapo 12 stycznia. Najwyższy znany numer więźniarski (105 302) nadany został 17 stycznia<sup>451</sup>. Przyjmowanie nowych transportów i prowadzenie dokumentacji z tym związanej zaprzestano po rozpoczęciu pierwszej ewakuacji obozu zarządzonej rozkazem komendanta o świcie 25 stycznia 1945 roku.

Rozpoczęcie ewakuacji pieszej obozu centralnego i podobozów zapoczątkowało jeden z najbardziej tragicznych rozdziałów w historii Stutthofu. Objęcie obozu działaniami zmierzającymi do przeniesienia jego więźniów poza rejon zagrożony

---

<sup>448</sup> Dokumentacja związana z funkcjonowaniem komory gazowej została spalona wraz z większością akt Wydziału V przez SS-manów wiosną 1945 roku. Wiadomości o jej budowie i funkcjonowaniu opierają się przede wszystkim na relacjach byłych więźniów zebranych po wojnie przez pracowników Muzeum Stutthof oraz aktach Prokuratury Generalnej ZSRS powstałych w związku ze śledztwem dotyczącym zbrodni popełnionych w obozie koncentracyjnym Stutthof. Zob. AMS, *Wspomnienia i relacje*. t. I, rel. A. Coradello, s. 36-57; ibidem, t. II, rel. B. Tuszkowski, s. 95-96; ibidem, t. IV, rel. W. Lewandowski, s. 144; ibidem, t. IX, rel. L. Duszyński, s. 128; ibidem, t. XVII, rel. Cz. Majewski, s. 96 i in; AMS, *Akta Prokuratury generalnej ZSRR...*, sygn. Z-V-24 oraz T. Gliniecki, *To był obóz śmierci. This was a death camp. Działalność sowieckiej komisji śledczej na terenie byłego KL Stutthof w 1945 roku – dokumentacja i omówienie*, Sztutowo 2022, s. 33-34. D. Drywa, *Zagłada Żydów...*, s. 128-132; *Stutthof. Hitlerowski...*, s. 113; M. Gliński, *Organizacja obozu...*, s. 115. Według M. Glińskiego w komorze gazowej w Stutthofie stracono ponad 4000 więźniów narodowości żydowskiej oraz kilka grup więźniów narodowości polskiej i rosyjskiej.

<sup>449</sup> Wykorzystanie wagoników kolejki do gazowania opisuje m.in. A. Coradello: AMS, *Wspomnienia i relacje*, t. I, relacja A. Coradello, s. 47-48.

<sup>450</sup> Opis ostatnich tygodni funkcjonowania obozu przed ewakuacją daje były ówczesny Schutzhaftlagerführer T. Meyer: AMS, *T. Meyer – życiorys osobisty i polityczny złożony 13.08.1947*, sygn. Z-V-20.

<sup>451</sup> AMS, *Zespół Konzentrationslager Stutthof*, sygn. I-III-15264, *teczka personalna więźnia*; M. Gliński, *Organizacja obozu...*, s. 116.

walkami frontowymi oraz wywiezienie jego infrastruktury technicznej i zatarcie śladów zbrodni było integralną częścią planów administracji hitlerowskiej Pomorza na wypadek zbliżania się Armii Czerwonej. Opracowane od jesieni 1944 roku koncepcje i plany ewakuacji nie precyzowały jednak jednoznacznie i szczegółowo generalnego kierunku i sposobu technicznego przeprowadzenia całej operacji. Z tego względu oraz w obliczu szybkich postępów zapoczątkowanej 12 stycznia 1945 roku ofensywy radzieckiej, działania władz SS Stutthofu polegały jedynie na improwizacji i szybko pogrążyły się w chaosie. Rozkaz ewakuacji wydany przez komendanta podany został do wiadomości 25 stycznia na apelu o godzinie 4.00 rano. Przewidywał on, że sformowanych zostanie 9 kolumn ewakuacyjnych więźniów, które w eskorcie SS-manów przez 7 kolejnych dni prowadzone będą przez Żuławy i Kaszuby do Łęborka (ok. 140 km). W obozie pozostać mieli więźniowie chorzy, niezdolni do marszu oraz pracujący i potrzebni do likwidacji obozu. Łącznie w tym dniu w Stutthofie znajdowało się 23 984 więźniów. Ostatecznie na trasę ewakuacji wyruszyło około 11 500 spośród nich<sup>452</sup>.

Szybko okazało się, że realizacja planu władz obozowych była nierealna. Marszerujące pieszko kolumny ewakuacyjne poruszały się zbyt wolno po drogach zatłoczonych tysiącami cywili i niemieckich żołnierzy uciekających przed Armią Czerwoną. Słabi, mizernie zaopatrzeni w zapas żywności więźniowie, w celu omięcia zatorów na drogach kierowani byli przez eskortę na boczne drogi lub na przełaj przez pola. Opóźniający marsz, upadający ze zmęczenia więźniowie byli na miejscu rozstrzeliwani bez zatrzymywania kolumny. Całości obrazu „marszu śmierci” dopełniały ciężkie warunki pogodowe – kilkunastostopniowy mróz, porywisty wiatr oraz wysokie zatory śnieżne. Dziennie kolumny pokonywały w drodze od kilkunastu do dwudziestu kilku kilometrów. Noclegi organizowane były w przygodnych miejscach – stodołach, zabudowaniach gospodarczych, kościołach leżących przy trasie pochodu. Przez pierwsze trzy dni przemarszu więźniowie nie otrzymali żadnego posiłku. Wielką pomoc dla więźniów Stutthofu na terenie Kaszub wykazała w czasie marszu ewakuacyjnego miejscowa ludność polska dostarczając nielegalnie lub za przyzwoleniem SS-manów żywność oraz ukrywając więźniów, którym udało się uciec z kolumny.

Żadna z grup ewakuacyjnych nie dotarła do Łęborka, który był pierwotnie wyznaczony jako punkt docelowy marszu. Budynki przeznaczone dla Stutthofu zostały zajęte przez Wehrmacht i SS-mani na własną rękę musieli znaleźć odpowiednie miejsce dalszego przetrzymywania maszerujących więźniów. Ostatecznie przeznaczono dla nich 8 obozów Niemieckiej Służby Pracy znajdujących się w powiecie łęborskim. Kolumny dotarły do tych miejsc między 2 a 4 lutego 1945 roku po 11-12 dniach od opuszczenia KL Stutthof. W tym czasie przemaszowały 120-170 km. Do miejsc docelowych dotarło około 7000 więźniów. W czasie marszu śmierć

<sup>452</sup> AMS, *Zespół Konzentrationslager Stutthof*, sygn. I-IB-5, rozkaz o ewakuacji obozu.

poniosło około 2000 osób, kolejnym 2000 – spośród wyruszających z obozu – udało się ucieczka w czasie marszu<sup>453</sup>.

Prymitywne, pozbawione podstawowego wyposażenia obozy ewakuacyjne służyły więźniom Stutthofu przez kolejne 5 tygodni, do pierwszych dni marca 1945 roku. Ogólne wycieńczenie, brak żywności, epidemie oraz ciężka praca doprowadziły, że w tym okresie śmierć poniosło około 2500 osadzonych. Pozostali, chorzy i wycieńczeni, zostali wyzwoleni przez Armię Czerwoną na początku marca.

Równoległe z ewakuacją pieszą obozu centralnego rozkazami ewakuacyjnymi objęci zostali więźniowie Stutthofu przebywający na początku 1945 roku w jego licznych podobozach na terenie Pomorza i Prus Wschodnich. Przebywało w nich w tym czasie około 22 000 więźniów. Najtragiczniejszy los stał się udziałem około 4000 kobiet żydowskich z dużych podobozów w okolicach Królewca, które w obliczu zbliżania się Armii Czerwonej rozstrzelano na pokrytym cienką warstwą lodu Bałtyku w pobliżu miasta Palmicken. Z grupy tej uratowało się jedynie 13 kobiet. Masowe egzekucje i selekcje zdolnych do marszu miały miejsce również w innych podobozach dla Żydówek, m.in. w okolicach Torunia i Brodnicy. Osoby zdolne do marszu były w kolumnach pod eskortą kierowane w kierunku zachodnim poza rejon zagrożony walkami. Po kilku, kilkunastu dniach marszu żywych więźniów rozmieszczano w tymczasowych obozach ewakuacyjnych, gdzie przebywali przez następnych kilka tygodni do wyzwolenia. Brutalne traktowanie oraz ciężkie warunki bytowe i pogodowe spowodowały, że wyzwolenia nie doczekało około 12 000 więźniów Stutthofu ewakuowanych z jego podobozów zimą 1945 roku. Obie ewakuacje określane mianem Marszu Śmierci pochłonęły około 16 500 ofiar, co stanowi znaczący procent wszystkich ofiar Stutthofu przez cały okres jego istnienia<sup>454</sup>.

W samym obozie centralnym wyjście grup ewakuacyjnych z prawie połową osadzonych 25 stycznia 1945 roku pogłębiło jedynie panujący chaos i nastrój niepewności. Przez kilka dni nie funkcjonowały biura i grupy robocze, nie prowadzono również bieżącej administracji obozowej. Apel w KL Stutthof odbył się dopiero 5 dni po wymarszu kolumn na trasę. Według sporządzonego wówczas raportu o stanie obozu przebywało w nim 11 863 więźniów, w tym prawie 7000 kobiet w obozie żydowskim. Raporty dzienne są jedynymi dokumentami, jakie regularnie sporządzano w tym okresie w Stutthofie<sup>455</sup>. Nie prowadzono już prawdopodobnie osadzania nowych więźniów, nie formowano nowych transportów, a praca ograni-

<sup>453</sup> Ustalenie dokładnej liczby ofiar Marszu Śmierci nie jest możliwe z uwagi na brak miarodajnej dokumentacji (zarówno niemieckiej z okresu ewakuacji jak i polskiej, krótko po wyzwoleniu), która nie była w tej sprawie prowadzona. Zdecydowana większość informacji pochodzi z relacji byłych więźniów. Dane szacunkowe za: *Stutthof. Hitlerowski...*, s. 298-299.

<sup>454</sup> O ewakuacji zob. J. Grabowska, *Marsz Śmierci. Ewakuacja piesza więźniów KL Stutthof i jego podobozów 25 stycznia – 3 maja 1945 roku*, Gdańsk 1992; J. Grabowska, *Marsz Śmierci. Ewakuacja piesza więźniów KL Stutthof i jego podobozów. 25 stycznia – 3 maja 1945. Wydanie II, rozszerzone i zmienione przez Agnieszkę Kłys i Marcina Owsieńskiego*, Gdynia-Sztutowo 2023.

<sup>455</sup> AMS, *Zespół Konzentrationslager Stutthof*, sygn. I-III B-6, *raporty o stanie dziennym obozu 1945*.

czona została jedynie do czynności niezbędnych do funkcjonowania obozu i przygotowań do jego opuszczenia<sup>456</sup>. Wyraźnie słychać było odgłosy frontu, który przebiegał kilkanaście kilometrów od obozu. Kilka razy obóz bombardowany był przez lotnictwo sowieckie. Z nieznanych dokładnie przyczyn, obóz w lutym i marcu 1945 roku nie znalazł się na kierunku natarcia Armii Czerwonej. Przypuszczać jedynie można, że wpływ na to miało jego położenie poza pasem głównych działań (strategicznym celem było zdobycie Gdańska i Gdyni) oraz zniszczenie przez wojska niemieckie śluz i wałów oraz zalanie wodą podejścia na Mierzeję Wiślaną od strony południowej<sup>457</sup>.

W lutym i marcu kilka kilkusetosobowych grup więźniów wysłanych zostało ze Stutthofu do podobozu w Gdańsku-Kokoszkach, gdzie pracowali przy budowie umocnień wojskowych. Znacznie pogorszyło się zaopatrzenie obozu w żywność i warunki sanitarne. Sprzyjało to szybkiemu rozprzestrzenianiu się tyfusu wśród osadzonych. Dzienna śmiertelność sięgała od 50 do 200 więźniów. W rezultacie w ciągu dwóch miesięcy od ewakuacji do początków kwietnia liczba przebywających w KL Stutthof więźniów spadła o połowę. Raport o stanie dziennym z 4 kwietnia 1945 wykazuje, że tego dnia w obozie było 4938 więźniów<sup>458</sup>.

Tego dnia obóz opuścił wraz z większością załogi SS także komendant P.W. Hoppe, który drogą morską dotarł wkrótce do północnych Niemiec. W Stutthofie pozostało około 40 SS-manów pod dowództwem SS-Hauptsturmführera Paula Ehle (pełnił służbę w obozie od września 1939 r.). Dostali oni zadanie ostatecznej likwidacji obozu i ewakuacji jego więźniów. W tym czasie cały teren obozu w promieniu kilkunastu kilometrów otoczony był przez wojska radzieckie i jedyną dostępną jeszcze drogą ewakuacyjną był Bałtyk<sup>459</sup>. Ostatni zachowany raport o stanie dziennym wskazuje, że 23 kwietnia 1945 roku w obozie znajdowało się jeszcze 4508 więźniów<sup>460</sup>. Decyzją władz niemieckich mieli oni podlegać dalszym próbom ewakuacji, tym razem przez Bałtyk do Niemiec.

Pierwszy etap ewakuacji drogą morską ponad 3000 osób rozpoczęto dwa dni później. Więźniowie doprowadzeni zostali do ujścia Wisły do morza w miejscowości Mikoszewo, gdzie po dwudniowym oczekiwaniu załadowano ich na kilka barrek rzecznych. Barki przepłynęły na Hel, gdzie nastąpił wyładunek i kolejne długie oczekiwanie na kolejny załadunek. Ostatecznie kilka tysięcy więźniów Stutthofu załadowano na 3 barki rzeczne, którymi dotrzeć mieli do północnych Niemiec. Wcześniej na osobną płynącą samodzielnie barcę załadowano około 500 chorych na tyfus Żydówek. Ostatnią, około 1000 osobową grupę więźniów wyprowadzono z obozu w kierunku ujścia Wisły 28 kwietnia 1945 roku. Załadowano ich na jedną

<sup>456</sup> M. Orski, *Ostatnie dni obozu Stutthof. styczeń-maj 1945*, Gdańsk 1998, s. 8-14.

<sup>457</sup> Zob.: T. Gliniecki, *Walki Armii Czerwonej w Delcie Wisły. Styczeń-maj 1945*, Gdynia-Sztutowo 2019.

<sup>458</sup> AMS, *Zespół Konzentrationslager Stutthof*, sygn. I-III B-6, *raporty o stanie dziennym obozu 1945*.

<sup>459</sup> T. Gliniecki, M. Owsiniński, *Stutthof 8/9 maja 1945. Historia i pamięć/Stutthof 8th/9th of May 1945. History and remembrance*, Sztutowo 2020, s. 47-61.

<sup>460</sup> AMS, *Zespół Konzentrationslager Stutthof*, sygn. I-III B-6, *raporty o stanie dziennym obozu 1945*.

barkę, która obrała kurs na Flensburg. Wszystkie barki dopłynęły szczęśliwie do portów na zachodzie w początkach maja 1945 roku, jednak w większości nie oznaczało to wyzwolenia dla uwięzionych na nich. Jeszcze w trakcie załadunku, a potem kilkudniowego rejsu duża grupa więźniów zmarła z wycieńczenia. W chaosie ostatnich godzin walk na terenie północnych Niemiec śmierć w wyniku rozstrzeliwań i bombardowań poniosło dalszych kilkudziesięciu więźniów. Łączną liczbę ofiar ewakuacji morskiej w ostatnich dniach istnienia Stutthofu szacuje się na około 2000 więźniów. Symbolicznym grobem większości z nich jest Morze Bałtyckie<sup>461</sup>.

Po wyprowadzeniu z obozu ostatnich grup więźniów przeznaczonych do ewakuacji drogą morską, przebywający jeszcze w obozie nieliczni SS-mani przystąpili do ostatecznej likwidacji obozu. Spalony został obóz żydowski, w którym przebywała jeszcze nieznana liczba więźniarek niezdolnych do ewakuacji. Rozstrzelanych zostało również kilku więźniów ukrywających się na terenie obozu. Zatarciu śladów zbrodni służyć również miało wysadzenie budynku krematorium w końcu kwietnia 1945 roku. Prawdopodobnie ładunki wybuchowe zostały źle założone, gdyż w budynku zniszczony został jedynie strop oraz częściowo ściany i komin. Reszta zabudowań i urządzeń obozowych nie uległa zniszczeniu.

30 kwietnia ostatni SS-mani opuścili teren obozu. Został on zajęty przez resztki jednostek wojskowych Wehrmachtu pozostających na Mierzei oraz kilkunastotysięczną rzeszę ludności cywilnej – uciekinierów z terenów zajętych przez wojska radzieckie. Podejście lądowe do Mierzei Wiślanej i Stutthofu było możliwe po udanym desancie Armii Czerwonej przez Zalew Wiślany 26 kwietnia. Stacjonujące na terenie obozu niemieckie jednostki wojskowe zostały wyparte i skapitulowały w nocy z 8 na 9 maja 1945 roku po podejściu pod teren obozu jednostek 48. Armii III Frontu Białoruskiego. W ten sposób długa i tragiczna historia obozu Stutthof zakończyła się<sup>462</sup>.

## Podsumowanie

Od 2 września 1939 roku do 17 stycznia 1945 roku (pierwszy i ostatni transport) w obozie osadzonych zostało, według liczby wydanych numerów i znanego najwyższego z nich, przynajmniej 105 302 więźniów. Faktyczna liczba osadzonych z pewnością była wyższa o osoby nie objęte z różnych przyczyn centralną ewidencją obozową. Szacunkowo przyjmuje się, że łączna liczba osadzonych wyniosła ok. 110 000 osób<sup>463</sup>.

Skład narodowościowy społeczności więźniarskiej był bardzo zróżnicowany. Około połowę wszystkich osadzonych stanowili Polacy, których wg szacunkowych

<sup>461</sup> Zob. E. Grot, *Rejs Śmierci. Ewakuacja morska więźniów KL Stutthof 1945*, Gdańsk 1993.

<sup>462</sup> T. Gliniecki, M. Owsiński, *op. cit.*, s. 62-79.

<sup>463</sup> J. Grabowska, *Więźniowie...*, s. 128-129.

danych było około 50 000-60 000. Drugą pod względem liczebności grupę stanowili obywatele kilkunastu ówczesnych republik ZSRS, przede wszystkim Rosjanie (ok. 10 000), a także Łotysze (6000), Litwini (4000) oraz Estończycy (2000). Kolejną dużą grupą byli obywatele Węgier – około 12 000. O wiele mniejsze, szacowane na około 5000 więźniów, były w Stutthofie transporty z obywatelami III Rzeszy, a do grup liczących łącznie około 1000 osób zalicza się obywateli Czech, Słowacji, Francji, Holandii oraz państw skandynawskich. Poza wymienionymi, w Stutthofie przez cały okres jego istnienia osadzani byli w mniejszej liczbie obywatele kilkunastu innych państw Europy i świata. W każdej z wymienionych grup państwowych znaczącą lub przeważającą liczebnie (np. Węgry) część stanowili więźniowie narodowości żydowskiej – obywatele danego kraju<sup>464</sup>.

Spośród około 110 000 więźniów Stutthofu – około 75 proc. zostało osadzonych w obozie w ostatnim pełnym roku jego istnienia. W latach 1940-1944 w kilkudziesięciu transportach ze Stutthofu do innych obozów wysłanych zostało około 25 500 więźniów. Liczbę zwolnionych z różnych powodów w okresie funkcjonowania Stutthofu ocenia się na 8000. Większość z nich stanowili więźniowie wychowawczy osadzani w obozie w latach 1941-1944 na okres kilku tygodni, ponadto nie-duża liczba więźniów zwolniona została w pierwszym okresie istnienia Stutthofu.

Na podstawie zachowanych dokumentacji oraz odtworzonej numeracji więźniów ustalić można liczbę więźniów osadzanych w Stutthofie w poszczególnych latach<sup>465</sup>:

Tabela 1. Liczba wydanych numerów obozowych (stan na 31.12. każdego roku oraz 17.01. dla 1945 r.)

<b>Rok</b>	<b>Najwyższy znany źródłowo wydany numer obozowy na ostatni dzień roku lub analizowanego okresu</b>
1939	8625
1940	10 336
1941	12 571
1942	17 906
1943	29 770
1944	104 810
1945	105 302
<b>Razem</b>	<b>105 302</b>

<sup>464</sup> Zob. M. Orski, *Struktura państwowa...*, s. 5-55.

<sup>465</sup> Dane obu tabeli za: A. Chyrek, *Numeracja i sposób oznaczania ...*, s. 199-200.

Tabela 2. Liczba więźniów osadzonych w obozie Stutthof w poszczególnych latach

Rok	Liczba osadzonych więźniów
1939	8625
1940	1704
1941	2221
1942	5334
1943	11 863
1944	75 036
1945	491
<b>Razem</b>	<b>105 274</b>

Opierając się na zachowanej częściowo dokumentacji poobozowej (teczki personalne, księgi ewidencyjne, księgi zgonów, meldunki o stanie dziennym i inne) oraz relacjach świadków, ocenia się, że w obozie Stutthof w całym okresie jego istnienia śmierć poniosło około 63 000-65 000 więźniów. Widoczne rozbieżności dotyczą przede wszystkim przybliżonych z braku źródeł szacunków dotyczących liczby ofiar Marszu Śmierci. Z podanej liczby tej około 37 000 to ofiary obozu centralnego i jego podobozów, natomiast około 26 000-28 000 osób to tragiczne żniwo ostatnich miesięcy istnienia Stutthofu (ewakuacja piesza podobozów oraz epidemia tyfusu w obozie macierzystym)<sup>466</sup>.

Po wejściu Rosjan na teren byłego obozu przebywało w nim około 100 więźniów, którzy uniknęli ewakuacji. Jeszcze w maju 1945 roku rozpoczęła działalność Komisja Nadzwyczajna ds. zbadania zbrodni popełnionych w KL Stutthof, powołana przez dowódcę 48. Armii III Frontu Białoruskiego. Komisja szczegółowo zapoznała się ze stanem budynków i urzędzeń obozowych, przeprowadziła szereg badań i analiz laboratoryjnych oraz zapoznała się z wieloma relacjami byłych więźniów. Niezwykłym świadectwem prac komisji – poza protokołami jej obrad – jest

<sup>466</sup> Przez długi czas w literaturze i powszechnej świadomości funkcjonowały liczby 120 000 jako łączna liczba wszystkich osadzonych oraz 80 000-85 000 jako zbiorcza liczba wszystkich ofiar. Dane te weszły do obiegu w czasie polskich powojennych procesów stutthofskich i bazowały tylko na relacjach i szacunkach byłych więźniów i przyjętych przez nich nieprecyzyjnych metodach szacowania. Dopiero zapoczątkowane w końcu lat sześćdziesiątych XX wieku badania nad zachowaną dokumentacją poobozową pozwoliły na weryfikację danych do poziomu mającego swoje odbicie w źródłach. Dokładną analizę dotyczącą danych liczbowych przedstawił M. Orski, *Zbrodnie hitlerowskie w obozie koncentracyjnym Stutthof. Liczba ofiar w świetle źródeł i badań. Próba bilansu*, Acta Cassubiana 3, 2001, s. 11-26; [https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Acta\\_Cassubiana/Acta\\_Cassubiana-r2001-t3/Acta\\_Cassubiana-r2001-t3-s11-26/Acta\\_Cassubiana-r2001-t3-s11-26.pdf](https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Acta_Cassubiana/Acta_Cassubiana-r2001-t3/Acta_Cassubiana-r2001-t3-s11-26/Acta_Cassubiana-r2001-t3-s11-26.pdf) (10.09.2023).

kilkuminutowy materiał filmowy dokumentujący stan obozu kilka dni po wyzwoleniu<sup>467</sup>.

Kolejne badania i wizje lokalne na terenie byłego KL Stutthof prowadzone były przez stronę polską od 1946 roku i związane były z przygotowywanymi procesami SS-manów i więźniów funkcyjnych obozu. Pierwsze polskie opracowanie naukowe dotyczące Stutthofu ukazało się w 1947 roku w Biuletynie Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Jego autorem był sędzia Komisji Z. Łukaszkiewicz<sup>468</sup>.

W kilku procesach powojennych dotyczących Stutthofu w Polsce i Niemczech sądzonych było łącznie niespełna 100 SS-manów oraz 6 nadzorczyń SS. Większość spośród liczącej ponad 2000 członków załogi SS uniknęła odpowiedzialności za swe czyny w czasie służby w obozie Stutthof<sup>469</sup>.

Muzeum Stutthof w Sztutowie na terenie miejsca pamięci w byłym niemieckim obozie koncentracyjnym powołano do istnienia siedemnaście lat po wojnie, w marcu 1962 roku.

---

<sup>467</sup> T. Gliniecki, *To był obóz...*, passim.

<sup>468</sup> Z. Łukaszkiewicz, *Obóz koncentracyjny Stutthof*, Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, t. 3, 1947, s. 60-90.

<sup>469</sup> M. Owsiański, *Lagrowi ludzie...*, passim.

## WYBRANA BIBLIOGRAFIA

### MONOGRAFIE OGÓLNE

- Dunin-Wąsowicz K.**, *Obóz koncentracyjny Stutthof*, Gdynia 1970.  
**Grabowska-Chałka J.**, *Stutthof. Informator historyczny. Przewodnik*, Gdańsk-Sztutowo 2004.  
**Stutthof. Hitlerowski obóz koncentracyjny**, pod. red. D. Steyera, Warszawa 1988.

### OPRACOWANIA SZCZEGÓŁOWE

- Chyrek A.**, *Niemcy, obywatele byłego Wolnego Miasta Gdańska w założeniu SS obozu Stutthof 1939-1945*, [w:] *Władze i społeczeństwo niemieckie na Pomorzu Wschodnim i Kujawach w latach okupacji niemieckiej 1939-1945, Materiały XIV sesji w Toruniu 13 listopada 2004*, pod red. K. Minczykowskiej i J. Szilinga, Toruń 2005, s.153-188.
- Cichy E.**, *Faszyzm w Gdańsku*, Toruń 2002.
- Ciechanowski K.**, *Hitlerowski obóz w Gdańsku-Nowym Porcie (Zivilgefängnislager Neufahrwasser) 1 IX 1939-1 IV 1940*, ZMS, nr 5, 1984, s. 49-86.
- Daniluk J.**, *SS w Gdańsku. Wybrane zagadnienia*, Gdańsk 2013.
- Denkiewicz-Szczepaniak E.**, *Skandynawowie w obozie koncentracyjnym Stutthof (1942-1945)*, *Zapiski Historyczne*, t.42, z.3, 1977, s. 51-84.
- Drywa D.**, *Ruch transportów między KL Stutthofa innymi obozami*, ZMS, nr 9, 1990, s.5-32.
- Drywa D.**, *Zagłada Żydów w obozie koncentracyjnym Stutthof 1939-1945*, Gdańsk 2001.
- Ferenc E.**, *Budowa i rozbudowa obozu koncentracyjnego Stutthof (2 września 1939-31 grudnia 1944)*, [w:] *Stutthof. Hitlerowski obóz koncentracyjny*, pod red. Donalda Steyera, Warszawa 1988, s. 105-115.
- Gašiorowski A., Steyer K.**, *Członkowie TOW „Gryf Pomorski” w KL Stutthof. Działalność-aresztowanie-obóz*, Sztutowo 2016.
- Gašiorowski A.**, *Geneza i początki ruchu oporu na Pomorzu Gdańskim*, Gdańsk 1991.
- Gašiorowski A.**, *Więźniowie policyjni w KL Stutthof (w świetle dokumentów i relacji)*, Sztutowo 2021.
- Gliniecki T., M. Owsiański**, *Stutthof 8/9 maja 1945. Historia i pamięć/Stutthof 8th/9th of May 1945. History and remembrance*, Sztutowo 2020.
- Gliniecki T.**, *To był obóz śmierci. This was a death camp. Działalność sowieckiej komisji śledczej na terenie byłego KL Stutthof w 1945 roku – dokumentacja i omówienie*, Sztutowo 2022.
- Gliniecki T.**, *Walki Armii Czerwonej w Delcie Wisły. Styczeń-maj 1945*, Gdynia-Sztutowo 2019.
- Gliński M.**, *Organizacja obozu koncentracyjnego Stutthof (1 września 1939 – 7 stycznia 1942)*, ZMS, nr 3/1979, s. 5-212.
- Grabowska J.**, *„Marsz Śmierci”. Ewakuacja piesza więźniów obozu koncentracyjnego Stutthof i jego podobozów 25 stycznia – 3 maja 1945*, Gdańsk 1992.
- Grabowska J.**, *Marsz Śmierci. Ewakuacja piesza więźniów KL Stutthof i jego podobozów. 25 stycznia – 3 maja 1945. Wydanie II, rozszerzone i zmienione przez Agnieszkę Kłys i Marcina Owsiańskiego*, Gdynia-Sztutowo 2023.
- Grot E.**, *Auffanglager – przejściowy obóz dla jeńców cywilnych funkcjonujący w Victoriaschule w Gdańsku w dniach 1-15 września 1939 roku*, ZMS, nr 9(19), 2021, s. 51-79.
- Grot E.**, *„Rejs Śmierci”. Ewakuacja morska więźniów obozu koncentracyjnego Stutthof*, Gdańsk 1993.
- Grot E.**, *Błogosławieni męczennicy obozu Stutthof*, Gdańsk 1999.

- Jastrzębski W., Sziling J.**, *Okupacja hitlerowska na Pomorzu Gdańskim 1939-1945*, Gdańsk 1979.
- Jaszowski T.**, *Gestapo w walce z ruchem oporu nad Wisłą i Brdą*, Bydgoszcz 1985.
- Jezierska M.E.**, *Ucieczki z obozu koncentracyjnego Stutthof w świetle dokumentów*, ZMS, nr 10, 1992, s. 59-212.
- Kłys A.**, *Informator o zasobie archiwalnym Muzeum Stutthof*, Warszawa-Sztutowo 2010.
- Kłys A.**, *W czerwonym trójkącie Twe wyznanie wiary, obok w białym polu Twe imię. Numeracja i sposób oznaczania więźniów w obozie Stutthof (1939-1945)*, Sztutowo 2015.
- Kuczma K.**, *Litewscy „więźniowie honorowi” w obozie koncentracyjnym Stutthof*, ZMS, nr 10(20), 2022, s. 107-131.
- Łukaszkiwicz Z.**, *Obóz koncentracyjny Stutthof*, Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, t. 3, 1947, s. 60-90.
- Męclewski A.**, *Neugarten 27. Z dziejów gdańskiego gestapo*, Warszawa 1974.
- Muhl J. A.**, *Dzieje Sztutowa do roku 1920*, Sztutowo 2016.
- Orski M.**, *Amerykanie w KL Stutthof*, Gdańsk 1996.
- Orski M.**, *Belgowie, Holendrzy i Luksemburczycy KL Stutthof*, Gdańsk 1996.
- Orski M.**, *Czesi, Słowacy i Jugosłowianie w KL Stutthof*, Gdańsk 1997.
- Orski M.**, *Filie obozu koncentracyjnego Stutthof 1939-1945*, Gdańsk 2004.
- Orski M.**, *Francuzi w KL Stutthof*, Gdańsk 1995.
- Orski M.**, *Niewolnicza praca więźniów obozu koncentracyjnego Stutthof 1939-1945*, Gdańsk 1999.
- Orski M.**, *Przedsiębiorstwa SS i firmy prywatne – najemcy siły roboczej obozu koncentracyjnego Stutthof w latach 1939-1945*, Gdańsk 2001.
- Orski M.**, *Ostatnie dni obozu koncentracyjnego Stutthof*, Gdańsk 1998.
- Orski M.**, *Struktura państwowa i skład narodowościowy obozu koncentracyjnego Stutthof w latach 1939-1945*, ZMS, nr 10, 1992, s. 5-55.
- Orski M.**, *Włosi w KL Stutthof*, Gdańsk 1996.
- Orski M.**, *Zbrodnie hitlerowskie w obozie koncentracyjnym Stutthof. Liczba ofiar w świetle źródeł i badań. Próba bilansu*, Acta Cassubiana 3, 2001, s. 11-26.
- Owsiński M.**, *Dwie godziny w listopadzie... Wizyta Heinricha Himmlera w obozie Stutthof 23 listopada 1941 roku: geneza, przebieg, konsekwencje/ Two hours in November... Heinrich Himmler's visit to Stutthof camp on 23 November 1941: the background, the course and the consequences*, Sztutowo 2020.
- Owsiński M.**, *Łagrowi ludzie. Śledztwo i pierwszy proces stutthofski (1945-1946). Opowieść o przemianie*, Gdynia-Sztutowo 2022.
- Owsiński M.**, *Początki obozu Stutthof w materiałach śledztwa do pierwszego procesu stutthofskiego (maj-październik 1945)*, [w:] *Pomorze pod okupacją niemiecką. Jesień 1939*, pod red. Piotra Madajczyka, Warszawa 2021, s. 401-445.
- Owsiński M.**, *Polscy więźniowie polityczni w obozie Stutthof 1939-1945*, Toruń 2001.
- Owsiński M.**, *Sonderlager. Obóz specjalny w KL Stutthof 1944-1945*, ZMS, nr 1(11), 2013, s. 99-160.
- Owsiński M.**, *Stutthof. Historia miejscowości i gminy od czasów średniowiecza do maja 1945*, Sztutowo 2014.
- Owsiński M.**, *Życie codzienne ludności polskiej na Pomorzu Gdańskim w świetle akt personalnych więźniów Konzentrationslager Stutthof*, [w:] *Społeczeństwo pomorskie w latach okupacji niemieckiej 1939-1945. materiały XIII sesji popularnonaukowej w Toruniu w dniu 15 listopada 2003 roku*, pod red. K. Minczykowskiej i J. Szilinga, Toruń 2004, s. 103-128.

**Rojowska E., Tomkiewicz M.**, *Gdynia 1939-1945 w świetle źródeł niemieckich i polskich. Aresztowania-egzekucje-wysiedlenia ludności cywilnej narodowości polskiej*, Gdynia 2009.

**Schenk D.**, *Albert Forster. Gdański namiestnik Hitlera*, Gdańsk 2002.

**Steyer K.**, *Z problematyki ucieczek z KL Stutthof*, ZMS, nr 2, 1977, s. 185-194.

**W cieniu obozu Stutthof: martyrologia więźniów w gdańskim obozie Neufahrwasser (1939-1940) i Aussenstelle Westerplatte (1939-1941). Wybór relacji i wspomnień**, wstęp i oprac. Wojciech Turek, Gdańsk 2020.

#### WSPOMNIENIA DRUKOWANE

**Badziong K.**, *Był taki czas. Wspomnienia pomorskiego harcerza*, Warszawa 2009.

**Brzuszkiewicz K.**, *...i ci z pierwszej linii*, Poznań 2001.

**Coradello A.**, *Wspomnienia*, Gdańsk 1966.

**Dunin-Wasowicz K.**, *Stutthof. Ze wspomnień więźnia obozu koncentracyjnego*, Warszawa 1946.

**Gajdus W.**, *Nr 20998 opowiada*, Kraków 1962.

**Gdańsk 1939. Wspomnienia Polaków-Gdańszczan**, oprac. B. Zwarra, Gdańsk 1984.

**Gębik W.**, *Z diabłami na ty*, Gdańsk 1972.

**Kaszuba A.**, *Wspomnienia i zeszyty szwedzkie*, Sztutowo 2010.

**Kozienicki Ch.**, *Dorastanie w piekle*, Sztutowo 2009.

**Mitura W.**, *Za drutami Stutthofu. Wspomnienia więźnia obozu*, Bydgoszcz 1984.

**Nielsen M.**, *Raport ze Stutthofu*, Sztutowo 2017.

**Ostrowski W.**, *Warszawiacy w Stutthofie*, Gdańsk 1971.

**Sruoga B.**, *Las Bogów*, Gdynia 1965.

**Walle O. R.**, *Norweska policja za drutami kolczastymi. Historia pobytu policji w Stutthofie w latach 1943-1945*, Sztutowo 2015.

**Wnuk W.**, *Byłem z wami*, Warszawa 1960.

**Zdrodowski W.**, *Żywi niechaj mówią. Opowieść o Stutthofie*, Warszawa 1970.



Brama wejściowa do części więźniarskiej obozu Stutthof, zdjęcie z 1946 r. Źródło: Archiwum Muzeum Stutthof



Baraki Starego Obozu w Stutthofie jesienią 1941 r. Źródło: Archiwum Muzeum Stutthof



Baraki Starego Obozu byłego KL Stutthof krótko po zakończeniu wojny. Źródło: Archiwum Muzeum Stutthof



Zdjęcie z ekspozycji stałej w Muzeum Stutthof pokazujące grupę więźniów pracujących przy budowie baraków w okresie okupacji. Kopia: Tadeusz Chrzanowski

Pierwsi więźniowie obozu Stutthof w czasie pracy przy budowie baraków, wrzesień 1939 r. Źródło: Archiwum Muzeum Stutthof





Baraki Starego Obozu KL Stutthof, w tle hale Niemieckich Zakładów Wyposażeniowych, zdjęcie wykonane po wojnie, 1945/1946. Źródło: Archiwum Muzeum Stutthof

Baraki Nowego Obozu w byłym KL Stutthof, zdjęcie wykonane po wojnie. Źródło: Archiwum Muzeum Stutthof





Fragment ekspozycji stałej w Muzeum Stutthof. Fot. Tadeusz Chrzanowski



Fragment ekspozycji stałej w Muzeum Stutthof. Fot. Tadeusz Chrzanowski



ROZDZIAŁ V

Andrzej Szambelańczyk  
Agnieszka Kłys  
Tadeusz Chrzanowski

---

**NOTY BIOGRAFICZNE  
LEŚNIKÓW OSADZONYCH  
w obozie Stutthof**



## 1. Pracownicy służby leśnej w obozie Stutthof

Na podstawie dotychczasowych poszukiwań i badań (2024 r.) ustalono, że w niemieckim obozie Stutthof w latach 1939-1945 osadzono co najmniej 57 leśników. Byli wśród nich dwaj pracownicy Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, nadleśniczy lasów prywatnych, 36 leśniczych, 9 podleśniczych, 2 praktykantów leśnych, 2 gajowych oraz 5 innych pracowników leśnych. Gdy chodzi o wykształcenie, było wśród nich trzech absolwentów Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego i 25 absolwentów polskich Państwowych Szkół dla Leśniczych (w Margoninie – 23 i po jednym – w Białowieży i Zagórzcu) oraz dwaj leśniczowie, którzy jeszcze w okresie zaborów ukończyli niemieckie szkoły dla leśniczych. Gdy chodzi o wiek leśników, którzy trafili do Stutthofu to rozkład jest następujący: z grupy wiekowej do 20 lat – 1 osadzony, 21-30 lat – 11 osadzonych, 31-40 lat – 19 osadzonych, 41-50 lat – 14 osadzonych, 51-60 lat – 9 osadzonych oraz 61 lat i więcej – 3 osadzonych.

W grupie osadzonych w obozie Stutthof dominują pracownicy Lasów Państwowych (51 osób, to jest 89 proc.). Zdecydowanie mniej jest leśników z lasów prywatnych (6 osób), co jest konsekwencją struktury własnościowej lasów w ówczesnym województwie pomorskim (76,5 proc. udziału lasów państwowych i 23,5 proc. innej własności, głównie prywatnej).

Leśnicy trafiali do obozu Stutthof już od jesieni 1939 roku (7 osób), przez lata: 1940 (2 osoby), 1941 (6 osób), 1942 (3 osoby) aż do 1943 (18 osób) i 1944 (22 osoby), kiedy aresztowań i zesłań do obozu było najwięcej. Warto zwrócić uwagę, że leśniczy Leśnictwa Piekiełko Stanisław Tomys był dwukrotnie aresztowany i dwukrotnie osadzony w obozie Stutthof, w grudniu 1943 roku i w kwietniu 1944 roku. Na 57 leśników-więźniów obozu udało się ustalić i potwierdzić w dokumentacji archiwalnej Muzeum Stutthof w Sztutowie 50 nadanych numerów obozowych. Były one nadawane więźniom chronologicznie, narastająco. Najniższe pochodzą z pierwszej połowy września 1939 roku i nadano je Karolowi Prądyńskiemu (nr 5126) i Łucjanowi Lichnerowiczowi (nr 5128), najwyższy pochodzi z grudnia 1944 roku i został nadany Franciszkowi Unrugowi (nr 104 610).

Analizując temat deportacji Polaków z Pomorza do obozu Stutthof, trzeba pamiętać, że równoległe prowadzone były inne formy prześladowań i eksterminacji mieszkańców tego regionu kraju. Przede wszystkim Niemcy dokonali tzw. Zbrodni Pomorskiej 1939 roku, w której straciło życie ponad 30 tys. Polaków, w tym blisko 80 leśników<sup>470</sup>. Ponadto, kadra kierownicza, pracownicy Dyrekcji Lasów Państwowych i nadleśniczowie, którzy uniknęli śmierci w pierwszych miesiącach wojny, byli pozbawiani pracy (źródła utrzymania siebie i rodziny) oraz własności prywatnej

---

<sup>470</sup> *Leśnicy polscy ofiarami Zbrodni Pomorskiej 1939 roku* (red. Tadeusz Chrzanowski, Andrzej Szamblańczyk), Toruń 2022.

i wydalani z województwa pomorskiego, które zostało wcielone do Rzeszy, na teren Generalnego Gubernatorstwa.

W niemieckiej dokumentacji obozowej pojawiają się enigmatyczne zapisy o przyczynach aresztowania i osadzenia więźniów. W przypadku leśników najczęściej jest to uczestnictwo w konspiracji, bądź współpraca z polskim ruchem oporu. W gronie osadzonych w obozie Stutthof aż 24 leśników było członkami Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” a 21 – członkami Związku Walki Zbrojnej, następnie Armii Krajowej (ZWZ-AK), niektórzy byli zaprzysiężeni w obu tych organizacjach. Niemal wszyscy pozostali współpracowali z polskim podziemiem niepodległościowym.

Wśród leśników osadzonych w obozie Stutthof znajdują się też m.in. tak wybitni członkowie polskiej konspiracji na Pomorzu, jak Alojzy Stawski ps. Leszek – członek Rady Naczelnej Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”, Teodor Chlebosz ps. Odra, As – komendant Obwodu Konarzyny TOW „Gryf Pomorski”, Józef Cegiel ps. Dąb, Krawiec – komendant TOW „Gryf Pomorski” w gminie Lipusz czy Konrad Nałęcz ps. Orlik, komendant TOW „Gryf Pomorski” w gminie Rytel, później też komendant Komendy Powiatowej „Gryfa” w Chojnicach.

Na ustalonych źródłowo przynajmniej 57 leśników deportowanych do Stutthofu w latach 1939-1945 zginęło w obozie bądź podczas ewakuacji obozu (Marszu Śmierci), łącznie 20 osób. Leśnicy jako pracownicy terenowi byli zaprawieni w trudach życia i pracy, co dawało większą szansę na przeżycie w warunkach niemieckiego obozu zagłady. Ponadto, jednak zdecydowana większość (40) z nich trafiła do obozu w ostatnich latach wojny (1943-1944) i ich pobyt oraz doznawane represje, szykany trwały relatywnie krócej niż więźniów, którzy trafili tam wcześniej. Znamienny jest też fakt, że wszyscy leśnicy, którzy przeżyli gehennę niemieckiego obozu Stutthof, pomimo wyniszczenia organizmu, często doznania trwałego uszczerbku na zdrowiu, zaraz po zakończeniu okupacji niemieckiej zgłosili się do służby leśnej i podejmowali pracę najczęściej w miejscach zatrudnienia w okresie przedwojennym.

Przedstawiona poniżej, w porządku alfabetycznym, lista leśników polskich osadzonych w niemieckim obozie Stutthof w latach 1939-1945, których noty biograficzne zamieszczono w niniejszej publikacji, z pewnością nie jest zamknięta, stąd ogromna prośba zespołu autorskiego do Czytelników o zgłaszanie nazwisk wszystkich pracowników Służby Leśnej, których tu nie wymieniono – na adres e-mail Tadeusza Chrzanowskiego: [jesienna48@wp.pl](mailto:jesienna48@wp.pl) bądź telefonicznie pod numer +48 606 613 917. Informacje można też przekazywać za pośrednictwem adresów kontaktowych Muzeum Stutthof w Sztutowie. Uzupełnienie listy będzie możliwe przy ewentualnym wznowieniu publikacji.

## JAKUB AGACIŃSKI

---

Jakub Agaciński urodził się 31 lipca 1899 roku w Niewierzu koło Szamotuł w Wielkopolsce. Po ukończeniu sześciu klas szkoły powszechnej odbywał praktykę leśną w Nadleśnictwie Potrzebowice. Po jej zakończeniu pracował w lasach prywatnych, majątności Pakosław. W czasie I wojny światowej został zmobilizowany do armii pruskiej. Na froncie przebywał do zakończenia wojny. Został ranny.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w listopadzie 1918 roku zdezerterował z armii niemieckiej i zaciągnął się do wojska polskiego. Brał czynny udział w Powstaniu Wielkopolskim, w walkach o Poznań, Zbąszyń i Międzychód. Od stycznia 1919 roku był żołnierzem I Pułku Strzelców Wielkopolskich, z którym walczył m.in. pod Lwowem, Mińskiem i Bobrujskiem. Podczas służby w Wojsku Polskim zaangażował się politycznie i jako agitator brał udział w plebiscycie w Iławie. Tam został aresztowany przez Niemców i odbył karę 4 tygodni więzienia, gdzie spotkał się z szykanami ze strony oprawców. Po zwolnieniu z więzienia, do 1922 roku pracował w wojsku jako inspektor, odbył kurs żandarmerii, po czym objął stanowisko kierownika posterunku w Śmiglu (Wielkopolska), a następnie w Stawkach na Wileńszczyźnie.

Później podjął pracę na stanowisku podleśniczego w lasach prywatnych w Kuźnicy Grabowskiej i w Leśnictwie Babilon koło Chojnic, gdzie pracował do 1925 roku jako pomoc przy postępującej gradacji zwójki strzygoni choinówki. Nie mogąc znaleźć stałego zatrudnienia, przeniósł się na Wileńszczyznę, gdzie pracował w dobrach prywatnych, a następnie w Nadleśnictwie Baksztańskie jako podleśniczy. Stamtąd został skierowany na 11-miesięczny kurs do Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Białowieży. Po ukończeniu szkoły, w latach 1931-1936 pracował w Nadleśnictwie Twarożnica w Borach Tucholskich, następnie od 1 września 1936 roku do 15 marca 1943 roku w Nadleśnictwie Wejherowo w Leśnictwie Tępcz (Tempcz).

Po wybuchu II wojny światowej został zdegradowany, podobnie jak inni polscy leśniczowie na Pomorzu, na pomocnika leśnego (Forsthelfer) w Leśnictwie Tępcz. Na terenie leśnictwa i w lasach sąsiadujących rozwinął się polski ruch oporu, w którym wiodącą rolę odgrywała Tajna Organizacja Wojskowa „Gryf Pomorski”. Z czasem w lasach funkcjonowała sieć bunkrów partyzanckich. Ukrywał się w nich m.in. brat Jakuba Agacińskiego, Wojciech. Niemcy mieli podejrzenia, że leśniczy współpracuje z podziemiem i dwa razy aresztowali jego oraz jego żonę Teodorę. Leśniczy



Agaciński przebywał w więzieniu gestapo w Gdańsku, gdzie podlegał brutalnemu śledztwu. Nikogo nie wydał.

28 sierpnia 1944 roku został osadzony w obozie Stutthof, gdzie otrzymał numer obozowy 74 221. Jego żonę oraz pięcioro dzieci, z których najmłodsze miało zaledwie półtora roku, wywieziono do niemieckiego obozu przesiedleńczego Lebrechtsdorf w Potulicach koło Nakła nad Notecią. Jakub Agaciński uczestniczył w ewakuacji obozu Stutthof w styczniu 1945 roku.

### **Relacja Jakuba Agacińskiego**

W latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku leśniczy Jakub Agaciński złożył relację z pobytu w obozie Stutthof:

*W czasie wojny byłem leśniczym w Tępczu w Nadleśnictwie Wejherowo. W moich lasach było około 50 bunkrów, w których ukrywali się różni ludzie, m.in. mój brat. Niemcy podejrzewali mnie o ukrywanie tych ludzi, przysyłano kilka kontroli, kiedy nic nie wykazano zorganizowano obławę, w której złapano trzy osoby. Byli to wojskowi. Wtedy mnie aresztowano wraz z całą rodziną, początkowo siedziałem w gestapo w Wejherowie, później mnie przewieziono do gestapo do Gdańska, a żonę z dziećmi wysłano do Potulic. Najmłodszy syn miał 1,5 roku.*

*Moje najgorsze przeżycia były na gestapo w Gdańsku. Tam okropnie się nade mną znęcano, bito, wieszano za ręce, bo chciano wydostać wiadomości o ukrywających się w lasach ludziach.*

*Siedziałem tam 8 tygodni i latem 44 r. przewieziono mnie do Stutthofu. Załadowano nas do krytego samochodu, którym dojechaliśmy do kolejki wąskotorowej, która dowiozła nas do Stutthofu. To był dość duży transport, wraz ze mną przywieziono wtedy do obozu też kilku Francuzów, Rosjan i Holendrów.*

*Jak przyszedłem do obozu dostałem numer; przyjmowano nas na Starym Obozie. Musieliśmy długo stać twarzą do ściany, potem nas strzyżono, kąpano i kazano oddać wszystkie swoje rzeczy. Po kąpieli wyrzucono nas na dwór i nago kazano czekać na resztę kolegów. Następnie dostaliśmy cywilne ubranie z czerwonym krzyżem na plecach i na nogi drewniaki. Tylko ci co wychodzili na aussenkomando dostawali pasiaki.*

*Po odbyciu kwarantanny na bloku XIV skierowano mnie do pracy. Pracowałem w Gewehrkomando. Tam zajmowałem się naprawą broni. Naszym kapo był Fabich. Najpierw pracowałem przy reperowaniu karabinów. Norma dzienna była przejrzeć i zreperować 7 karabinów. Praca tam była na dwie zmiany. Potem pracowałem na strzelnicy przy przestrzeliwaniu zreperowanych karabinów. Moim zadaniem było pokazywać na tarczy strzały, a właściwie ślady po strzałach. Karabiny przestrzeliwali żołnierze niemieccy. Norma to przestrzelenie 25 karabinów dziennie. Praca też była na dwie zmiany, strzelano i w nocy. Karabin, który się zaciął oddawano do warsztatów. Strzelnica znajdowała się za zakładami DAW. W pracy był sabotaż. Nie dokręcali-*

*śmy lufkarabinów. Ja np. na strzelnicy podawałem fałszywe wyniki przestrzeliwanych karabinów, tak że zepsuta broń szła na front.*

*Kapo Fabich nienawidził mnie i nieraz nocą kazał mi iść nago w zimie z jednego baraku do drugiego, albo też przez 24 godziny kazał mi chodzić w kieracie. Żona jego wraz z moją siedziała w Potulicach. On tylko patrzył, żeby mu więźniowie dawali jeść, a ja nie otrzymywałem paczek i nie mogłem mu nic dać więcej, chyba dlatego tak się nade mną znęcał.*

*W obozie chorowałem na flegmonę i krwawą biegunkę. Leżałem wtedy w rewirze i leczył mnie dr Wojewski. Na biegunkę pomógł mi mój kolega, który dostał akurat suszonych jagód w paczce i podzielił się ze mną. Opieki w rewirze nie było prawie żadnej. Przeważnie bardzo chorych uśmiercano zastrzykami. Zastrzyki dawał lekarz Niemiec.*

*Prawie co drugi dzień była egzekucja. Pamiętam jedną. Byli to dwaj młodzi Włosi, którzy uciekli z obozu i schwytano ich i powieszono na szubienicy. Było wiele ucieczek z obozu, ale przeważnie nie udawały się. Ten kogo złapano musiał przez kilka dni chodzić z kartką na plecach z napisem w języku niemieckim, a potem go zabijali. Przedtem dostawał publicznie baty od Zielonki.*

*W 1944 r. do obozu przychodziło wiele transportów. Przeważnie były to transporty żydowskie i warszawskie. Wtedy spaliśmy po dwóch na jednej pryczy. Tych, którzy byli skazani na śmierć nie wprowadzano do obozu. Na wartowni była piwnica, do której skazańców wsadzano i następnie uśmiercano bez zapisywania ich w kartotece.*

*W Stutthofie dzieci siedziały razem ze starszymi. Pamiętam jednego 12-letniego chłopca, powstańca z Warszawy. Traktowano go trochę ulgowo, jak komando szło do pracy to szedł na przedzie i ich prowadził do pracy. Dzieci przeważnie były z rodzinami żydowskimi i wraz z nimi gazowano je w komorze gazowej. Były też wagoniki śmierci działające na takiej samej zasadzie jak komora gazowa, było ich 5-7 i stały koło królikarni.*

*Widziałem też jak SS-mani zabijali więźniów strzałem w tył głowy i następnie dwaj więźniowie rozbierali trupa i zanosili go do krematorium. Krematorium działało bez przerwy, mimo to nie mogło nadążyć ze spalaniem trupów. Dlatego też zwłoki więźniów palono w lesie na stosach całopalnych. Tłuszcz z palonych ciał spadał do specjalnych rynienek i używany był do smarowania broni.*

*Kobiety nie pracowały tak ciężko jak my, nie widziałem ich w Waldkolonie. Nie było też egzekucji kobiet. Chociaż kontakty z kobietami były zabronione to podczas wydawania odzieży (magazyn odzieżowy był na Starym Obozie) czy przy innych okazjach więźniowie starali się przerzucać grypsy, przekazywano sobie różne wiadomości. Kobiety siedziały na Starym Obozie, na Nowym były tylko Żydówki.*

*Jak przyszedłem do obozu latem 44 r. to już istniał obóz specjalny – Sonderlager. Był otoczony wysokim murem z cegły na 3,5 m i był przeznaczony dla oficerów niemieckich. Co się stało z nimi nie wiem, bo nie byłem w obozie do końca.*

A

KONZENTRATIONSLAGER St u t t h o f Haftart ...Sch.H... Gef.Nr. 74.221...

Name und Vorname: A g a c i n s k i, Jakob

Geboren am: 31.7.99 zu: Niewierz, Krs. Samter

Wohnort: UWZ. Lebrechtsdorf

Beruf: Förster Rel.: kath.

Staatsangehörigkeit: V.D. Stand: verh.

Name des Vaters: Wojciech A. - tot 1916 der Mutter: Marianna, geb. Rzepecka

Wohnort: 1916 tot 1928

Name des/r ~~Ehemannes~~/Ehefrau/: Theodora, geb. Pryba

Wohnort: UWZ. Kinder: 4

Verbildung: Volksschule

Grösse: 1,70 m schlank Gesicht: oval Augen: braun

Nase: normal Mund: schmal Ohren: normal Zähne: gut -3

Haare: dkl. blond Sprache: polnisch + deutsch

Ansteckende Krankheit oder Gebrechen: keine

Besondere Kennzeichen: keine

Antennenempfänger: nein

Verhaftet am: 5. 8. 44 wo: am Orte

1. Mal eingeliefert: 28. 8. 44 2. Mal eingeliefert:

Einweisende Dienststelle: Sipo Danzig

Grund: unbekannt

Kriminelle Vorstrafen: keine

Politische Vorstrafen: keine

Ich bin darauf hingewiesen worden, dass meine Bestrafung wegen  
einer Urkundenfälschung erfolgt, wenn sich die obigen Angaben als  
erweisen sollten.

v. g. u.

Der Lagerkommandant:

*Jakub Agaciński*



Karta personalna więźnia Jakuba Agacińskiego, leśniczego Leśnictwa Tępcz, zawierająca podstawowe informacje personalne, w tym rysopis oraz wykonywany zawód (leśniczy). Źródło: Archiwum Muzeum Stutthof

*Jesienią 1944 r. wyjechałem do Gdyni do stoczni. Wywieziono wtedy ok. 240 więźniów samochodami, ok. 60 osób na jednym samochodzie. Potrzebowano nas do pracy przy budowie okrętów, przeważnie spawaczy. Przez tydzień uczono nas jak obchodzić się z narzędziami i potem kazano już pracować. Komendantem naszego komanda był Bock. Ja pracowałem jako palacz. Pracowaliśmy w Gdyni tam, gdzie teraz jest Zasadnicza Szkoła Budowy Okrętów. Stamtąd chciałem uciekać, ale bałem się o swoją rodzinę w Potulicach. Z Gdyni mieli nas wywieźć do Neuengamme już nawet zaprowadzili nas do portu, ale nie było statku, który by nas zabrał. Drugi raz nie czekałem, aż nas wywozą tylko z kolegą Frankiem Dargaczem, który pracował w kuchni, przygotowaliśmy ucieczkę. Był marzec 1945 roku i blisko wojska radzieckie.*

Po wojnie Jakub Agaciński powrócił do pracy w zawodzie leśnika. Został zatrudniony w Leśnictwie Miga na terenie Nadleśnictwa Wejherowo, gdzie pracował do emerytury. W 1971 roku został odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. Zmarł 22 sierpnia 1989 roku w Wejherowie w wieku 90 lat.

ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Agaciński Jakub*, sygn. I-III-407.

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Relacje i wspomnienia – relacja Jakuba Agacińskiego*, T. XVII, s.172-175.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat 30. XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Archiwum Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Gdańsku**, *Akta osobowe Jakuba Agacińskiego*, T. 2, L.p. 20-21.

**Relacja ustna K. Lazika**, wnuka J. Agacińskiego złożona w lipcu 2023 r. autorowi opracowania.

**Klotzke Z.**, *Bedeker Luziński*, Luzino 2004, s. 9, 183.

## JÓZEF CEGIEL

---

Józef Cegiel urodził się 2 stycznia 1915 roku w miejscowości Dyżyk pow. Mogilno jako syn Andrzeja i Eufrozyny z domu Kubasik. Po ukończeniu siedmiu klas szkoły powszechnej podjął naukę w Państwowej Szkole dla Leśniczych w Margoninie. Po jej ukończeniu, od 18 września 1935 roku do 17 marca 1936 roku odbywał służbę wojskową, którą ukończył w stopniu kaprała rezerwy.

1 września 1938 roku podjął pracę w Lasach Państwowych jako praktykant leśny w Nadleśnictwie Wawrzynowo. Od marca 1939 roku został leśniczym



w Leśnictwie Trawice w Nadleśnictwie Lipusz. Odbył powszechnie w tamtym okresie Przysposobienie Wojskowe Leśników, w którym pracownicy lasów ćwiczyli m.in. zasady działań dywersyjnych i konspiracyjnych na wypadek wojny.

W przededniu wybuchu wojny 24 sierpnia 1939 roku Józef Cegiel otrzymał wezwanie do stawienia się w Kościerzynie do Batalionu Obrony Narodowej pod dowództwem kpt. Stecyszyna. Brał udział w kampanii wrześniowej, a po jej zakończeniu powrócił do pracy w Leśnictwie Trawice. Niemcy zatrudnili go w charakterze pomocnika leśnego. Tam nawiązał kontakt z Alojzym Stawskim, leśniczym Leśnictwa Suminy w Nadleśnictwie Sulęcyno i wstąpił do Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. Organizował paczki dla polskich jeńców w niemieckich obozach, pomoc materialną dla ich krewnych oraz ukrywał „spalonych” członków podziemia i organizował ich uciezki na teren Generalnego Gubernatorstwa.

Po wcieleniu Jana Olszewskiego, komendanta gminnego „Gryfa” w Lipuszu, do Wehrmachtu awansował w organizacji i przejął po nim komendanturę. 4 maja 1943 roku został aresztowany przez gdańskie gestapo w Trawicach z powodu odmowy podpisania niemieckiej listy narodowościowej oraz za udział w Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. 5 maja 1943 roku został osadzony w obozie koncentracyjnym Stutthof jako więzień o numerze 22 724. Uczestniczył w ewakuacji morskiej obozu w kwietniu 1945 roku. Po zakończeniu wojny podjął pracę w tartaku państwowym w Dziemianach.

### **Relacja Józefa Cegiela,**

leśniczego Leśnictwa Trawice w Nadleśnictwie Lipusz z przynależności i działalności w Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”:

*Pierwszy kontakt z pracą konspiracyjną datuje się od miesiąca lutego względnie marca 1940 roku i nawiązany został ze mną przez kpt. Jana Szalewskiego, dowódcę oddziału partyzanckiego „Szyszki”. Dla kpt. Szalewskiego zbierałem informacje o charakterze wojskowo-politycznym z terenu Lipusza i okolic. Dotyczyły one rozlokowania placówek niemieckiej żandarmerii, represji okupanta na Polakach, nastrojach wśród miejscowej ludności, możliwościach ukrycia Polaków na tym terenie itd.*

*Jesienią 1940 roku przybył do leśniczówki Trawice w powiecie kościerskim w towarzystwie jednego z braci Stawskich (Alojzego?) – „Jur” (Józef Dambek). Po dłuższej rozmowie „Jur” zaproponował mi przystąpienie do pracy konspiracyjnej w Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Kaszubski”. Gdy wyraziłem zgodę, zostałem zaprzysiężony i przyjąłem pseudonim Dąb-Krawiec.*

*Podczas rozmowy „Jur” zapytał, czy znam ludzi ukrywających się w okolicy Trawic i Lipusza, jednakże wówczas nie podałem jemu żadnej ze znanych mi, a ukrywających się osób, gdyż ci ostatni zobowiązali mnie do zachowania ścisłej tajemnicy. Dopiero po uzyskaniu zgody poszczególnych osób obiecałem „Jurowi”, że skontak-*

tuję go z ukrywającymi się ludźmi. Podczas tego spotkania otrzymałem od „Jura” zadania, które można by tak sformułować:

1. Udzielać opieki i pomocy wszystkim Polakom ukrywającym się w okolicy zajmowanego przeze mnie leśnictwa.
2. Dokonać analizy znanych mi ludzi i wybrać spośród nich osoby godne zaufania (szczególnie leśniczych, gajowych, robotników leśnych).
3. Zwracać uwagę na tych, którzy mogą stać się niebezpieczni dla nas przez chęć wysługiwania się okupantowi, bądź też przez zwykłą lekkomyślność.
4. Zorganizować bezpieczną drogę przemarszu na odcinkach: leśnictw Suminy - Zdroje - Trawice - Borsztal - Głuchy Bór; Trawice - Grzybowski Młyn - Wawrzynowo; Trawice - Borsztal - Przerębska Huta. Poza tym na miejscowości: Jabłuszek - Trzebuń - Raduń - Tuszkowy - Kalisz - Dziemiany - Lipusz - Lipuska Huta - Szklana Huta - Schodno.
5. Zorganizować i propagować wysyłkę paczek żywnościowych do obozów jenieckich, dostarczając zainteresowanym adresy upoważniające do wysyłki paczek.
6. Zebrać możliwie dokładne dane o osobach zamordowanych przez hitlerowców w Leśnictwie Karpno, jak również nazwiska tych, którzy mogli się w jakiś sposób przyczynić do aresztowania i rozstrzelania Polaków.

Dla lepszego wykonania powierzonych mi zadań dobrałem sobie zespół zaufanych ludzi, głównie robotników leśnych (Ignacy Stobiński, Jan Olszewski, Władysław i Franciszek Piankowsy, Bolesław Knopik), oraz nawiązałem kontakty z kolegami leśnikami (Lipiński z Borsztala, Warszawski z Dunajek, Graban z Glinowa, Świeżyński z Nadleśnictwa Lipusz, Kinelski z Głuchego Boru).

Niezależnie od wyżej wymienionych, w pracy pomagali mi czynnie mieszkańcy okolicznych wsi i osiedli (Piotr Kulas ze Słonego, Knopikowie z Krosewa, Laskowie z Krosewa-Słonego, sołtys Piankowski ze Szklanej Huty, Skwierawski z Dziemian, Dunajscy z Lipusza, Literski z Lipusza, Renk młynarz z Lipusza, Stanisław Kostka z Trzebunia, Kaliski z Dziemian, Głowczewscy z Trzebunia, Szczepański z Radunia, Baron z młyna w Pełku).

W tym czasie zorganizowaliśmy wspólnie z ukrywającymi się w Schodnie Leonem Kleinschmidtem (pseudonim Długosz) i młodym Rekowskim ze Schodna ustną służbę informacyjno-propagandową o aktualnej sytuacji politycznej i wojskowej, chcąc przez odpowiednie naświetlenie zachodzących wydarzeń (szczególnie na frontach i wewnątrz kraju), przeciwdziałać propagandzie okupanta. Odbiorcami i dalszymi „kolporterami” owych wiadomości byli zaufani ludzie, z których część już poprzednio wymieniłem, mający kontakty z mieszkańcami wsi i osiedli. Wiadomości czerpaliśmy z posiadanego przeze mnie odbiornika radiowego ulokowanego w bunkrze, radia zaufanych Kaszubów (Aleksy Renk z Lipusza, leśniczy Klemens Graban z Glinowa). Odbiornik radiowy miał również młody Rekowski w Schodnie.

Od roku 1941 zapoznaliśmy się bliżej z „Rysiem” (Gierszewskim), który stosunkowo często przebywał w okolicy Dywan-Trawiec. Natomiast bezpośredni kontakt

z „Jurem” (Dambkiem) i braćmi Kulasami rozluźnił się. Przyczyną tego mógł być fakt niedoręczenia „Jurowi” spisu zwerbowanych przeze mnie ludzi do pracy konspiracyjnej. Obserwując nieostrożne zachowanie się w terenie braci Kulasów („Zawisza” i „Powała”) byłem zdania, że prowadzona przez nich akcja werbunkowa nie miała charakteru konspiracji i budziła zastrzeżenia z uwagi na nieprzestrzeganie elementarnych zasad bezpieczeństwa. Na niebezpieczeństwo grożące ludziom z powodu masowego i jawnie prowadzonego werbunku do szeregów „Gryfa” zwrócił mi uwagę „Sobol” (Jan Szalewski), a członek Komendy Głównej „Gryfa” „Długosz” (Leon Kleinschmidt) doradził mi, aby ani „Jurowi”, ani komukolwiek innemu, tym bardziej braciom Kulasom, żadnych spisów zwerbowanych ludzi nie przekazywać. O tym fakcie zameldowałem również „Rysiowi”, który – jak mi się zdawało – podzielał wątpliwości „Długosza” i moje.

Podczas spotkania z „Rysiem” jesienią 1941 roku, zameldowałem mu również o pojawiających się w naszych lasach żołnierzach Armii Czerwonej, zbiegłych z obozów jenieckich. Kilku takim zbiegom udzieliłem pomocy zaopatrując w żywność, ubrania robocze oraz informując o rozlokowaniu placówek policyjnych i osiedli volksdeutschów.

W rozmowach z „Rysiem” usłyszałem jego opinię, z której wynikało, że sytuacja na froncie wschodnim ustabilizuje się i wyraził przekonanie, że Armia Czerwona przejdzie do ofensywy, w wyniku której Niemcy zostaną pobici. Przed nami zarysowuje się konieczność przejścia do współdziałania z sojusznikiem wschodnim. Zapytał mnie wówczas wręcz, czy zgodzę się w odpowiednim czasie przystąpić do takiej akcji. Odpowiedziałem twierdząco. Z tej rozmowy odniosłem wrażenie, że taka możliwość jest rozpatrywana przez niektóre osoby z kierownictwa „Gryfa”. Jednakże „Ryś” zastrzegł kategorycznie, abym nikomu z kierownictwa „Gryfa” nie wspominał o takiej rozmowie.

W tym czasie (czy może wcześniej), analizując z „Długoszem” wydarzenia zachodzące w polityce i na frontach, on również kazał się przygotować do współdziałania z Armią Czerwoną i był przekonany o jej zwycięskim pochodzie na Zachód. Otrzymałem polecenie od „Rysia” przygotowania ludzi na taką ewentualność. W tym celu miałem wy badać dyskretnie, w indywidualnych rozmowach z najbardziej zaufanymi ludźmi, jak się społeczeństwo odniesie do współdziałania z Armią Czerwoną. Rozmowy takie przeprowadziłem – o ile dobrze pamiętam – z Ignacem Stobińskim z Trawic, Piotrem Kulasem ze Słonego, Klemensem Grabanem, braćmi Knopikami z Krosewa i innymi. Wszyscy oni pozytywnie odnieśli się do takiej akcji.

Jeszcze jeden epizod z tych czasów pozwolę sobie przytoczyć. Gdy okupant zaczął wciącać młodych Kaszubów do Wehrmachtu, „Długosz” i „Ryś” polecili, aby przekazać poborowym, których dobrze znam i całkowicie ufam, takie dyrektywy: nie wolno używać broni przeciw sojusznikom, przy najbliższej okazji dezertować z armii niemieckiej, ewentualnie współpracować z wywiadem sojuszniczym. W tym ostatnim przypadku należało zachować szczególną ostrożność, aby się nie dać sprowokować przez

*kontrwywiad niemiecki. Te dyrektywy mieli poborowi przekazywać bardzo dyskretnie, zachowując wielką ostrożność, wszystkim Polakom wcielonym do Wehrmachtu. Nazwiska bardzo zaufanych ludzi, których wcielono do wojska niemieckiego zgłaszałem osobiście bezpośrednio „Rysiowi”. Przypominam sobie dwa nazwiska takich ludzi – Jan Olszewski z Trawic i Alfons Wysocki z Chojnic. Jestem też w posiadaniu dwóch pocztówek adresowanych do mnie przez Jana Olszewskiego odbywającego służbę w wojsku niemieckim, w której pisze on o chęci ucieczki do Szwajcarii. Drugą pocztówkę – swoisty meldunek o wykonaniu rozkazu – przesłał na mój adres Alfons Wysocki z obozu jeńców w Stanach Zjednoczonych.*

*Na tym skończyła się moja działalność, gdyż 4 maja 1943 r. zostałem aresztowany przez gestapo. Świadkowie, którzy mogą wypowiedzieć się na przedstawioną relację: Leon Kleinschmidt – Kłanino, dr Jan Szalewski – Starogard Gdański, Franciszek Borzyszkowski – Jabłuszek pow. Kościerzyna.*

ŹRÓDŁA:

**Archiwum Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej w Toruniu**, *Teczka osobowa Cegiel Józef ps. Dąb, Krawiec, Okręg AK Pomorze*, sygn. M-1594/2532 Pom.

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Józef Cegiel*, sygn. I-III-2159, I-III-41560.

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Ankiety byłych więźniów A-C, 1965-1975*, sygn. 26/1.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat 30. XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Gašiorowski A., Steyer K.**, *Członkowie TOW „Gryf Pomorski” w KL Stutthof*, Sztutowo 2016, s. 41.

## STEFAN CHENDYŃSKI

---

Stefan Bronisław Chendyński urodził się 28 października 1900 roku w Małej pow. Ropczyce na Podkarpaciu jako syn Władysława. Pracę w administracji leśnej rozpoczął w 1922 roku w Nadleśnictwie Leśna Huta. Od 1928 roku do wybuchu wojny zajmował stanowisko leśniczego Leśnictwa Kałębnica w Nadleśnictwie Błędno koło Starogardu.

Podczas wojny pracował w charakterze pomocnika leśnego w Leśnictwie Kałębnica. Nawiązał w tym czasie współpracę z lokalnymi strukturami polskiego podziemia. Został aresztowany i 11 grudnia 1943 roku trafił do obozu Stutthof. Oznaczono go



numerem 29 366. 31 sierpnia 1944 roku został prawdopodobnie przekazany do dyspozycji Stapo Danzig.

Jako leśnik z zawodu został skierowany do pracy w lasach w Reihmannshausen koło Schweinfurtu w Bawarii, gdzie przebywał od 4 listopada 1944 roku do 11 marca 1945 roku.

Po zakończeniu wojny powrócił do rodziny i wkrótce ponownie podjął pracę w Nadleśnictwie Błędnio. Do 1958 roku był leśniczym w Leśnictwie Kałębnica.

Po przejściu na emeryturę powrócił w rodzinne strony do Małej na Podkarpaciu. Zamieszkał w rodzinnym domu. Cieszył się szacunkiem mieszkańców wsi. Uchodził za człowieka doświadczonego o dużej mądrości życiowej. Na spotkaniach z młodzieżą dzielił się przeżyciami z czasu wojny i wydarzeniami, których był świadkiem.

Stefan Chendyński zmarł 6 października 1977 roku. Został pochowany w rodzinnym grobowcu na cmentarzu w Małej koło Ropczyc.

#### ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Chendyński Stefan*, sygn. I-III-2256, I-III-41662.

**Gdański Almanach Leśny 1945-1970**, praca zbiorowa, Gdańsk 1971.

**Kubicki M.**, *Okupacja niemiecka w powiecie starogardzkim 1939-1945*, Gdańsk 2022.

**Relacja Krzysztofa Ślusarczyka**, sąsiada Stefana Chendyńskiego z Małej złożona autorowi opracowania 22.09.2023 r.

**Internet:** [https://wbh.wp.mil.pl/pl/skanydetale\\_wyszukiwarka\\_bazy\\_personalne/151944/](https://wbh.wp.mil.pl/pl/skanydetale_wyszukiwarka_bazy_personalne/151944/) (dostęp 22.09.2023 r.)

## TEODOR CHLEBOSZ

---

Teodor Chlebosz urodził się 13 kwietnia 1898 roku w Królewskiej Hucie (Chorzów) jako syn Stanisława i Marii z domu Ciba. Po ukończeniu szkoły powszechnej podjął praktykę w lasach majątku księcia Hohenlohe-Ingelfingen w miejscowości Koszęcin. Jego postawa patriotyczna i poczucie niezależności uniemożliwiły mu naukę w niemieckiej szkole leśnej. Podjął pracę w leśnictwie na stanowisku pomocnika leśnego.

9 kwietnia 1916 roku został powołany do armii pruskiej w 6. Baonie Strzelców w Oleśnie Śląskim. Brał udział w działaniach wojennych w Karpatach na terenie Rumunii oraz we Francji. Zwolniony ze służby 1 kwietnia 1919 roku skorzystał z możliwości uczestniczenia w wykładach w niemieckiej szkole leśnej w Neuhaldensleben (Saksonia) na kursach przeznaczonych dla żołnierzy, uczestników



wojny. Od lutego 1920 roku podjął pracę w lasach prywatnych w Sławęcicach na Górnym Śląsku. Ponadto uczestniczył m.in. w plebiscycie na Górnym Śląsku.

16 kwietnia 1920 roku został zatrudniony jako pomocnik leśny w Leśnictwie Rudnik w Nadleśnictwie Jamy koło Grudziądza na terenie Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu. Od 16 marca 1922 roku przeniesiony do Nadleśnictwa Chociński Młyn w Borach Tucholskich na stanowisko leśniczego Leśnictwa Żychce. Tam aktywnie działał również na polu społecznym organizując spotkania patriotyczne, w tym doroczne obchody święta lasu.

9 maja 1938 roku otrzymał odznaczenie, Brązowy Medal za długoletnią służbę, przyznane przez Dyrektora Lasów Państwowych w Toruniu. Był aktywnym członkiem Związku Leśników Polskich, członkiem lokalnego koła Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem i zapalonym myśliwym.

Po wybuchu II wojny światowej i zajęciu Pomorza przez Niemców pozostał w Leśnictwie Żychce na stanowisku pomocnika leśniczego (Forsthelfer). W 1942 roku wstąpił do Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”, w której objął funkcję komendanta Obwodu Konarzyny i jednocześnie dowódcy oddziału Zielona Huta. W podziemiu niepodległościowym działał pod pseudonimami Odra i As. W działalność konspiracyjną zaangażowani byli wszyscy członkowie jego rodziny. Zajmowali się m.in. przygotowaniem prowiantu dla ukrywających się partyzantów oraz przynosili meldunki.

Podczas zorganizowanej w 1944 roku przez Niemców zasadzki aresztowano kilku partyzantów. Prowadzono rewizje w wielu domach i gospodarstwach. W Żychcach i w mieszkaniu Chleboszów nie znaleziono żadnych materiałów obciążających, pomimo to leśniczego wezwano na komisariat żandarmerii niemieckiej w Kornem. 17 kwietnia 1944 roku Chlebosz został aresztowany i osadzony w więzieniu gestapo w Gdańsku a następnie 8 czerwca 1944 roku przewieziony do KL Stutthof. Otrzymał numer obozowy 36 560 i kategorię więźnia politycznego. Przydzielono go do bloku nr 5.

Uczestniczył w ewakuacji obozu, która nastąpiła 25 stycznia 1945 roku. Skutki pobytu w Stutthofie oraz wycieńczającego marszu silnie odbiły się na zdrowiu. Półżywy powrócił do leśniczówki w Żychcach w marcu 1945 roku. Z relacji świadków wynika, że stracił zęby, miał odbite nerki oraz wysoką gorączkę. Niebawym hart ducha sprawił, że po niespełna miesiącu rekonwalescencji, 7 kwietnia 1945 roku złożył podanie o pracę na stanowisku leśniczego Leśnictwa Żychce, którą otrzymał.

Leśniczy Teodor Chlebosz, znany jako przedwojenny działacz społeczny i członek polskiego podziemia niepodległościowego, stał się w nowej rzeczywistości ustrojowej obiektem zainteresowania ze strony komunistycznego Urzędu Bezpieczeństwa. Chcąc utrzymać posadę, a także mając na uwadze los swojej licznej rodziny (pięcioro dzieci) wstąpił w 1949 roku do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, jednak już w 1951 roku został z niej wyrzucony za „antypartyjność”. Utrzymał posadę

leśniczego, jednak nie czuł się pewny, a przeżycia związane z sytuacją osobistą oraz konsekwencje zdrowotne pobytu w niemieckim obozie koncentracyjnym sprawiły, że podupadał na zdrowiu. W stanie ciężkim trafił do szpitala w Bydgoszczy, gdzie zmarł 14 stycznia 1956 roku w wieku 57 lat.

Odznaczony został Krzyżem Walecznych II kl., Brązowym Medalem za długoletnią służbę oraz Medalem 10-lecia Odzyskanej Niepodległości.

ŹRÓDŁA:

**Archiwum Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej w Toruniu**, *Akta osobowe – Dupik Władysław ps. Wesoły, Okręg AK Chojnice*, sygn. M-1200/2005 Pom.

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Wpłaty na konto pieniędzy odebranych więźniom lub przestanych do nich do obozu. Korespondencja, wykazy nazwisk*, sygn. I-IVF-4.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat 30. XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Archiwum Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu**, *Akta osobowe pracownika zwolnionego. Chlebosz Teodor*, 1945-1956, Sygn. Arch. 7/C 78.

**Internet:** <http://konarzyny.blogspot.com/> - *Życiorys leśniczego Teodora Chlebosza* oprac. Krzysztof Tyborski (dostęp 20.09.2023 r.)

## JÓZEF CIESIELSKI

---

Józef Ciesielski urodził się 9 lipca 1904 roku w Orłowie pow. Wąbrzeźno. Po ukończeniu szkoły powszechnej rozpoczął starania o praktykę przedszkolną w lasach państwowych. Od 1 października 1925 roku do 18 marca 1927 roku odbywał służbę wojskową w Wojsku Polskim. Następnie podjął naukę w Państwowej Szkole dla Leśniczych w Margoninie, którą ukończył w 1928 roku.

Pracę w Lasach Państwowych podjął 24 sierpnia 1928 roku. Od 1932 roku pełnił funkcję leśniczego Leśnictwa Długie w Nadleśnictwie Osieczna koło Starogardu. Z chwilą wybuchu II wojny światowej otrzymał polecenie ewakuacji wraz z rodziną do Lublina, gdzie miał otrzymać dalsze dyspozycje dotyczące działań wobec okupanta. W czasie ewakuacji pociąg i linia kolejowa zostały zbombardowane przez lotnictwo niemieckie. Podczas nalotu ucierpiał jego siedmioletni syn i leśniczy wraz z rodziną, po dramatycznych przeżyciach, powrócili do miejsca zamieszkania.

W związku z dotkliwym brakiem fachowych kadr, Niemcy zatrudnili Józefa Ciesielskiego na stanowisku pomocnika leśnego (Forsthelfer). Wkrótce siedziba



*Sonderbehandlung*  
**Konzentrationslager „Stutthof“**

Polizeihäftling <sup>4</sup>

17 49° 0



27/12 42

**Personalien**

Familienname und Vornamen Ciesielski, Josef  
(Rufname unterstreichen)  
geb.am: 9. 7. 1904 zu: Orlowo, Krs. Briesen  
woinhäufig in: Długie, Krs. Pr. Stargard Str., Gasse, Platz Nr. \_\_\_\_\_  
Familienstand: verh. Beruf: Förster  
Staatsangehörigkeit: Pole Religion: kath.  
Vorbildung: Volksschule+ Realschule

Fremdsprachen: polnisch + deutsch

Ansteckende Krankheiten oder Gebreden: keine

**Haftzeiten**

Bereits früher wo und wie lange in Schutzhaft gewesen: keine

Vorstrafen: a) kriminell nein

b) politisch nein

Jetzt ununterbrochen in Haft seit: 28. 6. 42 Sthf., 1.12.42.

Die Festnahme erfolgte in: Długie

Warum in Schutzhaft (eigene Angaben): Anhänger einer Widerstandsbewegung

Einweisende Dienststelle: Stapo Danzig

Wird die Familie versorgt: /,

Rentenempfänger: nein

**Angehörige**

Anschrift des Vaters: Waclaw, Ciesielski Briesen, Adolf Hitlerplatz 23

der Mutter: Helene, geb. Bojarski - " -

der Ehefrau: Hildegard, geb. Karaski Iwiczno, Krs. Pr. Stargard

Anzahl der Kinder: 1 Alter: 10 Jahre

Karta personalna Józefa Ciesielskiego, leśniczego Leśnictwa Długie, więźnia policyjnego KL Stutthof zmarłego w obozie 27 grudnia 1942 r. Jako przyczynę uwięzienia podano „zwolennik ruchu oporu”.  
Źródło: Archiwum Muzeum Stutthof

Leśnictwa Długie stała się placówką konspiracyjną lokalnego podziemia niepodległościowego. Oprócz przechowywania partyzantów i innych osób poszukiwanych przez okupanta, przygotowywano tam druki, m.in. metryk urodzenia i innych dokumentów potrzebnych w działalności konspiracyjnej. Na terenie leśnictwa znajdował się również bunkier. Leśniczy organizował zaopatrzenie dla przebywających w nim osób.

W pierwszej połowie 1942 roku gestapo podjęło obserwację leśniczówki. W nocy z 27 na 28 czerwca 1942 roku Niemcy przeprowadzili obławę i aresztowali leśniczego wraz z żoną Hildegardą oraz kilku innych konspiratorów. Osadzeni zostali w więzieniu w Starogardzie, gdzie byli poddawani brutalnym przesłuchaniom. W toku śledztwa aresztowano również innych leśników z okolicy. Byli wśród nich m.in. Franciszek Guz (Leśnictwo Brzóska) oraz Brunon Kryn (Leśnictwo Lasek).

Żona leśniczego Hildegarda została zwolniona z więzienia, natomiast leśniczego 1 grudnia 1942 roku osadzono w niemieckim obozie Stutthof. Otrzymał numer 17 490. Zmarł w obozie 27 grudnia 1942 roku. Ciało jego zostało spopielone w krematorium 30 grudnia 1942 roku.

### **Relacja Heleny Jarockiej**

Helena Jarocka, jedna z więźniarek obozu Stutthof, złożyła po wojnie relację, w której wspominała leśniczego Józefa Ciesielskiego:

*Józef Ciesielski, leśniczy z Długiego. Gorący patriota i ofiarny bojownik w walce z okupantem. Oddał swój dom i rewir leśny do dyspozycji partyzantom. Był członkiem ZWZ-AK. U niego organizowało dowództwo zebrania, był tam również punkt kontaktowy. Oboje z żoną bardzo gościnni udzielali schronienia ukrywającym się Polakom, materialnie wspomagali mieszkańców znajdujących się w okolicy bunkrów. Spotkałam się z nim kilka razy w lesie wiosną 1942 roku. Podziwiałam jego ryzykancką odwagę i szlachetne serce. W nocy z 24 na 25 aresztowany został przez gestapo gdańskie i przebywał w więzieniu w Starogardzie przez 5 miesięcy, bity i maltretowany nic nie zdradził.*

*1 grudnia 1942 roku przywieziono go do Stutthofu. Tutaj pracował wraz z innymi więźniami przy odgarnianiu śniegu. Pamiętam wieczór kiedy wracał ze swymi kolegami z kolony z pracy przez obóz kobiecy. Uśmiechał się do nas nie przeczuwając, że to jego ostatni wieczór. W nocy go zamordowano. Było to w pierwszej połowie grudnia 1942 roku. Był drugim z kolei więźniem z naszej grupy (po Jurku Paszkowskim) zamordowanym w Stutthofie. Opowiadali mi później jego koledzy, że umierając szeptał: „Jak słodko jest umierać za Ojczyznę.”*

#### ŹRÓDŁA:

**Archiwum Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej w Toruniu**, *Teczka personalna Józefa Ciesielskiego, ZWZ AK „Grunwald” Tczew*, sygn. M-1336/2174Pom.

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Ciesielski Józef*, sygn. I-III-119.

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Relacje i wspomnienia – relacja Heleny Jarockiej*, T. XVIII, s.115-116.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat 30. XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

## FRANCISZEK CYCHNERSKI

---

Franciszek Cychnerski urodził się 21 września 1900 roku w Chwałkowie koło Środy Wielkopolskiej jako syn Józefa i Rozalii z domu Koszubskiej. Absolwent Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego (1924). Po ukończeniu studiów podjął pracę na stanowisku adiunkta leśnego w Nadleśnictwie Bucharzewo na terenie Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu. W 1929 roku przeniósł się do Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, gdzie pracował na stanowisku sekretarza. Od 1934 roku do 1939 roku był leśniczym Leśnictwa Powałki w Nadleśnictwie Klosnowo.

Po wybuchu wojny pozostał w swoim leśnictwie. Utrzymywał kontakty z Tajną Organizacją Wojskową „Gryf Pomorski” za co został aresztowany przez gestapo i osadzony w obozie koncentracyjnym Stutthof. Tutaj pracował w grupie więźniów dla gdańskiej firmy Wilhelm Boetzel, Holzgrosshandel-Holzimprägnierung przy impregnowaniu drewna przeznaczonego do budowy obozu.

Po wojnie wrócił na poprzednio zajmowane stanowisko leśniczego Leśnictwa Powałki w Nadleśnictwie Klosnowo. W 1947 roku mianowano go nadleśniczym w Nadleśnictwie Osusznica, a następnie w 1951 przeniesiono na stanowisko nadleśniczego Nadleśnictwa Runowo. Ze względów zdrowotnych w 1953 roku przeszedł na rentę, a następnie na emeryturę.

#### ŹRÓDŁA:

**Archiwum Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Gdańsku**, *Akta osobowe Franciszka Cychnerskiego*, Sygn. T. 24 Lp. 467.

**Internet:** <https://rytel.torun.lasy.gov.pl/historia> (dostęp wrzesień 2023 r.)

## HUGON WIKA-CZARNOWSKI

---

Hugon Wika-Czarnowski urodził się 5 grudnia 1909 roku w Staniszewie koło Kartuz jako syn Alojzego i Matyldy z domu Brylowskiej. Po ukończeniu szkoły powszechnej naukę kontynuował w Państwowej Szkole dla Leśniczych w Margoninie, którą ukończył w 1928 roku. Służbę w lasach państwowych rozpoczął 23 sierpnia 1928 roku. Przed wojną pracował jako podleśniczy w kancelarii Nadleśnictwa Mirachowo.

Po wybuchu II wojny światowej pozostał na stanowisku sekretarza w nadleśnictwie. Nawiązał kontakty z konspiracją. Należał do Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. Z czasem został emisariuszem głównego wydziału organizacyjnego „Gryfa”. W czasie wojny ukrywał w swojej leśniczówce kuzyna, Rudolfa Wika-Czarnowskiego ps. Jur. Za współpracę z podziemiem i przynależność do „Gryfa” został aresztowany przez gestapo i 3 listopada 1943 roku osadzony obozie Stutthof, gdzie otrzymał numer 26 384.

Po zakończeniu wojny, w maju 1945 roku podjął pracę jako leśniczy administracyjny w ówczesnym Nadleśnictwie Oliwa. Był na tym stanowisku do 31 lipca 1955 roku.

Zmarł 24 kwietnia 1992 roku w Dzierżążnie koło Żukowa i został pochowany w Gdańsku Oliwie.



### ŹRÓDŁA:

**Archiwum Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej w Toruniu**, *Akta osobowe – Rudolf Wika-Czarnowski ps. Jur*, Grudziądz-Gdynia, TOW GP AK, sygn. M:1476/2370 Pom.

**Archiwum Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej w Toruniu**, *Akta osobowe – Ludwik Miotk ps. Pióro*, Grudziądz- Gdynia, TOW GP AK, sygn. M:52/661 Pom.

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Czarnowski Hugo*, sygn. I-III-26176, I-III-8.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat 30. XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Gdański Almanach Leśny 1945-1970**, Gdańsk 1971.

**Kuciński J.**, *Udział leśników polskich w ruchu oporu i walkach partyzanckich na Pomorzu w okresie II wojny światowej*, [w:] Sylwan nr 10, 11, 12/1981, s. 78.

**Internet:** <https://www.geni.com/people/Hugon-Wika-Czarnowski-von/600000022323561679?through=6000000087825522823> (dostęp lipiec 2023 r.).

## KAROL FREITAG (FREYTAG)

---

Karol Freitag urodził się 16 grudnia 1884 roku w Podzamczu koło Garwolina. W latach dwudziestych XX wieku pracował na stanowisku leśniczego na terenie Dyrekcji Lasów Państwowych w Warszawie, w nadleśnictwach: Lubień, Pułtusk i Gidle. W latach trzydziestych XX w. podjął pracę w lasach prywatnych. Był nadleśniczym w majątku prywatnym w Skrwilnie niedaleko Lipna na ziemi dobrzyńskiej.

W czasie okupacji został aresztowany przez gestapo i osadzony w obozie Stutthof, gdzie zmarł 16 czerwca 1941 roku. Został pochowany na cmentarzu na Zaspie w Gdańsku.

### ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Księga zmarłych USC*, sygn. Z-V-4.

**Chrzanowski T., Sokołowski M.**, *Indeks biograficzny leśników regionu kujawsko-pomorskiego poległych i pomordowanych w latach 1939-1956*, [w:] *Leśnicy dla Niepodległej*. Toruń 2018, s. 399.

**Kuciński J.**, *Udział leśników polskich w ruchu oporu i walkach partyzanckich na Pomorzu w okresie II wojny światowej*, [w:] *Sylwan* nr 10, 11, 12/1981, s. 76.

## HENRYK GALAS

---

Henryk Galas urodził się 11 czerwca 1912 roku w Promnie koło Poznania jako syn Stanisława i Marty z domu Sowińskiej. Świadectwo dojrzałości uzyskał w Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie w 1931 roku, po czym 1 października 1931 roku podjął studia na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego.

Po odbyciu 4-letnich studiów i napisaniu pracy dyplomowej pt.: „*Analiza biometryczna liczby kształtu i powierzchni przekroju pierśnicy drzewostanu sosnowego*” i złożeniu egzaminów, 12 marca 1936 roku uzyskał dyplom inżyniera leśnictwa. Praktykę zawodową odbywał w nadleśnictwach państwowych Laski i Kórnik. Następnie pracował jako taksator leśny w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu.

Uczestniczył w kampanii wrześniowej 1939 roku. Podczas okupacji niemieckiej mieszkał w Brodnicy. Działał w polskim ruchu oporu w rejonie Brodnicy

i Grudziądza. Aresztowany przez gestapo w Brodnicy i osadzony w tamtejszym więzieniu. 10 marca 1941 roku trafił do obozu Stutthof, gdzie otrzymał numer 10 530. Zmarł w obozie 4 marca 1942 roku. Został pochowany na cmentarzu na Zaspie w Gdańsku.

ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Galas Henryk*, sygn. I-III-43800.

**Borczyński M.**, *Almanach polskich leśników kombatanatów*, Poznań 1997, s. 151.

**Chrzanowski T., Sokołowski M.** *Indeks biograficzny leśników regionu kujawsko-pomorskiego poległych i pomordowanych w latach 1939-1956*, [w:] *Leśnicy dla Niepodległej*, Toruń 2018, s. 399.

**Drywa D.**, *Sauberungsaktion na Pomorzu Gdańskim w świetle dokumentów KL Stutthof (1939-1942)*, Sztutowo 2015.

**Sokołowski W.**, *Życiorysy absolwentów i studentów leśników Uniwersytetu Poznańskiego poległych i zmarłych w latach 1939-1945*. Poznań 1988, s. 19.

**Internet:** <https://e-kartoteka.net/pl/search#show> (dostęp wrzesień 2023r).

## KAROL GDANIEC (GDANIETZ)

---

Karol Gdaniec urodził się 6 grudnia 1924 roku w Tczewie jako syn polskiego kolejarza Franciszka i Anny. Przed wybuchem II wojny światowej uczęszczał do prestiżowego Gimnazjum Męskiego im. Króla Jana III Sobieskiego w Wejherowie. Należał do Związku Harcerstwa Polskiego. Podczas okupacji niemieckiej został aresztowany przez funkcjonariuszy gestapo w domu rodzinnym w Rumi przy ul. Mickiewicza. Miał wówczas zaledwie 15 lat. Podejrzewano go o przynależność do grupy konspiracyjnej.

Gdaniec osadzony został w obozie Stutthof 4 czerwca 1940 roku. Nadano mu status więźnia politycznego i numer 9 644. Po kilkumiesięcznym pobycie w Stutthofie, 13 lutego 1941 roku przeniesiony do KL Sachsenhausen, z którego – pod koniec kwietnia 1945 roku – został ewakuowany w kierunku Schwerina.

Po zakończeniu działań wojennych powrócił do kraju. Kształcił się w Gimnazjum Leśnym w Margoninie, następnie w Akademii Rolniczej w Poznaniu, gdzie uzyskał dyplom inżyniera leśnika. Pracował w Lasach Państwowych, kolejno: w Nadleśnictwie Chylonia-Dębogórz na stanowisku gajowego od 2 lipca 1945 roku do 30 kwietnia 1947 roku, w Nadleśnictwie Wejherowo na stanowisku leśniczego Leśnictwa Ciechocino od 1 kwietnia 1949 roku do 30 kwietnia 1970 roku, w Nadleśnictwie Boże Pole (później Strzebielino) na stanowisku adiunkta od 1 lutego 1971 roku do 30 września 1972 oraz w Nadleśnictwie Gniewowo (później Gdańsk) na stanowi-



sku adiunkta od 1 października 1972 roku do przejścia na emeryturę 31 grudnia 1976 roku.

Karol Gdaniec przez wiele lat był mieszkańcem Redy. Działał w organizacjach kombatanckich, wiele razy wyjeżdżał do Sachsenhausen na spotkania z młodzieżą niemiecką dzieląc się trudnymi przeżyciami z obozów koncentracyjnych. Chętnie spotykał się z młodzieżą szkolną Ziemi Kaszubskiej i Trójmiasta. Współpracował z Muzeum Stutthof w Sztutowie uczestnicząc w projektach badawczych, spotkaniach i uroczystościach. Wiele razy był nagradzany i wyróżniany za pracę zawodową i społeczną.

Karol Gdaniec zmarł 12 maja 2019 roku i został pochowany na cmentarzu przy ul. Gniewowskiej w Redzie.

ŹRÓDŁA:

**Dokumenty z teczki personalnej pracownika Karola Gdańca z archiwum zakładowego Nadleśnictwa Gdańsk** w grudniu 2023 roku. Brak sygnatury.

**Relacja córki K. Dziemisiuk i wnuczki A. Dopke (Karola Gdańca)** z grudnia 2023 r. złożona autorowi noty biograficznej.

**Internet:** <https://www.facebook.com/Stutthof/posts/212611194114462/> - wspomnienie pośmiertne (dostęp w grudniu 2023 roku).

## PAWEŁ GLISZCZYŃSKI

---

Paweł Chamier-Gliszczyński urodził się 14 czerwca 1913 roku w Swornegaciach koło Chojnic. Ojciec Bronisław Chamier-Gliszczyński był oberżystą, matka Augustyna z domu Jankowska prowadziła agencję pocztową. Zmarła przedwcześnie, gdy syn miał 7 lat.

Ukończył szkołę powszechną w Swornegaciach, a następnie podjął naukę w Państwowym Gimnazjum w Chojnicach, z którego na ostatni, czwarty rok przeniósł się do Collegium Marianum w Pelplinie.

Od najmłodszych lat zdradzał zamiłowanie do lasu i zawodu leśnika. W 1931 roku podjął praktykę przedszkolną w Nadleśnictwie Chociński Młyn. Stąd został przeniesiony do Nadleśnictwa Giełdon do zadań przy eksploatacji drzewostanów zniszczonych przez gradację strzygoni choinówki w latach 1932-1933. Po zaliczeniu praktyki leśnej został przyjęty do Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie na rok szkolny 1933/1934.

W styczniu 1935 roku został zatrudniony jako pracownik sezonowy na stanowisku gajowego Leśnictwa Piekiełko w Nadleśnictwie Gniewowo powiat morski. Głównym jego zajęciem były w tym czasie zadania w dziale terenowej ochrony



lasu. Od marca 1935 roku do września 1936 odbywał służbę zasadniczą w Wojsku Polskim, którą ukończył w stopniu kaprała. W listopadzie 1936 roku otrzymał zatrudnienie w Nadleśnictwie Sulęcyno, skąd w maju 1937 został przeniesiony do Nadleśnictwa Dąbrowa, a od 1 lipca 1937 do Nadleśnictwa Lubichowo. Po zdaniu egzaminu administracyjnego w kwietniu 1939 roku został mianowany podleśniczym Leśnictwa Bilowo w Nadleśnictwie Kartuzy.

W sierpniu 1939 roku powołany do Wojska Polskiego, brał udział w kampanii wrześniowej. Ciężko ranny na polu bitwy 23 września 1939 roku dostał się do niewoli niemieckiej, skąd po roku zwolniono go z powodu inwalidztwa. Rodzinę Pawła Gliszczyńskiego dotknęły represje ze strony okupanta niemieckiego. Jego ojciec Bronisław został zamordowany jesienią 1939 roku jako polski patriota i działacz społeczny. Siostra i brat byli zesłani do Rzeszy na przymusowe roboty. Niemcy przejęli cały majątek Gliszczyńskich.

Po powrocie z niewoli, od września 1940 roku do lipca 1942 ukrywał się przed okupantem w Małych Chełmach i Osławie Dąbrowie. W 1941 roku przystąpił do Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. Jako „podejrzany politycznie” został aresztowany przez gestapo 23 marca 1944 roku i 8 czerwca 1944 osadzony w obozie koncentracyjnym Stutthof, gdzie otrzymał numer obozowy 36 572. Brał udział w ewakuacji obozu w styczniu 1945 roku.

Już 20 marca 1945 roku podjął pracę na stanowisku leśniczego Leśnictwa Okręgluk w Nadleśnictwie Giełdon, skąd w 1950 roku został przeniesiony na stanowisko leśniczego Leśnictwa Juncza do Nadleśnictwa Czersk. Na tym stanowisku pracował do chwili przejścia na emeryturę w 1976 roku. W całej karierze zawodowej był wysoko oceniany jako sumienny pracownik, fachowiec, praktyk leśny, bardzo dobry organizator.

Zmarł 15 lutego 1983 roku w wieku 69 lat. Został pochowany na cmentarzu w Czersku.

#### ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Gliszczyński Paweł*, sygn. I-III-26 521.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Archiwum Regionalnej Dyrekcji lasów Państwowych w Toruniu**, *Akta osobowe pracownika zwolnionego. Gliszczyński Paweł, 1977*, Sygn. Arch. 7/G 385.

## KLEMENS GRABAN

---

Stanisław Klemens Graban urodził się 16 listopada 1903 roku w Smolnikach pow. Starogard jako syn leśniczego Anastazego Grabana i Marianny z domu Nurnberg. Po ukończeniu szkoły powszechnej odbywał praktykę leśną przedszkolną u swojego ojca Anastazego Grabana, leśniczego Leśnictwa Lasek w Nadleśnictwie Lubichowo oraz w Nadleśnictwach Góra (1922-1924) i Błędno (1924-1925).

Następnie, jesienią 1925 roku podjął naukę w Państwowej Szkole dla Leśniczych w Margoninie, którą ukończył w 1926 roku. W latach 1926-1928 pracował na stanowisku pomocnika leśnego w kancelarii nadleśnictw: Ruda, Leśna Huta, Wirty i Lipusz. W 1928 roku objął stanowisko leśniczego Leśnictwa Staniszewo w Nadleśnictwie Mirachowo. W 1935 roku przeniósł się do Nadleśnictwa Sulęczyno na stanowisko leśniczego Leśnictwa Glinowo. Podczas okupacji niemieckiej zachował miejsce pracy. Podjął współpracę z polskim podziemiem niepodległościowym, Tajną Organizacją Wojskową „Gryf Pomorski” oraz ZWZ-Armia Krajową.



Aresztowany przez gestapo i osadzony w niemieckim obozie koncentracyjnym Stutthof 20 czerwca 1944 roku, gdzie otrzymał numer 37 091. W 1944 roku gestapo aresztowało również jego brata Antoniego, po którym słuch zaginął.

Po wyzwoleniu obozu przez Armię Czerwoną powrócił do miejsca zamieszkania i kontynuował pracę na stanowisku leśniczego w Nadleśnictwie Sulęczyno do 1952 roku. Prześladowany w okresie stalinowskim za gospodarowanie wraz z rodziną na kilkuhektarowym gospodarstwie rolnym. 15 kwietnia 1952 roku przeniesiony służbowo do Rejonu Lasów Państwowych w Łęborku, gdzie pracował na stanowisku leśniczego w Nadleśnictwie Choczewo. 15 marca 1956 roku objął posadę leśniczego Leśnictwa Dębina w Nadleśnictwie Młot, gdzie pracował do 30 kwietnia 1961 roku.

Klemens Graban zmarł 8 czerwca 1991 roku we Wdzie.

### ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Graban Klemens*, sygn. I-III-26520.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Archiwum Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Gdańsku**, *Akta osobowe pracownika. Klemens Graban*, Sygn. Arch. t.46 nr 937 (dostęp w listopadzie 2023 roku).

### Internet:

[https://indeksy.net/photogallery.php?photo\\_id=795627](https://indeksy.net/photogallery.php?photo_id=795627) (dostęp październik 2023 r.)

[https://www.ushmm.org/online/hsv/person\\_view.php?PersonId=8258357](https://www.ushmm.org/online/hsv/person_view.php?PersonId=8258357)

(dostęp październik 2023 r.)

<https://www.geni.com/people/Stanis%C5%82aw-Graban/6000000132045324828>

(dostęp październik 2023 r.)

## FRANCISZEK GUZ

---

Franciszek Guz (Guhs) urodził się 20 lipca 1887 roku w Smolnikach koło Lubichowa jako syn Aleksandra i Julianny. Ukończył siedem klas szkoły powszechnej. Służył w armii niemieckiej od 1 października 1909 roku do 15 września 1911 roku oraz podczas I wojny światowej – od 6 sierpnia 1914 roku do 25 listopada 1918 roku. Po powrocie z wojska skończył z oferty pracy w leśnictwie.

W Lasach Państwowych zatrudniony był od 1 lipca 1920 roku. Zdał egzaminy państwowe na pomocnika leśnego, a następnie – na leśniczego. Jego pierwszą placówką służbową była leśniczówka Owcze Błota koło Osiecznej. 22 września 1928 roku awansował na stanowisko leśniczego Leśnictwa Brzóska w Nadleśnictwie Lubichowo, pow. Starogard.

*Był nieprzeciętnie zdolny, szczególnie w zakresie matematyki. Ze swoich obowiązków leśniczego wywiązywał się wzorowo, był szanowany przez podwładnych i zwierzchników, lubiany przez kolegów leśniczych. W okresie swojej pracy w Brzósce Franciszek przez pewien czas zastępował nadleśniczego w Lubichowie. Pod każdym względem był postacią wyjątkową, chlubą całej rodziny, jej doradcą i główną podporą. Wysoki (miał ponad dwa metry wzrostu), przystojny, zawsze ubrany w mundur leśnika, rozsądny, mądry człowiek, polski patriota, był „solą w oku” dla Niemców. Ale początek wojny przeszedł dość spokojnie, Franciszek, znający dobrze język niemiecki z czasów szkolnych, pozostał leśniczym, tyle że pogorszyły się jego stosunki z nadleśniczym w Lubichowie (teraz już Niemcem). Potem było już tylko gorzej. Starszych synów Franciszka, Józefa i Franciszka juniora, wcielono do Wehrmachtu i skierowano na front wschodni. Franciszek junior zginął na Wschodzie w 1942 roku<sup>471</sup>.*

Podczas okupacji niemieckiej leśniczy Franciszek Guz współpracował z polskim podziemiem niepodległościowym, natomiast przed II wojną światową należał



---

<sup>471</sup> W. H. Piotrowski (red.) *Rocławscy z Kasparusa na Kociewiu. Krótki zarys dziejów rodu Rocławskich i rodzin spokrewnionych*. Gdańsk, 2008.

Konzentrationslager Stutthof		Polizeihäftling	
Familienname: <u>G u h s</u> Vorname: <u>Franz</u>		Polizeih.: <u>Stütting Nr. 17 464</u> Blod: _____	
geb. am: <u>20.7.87</u> in: <u>Walddorf, Kr. Pr. Stargard</u>		Schutzhaft angeordnet: am: <u>1.12.42</u> durch (Behörde): <u>Stapo Danzig</u>	
Beruf: <u>Pöster</u> Religion: <u>kath.</u> Staat: <u>Pole</u>		Bisherige Parteizugehörigkeit: <u>keine</u>	
Verh., Leb., gefh.: <u>verh.</u> Rinder: _____		Verstorben am: <u>16.5.43</u>	
Grund: <u>Anhänger einer Widerstands-</u> <u>bewegung</u> <u>Franciszek</u> <u>Guza</u>		eingeliefert: <u>1.12.42</u>	entlassen: _____
(Bildtitel)		überführt: _____	zurüd: _____

Karta więźnia policyjnego KL Stutthof Franciszka Guza, leśniczego Leśnictwa Brzóska. Uznany za „zwolennika ruchu oporu”. Na karcie adnotacja o jego śmierci w obozie 16 maja 1943 r. Źródło: Archiwum Muzeum Stutthof

do Polskiego Związku Zachodniego. Przed aresztowaniem w 1942 roku zjawił się u niego człowiek przebrany za księdza, który wiedział o jego przynależności do PZZ. Podczas spotkania przybysz wspomniał o reaktywowaniu Związku i właśnie ta rozmowa była główną przyczyną późniejszego aresztowania. Podejrzewano, że przybyszem była osoba podstawiona, która chciała pozyskać jak najwięcej informacji o członkach PZZ.

Franciszek Guz został aresztowany i 1 grudnia 1942 roku osadzony w obozie Stutthof jako więzień oznaczony numerem 17 464. W czasie, gdy Franciszek przebywał w obozie Stutthof, jego brat Jan Guz pracował w Gdańsku, w niemieckiej firmie „Hans Schacht & Co.,” która zajmowała się eksportem drewna. Niemiecki właściciel firmy był przychylny Polakom i na prośbę Jana Guza wystosował pismo do obozu z prośbą o zwolnienie Franciszka, gdyż właśnie osobę z taką wiedzą i doświadczeniem potrzebował do pracy w firmie. Nie otrzymał odpowiedzi, a krótko potem Franciszek Guz został zamordowany śmiertelnym zastrzykiem (relacja człowieka, który był przy jego śmierci i przewoził do krematorium jeszcze żywego).

Zginął w obozie Stutthof 16 maja 1943 roku, a jako oficjalną przyczynę śmierci podano zapalenie płuc<sup>472</sup>.

<sup>472</sup> Relacja rodzinna Konstantego Guza, bratanka Franciszka.

ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Guz Franciszek*, sygn. I-III-45021.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., s. 136, Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Franciszek Guz**, Informacja Adriana Talaśki (Nadleśnictwo Ryteł) z 29.03.2024 r.

## OSKAR HALAMA

---

Oskar Halama urodził się 5 lipca 1902 roku w Wiśle koło Cieszyna jako syn Jana i Zuzanny z domu Bukowczak. Po ukończeniu szkoły powszechnej przez trzy lata kształcił się w szkole handlowej. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Zagórzcu. Pracę w Lasach Państwowych podjął w 1926 roku. Dwa lata później objął stanowisko leśniczego Leśnictwa Laska w Nadleśnictwie Laska koło Brus w Borach Tucholskich.

Po wybuchu II wojny światowej pozostał w swoim leśnictwie, gdzie zaangażował się w działalność konspiracyjną. Był członkiem Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” w oddziale leśniczego Leśnictwa Młynek Jana Bińczyka ps. Zagłoba. Aresztowany 4 maja 1943 r. razem z leśniczym Bińczykiem, jego młodszym synem Zygmuntem Bińczykiem oraz kierownicą i pisarzem z Nadleśnictwa Laska, Cyryłem Zalewskim. Po śledztwie gestapo w więzieniu w Chojnicach, 8 czerwca 1943 roku został osadzony w obozie koncentracyjnym Stutthof, gdzie otrzymał numer 23 411. Represje ze strony okupanta dotknęły także jego rodzinę – żona została wysłana do obozu przesiedleńczego w Potulicach koło Nakła nad Notecią.

Po zakończeniu wojny wrócił do Leśnictwa Laska, ale wkrótce przeniósł się na Śląsk, gdzie pracował do emerytury. Zmarł 3 grudnia 1969 roku i został pochowany w rodzinnym grobowcu w Wiśle.

ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Halama Oskar*, sygn. I-III-45285.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Internet:** <https://przymuszewo.torun.lasy.gov.pl> (dostęp wrzesień 2023 r.)

<https://genealogia.okiem.pl/zdjecie/125928/halama-oskar-maria-jozef-zuzanna-rudolf-maria-jan-anna-z-ferfeckich-gt-halama-jozef-dobrowolski-ludwik-i-greda-halina-gt-glet-andrzej-i-jozefa> (dostęp wrzesień 2023 r.)

[www.collections.arolsen-archives.org](http://www.collections.arolsen-archives.org) (dostęp wrzesień 2023 r.)

## BERNARD HAPKA

---

Bernard Hapka urodził się 12 grudnia 1909 roku w Nowej Osusznicy jako syn rolników Marcina i Praksedy z domu Hapka. Szkołę Powszechną ukończył w Rucowych Lasach. Następnie w latach 1921-1928 uczęszczał do Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Chojnicach.

Od 23 lipca 1928 roku do 6 września 1929 odbył obowiązkową praktykę przedszkolną w Nadleśnictwie Sarnia Góra, po czym podjął naukę w Państwowej Szkole dla Leśniczych w Margoninie, którą ukończył jako absolwent rocznika 1929/1930. 12 sierpnia 1930 roku podjął pracę jako praktykant leśny w Nadleśnictwie Wierzchlas. W latach 1931-1932 odbył służbę wojskową w 61 pp w Bydgoszczy.



17 lutego 1933 roku został przyjęty do pracy na stanowisku praktykanta leśnego w Nadleśnictwie Giełdon. 18 grudnia 1934 roku zdał egzamin państwowy w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu. 1 lutego 1936 roku objął stanowisko podleśniczego w Nadleśnictwie Mirachowo, a od 19 października 1937 roku – stanowisko leśniczego Leśnictwa Głodówko w Nadleśnictwie Chylonia koło Gdyni. 31 grudnia 1937 roku zawarł związek małżeński z Agnieszką Machut z Kościerzyny.

24 sierpnia 1939 roku, na kilka dni przed wybuchem wojny, został zmobilizowany w stopniu starszego strzelca do Wojska Polskiego. Od 1 do 19 września 1939 roku walczył w obronie Kępy Oksywskiej. Po kapitulacji trafił do obozu jenieckiego Stalag II D w Stargardzie na Pomorzu Zachodnim. Stamtąd 17 lipca 1940 roku został przeniesiony do miejscowości Temnick (dzisiaj Ciemnik koło Ińska), gdzie pracował jako robotnik przymusowy. Pod koniec marca 1941 roku powrócił na gospodarstwo rolne rodziców w Nowej Osusznicy. Tam przebywały jego żona i córka.

1 października 1941 roku wstąpił do Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. Przyjął pseudonim konspiracyjny Żbik. Z czasem objął funkcję zastępcy komendanta organizacji działającej na obszarze Lipnicy i Borowego Młyna. W wyniku zdrady, 16 czerwca 1944 roku Bernard Hapka wraz ze swoim szwagrem Bolesławem Machutem zostali aresztowani przez gestapo, a kilka dni później, 21 czerwca, osadzeni w obozie koncentracyjnym Stutthof. Bernard Hapka otrzymał nr obozowy 37 234. Na skutek interwencji dalekich krewnych ojca, mieszkających w Berlinie, został zwolniony z KL Stutthof 27 września 1944 roku. Do domu powrócił skrajnie wycieńczony. Przez kolejne miesiące leczył podupadłe zdrowie.

23 marca 1945 roku podjął pracę w służbie leśnej Nadleśnictwa Osusznica. 18 października 1946 roku objął stanowisko leśniczego Leśnictwa Wieczyno. 1 października 1957 roku przeniósł się na teren Nadleśnictwa Chociński Młyn, gdzie pracował jako leśniczy Leśnictwa Żychce do chwili przejścia na emeryturę 31 października 1975 roku.

Bernard Hapka zmarł 10 sierpnia 1986 roku w Chojnicach i tam został pochowany.

ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Zeszyt z nazwiskami więźniów z bloków I-XX pracujących w warsztatach szewsko-rygarskich sporządzony przez Jana Marksa*, sygn. I-III B-8.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Archiwum Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu**, *Akta osobowe pracownika zwolnionego. Hapka Bernard*, 1975, Sygn. Arch. 7/H nr 87.

**Relacja Edmunda Hapki, syna Bernarda** przekazana autorowi biogramu 12 stycznia 2024 roku.

## STANISŁAW HICKIEWICZ

---

Stanisław Hickiewicz urodził się 3 września 1906 roku w Bochni w Małopolsce jako syn Stanisława, urzędnika Poczty Polskiej i Marii z domu Janowicz. W 1924 roku ukończył gimnazjum, zdał maturę i podjął pracę w kontroli skarbowej, najpierw w Bochni, a od 1926 roku – w Tczewie na Pomorzu. Służbę w Wojsku Polskim odbył w Bydgoszczy. Od 1928 roku pracował w Urzędzie Pocztowym w Chełmnie, następnie w Urzędzie Skarbowym w Wejherowie. W latach 1929-1939 pracował w firmach prywatnych w Gdyni w branży drzewnej (Firma Export Import Gdynia – Ameryka Linie Żeglugowe).

Prawdopodobnie już przed II wojną światową Stanisław Hickiewicz był współpracownikiem Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego i podlegał kpt. Janowi Blichiewiczowi. Od grudnia 1939 roku do 1947, działając pod ps. Galowski, był członkiem sieci wywiadu Oddziału II ZWZ-AK kierowanej przez por. rez. Antoniego Wiśniewskiego ps. Grubski, A-14, obejmującej swoim zasięgiem wybrzeże Morza Bałtyckiego od Szczecina po Królewiec. Współpracował też z por. rez. Tadeuszem Wańskim ps. Kawon.

Znał biegle język niemiecki. Podczas okupacji, pracując na stanowisku księgowego w magazynach niemieckiej Kriegsmarine w Gdyni przekazywał polskiemu podziemiemu informacje z portu i stoczni w Gdyni oraz bazy Kriegsmarine na Oksywiu. Uczestniczył także w prowadzonej na terenie portu akcji sabotażowo-dywersyjnej. Zbierał wszelkie dane o systemie obrony przeciwlotniczej miasta. Pełnił także funkcję łącznika sieci wywiadu. Jeździł m.in. do Berlina. W lipcu 1943 roku na rozkaz por. rez. A. Wiśniewskiego zawiesił swoją działalność z powodu dekonspiracji w centrali wywiadu Armii Krajowej w Warszawie.

Stanisław Hickiewicz został aresztowany 23 sierpnia 1943 roku w Gdyni wraz z por. rez. A. Wiśniewskim „w związku z podejrzeniem prowadzenia pracy wywiadowczej”. Po śledztwie, 4 listopada 1943 roku trafił do KL Stutthof jako więzień polityczny numer 26 387. W obozie przebywał do 25 stycznia 1945 roku i brał udział w ewakuacji. Uciekł z trasy Marszu Śmierci w Niestępowie koło Żukowa.

Po zakończeniu wojny, 15 czerwca 1945 roku, otrzymał zatrudnienie na stanowisku leśniczego Leśnictwa Mirachowo w Nadleśnictwie Mirachowo. Leśnictwem tym kierował przez 29 lat, do chwili przejścia na emeryturę 31 marca 1974 roku. W 1972 roku Nadleśnictwo Mirachowo zostało włączone do dużego Nadleśnictwa Kartuszy. Hickiewicz nadal był leśniczym Leśnictwa Mirachowo. Cieszył się niezmiennie dobrą opinią, zarówno w zakresie kompetencji zawodowych, jak i aktywności i relacji społecznych.

Leśniczy Stanisław Hickiewicz zmarł 2 sierpnia 1974 roku we Wrocławiu i został pochowany na miejscowym cmentarzu Grabiszyn.

#### ŹRÓDŁA:

**Archiwum Generał Elżbiety Zawackiej w Toruniu**, *Hickiewicz Stanisław ps. Galowski*, sygn. M:947/1656Pom.

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Hickiewicz Stanisław*, sygn. I-III-5648, I-III-25963.

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Kolekcja dokumentów z oddziału w Sopocie, Ankieta uczestnika ruchu oporu – Hickiewicz Stanisław*, bez sygn.

**Archiwum Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu**, *Akta osobowe pracownika zwolnionego – Hickiewicz Stanisław*, Sygn. Arch. 7/H nr 81.

**Internet:** <http://bazalesnikow.pl/baza-biogramow/entry/398/> (dostęp 10.11.2023 r.)

## KLEMENS JANKOWSKI

---

Klemens Jankowski urodził się 18 listopada 1916 roku w Męcikale koło Chojnic jako syn Maksymiliana i Reginy z domu Gierszewskiej. Po ukończeniu szkoły powszechnej i czterech klas Gimnazjum zgłosił się do odbycia praktyki leśnej przedszkolnej w Nadleśnictwie Giełdon. Z uwagi na problemy zdrowotne praktykę przerwał i podjął dalszą naukę w Państwowej Szkole Handlowej w Chojnicach. Po jej ukończeniu 1 września 1938 roku został zatrudniony na stanowisku pomocnika leśniczego Leśnictwa Kłodawa w Nadleśnictwie Klosnowo. Pracował – jak napisał w życiorysie – *przy ochronie i odnowieniu lasu oraz eksploatacji drzewnej* do chwili powołania do służby w Wojsku Polskim w marcu 1939 roku.



Brał udział w kampanii wrześniowej, walczył w okolicach Grudziądza i w bitwie nad Bzurą, gdzie 20 września 1939 roku został ranny i dostał się do niewoli niemieckiej. *Zwolniony z obozu jenieckiego w końcu stycznia 1940 roku rozpocząłem pracę (przymusową) w firmie niemieckiej Ostholz w Bytomiu jako manipulant drzewny pracując do 1 lipca 1944 roku, to jest do czasu aresztowania mnie przez gestapo i osadzenia w więzieniu* – napisał w dalszej części życiorysu. Klemens Jankowski odmówił podpisania niemieckiej listy narodowościowej, a ponadto został oskarżony o działalność konspiracyjną w Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. 16 października 1944 roku trafił do niemieckiego obozu koncentracyjnego Stutthof, gdzie otrzymał numer 98 152. Podczas pobytu w obozie pracował m.in. przy wyróbce i sortowaniu drewna. Brał udział w ewakuacji obozu, w tzw. Marszu Śmierci. Wolność odzyskał w okolicach Wejherowa, gdy Niemcy eskortujący więźniów uciekli w obliczu zbliżających się oddziałów Armii Czerwonej. Wrócił do miejsca zamieszkania w Męcikale wraz z towarzyszem obozowym Adolfem Kroplewskim.

Po wojnie, od 20 marca 1945 roku do 30 października 1946, pracował na stanowisku leśniczego sekretarza w Nadleśnictwie Giełdon. 1 listopada 1946 roku został zatrudniony w Zarządzie Lasów Miejskich w Sławnie jako leśniczy i kierownik tejże jednostki. Od 1 lutego 1952 roku do 31 grudnia 1975 pracował na stanowisku leśniczego w Nadleśnictwie Stary Kraków. Od 1 stycznia 1976 roku do chwili przejścia na emeryturę 1 lipca 1983 – na stanowisku leśniczego szkółkarza w Nadleśnictwie Sławno.

Leśniczy Klemens Jankowski zmarł 18 października 1998 roku w Czernicy koło Chojnic.

**Konzentrationslager**

Stutthof

Art der Haft: Sch.H.P. Gef.-Nr.: 98 152

Name und Vorname: Jankowski Klemens

geb.: 18.11.16 zu: Menzig Kr.Konitz

Wohnort: Menzig Kr.Konitz

Beruf: Holzmesser Rel.: Kath

Staatsangehörigkeit: poln Stand: led.

Name der Eltern: Max Regina Gierszewska Rasse: \_\_\_\_\_

Wohnort: W.O. W.O.

Name der Ehefrau: \_\_\_\_\_ Rasse: \_\_\_\_\_

Wohnort: \_\_\_\_\_

Kinder: \_\_\_\_\_ Alleiniger Ernährer der Familie oder der Eltern: \_\_\_\_\_

Vorbildung: Volksschule Handelsschule

Militärdienstzeit: \_\_\_\_\_ von — bis \_\_\_\_\_

Kriegsdienstzeit: \_\_\_\_\_ von — bis \_\_\_\_\_

Größe: 1 67 Nase: spitz Haare: Glatze Gestalt: schlank

Mund: normal Bart: \_\_\_\_\_ Gesicht: schmal Ohren: normal

Sprache: polnisch Augen: dunkelblau Zähne: lückenh.

Ansteckende Krankheit oder Gebrechen: keine

Besondere Kennzeichen: keine

Rentenempfänger: \_\_\_\_\_

Verhaftet am: 1.7.44 wo: Graetz Kr.Troppau

1. Mal eingeliefert: 16.10.44 2. Mal eingeliefert \_\_\_\_\_

Einweisende Dienststelle: Sipo Danzig IV 6b

Grund: Polit.betätigt

Partezugehörigkeit: \_\_\_\_\_ von — bis \_\_\_\_\_

Welche Funktionen: \_\_\_\_\_

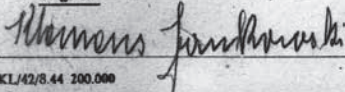
Mitglied v. Unterorganisationen: \_\_\_\_\_

Kriminelle Vorstrafen: keine

Politische Vorstrafen: keine

Ich bin darauf hingewiesen worden, dass meine Bestrafung wegen intellektueller Urkundenfälschung erfolgt, wenn sich die obigen Angaben als falsch erweisen sollten.

v. g. u.

**Der Lagerkommandant**

KL/42/0.44 100.000

Karta personalna więźnia Klemensa Jankowskiego, pomocnika leśniczego Leśnictwa Kłodawa zawierająca podstawowe dane osobowe, w tym rysopis. Jako przyczynę osadzenia w obozie podano „aktywność polityczną”. Źródło: Archiwum Muzeum Stutthof

ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personale więźnia – Jankowski Klemens*, sygn. I-III-6264, I-III-45983.

**Archiwum Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Gdańsku**, *Akta osobowe Klemensa Jankowskiego*, T. 56 Lp. 1185.

**Archiwum Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Szczecinku**, *Akta osobowe Klemensa Jankowskiego* (dostęp w październiku 2023 r.).

*Relacja Lucyny Sawczyn, córki Klemensa Jankowskiego* przekazana autorowi biogramu 21.10. 2023 r.

**Internet:** [https://www.ushmm.org/online/hsv/person\\_view.php?PersonId=8264053](https://www.ushmm.org/online/hsv/person_view.php?PersonId=8264053) (dostęp lipiec 2023 r.) [www.collections.arolsen-archives.org](http://www.collections.arolsen-archives.org) (dostęp lipiec 2023 r.)

## EDMUND KAPANKA

---

Edmund Kapanka urodził się 21 maja 1918 roku w Męcikale koło Chojnic jako syn Gustawa i Antoniny z domu Rybickiej. Miał brata Alfonsa, także leśnika.

Po ukończeniu sześciu klas szkoły powszechnej w Męcikale został przyjęty do Państwowego Gimnazjum w Chojnicach. Mając zamiłowanie do służby leśnej, 16 września 1934 roku, zgłosił się na praktykę leśną przedszkolną do Nadleśnictwa Giełdon. Po dwóch latach pracy 1 października 1936 roku wstąpił do Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie. Po ukończeniu osiemnastomiesięcznej edukacji, 5 kwietnia 1938 roku został przyjęty do służby leśnej w charakterze praktykanta w Nadleśnictwie Klosnowo. Następnie został przeniesiony na analogiczne stanowisko do Nadleśnictwa Lipowa, a 15 listopada 1938 roku – do Nadleśnictwa Laska, gdzie pracował do wybuchu II wojny światowej.

W czasie okupacji niemieckiej pracował najpierw jako pomocnik leśny w Nadleśnictwie Laska, a od 21 maja 1940 roku do 16 maja 1944 w Nadleśnictwie Klosnowo, gdzie po aresztowaniu Stanisława Wenclewskiego, leśniczego (w nomenklaturze niemieckiej „pomocnika leśnego”) Leśnictwa Kłodawa, przejął jego zadania. Następnie został wysłany przez władze okupacyjne do pracy w lasach Bawarii na terenie Rzeszy. 17 sierpnia 1944 roku, jak napisał w swoim życiorysie: *Zostałem aresztowany i transportowany jako więzień polityczny do obozu koncentracyjnego w Stutthofie, gdzie przebywałem do wyzwolenia.*

Edmund Kapanka należał do Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. Przyjął pseudonim Jelonek. Należał do oddziału partyzanckiego Józefa Macioszka



pseudonim Jeleń. Najprawdopodobniej fakt wykrycia działalności konspiracyjnej był powodem jego zatrzymania i przewiezienia do obozu Stutthof.

*Aresztowanie mnie odbyło się w Würzburgu, dalej (byłem) transportowany i osadzony w innych więzieniach jak: Passau (Pasawa), Wien (Wiedeń), Brün, Breslau (Wrocław), Posen (Poznań), Thorn (Toruń), Danzig (Gdańsk) – gestapo i w końcu obóz koncentracyjny Stutthof. Wszystko to trwało od 17.07.1944 r. do 10.03.1945.* – podał w swojej relacji Kapanka.

W obozie koncentracyjnym Stutthof został osadzony 9 września 1944 roku. Najprawdopodobniej otrzymał numer 84 583. W styczniu 1945 roku wziął udział w ewakuacji obozu w VI kolumnie marszowej, która dotarła do tymczasowego obozu ewakuacyjnego w Rybnie. Stamtąd w czasie powtórnej ewakuacji w marcu 1945 roku zdołał zbiec i powrócić do domu.

Po zakończeniu wojny został zatrudniony na stanowisku leśniczego w Nadleśnictwie Klosnowo. 20 października 1946 roku czasowo przeniesiony do Nadleśnictwa Przechlewo. Po powrocie, nieprzerwanie do 31 marca 1951 roku pracował w Nadleśnictwie Klosnowo na stanowisku leśniczego.

Od maja 1951 roku do końca sierpnia 1955 roku zatrudniony był poza Lasami Państwowymi. 1 września 1955 roku wrócił do pracy na stanowisku leśniczego. Pracował kolejno w nadleśnictwach: Laska (1955-1961), Chociński Młyn (1961-1972) i Osusznica (1973-1979). Służbę w Lasach Państwowych zakończył na stanowisku leśniczego Leśnictwa Parszczenica w Nadleśnictwie Osusznica na terenie Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Szczecinku, skąd 27 czerwca 1979 roku odszedł na emeryturę.

Edmund Kapanka zmarł 28 grudnia 1993 roku. Pochowany został w Tucholi. Jego syn Edmund junior też był leśnikiem na Pomorzu. Zawód kontynuuje wnuk Marcin.

ŹRÓDŁA:

**60 lat leśnictwa na ziemi pomorsko-kujawskiej**, praca zbiorowa, Bydgoszcz 1989, s. 103, 124, 138, 140.

**Archiwum Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Szczecinku**, Akta osobowe pracownika zwolnionego. *Kapanka Edmund*, bez sygn.

**Relacje córki Marii Nowak z d. Kapanka oraz wnuków: Łukasza Kapanki i Marcina Kapanki** udostępnione autorowi opracowania we wrześniu 2023 r.

**Internet:** Explore documents of the Arolsen Archives | 4530002 - 18.6.1941 - 23.12.1941 | 06030302. 1.334.614 - Tracing and documentation case no. 1.334.614 for KAPAHNKE EDMUND born 21.05.1918 (arolsen-archives.org) Z dziejów Nadleśnictwa Rytel - Józef Brzeziński (nadlesnictworytel.blogspot.com) (dostęp wrzesień 2023 r.) <https://konarzyny.blogspot.com/2018/02/nazwano-mnie-morderca.html> (dostęp wrzesień 2023 r.).

**Konzentrationslager** Stutthof Art der Haft: Sch.H.P. Gef.-Nr.: 98 955

Name und Vorname: K a r a s i e w i c z Mieczyslaw  
geb.: 18.12.88 zu: Striesen Kr.Mogilno  
Wohnort: Schönwalde Kr.Thorn, Wohnung 20  
Beruf: Revierförster Rel.: kath.  
Staatsangehörigkeit: DVL III Gruppe Stand: verh.  
Name der Eltern: Adam u. Franciszka geb.Guzielek Rasse: \_\_\_\_\_  
Wohnort: bd.gest.  
Name der Ehefrau: Benedykta geb.Domachowski Rasse: \_\_\_\_\_  
Wohnort: w.O.  
Kinder: 2 Alleiniger Ernährer der Familie oder der Eltern: \_\_\_\_\_  
Vorbildung: Volksschule  
Militärdienstzeit: \_\_\_\_\_ von — bis \_\_\_\_\_  
Kriegsdienstzeit: \_\_\_\_\_ von — bis \_\_\_\_\_  
Größe: 157 Nase: norm. Haare: dk.bl. Gestalt: gesetzt  
Mund: breit Bart: \_\_\_\_\_ Gesicht: oval Ohren: anlg.  
Sprache: poln. deutsch Augen: blau Zähne: 8 fehlen  
Ansteckende Krankheit oder Gebrechen: \_\_\_\_\_  
Besondere Kennzeichen: keine  
Rentenempfänger: \_\_\_\_\_  
Verhaftet am: 15.8.44. wo: am Orte  
1. Mal eingeliefert: 27.10.44 2. Mal eingeliefert: \_\_\_\_\_  
Einweisende Dienststelle: Sino Bromberg / Thorn  
Grund: Polit.Verdächt.  
Partezugehörigkeit: \_\_\_\_\_ von — bis \_\_\_\_\_  
Welche Funktionen: \_\_\_\_\_  
Mitglied v. Unterorganisationen: \_\_\_\_\_  
Kriminelle Vorstrafen: keine  
Politische Vorstrafen: keine

Ich bin darauf hingewiesen worden, dass meine Bestrafung wegen intellektueller Urkundenfälschung erfolgt, wenn sich die obigen Angaben als falsch erweisen sollten.

v. g. u.

**Der Lagerkommandant**

KL/42/8.44 200.000

Karta personalna więźnia Mieczysława Karasiewicza, leśniczego Leśnictwa Piwnice k. Torunia zawierająca podstawowe dane osobowe, w tym rysopis. Jako przyczynę osadzenia w obozie podano „politycznie podejrzany”. Źródło: Archiwum Muzeum Stutthof

## MIECZYŚLAW KARASIEWICZ

---

Mieczysław Karasiewicz urodził się 18 grudnia 1888 roku najprawdopodobniej w miejscowości Strzyżewo pow. gnieźnieński. Ukończył siedem klas szkoły powszechnej. Służbę zasadniczą w wojsku odbył w armii niemieckiej w latach 1907-1909. Brał udział w I wojnie światowej od 2 sierpnia 1914 roku do 16 listopada 1918 roku.

Pracę w polskich lasach państwowych podjął w listopadzie 1920 roku. W miarę nabywania wiedzy, doświadczenia i umiejętności zdawał kolejne egzaminy, najpierw na pomocnika leśnego, następnie na leśniczego. W latach trzydziestych XX wieku objął stanowisko leśniczego Leśnictwa Piwnice w Nadleśnictwie Popioły pod Toruniem.

W okresie okupacji nawiązał kontakty z polskim podziemiem niepodległościowym. Podczas rewizji i przeszukania zabudowań i studni w osadzie Leśnictwa Piwnice Niemcy znaleźli ukrytą broń. Aresztowany został przez gestapo 15 sierpnia 1944 roku. Do KL Stutthof trafił 27 października 1944 roku. Otrzymał numer obozowy 98 955.

Zmarł kilka dni przed ewakuacją obozu, 17 stycznia 1945 roku.

ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *akta personalne więźnia – Karasiewicz Mieczysław*, sygn. I-III-6955, I-III-26880.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Relacja Krystyny Buczkowskiej – wnuczki leśniczego Mieczysława Karasiewicza** złożona autorowi biogramu w październiku 2008 r.

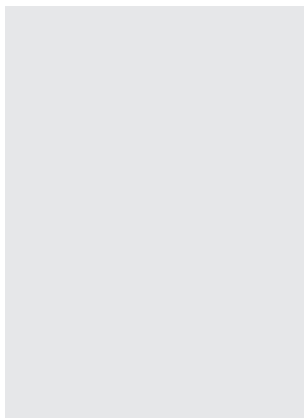


## JÓZEF KAŻMIERSKI

---

Józef Kaźmierski urodził się 12 lipca 1902 roku w Radzynie Chełmińskim koło Grudziądza jako syn Franciszka i Marianny z domu Jurkiewicz. Pracował na stanowisku leśniczego w lasach prywatnych. Zajmował się także rymarstwem. Ukończył szkołę ludową, a także kursy doskonalące w zawodzie leśnika.

Po wybuchu II wojny światowej został wysiedlony wraz z rodziną do Warszawy. 12 czerwca 1944 roku został zatrzymany w Radzynie przez niemiecką



policję bezpieczeństwa Sipo Bromberg. Był podejrzany o współpracę z Armią Krajową na terenie Borów Tucholskich. Przebywał w Bydgoszczy w areszcie śledczym do 27 października 1944 roku skąd został przeniesiony do obozu koncentracyjnego Stutthof. Nadano mu numer 99 108.

Zmarł w obozie 15 stycznia 1945 roku. W akcie zgonu przekazanym matce zapisano, że zgon nastąpił w wyniku choroby obozowej – flegmony<sup>473</sup>.

ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Kaźmierski Józef*, sygn. I-III-27008, I-III-7224.

## EDMUND KEMPIŃSKI

---

Edmund Kempieński urodził się 16 września 1914 roku w Dziemianach w powiecie kartuskim na Kaszubach. Szkołę powszechną i Gimnazjum Klasyczne ukończył w Chojnicach. Do wyboru zawodu leśnika namówił go starszy kolega, leśniczy Rajmund Bielawski z Nadleśnictwa Kłosnowo. Zgodnie z leśną pragmatyką obowiązującą w okresie międzywojennym, Edmund odbył najpierw przedszkolną praktykę zawodową w nadleśnictwach: Chociński Młyn i Giełdon, po czym trafił do Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie, którą ukończył w 1936 roku. Już jako absolwent 17 sierpnia 1936 roku został zatrudniony na stanowisku pracownika kancelaryjnego, najpierw w Nadleśnictwie Giełdon, później w Nadleśnictwie Osusznica, gdzie zastał go wybuch II wojny światowej.



Brał udział w kampanii wrześniowej 1939 roku. Dostał się do niewoli niemieckiej. Przez dwa miesiące przebywał w obozie jenieckim Oflag XIII B w Norymberdze, po czym – już pod okupacją niemiecką – powrócił na niższe, pomocnicze stanowisko biurowe do Nadleśnictwa Osusznica. Związany był z Tajną Organizacją Wojskową „Gryf Pomorski”. Oskarżony został przez Niemców o działalność na szkodę III Rzeszy i 21 czerwca 1944 roku trafił do obozu koncentracyjnego Stutthof, gdzie został oznaczony numerem 37 197. Brał udział w ewakuacji obozu w styczniu 1945 roku.

---

<sup>473</sup> Flegmona – choroba występująca u więźniów obozów, przy ogólnym wyczerpaniu i awitaminozie, jako brak odporności na infekcje bakteryjne powstałe często wskutek drobnych skaleczeń, otarcia stóp itp.

Pomimo złego stanu zdrowia, już w kwietniu 1945 roku podjął pracę na stanowisku leśniczego sekretarza w Nadleśnictwie Osusznicza, skąd w lipcu 1950 roku awansował na stanowisko księgowego do Rejonu Lasów Państwowych w Chojnicach. W Rejonie Lasów LP po pięciu latach pracy objął stanowisko kierownika Działu Planowania. Następnie, od października 1959 roku przez dwa lata był głównym księgowym w Nadleśnictwie Rytel. Jako doświadczony ekonomista w latach 1961-1976 pracował na stanowisku starszego rewidenta w Wydziale Kontroli i Rewizji Gospodarczej Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Toruniu, skąd odszedł na emeryturę w 1976 roku.

Zmarł w Toruniu 7 października 2016 roku w wieku 102 lat.

#### ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Edmund Kempieński*, sygn. I-III-27027.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Archiwum Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu**, *Teczka personalna Edmunda Kempieńskiego*, Sygn. 7/K 867.

**Chrzanowski T.**, *Leśnik Edmund Kempieński skończył 100 lat*, [w:] *Życie Lasów Kujawsko-Pomorskich* nr 4/73/2014, s. 16.

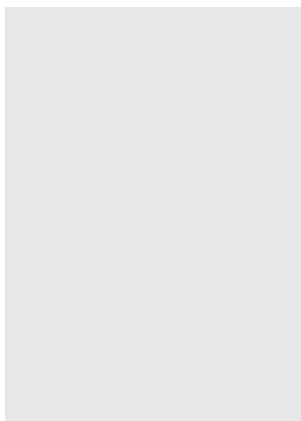
## JAN KNITTER

---

Jan Knitter urodził się 26 stycznia 1891 roku w Kloni koło Chojnic jako syn Macieja i Julianny z domu Warsińskiej. Był żonaty z Władysławą z domu Narloch. Zajmował stanowisko leśniczego Leśnictwa Wolność w lasach miejskich Chojnic.

Leśniczy Knitter był członkiem organizacji konspiracyjnej Komenda Obrońców Polski. W wyniku zdrady został aresztowany przez gestapo w Gdańsku i 26 marca 1943 roku osadzony w obozie koncentracyjnym Stutthof jako więzień polityczny. Otrzymał numer 21 430.

Zmarł w szpitalu obozowym na „ciężki katar jelit” 19 czerwca 1943 roku. Ciało spopielono w obozowym krematorium 22 czerwca 1943 roku.



KL: ~~Konzentration~~ **Konzentrationslager Stutthof** ①

Häftl.-Nr.: 21 430

## Polizeihäftling Häftlings-Personal-Karte

<p>Fam.-Name: <u>K n i t t e r</u></p> <p>Vorname: <u>Johann</u></p> <p>Geb. am: <u>26.1.91</u> in <u>Klonia</u></p> <p>Stand: <u>verh.</u> Kinder: <u>1</u></p> <p>Wohnort: <u>Konitz-Buschmühl</u></p> <p>Strasse: <u>Krs.Konitz</u></p> <p>Religion: <u>kath.</u> Staatsang.: <u>Pole</u></p> <p>Wohnort d. Angehörigen: <u> Ehefrau:</u></p> <p><u>Wladislawa, geb. Narloch</u></p> <p><u>Adr. w.o.</u></p> <p>Eingewiesen am: <u>26.3.43</u></p> <p>durch: <u>Stapo Danzig/Sonderabt.</u></p> <p>in KL: <u>Stutthof</u></p> <p>Grund: <u>Widerstandsbewegung</u></p> <p>Vorstrafen: <u>keine</u></p>	<p>Überstellt</p> <p>am: _____ an KL.</p> <p>am: _____ an KL.</p> <p>am: _____ an KL.</p> <p>am: _____ an KL.</p> <p>am: _____ an KL.</p> <p>am: _____ an KL.</p> <p>am: _____ an KL.</p> <p>am: _____ an KL.</p> <p>Entlassung:</p> <p>am: _____ durch KL:</p> <p>mit Verfügung v.: _____</p>	<p>Personen-Beschreibung:</p> <p>Größe: <u>184</u> cm</p> <p>Gestalt: <u>schlank</u></p> <p>Gesicht: <u>rund</u></p> <p>Augen: <u>blau</u></p> <p>Nase: <u>gerade</u></p> <p>Mund: <u>schmal</u></p> <p>Ohren: <u>mittel</u></p> <p>Zähne: <u>stückenhaft</u></p> <p>Haare: <u>dkl. blond</u></p> <p>Sprache: <u>poln., +deutsch</u></p> <p>Bes. Kennzeichen: <u>linke Hand krüppelig</u></p> <p>Charak.-Eigenschaften: _____</p> <p>Sicherheit b. Einsatz: _____</p> <p>Körperliche Verfassung: <u>gut</u></p>
---	--	---

II. 142 Strafen im Lager: \_\_\_\_\_

Grund: \_\_\_\_\_ Art: \_\_\_\_\_ Bemerkung: \_\_\_\_\_

verurteilt per pen: 19. Juni 1943.

ungefährlich per: 28. Juni 1943.

Karta personalna więźnia Jana Knittera, leśniczego Leśnictwa Wolność k. Chojnic. Zawiera podstawowe dane osobowe, w tym rysopis oraz adnotację o śmierci 19 czerwca 1943 r. Źródło: Archiwum Muzeum Stutthof

#### ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Knitter Jan*, sygn. I-III-47444.

#### Internet:

<https://collections.arolsen-archives.org/de/search/person/4524408?s=Knitter%20Johann&t=2502534&p=0> (dostęp wrzesień 2023 r.).

<https://www.geni.com/people/Jan-Knitter/6000000039519513936> (dostęp wrzesień 2023 r.).

## BRONISŁAW KOSECKI

Bronisław Kosecki urodził się 17 lutego 1896 roku w Suchobrzeźnicy koło Starogardu, na Kociewiu. W czasie I wojny światowej walczył w armii niemieckiej na zachodzie, tam został ciężko ranny i dostał się do niewoli angielskiej. Po powrocie do zdrowia pracował jako sanitariusz.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości podjął służbę w Wojsku Polskim, gdzie przebywał od 15 maja 1919 roku do 15 czerwca 1921. Następnie w poszukiwaniu pracy trafił w okolice Zbiczna na Po-



jezierze Brodnickie. Tutaj rozpoczął pracę w Nadleśnictwie Mścin na terenie Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu początkowo jako pomocnik w kancelarii Nadleśnictwa Mścin, a po uzupełnieniu kwalifikacji i zdaniu egzaminów w 1933 roku na stanowisku leśniczego Leśnictwa Tęgowiec. Ożenił się 30 października 1923 roku z Zofią Walter. Małżonkowie mieli siedmioro dzieci.

Bronisław Kosecki piastując stanowisko leśniczego państwowego żył w zgodzie z lokalną społecznością, był osobą szanowaną. Jego postawa i działalność społeczna w dwudziestoleciu międzywojennym były przedmiotem donosów podczas okupacji. Aresztowany przez Niemców trafił do obozu Stutthof, a później do KL Sachsenhausen, gdzie przebywał jako więzień polityczny oznaczony numerem 22 578. W wyniku starań rodziny i wsparcia ze strony miejscowego Niemca, młynarza o nazwisku Hinz, leśniczy Kosecki został zwolniony z Sachsenhausen 30 maja 1941 roku i wrócił do miejsca zamieszkania. Po rekonwalescencji i odzyskaniu sił podjął pracę w swoim leśnictwie jako „pomocnik leśny” (Forsthelfer).

Po zakończeniu okupacji niemieckiej objął stanowisko leśniczego Leśnictwa Tęgowiec, które zajmował aż do czasu przejścia na emeryturę w 1961 roku. Zamieszkał wtedy w pobliskim Pokrzydowie w wybudowanym przez siebie domu.

Zmarł 3 lipca 1975 roku. Został pochowany na cmentarzu w Pokrzydowie.

ŹRÓDŁA:

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Relacja Tadeusza Wagnera, wnuka leśniczego Bronisława Koseckiego**, przekazana autorowi noty biograficznej we wrześniu 2023 r.

## EDWIN KRUSZYŃSKI

---

Edwin Kruszyński urodził się 22 października 1907 roku w Jazowie pow. Elbląg. Po ukończeniu 4 klas szkoły wydziałowej podjął praktykę przedszkolną w Nadleśnictwie Kartuzy, skąd został skierowany na naukę w Państwowej Szkole dla Leśniczych w Margoninie, którą ukończył w 1927 roku.

Od 3 września 1927 roku do 16 października 1928 odbywał praktykę leśną w Nadleśnictwie Sulęcyno niedaleko Kartuz. Następnie został powołany do Wojska Polskiego. Służbę pełnił od 17 października 1928 roku do 8 marca 1930 roku. 24 maja 1930 roku powrócił do poprzedniego miejsca pracy i objął stanowisko leśniczego w kancelarii Nadleśnictwa Sulęcyno.



W 1939 roku jako ochotnik zgłosił się do obrony Warszawy. Tam został ranny. Po kapitulacji stolicy powrócił do Nadleśnictwa Sulęczyzna i – już pod okupacją niemiecką – podjął pracę jako pomocnik leśny (Forsthelfer). Wkrótce nawiązał kontakty z Tajną Organizacją Wojskową „Gryf Pomorski”. Na fali dekonspiracji, w maju 1943 roku został aresztowany przez gestapo i 14 lipca 1943 roku osadzony w obozie koncentracyjnym Stutthof, gdzie otrzymał numer 24 246. W styczniu 1945 roku wziął udział w ewakuacji obozu. W czasie Marszu Śmierci udało mu się zbiec w okolicach Żukowa i przedostać do Sulęczyzna. Tam zastał go koniec wojny.

Po zakończeniu działań wojennych organizował na nowo Nadleśnictwo Sulęczyzna, a od 1949 roku przeniósł się do nowo powstałego Nadleśnictwa Bytów. Następnie sprawował funkcje kierownicze w Rejonie Lasów Państwowych w Bytowie. Ukończył w trybie zaocznym Wydział Leśny Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, po czym do przejścia na emeryturę w 1974 roku, sprawował funkcję inspektora obwodowego ówczesnego Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Szczecinku. Odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Edwin Kruszyński zmarł 9 marca 1981 roku w Szczecinku.

ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Korespondencja wydziału dotycząca oznaczania więźniów. Wykazy więźniów podlegających nowemu odnaczeniu. Wykaz skrótów*, sygn. I-IIA-1.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

## JAN LASKOWSKI

---

Jan Laskowski urodził się 21 maja 1882 roku w Starej Jani (niem. Altjahn) pow. Starogard na Kociewiu jako syn Józefa i Pauliny z domu Zaracińskiej. Był leśniczym (prawdopodobnie w lasach własności prywatnej).

W czasie okupacji niemieckiej działał w konspiracji. Aresztowano go 10 grudnia 1943 roku, a następnego dnia osadzono w obozie koncentracyjnym Stutthof, gdzie otrzymał numer 29 259.

ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Laskowski Jan*, sygn. I-III-8918.

## ROBERT LEJKOWSKI

---

Robert Lejkowski urodził się 28 października 1910 roku w Pomieczyńskiej Hucie pow. Kartuzy jako syn Jana i Anny z domu Frankowskiej. Ukończył szkołę powszechną w Pomieczyńskiej Hucie. W latach 1931-1932 służył w Wojsku Polskim, w Batalionie Morskim odchodząc do rezerwy w stopniu kaprała.

Pracę w Lasach Państwowych podjął w 1936 roku, najpierw jako robotnik leśny, a następnie na stanowisku gajowego w Nadleśnictwie Kartuzy. Po wybuchu II wojny światowej brał udział w kampanii wrześniowej. Dostał się do niewoli niemieckiej. Od 20 września 1939 roku do 1 stycznia 1940 roku przebywał prawdopodobnie w Stalagu II.

Następnie w okresie okupacji niemieckiej pracował i utrzymywał rodzinę z gospodarstwa rolnego oraz dorywczej pracy w lesie na terenie Nadleśnictwa Kartuzy. Wstąpił do Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. 22 czerwca 1944 roku został aresztowany i osadzony w obozie koncentracyjnym Stutthof. Otrzymał numer 36 952. Brał udział w ewakuacji obozu w styczniu 1945 roku. Zdołał zbiec w Pomieczyźnie podczas postoju kolumny ewakuacyjnej więźniów.

Po zakończeniu wojny działał i udzielał się aktywnie na niwie społecznej. W latach 1945-1954 pełnił funkcję sołtysa, był też radnym Gminy Prokowo, później radnym powiatowym Rady Narodowej w Kartuzach. Od 1958 roku do przejścia na emeryturę 31 stycznia 1974 roku był gajowym w Nadleśnictwie Kartuzy.

### ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia- Lejkowski Robert*, sygn. I-III-49417.

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Kolekcja dokumentów z oddziału w Sopocie, Ankieta byłego więźnia obozu Stutthof - Lejkowski Robert*, bez sygn.

**Archiwum Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu**, *Akta osobowe pracownika zwolnionego, Lejkowski Robert*, 1974, Sygn. Arch. 7/L nr 173.

## ŁUCJAN LICHNEROWICZ

---

Łucjan Lichnerowicz urodził się 11 stycznia 1909 roku w Jastrzębiu pow. Brodnica jako syn Bronisława i Anastazji z domu Jarońskiej. Po ukończeniu szkoły powszechnej w Nowym Mieście Lubawskim kształcił się w Seminarium Nauczycielskim w Lubawie. Następnie podjął naukę w Państwowej Szkole dla Leśniczych w Margoninie, którą to ukończył w 1931 roku. Zasadniczą służbę wojskową odbył w 7 Telegraficznym Batalionie w Poznaniu od 27 października 1931 roku do 26 lipca 1933.



13 listopada 1933 roku podjął pracę w Nadleśnictwie Pelplin. Od 1934 roku, po złożeniu egzaminów w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, został przeniesiony do Nadleśnictwa Darzłubie, w którym pracował do wybuchu II wojny światowej. 24 września 1938 roku zawarł w Pucku związek małżeński z Jadwigą Lessnau.

20 sierpnia 1939 roku został powołany do Kompanii Obrony Narodowej, w której walczył w obronie wybrzeża. 18 września dostał się do niewoli na Oksywiu. Początkowo więziony w Gdańsku, 19 września został osadzony w obozie Stutthof jako więzień polityczny z numerem 5 128. Początkowo zatrudniony w rolnictwie, później przy oczyszczaniu rowów melioracyjnych. Podczas pobytu w obozie miał zostać rozstrzelany, jednak pomyłka w nazwisku i przytomność kolegi uchroniły go przed śmiercią, jednak niemiecki strażnik wybił mu kolbą przednie zęby. W obozie chorował na zapalenie płuc. W styczniu 1941 roku, gdy pracował przy robotach drogowych w okolicach Tczewa, wykorzystując okazję uciekł i przedostał się do Warszawy. W tym czasie szukano również jego żony Jadwigi, która skutecznie zmyliła gestapo i przedostała się do męża do stolicy.

Łucjan Lichnerowicz ukrywając się w Warszawie przyjął nazwisko Ludwik Szyszka i zatrudnił się w spółdzielni. W lutym 1941 roku wstąpił w szeregi Związki Walki Zbrojnej, później przemianowanej na Armię Krajową. Przyjął pseudonim Borsuk. Do konspiracji wstąpiła również jego żona Jadwiga, która używała pseudonimów: Kowalska, Kaszubka.

W 1944 roku oboje brali udział w Powstaniu Warszawskim. Łucjan Lichnerowicz w stopniu plutonowego był dowódcą oddziału łączności w IV Zgrupowaniu Śródmieście „Reguła”, a Jadwiga, będąca w trzecim miesiącu ciąży, była łączniczką w IV Zgrupowaniu „Gurt” - pluton łączności, I Obwód „Radwan”. Podczas jednego z bombardowań, pierwsza córka, niespełna 1,5 roczna (ur. w 1943 r. w Warszawie) wybiegła na ulicę. Jadwiga ratując dziecko, została ranna w udo, a odłamek przeszył ciało na wylot. Łucjan podczas walk został ranny w głowę.

Po upadku powstania Lichnerowiczowie zostali osadzeni w obozie przejściowym w Pruszkowie. Ranni, z małym dzieckiem, doczekali wyzwolenia przez Armię Czerwoną. W obozie Jadwiga urodziła drugą córkę Elżbietę. Dzięki pomocy rosyjskiego lekarza w warunkach polowych udało się uratować matkę i dziecko, których życie w wyniku ran z Powstania było zagrożone. Następnie całą rodzinę przeniesiono do Koniecpola, potem do wsi Woźniki.

Po zakończeniu działań wojennych Łucjan Lichnerowicz podjął pracę w Nadleśnictwie Mszano w Leśnictwie Cieszyny. Stamtąd był przeniesiony służbowo na ziemię zachodnie pod Słupsk z zadaniem organizowania leśnictwa polskiego, objął Leśnictwo Dąbrówka. Tam na świat przyszła trzecia córka Lichnerowiczów.

Rodzina przeniosła się do Szczecina, gdzie Lichnerowicz podjął pracę w Urzędzie Morskim jako inspektor lasów nadmorskich. W 1950 roku kolejne przenosiny, do Gdyni. Łucjan kontynuował pracę na stanowisku inspektora w Gdańskim Urzędzie Morskim. W 1963 roku trafił do Stacji Nasiennie-Szkółkarskiej w Pucku, gdzie pracował do 1964 roku. W związku z pogarszającym się stanem zdrowia przeszedł na rentę, a później na emeryturę.

Łucjan Lichnerowicz zmarł 18 października 1996 roku w Pucku i tam został pochowany.

#### ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Księga ewidencyjna więźniów*, sygn. I-IIIE-2.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., s. 25, Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Lichnerowicz Ł.**, *Życiorys*, Manuskrypt niedatowany w archiwum rodzinnym Lichnerowiczów i Baranowskich.

**Relacja pani Baranowskiej i pani Lichnerowicz, córek Lucjana Lichnerowicza** przekazana autorowi biogramu w lutym 2024 roku.

**Internet:** <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/lucjusz-lichnerowicz,27387.html>; <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/jadwiga-lichnerowicz,27386.html> (dostęp w lutym 2024 roku).

## STANISŁAW MAKOWSKI

---

Stanisław Makowski urodził się 3 maja 1912 roku. Ukończył cztery klasy Szkoły Powszechnej. Służbę zasadniczą w Wojsku Polskim odbył w latach 1933-1935. Od 1 listopada 1935 roku zatrudniony był w Lasach Państwowych na stanowisku gajowego w Leśnictwie Dobrzejewice na terenie Nadleśnictwa Lipno.

Podczas okupacji niemieckiej działał w Placówce ZWZ-AK w Dobrzejewicach pod Toruniem kierowanej przez miejscowego leśniczego Józefa Łackiego (1899-1945), który w 1945 roku został aresztowany przez NKWD, zesłany na Ural, gdzie zmarł.

Gajowy Stanisław Makowski został aresztowany przez Niemców i osadzony w obozie koncentracyjnym Stutthof. Przeżył obóz, jednak wrócił schorowany, skrajnie wycieńczony i wkrótce zmarł.

### ŹRÓDŁA:

**Archiwum Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej w Toruniu**, Relacja w teczce osobowej *Hamerska Renata ps. Mama, Włocławek Dobrzejewice AK*, Sygn. K: 646/1221Pom.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Borczyński M.**, *Almanach polskich leśników kombatantów*, Poznań 1977, s. 313.

## ALFONS MERK

---

Alfons Merk (Mark) urodził się 18 maja 1888 roku w osadzie leśnej Połom (niem. Pollum) niedaleko Osiecznej, syn Antoniego i Marianny z domu Komorowskiej. Ukończył siedem klas niemieckiej szkoły powszechnej. Podjął praktykę leśną przedszkolną. Następnie kształcił się w niemieckiej Szkole dla Leśniczych w Steinbusch. Służył w wojsku niemieckim od 1 października 1907 roku do 31 marca 1920. Pracę w polskich lasach państwowych podjął 1 kwietnia 1920 roku. Był mianowanym leśniczym Leśnictwa Rogulewo w Nadleśnictwie Chylonia.

Już na początku II wojny światowej 19 września 1939 roku został osadzony w niemieckim obozie Stutthof. Otrzymał numer obozowy 5 209. Dalsze losy nieznane.

ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Księga ewidencyjna więźniów*, sygn. I-II-E-2.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., s. 13, , Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Internet:** <https://www.yumpu.com/xx/document/view/51724864/ksiega-adresowai-miasto-gdynia-w-okresie-ii-wojny-swiatowej> (dostęp wrzesień 2023 r.), [https://indeksy.net/viewpage.php?page\\_id=224](https://indeksy.net/viewpage.php?page_id=224) (dostęp wrzesień 2023 r.), [http://www.mbp.tczew.pl/digitalizacja/archiwum\\_kmr/kociewski\\_magazyn\\_regionalny\\_nr\\_83.pdf](http://www.mbp.tczew.pl/digitalizacja/archiwum_kmr/kociewski_magazyn_regionalny_nr_83.pdf) (dostęp wrzesień 2023 r.)

## WŁADYSŁAW MLCZUCH

---

Władysław Mlczech urodził się 11 maja 1897 roku we Wróbliku Szlacheckim w Małopolsce jako syn Jana i Jadwigi. Świadectwo dojrzałości otrzymał 10 czerwca 1916 roku w Gimnazjum w Nowym Sączu. Studia rozpoczął na Wydziale Leśnym Wyższej Szkoły Rolniczej w Wiedniu (Hochschule für Bodenkultur), a następnie od 10 stycznia 1921 roku kontynuował na II roku Wydziału Rolniczo-Leśnego na Uniwersytecie Poznańskim. Dyplom ukończenia studiów uzyskał 10 listopada 1922 roku, w parę lat później złożył egzamin dyplomowy, to jest 22 lipca 1928 roku i uzyskał tytuł inżyniera leśnictwa.



Inżynier Władysław Mlczech pracował w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu na stanowisku kierownika Oddziału Urządzenia Lasów. Podczas okupacji został aresztowany przez Niemców i osadzony w obozie Stutthof, a następnie przeniesiony do obozu koncentracyjnego Mauthausen, gdzie zmarł 13 sierpnia 1940 roku.

ŹRÓDŁA:

**Borczyński M.**, *Almanach polskich leśników kombatanów*, Poznań 1997, s. 340.

**Sokołowski W.**, *Życiorysy absolwentów i studentów leśników Uniwersytetu Poznańskiego poległych i zmarłych w latach 1939-1945*, Akademia Rolnicza w Poznaniu, Poznań 1988, s. 26.

**Internet:** Search for documents in the Arolsen Archives | 8114600 - 9.8.1940 - 25.10.1940 (arolsen-archives.org) – Akt zgonu Władysława Mlczocho (dostęp 22.09.2023 r.)

## NORBERT MYSZKA

---

Norbert Myszka (Mischke) urodził się 1 czerwca 1901 roku w Tarnowcach koło Nowego Tomyśla jako syn Jana i Ludwiki z domu Górnej. Po ukończeniu szkoły powszechnej i Gimnazjum, od 20 grudnia 1919 roku do 31 marca 1920 pełnił służbę jako ochotnik w Wojsku Polskim w 3 Pułku Artylerii Ciężkiej w Wilnie. Odszedł do cywila w stopniu podporucznika. Roczną praktykę przedszkolną w Lasach Państwowych odbył w Nadleśnictwie Bydgoszcz od 20 kwietnia 1920 roku do 21 kwietnia 1921. Następnie został zatrudniony jako pomocnik leśniczego w kancelarii w tym nadleśnictwie.



15 stycznia 1923 roku przeniósł się w Bory Tucholskie do Nadleśnictwa Laska, gdzie pracował jako pomocnik leśny i leśniczy. 28 września 1927 roku objął stanowisko leśniczego Leśnictwa Giełdon w Nadleśnictwie Giełdon. Tam zastał go wybuch wojny i okupacja niemiecka.

W 1940 roku został zwerbowany do konspiracji przez sąsiada, leśniczego Leśnictwa Młynek, Jana Bińczyka ps. Zagłoba. Został członkiem Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. Powierzono mu obowiązki, jakie mógł realizować zajmując stanowisko leśniczego pod niemiecką okupacją. Za wiedzą organizacji, w obawie przed represjami ze strony Niemców, podpisał volkslistę. Informował polskie podziemie o zagrożeniach ze strony Niemców, przynosił meldunki i udostępniał materiały potrzebne do budowy bunkrów dla ukrywających się Polaków.

17 marca 1944 roku w wyniku zdrady jednego z żołnierzy „Gryfa” leśniczy Norbert Myszka ps. Nor został aresztowany. Najpierw osadzony był w więzieniu w Brusach, następnie w Chojnicach, w Starogardzie Gdańskim i w Gdańsku. Po brutalnym śledztwie, w którym nikogo nie zdradził, 28 marca 1944 roku trafił – jako więzień polityczny – do obozu Stutthof. Otrzymał numer 34 319. Wziął udział w ewakuacji obozu w styczniu 1945 roku.

Po wojnie, po powrocie do miejsca zamieszkania nie ujawnił swojej działalności w Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. Nadal pracował na terenie Leśnictwa Giełdon, a posiadane kwalifikacje oraz uzupełniane wykształcenie sprawiły, że w latach 1951-1967 pełnił funkcję nadleśniczego Nadleśnictwa Chociński Młyn w Borach Tucholskich. Na tym stanowisku pracował do przejścia na emeryturę w 1967 roku.

Nadleśniczy Norbert Myszka zmarł 5 maja 1981 roku w Toruniu i tam został pochowany.

## ŹRÓDŁA:

**Archiwum Fundacji Generala Elżbiety Zawackiej w Toruniu**, *Teczka personalna Myszka Norbert ps. Nor, Okręg Chojnice TOW Gryf Kasz.-Pom*, sygn. M-496/1130 Pom.

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Myszka Norbert*, sygn. I-III-27181.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Archiwum Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu**, *Akta osobowe pracownika zwolnionego. Norbert Myszka*, Sygn. 7/M 300.

**Gniewnie szumił las. Wspomnienia leśników polskich 1939-1945**, Warszawa 1982, s. 92-102.

## KONRAD NAŁĘCZ

---

Konrad Nałęcz urodził się 2 stycznia 1907 roku w Młyńcu pow. toruński jako syn Józefa i Anny z domu Chylińskiej. Wcześniej stracił ojca. Ukończył 7-klasową szkołę powszechną oraz Gimnazjum Klasyczne w Toruniu.

Od października 1925 roku do września 1927 roku odbywał praktykę leśną przedszkolną w Nadleśnictwie Leśno. Stamtąd został skierowany do Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie, którą ukończył w 1928 roku. 28 sierpnia 1928 roku rozpoczął praktykę zawodową w Nadleśnictwie Wejherowo. Wkrótce został podleśniczym p.o. leśniczego w kancelarii nadleśnictwa. W 1933 roku przeniósł się w Bory Tucholskie do Nadleśnictwa Giełdon, gdzie 1 maja objął Leśnictwo Okrąglik, a od 15 grudnia 1936 został leśniczym Leśnictwa Olszyny. Jego sąsiadem był m.in. Norbert Myszka, leśniczy Leśnictwa Giełdon. 24 grudnia 1937 roku zawarł związek małżeński ze Stefanią Dulek. Małżonkowie mieli dwoje dzieci. 21 kwietnia 1939 roku Konrad Nałęcz otrzymał Brązowy Medal za Długoletnią Służbę.

Po wybuchu wojny pozostał w swoim leśnictwie. W leśniczówce ukrywała się jego siostra, z zawodu nauczycielka, od pierwszych dni okupacji związana z polskim podziemiem. Leśniczy Nałęcz w 1941 roku przystąpił do konspiracji. Został członkiem Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. Przyjął pseudonim Orlik. Został komendantem Komendy Gminnej „Gryfa” w Rytle i Komendy Powiatowej „Gryfa” w Chojnicach. Był też zastępcą dowódcy oddziału partyzanckiego Jana Knuta w oddziale „Żubry”, tzw. grupy Knutów. Na terenie Leśnictwa Olszyny istniały bunkry oraz stacjonowało kilka niewielkich oddziałów partyzanckich, z którymi leśniczy utrzymywał stały kontakt.



**Konzentrationslager** Stutthof Art der Haft: Pol. H. Gef. Nr.: 34 318

Name und Vorname: Nałęcz Konrad  
geb.: 2.1.07 zu: Mlinietz, Krs. Thorn  
Wohnort: Försterei Ellerneck, Krs. Konitz  
Beruf: Förster Rel.: kat h.  
Staatsangehörigkeit: VD. Stand: verh.  
Name der Eltern: Josef N.- tot 1908 + Anna, geb. Chylinski Rasse:  
Wohnort: w.o.  
Name der Ehefrau: Stefania, geb. Dullek Rasse:  
Wohnort: w.o.  
Kinder: 4 Alleiniger Ernährer der Familie oder der Eltern:  
Ausbildung: Volksschule + Mittelschule  
Militärdienstzeit: von — bis  
Kriegsdienstzeit: von — bis  
Größe: 169 Gestalt: schlank Gesicht: kantig Augen: blau  
Nase: normal Mund: normal Ohren: abstehend Zähne: schlecht  
Haare: blond Sprache: polnisch + deutsch  
Ansteckende Krankheit oder Gebrechen: keine  
Besondere Kennzeichen: linke Backe - Brandfleck  
Rentenempfänger: nein  
Verhaftet am: 6.3.44 wo: am Orte  
1. Mal eingeliefert: 28.4.44 2. Mal eingeliefert:  
Einweisende Dienststelle: Stapo Danzig - Z.St.  
Grund: Bandenbegünstigung  
Parteilizugehörigkeit: von — bis  
Welche Funktionen:  
Mitglied v. Unterorganisationen:  
Kriminelle Vorstrafen: keine  
Politische Vorstrafen: keine

Ich bin darauf hingewiesen worden, dass meine Bestrafung wegen intellektueller Urkundenfälschung erlischt, wenn sich die obigen Angaben als falsch erweisen sollten.

v. d. U.

**Der Lagerkommandant**

KL/42/4.43 500,000

Karta personalna więźnia Konrada Nałęcz, leśniczego Leśnictwa Olszyny zawierająca podstawowe indane osobowe, w tym dotyczące rysopisu. Źródło: Archiwum Muzeum Stutthof

Na skutek zdrady, 6 marca 1944 roku został aresztowany. W czasie brutalnego śledztwa nikogo nie wydał. 28 kwietnia 1944 roku trafił do KL Stutthof. Oznaczony został numerem 34 318 jako więzień polityczny. W styczniu 1945 roku wziął udział w ewakuacji obozu Stutthof.

Po zakończeniu wojny powrócił do miejsca zamieszkania w Olszynie. Po rekonwalescencji podjął ponownie pracę w Leśnictwie Olszyny. Inwigilowany przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa, przesłuchiwany, nękanym przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa, rychło podupał na zdrowiu i zmarł w 1947 roku.

#### ŹRÓDŁA:

**Archiwum Fundacji Generał Zawackiej w Toruniu**, *Konrad Nałęcz ps. Orlik, Okręg Chojnice TOW Gryf Kasz.-Pom., relacja Władysława Kuleszy*, sygn. M-634/1285 Pom.

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Nałęcz Konrad*, sygn. I-III-27240, I-III-11116.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Archiwum Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu**, *Nałęcz Konrad*, Teczka osobowa (za lata 1925-1939), sygn. 7/N lp. 5.

*Gniewnie szumił las, Wspomnienia leśników polskich 1939-1945*, Praca zbiorowa, Warszawa 1982, s. 92-102.

## WŁADYSŁAW NELKE

---

Władysław Zachariusz Nelke urodził się 23 sierpnia 1903 roku w Kulicach koło Tczewa. W latach 1919-1920 był słuchaczem studium nauczycielskiego w Pelplinie, po którym wstąpił do Seminarium Nauczycielskiego w Grudziądzu. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 roku.

1 marca 1921 roku rozpoczął praktykę w Nadleśnictwie Dębowo koło Tczewa. W 1925 roku objął stanowisko leśniczego Leśnictwa Błędno w Nadleśnictwie Błędno koło Starogardu, gdzie pracował do wybuchu II wojny światowej.

Od pierwszych miesięcy okupacji niemieckiej leśniczy i jego żona Gertruda działali w konspiracji. Z czasem zostali członkami ZWZ-AK. W działalność konspiracyjną zaangażowała się cała rodzina, syn Tadeusz (ur. w 1928 r.) 15 lat i córka Czesława (ur. w 1930 r.) 13 lat, która pełniła rolę łączniczki (najmłodsza Gizela, ur. w 1942 r., miała zaledwie roczek). Ich działalność



~~Polizeihäftling~~

**Konzentrationslager** Stutthof Art der Haft: Polizeih. Gef. Nr.: 26 386

Name und Vorname: N e l k e, Wladislaus  
geb.: 23. 8. 03 zu: Kulitz, Krs. Dirschau  
Wohnort: Försterei Willungen, Krs. Pr. Stargard, Post Wehdau  
Beruf: Forstangestellter Rel.: kath.  
Staatsangehörigkeit: V.D. Stand: verh.  
Name der Eltern: Wladislaas N. + Marie, geb. Pawlowski-tot 1918 Rasse:  
Wohnort: Wolsche, Krs. Dirschau, Post Leutnansdorf  
Name der Ehefrau: Gertrud, geb. Nelka Rasse:  
Wohnort: Stapa Danzig K.L. Stutthof  
Kinder: 3 Alleiniger Ernährer der Familie oder der Eltern:  
Vorbildung: Volksschule  
 Militärdienstzeit: von — bis  
 Kriegsdienstzeit: von — bis  
Größe: 173 Nase: spitz/gross Haare: Halbglatze Gestalt: schlank  
Mund: breit Bart: ohne Gesicht: kantig Ohren: normal  
Sprache: polnisch + deutsch Augen: blaugrau Zähne: lückenhaft  
Ansteckende Krankheit oder Gebrechen: keine  
Besondere Kennzeichen: keine  
Rentenempfänger: nein  
Verhaftet am: 25. 9. 43 wo: Willungen  
 1. Mal eingeliefert: 4. 11. 43 2. Mal eingeliefert:  
 Einweisende Dienststelle: Stapa Danzig/Sonderabt.  
Grund: Widerstandsbewegung  
Parteizugehörigkeit: von — bis  
Welche Funktionen:  
Mitglied v. Unterorganisationen:  
Kriminelle Vorstrafen: keine  
Politische Vorstrafen: keine

Ich bin darauf hingewiesen worden, dass meine Bestrafung wegen intellektueller Urkundenfälschung erfolgt, wenn sich die obigen Angaben als falsch erweisen sollten.

v. g. u.

**Der Lagerkommandant**

*Henri Leais lens*

KE/42/443 30/000

Karta personalna więźnia Władysława Nelke, leśniczego Leśnictwa Błędno zawierająca podstawowe dane personalne w tym dotyczące rysopisu. Jako przyczynę osadzenia w obozie podano „ruch oporu”.  
Źródło: Archiwum Muzeum Stutthof

konspiracyjna polegała na ukrywaniu partyzantów, zbieraniu informacji o ruchach wojsk niemieckich i ogólnie na wywiadzie.

Na terenie Leśnictwa Błądno istniały bunkry partyzanckie. W leśniczówce spotykało się kierownictwo lokalnych struktur AK, m.in. Stefan Guss ps. Dan. Jesienią 1943 roku doszło do wsypy, której przyczyną był donos jednej z pracownic sezonowych o nazwisku Urban, która prawdopodobnie współpracowała z gestapo. Władysław z żoną Gertrudą i synem Tadeuszem zostali aresztowani 25 września 1943 roku w leśniczówce Błądno. Przewieziono ich do siedziby gestapo w Osieku. Leśniczy trafił do więzienia w Gdańsku, żonę, będącą w czwartym miesiącu ciąży, więziono w Starogardzie. W wyniku brutalnych przesłuchiwań poroniła. Syn Tadeusz więziony był w Osieku, bity i poniżany, do niczego się nie przyznał. Ostatecznie jako małoletni został zwolniony.

Władysław i Gertruda zostali osadzeni w obozie koncentracyjnym w Stutthof. Gertruda trafiła do obozu pierwsza, 12 października 1943 roku. Otrzymała numer 25 901. Władysława przywieziono 4 listopada 1943 roku i oznaczono numerem 26 386.

Cała rodzina leśniczego Nelke doświadczyła represji ze strony Niemców. Brat Władysława zginął w oflagu, zaś rodzice, dwie siostry i brat Gertrudy również byli więzieni w KL Stutthof. Gertrudzie, jej matce i trzem siostrami udało się zbiec w czasie ewakuacji, w lutym 1945 roku. Ojciec i brat zginęli w obozie Stutthof. Zginął również leśniczy Władysław Nelke, który nie przeżył ewakuacji obozu.

#### ŹRÓDŁA:

**Archiwum Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej w Toruniu**, *Teczka personalna Nelke Gertruda z d. Nelka, TOW GP, AK, Starogard*, sygn. K-103/103 Pom.

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Nelke Władysław*, sygn. I-III-11066. **Almanach Leśny**. *Rocznik personalny administracji Lasów Państwowych 1933*. Warszawa 1933 rok. s. 124.

**Internet**: <https://bazalesnikow.pl/baza-biogramow/entry/223/> (dostęp 13.09.2023 r.)

## FRANCISZEK NOWICKI

---

Franciszek Nowicki urodził się 13 kwietnia 1904 roku we wsi Krotoszyn w Wielkopolsce jako syn Józefa i Anny z domu Andrys. Ukończył siedem klas szkoły powszechnej.

Pracę w lasach państwowych rozpoczął 12 stycznia 1924 roku z przerwą na odbycie służby w Wojsku Polskim, od 6 października 1924 roku do 1 października 1926 roku. Z Nadleśnictwem Darzlubie (powiat Morski) związał się od 1926 roku, obejmując stanowisko leśniczego w kancelarii. Ożenił się z Marią z domu Młodzińską. Był członkiem lokalnych struktur Polskiego Związku Zachodniego.



Po wybuchu II wojny światowej Franciszek Nowicki zdecydował się wysłać żonę z dziećmi do Białowieży, gdzie mieszkał jego teść, który kierował tartakiem w Hajnówce. Tymczasem we wsi Darzlubie, gdzie mieszkał, złożono na niego donos do niemieckich władz okupacyjnych, w wyniku czego został aresztowany. W tym czasie Maria Nowicka postanowiła wrócić z dziećmi do Darzlubia, jednak sekretarzówka, w której mieszkali przed wojną, była zajęta, a majątek rodziny Nowickich rozkradziony. W tej sytuacji rodzina została zmuszona czasowo mieszkać u przyjaciół, m.in. w Starzynie u leśniczego Bronisława Talaśki (zginął w Piaśnicy) i w leśniczówce Muza u leśniczego Juliusza Szankina.

Franciszek Nowicki po zatrzymaniu i przesłuchaniu we wrześniu 1939 roku został osadzony w obozie Stutthof, gdzie otrzymał numer obozowy 5 041. Następnie został przeniesiony do KL Mauthausen. Tam otrzymał numer 23 293.

Zmarł w obozie z wycieńczenia 6 kwietnia 1941 roku.

Maria, żona Franciszka Nowickiego wraz z dziećmi została zesłana do niemieckiego obozu przesiedleńczego w Potulicach koło Nakła nad Notecią. W 1944 roku zwolniono z obozu dzieci w wieku do 14 lat. W ten sposób dzieci Franciszka Nowickiego trafiły pod opiekę dziadków. Maria Nowicka opuściła obóz w 1945 roku po wyzwoleniu przez Armię Czerwoną.

### ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Księga ewidencyjna więźniów*, sygn. I-II-E-2.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Relacja Jerzego Nowickiego, syna leśniczego Franciszka Nowickiego** złożona autorowi opracowania w dniu 27.08.2019 r.

**Internet:** [www.collections.arolsen-archives.org](http://www.collections.arolsen-archives.org) (dostęp wrzesień 2023r.)

## JÓZEF NOWICKI

---

Józef Nowicki urodził się 4 lutego 1875 roku w miejscowości Kokoszczyń w Wielkopolsce jako syn Jana i Jadwigi z domu Swoboda. Był leśniczym, ojcem Franciszka Nowickiego, leśniczego z Nadleśnictwa Darzłubie.

W czasie okupacji niemieckiej mieszkał we wsi Trzebuń, powiat Kościerzyna na Kaszubach. Został członkiem Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. Aresztowano go 4 maja 1943 roku, a 5 maja osadzono w obozie koncentracyjnym Stutthof, gdzie otrzymał numer 22 741. Dalsze losy nieznane.

ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Nowicki Józef*, sygn. I-III-11301.

**Relacja Jerzego Nowickiego, syna leśniczego Franciszka Nowickiego** z dnia 27 sierpnia 2019 roku.

## WŁADYSŁAW OKRÓJ

---

Władysław Okrój urodził się 17 listopada 1920 roku w Pobłociu w gminie Linia na Kaszubach. Ukończył szkołę powszechną. Od 1 kwietnia 1937 roku podjął pracę jako robotnik w Leśnictwie Tępcz na terenie Nadleśnictwa Wejherowo, gdzie leśniczym był Jakub Agaciński.

Po raz pierwszy został aresztowany i wywieziony do obozu Stutthof jesienią 1939 roku, gdzie przebywał do 10 marca 1940 roku. Powrócił do Leśnictwa Tępcz i nadal pracował jako robotnik. Na terenie Leśnictwa Tępcz wybudowano szereg bunkrów, w których ukrywali się partyzanci i osoby poszukiwane przez Niemców za działalność konspiracyjną, za unikanie wcielenia do Wehrmachtu czy odmowę podpisania niemieckiej listy narodowościowej.

Władysław Okrój przystąpił do Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. Został aresztowany wraz z grupą kilkunastu osób w miejscowości Tępcz w połowie września 1944 roku. Przeszedł brutalne śledztwo w więzieniu gestapo w Gdańsku. Następnie 8 listopada 1944 roku został powtórnie osadzony jako więzień polityczny w obozie koncentracyjnym Stutthof. Otrzymał numer 101 665. W styczniu 1945 roku wziął udział w ewakuacji obozu. Zdołał zbiec z Marszu Śmierci



w miejscowości Linia, w pobliżu miejsca zamieszkania. Do czasu wkroczenia wojsk sowieckich przebywał w ukryciu. Po zakończeniu wojny wrócił do pracy w lesie i jednocześnie podjął działania mające na celu zatrudnienie w służbie leśnej.

1 maja 1946 roku został gajowym w Nadleśnictwie Świślino (teren obecnego Nadleśnictwa Strzebielino). Ukończył kurs dla leśniczych II stopnia w Leśnym Ośrodku Szkoleniowym w Wymiarkach. Od 1 listopada 1949 roku pracował jako manipulant leśny, a następnie jako gajowy w Nadleśnictwie Bożepole (teren obecnego Nadleśnictwa Strzebielino). W latach 1952-1959 najpierw pełnił obowiązki leśniczego, potem został leśniczym Leśnictwa Jezewo. Po likwidacji tego leśnictwa pracował jako podleśniczy w Leśnictwie Paraszynek i pełnił obowiązki leśniczego Leśnictwa Świetlino. Zajmował też stanowisko w kancelarii Nadleśnictwa Bożepole prowadząc sprawy zaopatrzenia i remontów. Po włączeniu nadleśnictwa do dużego Nadleśnictwa Strzebielino, od 1 lipca 1973 roku do 31 sierpnia 1978, pełnił funkcję leśniczego administracyjnego.

Od 1 września 1978 roku do czasu przejścia na emeryturę 30 kwietnia 1986 pracował na stanowisku leśniczego Leśnictwa Osiek. Już jako emeryt, w wieku 75 lat, od 6 sierpnia 1986 roku do 30 września 1996 roku, pracował na część etatu w Nadleśnictwie Strzebielino, najpierw jako leśniczy Leśnictwa Kętrzyno, a następnie jako referent w biurze nadleśnictwa.

Leśniczy Władysław Okrój zmarł 30 kwietnia 2008 roku i został pochowany w Lęborku.

### **Świadectwo leśniczego Władysława Okroja:**

*Zostałem aresztowany przez gestapo w połowie września 1944 roku w miejscowości Tępcz z 15 moimi kolegami. Aresztowano mnie za przynależność do „Gryfa Pomorskiego”. Najpierw byłem przesłuchiwany, bity i torturowany w Gdańsku. Stamtąd na wpół żywego odwieziono mnie do obozu koncentracyjnego Stutthof. Dostałem czerwony trójkąt z literką „P”, numer obozowy 101 665, pasiak, na nogi drewniaki.*

*Dzień w obozie zaczynał się o godzinie 5:00 apelem. Nie raz staliśmy na placu dwie godziny niezależnie od pogody. Potem była bardzo ciężka i wyczerpująca praca. Jedzenie dostawaliśmy trzy razy dziennie. Rano kawałek czarnego chleba, kawę zbożową, na obiad trochę zupy z pływającymi 2-3 niedogotowanymi ziemniakami. Wieczorem znowu porcję chleba i kawy.*

*Obóz ogrodzony był 7-metrowym kolczastym drutem pod napięciem. Widziałem, jak niektórzy więźniowie odbierali sobie życie, gdyż nie wytrzymywali obozowych warunków.*

*W obozie Stutthof więziono ludzi różnych narodowości, najwięcej było Polaków, Rosjan i Żydów. Podstawowe funkcje w obozie pełnili podoficerowie SS. Oni mieli bezpośredni kontakt z więźniami. Znęcali się nad nami, bijąc i kąpiąc. Kierowali selekcjami ludzi, własnoręcznie wieszali, wykonywali zastrzyki z fenolu i obsługiwali komorę gazową. W 1944 roku zaczęły napływać do Stutthofu transporty Żydówek z terenów wschodnich, Grecji i Węgier. Mieszkały one w strasznych warunkach sanitarnych. Wysoka śmiertelność i selekcje zmniejszały liczbę tych nieszczęśliwych kobiet w szybkim tempie. Przez cały czas istnienia obozu więźniowie masowo umierali na krwawą biegunkę, typową chorobę obozową. Największa śmiertelność była w grudniu 1944 roku. W ciągu jednego miesiąca zmarło na tyfus 5 tys. więźniów.*

*W słoneczny, mroźny dzień styczniowy 1945 roku rozpoczął się marsz ewakuacyjny. Drogę więźniów znały czerwone plamy krwi na białym śniegu, a ciała konających coraz częściej zostawały na tragicznym szlaku marszu ewakuacyjnego, który przeradzał się w marsz śmierci. W czasie tego marszu udało mi się zbiec w miejscowości Linia. Powstało zamieszanie wśród ludności cywilnej, która zaczęła rzucać więźniom chleb. Wykorzystałem ten moment i uciekłem.*

ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, Akta personalne więźnia – Okrój Władysław, sygn. I-III-19205, I-III-27940.

**Archiwum Nadleśnictwa Strzebielino**, Charakterystyka służbowa pracownika Władysława Okroja, Luzino 16.10.1980 r., brak sygnatury.

**Okrój W.**, *Wspomnienia z obozu Stutthof*, [w:] *Kronika leśników gdańskich. 70 lat Dyrekcji Lasów Państwowych w Gdańsku*, Gdańsk 2015, s. 10.

## CZESŁAW OSADA

---

Czesław Osada urodził się 11 czerwca 1885 roku w Przeworsku. Mieszkał w Toruniu. Był leśniczym. Do obozu Stutthof trafił 19 grudnia 1941 roku. Otrzymał numer 12 480. Zwolniony został z obozu 17 lutego 1942 roku. Dalsze losy nieznanne.

ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Księga ewidencyjna więźniów*, sygn. I-II-E-5.

## BENEDYKT OSSOWSKI

---

Damazy Benedykt Ossowski urodził się 11 września 1902 roku w Zelgoszczy w powiecie starogardzkim na Kociewiu w wielodzietnej rodzinie Jana Ossowskiego i Anny Andrich. Ukończył siedem klas szkoły powszechnej oraz Gimnazjum Klasyczne w Starogardzie, po czym podjął praktykę przedszkolną w Leśnictwie Krojanty koło Chojnic. Następnie został skierowany do Szkoły dla Leśniczych w Margoninie. Po jej ukończeniu pracował w Nadleśnictwie Mszano w powiecie brodnickim. Na początku lat trzydziestych XX wieku przeniósł się do pracy w Nadleśnictwie Kościerzyna, gdzie został leśniczym Leśnictwa Debrzyno. Cieszył się sympatią i szacunkiem miejscowej społeczności. Stanowisko leśniczego w Debrzynie zajmował do wybuchu II wojny światowej.



Uczestniczył w kampanii wrześniowej 1939 roku. W okresie okupacji działał w konspiracji. Był członkiem ZWZ. Aresztowany przez Niemców, 1 grudnia 1942 roku został osadzony w obozie koncentracyjnym Stutthof, gdzie otrzymał numer 17 466. Uczestniczył w ewakuacji obozu w styczniu 1945 roku. Skrajnie wycieńczony dotarł do tymczasowego obozu ewakuacyjnego w Krępie Kaszubskiej, gdzie zmarł w lutym 1945 roku.

Braćmi Benedykta Ossowskiego byli: Jan Alojzy (1910-1997) i Józef Maksymilian (1901-1997) – obaj ze Zgromadzenia Księży Kanoników Regularnych Laterańskich w Krakowie.

### ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Księga ewidencyjna więźniów*, sygn. I-IIIE-6.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Jażdżewski K.**, *Kościerskie lasy. Nadleśnictwo Kościerzyna 1781-2006*, Kościerzyna – Gdańsk 2006, s. 44-45.

**Stachulski J.**, *Okolice Lubichowa, które warto poznać*, Starogard Gdański 2018, s. 355-356.

## TEOFIL OSSOWSKI

---

Teofil Ossowski urodził się 8 marca 1889 roku w Odrach koło Czerska w powiecie chojnickim jako syn Andrzeja i Teofili z domu Sochaczewskiej. Po ukończeniu szkoły powszechnej pracował w gospodarstwie rodzinnym. Od 14 października 1909 roku do 25 września 1911 roku odbywał służbę w armii niemieckiej w 18 pułku piechoty. Podczas I wojny światowej, od 3 sierpnia 1914 roku do 2 lipca 1918 roku służył w 105. kompanii sanitarnej. Pierwsze lata wojny spędził na froncie wschodnim w Rosji, w ostatnim roku walczył na froncie zachodnim i dostał się do niewoli francuskiej, w której przebywał od 3 lipca 1918 roku do 19 lutego 1919.



Po ustaniu działań wojennych zgłosił się jako ochotnik do armii polskiej z przydziałem do szpitala polowego 7. dywizji gen. Hallera, z którą wrócił do Polski. W Wojsku Polskim służył od 20 lutego 1919 roku do 25 maja 1920 roku, kiedy został zdemobilizowany i otrzymał ofertę zatrudnienia w administracji państwowej.

15 sierpnia 1920 roku podjął pracę w charakterze praktykanta leśnego w Nadleśnictwie Leśna Huta na Pomorzu. W 1925 roku w Margoninie zdał egzamin na podleśniczego, a w 1929 roku na leśniczego. 17 lutego 1925 roku otrzymał powołanie na stanowisko leśniczego. W 1938 roku przeniósł się do Nadleśnictwa Drewniaczki koło Starogardu, gdzie objął stanowisko leśniczego Leśnictwa Czarne.

W pierwszych latach okupacji niemieckiej pozostał w miejscu pracy. W 1941 roku pierwszy raz został aresztowany i osadzony na sześć miesięcy w niemieckim obozie Stutthof. Powodem aresztowania było śpiewanie hymnu *Jeszcze Polska nie zginęła...* Po zwolnieniu z obozu wrócił do służby w leśnictwie. Kolejny raz został aresztowany za ukrywanie Polaka, dezertera z Wehrmachtu. Ponownie osadzony w KL Stutthof 10 grudnia 1943 roku otrzymał numer obozowy 27 233. W obozie przebywał do ewakuacji w styczniu 1945 roku, w której uczestniczył.

Po zakończeniu wojny wrócił na stanowisko leśniczego w Nadleśnictwie Drewniaczki, gdzie pracował do przejścia na emeryturę 30 września 1958 roku.

### ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *akta personalne więźnia Ossowski Teofil*, sygn. I-III-27970.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Archiwum Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Gdańsku**, *Teczka osobowa – Teofil Ossowski*, Sygn. T. 115, Lp. 2489.

**Almanach Leśny – 25 lat leśnictwa gdańskiego, 1945-1970**, opracowanie zbiorowe, Gdańsk 1971.

## DOMINIK PIECHOWSKI

Dominik Piechowski urodził się 8 sierpnia 1898 roku w Rucowych Lasach na Kaszubach-Gochach (sołectwo Osusznicza). Po ukończeniu siedmiu klas szkoły powszechnej zajmował się gospodarstwem. Odbył służbę wojskową w armii niemieckiej w latach 1918-1919.

W 1925 roku odbył przedszkolną praktykę leśną. Następnie podjął naukę w Państwowej Szkole dla Leśniczych w Margoninie, którą ukończył w 1926 roku i rozpoczął pracę w administracji Lasów Państwowych. 17 lutego 1930 roku został mianowany na stanowisko leśniczego Leśnictwa Mylof w Nadleśnictwie Rytel.

Po wybuchu II wojny światowej pozostał w miejscu pracy. Wraz z innymi leśnikami z okolic Chojnic zaangażował się w działalność konspiracyjną. Podejrzewany o współpracę z partyzantami, w 1944 roku został aresztowany przez gestapo. Początkowo więziony w areszcie w Gdańsku, 3 lipca 1944 roku trafił do obozu kon-



KL.: Konzentrationslager Stutthof

(1)

Polizei-Ämtling  
HÄH.-Nr.:  
4a 290

### Häftlings-Personal-Karte

Fam.-Name: <u>Piechowski</u>	Überstellt	Personen-Beschreibung:
Vorname: <u>Dominik</u>	am: ..... an KL:	Größe: <u>171</u> cm
Geb. am: <u>8.8.98</u> in: <u>Rutzenwalde</u>	am: ..... an KL:	Gestalt: <u>stark</u>
Stand: <u>Lehn.</u> Kinder: <u>5</u>	am: ..... an KL:	Gesicht: <u>rund</u>
Wohnort: <u>Stutthof Kr. Könitz</u>	am: ..... an KL:	Augen: <u>blau</u>
Strasse: <u>Post Rüttel</u>	am: ..... an KL:	Nase: <u>groß</u>
Religion: <u>kath.</u> Staatsang.: <u>V.D.</u>	am: ..... an KL:	Mund: <u>norm.</u>
Wohnort d. Angehörigen: <u>Ehefrau:</u>	am: ..... an KL:	Ohren: <u>absteh.</u>
<u>Luzie geb. Jaranowski v.o.</u>	am: ..... an KL:	Zähne: <u>lückenl.</u>
Eingewiesen am: <u>7.7.44</u>	am: ..... an KL:	Haare: <u>blond</u>
durch: <u>Stapo Danzig</u>	am: ..... an KL:	Sprache: <u>poln.+deutsch</u>
in KL.: <u>Stutthof</u>	am: ..... an KL:	Bes. Kennzeichen: <u>keine</u>
Grund: <u>Widerstandsbewegung</u>	Entlassung:	Charakt.-Eigenschaften:
Vorstrafen: <u>keine</u>	am: <u>24.8.1944</u> durch KL.:	
	mit Verfügung v.:	Sicherheit b. Einsatz:
Strafen im Lager:		
Grund:	Art:	Bemerkung:
		Körperliche Verfassung:
		<u>gut</u>

KL/50X. 43-500000

Karta personalna więźnia Dominika Piechowskiego, leśniczego Leśnictwa Mylof. Zawiera podstawowe dane osobowe, w tym rysopis. Jest też adnotacja o zwolnieniu z obozu 24 sierpnia 1944 r. Źródło: Archiwum Muzeum Stutthof

centracyjnego Stutthof. Nadano mu numer 40 290. Zwolniony z obozu 24 sierpnia 1944 roku. Ponownie aresztowany, zdołał uciec, po czym ukrywał się w lesie.

Po wkroczeniu Armii Czerwonej oskarżony o kolaborację oraz o współpracę z Tajną Organizacją Wojskową „Gryf Pomorski”. Aresztowany przez NKWD i deportowany do ZSRS do łagru na Uralu, gdzie zmarł w 1945 roku.

ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Piechowski Dominik*, sygn. I-III-39500, I-III-26281.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat 30. XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Chrzanowski T., Sokołowski M.**, *Indeks biograficzny leśników regionu kujawsko-pomorskiego poległych i pomordowanych w latach 1939-1956*, [w:] *Leśnicy dla Niepodległej*. Toruń 2018, s. 412.

**Internet:** <http://www.ptg.gda.pl/> (dostęp wrzesień 2023 r.) <https://collections.arolsen-archives.org/> (dostęp wrzesień 2023 r.)

## KAROL POCHA

---

Karol Pocha urodził się w Eckersdorf w Niemczech 11 marca 1879 roku. Ukończył szkołę powszechną. Pracę w polskich lasach państwowych podjął w 1920 roku po zdaniu egzaminu na pomocnika leśnego. Najpierw pełnił obowiązki leśniczego, a następnie został leśniczym Leśnictwa Wesoła w Nadleśnictwie Rychtal na terenie Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu.

Po wybuchu II wojny światowej zachował miejsce pracy. Wraz z żoną Władysławą i córką Stefanią zaangażowali się w działalność konspiracyjną w ramach struktur Armii Krajowej. Leśniczy Pocha, jako zaprzysiężony żołnierz AK, pełnił funkcję kwatermistrza w Oddziale Partyzanckim „Rybitwa” (podobwód AK Kępno „Łomnica”). Współorganizował m.in. budowę bunkrów na terenie swojego leśnictwa. Służyły one do ukrywania ludzi i sprzętu. Wiele osób „spalonych” przeżyło dzięki tym schronom w większości nie wykrytym do końca wojny.

28 maja 1944 roku odbyła się niemiecka akcja pacyfikacyjna na leśniczówkę Wesoła oraz kilka sąsiednich miejscowości. Brało w niej udział około dwustu żandarmerów, jednostka SS oraz samochody pancerne. Ostrzeżeni w porę partyzanci zdołali zbiec z leśniczówki do lasu. Niemcy aresztowali leśniczego Karola Pochę, jego żonę





Front leśniczówki Leśnictwa Wesoła, widok współczesny. Obecnie własność prywatna. W części centralnej godło Polski a pod nim tablica z napisem: „Była leśniczówka Wesoła Karola i Władysława Pochów, żołnierzy Armii Krajowej poległych za Polskę w 1944 r. Centrum działalności konspiracyjnej w latach 1942-1944 w Podobwodzie Kępno „Łomnica”. Fot. archiwum



Leśniczy Karol Pocha w mundurze i z bronią myśliwską ok. 1930 r. Fot. archiwum Mariana i Tadeusza Wesołych



Spotkanie konspiracyjne w leśniczówce Wesoła 1 grudnia 1940 r. Pośrodku stoi leśniczy Karol Pocha, poniżej siedzi jego żona Władysława, z prawej córka Stefania i jej mąż Andrzej. Cała czwórka zginęła w czasie wojny. Fot. archiwum Mariana i Tadeusza Wesołych

Spotkanie w leśniczówce Wesoła przed polowaniem w latach okupacji. Partyzanci miejscowego oddziału często używali elementów umundurowania niemieckiego. Fot. archiwum Mariana i Tadeusza Wesołych



Władysławę i córkę Stefanię. Przewieziono ich do rozszerzonego więzienia policyjnego w Łodzi Radogoszczu. Tu 11 lipca 1944 roku Niemcy zamordowali córkę leśniczego Stefanię (pochowano ją na cmentarzu Korczaki w Łodzi). Żona leśniczego, Władysława została wywieziona do obozu koncentracyjnego Ravensbrück, potem na roboty do Berlina, gdzie zmarła 27 listopada 1944 roku i tam została pochowana.

Leśniczy Karol Pocha 11 września 1944 roku został osadzony w obozie koncentracyjnym Stutthof. Otrzymał numer 85 756 i kategorię więźnia politycznego.

Zmarł w obozie 25 listopada 1944 roku.

ŹRÓDŁA:

**Antowski A.**, *Poznańscy leśnicy w służbie Wielkopolski Walczącej 1939-1945*, Poznań 2016, s. 157-163.

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Pocha Karl*, sygn. I-III-28558.

**Borczyński M.**, *Almanach Polskich Leśników Kombatantów*, Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie, Poznań 1997, s. 401.

**Relacje Andrzeja Antowskiego (Nadleśnictwo Jarocin) i Tadeusza Wesołego (prawnuka leśniczego Karola Pochy)** przekazane autorowi opracowania w maju 2024 r.

**Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów w Poznaniu**, kopia maszynopisu z 1935 r., kopia w archiwum pryw. Tadeusza Chrzanowskiego.

Konzentrationslager Stutthof		Häftling Der Lagerstufe II	PA	Häftl.-Nr.: 85 756
<b>Häftlings-Personal-Karte</b>				
Fam.-Name: <u>Pocha</u>	Überstellt	Personen-Beschreibung:		
Vorname: <u>Karl</u>	am: _____ an KL.	Größe: <u>165</u> cm		
Geb. am: <u>11.3.79</u> in: <u>Pekersdorf</u>		Gestalt: <u>schlank</u>		
Stand: <u>verh.</u> Kinder: <u>3</u>	am: _____ an KL.	Gesicht: <u>oval</u>		
Wohnort: <u>Forsthaus Meidforst</u>		Augen: <u>braun</u>		
Strasse: <u>Kr. Kempen</u>	am: _____ an KL.	Nase: <u>norm.</u>		
Religion: <u>kath.</u> Staatsang.: <u>V.D.</u>		Mund: <u>norm.</u>		
Wohnort d. Angehörigen: <u>Heffrau</u>	am: _____ an KL.	Ohren: <u>norm.</u>		
<u>Wally F. Adr. w.o.</u>		Zähne: <u>keine</u>		
	am: _____ an KL.	Haare: <u>grau</u>		
Eingewiesen am: <u>11.9.44</u>		Sprache: <u>deutsch, polnisch</u>		
durch: <u>Sipo Litzmannstadt</u>	am: _____ an KL.	Bes. Kennzeichen: <u>Alttersschwäche</u>		
in KL: <u>Stutthof</u>		Charakt.-Eigenschaften: _____		
Grund: <u>Verdacht-Widerstandsbeweg.</u>	Entlassung:	Sicherheit b. Einsatz: _____		
Vorstrafen: <u>keine</u>	am: _____ durch KL.:	Körperliche Verfassung: <u>gut</u>		
	mit Verfügung v.: _____			
<u>V. 27.</u>	Strafen im Lager:	Bemerkung: _____		
Grund: _____	Art: _____			
<u>verstorben am: 25.11.1944</u>				
<u>ausgetauscht am: 26.11.44.</u>				
KL. B. 44-500000				

Karta personalna więźnia Karola Pochy, leśniczego Leśnictwa Wesoła. Zawiera podstawowe dane osobowe, w tym rysopis. Jest też adnotacja o śmierci w obozie 25 listopada 1944 r. Źródło: Archiwum Muzeum Stutthof

## KAROL PRĄDZYŃSKI

---

Karol Prądyński (Prondzynski) urodził się 9 lutego 1915 roku w miejscowości Owsne Ostrowy koło Lipnicy na Kaszubach. W 1938 roku został absolwentem Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie.

W pierwszych dniach wojny aresztowany przez Niemców i osadzony w obozie Stutthof, gdzie otrzymał numer 5 126. 19 kwietnia 1940 roku, w dużym transporcie więźniów, został przeniesiony do KL Sachsenhausen, a stamtąd 5 czerwca 1940 roku do obozu koncentracyjnego Mauthausen, gdzie otrzymał numer 3 038. Dalsze losy nieznane.



ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Księga ewidencyjna więźniów*, sygn. I-IIIE-2.

## FRANCISZEK REDZIMSKI

---

Franciszek Redzimski urodził się 29 września 1913 roku w Zdrójnie koło Starogardu. Ukończył siedem klas szkoły powszechnej w Wejherowie, a następnie Państwowe Gimnazjum w Gdyni. Po ukończeniu nauki zgłosił się na praktykę przedszkolną do Nadleśnictwa Chylonia. Idąc za przykładem starszego brata Piotra Redzimskiego, leśniczego w Nadleśnictwie Chylonia, również chciał wykonywać zawód leśnika. Został skierowany na naukę do Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie, którą ukończył 29 lipca 1932 roku. Praktykę stażową odbył w Nadleśnictwie Chylonia od 31 października 1933 roku do 30 września 1934 roku.



Od listopada 1934 roku do marca 1936 roku odbył zasadniczą służbę wojskową w Centrum Wyszkożenia Żandarmerii w Grudziądzu. Od 1 kwietnia 1936 roku do 30 listopada 1936 roku pracował w Nadleśnictwie Jamy, następnie od 1 grudnia 1936 roku do 30 czerwca 1937 roku w Nadleśnictwie Chylonia. W maju 1937 roku zdał egzamin zawodowy w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, a od 1 lipca 1937 roku podjął pracę na stanowisku podleśniczego w Nadleśnictwie Mirachowo. 21 kwietnia 1939 roku został powołany do Wojska Polskiego. Brał udział

w kompanii wrześniowej 1939 roku i dostał się do niewoli niemieckiej, z której został zwolniony w 1940 roku.

W 1941 roku został zatrudniony przez władze okupacyjne w Nadleśnictwie Mirachowo. Tam nawiązał współpracę z Tajną Organizacją Wojskową „Gryf Pomorski”. 20 kwietnia 1943 roku został aresztowany i osadzony w niemieckich obozach koncentracyjnych, kolejno – Stutthof (6 września 1944 roku, numer obozowy 84 466), Buchenwald (2 grudnia 1944 roku, numer obozowy 30 616) i Mauthausen. W niewoli przebywał do zakończenia wojny w 1945 roku.

Po powrocie do kraju, od 15 lipca 1945 roku do 9 marca 1948 roku, pracował na stanowisku sekretarza w Nadleśnictwie Mirachowo, po czym przeniósł się do Nadleśnictwa Lębork. Następnie, do 12 lipca 1952 roku pracował w Państwowej Centrali Drzewnej w Lęborku.

#### ŹRÓDŁA:

**Almanach Leśny. 25 lat leśnictwa gdańskiego 1945-1970**, opracowanie zbiorowe, Gdańsk 1971.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Borczyński M.**, *Almanach polskich leśników kombatantów*, Poznań 1997, s. 423.

**Kuciński Józef**, *Udział leśników polskich w ruchu oporu i walkach partyzanckich na Pomorzu w okresie II wojny światowej*, Sylwan 1981 nr 10,11,12 s. 78.

**Internet:** Search for documents in the Arolsen Archives | 01012702 082.389 - Personal file of REDZIMSKI, FRANZ, born on 29-Sep-1913 | 8012581 - Part XII, 01.12.1944 - 31.12.1944 | 8012581 - Part XII, 01.12.1944 - 31.12.1944 | 01012702 082.389 - Personal file of REDZIMSKI, FRANZ, born on 29-Sep-1913 | 8012581 - Part XII, 01.12.1944 - 31.12.1944 (arolsen-archives.org) (dostęp we wrześniu 2023 r.)

## FELICJAN SROCZYŃSKI

---

Felicjan Sroczyński urodził się 12 maja 1914 roku w Czaczu pow. Kościan w Wielkopolsce. Był synem Jana, leśniczego lasów prywatnych Żółtowskich w Czaczu. We wrześniu 1939 roku za udział w Powstaniu Wielkopolskim ojciec Felicjana (Jan Sroczyński) został rozstrzelany przez Niemców na rynku w Kościanie.

Felicjan Sroczyński po ukończeniu szkoły powszechnej, wstąpił na praktykę przedszkolną w Nadleśnictwie Leszno. Stamtąd został skierowany do Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie, którą



ukończył w 1936 roku. Uczestniczył w kursie Przynależności Wojskowej Leśników.

Od 18 grudnia 1936 roku odbywał praktykę zawodową w Nadleśnictwie Leśno i w Nadleśnictwie Darzłubie. 1 października 1937 roku rozpoczął pracę jako praktykant leśny i podleśniczy w kancelarii Nadleśnictwa Wejherowo. Tam zastał go wybuch II wojny światowej. Po zajęciu miasta przez Niemców został aresztowany i osadzony w obozie przejściowym w Gdyni, a następnie w obozie Stutthof. Dzięki rosyjskiemu lekarzowi w 1940 roku udało mu się zbiec z obozu i przedostać w okolice Warszawy, gdzie związał się z Armią Krajową. Przyjął ps. Kosa i działał w konspiracji na terenie Puszczy Kampinoskiej, m.in. w oddziale inż. Józefa Karneya, przedwojennego nadleśniczego Nadleśnictwa Wirty. Formalnie zatrudniony był w leśnictwie, a w praktyce realizował zadania powierzone mu przez dowództwo polskiego podziemia. Były to m.in. obserwacje, sabotaż i dywersja, a kiedy pozyskano informacje o miejscach egzekucji, których dokonali Niemcy, znakował je tak, aby po wojnie móc je odnaleźć i wskazać. Do tego celu wykorzystywał łuski karabinowe i wbijał je w drzewa. W 1943 roku był ponownie aresztowany przez Niemców. I tym razem dopisało mu szczęście, odzyskał wolność. Pod zmienionym nazwiskiem brał udział w Powstaniu Warszawskim.

Po wojnie powrócił na teren Wielkopolski, gdzie od 1945 roku aż do przejścia na emeryturę 31 stycznia 1978 roku, pracował na stanowisku leśniczego Leśnictwa Reńsko w Nadleśnictwie Kościan.

Felicjan Sroczyński zmarł w 21 grudnia 1982 roku. Został pochowany na cmentarzu w Wilkowie Polskim.

#### ŹRÓDŁA:

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Relacja Andrzeja Antowskiego** (*Nadleśnictwo Jarocin*) przekazana autorowi opracowania w lipcu 2023 r.

**Borczyński M.**, *Almanach Polskich Leśników Kombatantów*, Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie, Poznań 1997, s. 466.

**Szczerbicki E.**, *Księga rodów leśnych*. Oficyna OIKOS, Warszawa 2013, s. 201-204.

**Internet:** [https://www.poznan.lasy.gov.pl/witamy/-/asset\\_publisher/Y7bBKCrM88XY/content/pamieci-powstancow-warszawskich](https://www.poznan.lasy.gov.pl/witamy/-/asset_publisher/Y7bBKCrM88XY/content/pamieci-powstancow-warszawskich) (dostęp wrzesień 2023 r.)

## STANISŁAW STANISŁAWSKI

---

Stanisław Stanisławski urodził się 7 lutego 1896 roku w Wybitowie pow. Nakło w rodzinie borowego Tomasza Stanisławskiego i Józefy z domu Ossowskiej. Ukończył szkołę powszechną w Śmielinie. W 1912 roku rozpoczął 3-letnią praktykę leśną, po ukończeniu której pracował do 1915 roku jako łowczy w lasach hrabiny Potulickiej w Potulicach. W 1916 roku został powołany do odbycia służby wojskowej w armii niemieckiej w Kołobrzegu. Skierowany na front zachodni powrócił z wojny w grudniu 1918 roku i objął Leśnictwo Niedola w Kazimierzowie w majątności Potulice.



W Powstaniu Wielkopolskim brał udział w walkach w okolicach Gorzenia i Niedoli dowodząc zorganizowanym przez siebie oddziałem. Po zwycięskim Powstaniu pozostawał w Armii Wielkopolskiej do sierpnia 1919 roku.

W okresie międzywojenny pracował na stanowisku leśniczego w lasach majątku Potulice. Po wybuchu II wojny światowej, 28 listopada 1939 roku, został aresztowany przez gestapo i osadzony w więzieniu w Bydgoszczy za działania przeciwko narodowi niemieckiemu podczas Powstania Wielkopolskiego. Następnie, w końcu 1939 roku osadzony w niemieckim obozie Stutthof, jako więzień numer 8 611.

Zmarł 31 maja 1940 roku w obozie. Został pochowany na cmentarzu na Zaspie w Gdańsku.

### ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Stanisławski Stanisław*, sygn. I-III-18584, I-III-50298.

**Relacja Artura Przemorskiego, krewnego leśniczego Stanisława Stanisławskiego** złożona autorowi opracowania we wrześniu 2023 r.

**Chałupka W.**, *Leśnicy w Powstaniu Wielkopolskim*, *Słownik biograficzny*, Poznań 2021, s. 195.

**Drywa D.**, *Sauberungsaktion na Pomorzu Gdańskim w świetle dokumentów KL Stutthof (1939-1942)*, Sztutowo 2015.

## ALOJZY STAWSKI

---

Alojzy Stawski urodził się 13 czerwca 1910 roku we Wlewsku koło Brodniczy jako syn leśniczego Stanisława i Pelagii z domu Malich. Po ukończeniu szkoły wydziałowej podjął leśną praktykę przedszkolną, a później kontynuował naukę w Państwowej Szkole dla Leśniczych w Margoninie, którą ukończył w 1930 roku. Jego bracia Jan, Maksymilian i Łucjan również byli leśnikami i absolwentami Szkoły w Margoninie.

Alojzy Stawski rozpoczął pracę w Lasach Państwowych 25 sierpnia 1930 roku. W latach 1932-1933 odbywał służbę w Wojsku Polskim, po czym wrócił do pracy w leśnictwie. W 1938 roku pełnił funkcję leśniczego Leśnictwa Suminy w Nadleśnictwie Sulęcyno na Pomorzu (dziś obręb Nadleśnictwa Lipusz).

W sierpniu 1939 roku został zmobilizowany do Wojska Polskiego i brał udział w wojnie obronnej na Wybrzeżu. Dostał się do niewoli niemieckiej, z której zbiegł w drodze do obozu jenieckiego. Kilka miesięcy ukrywał się w lasach, po czym po zdobyciu fałszywej dokumentacji powrócił do macierzystego Nadleśnictwa Sulęcyno pod okupacją niemiecką. Otrzymał propozycje pracy na stanowisku pomocnika leśnego w Leśnictwie Suminy.

Alojzy Stawski przeszedł przed wojną przeszkolenie w ramach Przysposobienia Wojskowego Leśników. Wiele wskazuje na to, że należał do wąskiej grupy leśników wtajemniczonych w sprawy wywiadu, kontrwywiadu i dywersji pozafrontowej, chociaż nie zachowała się dokumentacja w tej materii. Już na początku okupacji stworzył grupę partyzancką działającą w ramach organizacji konspiracyjnej „Grunwald”. W 1941 roku włączył ją i został zaprzysiężony do Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. Używał pseudonimu Leszek. W strukturach „Gryfa” pełnił wysoką funkcję kierownika Wydziału Finansowego (kwaterymistrzostwo).

Alojzy Stawski zbudował na terenie Leśnictwa Suminy sieć różnej wielkości bunkrów konspiracyjnych. W leśniczówce i bunkrach leśnych Stawskiego ukrywało się wielu „spalonych” i poszukiwanych przez gestapo ludzi z konspiracji, Polaków-dezertersów z Wehrmachtu, jak również okresowo on sam. W leśniczówce Suminy odbywały się spotkania kierownictwa „Gryfa”, m.in. to tragiczne z 23 na 24 października 1942 roku, kiedy nastąpiły aresztowania. Ostrzeżeni wcześniej przez wystawione czujki, uczestnicy spotkania zdołali ukryć się w lesie. Niespodziewający się niczego złego Stawski pozostał z żoną Heleną ps. Gertruda w leśniczówce. Nie mógł wiedzieć, że kilka dni wcześniej była wielka „wsypa” w strukturach ZWZ-AK



entlassen

Po. Polzhftl. Name: **Stawski** Alois Nr. 24 248

Beruf: \_\_\_\_\_ geboren am: **13.6.10** in: \_\_\_\_\_

Anschrift: \_\_\_\_\_

Eingel. am: **30.8.43** von **Stapo Danzig** Entl. am: **1. Juni 1944** nach: **KP. M.H.**

---

Bei Einlieferung abgegeben:

			Koffer	Attentatsche	Paket
1 <b>Handtücher</b>	1 P. Schuhe/Stiefel	Sporthemd/-hose	Kaßmesser	Wehrpaß	
1 <b>Wäsche</b>	P. Hauschuh/Pant.	P. Handsch. <sup>Zuch Leder</sup>	Kaßerapparat	Ausgsl.-Schein	
1 <b>Rock</b> Jade	P. Gamasch. <sup>Zuch Leder</sup>	Ärmelhalter	Kaßerflingeln	Paß	
1 <b>Weste/Steiferweste</b>	Kragen	P. Mansch.-Ärmel	Kaßerpinfel	Kennkarte	
1 <b>Hose</b>	Borhemd	Brieftasche mit	Geldbörse	D.M.B.-Mitgliedsb.	
Pullover	Bindeb./Hlege	Papieren	Kamm	Arbeitsbuch	
Strickweste	Halsstuch	Schlüssel a. Ring	Brille/Glasi		
1 <b>Senden</b>	Ziertuch	Feuerzeug	Ins.-Ang.-Verfich.-Karte		
1 <b>Unterhosen</b>	Taschentücher	Messer	Aufrechtn.-Befehln.		
1 <b>P. Strümpfe</b>	1 <b>Handtücher</b>	Drehstift	Führerschein	Wertsachen <b>1</b> <b>Zäten 633</b>	

Abgabe befristigt: \_\_\_\_\_ Effektenverwalter: **Schm**

Karta magazynu rzeczy odbieranych więźniom sporządzona dla Alojzego Stawskiego, leśniczego Leśnictwa Suminy. Źródło: Archiwum Muzeum Stutthof

w Gdańsku, gdzie znaleziono kontakt do leśniczówki w Suminach. Leśniczy z żoną Heleną zostali aresztowani i przewiezieni do gdańskiego więzienia gestapo.

W więzieniu Stawscy przeszli niezwykle brutalne śledztwo. Niczego nie ujawnili. Helena Stawska trafiła do obozu Stutthof 13 kwietnia 1943 roku jako więzień polityczny i została oznaczona numerem 21 621. Leśniczy Alojzy Stawski został osadzony w Stutthofie 19 lipca 1943 roku i otrzymał numer obozowy 24 248. Niepełna rok później 1 czerwca 1944 roku został przekazany do niemieckiego obozu koncentracyjnego Mauthausen (nr obozowy 69 262), gdzie zginął zagazowany 23 kwietnia 1945 roku, na kilka dni przed wyzwoleniem obozu przez aliantów.

Helena Stawska przeżyła Stutthof i odzyskała wolność w maju 1945 roku.

#### ŹRÓDŁA:

**Archiwum Fundacji General Elżbiety Zawackiej w Toruniu**, *Teczka personalna – Alojzy Stawski ps. Leszek, Okręg Kartuzy TOW Gryf Pom.*, sygn. M:1212/2023 Pom.

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Stawski Alojzy*, sygn. I-III-55565.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Chrzanowski T.**, *Wojenne losy rodziny Stawskich i Kinelskich*, [w:] *Życie Lasów Kujawsko-Pomorskich*, Biuletyn Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, nr 2/107/kwiecień-czerwiec 2023, s. 27-29.

**Gąsiorowski A., Steyer K.**, *Członkowie TOW „Gryf Pomorski” w KL Stutthof*, Sztutowo 2016, s. 58-65.

## STANISŁAW SZULC

---

Stanisław Szulc urodził się 7 lipca 1894 roku jako syn Antoniego i Matyldy z domu Stefaniak. Ukończył siedem klas szkoły powszechnej. Służył w armii niemieckiej w okresie od 31 sierpnia 1914 roku do 25 listopada 1918. Pracę w polskich Lasach Państwowych podjął 5 maja 1920 roku. Po latach zdał egzamin do służby administracyjnej i od 1 czerwca 1930 roku został mianowany leśniczym kancelaryjnym w Nadleśnictwie Warlubie pow. Świecie na Kociewiu.



Po wybuchu II wojny światowej, podczas okupacji niemieckiej związany był z podziemiem. Aresztowany przez Niemców w maju 1940 roku i osadzony w obozie Stutthof. Następnie przewieziony do obozu Mauthausen, gdzie zmarł 19 listopada 1940 roku.

### ŹRÓDŁA:

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Borczyński M.**, *Almanach polskich leśników kombatantów*, Poznań 1977, s. 499.

**Chrzanowski T., Sokołowski M.**, *Indeks biograficzny leśników regionu kujawsko-pomorskiego poległych i pomordowanych w latach 1939-1945*, [w:] *Leśnicy dla Niepodległej*, Toruń 2018, s. 407.

## STEFAN SZYDLARSKI

---

Stefan Szydłarski urodził się 3 lipca 1913 roku w Wysokiej koło Sępólna Krajeńskiego jako syn Marcina i Marii z domu Nowaczyk. Po ukończeniu szkoły powszechnej, w latach 1931-1934 odbywał leśną praktykę przedszkolną w Nadleśnictwie Ryteł. Następnie został skierowany do Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie, którą ukończył w 1935 roku. Odbył służbę w Wojsku Polskim w 4. Pułku Lotniczym w Toruniu. Od 1936 roku podjął pracę jako praktykant leśny, a następnie jako podleśniczy w Nadleśnictwie Mirachowo.



W 1939 roku powołany do Wojska Polskiego, brał udział w kampanii wrześniowej i obronie Warszawy i tam dostał się do niewoli niemieckiej. Do grudnia 1939 roku przebywał w obozie dla internowanych

w Karolewie koło Więcborka. Był w grupie kilkunastu osób wyznaczonych do rozstrzelania. Przypadek sprawił, że w trakcie eskortowania więźniów rozkaz został czasowo wstrzymany. Więźniów skierowano z powrotem do obozu, a egzekucję odroczone. Dobre wykształcenie Stefana Szydłarskiego i umiejętność kaligrafii, którą posiadał sprawiły, że zatrudniono go jako pisarza w archiwum obozowym. Po zwolnieniu z obozu powrócił do Mirachowa, gdzie podjął pracę w nadleśnictwie jako pomocnik leśniczego w kancelarii.

W tym czasie związał się Tajną Organizacją Wojskową „Gryf Pomorski” i brał udział w akcjach dywersyjnych oraz informował organizację o ruchach wojsk niemieckich. Działał w „Gryfie” do dnia aresztowania w Chojnicach 4 października 1943 roku. W wyniku dochodzenia ujawniono jego powiązania z podziemiem i przewieziono go do więzienia gestapo w Gdańsku, a następnie 1 listopada 1943 roku osadzono w obozie Stutthof jako więźnia politycznego z numerem 26 355. W styczniu 1945 roku brał udział w ewakuacji obozu. W okolicach Żukowa udało mu się zbiec i powrócić do rodziny.

Po wojnie, w zmienionych realiach politycznych wiedział, że jako członek podziemia niepodległościowego był dla nowej władzy politycznie i światopoglądowo podejrzany. Zdecydował się wyjechać na ziemie zachodnie, aby uniknąć kontaktów z NKWD i Urzędem Bezpieczeństwa. W 1945 roku podjął pracę na stanowisku leśniczego w Nadleśnictwie Lipka koło Żłotowa. Pracował tam do 1958 roku. Po odwilży, kiedy upewnił się, że zagrożenie jest już mniejsze zdecydował się powrócić na Kaszuby.

Ponownie podjął pracę w Nadleśnictwie Mirachowo, gdzie pełnił funkcję braekarza, leśniczego technologa i kierownika biura. Na emeryturę przeszedł w 1978 roku. Jego syn Marcin (ur. 1948 r.) również został leśnikiem i w latach 2001-2013 był nadleśniczym Nadleśnictwa Kartuzy, obejmującego m.in. lasy dawnego Nadleśnictwa Mirachowo.

Stefan Szydłarski zmarł 17 kwietnia 2005 roku i został pochowany na cmentarzu w Mirachowie.

#### ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Szydłarski Stefan*, sygn. I-III-29209, I-III-17357.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat trzydziestych. XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Relacja Marcina Szydłarskiego, syna Stefana Szydłarskiego** złożona autorowi opracowania we wrześniu 2023 r.

**Internet:** [https://expresskaszubski.pl/pl/656\\_lasy-zapraszaja/18763\\_nadlesnictwo-kartuzy-w-niepodleglej-i-okupowanej-polsce-1920-1945.html](https://expresskaszubski.pl/pl/656_lasy-zapraszaja/18763_nadlesnictwo-kartuzy-w-niepodleglej-i-okupowanej-polsce-1920-1945.html) (dostęp wrzesień 2023 r.)

## ANTONI ŚWIEŻYŃSKI

---

Antoni Świeżyński urodził się 20 maja 1890 roku w Lidzbarku Welskim koło Działdowa jako syn Jana i Rozalii z domu Piotrkowskiej. Ukończył siedem klas szkoły powszechnej. Od 30 czerwca 1915 roku do 3 grudnia 1918 roku był w armii niemieckiej i uczestniczył w I wojnie światowej. Od 14 grudnia 1918 roku do 16 stycznia 1920 roku służył w szeregach Straży Ludowej w Powstaniu Wielkopolskim.

W dniu 17 stycznia 1920 roku otrzymał zatrudnienie w Lasach Państwowych. Do 1928 roku pracował w Leśnictwie Bachotek w Nadleśnictwie Mścicin na Pojezierzu Brodnickim. W tym czasie odbył kursy kształceniowe i zdał egzaminy na pomocnika leśnego i leśniczego Lasów Państwowych. 10 lipca 1928 roku mianowano go leśniczym Leśnictwa Parszczenica na terenie Nadleśnictwa Chociński Młyn w Borach Tucholskich.

Podczas okupacji niemieckiej był członkiem Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. Po wykryciu przez gestapo bunkrów-ziemianek na terenie Leśnictwa Parszczenica, 24 marca 1944 roku został aresztowany wraz z synem Czesławem (ur. 1922 r.) pod zarzutem przynależności do oddziału partyzanckiego. 19 maja 1944 roku obaj zostali przewiezieni i osadzeni w obozie koncentracyjnym Stutthof. Leśniczy Antoni Świeżyński otrzymał numer obozowy 34 949, a jego syn Czesław numer 34 948. Obydwaj zginęli w obozie w styczniu 1945 roku.

### ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personale więźnia – Świeżyński Antoni*, sygn. I-III-15021.

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personale więźnia – Świeżyński Czesław*, sygn. I-III-14707, I-III-29170.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Borczyński M.**, *Almanach polskich leśników kombatantów*, Poznań 1977, s. 510.

# Konzentrationslager

Polizeihäftling

Stutthof

Art der Haft

Poliz.H.

Gef.Nr.:

34 949

Name und Vorname: S w i e z y n s k i Anton  
geb.: 20.5.90 zu: Lautenburg, Krs. Strasburg  
Wohnort: Wellenberg, Krs. Konitz, Post Grünholz  
Beruf: Förster Rel.: kath.  
Staatsangehörigkeit: VD. Stand: verh.  
Name der Eltern: Johann S. - tot 1911 + Rosalie, geb. Pietrowski, tot 1929  
Wohnort: \_\_\_\_\_  
Name der Ehefrau: Wladislawa, geb. Kopicinski Rasse: \_\_\_\_\_  
Wohnort: W.O.  
Kinder: 3 Alleiniger Ernährer der Familie oder der Eltern: \_\_\_\_\_  
Vorbildung: Volksschule  
Militärdienstzeit: \_\_\_\_\_ von — bis \_\_\_\_\_  
Kriegsdienstzeit: \_\_\_\_\_ von — bis \_\_\_\_\_  
Größe: 177 Nase: gross Haare: halbglätze Gestalt: stark  
Mund: normal Bart: \_\_\_\_\_ Gesicht: kantig Ohren: normal  
Sprache: polnisch + deutsch Augen: blau Zähne: schlecht  
Ansteckende Krankheit oder Gebrechen: keine  
Besondere Kennzeichen: Links Operat. Narbe / Rippenfellentzündung/  
Rentenempfänger: nein  
Verhaftet am: 24.3.44 wo: am Orte  
1. Mal eingeliefert: 19. Mai 1944 2. Mal eingeliefert: \_\_\_\_\_  
Einweisende Dienststelle: Stapo Danzig - Z.St.  
Grund: Bandenbegünstigung  
Parteizugehörigkeit: \_\_\_\_\_ von — bis \_\_\_\_\_  
Welche Funktionen: \_\_\_\_\_  
Mitglied v. Unterorganisationen: \_\_\_\_\_  
Kriminelle Vorstrafen: keine  
Politische Vorstrafen: keine

Ich bin darauf hingewiesen worden, dass meine Bestrafung wegen intellektueller Urkundenfälschung erfolgt, wenn sich die obigen Angaben als falsch erweisen sollten.

v. g. u.

*Anton Swiężyński*

Der Lagerkommandant

KL/42/443 500.000

Karta personalna więźnia Antoniego Świeżyńskiego, leśniczego Leśnictwa Parszczenica, zawierająca dane osobowe, w tym dotyczące rysopisu. Jako przyczynę osadzenia w obozie podano „wspieranie band”. Źródło: Archiwum Muzeum Stutthof

## JÓZEF ŚWIEŻYŃSKI

---

Józef Świeżyński urodził się 17 października 1912 roku w Rynku powiat działdowski, woj. warszawskie jako syn Jana i Franciszki z domu Marcfel. Ukończył 7-klasową szkołę powszechną w Rynku. Przez rok uczęszczał do szkoły wydziałowej w Lidzbarku, następnie przez dwa lata uczył się w Seminarium Nauczycielskim w Lubawie.

W latach 1930-1933 odbywał praktykę leśną przedszkolną w państwowych nadleśnictwach: Lidzbark, Dwukoły, Ruda i Kostkowo, po czym wstąpił do Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie, którą ukończył w 1934 roku.



2 października 1934 roku podjął pracę jako praktykant leśny w Nadleśnictwie Dębowo. Od 4 marca 1937 roku do 31 sierpnia 1937 roku był zatrudniony na stanowisku gajowego, a następnie podleśniczego w Wyłuszczeni Nasion w Nadleśnictwie Klosnowo. 28 października 1937 roku przeszedł na stanowisko podleśniczego w Nadleśnictwie Chylonia, gdzie pracował do wybuchu II wojny światowej.

Podczas okupacji niemieckiej pracował w majątku Wleusk jako prywatny leśniczy i buchalter, następnie w firmie drzewnej Szwarz-Wrzeszcz oddział w Chyloni jako brakarz przy przerobieniu materiałów kopalnianych. W październiku 1941 roku został zatrudniony w niemieckiej Dyrekcji Lasów w Gdańsku w Dziale Urządzenia Lasu, gdzie zajmował się badaniem gleb rolnych i ich klasyfikacją pod zalesienia. Mieszkał w Lipuszu, powiat Kościerzyna.

Od 1941 roku działał w Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” na terenie Nadleśnictwa Lipusz. W swoim życiorysie napisał: *z powodu niepodpisania wniosku na niemiecką listę narodową (Volkliste) zostałem aresztowany i wysłany do obozu koncentracyjnego w Stutthofie*. 3 maja 1943 roku został aresztowany, a dwa dni później trafił do KL Stutthof. Otrzymał numer obozowy 22 765. Pracował w komandzie leśnym tzw. Waldkolonne przy karczowaniu lasu. W obozie doznał poważnego uszkodzenia oka. W styczniu 1945 roku wziął udział w ewakuacji obozu.

Po zakończeniu wojny, wycieńczony pobyt w obozie, wrócił do domu rodzinnego w Rynku. Po kilku miesiącach rekonwalescencji, w sierpniu 1945 roku wystąpił z podaniem do Dyrekcji Lasów Państwowych w Sopocie o przyjęcie do pracy na stanowisko leśniczego biurowego. Został zatrudniony w charakterze sekretarza w Nadleśnictwie Ryjewo, następnie od 1 września 1946 roku na tym samym stanowisku w Tartaku Państwowym w Ryjewie. Od 1 kwietnia 1947 roku objął stanowisko leśniczego Leśnictwa Gardeja w Nadleśnictwie Kwidzyn. We wszystkich

miejscach, gdzie pracował cieszył się nienaganną opinią bardzo dobrego fachowca, szanowanego kolegi, podwładnego i przełożonego.

25 września 1950 roku awansował na stanowisko nadleśniczego Nadleśnictwa Dębowo. Był pasjonatem leśnictwa, uczestniczył w kursach, szkoleniach, stale poszerzał swoją wiedzę zawodową. W 1956 roku zdał egzamin na stopień inżyniera leśnictwa przed Państwową Komisją Weryfikacyjno-Egzaminacyjną przy Wydziale Leśnym Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu. W 1959 roku objął stanowisko nadleśniczego Nadleśnictwa Sulęczyno, które zajmował do chwili likwidacji i włączenia do Nadleśnictwa Lipusz. 1 lipca 1973 roku objął stanowisko zastępcy nadleśniczego Nadleśnictwa Lipusz, a 1 stycznia 1974 roku otrzymał takie samo stanowisko w Nadleśnictwie Kartuzy. Na emeryturę odszedł 31 lipca 1977 roku.

Józef Świeżyński zmarł w Sulęczyne 20 marca 1980 roku.

#### ŹRÓDŁA:

**Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej**, Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, Zarząd Główny Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, IPN GK 162/2116 str. 3 A IPN.

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Świeżyński Józef*, sygn. I-III-55841.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., s. 12, Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Archiwum Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu**, *Akta osobowe pracownika zwolnionego. Świeżyński Józef, 1977*, Sygn. Arch. 7/Ś nr 58.

**Almanach Leśny. 25 lat leśnictwa gdańskiego 1945-1970**, opracowanie zbiorowe, Gdańsk 1971.

**Gdański Almanach Leśny cz. II. 15 lat później 1971-1985**, Gdańsk 1986.

**Internet:** [www.straty.pl](http://www.straty.pl) (dostęp we wrześniu 2023 r.)

**Internet:** <https://bazalesnikow.pl/baza-biogramow/entry/394/> (dostęp we wrześniu 2023 r.)

## STANISŁAW TOMYS

---

Stanisław Tomys urodził się 21 sierpnia 1908 roku w Kiełkowie pow. Wolsztyn na terenie Wielkopolski jako syn Jana Tomysa, leśnika, który w latach 1906-1939 pracował w lasach prywatnych. Jan Tomys w 1939 roku został wysłany przez Niemców do pracy przymusowej, gdzie m.in. kopał rowy. Wycieńczony zmarł w 1943 roku.

Stanisław Tomys po ukończeniu szkoły powszechnej rozpoczął praktykę leśną przedszkolną. Przez rok pracował jako praktykant leśny, a także dorabiał pra-



cując fizycznie jako drwal. Po odbyciu praktyki podjął naukę w Państwowej Szkole dla Leśniczych w Margoninie. Szkołę ukończył w 1929 roku i rozpoczął praktykę zawodową w Nadleśnictwie Gniewowo (powiat Morski) jako pomocnik leśniczego w kancelarii. Następnie skierowano go do pomocy w ochronie lasu na teren Leśnictwa Piekiełko. W ostatnich latach przed wojną pełnił obowiązki leśniczego Leśnictwa Piekiełko.

Po wybuchu wojny pozostał w swoim miejscu pracy, jednak zdegradowany przez Niemców na stanowisko pomocnika leśnego (niem. Forsthelfer). Zaangażował się w działalność konspiracyjną w Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. Na terenie Leśnictwa Piekiełko znajdowały się bunkry partyzantów podlegające koleczkowskiej komendzie gminnej „Gryfa”. Tu też Niemcy organizowali obławy w związku z coraz śmielszymi poczynaniami partyzantów. Podczas pierwszej takiej obławy leśniczy Tomys został aresztowany i 20 grudnia 1943 roku osadzony w obozie koncentracyjnym Stutthof, gdzie nadano mu numer 29 562. 11 lutego 1944 roku został zwolniony z obozu.

Drugą obławę Niemcy przeprowadzili 29 lutego 1944 roku. Do działań przeciwko polskiemu podziemiu zaangażowano blisko tysiąc żołnierzy, żandarmów i policjantów niemieckich. Po tej akcji, w której zginął dowódca grupy partyzanckiej por. Alfred Loeper, przed leśniczówką w Piekiełku złożono ciała poległych w walce i sprowadzano rodziny celem identyfikacji zwłok. Niemcy sprowadzili także uczniów miejscowych szkół żeby pokazać, co może się przytrafić każdemu, kto stanie przeciw rzeszy niemieckiej.

Podczas kolejnej obławy 20 kwietnia 1944 roku, leśniczy Stanisław Tomys został po raz drugi aresztowany i 27 kwietnia 1944 roku ponownie osadzony w KL Stutthof. Otrzymał numer 34 267. Przebywał w obozie do 10 sierpnia 1944 roku, do czasu zwolnienia. Z relacji syna wynika, że kontrolujący obóz Niemiec, inspektor SS, znał Stanisława Tomysa z czasów szkolnych i rozpoznał go na apelu. Za sprawą jego interwencji leśniczy Tomys został wywieziony do Rzeszy w okolice Essen, gdzie pracował w administracji leśnej aż do wyzwolenia.

Po wojnie wrócił na stanowisko leśniczego Leśnictwa Piekiełko. W związku z reorganizacją zmieniła się tylko nazwa nadleśnictwa z Gniewowa na Kamień. Leśniczy pracował w Leśnictwie Piekiełko do chwili przejścia na emeryturę 31 grudnia 1975 roku. Stanowisko i miejsce pracy przekazał swojemu synowi Ryszardowi.

Stanisław Tomys zmarł w Rumi 23 maja 1980 roku i został pochowany na miejscowym cmentarzu.

#### ŹRÓDŁA:

**Archiwum Fundacji General Elżbiety Zawackiej w Toruniu**, *Teczka personalna Bork Bolesław ps. Szkólny* ZHP t. naucz. Gdynia, sygn. M-802/1527 Pom.

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Tomys Stanisław*, sygn. I-III-26804, I-III-56536.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Relacja Ryszarda Tomysa, syna leśniczego Stanisława Tomysa** przekazana autorowi opracowania we wrześniu 2023 r.

## FRANCISZEK UNRUG

---

Franciszek Unrug urodził się 11 grudnia 1887 roku w Oschatz w Saksonii w rodzinie ziemiańskiej Antoniego i Amelii von Hachez. Do szkół uczęszczał w Oschatz i w Dreźnie, a po przeniesieniu się rodziny do Wielkopolski, do Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu, gdzie aktywnie działał w tajnym Towarzystwie Tomasza Zana.

W październiku 1918 roku wstąpił do Straży Obywatelskiej, przemianowanej później na Ludową i w niej pełnił służbę podczas Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. W okresie międzywojennym, jako ziemianin i właściciel majątku Wyszakowo pow. Środa, prowadził szeroką działalność społeczną, m.in. w Polskim Związku Myśliwych. Nie posiadał formalnego wykształcenia leśnego, jednak z zamiłowaniem był leśnikiem-praktykiem i hodowcą zwierzęcy.

Po wybuchu II wojny światowej zgłosił się do Cyryla Ratajskiego, organizującego podziemne władze Poznania i województwa poznańskiego. Działał w Służbie Zwycięstwu Polski. Przewodził konspiracyjnej organizacji ziemiaństwa „Uprawa-Tarcza” w Wielkopolsce. Na rozkaz Ratajskiego i lokalnego delegata rządu Adolfa Bnińskiego, a wbrew swej woli, wystąpił o wpisanie na Volkslistę w celu ułatwienia pracy podziemnej. Po utworzeniu Delegatury Rządu dla ziem wcielonych do Rzeszy Bniński powierzył mu tamtejsze Kierownictwo Walki Cywilnej. Jednocześnie w sztabie Komendy Okręgu Poznańskiego ZWZ-AK objął funkcję szefa „Uprawy”, jako jej wydziału. Miał dominujący udział w procesach scaleniowych AK i grup konspiracyjnych na terenie powiatu średzkiego. Na początku 1942 roku był koordynatorem tworzenia Inspektoratu Środa Armii Krajowej oraz faktycznym przywódcą lokalnych środowisk podziemnych. Nosił pseudonim Dąb.

W swoim majątku w Wyszakowie ukrywał odbiornik radiowy, za pośrednictwem którego uzyskiwano wiadomości dla konspiracyjnego pisma „Dla Ciebie Polsko”. W lasach przylegających do majątku funkcjonowały bunkry, w których ukrywali się jeńcy alianccy i inni konspiratorzy. Udzielał pomocy ukrywającym się partyzantom. Korzystając z rozległych koneksji i znajomości kupował broń od niemieckich żołnierzy, w tym przede wszystkim od dowódcy lotniska w Mącznikach.



Po raz pierwszy został aresztowany 8 lutego 1941 roku za pomoc ukrywającemu się por. Edmundowi Horowskiemu. Udało mu się jednak oddalić zarzuty o współpracę z polską konspiracją. Poręczenia udzieliła mu Ruth Unruh, właścicielka majątku Ulejno ze zniemczonej linii międzychodzkiej rodu Unrugów. Został uwolniony, ale jednocześnie wysiedlony z Wyszakowa do Ludwikowa, gdzie pełnił funkcję nadzorcy lasów. Nie zaprzestał działalności konspiracyjnej. Została ona przerwana dopiero jesienią 1943 roku, gdy na skutek podejrzeń Niemcy przesiedlili go z rodziną do Gifhorn w Saksonii, gdzie otrzymał funkcję nadzorcy tamtejszych lasów.

Gdy w efekcie nieudolnego przyjęcia zrzutu broni, a następnie wsypy w Inspektoracie Środa, doszło do dekonspiracji wielkopolskich struktur AK w 1944 roku, Niemcy trafili na ślady wcześniejszej aktywnej działalności Franciszka Unruga. Na wniosek gestapo w Poznaniu został po raz kolejny aresztowany 7 lipca 1944 roku i osadzony w obozie karno-śledczym w Żabikowie. Równocześnie poddawany był brutalnemu śledztwu w Domu Żołnierza w Poznaniu, lecz nie ujawnił żadnych tajemnic organizacyjnych. 21 grudnia 1944 roku trafił do KL Stutthof jako więzień, jeden z ostatnich, numer 104 610. Zmarł w obozie, jeszcze przed ewakuacją, 19 stycznia 1945 roku.

Pośmiertnie odznaczony został Krzyżem Armii Krajowej i Medalem Wojska Polskiego. Jego symboliczny grób znajduje się na Cmentarzu Górczyńskim w Poznaniu.

#### ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Unrug Franciszek*, sygn. I-III-15 899. **Chałupka W.**, *Leśnicy w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919. Słownik biograficzny*, Poznań 2021, s. 222.

## EDMUND WACHULSKI

---

Edmund Wachulski urodził się 8 września 1903 roku w Gołańczy pow. Wągrowiec w Wielkopolsce jako syn Jana i Heleny. Ukończył osiem klas szkoły wydziałowej. Walczył w Powstaniu Wielkopolskim od końca grudnia 1918 roku do połowy marca 1919 roku w szeregach Kompanii Jarocińskiej pod Nakłem, Ślesinem i Mroczą. Bezpośrednio po Powstaniu służył w Wojsku Polskim do maja 1920 roku w II Batalionie Telegrafistów Wielkopolskich.

W 1923 roku ukończył Państwową Szkołę dla Leśniczych w Margoninie, a w 1926 zdał egzamin na leśniczego w Dyrekcji Lasów Państwowych

w Bydgoszczy. Pracował w bydgoskiej dyrekcji na stanowisku sekretarza w Wydziale Gospodarczo-Technicznym. W 1928 roku przeniósł się do Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu, gdzie został mianowany leśniczym w Nadleśnictwie Leszyce na terenie Puszczy Bydgoskiej, najpierw w Leśnictwie Dąbrowy Wielkie, a od 2 grudnia 1935 roku w Leśnictwie Leszyce.

W Leśnictwie Leszyce pracował też w czasie okupacji niemieckiej, współpracując w konspiracji z Departamentem Bezpieczeństwa Regionalnej Delegatury Rządu RP na Kraj – Pomorze. Nosił pseudonim Jodłowski. Wskutek prowokacji agenta gestapo został aresztowany w 1944 roku i 27 września tego roku uwięziony w obozie koncentracyjnym Stutthof jako więzień polityczny numer 92 468.

Po wojnie przeniósł się na teren nowo utworzonej Dyrekcji Lasów Państwowych w Olsztynie i tam pracował do emerytury. Następnie wrócił na teren Wielkopolski, do Czarnkowa, gdzie zmarł 31 października 1980 roku.

#### ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Wachulski Edmund*, sygn. I-III-56843.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Chałupka W.**, *Leśnicy w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919*. Słownik biograficzny, Poznań 2021, s. 223.

**Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Poznańskiego w Poznaniu**, Kopia dokumentu-maszynopis z końca lat trzydziestych XX w. w prywatnych zbiorach Tadeusza Chrzanowskiego.

## ERYK WAZACZ

---

Eryk Wazacz (Wąsacz) urodził się 2 lipca 1909 roku w Czerniewicach koło Torunia. Po ukończeniu czterech klas Gimnazjum Klasycznego odbył leśną praktykę przedszkolną, a następnie podjął naukę w Państwowej Szkole dla Leśniczych w Margoninie, którą ukończył w 1930 roku.

Praktykę zawodową w leśnictwie rozpoczął 11 sierpnia 1930 roku. W Wojsku Polskim służył od 15 kwietnia 1931 roku do 13 września 1932 roku. Powrócił do pracy w leśnictwie. W ostatnich latach przed wojną pracował na stanowisku podleśniczego w kancelarii Nadleśnictwa Jamy koło Grudziądza.

W czasie okupacji był zatrudniony w fabryce przemysłu gumowego w Grudziądzu. Tam związał się z konspiracyjną organizacją „Orzeł Biały” ZWZ działającą



na obszarze Inspektoratu „Grudziądz”. Należał do pionu zarządu jako członek cywilny.

Aresztowany przez gestapo w Grudziądzu w marcu 1941 roku, następnie 29 maja 1941 roku trafił do obozu Stutthof, gdzie otrzymał numer 10 916.

Eryk Wazacz zmarł w obozie 20 września 1941 roku.

ŹRÓDŁA:

**Archiwum Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej w Toruniu**, *Teczka osobowa Hirsz Henryk*, sygn. M-18/627 Pom.

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Księga zmarłych USC*, sygn. Z-V-4.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Drywa D.**, *Sauberungsaktion na Pomorzu Gdańskim w świetle dokumentów KL Stutthof (1939-1942)*, Sztutowo 2015.

## STANISŁAW WENCLEWSKI

---

Stanisław Wenclewski urodził się 9 kwietnia 1896 roku w Gurostowie pow. Kościan. Brał udział w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919.

Pracę w Lasach Państwowych podjął w 1922 roku na terenie Nadleśnictwa Klosnowo w Borach Tucholskich. W 1928 roku otrzymał posadę leśniczego Leśnictwa Spierwia koło Męcikału w Nadleśnictwie Giełdon. Leśniczym w Spierwi był do 1935 roku, kiedy przeniósł się na analogiczne stanowisko leśniczego Leśnictwa Kłodawa w sąsiednim Nadleśnictwie Klosnowo.

Podczas okupacji niemieckiej, podobnie jak większość polskich leśniczych, został zdegradowany do stanowiska pomocnika leśnego. Nadal pracował w Leśnictwie Kłodawa. Współpracował z polskim ruchem oporu, wstąpił do ZWZ (wg informacji Mariana Trzebiatowskiego, emerytowanego pracownika Nadleśnictwa Przymuszewo). Na terenie jego leśnictwa Niemcy znaleźli ukrytą broń. Aresztowany przez gestapo 8 maja 1941 roku, więziony w Chojnicach, 21 czerwca 1941 roku trafił do obozu Stutthof, gdzie otrzymał numer 10 987. Wkrótce został przeniesiony do obozu Mauthausen, gdzie zginął 6 lutego 1942 roku.



ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Dokumentacja byłych więźniów. Korespondencja legalna*, sygn. III-I-286.

**Almanach Leśny. Rocznik personalny administracji Lasów Państwowych**, Warszawa 1933 r., s. 127.

**Borczyński M.**, *Almanach polskich leśników kombatantów i ofiar II wojny światowej*, Poznań 1997. s. 544.

**Chałupka W.**, *Leśnicy w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919. Słownik biograficzny*, Poznań 2021, s. 229.

**Chrzanowski T., Sokołowski M.**, *Indeks biograficzny leśników regionu kujawsko-pomorskiego poległych i pomordowanych w latach 1939-1956, [w:] Leśnicy dla Niepodległej*. Toruń 2018, s. 408.

## CYRYL ZALEWSKI

---

Cyryl Zalewski urodził się 16 lipca 1909 roku w Tucholi na Pomorzu. Ukończył niemiecką szkołę powszechną i gimnazjum w Grudziądzu i Bydgoszczy, następnie w 1930 roku Seminarium Nauczycielskie w Tucholi. Podczas nauki wykazywał duże zainteresowanie budową i użytkowaniem urządzeń radio-technicznych, co stało się jego wielką pasją i okazało się przydatne w późniejszym okresie życia.

Jako absolwent Seminarium Nauczycielskiego przyjął posadę nauczyciela we wsi Kruszcze. Po przeprowadzce wraz z rodziną do wsi Widno, gdzie nie było elektryczności razem z miejscowymi robotnikami leśnymi zbudował wieżę siłowni wiatrowej i postawił słupy energetyczne. Tym samym uruchomił elektryczność również w swojej osadzie.

W chwili wybuchu II wojny światowej był nauczycielem w Szkole Powszechnej w Skoszowie koło Chojnic. W związku z utratą posady nauczycielskiej zmuszony był szukać innego źródła utrzymania. Dzięki znajomości z miejscowym leśniczym oraz robotnikami leśnymi od 1940 roku podjął pracę jako kierowca i pisarz w Nadleśnictwie Laska koło Chojnic. Tam nawiązał współpracę z Tajną Organizacją Wojskową „Gryf Pomorski” i został jej aktywnym członkiem. Nabyte umiejętności z zakresu elektroniki sprawiły, że był ważną osobą w organizacji odpowiadającą za nasłuch radiofoniczny. W Widnie uruchomił aparat nadawczy i działał w ramach siatki wywiadowczej „Strogan”.

W dniach 3 i 4 maja 1943 roku Niemcy przeprowadzili szeroko zakrojoną obławę w leśnictwach, gdzie podejrzewano leśników o współpracę z partyzantami. W Leśnictwie Laska aresztowano leśniczego Oskara Hałamę oraz sekretarza Cyryla Zalewskiego. W tym samym dniu aresztowano leśniczego Jana Bińczyka ps. Zagłoba z Leśnictwa Młynek.



Pomimo ciężkich przesłuchań nikt z zatrzymanych nie zdradził organizacji. Z gdańskiej siedziby gestapo 12 lipca 1943 roku Cyryl Zalewski został przewieziony do obozu Stutthof, gdzie otrzymał numer 24 076. Wiedza, umiejętności i znajomość języka niemieckiego pozwoliły mu przetrwać w obozie w nieco lepszych warunkach, ponieważ z jego usług chętnie korzystali sami Niemcy. Próba montażu wraz z sowieckimi więźniami stacji odbiorczej nie doszła do skutku i została wykryta.

Cyryl Zalewski brał udział w ewakuacji obozu w styczniu 1945 roku. Wykorzystując nieuważę strażników zbiegł w czasie Marszu Śmierci i szczęśliwie dotarł do domu. Bezzwłocznie zgłosił się do pracy w szkole.

Z czasem pasja i zainteresowanie elektroniką pochłonęły go tak bardzo, że zrezygnował z pracy w oświacie i przeniósł się do łączności. Podjął pracę w Zakładzie Usług Radiotechnicznych w Słupsku, a następnie w Słupskim Ośrodku Nadawczym Polskiego Radia i TVP, gdzie pracował do emerytury w 1978 roku.

Zmarł 26 grudnia 1988 roku w Słupsku, został pochowany na cmentarzu w Biesowicach.

ŹRÓDŁA:

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Zalewski Cyryl*, sygn. I-III-58044.

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Zwolnienia więźniów z obozu. Wykazy imienne opuszczających obóz*, 1943, sygn. I-IIC-7.

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Zwolnienia więźniów z obozu. Wykazy imienne opuszczających obóz*, 1944, sygn. I-IIC-8.

**Internet:** [https://przymuszewo.torun.lasy.gov.pl/historia/-/asset\\_publisher/1M8a/content/nadlesnictwo-w-czasie-ii-wojny-swiatowej](https://przymuszewo.torun.lasy.gov.pl/historia/-/asset_publisher/1M8a/content/nadlesnictwo-w-czasie-ii-wojny-swiatowej) (dostęp wrzesień 2023 r.), <https://spotc.pzk.org.pl/sylwetki-sp/lista-krotkofalowcow/207-cyryl-zalewski> (dostęp wrzesień 2023 r.), <http://www.historiachojnic.pl/artykuly/materialy/II-wojna-swiatowa/144/fakty-i-mity--lesni-ludzie> (dostęp wrzesień 2023 r.)

## STEFAN ZIMNY

---

Stefan Zimny urodził się 18 sierpnia 1894 roku w Michorzewku koło Nowego Tomysła jako syn Marcina i Marii z domu Dziubatek. Ojciec był leśniczym w lasach prywatnych. Stefan, po ukończeniu niemieckiej szkoły ludowej pomagał rodzicom i podjął praktykę leśną w jednym z prywatnych majątków.

Odbył służbę w armii niemieckiej i walczył na froncie I wojny światowej od 15 stycznia 1915 roku do 19 września 1915 roku. Po powrocie z wojny zaangażował się w działalność niepodległościową



i wraz z czterema braćmi wziął udział w Powstaniu Wielkopolskim w Kompanii Opalenickiej, od 28 grudnia 1918 roku do 30 stycznia 1920 roku.

Po zakończeniu działań wojennych, od 15 kwietnia 1921 roku podjął pracę w lasach państwowych na Śląsku, niedaleko granicy z Czechami. W związku z gradacją owada szkodnika lasu strzygoni choinówki, która miała miejsce na Pomorzu w pierwszej połowie lat dwudziestych XX wieku, złożył wniosek do Dyrekcji Lasów w Toruniu o zatrudnienie. W 1922 roku otrzymał posadę leśniczego w Leśnictwie Rynków w Nadleśnictwie Przewodnik. Przed wybuchem wojny brał udział w kursach Przystosowania Wojskowego Leśników wraz nadleśniczym Witoldem Bielowskim, a także w życiu lokalnej społeczności.

W sierpniu 1939 roku podjął się ewakuacji dokumentacji Nadleśnictwa Przewodnik oraz pomocy w ewakuacji rodzin leśników z nadleśnictwa do centralnej Polski. Pozostawił ich w Gąbinie, sam zaś przedostał się do Warszawy, gdzie walczył w obronie stolicy. Po kapitulacji dostał się do niewoli niemieckiej i został osadzony w obozie w Nowem nad Wisłą. Po miesiącu został zwolniony i wrócił do swojego miejsca pracy w Leśnictwie Rynków.

Od początku okupacji organizował budowę bunkrów na terenie swojego leśnictwa. Były to faktycznie początki oddziału partyzanckiego „Świerki”. Leśniczówka Rynków była punktem kontaktowym i bazą dla ukrywających się partyzantów. W działalność konspiracyjną zaangażowana była rodzina Stefana Zimnego. Córka Zofia zamieszkała w Fierku oraz syn Lechosław ps. Synek pełnili funkcję łączników. Na mocy rozkazu Stefana Gussa ps. Dan, żeby oddalić podejrzenia lokalnych Niemców i volksdeutschów Zimny przyjął III grupę narodowościową. Tym samym nadal w leśniczówce można było prowadzić działalność konspiracyjną.

W związku ze zdradą jednego z członków organizacji, w grudniu 1943 roku leśniczy Stefan Zimny został aresztowany i osadzony w obozie koncentracyjnym Stutthof 11 grudnia 1943 roku. Nadano mu numer 29 368. Został wysłany do podobozu KL Stutthof SS-Aussenkommando Burggraben w Kokoszkach koło Gdańska. Więźniowie pracowali w gdańskiej stoczni Schichau'a.

Stefan Zimny zginął podczas ewakuacji obozu Stutthof w styczniu 1945 roku.

#### ŹRÓDŁA:

**Archiwum Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej w Toruniu**, *Teczka osobowa – Zimny Stefan*, Świecie, „Grunwald”, Sygn. M:1198/2001 Pom.

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźnia – Zimny Stefan*, sygn. I-III-29144.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Chałupka W.**, *Leśnicy w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919*, Poznań 2021, s. 245.

**Internet:** <https://gzdziz.gda.pl/mapa/pomnik-wiezniow-podobozu-stuthoff-w-kokoszkach,o,43> (dostęp wrzesień 2023 r.)

## 2. Członkowie rodzin leśników w obozie Stutthof

Do niemieckiego obozu Stutthof trafiali też członkowie leśnych rodzin. Przyczyny uwięzienia były różne. Aleksandra Bukowska, matka Huberta Bukowskiego ps. Sójka, pracownika leśnego trafiła do obozu jako zakładniczka za działalność konspiracyjną syna. Podobnie było z rodzicami i rodzeństwem Jana Sikorskiego ps. Wilk, dowódcy oddziału partyzanckiego ZWZ-AK na Kociewiu. Inni członkowie rodzin leśnych osobiście angażowali się w działalność konspiracyjną, co było przyczyną aresztowania i osadzenia w Stutthofie. Niezwykle tragicznym przykładem jest tu los rodziny Stawskich (Leśnictwo Suminy) i związanej z nią rodziny Kinelskich (Leśnictwo Głuchy Bór). W czasie wojny aż pięciu członków tych rodzin straciło życie.

### **Aleksandra BUKOWSKA**

– urodziła się 17 lipca 1893 roku w miejscowości Osiek w powiecie Starogard. Była matką Huberta Bukowskiego ps. Sójka (ur. 23 kwietnia 1920 roku w Osieku). Została aresztowana w Osieku 11 grudnia 1943 roku i tego samego dnia osadzona w obozie koncentracyjnym Stutthof jako zakładniczka za działalność konspiracyjną syna. Otrzymała numer obozowy 29 306. 9 marca 1944 roku wywieziono ją do niemieckiego obozu przesiedleńczego w Potulicach koło Nakła nad Notecią. Zaginęła bez wieści w czasie powrotu do domu w lutym 1945 roku.

Syn Aleksandry Bukowskiej, Hubert podczas okupacji pracował jako robotnik leśny w Nadleśnictwie Drewniaczki. Od 1942 roku był zaprzysiężony w Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”, od 1943 roku – w zgrupowaniu Armii Krajowej Alojzego Bruskiego ps. Grab. 8 maja 1944 roku został dowódcą 30-osobowego oddziału i przeprowadził następnie szereg udanych akcji przeciwko Niemcom. Uniknął aresztowania.

Po wojnie został podleśniczym w Nadleśnictwie Przewodnik, następnie leśniczym w Nadleśnictwie Warlubie (1948-1972) i Dąbrowa (do 1980 roku).

### **Bronisław KNUT**

– urodził się 13 października 1913 roku w Podrąbionej pow. Chojnice jako syn Franciszka Knuta, leśniczego Leśnictwa Pęcno w Nadleśnictwie Giełdon. Był członkiem Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. Jego czterej bracia: Jan (ur. 1911 r.), Franciszek (ur. 1916 r.), Teofil (ur. 1917 r.) i Marceli (ur. 1920 r.) również byli członkami „Gryfa”, a następnie działali w ramach oddziału partyzanckiego „Szyszki” Jana Szalewskiego „Sobola”. Po wkroczeniu Sowietów, na przełomie lutego i marca 1945 roku cała czwórka została aresztowana przez NKWD i deportowana do łagrów w ZSRS. Po ciężkich przeżyciach, do Polski wrócili w latach 1946-1947.

Bronisław Knut został aresztowany przez Niemców w okolicach Wiela 9 czerwca 1944 roku. Przeszedł brutalne śledztwo na gestapo. 14 czerwca 1944 roku osadzono

## Polizeihäftling

**Konzentrationslager** Stutthof Art der Haft: Polizeih. Gef. Nr.: 36 821

Name und Vorname: Knuth Bronislaus

geb.: 13.10.13 zu: Eibenrode, Kr. Konitz

Wohnort: Tengau, Kr. Karthaus, Post Linde

Beruf: Fleischer, Rel.: kath.

Staatsangehörigkeit: Pole Stand: verh.

Name der Eltern: Franz K. + Maria geb. Schiffelbein Rasse: \_\_\_\_\_

Wohnort: Börsterei Pletznau, Kr. Konitz Post Gutowitz

Name der Ehefrau: Hedwig geb. Labudde Rasse: \_\_\_\_\_

Wohnort: w.o.

Kinder: 3 Alleiniger Ernährer der Familie oder der Eltern: \_\_\_\_\_

Vorbildung: Volksschule

Militärdienstzeit: \_\_\_\_\_ von — bis \_\_\_\_\_

Kriegsdienstzeit: \_\_\_\_\_ von — bis \_\_\_\_\_

Größe: 176 Nase: normal Haare: blond Gestalt: schlank

Mund: klein Bart: \_\_\_\_\_ Gesicht: rund Ohren: normal

Sprache: polnisch + deutsch Augen: grau Zähne: 4 fehlen

Ansteckende Krankheit oder Gebrechen: keine

Besondere Kennzeichen: keine

Rentenempfänger: —

Verhaftet am: 9.6.44 wo: am Urte

1. Mal eingeliefert: 14.6.44 2. Mal eingeliefert: \_\_\_\_\_

Einweisende Dienststelle: Stapo, anzig III B

Grund: Widerstandsbewegung

Parteizugehörigkeit: \_\_\_\_\_ von — bis \_\_\_\_\_

Welche Funktionen: \_\_\_\_\_

Mitglied v. Unterorganisationen: \_\_\_\_\_

Kriminelle Vorstrafen: keine

Politische Vorstrafen: keine

Ich bin darauf hingewiesen worden, dass meine Bestrafung wegen intellektueller Urkundenfälschung erfolgt, wenn sich die obigen Angaben als falsch erweisen sollten.

**v. g. u.**

**Der Lagerkommandant**

*Knuth Bronislaus*



KL42/4, 43 — 500 000

Karta personalna więźnia Bronisława Knuta, syna leśniczego Leśnictwa Pęcno Stanisława Knuta. Zawiera podstawowe dane osobowe, w tym dotyczące rysopisu. Jako przyczynę aresztowania i odsadzenia w obozie podano „ruch oporu”. Źródło: Archiwum Muzeum Stutthof

go w obozie koncentracyjnym Stutthof jako więźnia policyjnego o numerze 36 821. Przeżył pobyt w obozie. Zmarł w Kartuzach w 1979 roku.

## Rodzina JANA SIKORSKIEGO ps. Wilk,

dowódcy oddziału partyzanckiego AK (po wojnie leśniczego Leśnictwa Kuźnica w Nadleśnictwie Warlubie), aresztowana w Rychławie w styczniu 1944 roku:

– **matka Waleria SIKORSKA** urodziła się 5 czerwca 1896 roku, więźniarka obozu Stutthof od 26 stycznia 1944 roku o numerze 30 579, przeniesiona 10 sierpnia 1944 roku do niemieckiego obozu przesiedleńczego w Potulicach koło Nakła nad Notecią,

①

KL: ~~Sonderkonzentrationslager~~ Stutthof

**Polizeihäftling**  
Häftl.-Nr.:  
30 579

### Häftlings-Personal-Karte

Fam.-Name: <u>S i k o r s k i</u>	Überstellt	Personen-Beschreibung:
Vorname: <u>Walerie, g. Kwasniewski</u>	am: <u>10. Aug. 1944</u> an KL.	Größe: <u>160</u> cm
Geb. am: <u>5.6.96</u> in: <u>Sipink</u>	Lager <u>Lebrechtsdorf</u>	Gestalt: <u>gesetzt</u>
Stand: <u>verh.</u> Kinder: <u>5</u>	am: _____ an KL.	Gesicht: <u>oval</u>
Wohnort: <u>Hartenberg, Krs. Schwetz</u>	am: _____ an KL.	Augen: <u>blau</u>
Strasse: _____	am: _____ an KL.	Nase: <u>dick</u>
Religion: <u>kath.</u> Staatsang.: <u>VD.</u>	am: _____ an KL.	Mund: <u>klein</u>
Wohnort d. Angehörigen: <u>Ehemann:</u>	am: _____ an KL.	Ohren: <u>normal</u>
<u>Franz Sikorski, Adr. Kl.</u>	am: _____ an KL.	Zähne: <u>lückh.</u>
<u>Stutthof</u>	am: _____ an KL.	Haare: <u>dunkel</u>
Eingewiesen am: <u>26.1.44</u>	am: _____ an KL.	Sprache: <u>polnisch u.</u>
durch: <u>Stapo Danzig</u>	am: _____ an KL.	<u>deutsch</u>
in KL: <u>Stutthof</u>	Entlassung:	Bes. Kennzeichen: <u>keine</u>
Grund: <u>unbekannt</u>	am: _____ durch KL:	Charakt.-Eigenschaften:
Vorstrafen: <u>keine</u>	mit Verfügung v.:	Sicherheit b. Einsatz:

Strafen im Lager:		
Grund:	Art:	Bemerkung:
_____	_____	_____
_____	_____	_____
_____	_____	_____

Körperliche Verfassung:  
gut

KL/6/XI 43-500000

Karta personalna więźnia Walerii Sikorskiej (matki leśniczego Jana Sikorskiego) zawierająca dane osobowe w tym rysopis. Jest też informacja o przeniesieniu do obozu Lebrechtsdorf (Potulice) 10 sierpnia 1944 r. Źródło: Archiwum Muzeum Stutthof

– **ojciec Franciszek SIKORSKI** urodził się 20 lipca 1893 roku, więzień obozu Stutthof od 26 stycznia 1944 roku o numerze 30 563, przeniesiony 10 sierpnia 1944 roku do niemieckiego obozu przesiedleńczego w Potulicach koło Nakła nad Notecią,

– **siostra Janina SIKORSKA** urodziła się 18 lutego 1926 roku, więźniarka obozu Stutthof od 26 stycznia 1944 roku o numerze 30 578, przeniesiona 10 sierpnia

1944 roku do niemieckiego obozu przesiedleńczego w Potulicach koło Nakła nad Notecią,

- **brat Tadeusz SIKORSKI** urodził się w 18 listopada 1928 roku, po aresztowaniu bestialsko katowany przez gestapo nikogo nie zdradził, zwolniony z obozu w Stutthofie jako małoletni. 5 sierpnia 1944 roku został osadzony w obozie przesiedleńczym Lebrechtsdorf w Potulicach koło Nakła nad Notecią. Po wojnie aresztowany i katowany przez UB „za współpracę z bandami”, skazany na 8 lat więzienia.

### Helena STAWSKA z domu Milewska

- urodziła się 24 czerwca 1916 roku w Czersku, żona Alojzego Stawskiego, leśniczego Leśnictwa Suminy. Zaprzysiężona do Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”, później do Armii Krajowej. Była łączniczką w organizacji. Aresztowana wraz z mężem w leśniczówce Suminy 23 października 1942 roku. Przeszła brutalne przesłuchiwanie w więzieniu gestapo w Gdańsku.

13 kwietnia 1943 roku osadzona ją jako więźniarkę polityczną w obozie koncentracyjnym Stutthof, numer obozowy 21 621. Przeżyła. Po wojnie mieszkała i pracowała w Kościerzynie, a później w Gdańsku. Wyszła powtórnie za mąż za leśnika

KL: Konzentrationslager Stutthof		PA	Häftl.-Nr.: 21 621
<b>Häftlings-Personal-Karte</b>			
Name: <b>Stawski</b>		Überstellt	
Vorname: <b>Helene, geb. Milewska</b>		an KL.	
Geb. am: <b>24.6.16</b>		an KL.	
Stand: <b>verh.</b> Kinder: <b>1</b>		an KL.	
Wohnort: <b>Sumin, Krs. Karthaus</b>		an KL.	
Beruf:		an KL.	
Religion: <b>kath.</b> Staatsang.: <b>Polin</b>		an KL.	
Wohnort d. Angehörigen: <b>Ehemann: Alois St. - Adr. z. Z. KL. Stutthof</b>		an KL.	
Engewiesen am: <b>13.4.43</b>		an KL.	
durch: <b>Stapo Danzig</b>		an KL.	
KL: <b>Stutthof</b>		Entlassung:	
Grund: <b>Widerstandsbewegung</b>		durch KL.:	
Strafen: <b>keine</b>		mit Verfügung v.:	
Grund:		Bes. Kennzeichen: <b>keine</b>	
Art:		Charakt.-Eigenschaften:	
Bemerkung:		Sicherheit b. Einsatz:	
		Körperliche Verfassung: <b>gut</b>	

Karta personalna więźnia Heleny Stawskiej (żony leśniczego Alojzego Stawskiego) zawierająca dane osobowe, w tym rysopis. Jako przyczynę osadzenia w obozie podano „ruch oporu”. Źródło: Archiwum Muzeum Stutthof

Edwarda Gieysztor. Była aktywnym członkiem związku byłych więźniów i zaangażowała się w tworzenie Muzeum Stutthof. Zmarła 18 stycznia 1998 roku.

**Relacja Heleny Gieysztor (primo voto Stawska)** z działalności w latach 1939-1945 oraz z pracy zawodowej i społecznej po wojnie, spisana w Gdańsku 15 marca 1980 roku:

*Do 1935 r. uczęszczałam do szkół. W 1936 r. zawarłam związek małżeński z Alojzym Stawskim, który jako leśniczy pracował w Leśnictwie Suminy. Z chwilą wybuchu wojny w 1939 r. nadal przebywałam na leśniczówce Suminy i zajmowałam się pracą domową. Od czerwca 1940 r. do października 1942 r. należałam do Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” pełniąc funkcję łączniczki między płk. ks. Wryczą, kpt. Szalewskim ps. Andrzej - organizatorem Związku Walki Zbrojnej, a następnie AK, a oddziałami partyzanckimi grupy „Grunwald”. Na polecenie organizacji podziemnej zorganizowałam punkty kontaktowe oraz skrytki na broń, również i w swoim domu. Brałam udział w systematycznym organizowaniu zakupu i dostaw żywności dla oddziałów partyzanckich w lasach kościerskich i kartuskich. Byłam również angażowana wielokrotnie do przenoszenia i przewożenia rozkazów oraz broni do punktów wskazanych mi przez przełożonych, między innymi do Gdyni z punktem docelowym do rodziny Ciara i do rodziny Koszałków zamieszkałych w okolicach Sierakowic.*

*Wobec odmowy przyjęcia i podpisania listy grupy narodowości niemieckiej „Volkslisty” byłam szykanowana i prześladowana przez gestapo, a po „wyspie” gdyńskiej w październiku 1942 r. zostaliśmy oboje z mężem aresztowani i przewiezieni do Gdańska. Mąż mój został po śledztwie przewieziony do hitlerowskiego obozu koncentracyjnego Stutthof, a następnie 1943 r. do Mauthausen, gdzie w kwietniu 1945 r. został zagazowany.*

*Ja natomiast wywieziona zostałam do hitlerowskiego obozu koncentracyjnego Stutthof dnia 13 kwietnia 1943 r., w którym przebywałam do 9 maja 1945 r. Podczas pobytu w obozie koncentracyjnym Stutthof włączyłam się do akcji pomocy słabszym więźniarkom poprzez dostarczanie zorganizowanej żywności. Pomocą tą w miarę moich możliwości objęłam również osoby przebywające w szpitalu oraz dzieci. Niezależnie od powyższego poprzez rozmowy patriotyczne starałam się podnosić na duchu jednostki zrezygnowane z życia na skutek stałego maltretowania przez hitlerowską obsługę obozu. Równocześnie brałam czynny udział w obozowym Ruchu Oporu.*

*Po wyzwoleniu obozu przez Armię Radziecką i Ludowe Wojsko Polskie, około 20 maja 1945 r. udałam się do Leśnictwa Suminy, gdzie przystąpiłam do regeneracji swego zdrowia, zajmując się również w tym okresie poszukiwaniem syna i całej pozostałej rodziny.*

*Od 1 stycznia 1946 r. do 30 kwietnia 1950 r. pracowałam w Średniej Szkole Zawodowej w Kościerzynie, pełniąc funkcję sekretarza. W tym samym okresie jako członek Związku Byłych Więźniów Politycznych oraz Związku Nauczycielstwa Polskiego,*

*angażowałam się społecznie w pracach z młodzieżą poprzez organizowanie i prowadzenie pogadank patriotycznych, organizowanie wycieczek krajoznawczych itp.*

*W 1950 roku zawarłam ponownie związek małżeński z Edwardem Gieysztozem, z którym zamieszkałam w Nadleśnictwie Kościerzyna, poświęcając się również prowadzeniu gospodarstwa domowego oraz wychowywaniu dzieci. Pomimo tych obowiązków podjęłam się pracy społecznej w organizacji ZBoWiD-owskiej jako członek „Klubu Stutthofiaków” poświęcając dużo osobistego czasu dla zorganizowania „Muzeum Stutthof”.*

*Od stycznia 1955 r. do 31 marca 1976 r. pełniłam szereg odpowiedzialnych funkcji w Miejskiej i Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Gdańsku – od bibliotekarza do kierownika filii włącznie.*

*Od 1960 r. do chwili obecnej pełnię funkcję przewodniczącego sekcji ewidencji „Klubu Stutthofiaków”, a także członka Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki, a od 1953 r. byłam członkiem Rady Zakładowej. Przez trzy kadencje pełniłam obowiązki skarbnika Rady. Jestem członkiem Związku Bibliotekarzy Polskich.*

*Pomimo przejścia 1 kwietnia 1976 roku na zasłużony odpoczynek emeryturę, w dalszym ciągu pracuję społecznie w „Klubie Stutthofiaków” (...).*

## **Czesław ŚWIEŻYŃSKI**

– urodził się 29 lipca 1922 roku w Bachotku koło Brodnicy. Syn Antoniego Świeżyńskiego, leśniczego Leśnictwa Parszczenica w Nadleśnictwie Chociński Młyn. Żołnierz Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”.

Aresztowany wraz z ojcem i matką przez Niemców 24 marca 1943 roku i osadzony w obozie koncentracyjnym Stutthof 19 maja 1944 roku, oznaczony numerem 34 948 jako więzień polityczny. Zamordowany wraz z ojcem, leśniczym Antonim Świeżyńskim, w obozie Stutthof w styczniu 1945 roku.

## **Tadeusz TYMIN**

– wiek około 25 lat. Przed wojną był najprawdopodobniej studentem Uniwersytetu Poznańskiego. Aby uniknąć wywózki na roboty przymusowe do Niemiec w czasie wojny, zatrudnił się u leśniczego Stanisława Kinelskiego jako robotnik w Leśnictwie Głuchy Bór Nadleśnictwo Wawrzynowo. Podczas okupacji potajemnie ożenił się z Gertrudą Stawską – córką Stanisława Stawskiego, emerytowanego leśniczego Leśnictwa Parzyn (Nadleśnictwo Przymuszewo). Został członkiem Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. Aresztowany przez Niemców 3 maja 1943 roku w leśniczówce Głuchy Bór razem ze szwagierką, żoną leśniczego Stanisława Kinelskiego, Marią. Po śledztwie na gestapo, najprawdopodobniej 19 lipca 1943 roku przewieziony został do KL Stutthof. Otrzymał numer 24 258.

Na podstawie relacji jednego ze współwięźniów można ustalić, że Tadeusz Tymin przebywał w podobozie KL Stutthof – Aussenkommando Danziger Werft zlokalizowanym w dzielnicy Gdańsk-Przeróbka i tam 23 marca 1945 roku zginął podczas

ostrzału artyleryjskiego. Został pochowany wraz z innymi więźniami na cmentarzu na gdańskiej Zaspie.

### **Relacja Zbigniewa Raczkiewicza:**

*Wszyscy wyszli na apel, słyhać było tylko komendę „Rapportführera” i meldunki „stubowych”. Wtem nastąpił ogłuszający huk - wypadłem z wywróconej pryczy na podłogę izby, wypełnionej dymem i kurzem. Izba zamieniła się w rumowisko powywracanych prycz, taboretów i stołów. Słyhać było docierające z placu krzyki i jęki ludzkie. Wygramoliłem się z pryczy i w pierwszym odruchu zacząłem macać nogi, ale stwierdziłem że wszystko było w całości – nic mnie nie trafiło. W tym momencie wskoczył do izby Francuz, Jean, ogarnięty był szokiem. Widzę jeszcze dziś jego oszalały wzrok – krzyknął: „Zbyszek ala tod, ala tod!”. Wybiegłem z izby i to co ujrzałem na placu było makabryczne. Pocisk artyleryjski uderzył w czasie apelu w sam środek placu. Zabił, porozrywał i ranił kilkunastu ludzi, wśród których krzątał się już dr Zawadzki. W moją stronę wlokł się blady i osłabiony Dzidek: „Jestem ranny” - powiedział. Podprowadziłem go do izby i położyłem na sienniku. Zdjąłem z jego nóg buty zakrwawione wyciekającą z obu nóg krwią. Jeżeli chodził, to prawdopodobnie odłamki nie naruszyły kości. Wybiegłem z baraku do izby lekarza, po drodze natknąłem się na poszarpane zwłoki Tadka Tymina i jeszcze drgającego Władka Gdańca.*

*W naszej izbie nie można już było normalnie mieszkać, bo była kompletnie zdemolowana szrapnelami. Frontowa ściana została przedziurawiona ponad dwudziestoma odłamkami. Śmierć Tadeusza Tymina wywołała we mnie ogromny żal. Bardzo go lubiłem – był spokojny i rozsądny, nie ulegał emocjom – można było na niego liczyć w razie potrzeby. Pochodził z Pomorza i z zawodu był leśnikiem. Wszystkich zabitych wniesiono do umywalni. Na drugi dzień zostałem wyznaczony z Wiktorem Januszewskim i Olkiem Kaszubą, do transportu trupów na Zaspę. Było z nami paru warszawiaków. Wóz był pełen, ilości jednak nie pamiętam. Ale przypominam sobie, że między zabitymi, oprócz Władka Gdańca, Tadka Tymina, był radny miasta Gdyni Miasta, marynarz fiński, kucharz obozowy i z kobiet Genowefa Krasińska.*

### **3. Robotnicy leśni w obozie Stutthof**

Wielu mieszkańców miejscowości i osad śródleśnych na terenie Borów Tucholskich, Kaszub i Kociewia znajdowało zatrudnienie w leśnictwie, zarówno przed wojną, jak i w czasie okupacji niemieckiej – przy sadzeniu lasu, pracach pielęgnacyjnych, pozyskaniu i transporcie drewna. W wielu przypadkach byli to pracownicy sezonowi, którzy mieli własne gospodarstwa rolne, a prace w lesie traktowali jako dodatkowe źródło dochodu. Nadleśnictwa nie prowadziły teczek osobowych robotników leśnych, stąd dużo skromniejsza jest wiedza na ich temat.

Większość informacji zawartych w krótkich notach biograficznych w tym podrozdziale pochodzi z materiałów zebranych przez Mariana Jutrzenkę Trzebiatowskiego, długoletniego pracownika Nadleśnictwa Przymuszewo oraz z zachowanych dokumentów obozowych.

Ważne jest zwrócenie uwagi na grupę określoną tu jako „Robotnicy leśni w obozie Stutthof”, gdyż wielu z nich było czynnie zaangażowanych w działalność Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” i w konspiracji blisko współpracowało z leśnikami. Część uwięzionych robotników leśnych trafiała do obozu, niekiedy dwa razy, w charakterze więźnia „wychowawczego”. Były to na ogół próby złamania Polaków, którzy nie ukrywali swojej polskości i nie spoufalali się z władzą okupacyjną.

### **Andrzej BIELSKI**

– urodził się 18 stycznia 1897 roku w miejscowości Sobodno, robotnik leśny ze Skrwilna. W obozie Stutthof przebywał od 7 maja 1941 roku, oznaczony numerem 10 789. Zmarł w obozie 10 maja 1941 roku.

### **Teodor BIESZKE**

– urodził się 2 grudnia 1903 roku w Głodówku koło Łęczyc pow. Wejherowo jako syn Mariana i Zuzanny z domu Miotke. Po ukończeniu szkoły powszechnej w 1917 roku podjął naukę w Seminarium Nauczycielskim w Wejherowie. W latach 1923-1925 odbył służbę w Wojsku Polskim w 62 pp w Bydgoszczy, którą zakończył w stopniu kaprala. W 1927 roku ożenił się z Anną Bruhn. Prowadząc odziedziczone przez żonę małe gospodarstwo rolne w Koleczkowie pow. Wejherowo, pracował dorywczo w lasach państwowych jako robotnik leśny, drwal a później – podczas okupacji – jako gajowy.

Zmobilizowany do Wojska Polskiego brał udział w kampanii wrześniowej 1939 roku. Powrócił do domu w Koleczkowie, gdzie z czasem nawiązał kontakty z polskim podziemiem. Jesienią 1942 roku został zwerbowany i zaprzysiężony przez Leonarda Kustusza do Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. Współorganizował Komendę Gminną „Gryfa” Kielno z siedzibą w Koleczkowie. Nosił pseudonim Byk. Zatrudniony w lesie jako pomocnik (gajowy) niemieckiego leśniczego Mullera wybudował wspólnie z drwalem Antonim Galuhem pierwsze schrony dla oddziału partyzanckiego dowodzonego przez por. Alfreda Loepera. Był łącznikiem Komendy Gminnej „Gryfa” i jako mąż zaufania przyjmował nowych członków, zaopatrywał leśnych w żywność, bieliznę, lekarstwa i broń.



zezwoleń jako więzień wychowawczy. Oznaczony został numerem 13 828. Został zwolniony z obozu 7 sierpnia 1942 roku.

### **Władysław BRONK**

– urodził się 3 września 1905 roku w Gołczewie na Kaszubach, robotnik leśny, więzień obozu Stutthof od 14 listopada 1941 roku o numerze 12 260. Został zwolniony z obozu 11 grudnia 1942 roku. Dalszy los nieznany.

### **Sylwester DAHMS**

– urodził się 13 grudnia 1907 roku w miejscowości Johannistal (Janowo w pow. Kartuszy), robotnik leśny, więzień obozu Stutthof od 20 stycznia 1943 roku o numerze 18 738. 25 marca 1943 roku został zwolniony z obozu. Dalszy los nieznany.

### **Józef DOBRANC**

– urodził się 18 marca 1923 roku w Męcikale, robotnik leśny w Nadleśnictwie Klosnowo. Uciekł z robót przymusowych za co został aresztowany i osadzony w KL Stutthof 19 lutego 1943 roku, oznaczony numerem 19 667 jako więzień wychowawczy. Zmarł w obozie.

### **Franciszka GIERSZEWSKA**

– urodziła się 15 września 1914 roku w miejscowości Windorp pow. Chojnice jako córka Karola i Anieli z domu Ostrowskiej. Była robotnicą leśną. Została aresztowana 25 kwietnia 1944 roku z powodu kontaktów z partyzantami. 12 maja 1944 roku trafiła do KL Stutthof. Oznaczono ją numerem 34 703. Dalszy los nieznany.

### **Franciszek GWIZDAŁA (Gwizdalla)**

– urodził się 3 maja 1915 roku w Płazowie pow. Tuchola jako syn Łukasza i Katarzyny z domu Strowickiej. Był robotnikiem leśnym. Został aresztowany 20 listopada 1943 roku za pomoc udzielaną partyzantom. 2 grudnia 1943 roku trafił do obozu Stutthof jako więzień numer 27 074. Dalszy los nieznany.

### **Jan JANIKOWSKI**

– urodził się w 1905 roku w Swornegaciach, robotnik leśny w Nadleśnictwie Chociński Młyn. Aresztowany 26 marca 1944 roku i osadzony w obozie Stutthof, gdzie zmarł w październiku 1944 roku.

### **Leon JESZKE z Zielonej Huty**

– urodził się w 1889 roku. Robotnik leśny w Leśnictwie Żychce w Nadleśnictwie Chociński Młyn. Członek Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” w grupie leśniczego Chlebosza, aresztowany w 1944 roku i osadzony w obozie Stutthof. Po wojnie wrócił do pracy w Leśnictwie Żychce.

### **Wincenty JESZKE** z Zielonej Chociny

– urodził się 14 grudnia 1897 roku. Robotnik leśny w Leśnictwie Żychce w Nadleśnictwie Chociński Młyn. Członek Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” w grupie leśniczego Chlebosza. Aresztowany w 1944 roku i osadzony w KL Stutthof. Po wojnie wrócił do pracy w Leśnictwie Żychce.

### **Wincenty KONTEK**

– urodził się 13 października 1922 roku w Zielonej Hucie. Robotnik leśny w Leśnictwie Żychce. Aresztowany w 1941 roku i osadzony w obozie Stutthof 8 października 1941 roku, więzień o numerze 12 053, zwolniony z obozu 30 października 1941 roku. Dalszy los nieznan.

### **Antoni KRASIŃSKI**

– urodził się 1 listopada 1919 roku, robotnik leśny, więzień obozu Stutthof od 28 stycznia 1943 roku o numerze 18 743. Zmarł w obozie 16 maja 1943 roku.

### **Stanisław KROMKA**

– urodził się 21 października 1909 roku, robotnik leśny, więzień obozu Stutthof od 27 czerwca 1942 roku o numerze 14 128. Zwolniony został z obozu 28 sierpnia 1942 roku. Dalszy los nieznan.

### **Feliks KUNDA**

– urodził się 8 czerwca 1892 roku, robotnik leśny w Leśnictwie Młynek Nadleśnictwo Laska. Był członkiem Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” w grupie konspiracyjnej „Młynki” leśniczego Jana Bińczyka, aktywnie działał przy werbunku do „Gryfa”. Aresztowany został przez gestapo i osadzony w KL Stutthof 21 czerwca 1944 roku, numer obozowy 37 194. Brał udział w ewakuacji obozu w styczniu 1945 roku. Zmarł wkrótce po uwolnieniu i powrocie do domu, 23 marca 1945 roku.

### **Władysław LIPIŃSKI**

– urodził się w 1908 roku, robotnik leśny w Nadleśnictwie Osusznica. Związany był z podziemiem niepodległościowym. Został aresztowany 20 czerwca 1944 roku, trafił do KL Stutthof, gdzie zmarł.

### **Alfons MECHLIŃSKI**

– urodził się 25 lutego 1920 roku w Lubichowie, pow. starogardzki, robotnik leśny, więzień obozu Stutthof od maja 1940 roku o numerze 9 562. Zmarł 15 sierpnia 1940 roku. Pochowany na cmentarzu na Zaspie w Gdańsku.

### **Franciszek PIEKARSKI**

– urodził się 4 lutego 1899 roku w Zielonej Hucie, robotnik leśny w Leśnictwie Żychce w Nadleśnictwie Chociński Młyn. Członek Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” w grupie leśniczego Teodora Chlebosza. Aresztowany przez Niemców i osadzony w KL Stutthof 21 czerwca 1944 r., numer obozowy 37 202. Po wojnie pracował w leśnictwie. Zmarł w 1955 roku.

### **Paweł PIEKUT**

– urodził się 26 grudnia 1913 roku w Zielonej Hucie. Robotnik leśny w Leśnictwie Kopernica Nadleśnictwo Chociński Młyn. Aresztowany w 1942 roku za odmowę przyjęcia niemieckiej grupy narodowościowej. 25 listopada 1942 roku trafił do obozu Stutthof. Otrzymał numer 17 375. Zmarł w obozie 16 grudnia 1942 roku.

### **Franciszek PLICHA**

– urodził się 29 listopada 1912 roku w miejscowości Zawory powiat Kościerzyna jako syn Jana i Julianny z domu Stefanowskiej. Był robotnikiem leśnym. Został aresztowany 30 grudnia 1943 roku. Do obozu Stutthof trafił 31 grudnia 1943 roku jako więzień numer 29 769. Dalszy los nieznan.

### **Jan STENKA**

– urodzony 13 września 1910 roku w Borowym Lesie jako syn Michała i Gertrudy z domu Gawin. Był robotnikiem leśnym. W czasie okupacji niemieckiej działał w konspiracji. Aresztowany 16 kwietnia 1944 roku. Do KL Stutthof trafił 27 kwietnia 1944 roku. Oznaczono go numerem 34 265. Dalszy los nieznan.

### **Józef STOBBA**

– urodził się 27 listopada 1908 roku w Małym Okoninie, robotnik leśny, więzień obozu Stutthof od 27 czerwca 1942 roku, numer obozowy 14 145. Zmarł w Stutthofie 18 sierpnia 1942 roku.

### **Egon TRZEBIATOWSKI**

– urodził się w 1896 roku, robotnik w Leśnictwie Funka w Nadleśnictwie Ryteł. Aresztowany przez Niemców po ucieczce z Wehrmachtu trafił do KL Stutthof, gdzie zginął na początku 1945 roku.

---

#### **ŹRÓDŁA:**

**Archiwum Fundacji Generał E. Zawackiej w Toruniu**, *Bieszke Teodor ps. Byk, Wejherowo, TOW „Gryf Pom.”*, sygn. M-926/1631 Pom.

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Akta personalne więźniów: Bukowska Aleksandra, Knut Bronisław, Sikorska Waleria, Sikorski Franciszek, Sikorska Janina, Stawska Helena, Świeżyński Czesław, Tymin Tadeusz, Bielski Andrzej, Borzyszkowski Franciszek, Bronk Władysław, Dahms Sylwester, Dobranc Józef, Jeszke Wincenty, Kontek Wincenty, Krasiński Antoni, Kromka Stanisław, Kunda Feliks, Mechliński Alfons, Piekarski Franciszek, Piekut Paweł, Stobba Józef.*

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Lista transportowa więźniów*, sygn. I-IIB-10.

**Archiwum Muzeum Stutthof**, *Relacje i wspomnienia - relacja Zbigniewa Raczkiewicza*, T. XXV, s.177-178.

**Archiwum Państwowe w Toruniu**, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, Dokument-maszynopis z końca lat trzydziestych XX w. w zasobach Archiwum Państwowego w Toruniu. Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

**Almanach Leśny. Rocznik personalny administracji Lasów Państwowych 1933**, Warszawa 1933.

**Borczyński M.**, *Almanach Polskich Leśników Kombatantów*, Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie, Poznań 1997.

**Bork B.**, *Bieszke Teodor ps. „Byk” (1903-1986)*, [w:] *Słownik Biograficzny Konspiracji Pomorskiej 1939-1945*, Część 3. Toruń 1997, s. 32-33.

**Chrzanowski T., Sokołowski M.**, *Indeks biograficzny leśników regionu kujawsko-pomorskiego poległych i pomordowanych w latach 1939-1956*. [w:] *Leśnicy dla Niepodległej* (red. Tadeusz Chrzanowski), Polskie Towarzystwo Leśne Oddział w Toruniu, Toruń 2018.

**Chrzanowski T.**, *Zginął w mundurze leśnika polskiego. Rozmowa z Teresą Czartoryską* [w:] *Leśnicy dla Niepodległej* (red. Tadeusz Chrzanowski), Polskie Towarzystwo Leśne Oddział w Toruniu, Toruń 2018, s. 311-312.

**Chrzanowski T.**, *Wojenne losy rodziny Stawskich i Kinelskich cz. 1*, [w:] *Życie Lasów Kujawsko-Pomorskich*. Biuletyn Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, nr 4 (105)2022, s. 25-33.

**Chrzanowski T.**, *Wojenne losy rodziny Stawskich i Kinelskich cz. 2*, [w:] *Życie Lasów Kujawsko-Pomorskich*. Biuletyn Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, nr 1(106)2023, s. 27-33.

**Gąsiorowski A., Steyer K.**, *Członkowie TOW „Gryf Pomorski” w KL Stutthof*, Sztutowo 2016.

**Gąsiorowski A., Steyer K.**, *Tajna Organizacja Wojskowa „Gryf Pomorski”*, Gdańsk 2010.

**Jutrzenka Trzebiatowski M.**, *Leśnicy z powiatu chojnickiego w TOW „Gryf Pomorski”*, „Naji Goche”, 2009, nr 1.

**Jutrzenka Trzebiatowski M.**, *Lista leśników, członków ich rodzin i robotników leśnych deportowanych do obozu niemieckiego w Stutthofie*, maszynopis w posiadaniu M. Jutrzenki Trzebiatowskiego, udostępniony 5.05.2023 r. autorom opracowania.

**Leksykon leśników – kombatantów i ofiar II wojny światowej z terenu Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu** (red. Joanna i Sławomir Sadowscy), Toruń 2003.

**Sznajder J.**, *Wspomnienia partyzanta Armii Krajowej z Borów Tucholskich. Wojna – konspiracja – zesłanie 1939-1945*, Toruń 2001.

**Wojciechowski J.**, *W pomorskich lasach. Wspomnienia leśniczego-myśliwego*, Gdańsk 1999.

**Z dziejów Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu 1925-2010**, red. T. Chrzanowski, Toruń 2010.

**Internet:** Search for documents in the Arolsen Archives | 10008759 - Lists of names and correspondence of the “Umwandererzentralstelle” in Lebrechtsdorf (arolsen-archives.org) (dostęp wrzesień 2023 r.)



**ZAKOŃCZENIE**

W 2020 roku z inicjatywy Stowarzyszenia Leśników *Przyjaźń* im. św. Jana Gwalberta ukazała się publikacja pt. *Księga Pamięci leśników deportowanych do KL Auschwitz w latach 1940-1944*<sup>474</sup>. Zamieszczono w niej 205 biogramów leśników polskich, którzy trafili do tego niemieckiego obozu zagłady i w większości ponieśli tam śmierć. Ze zrozumiałych względów, głównie z uwagi na położenie geograficzne, do KL Auschwitz kierowani byli Polacy z terenu Generalnego Gubernatorstwa, ogólnie biorąc – z południowej Polski, zdecydowanie rzadziej z terenów II Rzeczypospolitej włączonych do III Rzeszy, a więc z Pomorza, Wielkopolski i Kujaw. Stan ten potwierdza wykaz zamieszczony w wymienionej publikacji. Pośród zamieszczonych biogramów 205 leśników, więźniów Auschwitz znajdujemy jedynie dwóch leśników z Pomorza – nadleśniczego Norberta Dutkiewicza z Kamienicy koło Tucholi oraz leśniczego Jana Stetkiewicza z Leśnictwa Paliwodzizna koło Golubia.

Tymczasem wiadomo, że swoistą „Golgotą” Polaków, mieszkańców Pomorza w latach II wojny światowej był niemiecki nazistowski obóz Stutthof zlokalizowany w niewielkiej odległości od Gdańska. Tam, już od 2 września 1939 roku, trafiali ludzie, którzy nie pogodzili się z hitlerowską aneksją Pomorza i na różne sposoby się tej aneksji przeciwstawili. Wielu z polskich, niepokornych wobec okupantów patriotów z Pomorza, stanowili leśnicy. Intencją niniejszej pracy było przywrócenie ich imion i biografii pamięci historii.

Gdy wiosną 2023 roku zastanawialiśmy się nad zawartością publikacji *Księga Pamięci leśników polskich osadzonych w obozie Stutthof w latach 1939-1945*, obok wyszukania osób, leśników-więźniów tego obozu i zestawienia ich not biograficznych, uznaliśmy za potrzebne pokazanie specyfiki leśnictwa pomorskiego w okresie międzywojennym, jak i podczas okupacji niemieckiej, tak bardzo odmiennej od innych części okupowanej Polski. To zagadnienie jest mało znane nawet w środowisku obecnego pokolenia leśników dlatego dążeniem Zespołu było przedstawienie sylwetek naszych Bohaterów na szerokim tle epoki i regionu, w którym żyli.

W zespole autorskim znalazły się osoby, które znaczącą część życia zawodowego i swoich zainteresowań poświęciły badaniom historii II wojny światowej na Pomorzu. Dzięki temu mogły powstać opracowania o charakterze pionierskim dotyczące: struktur i organizacji leśnictwa na Pomorzu pod okupacją niemiecką oraz udziału leśników w konspiracji pomorskiej 1939-1945.

---

<sup>474</sup> *Księga Pamięci leśników deportowanych do KL Auschwitz w latach 1940-1944*, Praca zbiorowa, Oświęcim.

Ważnym osiągnięciem zespołu autorskiego jest sporządzenie ponad 50 not biograficznych leśników, którzy trafili do obozu Stutthof i kilkudziesięciu członków ich rodzin oraz robotników leśnych, których spotkał ten sam, często tragiczny los.

Praca nad niniejszą publikacją nie była łatwa ze względu na spory upływ czasu od zakończenia II wojny światowej, kiedy nie ma już pośród żyjących świadków tamtej tragedii, znaczne rozproszenie źródeł oraz krótki czas przeznaczony na opracowanie. Znamienna jest ogromna liczba wykorzystanych dokumentów pochodzących zarówno z archiwów państwowych, zakładowych Lasów Państwowych, rodzinnych czy publikacji-artykułów prasowych. Równie ważny jest bogaty i unikatowy materiał ikonograficzny zebrany w niniejszym tomie.

Jesteśmy przekonani, że dzięki pracy całego Zespołu, w tej publikacji został dokonany znaczący krok w upamiętnieniu martyrologii leśników polskich z Pomorza, którzy trafili do niemieckiego obozu Stutthof w latach 1939-1945. Jest to także na pewno mocny punkt wyjścia do dalszych badań historycznych, poszukiwań rodzinnych i publikacji.

Lista leśników polskich osadzonych w obozie Stutthof w latach 1939-1945, których noty biograficzne zamieszczono w niniejszej publikacji, z pewnością nie jest zamknięta, stąd ogromna prośba zespołu autorskiego do Czytelników o zgłaszanie nazwisk wszystkich pracowników Służby Leśnej, których tu nie wymieniono, a trafili do obozu Stutthof - na adres skrzynki pocztowej e-mail Tadeusza Chrzanowskiego: [jesienna48@wp.pl](mailto:jesienna48@wp.pl) bądź telefonicznie pod numerem +48 606 613 917. Uzupełnienie listy będzie możliwe przy ewentualnym wznowieniu publikacji. Dziękujemy!

Sprawą priorytetową zespołu autorskiego „Księgi Pamięci...” było i jest przywrócenie pamięci o leśnikach polskich czasu II wojny światowej, którzy nie zawahali się, w godzinie najważniejszej próby, położyć na szali życie własne i co się z tym wiąże, rodziny i bliskich.

Niech ta księga będzie Ich pomnikiem i epitafium! By Polska nie zginęła!

**Tadeusz Chrzanowski**

Polskie Towarzystwo Leśne Oddział w Toruniu

**Dr Marcin Owsiański**

Kierownik Działu Naukowego Muzeum Stutthof w Sztutowie

Toruń-Sztutowo, w czerwcu 2024 r.



ANEKS

Tadeusz Chrzanowski  
Andrzej Szambelańczyk

---

**LEKSYKON BIOGRAFICZNY  
leśników z Pomorza, Kujaw  
i terenów przyległych  
pomordowanych i poległych  
w latach 1939-1956**



## Leśnicy Pomorza, Kujaw i terenów przyległych

W przededniu wybuchu II wojny światowej lasy państwowe Pomorza i Kujaw były zarządzane przed dwie Dyrekcje Lasów Państwowych – w Toruniu oraz w Poznaniu. Łącznie w granicach ówczesnego województwa pomorskiego, w którym zdecydowanie dominowała (76,5 proc.) państwowa własność lasów, funkcjonowało 70 nadleśnictw państwowych, a własność prywatna była dość mocno rozdrobniona z wyjątkiem kilkunastu większych kompleksów lasów prywatnych, jak np. dobra Skórczewskich (dzisiaj w granicach Nadleśnictwa Szubin), Brzeźno, Chełmica Wielka i Wąkole (dzisiaj w granicach Nadleśnictwa Dobrzejewice), Szywałd i Białachowo (dzisiaj w granicach Nadleśnictwa Jamy), Antoniewo i Chełmy Wielkie (dzisiaj w granicach Nadleśnictwa Przymuszewo), Skępe, Okalewo, Kłusno i Sosnowo (dzisiaj w granicach Nadleśnictwa Skrwilno), Ostromecko i Dąbrowa Chełmińska (dzisiaj w granicach Nadleśnictwa Toruń), Wieniec, Brzezcie i Szpetal (dzisiaj w granicach nadleśnictwa Włocławek) czy Kamienica (dzisiaj w granicach Nadleśnictwa Zamrzenica).

Dane o dokładnej liczbie leśników i pracowników leśnych zatrudnionych w gospodarce leśnej w II RP na Pomorzu nie są możliwe do ostatecznego ustalenia. O ile stan zatrudnienia w służbie leśnej Lasów Państwowych jest dość dobrze dokumentowany, w takich materiałach archiwalnych jak *Almanach leśny* z 1933 r.<sup>475</sup> czy *Wykazy urzędników i funkcjonariuszów Dyrekcji Lasów Państwowych* z drugiej połowy lat trzydziestych XX w.<sup>476</sup>, to nie zachowały się podobne dane dla lasów prywatnych. To powoduje, że pozostać trzeba przy danych przybliżonych. Zgodnie z nimi szacuje się, że w lasach państwowych, prywatnych, samorządowych, kościelnych na terenie przedwojennego województwa pomorskiego – obejmującego polskie Pomorze, Kujawy i tereny przyległe – zatrudnionych było łącznie około 1,5 tys. pracowników służby leśnej zajmujących takie stanowiska jak: nadleśniczy, leśniczy (rewirowy oraz kancelaryjny, czyli sekretarz nadleśnictwa), podleśniczy, gajowy, rzadziej i zazwyczaj krótkoterminowo: adiunkt leśny, praktykant leśny, manipulant drewna, pomocnik leśny.

Ważna uwaga dotyczy także zmian przyporządkowania urzędów. Trzeba zaznaczyć, że tak – w uproszczeniu – nakreślony obszar leśny jest obecnie nadzorowany przez dwie Dyrekcje Lasów Państwowych: utworzoną w 1945 r. Dyrekcję w Gdańsku (część północna, głównie województwo pomorskie) oraz w mocno zmienionych granicach Dyrekcję w Toruniu (część środkowa i południowa, głównie województwo kujawsko-pomorskie i południowa część województwa pomorskiego).

<sup>475</sup> *Almanach leśny. Rocznik personalny administracji Lasów Państwowych*, Warszawa 1933.

<sup>476</sup> *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu* oraz podobny *Wykaz* dla Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu, maszynopisy z drugiej połowy lat trzydziestych XX w.



Festyn społeczny z okazji Święta Lasu na terenie Nadleśnictwa Sarnia Góra ok. 1938 r. Na pierwszym planie, pierwszy z prawej stoi nadleśniczy Marian Wilgocki. Fot. archiwum Macieja Wilgockiego

Nadleśniczy Nadleśnictwa Sarnia Góra Marian Wilgocki z żoną Anną w mieszkaniu służbowym w Sarniej Górze ok. 1938 r. Nadleśniczy został zamordowany przez Niemców w Rudzkim Moście pod Tucholą jesienią 1939 r. Fot. archiwum Macieja Wilgockiego





Sadzenie drzewek z okazji Święta Lasu na terenie Leśnictwa Luzino w latach 30. XX w. Pośrodku w płaszczu stoi leśniczy Józef Wilczek. Leśniczego Wilczka zamordowali Niemcy w Piaśnicy jesienią 1939 r. Fot. archiwum Mariusza Kaliszewskiego

Spotkanie towarzyskie rodzin leśnych w Nadleśnictwie Wejherowo w latach 30. XX w. Przy stole, drugi od lewej siedzi leśniczy Józef Wilczek. Fot. archiwum Mariusza Kaliszewskiego





Norbert Dutkiewicz (późniejszy nadleśniczy) ze swoimi siostrami Marią i Wojciechą po przyłączeniu się do Powstania Wielkopolskiego w 1919 r. Fot. archiwum rodziny Dutkiewiczów

Nadleśniczy Norbert Dutkiewicz z żoną Marią oraz z dziećmi w Kamienicy koło Tucholi w 1942 r. Norbert Dutkiewicz zginął w Auschwitz 29.10.1943 r. Fot. archiwum rodziny Dutkiewiczów





Nadleśniczy Nadleśnictwa Konstancjewe Antoni Tomaszek (pośrodku) z żoną Zofią z wizytą u Państwa Rzyskich w majątku Pusta Dąbrówka w 1938 r. Nadleśniczego zamordowali Niemcy jesienią 1939 r. Fot. archiwum Jadwigi Tomczak



Boże Narodzenie w leśniczówce Wydry w 1940 r. Przy choince leśniczy Oskar Vogt z żoną Haliną oraz ich dziećmi Izabelą i Andrzejem. Leśniczy Vogt przeniesiony karnie przez Niemców na wybrzeże zaginął bez śladu w lutym 1945 r. Fot. archiwum Andrzeja Fogta



Nadleśniczy Marian Musiałowicz na pamiątkowym, ostatnim zdjęciu rodzinnym z żoną Janiną oraz dziećmi Ireną i Władysławem w Opocznie w 1941 r. Nadleśniczy został zamordowany przez Niemców w areszcie „Na Zapiecku” w Tomaszowie Maz. w 1942 r. Fot. archiwum Władysława Musiałowicza



Leśniczy Leśnictwa Kuźnica Jan Sikorski w Rychławie w maju 1946 r. Zginął w potyczce z oddziałem specjalnym UB-MO pod Lipinkami 3.06.1946 r. Fot. archiwum Teresy Czartoryskiej



Leśniczy Jan Sikorski (w mundurze w drugim rzędzie pośrodku) jako świadek na ślubie u znajomych w 1946 r. Fot. archiwum Teresy Czartoryskiej

Rodzina Sikorskich tuż po zakończeniu działań wojennych w Rychławie w maju 1945 r. Siedzą od lewej: matka Waleria, córka Teresa i ojciec Franciszek. Stoją od lewej: Janina, Władysława, NN, Jan (wkrótce leśniczy Leśnictwa Kuźnica) i Tadeusz. Fot. archiwum Teresy Czartoryskiej





Nadleśniczy Nadleśnictwa Kwidzyn Bolesław Bonewicz Usow z Wandą Krukowską, żoną sekretarza nadleśnictwa Bronisława Krukowskiego i Wojtkiem Krukowskim przy wejściu do siedziby Nadleśnictwa Kwidzyn w 1946 r. Nadleśniczy Usow zginął tragicznie po zderzeniu z wojskową ciężarówką w centrum Kwidzyna w 1954 r. Fot. archiwum Wojciecha Krukowskiego

W okresie powojennym struktura terytorialna dyrekcji i nadleśnictw zmieniała się wiele razy. Obecnie (w 2024 r.) Dyrekcja LP w Gdańsku nadzoruje 15 nadleśnictw, natomiast Dyrekcji LP w Toruniu – 27 nadleśnictw. W przybliżeniu można powiedzieć, że jednostki te są spadkobiercami leśnictwa polskiego Pomorza, Kujaw i terenów przyległych II Rzeczypospolitej.

Podjęte na potrzeby niniejszej pracy badania historyczne w dużej mierze uzupełniają wysiłek naszych poprzedników. W okresie powojennym, zarówno leśnicy gdańscy jak i toruńscy podejmowali prace zmierzające do sporządzenia listy pracowników służby leśnej tej części Polski, pomordowanych i poległych w latach II wojny światowej<sup>477</sup>, jednak czynili to odrębnie i z podziałem właśnie na część gdańską i część toruńską, co niewątpliwie było podziałem sztucznym, wtórnym i niekiedy sprawiało trudności z zakwalifikowaniem ofiar ze względu na naturalne „migracje” leśników uwidocznione w przebiegu ich pracy zawodowej.

Zamiarem Autorów niniejszego opracowania było ostateczne całościowe zestawienie ofiary poniesionej przez leśników „pomorskich” w okresie wojny i okupacji. Niniejsze opracowanie martyrologii leśników po raz pierwszy obejmuje cały obszar Pomorza i Kujaw łącznie. Autorzy sięgnęli do wielu źródeł i wcześniejszych opracowań – wymienionych na końcu *Leksykonu* – co pozwoliło na weryfikację, uzupełnienie, ale też usunięcie błędnych informacji z poprzednich publikacji.

## 196 pomordowanych i poległych

W końcowych latach okresu międzywojennego kadre Lasów Państwowych tworzyli ludzie o dobrym i bardzo dobrym przygotowaniu zawodowym. Kadra kierownicza zatrudniona w dyrekcjach oraz nadleśniczkowie byli absolwentami wydziałów leśnych: Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Uniwersytetu Poznańskiego czy Politechniki Lwowskiej oraz uczelni zagranicznych – Akademii Leśnej w Tharandcie, Wyższej Szkoły Rolniczej (Hochschule für Bodenkultur) w Wiedniu czy Instytutu Leśnego w Petersburgu. Z kolei funkcjonariusze średniego szczebla – leśniczowie i podleśniczowie – byli najczęściej absolwentami szkół dla leśniczych, z których w przypadku Pomorza, Kujaw i Wielkopolski największą rolę odegrała renomowana Państwowa Szkoła dla Leśniczych w Margoninie, którą w latach 1921-1939 ukończyło ponad 800 absolwentów.

Leśnicy Pomorza i Kujaw aktywnie działali w organizacjach społecznych i branżowych, w tym w stowarzyszeniach i związkach o profilu patriotycznym i paramilitarnym, takich jak Polski Związek Zachodni, Związek Powstańców Wielkopolskich czy Przystosowanie Wojskowe Leśników. Ludzi tych, często zahartowanych i doświadczonych osobistym udziałem w walce o niepodległość Polski, bądź

<sup>477</sup> Np. jedno z ostatnich opracowań: Chrzanowski T., Sokołowski M., *Leśnicy regionu kujawsko-pomorskiego, poległ i pomordowani w latach 1939-1956*, [w:] *Leśnicy dla Niepodległej*, Toruń 2018, s. 396-415.

wychowanych na takich wzorcach, cechował patriotyzm, niezwykle umiłowanie Ojczyzny i ojczystych lasów. W tragicznych okolicznościach II wojny światowej stali się jedną z grup-środowisk najbardziej bezwzględnie zwalczanych przez Niemców, Sowieców, a po zakończeniu działań wojennych dodatkowo przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa podporządkowany Moskwie.

Tylko na terenach zarządzanych dzisiaj przez regionalne dyrekcje Lasów Państwowych w Gdańsku i Toruniu zginęło w latach 1939-1956 co najmniej 196 leśników (stan badań na maj 2024 r.). W tej grupie jest 163 pracowników lasów państwowych oraz 33 leśników zatrudnionych w lasach prywatnych i samorządowych, co odpowiada udziałom własnościowym w lasach tej części II Rzeczypospolitej<sup>478</sup>.

Ważne uwagi można zanotować przy analizie składu grupy. W grupie 196 pomordowanych i poległych leśników jest 11 pracowników szczebla Dyrekcji, w tym Teofil Lorkiewicz, który w latach 1920-1924 organizował Dyrekcję LP w Gdańsku, w tym lasy na Pomorzu, a w latach 1924-1932 był dyrektorem Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu. Zamordowany przez Niemców w pierwszych dniach Powstania Warszawskiego w sierpniu 1944 r. Zginęło też 27 nadleśniczych, 133 leśniczych i podleśniczych, 21 gajowych i czterech innych pracowników. To ogromny wyłom w kadrach nadzorujących lasy polskie Pomorza i Kujaw. Potrzeba było dziesiątków powojennych lat, które zresztą łatwe dla leśników nie były, by odbudować dobrze wykształcone kadry Lasów Państwowych.

Bardzo charakterystycznym faktem jest, że największa grupa, bo 83 leśników (43 proc.) zginęło już jesienią 1939 r. Z analizy tych tragicznych danych wynika, że wielu z pomordowanych w tym czasie leśników to ofiary tzw. Zbrodni Pomorskiej 1939 r.<sup>479</sup> dokonanej głównie przez miejscowych Niemców (sąsiadów) skupionych w paramilitarnej organizacji Selbstschutz przy wsparciu aparatu policyjnego III Rzeszy. W kolejnych latach okupacji śmierć ponieśli następni leśnicy: w 1940 r. – 15, w 1941 r. – 14, w 1942 r. – 12, w 1943 r. – 10. Drugi szczyt zbrodni przypada na ostatnie miesiące wojny, w latach 1944-1945, a więc na koniec okupacji niemieckiej i początek sowieckiej, kiedy życie straciło 52 leśników. W latach 1946-1956 z rąk sowieckich oraz komunistycznego urzędu bezpieczeństwa zginęło co najmniej 10 leśników, jednak ten etap martyrologii jest najslabiej poznany.

Dla 196 leśników Pomorza i Kujaw charakterystyczne są też okoliczności, w jakich ponieśli oni śmierć. Po aneksji województwa pomorskiego do III Rzeszy już jesienią 1939 r.<sup>480</sup>, przeprowadzeniu Zbrodni Pomorskiej, w której Niemcy zamordowali ponad 30 tys. Polaków, głównie z warstwy przywódczej narodu, wysiedleniu żywołu polskiego i przejęciu majątku przez Niemców – warunki organizacji

<sup>478</sup> Udział własności państwowej lasów w województwie pomorskim II Rzeczypospolitej wynosił 76,5 proc. i był najwyższy w kraju.

<sup>479</sup> *Leśnicy polscy ofiarami Zbrodni Pomorskiej 1939 roku*, Toruń 2022.

<sup>480</sup> Dekrety Adolfa Hitlera z 8 października 1939 r. o wcieleniu zachodnich terytoriów Polski do III Rzeszy.

jakiegokolwiek formy polskiego oporu były tu skrajnie trudne. Dlatego jedynie 10 leśników zginęło bezpośrednio w walce, w tym głównie w kampanii wrześniowej 1939 r., natomiast aż 99 zginęło z rąk Selbstschutzu, przed plutonami egzekucyjnymi bądź zastrzeleni przez żołnierzy Armii Czerwonej. Kolejna duża grupa 75 leśników straciła życie w niemieckich obozach koncentracyjnych (głównie KL Stutthof) i sowieckich łagrach za udział i współpracę z polskim podziemiem niepodległościowym, głównie Tajną Organizacją Wojskową „Gryf Pomorski” i Armią Krajową. Dwunastu leśników zginęło w nierozpoznanych do końca okolicznościach wojny i pierwszych lat powojennych.

\* \* \*

*Leksykon biograficzny leśników z Pomorza, Kujaw i terenów przyległych pomordowanych i poległych w latach 1939-1956* zawiera 196 krótkich not biograficznych zapisanych w porządku alfabetycznym. Jest jednak podzielony na trzy części, zależnie od sprawców zbrodni. Z rąk niemieckich śmierć poniosło 153 leśników, z rąk sowieckich – 36, z rąk komunistycznego aparatu bezpieczeństwa państwa polskiego zależnego od Moskwy – 7. Lista pomordowanych i poległych leśników nie jest zamknięta. Niewątpliwie słabo poznane są zbrodnie i represje sowieckie, a najslabiej zbrodnie powojenne, komunistycznego aparatu bezpieczeństwa. Te tematy wciąż jeszcze czekają na swoich badaczy.

## ZGINĘLI Z RĄK NIEMIECKICH

### A

**Andrzejewski Feliks**, żył 30 lat. Leśniczy w lasach prywatnych majątku Samostrzel (obecnie teren Nadleśnictwa Szubin). Zamordowany przez Selbstschutz w Sipiorach we wrześniu 1939 r. Źr.: 1, 7, 14, 25, 29.

### B

**Balawelder Artur**, żył 51 lat, ur. 8.07. 1888 r. we Lwowie. Ukończył 7 klas szkoły realnej z egzaminem dojrzałości. W latach 1913-1914 działał w Związku Strzeleckim we Lwowie, w latach 1914-1915 służył w Legionach Polskich, odznaczony Krzyżem Niepodległości. Leśniczy sekretarz Nadleśnictwa Runowo. Zamordowany przez Niem-

ców z organizacji Selbstschutz w drodze powrotnej z ewakuacji, w Nowej Wsi Wielkiej pod Bydgoszczą, 11.10.1939 r. Źr.: 3, 7, 14, 18, 25, 26, 29, 57.

**Bartkowski Feliks**, żył 39 lat, ur. 23.11. 1899 r. w Radomnie koło Nowego Miasta Lubawskiego. Leśniczy Leśnictwa Lisia Góra w Nadleśnictwie Wysoka (dawniej Owczarnia). Aresztowany i osadzony w więzieniu w Kartuzach, następnie rozstrzelany 26.09. 1939 r. w Lasach Kaliskich koło Somonina. Źr.: 56, 86, 87.

**Bartol Józef**, żył 50 lat, ur. 17.01.1889 r. w Chłudowie niedaleko Poznania. Ukończył

szkołę powszechną, następnie w 1904 r. niemiecką szkołę leśną w Margoninie. Powołany do armii pruskiej, w grudniu 1918 r. przystąpił do Powstania Wielkopolskiego, w latach 1919-1920 służył w Wojsku Polskim. Przeniesiony do rezerwy w listopadzie 1920 r. podjął pracę w wyuczonym zawodzie jako leśniczy w Leśnictwie Bielawy w lasach prywatnych należących do Skórzewskich z Lubostronia. W 1925 r. zdał egzamin na pomocnika leśnego w Państwowej Szkole dla Leśniczych w Margoninie, a w 1926 r. na leśniczego w Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy. W latach 1931-1939 był leśniczym Leśnictwa Łochowo w Państwowym Nadleśnictwie Bydgoszcz. Działal aktywnie w Towarzystwie Powstańców i Wojaków w Kole Rynarzewo jako komendant, a następnie jako prezes Towarzystwa na powiat bydgoski. Z chwilą wybuchu wojny brał udział w ewakuacji, z której powrócił 13.09.1939 r. Aresztowany przez Niemców w Rynarzewie, bity i torturowany, umieszczony w więzieniu w Bydgoszczy, gdzie również trafiła jego żona i dwaj synowie. Leśniczy został fałszywie oskarżony o zamordowanie Niemców w Łochowie. Skazany na śmierć i rozstrzelany w bydgoskim więzieniu 15.09.1939 r. *Źr.: 1, 3, 7, 10, 14, 18, 25, 26, 29, 40, 57.*

**Belczewski Jan**, żył ok. 48 lat, ur. 20.01.1896 r. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie, leśniczy Leśnictwa Sobiny w Nadleśnictwie Osie. Zginął w czasie wojny w niewyjaśnionych okolicznościach, około 1944 r. *Źr.: 14, 56, 85.*

**Berwid Jan** Nepomucen Ferdynand, żył 67 lat, ur. 15.05.1872 r. w miejscowości Spas pow. stanisławowski (obecnie Ukraina) w rodzinie o tradycjach leśnych. Absolwent CK Szkoły dla Leśniczych w Bolechowie w 1890 r. Pracował na stanowisku nadleśniczego w Zarządzie Dóbr hr. Stanisława

Stadnickiego w Krysowicach, woj. lwowskie (obecnie Ukraina). Przeniósł się na Pomorze, objął stanowisko leśniczego w Państwowym Nadleśnictwie Lidzbark, następnie został asesorem administracyjnym w Dyrekcji LP w Toruniu. Na emeryturę przeszedł w 1932 roku. Zamieszkał w leśniczówce w Skłudzewie, gdzie zajmował się gospodarstwem. Otoczony szacunkiem przez mieszkańców i sąsiadów w oczach miejscowych Niemców był niebezpiecznym Polakiem. Aresztowany 18.10.1939 r. w Skłudzewie przez sąsiada Niemca o nazwisku Nickel, który był członkiem Selbstschutzu. Osadzony w Forcie VII w Toruniu. Zamordowany przez Niemców w zbiorowej egzekucji w lesie na Barbarce koło Torunia 21.10.1939 r. *Źr.: 1, 7, 14, 23, 25.*

**Bielowski Witold**, żył 46 lat, ur. 20.03.1893 r. w Miechowej na Wołyniu. Służył w armii austriackiej. Dostał się do niewoli na froncie włoskim. Stąd trafił do armii polskiej organizowanej przez gen. Józefa Hallera, z którą w 1918 r. wrócił do niepodległej Polski. Brał udział w walkach na froncie wschodnim, w tym w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. W Wojsku Polskim służył do 2.01.1921 r. Kapitan rezerwy WP. Ukończył studia leśne w Wyższej Szkole Lasowej we Lwowie. Po przeniesieniu się na Pomorze został nadleśniczym Nadleśnictwa Hel, a następnie w 1936 r. nadleśniczym Nadleśnictwa Przewodnik. Jeden z wybitniejszych organizatorów Przystosobienia Wojskiego Leśników. Dowódca konspiracyjnej placówki „Grunwald”. W pierwszych tygodniach wojny Niemcy wykryli w nadleśnictwie radiostację i broń. Aresztowano nadleśniczego Bielowskiego i osadzono w więzieniu w Nowem. Rozstrzelany z wyroku niemieckiego sądu wojaskowego 28.10.1939 r. w lesie koło Płochocina, Nadleśnictwo Dąbrowa. *Źr.: 1, 3, 7, 14, 18, 24, 25, 26, 40, 56.*

**Bińczyk Jan** ps. Zagłoba, żył 42 lata, ur. 26.12.1900 r. w Borowym Młynie koło Chojnic. Leśniczy Leśnictwa Młynek, Nadleśnictwo Laska. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie 1921/1922. W czasie wojny Komendant Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” na powiat chojnicki. Ranny podczas oblawy w Leśnictwie Młynek 4.05.1943 r., aresztowany, osadzony w więzieniu w Chojnicach, następnie w Gdańsku i tam zamordowany przez gestapo 20.05.1943 r. Pogrzebany w Gdańsku. Po wojnie staraniem rodziny ekshumowany i przeniesiony na Cmentarz Wojenny w Brusach. Źr.: 1, 3, 7, 14, 24, 25, 37, 56.

**Bocian Konrad**, żył 51 lat, ur. 9.02.1893 r. w Osiu. Emerytowany leśniczy administracyjny Nadleśnictwa Osie, aresztowany i zamordowany wraz z żoną Leokadią przez Niemców w lesie pod Osiem, w październiku 1944 r. Miejsca pochówku nie odnaleziono. Źr.: 3, 14, 85.

**Bosy Ludwik**, żył 25 lat, ur. 11.06.1914 r. w Wygodzie pow. Toruń. Podleśniczy w Leśnictwie Podlesie w Nadleśnictwie Gniewkowo. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie 1932/1933 r. Zginął w stopniu kaprała, w kampanii wrześniowej w potyczce 56 pp 25 DP z Niemcami w Janówku k. Sochaczewa 17.09.1939 r. Pochowany w 1 Kwaterze Wojskowej na Żoliborzu przy ul. Powązkowskiej. Źr.: 57, 86.

**Breier Franciszek**, żył 54 lata, ur. 5.06.1885 r. Absolwent Szkoły Leśnej w Templinie (Niemcy), leśniczy Leśnictwa Sarnia Góra w Nadleśnictwie Sarnia Góra. Zginął w nieustalonych okolicznościach jesienią 1939 r. Źr.: 1, 3, 7, 14, 24, 25, 56, 29.

## C

**Ceynowa Franciszek**, żył 69 lat, ur. 22.09.1870 r. w Domatowie, syn Jana i Agaty

z domu Grubba. W latach 1920-1928 roku pracował na stanowisku leśniczego Leśnictwa Domatowo w Nadleśnictwie Góra. Następnie przeniesiony służbowo do Leśnictwa Smolny Dół w Nadleśnictwie Kartuzy, gdzie pracował do emerytury w 1936 roku. Od 1938 roku mieszkał z rodziną w Domatowie koło Pucka. Był członkiem Polskiego Związku Zachodniego. Emerytowany leśniczy. 19.09.1939 r. aresztowany razem z leśniczym Leonem Kreftem przez Niemców i doprowadzony do więzienia w Wejherowie. Zamordowany w Piaśnicy 24.11.1939 r. Źr.: 3, 5, 6, 19, 29, 32, 61, 93.

**Ciećwierski Józef**, żył 44 lata, ur. 27.01.1895 r. Gajowy z Osieka w powiecie rypińskim, w lasach prywatnych. Aresztowany przez Niemców 19.10.1939, zamordowany w więzieniu w Rypinie. Źr.: 14, 29.

**Ciesielski Józef**, żył lat 38 lat, ur. 9.07.1904 r. w Orłowie pow. Wąbrzeźno. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie, rocznik 1927/1928. Leśniczy Leśnictwa Długie w Nadleśnictwie Osieczna. Podczas niemieckiej okupacji członek ZWZ-AK, dowódca grupy partyzanckiej „Grunwald”. W nocy z 27 na 28.06.1942 roku Niemcy przeprowadzili oblawę i aresztowali leśniczego wraz z żoną Hildegardą oraz kilkoma innymi konspiratorami. Wszyscy zostali osadzeni w więzieniu w Starogardzie. W toku prowadzonego śledztwa aresztowano również innych leśniczych z okolicy. Był tam m.in. Józef Guz oraz Brunon Kryn. 1.12.1942 r., żona Hildegarda Ciesielska została zwolniona natomiast Józef przewieziony do KL Stutthof, gdzie został zamordowany 27.12.1942 r. podczas przesłuchania. Źr.: 3, 56, 42.

**Cwojda Czesław**, żył 31 lat, ur. 12.05.1913 r. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie rocznik 1934/1935, podleśniczy w kancelarii Nadleśnictwa

Nakło. Brał udział w kampanii wrześniowej 1939 r. Związany z podziemiem niepodległościowym ZWZ-AK. Aresztowany przez Niemców w 1944 r. i zamordowany w obozie Żabikowo koło Poznania. *Źr.: 7, 14, 25, 57.*

**Czechowski Eugeniusz**, żył 39 lat, ur. 7.10.1900 r. w Białym Kamieniu, woj. tarnopolskie. Uczestnik wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. Absolwent Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego z 1924 r. Nadleśniczy Nadleśnictwa Dębowo, pow. Świecie. Członek Polskiego Związku Zachodniego. Aresztowany przez Niemców 24.09.1939 r., zamordowany w Lesie Szpegawskim w zbiorowej egzekucji 25.10.1939 r. *Źr.: 3, 14, 26, 29, 36, 56.*

**Czwojda Józef**, żył 38 lat, ur. 3.07.1901 r. Leśniczy w lasach prywatnych Niemca Alvenslebena w Cichoradzu. Po wybuchu II wojny światowej aresztowany przez Selbstschutz 5.10.1939 r. Więziony najpierw w Rzęczkowie, następnie w Forcie VII w Toruniu. Zamordowany w egzekucji zbiorowej na Barbarce koło Torunia w październiku 1939 r. *Źr.: 1, 7, 14, 25, 29.*

## D

**Dębicki Mieczysław**, żył 24 lata, ur. w 1920 r., referent w Dyrekcji LP w Toruniu. Po 1939 deportowany do ZSRS, żołnierz II Korpusu Wojska Polskiego. Poległ w bitwie pod Monte Casino w maju 1944. *Źr.: 7, 25.*

**Donarski Jan**, żył 41 lat, ur. 30.06.1903 r. w Drzycimiu pow. Świecie. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie. Leśniczy Leśnictwa Czubek w Nadleśnictwie Osieczna na Pomorzu. Rozstrzelany wraz z żoną Heleną i córką Gabrielą przez żandarmów niemieckich przy drodze leśnej z Czubka do Osiecznej 16.10.1944 r. za współpracę z polskim podziemiem. *Źr.: 3, 26, 56, 86.*

**Drzazgowski Czesław**, żył 30 lat, ur. 19.07.1909 r. w Gaju pow. Strzelno. Leśniczy Leśnictwa Rosochatka w Nadleśnictwie Lipowa. Powołany do Wojska Polskiego 23.08.1939 r. w stopniu kaprała do 66 pp Dywizji Łączności w Bydgoszczy, poległ w bitwie nad Bzurą 17.09.1939 r. *Źr.: 3, 56, 86.*

**Dulski Stanisław**, żył 43 lata, ur. 20.10.1900 r. w Skale na Podolu jako syn Józefa i Marianny Knopp. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Zagórzcu w 1928 r. W latach 1929-1939 był leśniczym Leśnictwa Nowymostek w Nadleśnictwie Żółdowo, pow. Bydgoszcz. Po wybuchu II wojny światowej ewakuował się wraz z rodziną w kierunku Warszawy. Po kapitulacji Warszawy pozostał na terenie Generalnego Gubernatorstwa w okolicach Grójca, gdzie formalnie był zarządcą majątku Dalbożek. Włączył się w działalność polskiego państwa podziemnego. Był żołnierzem Armii Krajowej (Okręg Warszawa, Obwód Grójec) w stopniu podporucznika, używał pseudonimu Dąb. Aresztowany przez Niemców 4.03.1944 r. w majątku Dalbożek. Uwięziony najpierw w Grójcu, następnie na Pawiaku w Warszawie, katowany i zamordowany 14.03.1944 r. Jego brat Tadeusz Dulski ps. Smuga, Dołęga był szefem Wydziału Organizacyjnego Komendy Pomorskiego Okręgu AK. W końcu stycznia 1945 r. został aresztowany przez NKWD, wywieziony do łagru pod Tułą, gdzie zmarł w marcu 1945 r. *Źr.: 3, 7, 14, 25, 48, 84.*

**Dutkiewicz Norbert**, żył 45 lat, ur. 6.06.1898 r. w Rogoźnie pow. Oborniki. W 1918 r. uzyskał świadectwo maturalne w Gimnazjum w Rogoźnie. W grudniu 1918 r. przyłączył się do oddziału powstańców wielkopolskich w Rogoźnie. Po zwolnieniu z wojska podjął praktykę w Państwowym Nadleśnictwie Sieraków. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. na froncie białoruskim. W 1921 r. podjął studia na Wy-

dziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego. Po otrzymaniu absolutorium został asystentem nadleśniczego w Nadleśnictwie Durowo, w kwietniu 1925 r. objął stanowisko nadleśniczego Nadleśnictwa Piaski. Od 1932 r. zarządzał lasami majątności rodziny Komierowskich w powiecie Sępólno na Krajnie, a od 1935 r. lasami majątności Kamienica (prywatne Nadleśnictwo Pieńkowo) w powiecie Tuchola. Podczas okupacji współpracował z TOW „Gryf Pomorski”, przekazywał żywność oddziałom partyzanckim. Odmówił podpisania niemieckiej listy narodowościowej. Oskarżony o współpracę z polskim podziemiem niepodległościowym. Aresztowany przez gestapo 25.08.1943 r. w Kamienicy, więziony w Bydgoszczy, deportowany do obozu zagłady Auschwitz i tam zamordowany 29.10.1943 r. *Źr.: 7, 10, 14, 24, 25.*

**Dziurła Franciszek**, żył 47 lat, ur. 24.12.1891 r. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie (4-tygodniowy kurs w 1923 r., egzamin na leśniczego w Dyrekcji LP w Bydgoszczy w 1927 r.). Leśniczy Leśnictwa Białośliwie w Nadleśnictwie Grabówno (DLP w Poznaniu, dzisiaj Nadleśnictwo Kaczory, DLP w Pile). Brał udział w kampanii wrześniowej 1939 r. jako żołnierz Wojska Polskiego. Po powrocie zadenuncjowany przez Niemca Ernsta Szulca z kolonii Dworzakowo, wyciągnięty z leśniczówki i zamordowany wraz z innymi ośmioma mieszkańcami Białośliwia na skraju lasu pod Dworzakowem w nocy z 30 na 31.10.1939 r. *Źr.: 3, 7, 29, 57.*

## E

**Erdmann Franciszek**, żył 55 lata, ur. 15.04.1887 r. w Wilczymgardle, pow. Bydgoszcz. Ukończył kurs dla leśniczych w Margoninie w 1923 r. Zdał egzamin na leśniczego w Dyrekcji LP w Bydgoszczy w 1926 r. Pracował na stanowisku leśniczego Leśnictwa Wilczegardło w Nadleśnictwie Stronno. W 1937 r.

objął Leśnictwo Kamionka w Nadleśnictwie Lutówko. Aresztowany przez gestapo w Baranowie, pow. Przasnysz 30.10.1941 r., więziony w Ostrołęce, później w Królewcu, gdzie został zamordowany 16.11.1942 r. *Źr.: 3, 14, 37, 57.*

**Erdman Jan Tadeusz**, żył 42 lata, ur. 15.09.1898 r. Uczestnik wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. Absolwent Średniej Szkoły Leśnej C.T.R. (Centralnego Towarzystwa Rolniczego) w Warszawie, leśniczy Leśnictwa Falbanka w Nadleśnictwie Włocławek. Zimą 1941 r. skatowany w lesie przez miejscowych Niemców, zmarł po kilku dniach w szpitalu we Włocławku, pochowany przez rodzinę w Warszawie. *Źr.: 3, 56, 83.*

## F

**Freitag (Freitag) Karol**, żył 56 lat, ur. 16.12.1884 r. w Podzamczu koło Garwolina. Nadleśniczy w lasach prywatnych koło Skrwilna. Zamordowany w niemieckim obozie koncentracyjnym Stutthof 16.06.1941 r. Został pochowany w zbiorowej mogile na cmentarzu na Zaspie w Gdańsku. *Źr.: 1, 7, 14, 24, 49.*

**Freier (Frajer) Artur**, żył 36 lat, ur. 1.02.1903 r. w Dortmundzie. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie w 1923 r. Pracował m.in. w nadleśnictwach Osie i Sarnia Góra, następnie objął stanowisko leśniczego Leśnictwa Sobieńczyce w Nadleśnictwie Góra koło Wejherowa. Członek Polskiego Związku Zachodniego. Po wybuchu wojny i ewakuacji rodziny, pozostał na stanowisku. 8.09.1939 r. wycofał się wraz Wojskiem Polskim i brał udział w walkach obronnych pod Redą i na Kępie Oksywskiej. Do Sobieńczyca wrócił 27.09.1939 r. W wyniku donosu został aresztowany i osadzony w więzieniu w Pucku. Zarzucano mu udział w walkach z niemieckim

wojskiem. Zamordowany w Piaśnicy 31.12.1939 r. *Źr.*: 1, 3, 5, 6, 7, 9, 14, 18, 19, 26, 32, 56, 93.

## G

**Galas Henryk**, żył 27 lat, ur. 11.06.1912 r. w Promnie koło Poznania. Absolwent Uniwersytetu Poznańskiego w 1936 r. Taksator leśny w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu. Uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. Podczas niemieckiej okupacji mieszkał w Brodnicy i tam związał się z podziemiem niepodległościowym ZWZ-AK. Aresztowany w Brodnicy i osadzony w tamtejszym więzieniu. 10.03.1941 r. przewieziony do obozu Stutthof, gdzie otrzymał numer 10 530. Zmarł w obozie 4.03.1942 r. Został pochowany na cmentarzu na Zaspie w Gdańsku. *Źr.*: 7, 14, 25, 36, 52, 88.

**Gawin Piotr**, żył 44 lata, ur. 17.10.1895 r. w Olszynie pow. Chojnice. Leśniczy Leśnictwa Chłopigost, Nadleśnictwo Runowo. Zamordowany przez Selbstschutz wraz z leśnikami Arturem Balawelderem i Janem Szymankiem w czasie powrotu z wojennej ewakuacji, w Nowej Wsi Wielkiej koło Bydgoszczy 11.10.1939 r. *Źr.*: 1, 3, 7, 14, 18, 21, 24, 25, 26, 29, 40.

**Gostomski-Jakusz Augustyn Waclaw**, żył 39 lat, ur. 12.09.1906 r. w Pierszczewie koło Kartuz. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie 1928/1929. Przed wojną leśniczy Leśnictwa Pogódki w Nadleśnictwie Mestwinowo na Pomorzu. Współpracował z podziemiem niepodległościowym ZWZ-AK. Wcielony przymusowo do Wehrmachtu zginął na Słowacji 9.05.1945 r. *Źr.*: 3, 56, 89.

**Górski Franciszek**, żył 64 lata, ur. 3.12.1876 r. w Kórniku w Wielkopolsce syn Adama i Anastazji z Metelskich. Odbył praktykę leśną w lasach kórnickich Władysława

Zamoyskiego, a później w lasach czerniejewskich rodziny Skórzewskich. W latach 1902-1903 studiował leśnictwo w Królewskiej Akademii Leśnej w Tharandcie. Po studiach podjął pracę w Mechlinie koło Śremsu w lasach należących do Skrzydlewskich, a następnie w Łabiszynie, gdzie został nadleśniczym w lasach Witolda Skórzewskiego z Lubostronia. Od 1911 r. zarządzał całą ordynacją Skórzewskich w Lubostroniu i Czerniejewie. Przyłączył się do Powstania Wielkopolskiego formując i wyposażając w broń skoszarowaną w Czerniejewie kompanię ochotników, która pod dowództwem Kazimierza Grudzielskiego wzięła udział w walkach z Niemcami. Po wybuchu wojny aresztowany przez Niemców 10.09.1939 r., przetrzymywany w obozach przejściowych w Inowrocławiu i Strzeglinie koło Mogilna, a następnie zesłany do obozu koncentracyjnego w Mauthausen, gdzie zmarł 13.07.1941 r. *Źr.*: 7, 10, 14.

**Gról Feliks**, żył 46 lat, ur. 1.01.1893 r. Leśniczy z Dobromierza pow. Bydgoszcz. Zamordowany przez miejscowych Niemców z Selbstschutzu w lesie w Dobromierzu 1.10.1939 r. *Źr.*: 1, 7, 14, 24, 29.

**Grzenkowicz Józef**, żył 45 lat, ur. 3.04.1896 r. w Nowej Hucie pow. Kartuzy. Uczestnik wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. Podleśniczy w kancelarii Nadleśnictwa Sarnia Góra. Aresztowany przez gestapo w marcu 1940 r. za nielegalne posiadanie broni. Zamordowany w więzieniu w Królewcu 6.05.1941 r. *Źr.*: 1, 3, 7, 14, 25, 56, 86.

**Grzonkowski Dominik**, żył 45 lat, ur. 31.10.1899 r. Leśniczy Leśnictwa Buczeko w Nadleśnictwie Ruda. Poległ w walce z obławą żandarmów niemieckich w lesie Ruda 4.12.1944 r. działając w składzie oddziału grupy desantowej WP „Pomorze”. *Źr.*: 1, 3, 14, 24, 25, 56.

**Gulgowski Albin**, żył 43 lata, ur. 14.06.1900 r. w Iwicznie koło Starogardu. Uczestnik wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. Absolwent Szkoły dla Leśniczych w Margoninie. Leśniczy Leśnictwa Rytebłota w Nadleśnictwie Zbicžno. Zamordowany w niemieckim obozie koncentracyjnym Dachau w 1943 r. *Źr.: 3, 7, 14, 18, 26, 56.*

**Guz Franciszek**, żył 56 lat, ur. 20.07.1887 r. w Smolnikach koło Lubichowa. Leśniczy Leśnictwa Brzóska w Nadleśnictwie Lubichowo pow. Starogard. Podczas okupacji niemieckiej współpracował z polskim podziemiem niepodległościowym. Aresztowany przez gestapo i 1.12.1942 r. osadzony w obozie koncentracyjnym Stutthof, więzień numer 17 464. Zginął w obozie 16.05.1943 r. *Źr.: 3, 26, 52a, 56.*

## H

**Hadyński Izidor**, lat 29, ur. 24.03.1910 r. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie, rocznik 1933/1934. Podleśniczy w kancelarii Nadleśnictwa Szczepanowo na Pałukach (obecnie Nadleśnictwo Gołąbki). Wysiedlony przez Niemców na teren Generalnego Gubernatorstwa, w rzeszowskie. Żołnierz AK. Aresztowany podczas pacyfikacji Żmigrodu i Tok w sierpniu 1944 r. Zginął 26 lub 27.08.1944 r. w egzekucji na cmentarzu żydowskim w Jaśle w odwecie za działalność partyzantów. *Źr.: 7, 14, 18, 25, 26, 57, 86, 100.*

**Harmaciński Franciszek**, żył 47 lat, ur. 4.10.1892 r. w Stępuchowie pow. Wągrowiec. Uczestnik Powstania Wielkopolskiego w szeregach Kompanii Poznańskiej w 1919 r. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie 1921/1922. Pracę w Lasach Państwowych podjął w 1922 r. Był leśniczym w Nadleśnictwie Lipowa koło Tucholi, a w 1933 r. mianowany leśniczym Leśnictwa

Zielonowo w Nadleśnictwie Nakło. Zamordowany przez Niemców na cmentarzu żydowskim w Szubinie 17.10.1939 r. *Źr.: 3, 7, 14, 24, 25, 29, 57.*

**Hlebowicz Anatol**, żył 40 lat, ur. ok. 1899 r. Leśniczy, zmobilizowany do Wojska Polskiego, brał udział w kampanii wrześniowej, zginął w starciu z Niemcami w Wólce Orłowskiej blisko Krasnegostawu 19.09.1939 r. Pochowany na cmentarzu parafialnym w Krasnymstawie, w kwaterze wojskowej. *Źr.: 14, 28.*

**Hlebowicz Jerzy**, żył 38 lat, ur. w 1904 r., leśniczy (1939 r.), wcześniej (1933 r.) w Nadleśnictwie Świekatówko. Zmobilizowany do Wojska Polskiego w sierpniu 1939 r. Deportowany przez NKWD z Porzecza na Grodzieńszczyźnie, razem z żoną Aliną i jej matką Marią Długopolską. Osadzony w Stiepanowce, powiat kizielewski, obwód permski. Pracował przy wyrębie lasu. Po podpisaniu układu Sikorski-Majski zwolniony z łagru. Wyszedł z ZSRS z Armią Andersa. Schorowany, wycieńczony zmarł w Teheranie 27.08.1942 r. i tam został pochowany. *Źr.: 3, 14, 28, 57.*

## I

**Idzikowski Stanisław**, żył 52 lata, ur. 8.05.1887 r. w Bukaczowicach pow. Rohatyń, w woj. stanisławowskim. Leśniczy Leśnictwa Jazy w Nadleśnictwie Kowal pod Włocławkiem. Aresztowany przez Niemców 31.10.1939 r., następnie 6.11.1939 osadzony w więzieniu we Włocławku, zamordowany w lesie Widoń pod Włocławkiem w listopadzie 1939 r. *Źr.: 3, 7, 14, 25, 29, 56.*

## J

**Jabłoński Michał**, żył 72 lata, emerytowany leśniczy lasów prywatnych w majątku Tupadły pow. Nakło. Zamordowany wraz z żoną Marcjaną (63 lata) i córką Reginą (34 lata) przez trzech członków Selbstschutzu

o nazwiskach Kratsch, Seidel i Lamke, w pobliżu leśniczówki Tupadły 10.09.1939 r. *Źr.: 14, 25, 29.*

**Jakubowski Marceli**, żył 52 lata, ur. 1.04.1887 r. w Krobi pow. Gostyń. Uczestnik Powstania Wielkopolskiego w szeregach Kompanii Gostyńskiej. W 1921 r. zdał egzamin na pomocnika leśnego, a w 1928 r. – na leśniczego w Dyrekcji LP w Bydgoszczy. Leśniczy Leśnictwa Łysin w Nadleśnictwie Szczepanowo. Aresztowany przez Niemców i zesłany do obozu Dachau, następnie do obozu koncentracyjnego Mauthausen-Gusen, gdzie został zamordowany 18.12.1940 r. *Źr.: 3, 10, 14, 57.*

**Jędrzejowski Mieczysław**, żył 30 lat, ur. 19.12.1908 r. w Muszynie w Małopolsce. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Bolechowie w 1928 r. Leśniczy Leśnictwa Rykowisko w Nadleśnictwie Wierzchlas koło Tucholi. Aresztowany przez Niemców 7.10.1939 r. i brutalnie pobity. Osadzony w obozie w Radzimiru koło Sępólna. Zamordowany w egzekucji zbiorowej w Rudzkim Moście koło Tucholi 10.11.1939 r. *Źr.: 3, 14, 18, 26, 29, 31, 37, 57.*

**Joachimiak Stanisław**, żył 60 lat, ur. 16.10.1884 r. Absolwent kursu dla leśniczych we Włoszakowicach w 1926 r. Egzamin na leśniczego w Dyrekcji LP w Poznaniu w 1928 r. Był leśniczym Leśnictwa Pomianki w Nadleśnictwie Miradz. Zamordowany przez Niemców (? bądź z wyroku lokalnych struktur AK za nielegalne podejmowanie alianckich zrzutów) w lesie 30.12.1944 r. *Źr.: 3, 14, 57.*

**Jonas Leon**, żył 33 lata, ur. 27.12.1905 r. w Zagórzycach pow. miechowski. Gajowy w Leśnictwie Świdwie w Nadleśnictwie Lutówko na Krajnie. W sierpniu 1939 r. powołany do Wojska Polskiego. Po kampanii wrześniowej wrócił do miejsca zamieszkania. Aresztowany przez Selbstschutz. Więziony

w Karolewie i tam zamordowany przez Niemców, prawdopodobnie 2.11.1939 r. *Źr.: 7, 14, 29, 30.*

## K

**Kaczyński Paweł** junior, syn leśniczego Pawła Kaczyńskiego seniora, żył 22 lata, ur. 6.02.1917 r. w Czarnej Wodzie pow. Starogard. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie w 1935 r. Podleśniczy sekretarz w Nadleśnictwie Leszycy. Po wybuchu II wojny światowej zamordowany przez miejscowych Niemców z Leszyc Paula Mahlzahna i Aleksa Vitta z Selbstschutzu na terenie Leśnictwa Dobromierz koło Nowej Wsi Wielkiej 1.10.1939 r. Zwłoki odnalezione i ekshumowane po wojnie 29.11.1945 r. Pochowany na cmentarzu przy kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Solcu Kujawskim. *Źr.: 14, 18, 24, 25, 26, 29, 40, 56, 65.*

**Kalinowski Antoni**, żył 39 lat, ur. 28.03.1900 r. w Chermanach pow. Sierpc. Gajowy w lasach prywatnych w Jeleńcu pow. Rypin. Rozstrzelany w mundurze leśnika polskiego przez żołnierzy niemieckich podczas ewakuacji pod Łowiczem 9.09.1939 r. *Źr.: 14, 29.*

**Kamiński Konstanty**, żył 43 lata, ur. 11.03.1896 r. w Pułtusku. Absolwent Wydziału Leśnego SGGW w Warszawie. Od 1928 r. nadleśniczy Nadleśnictwa Woziwoda. Aresztowany przez członków Selbstschutzu w październiku 1939 r. zaraz po powrocie z ewakuacji. Zamordowany w egzekucji zbiorowej w Rudzkim Moście koło Tucholi 30.09.1939 r. *Źr.: 1, 3, 14, 24, 29, 56.*

**Kamiński Walenty**, żył 48 lat, ur. 14.02.1896 r. Leśniczy Leśnictwa Spierwia w Nadleśnictwie Giedon. Zmarł 20.03.1944 r., po zwolnieniu z niemieckiego więzienia w Chojnicach, na skutek obrażeń, doznanych tortur, choroby i wyczerpania. *Źr.: 3, 14, 18, 25, 26, 37, 56, 81.*

**Karasiewicz Mieczysław**, żył 55 lat, ur. 18.12.1888 r. Leśniczy Leśnictwa Piwnice w Nadleśnictwie Popioły pod Toruniem. Aresztowany przez Niemców 25.08.1944 r. za ukrywanie broni i współpracę z polskim podziemiem niepodległościowym, osadzony jako więzień polityczny nr obozowy 98 955 w KL Stutthof, gdzie zmarł z wycieńczenia 17.01.1945 r. *Źr.: 3, 14, 56, 82.*

**Kaźmierczak Wincenty**, żył 57 lat, ur. 5.07.1882 r. Absolwent kursu w Państwowej Szkole dla Leśniczych w Margoninie w 1925 r. Leśniczy Leśnictwa Dąbie w Nadleśnictwie Lutówko na Krajnie, wcześniej (1933 r.) w innych nadleśnictwach na terenie Dyrekcji LP w Poznaniu. Zamordowany przez Niemców podczas egzekucji zbiorowej jesienią 1939 r. *Źr.: 3, 10, 14, 29, 57.*

**Kaźmierski Józef**, żył 42 lata, ur. 12.07.1902 r. w Radzynie Chełmińskim koło Grudziądza. Leśniczy lasów prywatnych zamieszkały w Radzynie pow. Grudziądz. Po wybuchu II wojny światowej wysiedlony wraz z rodziną do Generalnego Gubernatorstwa. 12.06.1944 r. zatrzymany w Radzynie przez niemiecką policję. Podejrzewany o współpracę z Armią Krajową na terenie Borów Tucholskich. Osadzony w areszcie w Bydgoszczy, następnie przeniesiony do obozu koncentracyjnego Stutthof. Nadano mu numer obozowy 99 108. Zmarł w obozie 15.01.1945 r. *Źr.: 14, 53.*

**Kijek Marian**, żył 32 lata, ur. 26.08.1907 r. w Bobrownikach w Wielkopolsce. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie 1929/1930. Leśniczy sekretarz Nadleśnictwa Dębowo pow. Świecie. Członek Polskiego Związku Zachodniego. Aresztowany przez Niemców razem z nadleśniczym Eugeniuszem Czechowskim. Więziony na zamku w Gniewie. Rozstrzelany w zbiorowej egzekucji w Lesie

Szpegawskim, 25.10.1939 r. *Źr.: 3, 14, 26, 29, 56.*

**Klonowski Feliks Marcin**, żył 55 lat, ur. 30.11.1884 r. w Darzłubiu. Gajowy w Nadleśnictwie Darzłubie. Ukończył kurs Straży Leśnej w Nadleśnictwie Wirty. Odbił służbę w Wojsku Polskim. Po wybuchu II wojny światowej aresztowany przez Niemców w swoim domu w Werblini wraz z leśniczym Bronisławem Talaśką ze Starzyna pod zarzutem zabójstwa dwóch volksdeutscheów. Więziony w Pucku, zamordowany w Piaśnicy jesienią 1939 r. *Źr.: 5, 6, 29, 32, 56.*

**Knitter Jan**, żył 52 lata, ur. 26.01.1891 r. w Kloni koło Chojnic. Leśniczy „Leśnictwa Wolność” miasta Chojnice. Członek organizacji konspiracyjnej Komenda Obrońców Polski. W wyniku zdrady został aresztowany przez gestapo i 26.03.1943 r. osadzony w obozie koncentracyjnym Stutthof jako więzień polityczny. Otrzymał numer obozowy 21 430. Zmarł w szpitalu obozowym 19.06.1943 r. Ciało spalono w obozowym krematorium. *Źr.: 54, 90, 91.*

**Kociemski Wincenty**, żył 50 lat. Leśniczy lasów prywatnych Leśnictwa Lasek koło Obórzni pow. Żnin. Współpracował z ZWZ-AK. Aresztowany wraz z siostrą Stanisławą Kociemską za posiadanie broni. Zamordowani w niemieckim obozie w Żabikowie koło Poznania w listopadzie 1944 r. *Źr.: 1, 14, 25.*

**Krakowski Jan**, żył ok. 38 lat. Gajowy w lasach prywatnych w Okalewie. Zamordowany w obozie koncentracyjnym Mauthausen. Brak danych odnośnie daty i okoliczności śmierci. *Źr.: 1, 14, 24, 25.*

**Kramer Franciszek**, żył lat 27, ur. 30.03.1912 r. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie w 1933 r. Podleśniczy w kancelarii Nadleśnictwa Lipusz

na Pomorzu. Członek Polskiego Związku Zachodniego. Żołnierz września 1939 r. Zamordowany przez Niemców w okolicach Lipusza jesienią 1939 r. *Źr.*: 7, 29, 56.

**Kreft (Krefta) Leon**, żył 62 lata, ur. 8.10.1877 r. Leśniczy Leśnictwa Domatowo w Nadleśnictwie Góra koło Wejherowa. Członek Polskiego Związku Zachodniego i przewodniczący BBWR w Domatowie. Aresztowany przez Selbstschutz pod koniec września 1939 r. Zatrzymanie nastąpiło w wyniku donosu i oskarżenia przez miejscowych Niemców. Więziony w Wejherowie wraz z Franciszkiem Ceynową, zamordowany w Piaśnicy 11.11.1939 r. *Źr.*: 3, 5, 6, 24a, 29, 56, 32, 58.

**Kryn Brunon**, żył 36 lat, ur. 27.10.1906 r. w Otrębaku koło Lubawy. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie 1927/1928. Leśniczy Leśnictwa Lasek w Nadleśnictwie Lubichowo. Członek ZWZ-AK, łącznik Obwodu Skórcz. Współpracował z leśniczym Leśnictwa Długie, J. Ciesielskim. Padł ofiarą podstępny ze strony gestapo. Rozpracowywany był przez podstawionego agenta podającego się za członka AK. Aresztowany przez Niemców 3.08.1942 r. i osadzony w areszcie śledczym w Starogardzie. Brutalnie przesłuchiwany, nie wydał nikogo. Będąc u kresu wytrzymałości powiesił się w celi 30.08.1942 r. w Starogardzie. Miejsce pochówku nie jest znane. *Źr.*: 3, 26, 44, 56.

**Krzyżanowski Szczepan**, żył 52 lata, ur. 21.12.1887 r. Gajowy w Telażnie Leśnej w Nadleśnictwie Kowal. Rozstrzelany przez Niemców jesienią 1939 r. *Źr.*: 1, 14, 24, 56.

**Kudłowicz Mikołaj**, żył 37 lat, ur. 23.07.1902 r. w Pohoście Zachorodzkim w obwodzie brzeskim (obecnie Białoruś). Absolwent Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego 1926/1927. Nadleśniczy Nadle-

śnictwa Giełdon. Po wybuchu II wojny światowej, aresztowany w Giełdonie, konwojowany pod bronią do Chojnic i zamordowany przez volksdeutscha Maksa (Józefa) Podolskiego z Męcikała w lesie w tzw. Babim Dole koło Męcikała 19.09.1939 r. Ekshumowany po wojnie i pochowany na Cmentarzu Wojennym w Brusach. *Źr.*: 3, 14, 18, 25, 26, 36, 37, 56, 81, 86.

**Kuligowski Stanisław**, żył 33 lata, ur. 12.11.1906 r. Dozorca leśny-gajowy w Nadleśnictwie Lipno zamieszkały w Radziochach. Zamordowany w grudniu 1944 r. w miejscowości Skępe przez Jagdkommando z Ligowa za udzielanie pomocy partyzantom. *Źr.*: 14, 25, 56, 86.

**Kuniewski Roman**, żył 51 lat, ur. 4.12.1888 r. w Mokrzyskach w Małopolsce. Absolwent Wydziału Leśnego Wyższej Szkoły Rolniczej (Akademii „Ziemiańskiej”, Hochschule für Bodenkultur) w Wiedniu w 1912 r. W 1920 r. został nadleśniczym w Bartlu Wielkim, a rok później w Wysokiej – na Pomorzu. W 1928 r. objął stanowisko nadleśniczego Nadleśnictwa Wejherowa, które zajmował do wybuchu II wojny światowej. Członek Rady Miejskiej Wejherowa, Polskiego Związku Zachodniego, prezes powiatowego Polskiego Związku Strzeleckiego oraz wiceprezes Rady Powiatowej Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem (BBWR). Prezes Koła Związku Leśników Polskich. Członek tajnej organizacji wojskowej „Armia Polska” i Drużyn Strzeleckich. W 1939 r. podjął współpracę z Dowództwem Obrony Wybrzeża i zlecił wycinkę drzew na fortyfikacje, organizował robotników oraz transport dla I Morskiego Pułku Strzelców. Wyznaczył miejsca tzw. zawałów na leśnych traktach i duktach, aby spowolnić przemieszczanie się wojsk niemieckich. Przed wkroczeniem Niemców do Wejherowa ewakuował się do Gdyni. Tam został aresztowany. 11.11.1939 r. wywieziony

do lasów w Piaśnicy i zamordowany razem z leśniczym Józefem Wilczkiem. Źr.: 3, 5, 6, 26, 29, 56, 32, 62, 86.

## L

**Latawiec Marian**, żył 52 lata, ur. 14.09.1892 r. w Rzeczy pow. Przemysł. Żołnierz Legionów Polskich 1914-1918, żołnierz Korpusu WP na Ukrainie i Armii Żeligowskiego na Wschodzie w latach 1918-1919. Odznaczony Krzyżem Niepodległości i Krzyżem Walecznych z dwoma okuciami. Egzamin na leśniczego zdał w 1926 r. Leśniczy Leśnictwa Dąbki w Nadleśnictwie Gniewkowo. Aresztowany przez Niemców w Gniewkowie 14.12.1943 r., osadzony w podoboże Leitmeritz, obóz koncentracyjny Flossenbürg koło Pragi. Zginął w KL Gross-Rosen w lutym 1945 r. Numer obozowy 349. Źr.: 3, 7, 14, 25, 86.

**Lewandowski Stanisław**, żył 40 lat, ur. 22.09.1904 r. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie w 1929 r. Leśniczy Leśnictwa Grodzyna w Nadleśnictwie Osiek koło Torunia. Aresztowany przez Niemców jesienią 1939 r., osadzony w obozie koncentracyjnym Dachau, a następnie w obozie w Oranienburgu, gdzie zginął w 1943 r. Źr.: 3, 14, 25, 57.

**Lis Walenty**, żył lat 53, ur. 1.02.1886 r. W latach 1914-1915 służył w armii rosyjskiej. Egzamin na pomocnika leśnego zdał w Dyrekcji LP w Toruniu. Leśniczy Leśnictwa Trawice w Nadleśnictwie Lipusz na Pomorzu. Członek Polskiego Związku Zachodniego. Rozstrzelany przez Niemców w Karpnie koło Lipusza 16.10.1939 r. Źr.: 3, 29, 56.

**Lorkiewicz Teofil**, żył 59 lat, ur. 1.03.1885 r. w Pobiedziskach w Wielkopolsce. Gimnazjum ukończył w Gnieźnie. W latach 1907-1910 studiował w Akademii Leśnej w Tharandcie. Pracę zawodową rozpoczął w lasach prywatnych w Czerniejewie,

w latach 1920-1924 organizował leśnictwo polskie na Pomorzu i kierował Dyrekcją LP w Gdańsku. W latach 1924-1932 kierował Dyrekcją LP w Toruniu, a w latach 1932-1939 Dyrekcją LP w Poznaniu. W okresie okupacji niemieckiej mieszkał w Warszawie. Był Szefem Wydziału Leśnictwa w Delegaturze Rządu RP na Kraj, oraz przewodniczącym Rady Głównej Leśnictwa. Aresztowany i rozstrzelany przez Niemców po wybuchu Powstania Warszawskiego 3.08.1944 r. Źr.: 3, 7, 26, 27.

**Lux Władysław**, żył 59 lat, ur. 14.09.1881 r. w Łańcucie. Absolwent Krajowej Szkoły Gospodarstwa Lasowego we Lwowie w 1905 r., inspektor w Dyrekcji LP w Toruniu. Aresztowany w Toruniu jesienią 1939 r. Więziony w obozach koncentracyjnych Sachsenhausen i Oranienburg. Miał nadany numer obozowy 22 177. Zginął w Oranienburgu zakatowany przez wachmanów 17.07.1940 r. Źr.: 1, 3, 7, 14, 18, 24, 25, 29, 86.

**Łubniewski Adam**, żył 50 lat, ur. 27.09.1889 r. w Dziemitykach, powiat Wilejka na Wileńszczyźnie (obecnie Białoruś). Gajowy w Nadleśnictwie Darzlubie. Po wybuchu wojny rodzina gajowego Łubniewskiego została wysiedlona przez Niemców. Około 10.10.1939 r. Adam Łubniewski został aresztowany i przetransportowany do więzienia w Gdańsku, a następnie do Wejherowa. Stamtąd przewieziony do Lasów Piaśnickich i zamordowany 11.11.1939 r. Źr.: 5, 6, 29, 56, 32, 63.

## M

**Machuta Franciszek**, żył 30 lat, ur. 29.03.1909 r. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie. Leśniczy administracyjny w Nadleśnictwie Konstancjewo. Aresztowany i zamordowany przez Niemców jesienią 1939 r., prawdopodobnie w zbiorowej egzekucji w Łopatkach koło Wąbrzeźna. Źr.: 1, 3, 14, 25, 56.

**Majewski Bolesław**, żył 49 lat. Kierownik Gospodarstwa Łąkowego w Czersku. Zamordowany w obozie koncentracyjnym w Dachau w 1942 r. *Źr.: 1, 14, 25, 37.*

**Makowski Stanisław**, żył 32 lata, ur. 3.05.1912 r. Gajowy w Leśnictwie Dobrzejewice na terenie Nadleśnictwa Lipno. Podczas okupacji niemieckiej działał w konspiracji w strukturach ZWZ-AK w placówce w Dobrzejewicach pod Toruniem kierowanej przez miejscowego leśniczego Józefa Łąckiego. Gajowy Stanisław Makowski został aresztowany przez Niemców i osadzony w obozie koncentracyjnym Stutthof. Przeżył obóz, jednak wrócił schorowany, skrajnie wycieńczony i wkrótce zmarł. *Źr.: 1, 7, 14, 25, 56.*

**Malinowski Czesław**, żył 35 lat, ur. 4.09.1906 r. we Włocławku. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie w 1925 r. Leśniczy sekretarz w Nadleśnictwie Wejherowo. Po ewakuacji z Wejherowa przedostał się w rodzinne strony – do Służewa koło Włocławka, gdzie musiał się ukrywać. Aresztowany przez gestapo. Osadzony w areszcie, przesłuchiwany. W czasie konwoju podjął próbę ucieczki. Zastrzelony przez żandarmów niemieckich na ulicy we Włocławku 6.11.1941 r. *Źr.: 1, 3, 7, 14, 27, 56.*

**Mazurowski Franciszek**, żył 36 lat, ur. 29.11.1902 r. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie w 1923 r. Leśniczy sekretarz Nadleśnictwa Lipusz na Pomorzu. Członek Polskiego Związku Zachodniego. Rozstrzelany przez Niemców w zbiorowej egzekucji (16 osób) 16.10.1939 r. w Karpnie koło Lipusza. *Źr.: 3, 29, 56, 86.*

**Mąka Bolesław**, żył lat 33, ur. 10.09.1906 r. w Kościelnej Jani. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie 1927/1928. Leśniczy Leśnictwa Płocice w Nadleśnictwie Lipusz na Pomorzu. Członek

Polskiego Związku Zachodniego. W 1939 r. zmobilizowany do Wojska Polskiego. Zginął podczas walk o Modlin w 1939 r. *Źr.: 3, 7, 29, 56, 86.*

**Mechliński Norbert**, żył 44 lata, ur. 4.06.1900 r. w Trzechowie koło Zblewa. Leśniczy Leśnictwa Ulricy (obecnie Zarośle) w Nadleśnictwie Jamy. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie. Członek AK Obwód Grudziądz. Aresztowany przez gestapo 17.01.1945 r. w wyniku zdrady. W nocy z 18 na 19 stycznia osadzony w cytadeli w Grudziądzu. Stamtąd – wraz z innymi więźniami – wywieziony w kierunku Bydgoszczy i dalsze losy nie są znane. Prawdopodobnie został rozstrzelany. Niektóre źródła wskazują na miejscowość Księża Góry koło Grudziądza. *Źr.: 3, 14, 25, 46, 56.*

**Meller Franciszek I**, żył 26 lat, ur. 13.03.1913 r. w Glinnie Wielkim pow. Inowrocław. Leśnik w lasach prywatnych koło Samostrzela. Zamordowany przez Selbstschutz w Lesie Szczepickim jesienią 1939 r. *Źr.: 14, 25, 29.*

**Meller Franciszek II**, żył 72 lata, ur. 7.01.1867 r. w Wolwarku pow. Szubin. Przed wojną pełnił również funkcję sołtysa w Pęperzynie. Emerytowany leśniczy w lasach prywatnych w Pęperzynie pow. Sępólno. Aresztowany przez Niemca Ernsta Krugera z Pęperzyna. Zamordowany przez Selbstschutz w lesie w Karolewie koło Więcborka 31.10.1939 r. *Źr.: 14, 29, 30.*

**Mieczkowski Eugeniusz**, żył 62 lata, ur. 21.05.1881 r. Leśnik w lasach prywatnych (lub miejskich), zamieszkały w Toruniu. Aresztowany i zamordowany przez Niemców w więzieniu w Bydgoszczy 14.01.1943 r. *Źr.: 14.*

**Miotk Leon**, żył 44 lata, ur. 25.12.1895 r. w Otałźnie koło Szemuda. Podleśniczy

w Leśnictwie Gołębiewo w Nadleśnictwie Wysoka (wcześniej Owczarnia). We wrześniu 1939 r. wezwano go do siedziby gestapo w Wejherowie. Przyjechał z synem, który czekał na zewnątrz. Po dwóch dniach synowi kazano powrócić do domu bez ojca. Leon Miotk został rozstrzelany w Lasach Piaśnickich jesienią 1939 r. *Źr.: 3, 5, 6, 29, 32, 56, 64.*

**Mituła Władysław**, żył 46 lat, ur. 21.04.1895 r. w Kuźnicy Błońskiej pow. Sieradz. Leśniczy Leśnictwa Oćwieka w Nadleśnictwie Gołąbki (Dyrekcja LP w Poznaniu). Aresztowany przez Niemców 4.05.1940 r. Więziony w obozie koncentracyjnym Dachau, Mauthausen, a następnie Mauthausen Gusen, gdzie został zamordowany 15.11.1941 r. *Źr.: 3, 7, 14, 57.*

**Mlczoż Władysław**, żył 43 lata, ur. 11.05.1897 r. we Wróbliku Szlacheckim w Małopolsce. Studiował w Wyższej Szkole Rolniczej (Hochschule für Bodenkultur) w Wiedniu, absolwent Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego. Kierownik Oddziału Urządzenia Lasu w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu. Podczas okupacji aresztowany przez Niemców i osadzony w obozie Stutthof, a następnie przeniesiony do obozu koncentracyjnego Mauthausen, gdzie zmarł 13.08.1940 r. *Źr.: 1, 3, 7, 14, 25, 26, 36, 92.*

**Mrzyk Wiktor**, żył 40 lat, ur. 7.10.1899 r. Leśniczy lasów prywatnych w Solcu Kujawskim. Aresztowany przez Niemców we wrześniu 1939 r., osadzony w więzieniu w Bydgoszczy, sądzony, skazany na śmierć i rozstrzelany 17.11.1939 r. *Źr.: 7, 14, 25, 29.*

**Musiałowicz Marian**, żył 42 lata, ur. 30.08.1900 r. w Brzóstowej pow. Opatów. Absolwent Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego, pracował w Dyrekcji LP w Poznaniu, później w Nadleśnictwie Sieraków. Od 1937 r. do wybuchu wojny był nad-

leśniczym Nadleśnictwa Różanna. Deportowany przez Niemców na teren Generalnego Gubernatorstwa do Opoczna, gdzie pracował jako inspektor leśny. Współpracował z polskim podziemiem niepodległościowym ZWZ-AK. Aresztowany przez gestapo w październiku 1942 r., poddany brutalnemu śledztwu w areszcie „Na Zapiecku” w Tomaszowie Mazowieckim i wkrótce zamordowany. Miejsce pochówku nieznane. *Źr.: 3, 7, 14, 27, 36, 57.*

**Muszkiet Władysław**, żył 27 lat, ur. 21.02.1912 r. w Brennie pow. Sępólno. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie w 1932 r. Podleśniczy w kancelarii Nadleśnictwa Lutówko. W sierpniu 1939 r. zmobilizowany do Wojska Polskiego, brał udział w kampanii wrześniowej, zginął we wrześniu 1939 jako żołnierz 3 Kompanii Obrony Narodowej w Tucholi. *Źr.: 57, 80.*

## N

**Nagiewicz Antoni**, żył 54 lata, ur. 18.10.1887 r. w Czarnej Dolnej pow. Kwidzyn. Gajowy w lasach prywatnych w majątku Skrwilno koło Rypina. Zamieszkały w Skrwilnie, gdzie został aresztowany i osadzony w więzieniu w Toruniu pod zarzutem nielegalnego posiadania broni. Sąd w Bydgoszczy wydał wyrok śmierci. Przewieziony do więzienia w Poznaniu, następnie osadzony w Rawiczu, gdzie wykonano wyrok śmierci 19.07.1942 r. *Źr.: 7, 14, 86.*

**Naskręt Michał**, żył 50 lat, ur. 26.09.1889 r. w Ludwinowie pow. Gostyń. Leśniczy lasów miejskich Solca (Kujawskiego) w latach 1921-1939. Aktywny członek miejscowego Bractwa Strzeleckiego. Z chwilą wybuchu II wojny światowej uczestniczył w ewakuacji. Po powrocie do miejsca zamieszkania w końcu września 1939 r. aresztowany przez Niemca Kurta Augusta Schultza, przewieziony do Bydgoszczy, osadzony w więzieniu i skazany na śmierć 28.09.1939 r. wyrokiem

sądu specjalnego „za udział w tłumieniu dywersji niemieckiej w Solcu”. Fałszywe oskarżenia złożyli Niemcy z Solca: Kurt Schultz, Emil Kriewald, oraz Polak, kolaborant, były burmistrz Solca Tadeusz Kłodnicki z Bydgoszczy. Wyrok śmierci przez rozstrzelanie wykonano w Bydgoszczy 29.09.1939 r. *Źr.: 1, 4, 7, 14, 29.*

**Nelke Władysław**, żył 41 lat, ur. 23.08.1903 r. w Kulicach koło Tczewa. Kształcił się w seminarium nauczycielskim w Pelplinie i Grudziądzu. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. Od 1.03.1921 r. podjął pracę w Nadleśnictwie Dębowo koło Tczewa, w 1925 r. objął stanowisko leśniczego Leśnictwa Błędno pow. Starogard na Pomorzu. Członek konspiracji ZWZ-AK. Magazynował i ukrywał broń, budował schrony dla partyzantów, współpracował z oddziałem partyzantów AK. Aresztowany przez Niemców 25.09.1943 r., torturowany, nie wydał nikogo. Osadzony w KL Stutthof 4.11.1943 r., numer obozowy 26 386. Zamordowany w Stutthofie w styczniu 1945 r. *Źr.: 7, 45, 56, 86.*

**Nowakowski Jan**, żył 39 lat, ur. 2.06.1900 r. w Łeknie pow. Wągrowiec. Był ułanem, brał udział w Powstaniu Wielkopolskim w walkach w Poznaniu. Leśniczy lasów prywatnych w Kamienicy koło Tucholi (prywatne „Nadleśnictwo Pieńkowo”, obecnie w granicach Nadleśnictwa Zamrzenica). Odznaczony Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości oraz Krzyżem Powstańcym. Aresztowany przez członków Selbstschutzu Kurta Gehrta oraz własnego teścia Ottona Krygiera z Kamienicy. Zamordowany w obozie przejściowym w Radzimi u jesienią 1939 r. *Źr.: 1, 7, 10, 14, 29, 31.*

**Nowicki Franciszek (II)**, żył 36 lat, ur. 13.04.1904 r. we wsi Krotoszyn w Wielkopolsce. Leśniczy-sekretarz w Nadleśnictwie

Darzlubie koło Pucka. Członek Polskiego Związku Zachodniego. Aresztowany w wyniku donosu lokalnego volksdeutscha. Po zatrzymaniu i przesłuchaniu we wrześniu 1939 r. został osadzony w obozie Stutthof, gdzie otrzymał numer obozowy 5 041. Następnie został przeniesiony do KL Mauthausen. Tam otrzymał numer 23 293. Zmarł w obozie 6.04.1941 r. *Źr.: 3, 7, 14, 56, 66, 86, 90.*

**Nowosielski Stanisław**, żył 42 lata, ur. 28.12.1901 r. w Miastkowie Kościelnym koło Garwolina. Leśniczy-sekretarz Nadleśnictwa Włocławek. Ppor. rezerwy, żołnierz września 1939 r. w 16. pułku artylerii lekkiej. Dostał się do niewoli i został deportowany do Niemiec. Osadzony w Oflagu VIB Dossel b. Warburg. Zmarł w obozie 27.09.1944 r. w wyniku obrażeń doznanych podczas nalotu alianckich sił powietrznych. *Źr.: 3, 7, 14, 25, 56, 86.*

**Nych Michał**, żył 28 lat, ur. 24.09.1911 r. w Glińnicy pow. Ostrów Wlkp. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie w 1933 r. Przed wojną podleśniczy w nadleśnictwach: Cierpiszewo, Rychtal i Zamrzenica (Dyrekcja LP w Poznaniu). Aresztowany przez Selbstschutz 2.10.1939 r. i osadzony w obozie przejściowym w Radzimi. Zamordowany w egzekucji zbiorowej w Rudzkim Moście koło Tucholi 10.11.1939 r. *Źr.: 7, 21, 25, 29, 31, 86.*

## O

**Ohl Zygmunt**, żył 37 lat, ur. 2.08.1902 r. w Dąbrówce pow. Świecie. Absolwent Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego, adiunkt leśny p.o. nadleśniczego Nadleśnictwa Leszyce. Zamordowany przez Maksa Hübnera i Otto Hübnera z organizacji Selbstschutz na terenie Leśnictwa Dębinka koło Nowej Wsi Wielkiej 3.11.1939 r. *Źr.: 1, 3, 7, 14, 24, 25, 26, 29, 40, 86.*

**Ossowski Benedykt** (Damazy Benedykt Ossowski), żył 42 lata, ur. 11.09.1902 r. w Zelgoszczy w powiecie starogardzkim. Absolwent Szkoły dla Leśniczych w Margoninie w 1923 r. Przed II wojną światową pracował w Nadleśnictwie Kościerzyna, gdzie był leśniczym Leśnictwa Debrzyna. Uczestniczył w kampanii wrześniowej 1939 r. W czasie okupacji działał w konspiracji. Był członkiem ZWZ. Aresztowany przez Niemców 1.12.1942 r. został osadzony w obozie koncentracyjnym Stutthof, gdzie otrzymał numer obozowy 17 466. Brał udział w ewakuacji obozu w styczniu 1945 r. Skrajnie wycieńczony dotarł do tymczasowego obozu ewakuacyjnego w Krępie Kaszubskiej, gdzie zmarł w lutym 1945 r. *Źr.: 3, 7, 22, 35, 50, 56, 86, 90.*

**Ostojski Bronisław Stefan**, żył 54 lata, ur. 5.07.1885 r. w Zabawie pow. Śrem. Absolwent kursu zawodowego dla leśniczych w Margoninie w 1923 r. Leśniczy Leśnictwa Biedaszkowo w Nadleśnictwie Bydgoszcz. Aresztowany przez Niemców we wrześniu 1939 r., więziony w koszarach przy ul. Gdańskiej w Bydgoszczy. Zamordowany jesienią 1939 r., prawdopodobnie w Trzyszczynie pod Bydgoszczą. *Źr.: 3, 7, 14, 24, 25, 26, 29, 57, 86.*

## P

**Pasternacki Stanisław**, żył 50 lat, gajowy w Cielętach koło Brodnicy w Nadleśnictwie Mszano. Aresztowany przez Niemców, osadzony i zamordowany w więzieniu w Koronowie 9.09.1942 r. *Źr.: 14, 56.*

**Pawlicki Jan**, żył 45 lat, ur. 29.11.1894 r. w Smogorzewie pow. Gostyn. Gajowy w Nadleśnictwie Osiek. Po wybuchu II wojny światowej zatrzymany, brutalnie katowany, zamordowany i pogrzebany (wraz z Wojciechem i Stanisławem Lewandowskimi) w miejscowości Glinno Wielkie, gmina Rowjewo 21.09.1939 r. przez członków Selbst-

schutzu: Maxa Beckera, Hugona Zalewskiego i Ericha Rosenke. Ekshumowany 18.05.1945 r. i pochowany na cmentarzu w Plonkowie. *Źr.: 7, 14, 25, 29, 57, 86.*

**Pietrzak Feliks**, gajowy Leśnictwa Nowawieś w Nadleśnictwie Leszyce. Zamordowany przez Niemców z Selbstschutzu na składnicy drewna w Nowej Wsi Wielkiej 1.10.1939 r. *Źr.: 1, 7, 14, 25, 29.*

**Połom Józef**, żył 49 lat, ur. 4.02.1890 r. Kierownik tartaku z Wiela pow. Chojnice. Zamordowany w okolicach Czerska koło Chojnic 30.09.1939 r. Zbrodni dokonał członek Selbstschutzu Herman Henke z Karsina. *Źr.: 14, 29.*

## R

**Reichelt Ludwik**, żył 42 lata, ur. 25.07.1897 r. w Kleszczewie pow. Środa Wlkp. Rolnik, były celnik i leśniczy lasów prywatnych w Stobnie pow. Tuchola. Po wybuchu II wojny światowej, aresztowany przez członków Selbstschutzu 15.10.1939 r., więziony w obozie przejściowym w Radzimi koło Sępólna. Tutaj skatowany przez Niemców, nie dawał znaków życia. Niemniej jako miejsce jego śmierci podaje się też Rudzki Most koło Tucholi, gdzie w Miejscu Pamięci na jednej z tablic widnieje jego nazwisko. *Źr.: 14, 21, 29, 31, 86.*

**Rogaliński Tadeusz**, żył 47 lat, ur. 21.10.1891 r. Leśniczy lasów niepaństwowych w Bydgoszczy. Aresztowany przez gestapo w miejscu zamieszkania przy ul. Gołębiej 35a w Bydgoszczy i zamordowany bezpośrednio przed domem 10.09.1939 r. Pochowany na cmentarzu przy ul. Szubińskiej, numer grobu 3 170. *Źr.: 7, 14, 25, 29, 86.*

**Rogocki Augustyn**, żył 45 lat, ur. 15.08.1894 r. w Darzłubiu. Leśniczy Leśnictwa Białełboto w Nadleśnictwie Mestwinowo

na Pomorzu. Członek Polskiego Związku Zachodniego. Aresztowany przez Selbstschutz i rozstrzelany w tzw. Dolinie Śmierci koło Skarszew 16.10.1939 r. *Źr.*: 2, 7, 29, 56, 86.

**Rychlicki Franciszek**, żył 49 lat, ur. 10.10.1895 r. Gajowy w Leśnictwie Nowa Huta na terenie Nadleśnictwa Przewodnik. Żołnierz ZWZ-AK. Zamordowany w lesie przez niemiecką jednostkę pacyfikującą Jagdkommando 18.11.1944 r. Zwłok nie odnaleziono. *Źr.*: 7, 14, 25, 56.

**Rygułski Stanisław**, żył 43 lata, ur. 10.03.1896 r. w Łaziskach Górnych na Śląsku. Leśniczy Leśnictwa Rekowo w Nadleśnictwie Wejherowo. Członek Polskiego Związku Zachodniego, społecznik. Aresztowany w leśniczówce Rekowo 5.11.1939 r. Zamordowany w Piaśnicy 24.11.1939 r. *Źr.*: 2, 5, 6, 7, 9, 19, 29, 32, 56, 93.

**Rzerzycha Leopold**, żył 48 lat, ur. 21.02.1891 r. w Zalesiu. Leśniczy Leśnictwa Przetoczyno w Nadleśnictwie Gniewowo koło Wejherowa. Żołnierz Legionów, członek Polskiego Związku Zachodniego, prezes Oddziału Strzelca w Przetoczynie. Po wkroczeniu Niemców został aresztowany na podstawie donosu Georga Scherfa z Przetoczyna. Osadzony w więzieniu w Wejherowie, przebywał tam do 8.11.1939 r., a następnie wywieziony do Piaśnicy i rozstrzelany 11.11.1939 r. *Źr.*: 2, 5, 6, 9, 19, 29, 56, 32, 93.

## S

**Sajdak Józef Czesław**, żył 40 lat, ur. 2.02.1899 r. Uczestnik wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. Absolwent Wydziału Rolniczo-Lasowego Politechniki Lwowskiej. Nadleśniczy Nadleśnictwa Giełdon pow. Chojnice, następnie – do wybuchu II wojny światowej – nadleśniczy Nadleśnictwa Warlubie pow. Świecie. Należał do grupy konspiracyjnej „Grunwald”, która w swoich szeregach skupiała leśników

z sąsiadujących nadleśnictw: Przewodnik, Warlubie i Dąbrowa. Nadleśniczy Sajdak został aresztowany przez Niemców jesienią 1939 r. i jego dalsze losy nie są znane. *Źr.*: 3, 41, 56.

**Senski Antoni**, żył 40 lat, ur. 13.06.1900 r. we Włościborzu pow. Sępólno Krajeńskie. Gajowy w Leśnictwie Klonia, Nadleśnictwo Zamrzenica. Zamordowany w niemieckim obozie koncentracyjnym Mauthausen-Gusen 29.12.1940 r. *Źr.*: 14, 57, 90.

**Serafin Jan**, żył 53 lata. Leśniczy w gospodarstwie łąkowym w Szczepicach koło Samostrzela. Zamordowany w Szczepicach jesienią 1939 r. *Źr.*: 14, 25.

**Sierosławski Bronisław**, żył 49 lat, ur. 27.08.1890 r. w Szremawie pow. Miechów, absolwent Wyższej Szkoły Rolniczej (Hochschule für Bodenkultur) w Wiedniu, nadleśniczy Nadleśnictwa Osie. Prezes lokalnych struktur Polskiego Związku Zachodniego. Po wybuchu II wojny światowej aresztowany przez Niemców z Selbstschutzu 21.10.1939 r., więziony w szpitalu psychiatrycznym w Górnej Grupie koło Świecia. Zamordowany podczas zbiorowej egzekucji w Górnej Grupie-Mniszku pow. Świecie w końcu października 1939 r. *Źr.*: 3, 7, 14, 25, 26, 29, 40.

**Sobiech Stanisław**, żył 52 lata, ur. 12.02.1889 r. w Przylasku koło Rypina. Gajowy w prywatnym majątku Okalewo koło Skrwilna. Aresztowany pod zarzutem nielegalnego posiadania broni. Sądzony w Bydgoszczy, skazany 2.04.1941 r. na karę śmierci. Oczekiwanie na wykonanie wyroku miało nastąpić w więzieniu w Toruniu, Poznaniu i Rawiczu gdzie zmarł 1.07.1941 r. *Źr.*: 14, 86.

**Sroczyński Teodor**, żył 29 lat, ur. 12.01.1910 r. w Kretkowie w Wielkopolsce. Absolwent Wydziału Rolniczo-Leśnego na Uni-

wersytecie Poznańskim w 1935 r. Adiunkt w Nadleśnictwie Mirachowo, następnie – do wybuchu wojny – adiunkt w Nadleśnictwie Klosnowo. W sierpniu 1939 r. zmobilizowany do Wojska Polskiego, zginął w kampanii wrześniowej w regionie Gór Świętokrzyskich około 8.09.1939 r. Miejsce pochówku nieznanne. *Źr.: 26, 28, 56, 79.*

**Stach Józef**, żył 29 lat, ur. 27.10.1910 r. w Kątach pow. Opole. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie w 1931 r. Był pracownik Nadleśnictwa Góra, kupiec. Działacz społeczny, członek Polskiego Związku Zachodniego i BBWR. Kapral rezerwy, w kampanii wrześniowej obrońca Helu. Aresztowany podczas selekcji żołnierzy 2.10.1939 r. Więziony w Gdyni, przewieziony do Piaśnicy i tam rozstrzelany 11.11.1939 r. *Źr.: 5, 6, 9, 19, 29, 32, 93.*

**Stanisławski Stanisław**, żył 44 lata, ur. 7.02.1896 r. w Wybitowie pow. Nakło. Powstaniec wielkopolski. Brał udział w walkach w okolicach Gorzenia i Niedoli dowodząc zorganizowanym przez siebie oddziałem. W okresie międzywojennym pracował na stanowisku leśniczego Leśnictwa Niedola w Kazimierzowie w lasach prywatnych majątku Potulice. Po wybuchu II wojny światowej, 28 listopada 1939 r. aresztowany przez gestapo i osadzony w więzieniu w Bydgoszczy za działania przeciwko narodowi niemieckiemu podczas Powstania Wielkopolskiego. Następnie w końcu 1939 r. osadzony w niemieckim obozie Stutthof, jako więzień numer 8 611. Zmarł 31 maja 1940 r. w obozie. Został pochowany na cmentarzu na Zaspie w Gdańsku. *Źr.: 7, 10, 14, 16, 25, 29, 55, 67.*

**Stawski Stanisław**, żył 63 lata, ur. 15.11.1878 r. w Toruniu. Trzykrotnie służył w armii niemieckiej. W 1920 r. podjął pracę w Nadleśnictwie Lidzbark na terenie Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu. Po odbyciu

kursów i zdaniu egzaminów państwowych został leśniczym Leśnictwa Nowy Dwór. W latach trzydziestych XX wieku przeniósł się na Kaszuby i objął Leśnictwo Parzyn w Nadleśnictwie Przymuszewo, gdzie pracował do emerytury w 1938 r. Stanisław i jego żona Pelagia mieli czterech synów: Maksymiliana, Alojzego, Łucjana i Jana. Wszyscy ukończyli Państwową Szkołę dla Leśniczych w Margoninie i podjęli pracę w lasach państwowych. Mieli też trzy córki (Marię, Salomeę i Gertrudę), które wyszły za mąż za leśników. Cała rodzina Stawskich w okresie okupacji była zaangażowana w polski ruch oporu. Stanisław Stawski był członkiem Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. Podczas „nalotu” gestapo na leśniczówkę Suminy nocą 23-24.10.1942 r., Niemcy aresztowali jego syna Alojzego i synową Helenę. Stanisław pozostał na miejscu, zmarł po brutalnym przesłuchaniu w leśniczówce Suminy i został pochowany na cmentarzu w Lipuszu. *Źr.: 2, 11, 14, 25, 37.*

**Stawski Alojzy** ps. Leszek, żył 32 lata, ur. 13.06.1910 r. we Wlewsku koło Brodnicy. Syn leśniczego Stanisława i Pelagii z domu Malich. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie 1929/1930. Leśniczy Leśnictwa Suminy w Nadleśnictwie Sulęcyno. Jego bracia: Maksymilian, Łucjan i Jan również byli leśnikami i absolwentami Szkoły w Margoninie. W 1939 r. zmobilizowany do Wojska Polskiego brał udział w kampanii wrześniowej. Dostał się do niewoli niemieckiej, zbiegł z kolumny marszowej. Wrócił do pracy w leśniczówce Suminy. Zawiązał grupę konspiracyjną i rozpoczął budowę bunkrów na terenie swojego rewiru. Był członkiem kierownictwa i kwatermistrzem TOW „Gryf Pomorski”, a jego leśniczówka stanowiła punkt kontaktowy i miejsce spotkań sztabu. Aresztowany 24.10.1942 r. razem z żoną Heleną ps. Regina (także działała w konspiracji) przez gestapo. Więziony i brutalnie przesłuchiwany

w Gdańsku. Osadzony w obozie koncentracyjnym Stutthof 19.07.1943 r., gdzie otrzymał numer 22 248. 1.06.1944 r. przeniesiony do obozu koncentracyjnego Mauthausen, oznaczony numerem więziennym 69 262. Zginął 23.04.1945 r. w komorze gazowej na kilka dni przed wkroczeniem aliantów. Źr.: 7, 11, 15, 17, 47, 56, 86.

**Stokwiz Mieczysław**, żył 34 lata, ur. 18.06.1910 r. Leśniczy w Nadleśnictwie Kowal. Wysiedlony do Generalnego Gubernatorstwa. Podjął pracę na stanowisku leśniczego w Nadleśnictwie Herby koło Częstochowy. Był żołnierzem Armii Krajowej w Obwodzie Częstochowa. Aresztowany i zabrany z leśniczówki nocą przez gestapo. Rozszarpany przez psy (i rozstrzelany przez) gestapowców w Blachowni 27.11.1944 r. Źr.: 1, 7, 14, 23a, 25, 78.

**Strojek Michał**, żył 42 lata, ur. 27.09.1899 r. w Szczytnikach koło Bochni. W 1919 r. ukończył Gimnazjum Klasyczne w Nowym Targu. Absolwent Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego w 1923 r. Pracował na stanowisku nadleśniczego Nadleśnictwa Osusznica koło Chojnic. W latach trzydziestych XX w. objął stanowisko nadleśniczego Nadleśnictwa Mirachowo na Pomorzu. Aresztowany przez Niemców jesienią 1939 r., osadzony w obozie koncentracyjnym Mauthausen-Gusen i tam zamordowany 11.11.1941 r. Źr.: 3, 7, 36, 56, 86.

**Styś Józef**, żył 36 lat, ur. 15.01.1905 r. w Samborze w województwie lwowskim, jako syn Stanisława i Anny z d. Gądek, gdzie uczęszczał do szkoły powszechnej oraz ukończył 4 klasy Gimnazjum. Po odbyciu leśnej praktyki przedszkolnej wstąpił do Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Bolechowie w województwie stanisławowskim. Szkołę leśną ukończył w 1926 r. W latach 1928-1929 odbył służbę w Wojsku Polskim.

W końcu 1929 r. przeniósł się na Pomorze, gdzie podjął pracę w Lasach Państwowych. Pracował na stanowisku podleśniczego w nadleśnictwach Przymuszewo i Osusznica (Leśnictwo Wieczywno). W 1933 r. ożenił się z Anną Rudnik z Zapcienia koło Lipnicy. Aktywny członek i instruktor Przysposobienia Wojskowego Leśników. Aresztowany przez Niemców w pierwszych dniach wojny, osadzony w więzieniu gestapo w Chojnicach. Zwolniony po staraniach żony Anny. Zagrożony przez Niemców, zdobył fałszywe dokumenty i przeniósł się na teren Generalnego Gubernatorstwa. W 1940 r. Niemcy skonfiskowali cały majątek i własność Styśiów. Józef Styś podczas okupacji niemieckiej przebywał w Jaśle, gdzie działał w ruchu oporu. Aresztowany i zamordowany przez Niemców 11.10.1941 r. Został pochowany w Jaśle. Jego żona Anna zmarła w Chojnicach w 2020 r. (w wieku 111 lat) i tam została pochowana. Źr.: 3, 56, 85f, 101.

**Szatten Jan**, żył 64 lata, ur. 28.08.1875 r. Leśniczy Leśnictwa Jagódowo w Nadleśnictwie Żołędowo (od 30.09.1937 r. w stanie spoczynku). Zamordowany 23.03.1940 r. w więzieniu w Bydgoszczy na mocy wyroku niemieckiego sądu specjalnego. Źr.: 2, 7, 14, 25, 57.

**Szeleziński Klemens**, żył 48 lat, ur. 6.01.1891 r. w miejscowości Kolano pow. Kartuzy. Leśniczy Leśnictwa Czersk Świecki w Nadleśnictwie Dąbrowa. Aresztowany przez członka Selbstschutzu Bruno Glazera 31.10.1939 r. Zamordowany podczas zbiorowych egzekucji w Górnej Grupie-Mniszku w powiecie świeckim 9.11.1939 r. Zbrodni dokonał Niemiec o nazwisku Korber. Źr.: 2, 7, 14, 56.

**Szkaradnik Klemens**, żył 28 lat, ur. 14.09.1910 r. w Ustroniu pow. Cieszyn. Absolwent Szkoły dla Leśniczych w Cieszynie. Pracował w Nadleśnictwie Węglewice (Dyrekcja LP

w Warszawie). W 1938 r. był leśniczym Leśnictwa Rozwozin w Nadleśnictwie Lipno. Po wybuchu wojny uczestniczył w ewakuacji z Twarożnicy do centralnej Polski. Zginął 4.09.1939 r. jako cywilna ofiara wojny w okolicach leśniczówki Dąbrowa koło Świecia. *Źr.: 2, 56, 86.*

**Szklarek Jan**, żył 62 lata, ur. 1.07.1887 r. w Polskich Olędрах, zamieszkały w Łankowicach. Leśniczy w lasach prywatnych w Klemensowie (gmina Ostroróg) w dobrach Kwileckich. Zamordowany podczas ewakuacji pomiędzy Łankowicami i Kcynią 7.09.1939 r. przez trzech miejscowych Niemców o nazwiskach: Berg z Łankowic oraz Wagner i Filip Rekman z Iwna. Po wojnie ekshumowany i pochowany na cmentarzu w Kcyni. *Źr.: 14, 29.*

**Szmolke Marceli**, żył ok. 40 lat. Leśniczy lasów prywatnych z Łęgu koło Chełmna. Aresztowany przez Niemców z Selbstschutzu: Waltera Zielke i Rudolfa Krauze 5.09.1939 r. i osadzony w areszcie w Podwiesku. Rozstrzelany w lesie koło Łunaw Wielkich pow. Chełmno w październiku 1939 r. W połowie października Niemcy aresztowali też syna leśniczego, 8-letniego Henryka, po którym słuch zaginął. *Źr.: 14, 29.*

**Szornak Józef**, żył 57 lat, ur. 10.05.1884 r. w Darzłubiu. Leśniczy Leśnictwa Kaługa w Nadleśnictwie Mścin (obecnie w granicach Nadleśnictwa Brodnica). Współpracował z ZWZ-AK. Aresztowany przez Niemców i osadzony w obozie koncentracyjnym Dachau, gdzie został zamordowany w 1943 r. *Źr.: 2, 7, 14, 56.*

**Szulc Stanisław**, żył 46 lat, ur. 7.07.1894 r. Pracę w lasach państwowych podjął w 1920 r. Po kursach zawodowych i egzaminie państwowym 1.06.1930 r. objął stanowisko leśniczego sekretarza w Nadleśnictwie

Warlubie. Po wybuchu II wojny światowej związany z konspiracją, aresztowany w maju 1940 r. i osadzony w niemieckim obozie Stuthof. Następnie przewieziony do obozu Mauthausen, gdzie zmarł 19.11.1940 r. *Źr.: 2, 7, 14, 25, 56.*

**Szwaracki Leonard**, żył 44 lata, ur. 6.11.1895 r. w Rybnie. Uczestnik wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. Leśniczy sekretarz Nadleśnictwa Trzebciny. Aresztowany przez członków Selbstschutzu 27.09.1939 r., osadzony w więzieniu w Tucholi, następnie w obozie przejściowym w Radzimi. Zamordowany w egzekucji zbiorowej w Rudzkim Moście koło Tucholi 10.11.1939 r. *Źr.: 1, 2, 7, 14, 29, 56, 85c.*

**Szwarc Ferdynand**, żył 43 lata, ur. 18.02.1896 r. w Jabłowie. Uczestnik wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. Leśniczy Leśnictwa Sarni Dwór w Nadleśnictwie Wysoka. Członek Przystosobienia Wojskowego Leśników Koło Gdynia. Aresztowany przez Niemców i osadzony w więzieniu w Kartuzach. Rozstrzelany w Lasach Kaliskich koło Kartuz 26.10.1939 r. *Źr.: 2, 7, 26, 29, 56.*

**Szymanek Jan**, żył 46 lat, ur. 10.01.1893 r. Absolwent kursu dla leśniczych w Państwowej Szkole w Margoninie w 1924 r. Leśniczy Leśnictwa Stebionek w Nadleśnictwie Runowo. Aresztowany w Nowej Wsi Wielkiej koło Bydgoszczy przez miejscowych Niemców z Selbstschutzu w drodze powrotnej z ewakuacji wojennej i następnie rozstrzelany wraz z leśnikami Arturem Balawelderem i Piotrem Gawinem w pobliskim lesie 11.10.1939 r. Miejsca pochówku nie odnaleziono. *Źr.: 1, 2, 14, 25, 26, 29, 40, 56.*

**Szymański Medard**, żył 29 lat, ur. 28.01.1912 r. w Leśniewie. Praktykant leśny w Nadleśnictwie Góra. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie 1935/1936.

Członek Polskiego Związku Zachodniego i Przystosobienia Wojskowego Leśników. Po wybuchu II wojny światowej jako pochodzący z Kaszub został wpisany do III grupy narodowościowej niemieckiej. Nie chciał podporządkować się władzom okupacyjnym i m.in. wstąpić do Wehrmachtu. Próbował uciekać od służby w różny sposób, m.in. wstrzykiwał sobie naftę do nogi aby upozorować upośledzenie. Jego zamiary zostały odkryte przez Niemców i określone jako działanie na szkodę Rzeszy. Według rodzinnego przekazu został zamordowany na szafocie w Wejherowie w 1941 r. Kolega ze szkoły w Margoninie, Nowakowski, przytacza informację o zamordowaniu go w Piaśnicy 11.11.1939 r. Tę samą datę przytacza inne źródło dodając, że morderstwa dokonano w Domatowie koło Pucka. *Źr.: 56, 86, 68, 68a.*

## Ś

**Świeżyński Antoni**, żył 54 lata, ur. 20.05.1890 r. w Lidzbarku koło Działdowa. Pracę w lasach państwowych podjął w 1920 r. Odbił kursy zawodowe i zdał egzamin państwowy na leśniczego. Od 1928 r. mianowany leśniczym Leśnictwa Parszczenica w Nadleśnictwie Chociński Młyn w Borach Tucholskich. Podczas okupacji niemieckiej został członkiem Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. Aresztowany przez gestapo 24.03.1943 r. i osadzony w obozie koncentracyjnym Stutthof, oznaczony numerem 34 949. Zginął w obozie wraz z synem Czesławem (23 lata) w styczniu 1945 r. *Źr.: 1, 2, 7, 14, 37.*

## T

**Talaśka Bronisław**, żył 28 lat, ur. 12.11.1911 r. jako syn Józefa, leśniczego. Pochodził z rodziny o dużych tradycjach leśnych. Absolwent Szkoły dla Leśniczych w Margoninie w 1930 r. Leśniczy Leśnictwa Starzyno w Nadleśnictwie Darzlubie. Członek Polskiego Związku Zachodniego, społecznik. Aresz-

towany w Werblini 21.09.1939 r. Jako zarzut podano zastrzelenie dwóch volksdeutscheów w pobliżu granicy polsko-niemieckiej. Przechowywany w więzieniu w Pucku. Wywieziony do Lasów Piaśnickich i tam zamordowany 11.11.1939 r. *Źr.: 2, 5, 6, 7, 9, 19, 29, 32, 56, 93.*

**Tchórz Józef**, żył 37 lat. Przed wojną pracował w lasach miejskich Chojnic. W kwietniu 1940 r. wysiedlony przez Niemców do Generalnego Gubernatorstwa. Pracował jako gajowy w Grężówce (dzisiaj teren Nadleśnictwa Łuków, RDLP w Warszawie). Współpracował z Armią Krajową. Aresztowany podczas obławy niemieckiej na przełomie 1943/1944. Zesłany do obozu koncentracyjnego na Majdanku, gdzie zginął w kwietniu 1944 r. *Źr.: 14, 25, 37, 72.*

**Tinz Antoni**, żył 43 lata, ur. 8.04.1896 r. w Radomyślu pow. Siedlce. Syn Ludwika Tinz, leśnika i redaktora czasopisma „Echa Leśne”. Ukończył cztery lata Wydziału Agromicznego Szkoły Edwarda Rontalera w Warszawie. W latach 1927-1933 był leśniczym-sekretarzem w Nadleśnictwie Woziwoda pow. Tuchola, następnie pracował na tym samym stanowisku w Nadleśnictwie Drewniaczki pow. Starogard. W 1939 r. objął stanowisko nadleśniczego Nadleśnictwa Drewniaczki. Członek Polskiego Związku Zachodniego. Aresztowany 25.10.1939 r. przez Selbstschutz i osadzony w obozie w Skórczu. Rozstrzelany w lesie Zajączek koło Skórcza 28.10.1939 r. *Źr.: 2, 7, 14, 29, 56, 86, 99.*

**Tokarski Aleksander**, żył 35 lat, ur. 10.09.1907 r. w gajówce Krzywe Błota pod Włocławkiem. Gajowy z Warząchewki w Nadleśnictwie Kowal pow. Włocławek. Na skutek donosu o posiadaniu broni, aresztowany przez gestapo 30.08.1940 r. Osadzony w obozie koncentracyjnym Mauthausen i tam zamordowany 18.03.1943 r. *Źr.: 7, 14, 56.*

**Tomaszek Antoni**, żył 50 lat, ur. 8.06.1889 r. w Wadowicach. Służył w Legionach Polskich Piłsudskiego. Absolwent Wyższej Szkoły Rolniczej (Hochschule für Bodenkultur) w Wiedniu. Nadleśniczy Nadleśnictwa Mirachowo w latach 1920-1928, a następnie, do wybuchu II wojny światowej, nadleśniczy Nadleśnictwa Konstancjewo koło Golubia. Po wybuchu wojny, we wrześniu 1939 r., aresztowany przez Niemców z Selbstschutzu, więziony w Zakładach Przemysłu Gumowego w Wąbrzeźnie, zamordowany w październiku 1939 r. w masowych egzekucjach przeprowadzonych przez Niemców w Łopatkach pod Wąbrzeźnem. *Źr.: 1, 2, 7, 14, 25, 27, 29, 40, 56.*

**Turdischek Witold**, żył 43 lata, ur. w 1903 r. Absolwent Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego (1924 r.). W latach 1924-1932 pracownik Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy, następnie w latach 1932-1939 kierownik Oddziału Ochrony i Odnowienia Lasów w Dyrekcji LP w Toruniu. Podczas okupacji ewakuował się do Generalnego Gubernatorstwa. Objął stanowisko leśniczego w warszawskich lasach podmiejskich. Zginął od pocisku artyleryjskiego w Lesie Kabackim, w okolicach Warszawy, w styczniu 1945 r. *Źr.: 2, 7, 14, 39.*

**Tychman Stanisław**, żył 41 lat, ur. 14.10.1898 r. w Niszczewicach, zamieszkały w Osieczku pow. Inowrocław. Leśnik w lasach prywatnych. Zamordowany na rynku w Inowrocławiu przez członka Selbstschutzu o nazwisku Bolter w końcu września lub na początku października 1939 r. *Źr.: 14, 29.*

## V

**Vogt Oskar**, żył 44 lata, ur. 23.12.1901 r. w (Nowo) Radomsku pow. łódzki. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie w 1924 r. Leśniczy Leśnictwa Wydry w Nadleśnictwie Szarłata. Aresztowany

w lipcu 1944 r. przez gestapo z Gdańska, po wykryciu i zamordowaniu dwóch Polaków-dezerterów z Wehrmachtu ukrywających się na terenie nadzorowanego przez Vogta Leśnictwa Wydry. Przesłuchiwany, następnie skierowany karnie do pracy w Leśnictwie Tęcz (Tempcz) w Nadleśnictwie Wejherowo. Zaginął bez wieści podczas przechodzenia frontu w okolicach Gdyni, w lutym 1945 r. *Źr.: 1, 2, 7, 14, 27, 56.*

## W

**Wardyn Feliks**, żył 46 lat, ur. 30.10.1893 r. w Odrach pow. Chojnice. Leśniczy Leśnictwa Czersk w Nadleśnictwie Czersk. Po wybuchu II wojny światowej aresztowany przez Niemców i osadzony w więzieniu w Sądzie Grodzkim w Czersku. Zamordowany podczas zbiorowej egzekucji w lesie w Łukowie koło Czerska, dokonanej 4.11.1939 r. na 28 Polakach przez miejscowych Niemców z Selbstschutzu. *Źr.: 1, 2, 7, 14, 25, 29, 37, 56.*

**Wazacz Eryk**, żył 32 lata, ur. 2.07.1909 r. w Czerniewicach pod Toruniem. Absolwent Szkoły dla Leśniczych w Margoninie w 1930 r. Praktykę leśną odbywał w Nadleśnictwie Leśna Huta pow. Starogard. Następnie, do wybuchu II wojny światowej, pracował na stanowisku podleśniczego w Nadleśnictwie Jamy koło Grudziądza. Podczas okupacji członek tajnej organizacji „Orzeł Biały” w Grudziądzu. Aresztowany przez Niemców w marcu 1941 r. Osadzony w KL Stutthof 29.05.1941 r., numer obozowy 10 916. Zginął 20.09.1941 r. *Źr.: 2, 56, 49.*

**Wenclewski Stanisław**, żył 46 lat, ur. 9.04.1896 r. w Gurostowie pow. Kościan. Brał udział w Powstaniu Wielkopolskim. Pracę w lasach państwowych podjął w 1922 r. w Nadleśnictwie Klosnowo. W 1928 r. otrzymał mianowanie na stanowisko leśniczego Leśnictwa Spierwia koło Męcikału w Nadleśnictwie Giełdon. W 1935 r. objął stanowisko

leśniczego Leśnictwa Kłodawa w Nadleśnictwie Klosnowo. Podczas okupacji niemieckiej, po degradacji, pracował w Leśnictwie Kłodawa jako pomocnik leśny. Współpracował z polskim ruchem oporu, wstąpił do ZWZ (wg informacji Mariana Trzebiatowskiego, emerytowanego pracownika Nadleśnictwa Przymuszewo). Na terenie jego leśnictwa Niemcy znaleźli ukrytą broń. Aresztowany przez gestapo 8 maja 1941 r., więziony w Chojnicach. 21.06.1941 r. osadzony w obozie Stutthof, gdzie otrzymał numer 10 987. Wkrótce został przeniesiony do obozu Mauthausen, gdzie zginął 6.02.1942 r. *Źr.: 2, 7, 9, 10, 14, 25, 37, 77.*

**Wilczek Józef**, żył 62 lata, ur. 12.07.1877 r. we wsi Hlubotec w powiecie opawskim (obecnie kraj morawsko-śląski w Czechach) pod zaborem austriackim. Leśniczy Leśnictwa Luzino w Nadleśnictwie Wejherowo. Angażował się w działalność społeczną i patriotyczną. Członek Polskiego Związku Zachodniego, komendant Związku Strzeleckiego. Pełnił służbę na posterunku informacji wojskowej. Był jednym z założycieli Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży i Towarzystwa Czytelni Ludowych w Luzinie. Po wybuchu II wojny światowej aresztowany przez funkcjonariuszy gestapo 10.10.1939 r. Przewieziony do więzienia sądowego w Wejherowie, następnie do siedziby gestapo w Gdańsku. Zamordowany w Piaśnicy 11.11.1939 r. razem z nadleśniczym Romanem Kuniewskim. *Źr.: 2, 5, 6, 7, 9, 29, 32, 56.*

**Wilgocki Marian**, żył 44 lata, ur. 1.12.1896 r. w Orzechowie pow. Września. Powstaniec Wielkopolski. Walczył m.in. w Ostrowie Wlkp. Uczestniczył w wojnie polsko-ukraińskiej oraz w walkach o Wileńszczyznę. Absolwent Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego w 1926 r. Nadleśniczy Nadleśnictwa Sarnia Góra. Aresztowany przez Niemców 6.11.1939 r., zamordowany

podczas egzekucji zbiorowej w Rudzkim Moście pod Tucholą 10.11.1939 r. *Źr.: 1, 2, 7, 10, 14, 27, 29, 36, 56.*

**Wojciechowski Stanisław**, żył 45 lat. Gajowy w lasach prywatnych w Zambrzycy koło Okalewa pow. Rypin. Aresztowany przez gestapo w listopadzie 1940 r., zamordowany w obozie Mauthausen lub Dachau. *Źr.: 1, 7, 14, 25.*

**Wroński Franciszek**, żył 36 lat. Gajowy w lasach prywatnych w Rakach koło Okalewa pow. Rypin. Aresztowany przez gestapo w listopadzie 1940 r., zamordowany w obozie koncentracyjnym Mauthausen. *Źr.: 1, 7, 14, 25.*

## Z

**Zawistowski Florian**, żył 40 lat, ur. 19.09.1899 r. w Świerzkowcach koło Czortkowa (obecnie Ukraina). Absolwent Wydziału Leśnego Politechniki Czeskiej w Pradze, inżynier leśnik. Leśniczy Leśnictwa Marianowo w Nadleśnictwie Gniewowo (dziś teren Nadleśnictwa Gdańsk) w powiecie morskim. Członek Polskiego Związku Zachodniego. Po wybuchu II wojny światowej, 8.09.1939 r. bronił wsi Gniewowo wraz z żołnierzami polskimi przed nacierającym niemieckim wojskiem. Aresztowany przez Niemców 27.09.1939 r. w Gniewowie i osadzony w więzieniu w Wejherowie. Zarzucano mu zastrzelenie trzech żołnierzy niemieckich podczas potyczki niedaleko leśniczówki Marianowo. Zamordowany w Piaśnicy 11.11.1939 r. *Źr.: 5, 6, 7, 8, 19, 29, 32, 56, 93.*

**Zieliński Edmund**, żył 31 lat, ur. 19.04.1908 r. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie w 1934 r. Podleśniczy w Nadleśnictwie Runowo. Aresztowany przez Selbstschutz, osadzony w obozie przejściowym w Karolewie i tam zamordowany w październiku 1939 r. *Źr.: 2, 7, 14, 25, 29, 30, 40, 57.*

**Zimny Stefan**, żył 50 lat, ur. 18.08.1894 r. w Michorzewku koło Nowego Tomyśla. Ojciec był leśniczym w lasach prywatnych. Powstańca Wielkopolski w Kompanii Opalenickiej. Leśniczy w Leśnictwie Rynków w Nadleśnictwie Przewodnik na Pomorzu. Przed wybuchem wojny tworzył i brał aktywny udział w kursach Przysposobienia Wojskowego Leśników wraz z nadleśniczym Witoldem Bielowskim, a także w życiu lokalnej społeczności. W sierpniu 1939 r. podjął się ewakuacji dokumentacji Nadleśnictwa Przewodnik oraz pomocy w ewakuacji rodzin leśników. Obrońca Warszawy 1939 r. Po powrocie do miejsca zamieszkania, włączył się w nowo powstałą grupę konspiracyjną „Grunwald” kierowaną przez nadleśniczego z Przewodnika, kpt. rez. Witolda Bielowskiego (rozstrzelanego przez Niemców 28.10.1939 r.). Organizował budowę bunkrów na terenie swojego leśnictwa. Żołnierz ZWZ-AK w zgrupowaniu Stefana Gussa ps. Dan. W grudniu 1943 r. leśniczy Stefan Zimny został aresztowany i osadzony 11.12.1943 r. w obozie koncentracyjnym Stutthof. Nadano mu numer obozowy 29 368. Zginął podczas ewakuacji obozu w styczniu 1945 r. *Źr.: 1, 2, 7, 10, 14, 25, 26, 29, 56, 76, 86, 90.*

**Ziółkowski Mieczysław**, żył 40 lat, ur. 28.01.1899 r. w Łążyńcu pow. Toruń. Rewi-

dent w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu. Aresztowany przez Niemców w Toruniu 16.10.1939 r. i osadzony w Forcie VII. Zamordowany w egzekucji zbiorowej na Barbarce koło Torunia 15 (lub 23).11.1939 r. *Źr.: 1, 2, 7, 14, 25, 29.*

**Zywert Marcjan**, żył 44 lata, ur. 5.08.1895 r. w Minikowie pow. Tuchola. Absolwent kursu zawodowego w Państwowej Szkole dla Leśniczych w Margoninie w 1924 r. Leśniczy Leśnictwa Podlesie w Nadleśnictwie Gniewkowo. Społecznik. Aresztowany przez Niemców 11.10.1939 r., przewieziony do Inowrocławia i tam zamordowany w więzieniu w nocy z 22 na 23.10.1939 r. *Źr.: 2, 7, 14, 25, 29, 57, 75.*

## Ż

**Żychliński Zbigniew**, żył 33 lata, ur. 5.08.1906 r. w Barcinie pow. Żnin. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie w 1929 r. Leśniczy sekretarz w Nadleśnictwie Wierzchlas. Aresztowany przez członków Selbstschutzu w Wierzchlesie 7.10.1939 r. i osadzony w obozie przejściowym w Radzimiu. Zamordowany podczas egzekucji zbiorowej w Rudzkim Moście koło Tucholi 10.11.1939. *Źr.: 1, 2, 7, 14, 25, 29, 31, 57.*

## ZGINĘLI Z RĄK SOWIECKICH

### B

**Banc Józef**, żył 44 lata, ur. 3.07.1901 r. we Wronkach w pow. lubawskim. Leśniczy Leśnictwa Bartel Mały w Nadleśnictwie Bartel Wielki (obecnie wchodzi w skład Nadleśnictwa Kaliska). Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie 1925/1926.

W czasie okupacji zachował swoje stanowisko jako leśniczy, miał stały kontakt z grupami partyzanckimi. Aresztowany przez NKWD w marcu 1945 r. Osadzony w więzieniu w Grudziądzu, skąd rodzina otrzymała od niego ostatni list. Dalsze losy leśniczego Józefa Banca nie są znane. Z relacji więźniów,

którzy ocalili wynika, że prawdopodobnie został wywieziony w głąb Rosji. Przyjęta data śmierci to 20.05.1945 r. *Źr.: 2, 69.*

**Błażewicz Bolesław**, żył 50 lat, ur. 1.06.1889 r. w Guberni Witebskiej (Rosja). Inżynier leśnik, absolwent Wyższej Szkoły Leśnej w Petersburgu. W latach 1926-1928 nadleśniczy Nadleśnictwa Białowieża, następnie inspektor w Dyrekcji Lasów Państwowych w Białowieży. Od 1937 r. objął stanowisko inspektora Dyrekcji LP w Toruniu. Po wybuchu II wojny światowej, podczas ewakuacji do Lwowa jesienią 1939 r. aresztowany przez Sowieców. Przebywał w więzieniu w Stanisławowie i w Czernichowie. Nazwisko Błażewicza widnieje na tzw. liście ukraińskiej. Został zamordowany w trybie katyńskim przez NKWD w Bykowni pod Kijowem wiosną 1940 r. *Źr.: 2, 7, 12, 12a, 14, 25, 26.*

**Bolik Wiktor**, żył ok. 67 lat, emerytowany nadleśniczy Nadleśnictwa Chociński Młyn. Aresztowany w Bydgoszczy i uprowadzony przez Sowieców w lutym 1945 r., nie powrócił. *Źr.: 2, 14, 37.*

### C

**Ciechowski Feliks**, żył 46 lat, ur. 26.04.1899 r. Leśniczy Leśnictwa Bąkowski Młyn w Nadleśnictwie Dąbrowa. W okresie okupacji niemieckiej wspierał konspirację polską. Aresztowany przez Sowieców w marcu 1945 r., gdy stanął w obronie córki. Wywieziony do ZSRS do łagru, zginął w Bielecku 31.10.1945 r. (Dziadek Grzegorza Ciechowskiego, lidera grupy „Republika”). *Źr.: 2, 20, 56, 85a.*

### D

**Drecki Edmund**, żył 43 lata, ur. 24.07.1897 r. w Miłosławiu pow. Września. Uczęszczał do Gimnazjum w Poznaniu, później w Krotoszynie, należał do tajnej organizacji Towarzystwo Tomasza Zana, za co

w 1914 r. został wydalony ze szkoły. Wcielony do wojska niemieckiego brał udział w I wojnie światowej. W grudniu 1918 r. wstąpił ochotniczo do Batalionu Wrzesińskiego walczącego w Powstaniu Wielkopolskim pod Żninem, Strzelnem i Inowrocławiem. Uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. Studia na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego ukończył w 1925 r. W latach 1922-1939 pracował najpierw jako adiunkt, a później na stanowisku nadleśniczego Nadleśnictwa Kościerzyna na Pomorzu. Zmobilizowany w 1939 r. do wojska brał udział w kampanii wrześniowej jako telegrafista i dostał się do niewoli sowieckiej. Więzień obozu jenieckiego w Kozielsku. Zamordowany przez sowieckie NKWD w Lesie Katyńskim w kwietniu 1940 r. *Źr.: 2, 7, 10, 12, 12a, 56.*

### G

**Gilgenast Teofil**, żył 60 lat, ur. 29.06.1884 r. Absolwent kursu zawodowego w Państwowej Szkole dla Leśniczych w Margoninie w 1923 r. Leśniczy Leśnictwa Borsukowo w Nadleśnictwie Dąbrowa. Członek Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. Po wkroczeniu Armii Czerwonej, w lutym 1945 r. stając w obronie żony i córki, został zastrzelony wraz z synem przez żołnierzy sowieckich. Kobietom udało się uciec. Leśniczy Teofil Gilgenast i jego syn zostali pochowani na cmentarzu w Osiu. *Źr.: 1, 7, 14, 25, 56.*

**Gliniecki Jan**, żył 48 lat, ur. 4.11.1896 r. Leśniczy Leśnictwa Łąkorz w Nadleśnictwie Łąkorz. Zamordowany po wkroczeniu Armii Czerwonej w 1945 r., prawdopodobnie przez Sowieców. *Źr.: 2, 14, 56.*

### J

**Jankowski Emanuel**, żył 54 lata, ur. 21.04.1891 r. Leśniczy Leśnictwa Ustronie w Nadleśnictwie Twaroznica w Borach Tucholskich. Aresztowany przez NKWD w 1945 r., zmarł

w konwoju podczas deportacji do ZSRS. *Źr.: 2, 14, 37, 56.*

## K

**Kiszkiew Bolesław**, żył 40 lat, ur. 28.03.1899 r. w Piotrkowie Trybunalskim, gdzie ukończył szkołę powszechną i Gimnazjum. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. w stopniu kaprała w IV Dywizjonie Artylerii Konnej. W latach 1921-1925 studiował na Wydziale Leśnym SGGW w Warszawie. Pracował w leśnictwie w kilku miejscach w kraju: w Oddziale Urządzenia Lasu Dyrekcji LP w Radomiu (1927 r.), na stanowisku adiunkta w Nadleśnictwie Chylonia na Pomorzu (1929 r.). W latach 1931-1939 zajmował stanowisko nadleśniczego Nadleśnictwa Ruda koło Górzna w Dyrekcji LP w Toruniu. We wrześniu 1939 r. podczas ewakuacji na wschód, zamordowany wraz z dwiema innymi osobami przez żołnierzy sowieckich we wsi Ostrowie, gmina Czerniany pod Kobryniem na Kresach II Rzeczypospolitej (dzisiaj Białoruś) 24.09.1939 r. i tam przy drodze pogrzebany. Świadkiem zbrodni była Wiktorja Postolko, której mąż – nadleśniczy Tadeusz Postolko – był ciężko ranny, ale przeżył zbrodniczy napad. *Źr.: 2, 7, 14, 25, 28, 56, 74.*

**Konieczny Antoni**, żył 51 lat, ur. 12.01.1895 r. w Kazimierzu pow. Szamotuły. Uczestnik Powstania Wielkopolskiego w Kompanii Szamotulskiej, w szeregach której walczył m.in. pod Gulczynem, Roskiem i Wrzeszczyną. Odznaczony medalem Polska Swemu Obrońcy. Pracował jako leśniczy w Augustowie w prywatnym Nadleśnictwie Kąpie (obecnie teren Nadleśnictwa Szubin) w lasach Witolda Skórzewskiego z Lubostronia. W czerwcu 1946 r., gdy na tym terenie (nowo utworzone państwowe Nadleśnictwo Łabiszyn, obecnie w granicach Nadleśnictwa Szubin) działały oddziały Armii Czerwonej, powszechne były kradzieże i gwałty, został zamordowany przez nieustalonych sprawców. *Źr.: 10.*

**Kotula Władysław**, żył 47 lat, ur. 24.09.1893 r. we Lwowie. Podczas I wojny światowej walczył w armii austriackiej. Następnie wstąpił do Armii Generała Hallera. W Wojsku Polskim służył w stopniu rotmistrza. Absolwent Wydziału Rolniczo-Lasowego Politechniki Lwowskiej z 1924 r. Po ukończeniu studiów rozpoczął pracę w Leśnictwie Głębokiem na Wileńszczyźnie, skąd przeniósł się na stanowisko kierownika p. o. nadleśniczego Nadleśnictwa Hel na Pomorzu. Od 1932 r. objął stanowisko nadleśniczego w dobrach hr. Dzieduszyckiego w Poturzycach-Zarzeczcu pow. Sokal. W 1939 r. zmobilizowany do Wojska Polskiego, we wrześniu 1939 r. dostał się do niewoli sowieckiej i trafił do obozu jenieckiego NKWD w Starobielsku. Zamordowany w siedzibie charkowskiego Zarządu NKWD wiosną 1940 r. Spoczywa na Polskim Cmentarzu Wojennym w Charkowie. *Źr.: 7, 12, 12a.*

**Król Józef**, żył ok. 49 lat, ur. 24.09.1898 r. w Borzestowskich Pustkach pow. Kartuzy. Uczestnik wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie 1923/1924. Leśniczy Leśnictwa Kolańska Huta w Nadleśnictwie Kościerzyna. Członek Polskiego Związku Zachodniego. Podpisał tzw. volkslistę. Wykorzystując przynależność grupową pomagał Polakom-uciekiniom kryjącym się w lesie i „spalonym” partyzantom – organizował schronienie, zatrudniał fikcyjnie jako robotników. Pomagała mu najbliższa rodzina oraz gajowy Ignacy Kujach (ur. 28.07.1894 r.). Niektóre źródła podają, że udało mu się w ten sposób uratować ponad 40 osób. Pod koniec wojny do leśniczówki trafił Ukrainiec, spadochroniarz. Leśniczy udzielił pomocy, dając mu pracę i obdarzając zaufaniem. Ów Ukrainiec doniósł na leśniczego Rosjanom, że ten zakopał broń w ogrodzie. J. Król został aresztowany przez NKWD 24.03.1945 r., uwięziony i deportowany do ZSRS. Trafił za Ural do łagru Resz w obwodzie swierdłowskim. Na dzień

20.10.1947 r. miał wyznaczony transport do Polski. Zaginął i dalsze jego losy nie są znane. *Źr.: 2, 7, 56, 96.*

**Kubis Jan**, żył 44 lata, ur. 5.02.1902 r. w Murowańcu pow. Kępno. Od kwietnia 1919 r. do grudnia 1920 r. brał udział w Powstaniu Wielkopolskim, w jednym z Powstań Śląskich oraz wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. W latach 1923-1924 odbył służbę w Wojsku Polskim, po czym do wybuchu II wojny światowej pracował jako leśniczy w dobrach należących do Kazimierza Putza i mieszkał w leśniczówce Raciniewo pow. Chełmno. Zmobilizowany do Wojska Polskiego w 1939 r. dostał się do niewoli niemieckiej i został osadzony w obozie jenieckim w Radomiu. Zwolniony z obozu pod koniec 1940 r. podjął pracę jako gajowy w dobrach hr. Alvenslebena w Izbicach koła Wałdowa pow. Chełmno, gdzie pracował do końca wojny. W sierpniu 1945 r. aresztowany przez UB w Bydgoszczy, podejrzany o przynależność do Armii Krajowej. Zwolniony po miesiącu przeniósł się z rodziną na Ziemię Odzyskane i podjął pracę jako leśniczy Leśnictwa Turowo w Nadleśnictwie Szczecinek. 23.11.1946 r. został zamordowany w swojej leśniczówce przez żołnierzy Armii Czerwonej. Razem z nim zginął Karol Kłapacz, przedstawiciel Zjednoczenia Przemysłu Drzewnego z Krakowa. *Źr.: 10.*

## Ł

**Łakomy Roman**, żył 41 lat, ur. 2.08.1903 r. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie w 1923 r. Leśniczy Leśnictwa Witrogoszcz w Nadleśnictwie Runowo. Zastrzelony przez żołnierza Armii Czerwonej w leśniczówce Witrogoszcz 11.02.1945 r. Jego bratanek leśnik z Promna Henryk Vogt w piśmie do Dyrekcji LP w Poznaniu z dnia 4.10.1945 r. napisał: „Wujek mój leśniczy państwowy Łakomy Roman został zastrzelony 11 lutego 1945 r. w czasie wykonywania obo-

wiązków służbowych, pozostawiając żonę z dwojgiem dzieci oraz dalsze trzy osoby, które były na jego utrzymaniu”. *Źr.: 3, 57, 85e.*

**Łacki Józef**, żył 46 lat, ur. 9.03.1899 r. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie, rocznik 1925/1926. Leśniczy Leśnictwa Cieszyny w Nadleśnictwie Mszano. W maju 1939 r. objął Leśnictwo Dobrzejewice w Nadleśnictwie Lipno. Podczas okupacji był komendantem placówki ZWZ-AK w Dobrzejewicach. Leśniczówka była miejscem schronienia dla wielu poszukiwanych działaczy podziemia niepodległościowego. W okresie okupacji udzielił schronienia co najmniej kilkudziesięciu osobom i dał zatrudnienie kilkudziesięciu innym ratując ich przed wywozem na roboty do Rzeszy. Wiosną 1945 r. na skutek donosu i fałszywych oskarżeń, został aresztowany przez NKWD i deportowany do ZSRS. Zmarł w łagrze na Uralu 22.09.1945 r. *Źr.: 2, 14, 40a, 56.*

**Łuczak Szczepan Eugeniusz**, żył 34 lata, ur. 26.12.1906 r. w Łodzi. Absolwent Wydziału Leśnego SGGW w Warszawie. Pracownik Instytutu Badawczego Lasów Państwowych, wcześniej (1935 r.) Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu i Wyłuszcarni Nasion w Kłosnowie. Zmobilizowany do Wojska Polskiego w marcu 1939 r. brał później udział w kampanii wrześniowej w stopniu podporucznika. Dostał się do niewoli sowieckiej i został uwięziony w specjalnym obozie jenieckim NKWD oficerów polskich w Kozielsku. Zamordowany przez NKWD w Lesie Katyńskim wiosną 1940 r. *Źr.: 7, 12, 12a, 14.*

**Łukowicz Franciszek**, żył 46 lat, ur. 3.12.1898 r. w Kościerzynie. Uczestnik wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. Pracę w lasach państwowych podjął w 1922 r. Pracował w nadleśnictwach: Nakło, Kościerzyna i Kartuzy. W 1926 r. został rendantem kasy

leśnej w Nadleśnictwie Osie, następnie objął stanowisko leśniczego sekretarza Nadleśnictwa Osie. Aresztowany przez NKWD w Osiu 4.03.1945 r., więziony w obozie NKWD w Jabłonowie, a następnie wywieziony transportem kolejowym na Wschód. Zginął w nieustalonych okolicznościach. *Źr.: 2, 7, 14, 20, 25, 56, 73.*

## M

**Miśko Tadeusz**, żył 51 lat, ur. 10.04.1889 r. w Harbutowicach pow. Wadowice. Gimnazjum z maturą ukończył w Krakowie. Studiował w Wyższej Szkole Rolniczej (Hochschule für Bodenkultur) w Wiedniu, absolwent Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego w 1925 r. Nadleśniczy prywatnych lasów łabiszyńskich należących do majątku Lubostroń rodu Skórzewskich. Żołnierz września 1939 w stopniu porucznika. Dostał się do niewoli sowieckiej, przebywał w obozie jenieckim w Kozielsku. Zamordowany przez NKWD w Lesie Katyńskim wiosną 1940 r. Spoczywa na Polskim Cmentarzu Wojennym w Katyniu. *Źr.: 2, 7, 12, 12a, 14.*

**Mościcki Sobiesław**, żył 41 lat, ur. 13.08.1900 r. w Rogaticy w Bośni. Gimnazjum Klasyczne z maturą ukończył w Rzeszowie. W 1918 r. wstąpił ochotniczo do Polskiego Korpusu Posiłkowego w Bolechowie (dziś Ukraina). Internowany i wywieziony do szpitala Hust na Węgrzech, skąd zbiegł w maju 1918 r. Przez Przemyśl, Lwów i Kijów zmierzał do II Korpusu gen. Hallera, który w tym czasie został rozbit pod Kaniowem. W tej sytuacji wraz z braćmi, por. Adrianem Mościckim i kpt. Klemensem Mościckim, przedostał się przez Moskwę do Murmańska. W lipcu 1918 r. – drogą morską i przez Anglię – dotarł do Francji, do obozu polskiego w Sille de Guillaume. W Camp du Ruchard ukończył wojskową szkołę aspirantów-podchorążych. Rozkazem Dowództwa Wojsk Polskich w Paryżu w kwietniu 1919 r. został mianowany

na podporucznika. Do Polski wrócił z Armią Generała Hallera 15 maja 1919 r. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej w 64. Pułku Piechoty. Do rezerwy został zwolniony 19 listopada 1920 r. w stopniu porucznika. W 1920 r. podjął studia na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego. Po ich ukończeniu w 1924 r. objął służbę na stanowisku adiunkta leśnego w administracji Lasów Państwowych. W latach 1931-1939 pracował na stanowisku nadleśniczego Nadleśnictwa Kartuzy. Był prezesem Polskiego Związku Zachodniego w Kartuzach. Latem 1939 r. kapitan żandarmerii wojskowej Sobiesław Mościcki został zmobilizowany do Wojska Polskiego. Brał udział w kampanii wrześniowej. Dostał się do niewoli sowieckiej. Przebywał w obozie jenieckim w Starobielsku. Zamordowany przez sowieckie NKWD wiosną 1940 r. strzałem w tył głowy w więzieniu w Charkowie. Spoczywa na Polskim Cmentarzu Wojennym w Charkowie. *Źr.: 1, 7, 10, 12, 12a, 56.*

**Motała Bronisław**, żył 42 lata, ur. 21.01.1903 r. w Wysokiej pow. Kościan, syn Walentego. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie rocznika 1926/1927. Pracował w Nadleśnictwie Wielowieś na stanowisku nadzorcy leśnego, gajowego, następnie podleśniczego w kancelarii nadleśnictwa. Na krótko przed wojną, w 1938 r., objął stanowisko leśniczego sekretarza w Nadleśnictwie Świekatówko. Aresztowany przez Sowietów 11.02.1945 r. Deportowany na wschód. Zmarł w łagrze Roza koło Czelabińska w ZSRS 9.08.1945 r. *Źr.: 14, 20, 57.*

**Muszyński Antoni**, żył 39 lat, ur. 7.12.1906 r. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie. Leśniczy-sekretarz w Nadleśnictwie Czersk. Aresztowany przez Sowietów w lutym 1945 r., wywieziony na Wschód razem z Bolesławem Pieczką, leśniczym

Leśnictwa Odry. Zmarł w łagrze w Dźwińsku, 2.05.1945 r. *Źr.: 2, 14, 20, 37, 56.*

## N

**Nitkowski Ignacy**, żył 32 lata, ur. 13.07.1908 r. w Głuchowie pow. Skierniewice. Absolwent Wydziału Leśnego SGGW w Warszawie w 1935 r. Taksator w Oddziale Urządzania Lasu w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu. Żołnierz września 1939 r. w stopniu podporucznika. Brał udział w obronie Lwowa, walcząc z Niemcami. Dostał się do niewoli sowieckiej. Więziony w obozie jenieckim w Starobielsku. Zamordowany w trybie katyńskim w piwnicach siedziby NKWD w Charkowie wiosną 1940 r. Spoczywa na Polskim Cmentarzu Wojennym w Charkowie. *Źr.: 7, 12, 12a, 14, 25.*

**Nowak Wincenty**, żył 43 lata, ur. 9.06.1902 r. Leśniczy Leśnictwa Gródek w Nadleśnictwie Osie na Kociewiu. Aresztowany przez NKWD w Nowych Kraplewicach 15.02.1945 r. Deportowany na Wschód. Zmarł w sowieckim łagrze w Czelabińsku na terenie ZSRS 9.01.1946 r. *Źr.: 2, 14, 20, 56.*

**Nowicki Franciszek (I)**, żył 45 lat, ur. 2.10.1895 r. w Salnie pow. Bydgoszcz. W 1912 r. ukończył Collegium Marianum w Pelplinie. Powołany do armii niemieckiej walczył pod Verdun, Champagne, Reins i we Flandrii. W 1918 r. zwolniony z wojska przebywał w szpitalu. W latach 1919-1923 studiował leśnictwo na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego. W międzyczasie brał ochotniczo udział w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. W marcu 1924 r. podjął pracę w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu. W latach 1928-1939 był nadleśniczym Nadleśnictwa Gniewowo koło Wejherowa. Żołnierz kampanii wrześniowej 1939 r. Dostał się do niewoli sowieckiej. Przebywał w obozie jenieckim NKWD w Kozielsku. Nazwisko jego znajduje się na liście jeńców

z 3 kwietnia 1940 r. poz. 1, których przekazano do dyspozycji NKWD w Smoleńsku. Wywieziony do Lasu Katyńskiego i tam zamordowany. Podczas ekshumacji zidentyfikowany pod nr. 2000 i złożony do bratniej mogiły trzeciej. Przy zwłokach znaleziono: legitymację urzędniczą wystawioną w Toruniu, dwa medaliki i krzyżyk na łańcuszku. Spoczywa na Polskim Cmentarzu Wojennym w Katyniu. *Źr.: 2, 7, 12, 12a, 36, 56.*

## P

**Pażątka-Lipiński Bernard**, żył 54 lata, ur. 26.10.1890 r. Leśniczy Leśnictwa Zwierzyńiec w Nadleśnictwie Jamy. Aresztowany przez NKWD w lutym 1945 r., wywieziony transportem na Wschód. Zmarł w łagrze Złotousta na terenie ZSRS (Ural) w 1945 r. *Źr.: 2, 14, 56.*

**Piechowski Dominik**, żył 47 lat, ur. 8.08.1898 r. w Rucowych Lasach koło Osusznicy na Kaszubach. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie w 1926 r. W 1930 r. mianowany na stanowisko leśniczego Leśnictwa Myłof w Nadleśnictwie Ryteł. Podczas okupacji zaangażowany w działalność konspiracyjną. Członek Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. W 1944 r. osadzony przez Niemców w obozie koncentracyjnym w Stutthofie (numer obozowy 40 909), skąd udało mu się wydostać. Ponownie aresztowany przez Niemców, uciekł i ukrywał się w lesie. Po wkroczeniu Armii Czerwonej oskarżony o współpracę z „Gryfem Pomorskim”. Aresztowany przez NKWD i deportowany do ZSRS, do łagru na Uralu, gdzie zmarł w 1945 r. *Źr.: 2, 14, 25, 37, 56.*

**Pieczka Bolesław**, żył 40 lat, ur. 10.06.1905 r. w Bysławiu pow. Tuchola. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie 1925/1926. Leśniczy Leśnictwa Odry w Nadleśnictwie Czersk. Po wkroczeniu Armii Czerwonej aresztowany przez NKWD

23.02.1945 r. i wywieziony w głąb ZSRS. Zmarł w obozie w Kopiejsku 17.09.1945, po-  
grzebany w mogile zbiorowej. *Źr.: 2, 14, 25,  
37, 56, 71.*

**Prądyński Józef**, żył 49 lat, ur. 12.09.  
1896 r. w Karpinie koło Chojnic. Leśniczy Le-  
śnictwa Sucha w Nadleśnictwie Świekatow-  
ko. Po wkroczeniu Armii Czerwonej, aresz-  
towany przez NKWD w lutym 1945 r. Depor-  
towany do ZSRS. Zmarł z wycieńczenia  
w obozie Roza pod Czelabińskiem w 1945 r.  
*Źr.: 2, 14, 57, 59, 87.*

## R

**Roskosz Karol**, żył 59 lat, ur. 20.04.1886 r.  
w Biskach pow. Rybnik. W latach 1921-1930  
kierownik zarządca Nadleśnictwa Twaroż-  
nica. Od lipca 1930 r. leśniczy Leśnictwa  
Dębowa Łąka w Nadleśnictwie Mszano pow.  
Brodnica. Członek Polskiego Związku Za-  
chodniego. Żołnierz ZWZ-AK. Aresztowany  
przez NKWD w lutym 1945 r., deportowany  
na Wschód. Zmarł w obozie w Tagrze Sie-  
wierna Grynia na terenie ZSRS w 1945 r.  
*Źr.: 2, 14, 56.*

## S

**Smoliński Franciszek**, żył 41 lat, ur. 23.08.  
1903 r. Gajowy w Leśnictwie Łąkorz w Nad-  
leśnictwie Łąkorz. Po wkroczeniu Armii  
Czerwonej zaginął 5.02.1945 r. uprowadzony  
z osady leśnej „Białe” przez żołnierzy sowiec-  
kich wraz z zamieszkałym tamże robotnikiem  
leśnym Alojzym Hejke. Żaden z uprowadzo-  
nych nie powrócił. *Źr.: 14, 56, 85b.*

**Stormann Marcin** żył 61 lat, ur. 1.11.  
1883 r. w Modziewie pow. bytowski. Leśniczy  
ze Starego Mostu w Nadleśnictwie Osuszni-  
ca, wcześniej był leśniczym Leśnictwa Szla-  
ga w Nadleśnictwie Lubichowo. Po wkro-  
czeniu Sowieców w 1945 r. aresztowano go  
i wieziono do obozu pracy na Ural. Nie  
przeżył transportu, zmarł 14.04.1945 r.

w Kopiejsku za Czelabińskiem. *Źr.: 2, 33, 34,  
56, 97.*

**Sychmeller Jan**, żył 45 lat, ur. 7.02.1900 r.  
Leśniczy Leśnictwa Hłowo w Nadleśnictwie  
Dwukoły, powiat Działdowo, w latach 1925-  
1939. We wrześniu 1939 r. po wkroczeniu  
Niemców do Polski przeniósł się z żoną i dzieć-  
mi do swojego brata Izzydora, który mieszkał  
we wsi Mermet na Pomorzu. Tam przeżył  
wojnę aż do wkroczenia Armii Czerwonej  
w lutym 1945 r. Aresztowany wraz z innymi  
Polakami przez NKWD i transportowany do  
łagru na terenie ZSRS. Według relacji świad-  
ka, siostrzeńca Anastazego Cherka (który  
szczęśliwie powrócił ze zsyłki), leśniczy Jan  
Sychmeller, schorowany, wycieńczony zmarł  
podczas transportu na Wschód 13.04.1945 r.  
Miejsce pochówku nieznane. *Źr.: 3, 85d.*

**Szymkowski Stefan**, żył 49 lat, ur. 30.08.  
1895 r. w Bugaju koło Wrześni. Leśniczy Le-  
śnictwa Tokary w Nadleśnictwie Konstancje-  
wo, a od 1943 r. leśniczy Leśnictwa Szabda  
w Nadleśnictwie Mszano. Aresztowany przez  
NKWD w lutym 1945 r. Zmarł w transporcie  
kolejowym podczas deportacji na Wschód,  
w marcu 1945 r. Na postoju ciało wyrzuco-  
ne z pociągu, miejsce pogrzebania nieznane.  
*Źr.: 2, 14, 56, 60.*

## T

**Tockiewicz Bolesław**, żył 48 lat, ur.  
16.04.1895 r. w Łązynie. Absolwent kursu  
zawodowego w Państwowej Szkole dla Le-  
śniczych w Margoninie w 1925 r. Zdał eg-  
zamin państwowy na leśniczego w 1926 r.  
Leśniczy Leśnictwa Rejna w Nadleśnictwie  
Gniewkowo na Kujawach. Podczas okupacji,  
w 1942 r. deportowany przez Niemców do  
pracy w Leśnictwie Bórlipy w Nadleśnictwie  
Różana w powiecie wołkowyskim (dzisiaj  
Białoruś). 3.04.1943 r. został zamordowany  
na terenie Puszczy Różańskiej, prawdopo-  
dobnie przez „tajnych funkcjonariuszy NKWD

na powiat wołkowyski” pod zarzutem współdziałania z polskim oddziałem partyzanckim Armii Krajowej. *Źr.: 2, 14, 57, 70.*

## Z

**Zacher Rudolf**, żył 41 lat, ur. 11.04.1899 r. w Jaworznie pow. Chrzanów. Uczestnik wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. Odbił studia na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego w latach 1921-1925. Od 1926 r. pełnił służbę w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu na stanowisku adiunkta leśnego, najpierw w Dyrekcji, następnie w nadleśnictwach Ryteł i Kartuzy. Od 1938 r. do wybuchu II wojny światowej był nadleśniczym Nadleśnictwa Mestwinowo koło Starogardu. Zmobilizowany do Wojska Polskiego w sierpniu

1939 r. Po 17 września 1939 dostał się do niewoli sowieckiej, przebywał w obozie jeńnickim w Starobielsku. Zamordowany przez NKWD, prawdopodobnie wiosną 1940 r. Z obozu w Starobielsku wysłał kilka kartek do rodziny. Brak jednak jego nazwiska na listach wywozowych z obozu i jego nazwiska na tabliczkach pamiątkowych na Polskim Cmentarzu Wojennym w Charkowie. *Źr.: 2, 12, 12a, 14, 36, 56.*

## Ż

**Żynda Józef**, żył 43 lata, ur. 16.11.1902 r. Gajowy w Nadleśnictwie Jamy koło Grudziądza. Aresztowany przez Sowieców wiosną 1945 r. i zamordowany 4.05.1945 r. w obozie przejściowym NKWD w Hławie. *Źr.: 14, 56.*

## ZGINĘLI Z RĄK ORGANÓW BEZPIECZEŃSTWA (UB, MO)

## K

**Kucharski Jan**, żył ok. 21 lat. Leśniczy w Nadleśnictwie Bydgoszcz. Prawdopodobnie związany z powojenną konspiracją antykomunistyczną. Zmarł w 1951 r. w Bydgoszczy w wyniku tortur stosowanych wobec niego w Wojewódzkim Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego. *Źr.: 59.*

## N

**Nałęcz Konrad**, żył 40 lat, ur. 2.01.1907 r. w Młyńcu pow. Toruń. Ukończył Gimnazjum Klasyczne w Toruniu. Absolwent Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie 1927/1928. Od 20.08.1928 r. rozpoczął praktykę zawodową w Nadleśnictwie Wejherowo. W 1933 r. przeniósł się w Bory Tucholskie, gdzie objął Leśnictwo Okrąglik, a od 15.12.1936 r. Leśnictwo Olszyny w Nadleśnictwie Giełdon. Po wybuchu II wojny światowej pozostał w miejscu zamieszkania i pracy. W 1941 r. przystąpił

do Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. Został komendantem Komendy Gminnej „Gryfa” w Rytle, następnie Komendy Powiatowej „Gryfa” w Chojnicach. Był też zastępcą dowódcy oddziału partyzanckiego Jana Knuta w oddziale „Żubr”. 6.03.1944 r. aresztowany przez gestapo, 28.04.1944 r. osadzony w KL Stutthof. Oznaczony numerem 34 318 jako więzień polityczny. W styczniu 1945 r. uczestniczył w ewakuacji obozu. Po zakończeniu wojny wrócił do pracy na stanowisku leśniczego Leśnictwa Olszyny. Inwigilowany przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa, przesłuchiwany, nękanym przez funkcjonariuszy UB podupadł na zdrowiu i zmarł w 1947 r. *Źr.: 2, 7, 18, 43, 51, 56, 86.*

## P

**Płoszyński Władysław**, żył 64 lata, ur. w 1881 r. w Parlinku koło Mogilna. Inżynier leśnik, nadleśniczy Nadleśnictwa Dwukoły, do którego przeszedł z Nadleśnictwa Warlu-

bie w końcu 1936 r. Po zakończeniu okupacji niemieckiej, w marcu 1945 r. podjął pracę na stanowisku nadleśniczego Nadleśnictwa Dwukoły. 19.06.1945 r. został zastrzelony razem z sekretarzem nadleśnictwa Stanisławem Miszewskim w lasach pod Mławą przez funkcjonariusza komunistycznego Urzędu Bezpieczeństwa z Mławy, Bolesława Chocholskiego. *Źr.: 2, 7, 14, 26, 98.*

## S

**Sikorski Jan**, żył 24 lata, ur. 24.05.1922 r. w Bładowie koło Tucholi. Przed wojną odbywał przedszkolną praktykę leśną z zamiarem podjęcia nauki w Państwowej Szkole dla Leśniczych w Margoninie. Wybuch wojny pokrzyżował te plany. Podczas okupacji niemieckiej był dowódcą grupy partyzanckiej działającej w ramach Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”, a później w strukturach Armii Krajowej. Używał pseudonimów Janek i Wilk. Po zakończeniu działań wojennych został leśniczym Leśnictwa Kuźnica w Nadleśnictwie Warlubie (dzisiaj na granicy nadleśnictw: Osie i Dąbrowa w Borach Tucholskich). Wobec represji, przesładowań i zbrodni sowieckich związał się z podziemiem niepodległościowym. Aresztowany przez funkcjonariuszy UB w Lipinkach 3.06.1946 r. Żołnierz Niezłomny, zginął w mundurze leśnika polskiego podczas próby odbicia go i walki stoczonej przez partyzantów oddziału „Małego” (Władysława Chelińskiego) z grupą specjalną MO-UB na skraju lasu pod Lipinkami. *Źr.: 14, 27.*

**Szwarcacki Alojzy**, żył 46 lat, ur. 5.01.1903 r. w Rybnie pow. lubawski (brat Leonarda Szwarcackiego, sekretarza Nadleśnictwa Trzebiny, zamordowanego przez Niemców w Rudzkim Moście jesienią 1939 r.). Ukończył szkołę powszechną. Uczestnik wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. W 1927 r. podjął pracę w Lasach Państwowych, w ostatnich latach przed

wojną był leśniczym w kancelarii Nadleśnictwa Twarożnica. Zachował stanowisko sekretarza leśnego podczas okupacji niemieckiej. Aresztowany przez NKWD w 1945 r. i wywieziony do łagru na Ural (ZSRS), skąd wrócił skrajnie wycieńczony w 1946 r. Przeniósł się z rodziną do Darzłubia, gdzie w nadleśnictwie podjął pracę na stanowisku leśniczego sekretarza. Inwigilowany, przesłuchiwany, nękanym przez komunistyczny Urząd Bezpieczeństwa. Zmarł w wieku 46 lat, 27.04.1949 r. w Darzłubiu. W akcie zgonu jako przyczynę śmierci zapisano „udar mózgu”. *Źr.: 1, 2, 3, 56, 85c.*

## U

**Usov Bonewicz Bolesław**, żył 41 lat, ur. 18.07.1913 r. w Rypinie jako syn Jana i Leokadii z domu Bonewicz. Ukończył szkołę powszechną oraz Gimnazjum Klasyczne w Brodnicy. Aktywnie działał w Związku Harcerstwa Polskiego dochodząc do stopnia instruktorskiego. W latach 1934-1935 odbył służbę w Wojsku Polskim. Wstąpił na Wydział Leśny SGGW w Warszawie, który ukończył w 1939 r. i podjął pracę w Dyrekcji Lasów Państwowych w Warszawie w drużynie urzędzeniowej. W sierpniu 1939 r. zmobilizowany do 33. pułku piechoty Legii Akademickiej brał udział w obronie Warszawy. Po kapitulacji włączył się w tworzenie i działalność Szarych Szeregów. Uczestniczył w konspiracyjnych kursach w Szkole Podchorążych ZWZ. W 1941 r. przeniósł się wraz z rodziną na teren Ordynacji Zamojskiej, gdzie został nadleśniczym w Hucie Krzeszowskiej. Włączył się w działalność polskiego podziemia niepodległościowego. Aresztowany wraz z grupą pracowników nadleśnictwa i osadzony w więzieniu gestapo w Biłgoraju 10.09.1943 r. Przeszedł brutalne śledztwo. Więźniów uwolnili partyzanci z połączonych oddziałów AK i NSZ pod dowództwem kpt. Tadeusz Sztumberk-Rychtera ps. Żegota 24.09.1943 r. Usov i kilku innych więźniów

byli wyniesieni na noszach. Po powrocie do zdrowia Bolesław Usow wstąpił do oddziału NOW-AK Franciszka Przysiężniaka ps. Ojciec Jan. Przyjął pseudonim Konar. Dowodził szeregiem akcji zbrojnych oddziału przeciwko Niemcom, w tym podczas dużej bitwy partyzanckiej na Porytowym Wzgórzu w Lasach Janowskich 14.06.1944 r. Po wkroczeniu Armii Czerwonej trwało intensywne „polowanie” na dowódców polskiej partyzantki. Do wiosny 1945 r. Usow był komendantem Narodowej Organizacji Wojskowej (NOW) w Jarosławiu. Wobec zagrożenia życia przeniósł się na „ziemie odzyskane”. Podjął pracę na stanowisku nadleśniczego Nadleśnictwa Kwidzyn. Intensywnie inwigilowany przez komunistyczny Urząd Bezpieczeństwa. Aresztowany i osadzony na zamku lubelskim. Zwolniony po interwencji dowódców rosyjskiej partyzantki, którym podczas wojny ratował życie we wspólnych akcjach na Lubelszczyźnie. Powrócił na stanowisko nadleśniczego w Kwidzynie. Zwalczany przez lokalnych i regionalnych aktywistów PZPR, fałszywie oskarżany i nękany w pracy zawodowej. Zginął 30.07.1954 r. w wypadku motocyklowym po zderzeniu z „zieloną wojskową ciężarówką”, która zajęła mu drogę w centrum Kwidzyna. Nadleśniczy Bolesław Usow ps. Konar

został pochowany na cmentarzu św. Jakuba w Toruniu. Pogrzeb był wielką demonstracją patriotyczną. Uczestniczyło w nim kilka tysięcy osób. Sprawcy wypadku nigdy nie zostali ujawnieni, ani nie ponieśli konsekwencji. Sprawę zatuszowano. Źr.: 7, 13, 27, 40b.

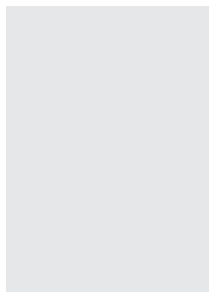
## W

**Wysocki Jerzy**, żył 41 lat, ur. 27.07.1905 r. w Budkowie na Wołyniu. Absolwent Wydziału Leśnego SGGW w Warszawie. Przed wojną pracował na terenie Dyrekcji LP w Warszawie (1927-1934) i Dyrekcji LP w Łucku (1934-1939), a w czasie wojny na terenie Dyrekcji LP Łuck (1939-1941) i w Lublinie (1941-1945). Świadek zbrodni nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej. Współpracował z Armią Krajową. Od 1.05.1945 r. do lipca 1946 r. był nadleśniczym Nadleśnictwa Zamrzenica w Dyrekcji LP w Toruniu, po czym objął stanowisko nadleśniczego Nadleśnictwa Solec Kujawski. Ciężko ranny w wyniku postrzelenia przez funkcjonariusza UB na ulicy w Bydgoszczy 21.11.1946 r., zmarł w szpitalu. Pochowany w Solcu Kujawskim przy kościele pw. św. Stanisława. Przyczyny zbrodni, pomimo procesów sądowych, nigdy nie zostały wyjaśnione. Źr.: 14, 27, 38.

# LEŚNICY Z POMORZA, KUJAW ORAZ TERENÓW PRZYLEGLYCH pomordowani i polegli w latach 1939-1956

Puste prostokąty umieszczono przy nazwiskach leśników, których zdjęć wydawca nie posiadał w dniu oddania publikacji do druku.

## ZGINĘLI Z RĄK NIEMIECKICH



**Andrzejewski Feliks  
Leśniczy**



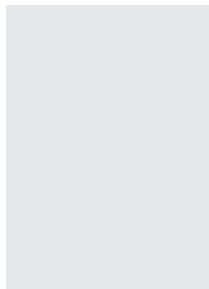
**Balawelder Artur  
Leśniczy sekretarz**



**Bartkowski Feliks  
Leśniczy**



**Bartol Józef  
Leśniczy**



**Belczewski Jan  
Leśniczy**



**Berwid Jan  
Inspektor w DLP**



**Bielowski Witold  
Nadleśniczy**



**Bińczyk Jan  
Leśniczy**



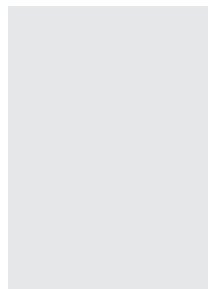
**Bocian Konrad  
Leśniczy sekretarz**



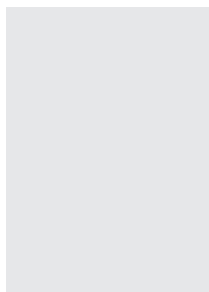
**Bosy Ludwik  
Podleśniczy**



**Breier Franciszek  
Leśniczy**



**Ceynowa Franciszek  
Leśniczy**



**Ciećwierski Józef  
Gajowy**



**Ciesielski Józef  
Leńniczy**



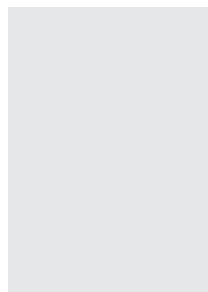
**Cwojda Czesław  
Podleńniczy sekretarz**



**Czechowski Eugeniusz  
Nadleńniczy**



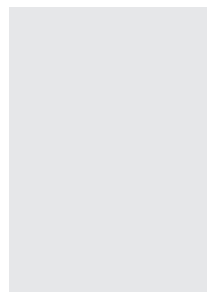
**Czwojda Józef  
Leńniczy**



**Dębicki Mieczysław  
Referent w DLP**



**Donarski Jan  
Leńniczy**



**Drzazgowski Czesław  
Leńniczy**



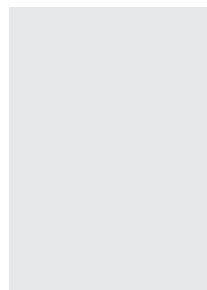
**Dulski Stanisław  
Leńniczy**



**Dutkiewicz Norbert  
Nadleńniczy**



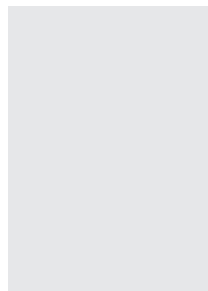
**Dziurla Franciszek  
Leńniczy**



**Erdmann Franciszek  
Leńniczy**



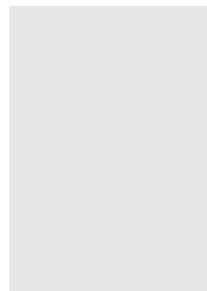
**Erdman Jan Tadeusz  
Leńniczy**



**Freitag (Freytag) Karol  
Nadleńniczy**



**Freier (Frajer) Artur  
Leńniczy**



**Galas Henryk  
Taksator w DLP**



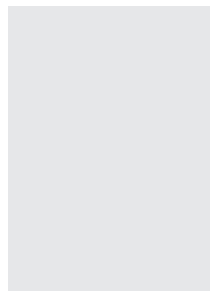
**Gawin Piotr  
Leśniczy**



**Gostomski-Jakusz  
Augustyn Wacław  
Leśniczy**



**Górski Franciszek  
Nadleśniczy**



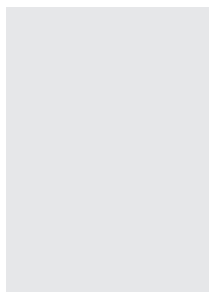
**Gról Feliks  
Leśniczy**



**Grzenkowicz Józef  
Podleśniczy sekretarz**



**Grzonkowski Dominik  
Leśniczy**



**Gulgowski Albin  
Leśniczy**



**Guz Franciszek  
Leśniczy**



**Hadyński Izidor  
Podleśniczy**



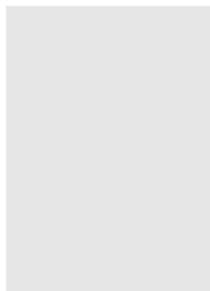
**Harmaciński Franciszek  
Leśniczy**



**Hlebowicz Anatol  
Leśniczy**



**Hlebowicz Jerzy  
Leśniczy**



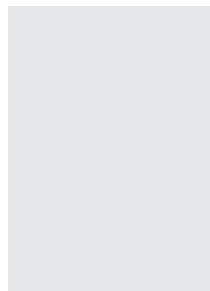
**Idzikowski Stanisław  
Leśniczy**



**Jabłoński Michał  
Leśniczy**



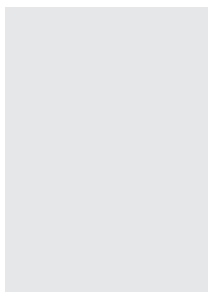
**Jakubowski Marceł  
Leśniczy**



**Jędrzejowski Mieczysław  
Leśniczy**



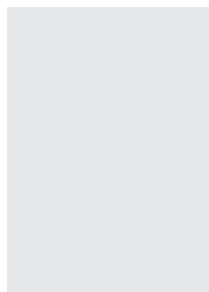
**Joachimiak Stanisław  
Leśniczy**



**Jonas Leon  
Gajowy**



**Kaczyński Paweł  
Podleśniczy sekretarz**



**Kalinowski Antoni  
Gajowy**



**Kamiński Konstanty  
Nadleśniczy**



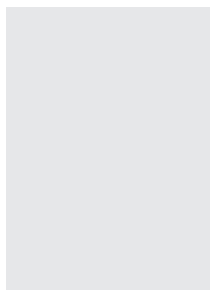
**Kamiński Walenty  
Leśniczy**



**Karasiewicz Mieczysław  
Leśniczy**



**Kaźmierczak Wincenty  
Leśniczy**



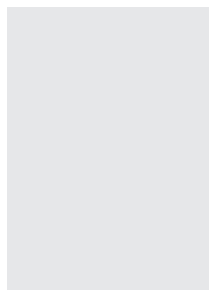
**Kaźmierski Józef  
Leśniczy**



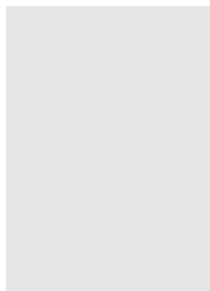
**Kijek Marian  
Leśniczy sekretarz**



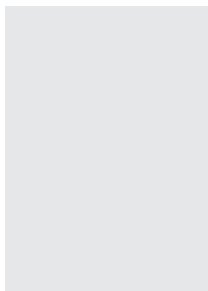
**Klonowski Feliks Marcin  
Gajowy**



**Knitter Jan  
Leśniczy**



**Kociemski Wincenty  
Leśniczy**



**Krakowski Jan  
Gajowy**



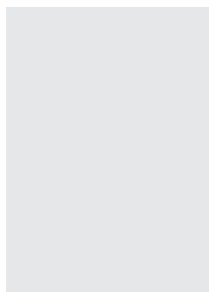
**Kramer Franciszek  
Podleśniczy sekretarz**



**Kreft (Krefta) Leon  
Leśniczy**



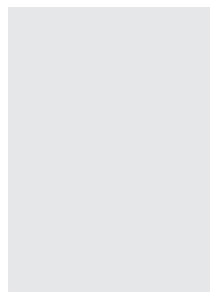
**Kryn Brunon  
Leńniczy**



**Krzyżanowski Szczepan  
Gajowy**



**Kudłowicz Mikołaj  
Nadleńniczy**



**Kuligowski Stanisław  
Gajowy**



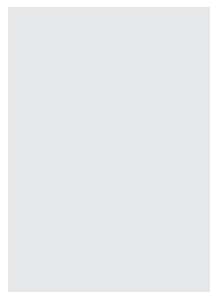
**Kuniewski Roman  
Nadleńniczy**



**Łatawiec Marian  
Leńniczy**



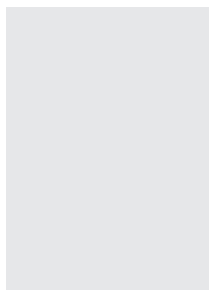
**Lewandowski Stanisław  
Leńniczy**



**Lis Walenty  
Leńniczy**



**Lorkiewicz Teofil  
Dyrektor**



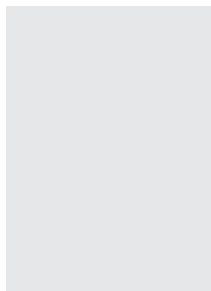
**Lux Władysław  
Kierownik w DLP**



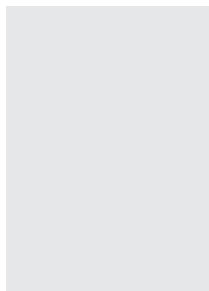
**Łubniewski Adam  
Gajowy**



**Machuta Franciszek  
Leńniczy sekretarz**



**Majewski Bolesław  
Kierownik Gospodarstwa  
Łąkowego**



**Makowski Stanisław  
Gajowy**



**Malinowski Czesław  
Leńniczy sekretarz**



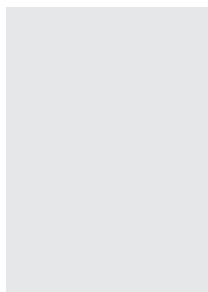
**Mazurowski Franciszek  
Leńniczy sekretarz**



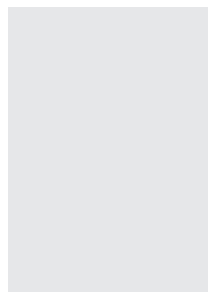
**Mąka Bolesław  
Leśniczy**



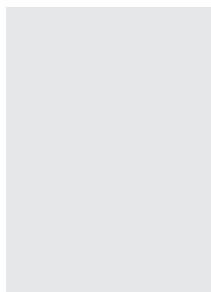
**Mechliński Norbert  
Leśniczy**



**Meller Franciszek I  
Leśniczy**



**Meller Franciszek II  
Leśniczy**



**Mieczkowski Eugeniusz  
Leśniczy**



**Miotk Leon  
Podleśniczy**



**Mituła Władysław  
Leśniczy**



**Mlczoch Władysław  
Kierownik w DLP**



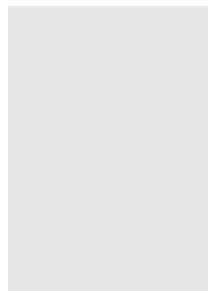
**Mrzyk Wiktor  
Leśniczy**



**Musiałowicz Marian  
Nadleśniczy**



**Muszkieta Władysław  
Podleśniczy sekretarz**



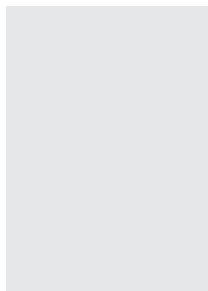
**Nagiewicz Antoni  
Gajowy**



**Naskręt Michał  
Leśniczy**



**Nelke Władysław  
Leśniczy**



**Nowakowski Jan  
Leśniczy**



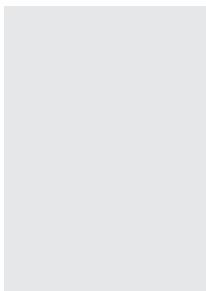
**Nowicki Franciszek II  
Leśniczy sekretarz**



**Nowosielski Stanisław**  
Leśniczy sekretarz



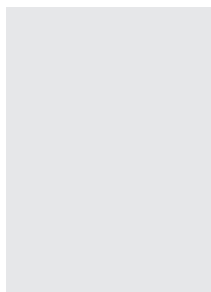
**Nych Michał**  
Podleśniczy



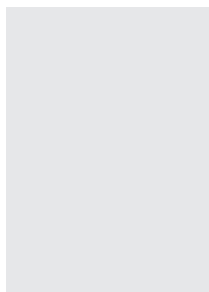
**Ohl Zygmunt**  
Nadleśniczy



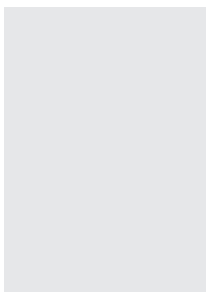
**Ossowski Benedykt**  
Leśniczy



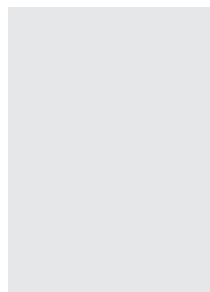
**Ostojski Bronisław Stefan**  
Leśniczy



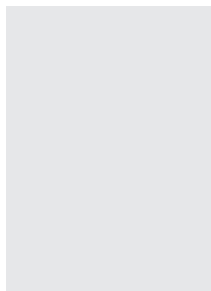
**Pasternacki Stanisław**  
Gajowy



**Pawlicki Jan**  
Gajowy



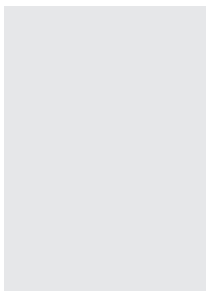
**Pietrzak Feliks**  
Gajowy



**Połom Józef**  
Kierownik tartaku



**Reichelt Ludwik**  
Leśniczy



**Rogaliński Tadeusz**  
Leśniczy



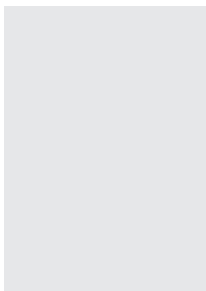
**Rogocki Augustyn**  
Leśniczy



**Rychlicki Franciszek**  
Gajowy



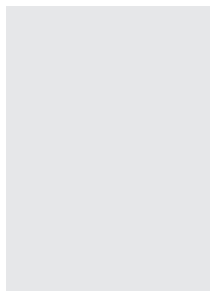
**Rygulski Stanisław**  
Leśniczy



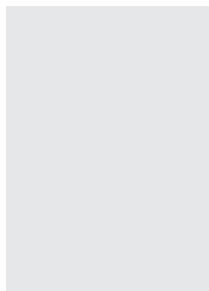
**Rzerzycha Leopold**  
Leśniczy



**Sajdak Józef Czesław**  
Nadleśniczy



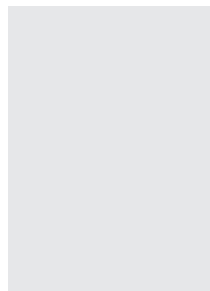
**Senski Antoni  
Gajowy**



**Serafin Jan  
Leńniczy**



**Sierosławski Bronisław  
Nadleńniczy**



**Sobiech Stanisław  
Gajowy**



**Sroczyński Teodor  
Adiunkt leśny**



**Stach Józef  
Podleńniczy**



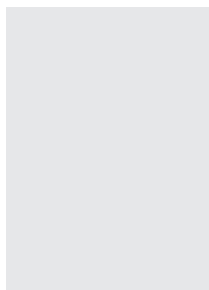
**Stanisławski Stanisław  
Leńniczy**



**Stawski Alojzy  
Leńniczy**



**Stawski Stanisław  
Leńniczy**



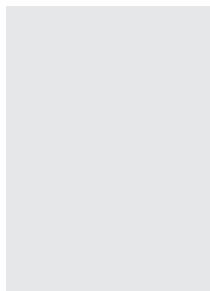
**Stokwiz Mieczysław  
Leńniczy**



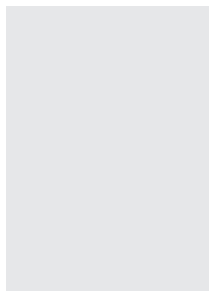
**Strojek Michał  
Nadleńniczy**



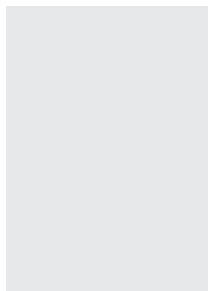
**Styś Józef  
Podleńniczy**



**Szatten Jan  
Leńniczy**



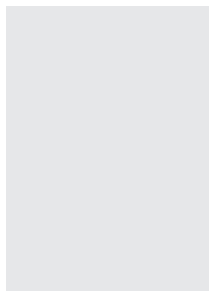
**Szeleziński Klemens  
Leńniczy**



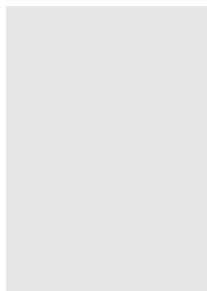
**Szkaradnik Klemens  
Leńniczy**



**Szklarek Jan  
Leńniczy**



**Szmolke Marceli  
Leśniczy**



**Szornak Józef  
Leśniczy**



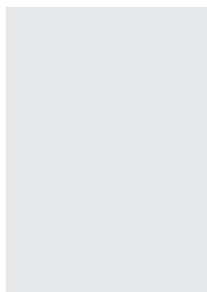
**Szulc Stanisław  
Leśniczy sekretarz**



**Szwaracki Leonard  
Leśniczy sekretarz**



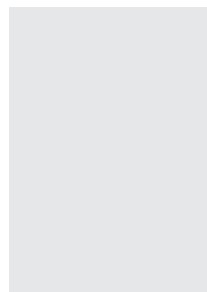
**Szwarc Ferdynand  
Leśniczy**



**Szymanek Jan  
Leśniczy**



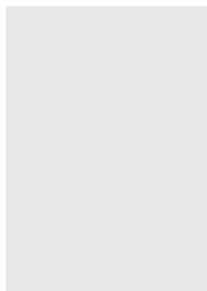
**Szymański Medard  
Praktykant leśny**



**Świeżyński Antoni  
Leśniczy**



**Talaśka Bronisław  
Leśniczy**



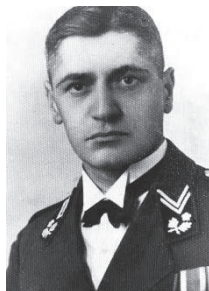
**Tchórz Józef  
Pracownik lasów miejskich**



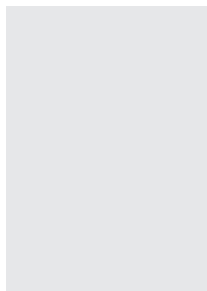
**Tinz Antoni  
Nadleśniczy**



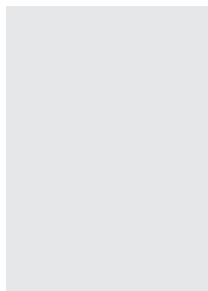
**Tokarski Aleksander  
Gajowy**



**Tomaszek Antoni  
Nadleśniczy**



**Turdisek Witold  
Kierownik w DLP**



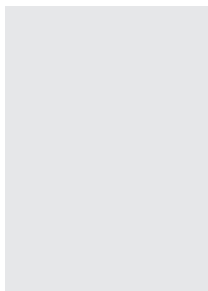
**Tychman Stanisław  
Leśniczy**



**Vogt Oskar  
Leśniczy**



**Wardyn Feliks  
Leśniczy**



**Wazacz Eryk  
Podleśniczy**



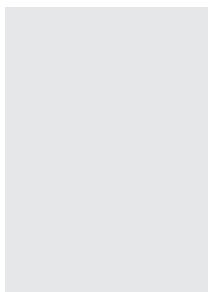
**Wenclewski Stanisław  
Leśniczy**



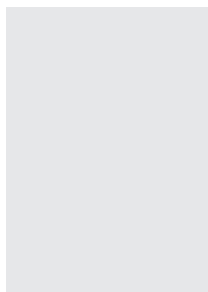
**Wilczek Józef  
Leśniczy**



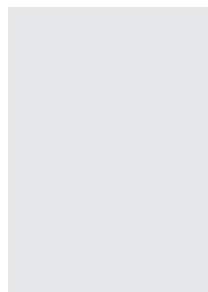
**Wilgocki Marian  
Nadleśniczy**



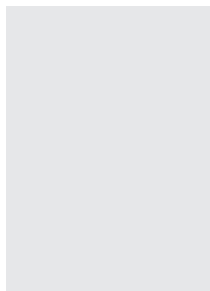
**Wojciechowski Stanisław  
Gajowy**



**Wroński Franciszek  
Gajowy**



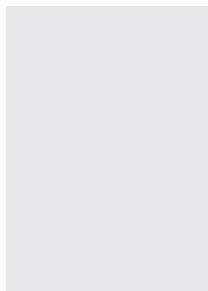
**Zawistowski Florian  
Leśniczy**



**Zieliński Edmund  
Podleśniczy**



**Żimny Stefan  
Leśniczy**



**Ziółkowski Mieczysław  
Rewident w DLP**



**Zywert Marcjań  
Leśniczy**

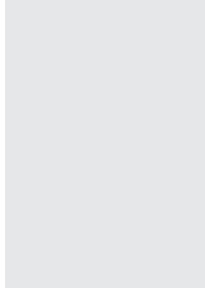


**Żychliński Zbigniew  
Leśniczy sekretarz**

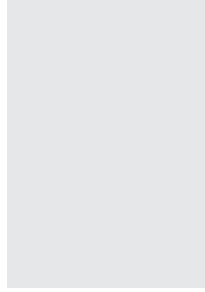
## ZGINĘLI Z RĄK SOWIECKICH



**Banc Józef  
Leśniczy**



**Błażewicz Bolesław  
Inspektor w DLP**



**Bolik Wiktor  
Nadleśniczy**



**Ciechowski Feliks  
Leśniczy**



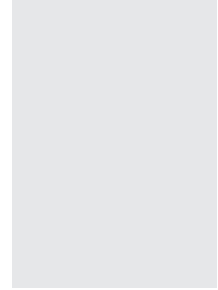
**Drecki Edmund  
Nadleśniczy**



**Gilgenast Teofil  
Leśniczy**



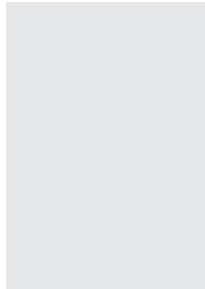
**Gliniecki Jan  
Leśniczy**



**Jankowski Emanuel  
Leśniczy**



**Kiszkiel Bolesław  
Nadleśniczy**



**Konieczny Antoni  
Leśniczy**



**Kotula Władysław  
Nadleśniczy**



**Król Józef  
Leśniczy**



**Kubis Jan  
Leśniczy**



**Łakomy Roman  
Leśniczy**



**Łacki Józef  
Leśniczy**



**Łuczak Szczepan  
Adiunkt naukowy**



**Eukowicz Franciszek  
Leńniczy sekretarz**



**Miśko Tadeusz  
Nadleńniczy**



**Mościcki Sobiesław  
Nadleńniczy**



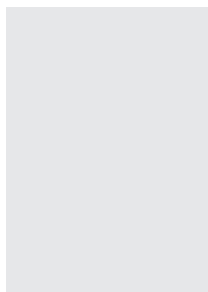
**Motała Bronisław  
Leńniczy sekretarz**



**Muszyński Antoni  
Leńniczy sekretarz**



**Nitkowski Ignacy  
Taksator w DLP**



**Nowak Wincenty  
Leńniczy**



**Nowicki Franciszek I  
Nadleńniczy**



**Pażątka-Lipiński Bernard  
Leńniczy**



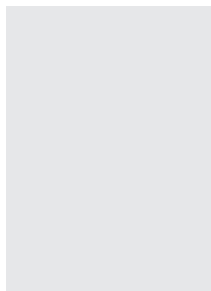
**Piechowski Dominik  
Leńniczy**



**Pieczka Bolesław  
Leńniczy**



**Prądyński Józef  
Leńniczy**



**Roskosz Karol  
Leńniczy**



**Smoliński Franciszek  
Gajowy**



**Storman Marcin  
Leńniczy**



**Sychmeller Jan  
Leńniczy**



**Szymkowski Stefan**  
Leśniczy



**Toczkiewicz Bolesław**  
Leśniczy

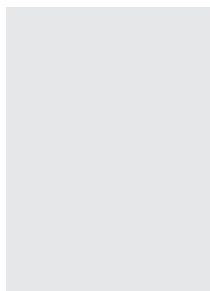


**Zacher Rudolf**  
Nadleśniczy



**Żynda Józef**  
Gajowy

## ZGINĘLI Z RĄK ORGANÓW BEZPIECZEŃSTWA (UB, MO)



**Kucharski Jan**  
Leśniczy



**Nałęcz Konrad**  
Leśniczy



**Płoszyński Władysław**  
Nadleśniczy



**Sikorski Jan**  
Leśniczy



**Szwaracki Alojzy**  
Leśniczy sekretarz



**Usow Bolesław**  
Nadleśniczy



**Wysocki Jerzy**  
Nadleśniczy

## ŹRÓDŁA DO LEKSYKONU:

### PUBLIKACJE:

1. *60 lat leśnictwa na ziemi pomorsko-kujawskiej*, opracowanie zbiorowe, Bydgoszcz 1989.
2. *Almanach leśny. 25 lat leśnictwa gdańskiego 1945-1970*, opracowanie zbiorowe, Gdańsk 1971.
3. *Almanach leśny. Rocznik personalny administracji Lasów Państwowych*, Warszawa 1933.
- 3a. Antowski A., *Poznańscy leśnicy w służbie Wielkopolski Walczącej 1939-1945*, Poznań 2016, s. 157-163.
4. Bretes J., *Leśniczy Michał Naskręt*, [w:] *Solecki Peryskop*, nr 4 (174)/2006 s. 9-10.
5. Bojarska B., *Eksterminacja inteligencji polskiej na Pomorzu gdańskim. Wrzesień - grudzień 1939*, Instytut Zachodni, Poznań 1972.
6. Bojarska B., *Piaśnica*, Wydawnictwo BiT Gdańsk, Wydanie IV, Wejherowo 2009.
7. Borczyński M., *Almanach polskich leśników kombatantów i ofiar II wojny światowej*, Poznań 1997.
8. Bork B., *Kamień, Grabowiec, Przetoczyno*, Zeszyt 4, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie w Szemudzie, Bojan 1993, s. 55.
9. Bork B. *Wrzesień 1939 roku na Wybrzeżu. Kronika wydarzeń*, Rekowo 2000.
10. Chałupka W., *Leśnicy w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919. Słownik biograficzny*, Poznań 2021.
11. Chrzanowski T., *Wojenne losy rodziny Stawskich i Kinelskich*, [w:] *Życie Lasów Kujawsko-Pomorskich. Biuletyn Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu* nr 1/2023 i nr 2/2023.
12. Chrzanowski T., *Dwunastu z Listy Katyńskiej*, [w:] *Leśnicy polscy, ofiary Zbrodni Katyńskiej*, Polskie Towarzystwo Leśne Oddział w Toruniu, Toruń 2020, s. 77-105.
- 12a. Skowronek T., *Leśnicy w grobach Katynia, Charkowa, Miednoje, Bykowni, Kuropat*, [w:] *Leśnicy polscy, ofiary Zbrodni Katyńskiej*, Polskie Towarzystwo Leśne Oddział w Toruniu, Toruń 2020, s. 34-76.
13. Chrzanowski T., *Ofiara nieznanego sprawcy*, [w:] *Nasz Dziennik*, 20.06.2023 r., s. 12-13.
14. Chrzanowski T., Sokołowski M., *Leśnicy regionu kujawsko-pomorskiego polegli i pomordowani w latach 1939-1956*, [w:] *Leśnicy dla Niepodległej*, Polskie Towarzystwo Leśne Oddział w Toruniu, Toruń 2018, s. 396-415.
15. Ciechanowski K., *Obsada personalna TOW „Gryf Pomorski”*, [w:] *Pomerania* nr 1977/5.
16. Drywa D., *Sauberungsaktion na Pomorzu Gdańskim w świetle dokumentów KL Stutthof (1939-1942)*, Sztutowo 2015.
17. Gąsiorowski A., Steyer K., *Członkowie TOW „Gryf Pomorski” w KL Stutthof*, Sztutowo 2016, str. 58.
18. *Gniewnie szumią las*, Opracowanie zbiorowe, Wydawnictwo MON, Warszawa 1982.
19. Informacje dotyczące leśniczych: A. Freyer, L. Rzerzycho, F. Zawistowski, F. Ceynowa i S. Rygulski uzyskane z IPN w Gdańsku - Sygn. akt S 56.2011. Zn z 3.10.2023 r.
20. Jastrzębski W., *W dalekim obcym kraju. Deportacje Polaków z Pomorza do ZSRR w 1945 roku*, (informacje o leśnikach: Ciechowski Feliks, Łukowicz Franciszek, Nowak Wincenty, Motała Bronisław, Muszyński Antoni), Bydgoszcz 1990.
21. Jastrzębski W., *Terror i zbrodnia*. Wyd. Interpress, Warszawa 1974.
22. Jażdżewski K., *Kościerskie lasy. Nadleśnictwo Kościerzyna 1781-2006*, Kościerzyna – Gdańsk 2006, s. 44-45.
23. Krotofil M., Rozykowski W., *Słownik biograficzny powiatu toruńskiego. Tom V*, Starostwo Powiatowe w Toruniu, Toruń 2022, s. 25-32.
- 23a. Kozyra J., *Udział leśników w ruchu oporu i walkach partyzanckich na Śląsku w okresie II wojny światowej*, [w:] *Sylwan*, nr 10, 11, 12 z 1981 r., s. 65-68.
24. Kuciński J., *Udział leśników polskich w ruchu oporu i walkach partyzanckich na Pomorzu w okresie II wojny światowej*, [w:] *Sylwan* nr 10, 11, 12 z 1981 ss. 75-80.
- 24a. Lanc J., Lanc M., Rożek E., Zieliński H., *Leśniewo. Dzieje wsi i parafii*, Wydawnictwo Rost, Banino 2005.
25. *Leksykon leśników kombatantów i ofiar II wojny światowej z terenu Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu*, opracowanie pod red. Joanny i Sławomira Sadowskich, Toruń 2003.
26. *Leśnictwo polskie w okresie II wojny światowej*, Praca zbiorowa. PWRiL Warszawa 1967.
27. *Leśnicy dla Niepodległej. Biografie 28 leśników, ich rodzin i bliskich* (red. T. Chrzanowski), Polskie Towarzystwo Leśne Oddział w Toruniu, Toruń 2018.
28. *Leśnicy dla Niepodległej. Tom II, Biografie 24 leśników, ich rodzin i bliskich* (red. T. Chrzanowski), Polskie Towarzystwo Leśne Oddział w Toruniu, Toruń 2021.

29. *Leśnicy polscy ofiarami Zbrodni Pomorskiej 1939 roku* (red. T. Chrzanowski, A. Szambelańczyk), Polskie Towarzystwo Leśne Oddział w Toruniu, Toruń 2022.
30. Mazanowska I., *Karolewo 1939. Zbrodnie w obozie Selbstschutz Westpreussen*, Toruń 2019.
31. Mazanowska I., *Zbrodnia pomorska 1939 – Radzim*, Toruń 2020.
32. Osowicka R., *Piaśnica - las piaśnicki niemy świadek hitlerowskiej kaźni*, Gdańsk 2006.
33. Reszka B., *Czas zła*, Gdańsk 2001.
34. Reszka B., *Ich losy. Z życia kaszubskich Gochów 1939 -1948*, Rumia-Borowy Młyn 2005.
35. Stachulski J., *Okolice Lubichowa, które warto poznać*, Starogard Gdański 2018, *Damazy Benedykt Ossowski*, s. 355-356.
36. Sokołowski W., *Życiorysy absolwentów i studentów leśników Uniwersytetu Poznańskiego poległych i zmarłych w latach 1939-1945*, Akademia Rolnicza w Poznaniu, Koło Naukowe Leśników, Poznań 1988.
37. Trzebiatowski Marian, *Leksykon leśników – kombatantów i ofiar II wojny światowej z terenu powiatu chojnickiego*, Maszynopis, Brusy 2005.
38. Zakrzewski R., *Tragiczny los nadleśniczego* (Jerzego Wysockiego), w: Solecki Peryskop nr 11 (157) listopad 2004.
39. *Z żałobnej karty*, Inż. Witold Turdischek, [w:] Życie Borów Pomorskich Nr 2, Toruń w lipcu 1945 r., s. 3.
40. *Z kroniki żałobnej*, [w:] Życie Borów Pomorskich Nr 3, Toruń w sierpniu 1945 r., s. 31.

## ARCHIWA:

### Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej

- 40a. *Akta w sprawie uznania za zmarłego dot. Józef Łącki*, Delegatura IPN-KŚZpNP w Bydgoszczy, sygn. IPN By 56/70.
- 40b. *Akta osobowe Bolesława Usowa*, Archiwum IPN w Lublinie – sygn. IPN Lu 013/412 t. 1 i t. 2 oraz IPN w Rzeszowie – sygn. Rz-05/11-14.

### Archiwum Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej w Toruniu

41. *Akta osobowe Krotoszyński Władysław ps. Sosna*, sygn. M: 241/850 Pom.
42. *Akta osobowe Ciesielski Józef*, sygn. M: 1336/2174 Pom.
43. *Akta osobowe Konrad Nałęcz ps. Orlik*, sygn. M-634/1285 Pom.
44. *Akta osobowe Kryn Brunon*, sygn. M: 1074/1826 Pom.
45. *Akta osobowe Nelke Gertruda z d. Nelka*, sygn. K-103/103 Pom.
46. *Akta osobowe Sujkowska Salomea*, sygn. K:217/217 Pom.
47. *Akta osobowe Alojzy Stawski ps. Leszek*, sygn. M:1212/2023 Pom.
48. *Akta osobowe Dulski Stanisław ps. Dąb*, sygn. M-1166/1949 Pom.

### Archiwum Muzeum Stutthof

49. *Księga zmarłych USC*, sygn. Z-V-4.
50. *Księga ewidencyjna więźniów*, sygn. I-II-E-6.
51. *Akta personalne więźnia - Nałęcz Konrad*, sygn. I-III-27240, I-III-11116.
52. *Akta personalne więźnia – Galas Henryk*, sygn. I-III-43800.
- 52a. *Akta personalne więźnia – Guz Franciszek*, sygn. I-III-45021.
53. *Akta personalne więźnia – Kaźmierski Józef*, sygn. I-III-27008, I-III-7224.
54. *Akta personalne więźnia – Knitter Jan*, sygn. I-III-47444.
55. *Akta personalne więźnia – Stanisławski Stanisław*, sygn. I-III-18584, I-III-50298.

### Archiwa inne

56. Archiwum Państwowe w Toruniu, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu*, maszynopis z końca lat trzydziestych XX w., Sygn. Arch. 1, Spis zdawczo-odbiorczy nr 25 z 2018 r.

57. Archiwum prywatne Tadeusza Chrzanowskiego, *Wykaz imienny urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów w Poznaniu*, kopia maszynopisu z 1935 r.

## RELACJE:

58. Relacja ustna p. Szornak z września 2023 r. (dotyczy: Leona Kreffta).
59. Relacja Michała Sokołowskiego z 14 marca 2005 r. w sprawie Jana Kucharskiego i Józefa Prądyńskiego.
60. Relacja Pawła Nasa z 20 lipca 2005 r. w sprawie leśniczego Stefana Szymkowskiego.
61. Relacja ustna Grażyny Dettlaf z września 2023 r. (dotyczy: Franciszka Ceynowy).
62. Relacja ustna Jerzego Kuniewskiego z sierpnia 2023 r. (dotyczy: Romana Kuniewskiego).
63. Relacja ustna Aleksandry Osiczko z września 2023 r. (dotyczy: Adama Łubniewskiego).
64. Relacja ustna Jerzego Miotke z września 2023 r. (dotyczy: Leona Miotke).
65. Relacja ustna Ryszarda Kaczyńskiego z września 2023 r. (dotyczy: Pawła Kaczyńskiego).
66. Relacja ustna Jerzego Nowickiego z 27.08.2019 r. (dotyczy leśniczego Franciszka Nowickiego).
67. Relacja Artura Przemorskiego z września 2023 r. (dotyczy leśniczego Stanisława Stanisławskiego).
68. Relacja ustna Ignacego Szymańskiego z września 2023 r. (dotyczy: Medarda Szymańskiego).
- 68a. Relacja Żeliszawa Majewskiego w sprawie Medarda Szymańskiego, [w:] *Państwowa Szkoła dla Leśniczych w Margoninie - wspomnienia*, maszynopis, 1990.
69. Relacja ustna Elżbiety Karzyńskiej z września 2023 r. (dotyczy: Józefa Banca).
70. Relacja ustna p. Toczkiwicza z 2007 r. w sprawie leśniczego Bolesława Toczkiwicza z 2007 r.
71. Relacja ustna Grzegorza Pieczki z 2015 r. w sprawie ojca, leśniczego Bolesława Pieczki.
72. Relacja Mariana Trzebiatowskiego z Brus z 31.10.2005 r. w sprawie leśniczego Antoniego Muszyńskiego i gajowego Józefa Tchórza.
73. Relacja Teresy Kozak z domu Łukowicz z Osia z 2009 r. w sprawie ojca, leśniczego sekretarza Franciszka Łukowicza.
74. Relacja Jerzego Kiszkiela z 3.09.2018 r. w sprawie ojca, nadleśniczego Bolesława Kiszkiela.
75. Relacje Wandy i Haliny z domu Zywert w Leśnictwie Polesie, Nadleśnictwo Gniewkowo z 23.10.2009 r. w sprawie ojca, leśniczego Marcjana Zywerta.
76. Relacja Elżbiety Cieślík z Bydgoszczy z 8.08.1996 r. w sprawie leśniczego Stefana Zimnego.
77. Relacja Zygmunta Wenclewskiego z Poznania z 23.11.2009 r. w sprawie ojca, leśniczego Stanisława Wenclewskiego.
78. Relacja Mieczysława Stokwisza z Włocławka z 5.11.2009 r. w sprawie krewnego, leśniczego Mieczysława Stokwisza.
79. Relacja Krystyny Dymaczewskiej z domu Sroczyńskiej z Poznania z 2016 r. w sprawie ojca, adiunkta Teodora Sroczyńskiego.
80. Relacja ustna Wiesława Muszkiety z 2013 r. w sprawie dziadka, podleśniczego Władysława Muszkiety.
81. Relacja Stanisława Kamińskiego z 2006 r. w sprawie ojca, leśniczego Walentego Kamińskiego oraz w sprawie nadleśniczego Mikołaja Kudłowicza.
82. Relacja ustna Krystyny Buczkowskiej z 2008 r. w sprawie jej dziadka, leśniczego Mieczysława Karasiewicza.
83. Relacje ustne Ewy Słowińskiej z lat 2020-2022 w sprawie jej dziadka, leśniczego Jana Tadeusza Erdmana.
84. Relacja ustna Grzegorza Blija z 23.11.2020 r. w sprawie życia i okoliczności śmierci leśniczego Stanisława Dulskiego.
85. Relacja Elżbiety, Marii i Haliny z domu Bocian z Osia z 2006 r. w sprawie ich ojca Konrada Bociana i w sprawie leśniczego Jana Belczewskiego.
- 85a. Relacja ustna (prawnuka) Michała Ciechowskiego z czerwca 2018 r. w sprawie leśniczego Feliksa Ciechowskiego.
- 85b. Relacja ustna Reginy Kulpowej z domu Smolińskiej z 28.07.2005 r. w sprawie zagłady mieszkańców osady leśnej Białe w lutym 1945 r. Relacja zamieszczona w „Biuletynie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu nr 4(34) 2005, s. 14-17.
- 85c. Relacje Janusza Leśniaka z 8.06.2006 r., Danuty Szwarackiej z 20.02.2020 r. i 8.02.2024 r. w sprawie losów leśniczego sekretarza Leonarda Szwarackiego i jego brata leśniczego Alojzego Szwarackiego.

85d. Relacja Adriana Talaški (Nadleśnictwo Ryteł) z 5.04.2024 r. w sprawie losów leśniczego Jana Sychmellera i jego rodziny.

85e. Relacja (informacje i materiały) Andrzeja Antowskiego (Nadleśnictwo Jarocin) z 14.11.2021 r. w sprawie okoliczności śmierci leśniczego Leśnictwa Witrogoszcz Romana Łakomego.

85f. Relacja ustna Eugeniusza Rudnika z Chojnic, wnuka podleśniczego Józefa Stysia z 25.05.2024 r. w sprawie losów dziadka Józefa Stysia.

#### **INTERNET** (dostęp od sierpnia 2023 r. do maja 2024 r.):

86. <https://straty.pl/szukaj-osoby.php>

87. <https://bazalesnikow.pl/baza-biogramow/entry/522/>

88. <https://e-kartoteka.net/pl/search#show>

89. <https://www.geni.com/people/Augustyn-Jakusz-Gostomski/6000000050639105833>

90. <https://collections.arolsen-archives.org/de/search/person>

91. <https://www.geni.com/people/Jan-Knitter/6000000039519513936>

92. <https://collections.arolsen-archives.org/de/search/person/131533006?s=mlczoch&t=792&p=0>

93. [www.martyrologiawspolskich.pl](http://www.martyrologiawspolskich.pl) – Lista członków Polskiego Związku Zachodniego zamordowanych w czasie II wojny światowej.

94. <http://szczytniki-historia.pl/strojek.html> (dotyczy nadleśniczego Michała Strojka).

95. [https://los-skorcz.prv.pl/menu/aktualnosci/gawedy\\_antoniego.html#121](https://los-skorcz.prv.pl/menu/aktualnosci/gawedy_antoniego.html#121) (dotyczy nadleśniczego Antoniego Tinza).

96. <https://magazynkaszuby.pl/2018/07/kolejny-zapomniany-kaszubach-bohater-jozef-krol-uratowal-45-osob/> (dotyczy: Józefa Króla).

97. <https://www.geni.com/people/Marcin-Storma-vel-Storman/6000000014074082873>

98. <https://nowywyszkowiak.pl/historia-ziemi-wyszkowskiej/tomasz-miszewski-nie-tylko-notariusz-foto/strona/5.html>

99. [https://los-skorcz.prv.pl/menu/aktualnosci/gawedy\\_antoniego.html#121](https://los-skorcz.prv.pl/menu/aktualnosci/gawedy_antoniego.html#121) (dotyczy Antoniego Tinza) (dostęp w październiku 2023 r.).

100. [https://www.krosno.lasy.gov.pl/aktualnosci/-/asset\\_publisher/1M8a/content/na-oltarzu-ojczyzny](https://www.krosno.lasy.gov.pl/aktualnosci/-/asset_publisher/1M8a/content/na-oltarzu-ojczyzny) (dotyczy Izzydora Handyńskiego) (dostęp w listopadzie 2023 r.)

101. <https://chojniczanie.pl/pozegralismy-nasza-mame-i-babcie/#comment-11979> (dotyczy podleśniczego Józefa Stysia i jego żony Anny Styś z domu Rudnik) (dostęp w marcu 2024 r.).

## WYJĄTKI Z RECENZJI

---

### **„Księga Pamięci leśników polskich osadzonych w obozie Stutthof w latach 1939-1945” pod redakcją Tadeusza Chrzanowskiego i Marcina Owsieńskiego**

Pomimo upływu ponad 84 lat od wybuchu drugiej wojny światowej, szereg zagadnień związanych z wydarzeniami lat 1939-1945, a także późniejszymi nadal czeka na rzetelne opracowanie historyczne i politologiczne. Ukazało się, co prawda wiele cennych syntez, monografii oraz różnego rodzaju wspomnień i pamiętników poruszających problematykę militarną, polityczną, systemów okupacyjnych w tym eksterminacji, Polski Podziemnej i Polskiego Państwa Podziemnego, ale nie zawsze wyczerpują one całokształtu tematyki. Oprócz opracowań o charakterze ogólnym, pojawia się coraz więcej prac odnoszących się do zagadnień szczegółowych. Do nich należą ukazujące się monografie poszczególnych regionów, miast, czy wsi, a także poszczególnych grup społecznych wykonujących różne zawody w tym leśników. Wieloletni okres, jaki upłynął od zakończenia drugiej wojny światowej pozwala z dystansem spojrzeć na szereg zagadnień związanych z wydarzeniami tamtych lat.

Niniejsza publikacja przedstawiająca losy pomorskich leśników i robotników leśnych wypełnia kolejną lukę w odtwarzaniu okupacyjnych dziejów Pomorza. Przecież właśnie leśnicy bronili nie tylko obszarów leśnych przed dewastacją (na ile w warunkach wojennych i okupacyjnych można było) ale i organizowali punkty kontaktowe, zaplecze i co najważniejsze stanowili oparcie dla partyzantki często ponosząc ofiarę i nie rzadko najwyższą – własne życie.

(...) Książka zawiera obszerny aparat naukowy: przypisy, indeks osób, tabele, wykazy pomordowanych leśników. Odtworzenie ich imion, nazwisk wymagało nie lada wysiłku. Pozycja ta może stanowić impuls do kolejnych badań, tym razem nad dziejami innych grup zawodowych.

W sumie otrzymujemy wartościowe wydawnictwo, które wypełnia kolejną „białą plamę” w naszej historiografii. Jest to zupełnie nowe spojrzenie na problematykę okupacyjną Pomorza. Żaden historyk czy politolog nie będzie mógł przejść obojętnie obok tego wydawnictwa, które będzie niezbędne przy prowadzonych pracach naukowych.

**Prof. dr hab. Bogdan Chrzanowski**

Gdańsk, 7 grudnia 2023 r.

---

## **Opracowanie zbiorowe „Księga pamięci leśników polskich osadzonych w obozie Stutthof w latach 1939-1945” pod redakcją Tadeusza Chrzanowskiego i Marcina Owsieńskiego**

Bardzo wysoko oceniam inicjatywę oraz pomysł przygotowania i realizację takiego całościowego opracowania, gdzie obok zasadniczego, tytułowego rozdziału zawierającego noty biograficzne leśników więzionych w obozie Stutthof, traktowanego jak „Księga Pamięci”, zamieszczono obszernie rozdziały kontekstu historycznego o lasach, leśnictwie i leśnikach na Pomorzu okresu międzywojennego oraz na terenach okupowanych, włączonych do Rzeszy Niemieckiej jako Okręg Gdańsk – Prusy Zachodnie, rozdział omawiający udział leśników w działalności konspiracyjnej i ruchu oporu tego obszaru Polski, szczegółowy rozdział o powstaniu, rozbudowie i funkcjonowaniu obozu koncentracyjnego Stutthof. Łącznie stanowi to oryginalną całość ukazującą leśnictwo i leśników w okresie sześciu lat najtragiczniejszego czasu w dziejach Pomorza (obejmującego obszar dawnego województwa pomorskiego, a współcześnie tereny gdańskiej i toruńskiej dyrekcji Lasów Państwowych).

Bardzo dobrym pomysłem włączenia do tego specjalistycznego opracowania było dodanie Aneksu, czyli leksykonu leśników z tego terenu pomordowanych i poległych w latach 1939-1956, czyli także po zakończeniu II wojny światowej, bo to ukazuje ogrom ofiar leśnego środowiska zawodowego, a nie tylko pewien ich fragment związany z martyrologią Stutthofu.

Mimo upływu już prawie 80 lat od zakończenia II wojny światowej oraz działania KL Stutthof, w opracowaniu znajduje się wiele nowych, oryginalnych faktów i informacji osobowych wcześniej nieznanymi, niepublikowanymi, jako efekt wnikliwych prac naukowych, wynik analizowania nowych źródeł oraz wspomnień i materiałów znajdujących się w posiadaniu rodzin leśników – ofiar hitlerowskiego terroru. Jest to niewątpliwym sukces zespołu autorów tej bardzo cennej i potrzebnej publikacji.

**Prof. dr hab. Andrzej Grzywacz**

Warszawa, 3 stycznia 2024 r.

# INDEKS OSÓB

## A

Abramowicz Marek 4, 269, 278  
Abramowski (imię nieustalone) 141  
Adamczak Feliks 32, 78  
Agaciński Jakub 257, 258, 335-339, 385  
Agaciński Wojciech ps. Szarak 258, 335  
Akimow W. M. 296  
Alpers Fredrich 110  
Alvensleben Joachim 139, 140  
Andrich Anna 388  
Andrzejeszczak Edwin ps. Rogacz 186  
Andrzejeszczak Lidia ps. Sarna 186  
Andrzejeszczak Prakseda ps. Pantera 186  
Andrzejeszczak Stefan ps. Sosna 186-188, 218  
Andrzejewski Feliks 447, 479  
Antanvicius J. 305  
Antczak Jan 161  
Antowski Andrzej 54, 55, 163, 394, 495

## B

Babiński Lech 33  
Badziong K. 322  
Balawelder Artur 100, 447, 452, 465, 479  
Banc Józef 35, 79, 494, 469, 489  
Baranowska (imię nieustalone) 375  
Barczykowski Czesław 84  
Bartel-Rogozińska Kazimiera ps. Jadwiga 194, 195  
Bartkowski Feliks 447, 479  
Bartol Józef 67, 447, 479  
Baron (imię nieustalone) 341  
Becker Max 461  
Bednarek Adam 234  
Beer Stefan 65  
Belczewski Jan 448, 479, 494  
Bełkowski Janusz 33  
Beninde Roman 113  
Benkert (imię nieustalone) 137  
Beranek Jerzy 81  
Berek A. 72  
Berg (imię nieustalone) 465  
Berwid Jan 448, 479  
Bębniak G. 287  
Bicz Eryka 102  
Bicz Eugeniusz 81, 102  
Bicz Kubiatowicz Maria 102  
Biczewski A. 303  
Bielecki Józef 33  
Bielicki Adam 32  
Bielawski Rajmund 368  
Bielowski Witold 33, 59, 167, 211, 414, 448, 469, 479  
Bielski Andrzej 422, 427

Bielski Stanisław 266  
Bieszek Franciszek 255  
Bieszke Teodor ps. Byk 259, 265, 422-423, 426  
Bigus Brunon ps. Gryf 226, 260  
Bińczyk Jan ps. Zagłoba 88, 98, 120, 155, 206, 215, 221-224, 226, 250, 268, 275, 358, 378, 412, 425, 449, 479  
Bińczyk Henryk 224  
Bińczyk Klara 98  
Bińczyk Krystyna 224  
Bińczyk Zygmunt 224, 358  
Blichiewicz Jan 360  
Blij Grzegorz 494  
Błaszowski Tadeusz 70  
Błażewicz Bolesław 470, 489  
Bniński Adolf 408  
Bocian Elżbieta 494  
Bocian Konrad 68, 494, 449, 479  
Bocian Leokadia 449  
Bogacki Edward 174  
Bogacki Władysław 41  
Bogdańska Jadwiga 265  
Bogdański Kazimierz 265  
Bojarska B. 492  
Bolcek Henryk 128  
Bolik Wiktor 470, 489  
Borawski Wiktor 33  
Borczyński Maciej 376, 377, 394, 396, 397, 401, 403, 412, 427, 492  
Bork Bolesław ps. Szkólny 256, 279, 407, 427, 492  
Borysowicz S. 61  
Borzyszkowski Franciszek 78, 343, 423, 427  
Borzyszkowski J. 119, 149  
Bosy Ludwik 449, 479  
Brandt Karol 33, 34, 36  
Breier Franciszek 82, 449, 479  
Bretes J. 492  
Broda Józef 16, 17, 61, 145, 149  
Bronk Władysław 424, 427  
Bronka Jan 228  
Bruhn Anna 422  
Brunka Tadeusz 173  
Bruski Alojzy ps. Grab, Buk 184 217, 218, 260, 262, 263  
Brzeski Alojzy 226  
Brzeziński Józef 365  
Brzoskowski Bolesław 170  
Brzuskiewicz K. 322  
Brygman Bernard ps. Wrzos 186  
Bryling Jerzy 264  
Bryling Krystyna 264

Buczkowska Krystyna 367, 494  
Bukowska Aleksandra 415, 427  
Bukowski Hubert ps. Sójka 190, 218, 415  
Bul K. 160, 279  
Burschel Peter 289  
Bus Wilhelm 116  
Buske Zofia ps. Buzia 203, 204  
Buszek Kazimierz 73  
Bykowska S. 118, 149

## C

Całlak Michał 33, 34  
Cegiel Józef ps. Dąb-Krawiec 246-250, 339-343  
Celichowski Władysław 70  
Ceynowa Franciszek 177, 494, 456, 479  
Ceynowa Julian 78  
Chabowski (imię nieustalone) 231  
Chałupka Władysław 398, 409, 412, 414, 492  
Chamier-Gliszczyński Paweł patrz  
Gliszczyński Chamier Paweł  
Charaszkiwicz Edmund 170  
Cheliński Władysław vel Jan Witkowski ps. Mały, Leszek, Hardy 262, 477  
Chendyński Stefan 343-344  
Cherek Anastazy 475  
Chlebosz Teodor ps. As, Odra 229, 250-252, 334, 344-346, 424, 425, 426  
Chłopek Jan 76  
Chmielarz A. 171  
Chocholski Bolesław 477  
Chojnacki Waław 76  
Chrzanowski Bogdan 4, 149, 196, 249, 279, 303, 496  
Chrzanowski Tadeusz 3, 4, 7, 11, 13, 61, 146, 147, 149, 157, 158, 167, 175, 176, 178, 183, 222, 223, 234, 246, 251, 258, 269, 271, 275, 276, 277, 279, 326, 328, 329, 331, 333, 334, 351, 352, 369, 391, 394, 400, 401, 412, 427, 431, 433, 445, 492, 494, 496, 497  
Chudy A. 302, 317  
Chwalibogowski Władysław 31, 63, 161  
Chylewski Leonard 51, 73  
Chyliński Józef ps. Kamień 194  
Chyrek A. 292, 320  
Ciara Marceli 241  
Cichy E. 320  
Cichy Józef 76  
Ciechanowski Konrad 155, 156, 170, 226, 228, 233, 234, 241, 249, 252, 280, 291, 320, 492  
Ciechowski Feliks 470, 489, 494  
Ciechowski Grzegorz 470

Ciechowski Michał 494  
Ciećwierski Józef 449, 480  
Ciemiński Jan 137  
Ciesielska Cecylia 192  
Ciesielska Celina 195  
Ciesielska Hildegarda 196, 197, 198, 200, 348, 449  
Ciesielski Józef 155, 161, 190-201, 203, 242, 268, 346-349, 493, 449, 480  
Ciesielski Waław 192  
Cieślik Elżbieta ps. Amazonka 96, 180, 189, 213, 214, 215, 217, 494  
Cieślik Stefan ps. Leszczyna 41, 96, 179, 180, 211-215  
Cieślik Pelagia 214  
Ciskowski Jan 105  
Coradello A. 312, 322  
Cupa Jan 232  
Cupa Leon 232  
Cwojda Czesław 449, 480  
Cychnerski Franciszek 349  
Cylkowski Lucjan 221, 226  
Cysewski Alojzy 79  
Czajkowski Oktawiusz 73  
Czapski Czesław 203  
Czapiewski Antoni 245, 247  
Czarnecka Waleria 192, 198, 199  
Czarnecki Bartosz 225  
Czarnecki Stanisław 76  
Czarnecki Stefan 192, 193, 197, 198, 199  
Czartoryska z d. Sikorska Teresa 427, 442, 443  
Czechowski Eugeniusz 32, 177, 178, 450, 455, 480  
Czernichowski Jan 71  
Czerwiński Stefan 263  
Czwojda Józef 450, 480

## D

Dahms Sylwester 424, 427  
Dalecki Edmund 35  
Dalek Stefania 379  
Dambek Józef ps. Lech, Jur 120, 179, 205, 206, 221, 227, 228, 233, 241, 242, 248, 249, 252, 253, 340, 253  
Daniluk J. 287, 320  
Dąbrowski Kornel 85  
Degner Leon 221  
Dehn Nikolai 116, 117  
Dębicki Mieczysław 450, 480  
Dejna (imię nieustalone) 209  
Denkiewicz-Szczepaniak E. 305, 320  
Depka Czesław 260  
Deresiewicz J. 149

Dettlaff Grażyna 494  
Długoński Antoni 32  
Dobmeyer (imię nieustalone) 136  
Dobranc Józef 424, 427  
Dołkowski Edward ps. Olek 219  
Donarska Gabriela 450  
Donarska Helena 450  
Donarski Jan 450, 480  
Dopke A. 353  
Drecki Edmund 32, 470, 489  
Drywa D. 297, 300, 306, 308, 309, 320, 352, 398, 411, 492  
Drzazgowski Czesław 84, 450, 480  
Drzycimski A. 288  
Dulczewski Zygmunt ps. Epos 220  
Dulski Stanisław ps. Dąb 493, 494, 450, 480  
Dulski Tadeusz ps. Smuga 450  
Dunajscy 341  
Dunin-Wąsowicz K. 307, 320, 322  
Dupik Władysław ps. Wesoly 346  
Duszyński L. 312  
Dutkiewicz Maria 438  
Dutkiewicz Norbert 139, 266, 430, 438, 450, 480  
Dutkiewicz Wojciecha 438  
Dylewski Edmund ps. Edyl 193, 194  
Dyliński Kazimierz 83  
Dymaczewska z d. Sroczyńska Krystyna 494  
Dziemisiuk K. 353  
Dziendziej Henryk 205  
Dziurla Franciszek 76, 451, 480

## E

Ehle Paul 315  
Eichman Władysław 231  
Eimann Kurt 287  
Ejsmont L. 70  
Erdmann Franciszek 451, 480  
Erdman Jan Tadeusz 451, 480, 494  
Eysymontt Stanisław 93  
Eysymontt Witold 93

## F

Fabianowski Stefan 33  
Fabich Franciszek 336, 337  
Felchnerowska Waleria ps. Ciocia Wala 192, 195, 197, 201  
Fefenczak Włodzimierz 21  
Ferenc E. 291, 320  
Fijałkowski Jan 33  
Fikus Józef 35  
Filas Józef 178

Filoda Ewa 43, 48, 49, 54, 55, 91  
Flatow Bolesław 85  
Flesenberg (imię nieustalone) 263  
Fogt vel Vogt Andrzej 35, 47, 73, 440  
Fogt vel Vogt Izabela 440  
Forster Albert 110, 111, 118, 287  
Fortela (imię nieustalone) 253  
Freier (Freyer, Frajer) Artur 78, 82, 177, 451, 480  
Freitag (Freytag) Karol 266, 351, 451, 480  
Frydrych Czesław 190  
Fryszka Paweł 83

## G

Gaca Piotr 82  
Gade H. G. 149  
Gajdus 294, 322  
Galas Henryk 351-352, 452, 480, 493  
Gallert Wiktor 86  
Galuhn Antoni 259, 422  
Garbaczyński Karol 82  
Gawin Piotr 100, 452, 465  
Gawin Władysław 83, 161  
Gawrych Alfons 171  
Gąsiorowski Andrzej 7, 153, 159, 179, 194, 198, 204, 226, 227, 233, 234, 241, 242, 250, 270, 280, 287, 295, 303, 304, 320, 343, 400, 427, 492  
Gdaniec (Gdanietz) Karol 8, 352-353  
Gdaniec Władysław 421  
Gehrt Kurt 460  
Gębik W. 322  
Gierszewska Franciszka 424  
Gierszewski Józef ps. Ryś 206, 207, 221, 226, 227, 228, 231, 234, 241, 246, 248, 249, 341, 342  
Gierszewski Józef (II) 224  
Gierszewski Z. 232  
Gieysztor Edward 419, 420  
Gieysztor Helena patrz Stawska Helena  
Gilgenast Teofil 70, 217, 470, 489  
Glazer Bruno 464  
Gliniecki Jan 470, 489  
Gliniecki T. 312, 319, 320  
Glinkowski Maksymilian 263  
Gliwa Marceli 224, 225  
Gliński M. 293, 294, 297, 299, 301, 302, 306, 311, 312, 315, 316, 320  
Gliszczyński Chamier Paweł 353-354  
Gładziuk N. 149  
Głowczewscy 341  
Głowczewski Ludwik 205  
Gnaciński Alojzy 147

Gniot Helena 90  
 Gniot Józef 141  
 Gniot Mieczysław 41, 90  
 Gniot Mirosław 188  
 Gniot Tomasz 79, 90  
 Godziątkowska Stanisława 92  
 Goebel Rajmund 41  
 Goerdler Carl Friedrich 311  
 Goertz (imię nieustalone) 229  
 Golon M. 149  
 Gołuńska Klara 258  
 Gołuński Franciszek 258  
 Göring Herman 109, 110  
 Gornowicz (imię nieustalone) 137  
 Gorszewski Teodor 205  
 Gostkowska E. 146, 150  
 Gostomski-Jakusz Augustyn 178, 179, 452, 481, 495  
 Gostomski-Jakusz Władysław 232  
 Gostomski Waclaw 179  
 Górnowicz Józef 197  
 Górski Franciszek 66, 452, 481  
 Górski Jan 139, 141  
 Graban Anastazy 355  
 Graban Antoni 355  
 Graban Klemens 164, 341, 342, 355-356  
 Graban Renata 164  
 Grablowski Bernard ps. Igliwie 255, 256  
 Grabosz Henryk 228  
 Grabowska-Chałka J. 320  
 Grabowska Hildegarda patrz Ciesielska Hildegarda  
 Grabowska J. 307, 314, 316, 320  
 Graduszewski Teodor 33  
 Grot Paweł 248  
 Gról Feliks 452, 481  
 Grudzielski Kazimierz 452  
 Gruetzmacher Henryk ps. Michał 227, 228  
 Grulkowski Alojzy ps. Hindenburg 265  
 Grunert (imię nieustalone) 232  
 Grunt Teodor 78  
 Gruska Edmund 174  
 Grzela-Ostrowski Józef 33  
 Grzenkowicz Józef 452, 481  
 Grzonkowski Dominik 452, 481  
 Grzywacz Andrzej 4, 497  
 Gulgowski Albin 453, 481  
 Guliński P. 149  
 Günter (imię nieustalone) 253  
 Guss Stefan ps. Dan 186, 190, 207, 209, 210, 211, 214, 215, 218, 260, 263, 264, 414, 469  
 Gussman Anastazy 85, 161  
 Guz Franciszek 43, 179, 348, 356-358, 449, 453, 481, 493  
 Guz Franciszek jr 356  
 Guz Jan 197, 198, 357  
 Guz Józef 356  
 Guz Konstanty 357  
 Guzman Feliks ps. Gałązka, Orzech 263  
 Gwizdała Franciszek 424

**H**

Hachez Amelia 408  
 Hadyński Izidor 453, 481, 495  
 Hahnel Bronisław 81  
 Hajda Paweł 65, 79  
 Hakspiel Franz 137, 144  
 Halama Oskar 205, 224, 225, 358, 412  
 Haller Józef 389, 448, 471, 473  
 Hamann Siegfred 116, 117, 135  
 Hamer Józef 178  
 Hamerska Renata ps. Mama 376  
 Hapka Bernard ps. Żbik 93, 161, 165, 166, 359-360  
 Hapka Edmund 60, 93, 165, 166, 360  
 Harmaciński Franciszek 453, 481  
 Hassel Ulrich 311  
 Hausbrandt Jan 21  
 Heidenreich Paweł 79  
 Hein (imię nieustalone) 214  
 Hein Waleria 214  
 Hejke Alojzy 475  
 Henne S. ps. Henryk, H-3 169  
 Hennecke Kurt 116, 144  
 Herber F. 303  
 Herynowski Edmund 83  
 Hickiewicz Stanisław ps. Galowski 360-361  
 Hildebrandt Richard 293  
 Himmler Heinrich 293, 296, 297, 298  
 Hince Leon 85  
 Hinz (imię nieustalone) 371  
 Hirsch Kurt Emil 174  
 Hirsch Henryk 411  
 Hitler Adolf 111, 121, 195, 287  
 Hlebowicz Anatol 453, 481  
 Hlebowicz Jerzy 453, 481  
 Hoppe Amelia 256  
 Hoppe Franciszek 255, 256  
 Hoppe Paul Werner 300, 315  
 Horowski Edmund 409  
 Hryniewicz Bogusław ps. Aleksander 249  
 Hubicki Władysław 33  
 Hübner Maks 460  
 Hübner Otto 460  
 Hunker z d. Bińczyk Irena 88, 222  
 Hwóźdź Konrad 77

**I**

Idzikowski Stanisław 453, 481  
Ilmurzyński Eugeniusz 83  
Iskierko Stefan 171

**J**

Jabłońska Marcjanna 95, 453  
Jabłońska Regina 95, 453  
Jabłoński Michał 95, 453, 481  
Jackowski (imię nieustalone) 141  
Jahr G. 149  
Jakubowska Maria 263  
Jakubowski Marcei 74, 454, 480  
Janicki Aleksander 21, 77, 97  
Janikowski Jan 424  
Jankowski Bogdan 254  
Jankowski Emanuel 470, 489  
Jankowski Franciszek 40  
Jankowski Klemens 362-364  
Jankowski Marian ps. Szarak, Zając,  
Jesionoklon 83, 120, 146, 252-255  
Januszewski Marian 205  
Januszewski Stefan 205  
Januszewski Wiktor 421  
Jarocka Helena 200, 203, 348  
Jarocki Alfons ps. Juhas 192, 193, 196, 197,  
199, 200, 203, 204, 240, 241  
Jasiński Brunon ps. Kuno, Henryk 194, 195,  
196, 197, 199, 201, 203  
Jaszowski T. 171, 280, 321  
Jążdżewski K. 138, 145, 146, 149, 171, 173,  
280, 388, 492  
Jążdżewski Ludwik ps. Mechlin 227  
Jastrzębski W. 119, 149, 321, 492  
Jasieniowski (imię nieustalone) 258  
Jeszke Leon 424  
Jeszke Wincenty 425, 427  
Jezierska M. E. 290, 292, 321  
Jezierski Aleksander 32, 34  
Jeżewski Franciszek 199, 205  
Jędrzejowski Mieczysław 454, 481  
Joachimiak Stanisław 69, 454, 482  
Jonas Leon 454, 482  
Jonson (imię nieustalone) 125  
Jutrzenka Trzebiatowski Marian 126, 129,  
137, 149, 225, 422, 427, 493, 494, 468

**K**

Kaczorowski R. 61  
Kaczorowski (imię nieustalone) 141  
Kaczyński Paweł 87, 454, 494  
Kaczyński Paweł jr 87, 94, 454, 482, 494  
Kaczyński Ryszard 94, 494  
Kaizer Edmund 25, 26

Kalinowski Antoni 454, 482  
Kaliski (imię nieustalone) 341  
Kaliszewski Mariusz 437  
Kalkowski Józef 256  
Kamiński Konstanty 33, 97, 454, 482  
Kamiński Stanisław 494  
Kamiński S. 293, 298  
Kamiński Walenty 454, 482, 494  
Kapanka Alfons 364  
Kapanka Edmund 165, 364-365  
Kapanka Edmund jr 365  
Kapanka Łukasz 365  
Kapanka Marcin 365  
Kaptonowski Stefan 78  
Karasiewicz Mieczysław 83, 96, 366-367,  
455, 482, 494  
Karbowski (imię nieustalone) 79  
Karney Józef 397  
Karolewski Leonard 120  
Karzyńska Elżbieta 494  
Kasprzak Stanisław 76  
Kaszewska Marianna 220  
Kasztelan Antoni 294  
Kaszuba Aleksander 322, 421  
Kaszubowski Ambroży ps. Generał 227  
Kaszubowski Jan 79  
Kaszubowski Jan vel Hans Kessner 242,  
252, 253, 255  
Kaszubowski Władysław 85  
Kaszubowski Wojciech 79  
Kazimierczak S. 70  
Kaźmierczak Wincenty 454, 482  
Kaźmierski Józef 367-368, 493, 455, 482  
Kąkol D. 172  
Kempiński Edmund 368-369  
Kempski (imię nieustalone) 255  
Keudell Walter 110  
Keyserling Heinrich 139  
Kiedrowicz Alojzy ps. Kruk 224, 226-229  
Kiedrowski Stefan 205  
Kierszk Antoni 178  
Kieruj Maksymilian 42  
Kijek Marian 178, 455, 482  
Kinelska z d. Stawska Maria 99, 236, 243,  
244, 245, 246, 247, 463  
Kinelski Stanisław 65, 157, 233, 234, 236,  
237, 243-246, 247, 341, 420  
Kinelski Stanisław jr 99, 234, 236, 237, 238,  
239, 243, 244, 245, 247, 280  
Kinka Władysław 33, 79  
Kirchner (imię nieustalone) 116  
Kiszkiel Bolesław 33, 471, 489, 494  
Kiszkiel Jerzy 494  
Kiżewski Józef ps. Karafa 197, 200, 203

Klaman Jan 193, 205  
Kleinschmidt Leon ps. Długosz 221, 241,  
248, 249, 341, 342, 343  
Kloka B. 70  
Klonowski Feliks 75, 177, 455, 482  
Klonowski Karol 33  
Klotzke Z. 258, 280, 339  
Kluz Franciszek 85  
Kłapacz Karol 472  
Kłodnicki Tadeusz 460  
Kłopotek Głównzewski Jan 232  
Kłys Agnieszka 7, 292, 299, 308, 314, 320,  
321, 331  
Kłos Bronisław 85  
Knioła Józef 76  
Knitter Jan 369-370, 455, 482, 493, 495  
Knoche (imię nieustalone) 136  
Knopik Bolesław 341, 342  
Knot Otto 306  
Knut Bronisław 415-416, 427  
Knut Franciszek 229, 4125, 416  
Knut Franciszek jr 415  
Knut Jan 379, 415, 476  
Knut Marcelli 415  
Knut Teofil 415  
Kobierzyński Czesław 89  
Kociemski Wincenty 455, 482  
Kolaska Julian 70  
Kolaska Ludwik 35, 79  
Kolc Maria 187  
Kolka Leon 71  
Kołodziej Ludwik 79  
Kołpowski Jan 69  
Kołpowski Jerzy 69  
Komierowski (imię nieustalone) 140  
Komorowski K. 196, 227, 280  
Konarski Feliks 178  
Konieczny Antoni 471, 489  
Konieczny Kazimierz 84  
Kontek Wincenty 425, 427  
Kończal Sylwester 262  
Kopeć Zofia ps. Zofia 195, 196  
Koper Kazimiera 265  
Koprowski Wiktor 231  
Koraszewski Jan 32, 118  
Korber (imię nieustalone) 464  
Korona Stanisław 83, 138  
Kos Alfons 135  
Kosecki Bronisław 103, 370-371  
Kostka Leon 33  
Kostka Stanisław 341  
Kostyrko Józef 64  
Koszałka Juliusz ps. Jeremi 206, 221, 241  
Koszałka S. 199  
Kosztulski Mieczysław 33  
Kotowski (imię nieustalone) 197, 198  
Kotula Władysław 471, 489  
Kotzbach Paweł ps. Paweł 184  
Kozak z d. Łukowicz Teresa 494  
Kozienicki Ch. 322  
Kozłowski E. 61  
Kowalewski A. 70  
Kowalewski Wiktor 231  
Kowalewski (imię nieustalone) 265  
Kowalik Aleksander 205  
Kowalke Alfons 78  
Kowalski Franciszek 84  
Kowalski P. 196, 280  
Kowalski Zbigniew 185  
Kozerski S. 61  
Kozieł Franciszek 33  
Kozłowski G. 130, 149  
Kozłowski W. 134, 149  
Kozyra J. 492  
Krajewski (imię nieustalone) 210  
Krakowski Jan 455, 482  
Kramer Franciszek 455, 482  
Kraśniński Antoni 425, 427  
Krauze Antoni 120  
Krauze Rudolf 465  
Kreft Leon 78, 177, 456, 482  
Kreft (ksiądz, imię nieustalone) 258  
Kręcki Franciszek 70, 161  
Kriewald Emil 460  
Kromka Stanisław 425, 427  
Krotofil M. 492  
Krotoszyński Władysław ps. Sosna 264,  
265, 493  
Król Józef 64, 471-472, 489, 495  
Królak Bernard 79  
Królikowski J. 149  
Kruk Marzena 156, 262, 279, 280  
Krukowska Wanda 444  
Krukowski Bronisław 444  
Krukowski Jan 266  
Krukowski Wojciech 444  
Kruszyński Edwin 371  
Kruszyński Jan 266  
Krzesiwo Edward 32, 167  
Krzyżanowski Maciej ps. Kuba 218  
Krzyżanowski Szczepan 456, 480  
Krzyżykowski Józef 84  
Krygier Otton 460  
Kryn Brunon 194, 195, 200, 201-204, 348,  
449, 483, 493  
Kubiacyk Wojciech 82  
Kubicki M. 344  
Kubis Jan 472, 489

Kucharczyk G. 149  
Kucharski Jan 476, 491, 494  
Kuciej Stefan 77  
Kuciński Józef 156, 168, 203, 266, 267, 280,  
350, 351, 396, 492  
Kuczowski Józef 84  
Kuczma K. 305, 321  
Kudłowicz Mikołaj 32, 70, 178, 483, 494  
Kujach Ignacy 64, 471  
Kukawka Wacław 264  
Kukliński Józef ps. Sep 221, 227  
Kulas Józef ps. Powała 240, 248, 342  
Kulas Leon ps. Zawisza 227, 240, 248, 342  
Kulas Piotr ps. Wilga 231, 341, 342  
Kulesza Władysław 229  
Kulpowa z d. Smolińska Regina 494  
Kuligowski Stanisław 456, 483  
Kunda Feliks 232, 425, 427  
Kuniewski Jerzy 494  
Kuniewski Roman 33, 72, 175, 177, 268,  
272, 456, 468, 483, 494  
Künstel (imię nieustalone) 120  
Küper (imię nieustalone) 253  
Kurowska Halina ps. Kryształ 206, 234  
Kustusz Barbara 423, 259  
Kustusz Leonard 422  
Kuźmiński Czesław 81  
Kwiatkowski Antoni 79  
Kwiczor Alfons ps. Czarny 260  
Kwieciński Józef 79  
Kwiecień Ewa 4

## L

Lachuta Kazimierz 217, 264  
Lachuta Olimpia 217, 264  
Lange (imię nieustalone) 120  
Las Norbert 173  
Lasik K. 299  
Laskowie 341  
Laskowski Jan 372  
Latawiec Marian 41, 89, 96, 457, 483  
Lazik K. 339  
Lejczyk Feliks 70  
Lejkowski Robert 373  
Lelwitz Bolesław 264  
Lemańczyk Stanisław 173  
Lenc Wiktor 263  
Lessnau Jadwiga 374  
Leśniak Janusz 494  
Leśniak Mieczysław 265  
Lewandowska Łucja 94  
Lewandowski Stanisław 81, 95, 457, 461,  
483  
Lewandowski Wojciech 461

Lewandowski W. 288, 289, 302, 312  
Lewinski Wilhelm 144  
Leyer Hans Johannes 242  
Libera Franciszek 79  
Lichnerowicz Jadwiga 374  
Lichnerowicz Łucjan 75, 333, 374-375  
Lichnerowicz (imię nieustalone) 375  
Liedke (imię nieustalone) 209  
Liedtke Wiktor ps. Ława 265  
Lipiński Stanisław ps. Lis 219  
Lipiński Władysław 425  
Lipiński (imię nieustalone) 341  
Lipniunas Alfonsas 305  
Lipowczyk Walenty 125  
Lis Walenty 178, 457, 483  
Lisewski Jan 171, 173  
Lisewski Stanisław 173  
Lisewski Władysław 173  
Literski (imię nieustalone) 341  
Loret Adam 20, 21  
Loret Halina 59  
Lorkiewicz Teofil 21, 31, 62, 446, 457, 483  
Loeper Alfred ps. Lew 255, 259, 407, 422  
Loew P. O. 145, 149  
Lubecki Leon 155, 226, 227, 228, 280  
Lubik Władysław 73  
Lück Alfons 70  
Ludwiczak Ksawery 74  
Lüpke Karl 139, 144  
Lux Władysław 457, 483

## Ł

Ładyżyński Jaxa Jan 33, 84  
Łakomy Ludwik 79, 84  
Łakomy Łukasz 94  
Łakomy Roman 94, 472, 489, 495  
Łangowski Bolesław 73  
Łącki Józef 219, 376, 458, 472, 489, 493  
Łepeck Bronisław 72  
Łoś Ludwika 140  
Łubniewski Adam 75, 105, 177, 178, 457,  
483, 494  
Łuczak Szczepan 472, 489  
Łukaszewicz Z. 319, 321  
Łukowicz Franciszek 68, 494, 472-473, 490  
Łyszkowski M. 142, 150

## M

Machut Agnieszka 93, 359  
Machut Bolesław 359  
Machuta Franciszek 457, 483  
Maciejewska-Marcinkowska H. 203, 204  
Macioszek Józef 205, 229, 364  
Madaler Jan 73, 96

Maercker Rudolf 139  
 Mahlzan Paul 454  
 Majewski Bolesław 458, 483  
 Majewski Cz. 312  
 Majewski Żelisław 494  
 Makowski Stanisław 376, 458, 483  
 Malec D. 142, 150  
 Malende Brunon 145  
 Malinowski Czesław 47, 83, 92, 164, 458, 483  
 Malinowski Eugeniusz 92, 164  
 Mańkowski Antoni ps. Grom 218  
 Marchwicki J. 70  
 Marek Ignacy 71  
 Marlewski Jan 12  
 Matuszak Wacław 206  
 Mazanowska Izabela 138, 139, 150,, 151, 493  
 Mazurowski Franciszek 178, 458, 483  
 Mądrowski Wojciech 70  
 Mąka Bolesław 458, 484  
 Mechliński Alfons 425, 427  
 Mechliński Norbert 79, 161, 458, 484  
 Mercel Franciszek 72  
 Meller Franciszek (I) 458, 484  
 Meller Franciszek (II) 458, 484  
 Merk Alfons 376-377  
 Metchner Joachim 145  
 Meyer T. 312  
 Męclewski A. 321  
 Męczyński Jan 82  
 Michalski L. 218  
 Mieczkowski Eugeniusz 458, 484  
 Mieczkowski (imię nieustalone) 140  
 Mieszała M. 133, 150  
 Miętki Jan 155  
 Mikczyński R. 159  
 Mikołajczak Franciszek 81  
 Milczewski Zygmunt 256  
 Milewski J. 201, 203, 218  
 Milnik A. 150  
 Miloch Józef 227, 231, 232  
 Miotk Leon 177, 458, 459, 484, 494  
 Miotke Jerzy 494  
 Miszewski Stanisław 477  
 Miśko Tadeusz 473, 490  
 Mituła Władysław 78, 459, 484  
 Mitura W. 322  
 Mlczoch Władysław 317, 459, 484  
 Młynarz Genowefa 203, 204  
 Molenda Tadeusz 61  
 Mościcki Adrian 473  
 Mościcki Klemens 473  
 Mościcki Sobiesław 32, 71, 473, 490  
 Motała Bronisław 473, 490  
 Mrotek Barbara 194, 196, 197, 203, 204  
 Mrozek B. 289, 302  
 Mrozik Józef 227  
 Mrzyk Wiktor 459, 484  
 Muhl J. A. 288, 321  
 Müller Otto (leśniczy) 259, 265, 422  
 Müller (nadleśniczy, imię nieustalone) 113, 137  
 Musiałowicz Irena 441  
 Musiałowicz Janina 441  
 Musiałowicz Marian 37, 86, 441, 459, 484  
 Musiałowicz Władysław 37, 86, 441  
 Muszkieta Wiesław 494  
 Muszkieta Władysław 459, 484, 494  
 Muszyński Antoni 494, 473, 490  
 Muza Kazimierz 72  
 Myszka (Mischke) Norbert ps. Nor 229, 266, 378-379  
 Myśliwek Bernard ps. Konrad 193, 242

**N**

Nagiewicz Antoni 459, 484  
 Nagiewicz Jan 266  
 Nałęcz Konrad ps. Orlik 72, 205, 229-230, 334, 379-389, 493, 476, 491  
 Napierała Mieczysław 76  
 Narloch Apolinary 231  
 Narloch Hieronim 173  
 Nas Paweł 87, 494  
 Naskręt Michał 459, 484, 492  
 Nelka Jadwiga 210, 211  
 Nelka Łucja 210, 211  
 Nelka Michał 207, 209  
 Nelka Leon 210  
 Nelke Czesława 381  
 Nelke z d. Nelka Gertruda 207-211, 381, 493  
 Nelke Tadeusz 207, 210, 381  
 Nelke Władysław 207-2011, 381-383, 460, 484  
 Neubauer Otto 290  
 Nickel (imię nieustalone) 448  
 Nicolai Erich 116, 145  
 Nielsen M. 305, 322  
 Nierzwicki Jan 85  
 Nitkowski Ignacy 474, 490  
 Norski Maurycy 64  
 Noryśkiewicz Oswald 79, 146  
 Nowak Rudolf 32  
 Nowak Wincenty 474, 490  
 Nowak (imię nieustalone) 214  
 Nowakowski Jan 139, 460, 484  
 Nowakowski Paweł ps. Leśnik 220

Nowakowski (imię nieustalone) 466  
Nowicka H. 220  
Nowicka z d. Młodzińska Maria 384  
Nowicki Franciszek (I), nadleśniczy 32, 65, 474, 490  
Nowicki Franciszek (II),  
leśniczy sekretarz 75, 105, 384, 385, 460, 484, 494  
Nowicki Franciszek (III) 385  
Nowicki Jerzy 384, 385, 494  
Nowicki Wacław 79  
Nowosielski Stanisław 460, 485  
Nuckowski Florian  
Nunberg Marian 21  
Nych Michał 460, 485

**O**  
Obst Tadeusz 217, 263  
Odrobiński Franciszek 65  
Ohl Zygmunt 460, 485  
Okrój Władysław 385-387  
Olej Wilhelm ps. Darzbór, Dąb 64, 137, 171-173  
Oleksy Julian 266  
Oler Józef 71, 161  
Olik Jan 250  
Olszewski Jan 340, 341, 343  
Olszewski Józef ps. Andrzej 240, 248  
Opertowska Łucja 264  
Orlikowski Józef 79  
Ornatkiewicz Jerzy 33  
Orski M. 291, 296, 301, 304, 311, 317, 318, 321  
Orth K. 289  
Osada Czesław 387  
Osiczko Aleksandra 105, 494  
Osiński Bolesław 33, 64, 73  
Osowicka R. 493  
Osowski (imię nieustalone) 197, 198  
Ossowski Benedykt 388, 461, 485  
Ossowski Jan 388  
Ossowski Jan Alojzy 388  
Ossowski Józef Maksymilian 388  
Ossowski Teofil 389  
Ostojski Bronisław Stefan 460, 485  
Ostrowska Klara 93  
Ostrowski Władysław 227  
Ostrowski W. (I) 118, 150  
Ostrowski W. (II) 307, 322  
Otto Hubert 116  
Owsiński Marcin 3, 4, 7, 11, 283, 288, 289, 290, 295, 296, 297, 301, 303, 304, 309, 310, 311, 314, 315, 319, 321, 431, 496, 497

**P**  
Paleske Erich 139  
Pałubicki Jan 218  
Pannek Josef 174  
Pasternacki Stanisław 461, 485  
Paszkowski Jerzy 348  
Patocki Józef 264  
Pauly Max 287, 289, 292, 293  
Pawlicki Jan 461, 485  
Pawlikowski J. G. 143, 150  
Pażątka-Lipiński Bernard 25, 26, 70, 474, 490  
Pek Franciszek 173  
Pepliński Antoni 205  
Pepliński Franciszek 227  
Piasek Franciszek 78, 81  
Piechocki Józef ps. Borowiak 217  
Piechowski Dominik 124, 390-391, 474, 490  
Piechuta Władysław ps. Jaźwiec, Borsuk 185, 186  
Piecza Bolesław 80, 473, 474-475, 490, 494  
Piecza Grzegorz 494  
Piekarski Franciszek 426, 427  
Piekut Paweł 426, 427  
Pietraszek Józef 32  
Pietrzak Feliks 461, 485  
Pietrzykowski A. 225  
Pijanowski Florian 82, 161  
Pionek Leon 259, 423  
Piosik Robert 216  
Piotrkowski Hieronim 79  
Plich Franciszek 426  
Płoszyński Władysław 85, 476-477, 491  
Płotka Bazyli 75  
Pocha Karol 391-394  
Pocha Stefania 391, 393, 394  
Pocha Władysława 391, 392, 393, 394  
Podolski Józef 178  
Pokrywka Józef 75  
Połom Józef 461, 485  
Pomerence L. 61  
Postolko Tadeusz 471  
Postolko Wiktoria 471  
Pranczk Leon 71, 85  
Pranschke Jan 25, 26, 70  
Prądyński Józef 84, 475, 490, 494  
Prądyński Karol 333, 395  
Preis Ksawery 72  
Preussen Louis Ferdinand 145  
Prymus Adolf 32, 34, 36, 80  
Przybylski W. 139, 148

Przyłucka M. 130, 150  
Przysiężniak Franciszek ps. Ojciec Jan 478  
Putz Kazimierz 472

## R

Raczkiewicz Zbigniew 421, 427  
Ramlau Andrzej 219  
Ratajczak Ludwik 71, 84  
Ratajski Cyryl 408  
Redzimski Franciszek 267, 395-396  
Reichelt Ludwik 461, 485  
Rekman Filip 465  
Rekowski (imię nieustalone) 341  
Renk Aleksy 341  
Reński (imię nieustalone) 74  
Repiński Jan 231  
Reszka B. 493  
Rezmer W. 159, 169  
Rękosia Aleksander 84  
Rhode Konrad 78  
Rhode Zygmunt 255, 256, 258, 265, 280  
Richter (imię nieustalone) 144  
Rogacki J. 51  
Rogaliński Tadeusz 461, 485  
Rogocki Augustyn 178, 461, 485  
Rogoziński Stanisław 266  
Rojowska E. 289, 322  
Rolbiecki Wojciech 138, 146  
Romanowski Leon 76  
Romanowski Stanisław 33, 34  
Rosenberg Alfred 109  
Rosenke Erich 461  
Rosentreter Wojciech ps. Róża 215  
Rosiński Stanisław 76  
Roskosz Karol 475, 490  
Rosochowicz Jan 74, 78  
Rozwadowski Zbigniew 79  
Różycki (imię nieustalone) 140  
Rubner H. 131, 150  
Rudnik Anna 464  
Rudnik Eugeniusz 495  
Ryband Jan 258  
Rychlicki Franciszek 266, 462, 485  
Rygulski Stanisław 177, 462, 485  
Ryształ Rajmond 263  
Rzeczycha Leopold 177, 462, 485  
Rzyscy 439

## S

Sadowska Joanna 427, 492  
Sadowski J. 220  
Sadowski Sławomir 427, 492  
Sajdak Józef Czesław 33, 85, 462, 485

Sakowski Zdzisław 32, 59, 75, 167  
Samson-Himmelstjerna Kurt 117  
Saryusz-Wolska M. 147, 150  
Sass M. 149  
Sawczyn Lucyna 364  
Scharf Georg 265  
Schenk D. 287, 288, 322  
Scherf Georg 462  
Scherf (imię nieustalone) 138  
Schmidt Franciszek 178  
Schoennagel Leon 32, 79  
Schutz Leokadia 246  
Schutz Henryk 247  
Schwanefeld Ulrich 139  
Schwartz E. 151  
Schwarz Brunon 138  
Segev T. 289  
Sensi Antoni 462, 486  
Serafin Jan 462, 486  
Shulmann Alfons 70, 84  
Siedschlag W. Ph. 116, 131, 137, 148  
Sierosławski Bronisław 33, 68, 462, 486  
Sikorska Janina 262, 417, 427, 443  
Sikorska Teresa 443  
Sikorska Waleria 417, 427, 443  
Sikorska Władysława ps. Wanda 190, 443  
Sikorski A. 288  
Sikorski Franciszek 417, 427, 443  
Sikorski Jan ps. Janek, Orlicz, Wilk 156, 190, 259-263, 264, 279, 415, 417, 442, 443, 477, 491  
Sikorski Tadeusz 262, 417, 443  
Skaza L. 117, 150  
Skerska E. 180, 211, 214, 218, 260, 262, 265  
Skierka F. 288  
Skrzypkowsy 258  
Skwierawski (imię nieustalone) 156, 341  
Słociński Józef 41  
Słomiński Augustyn 75, 105  
Słowińska Ewa 494  
Snopkowski Ludwik 127  
Smoliński Franciszek 91, 475, 490  
Sobczak K. 144, 150  
Sobiech Stanisław 266, 462, 486  
Soboczyński Feliks 33  
Sokołowski Michał 294, 351, 352, 391, 401, 412, 427, 445, 494  
Sokołowski W. 352, 377, 493  
Sokołowski Wincenty 33  
Solak Andrzej 85  
Spałek R. 280  
Spychalski (imię nieustalone) 62  
Sroczyński Felician 75, 396-397

Sroczyński Jan 396  
Sroczyński Teodor 462, 486, 494  
Sruoga Balys 305, 322  
Stach Józef 177, 463, 486  
Stachulski J. 388, 493  
Stadnicki Stanisław 448  
Stanisławski Stanisław 398, 493, 494, 463, 486  
Stauffenberg Claus 311  
Stawska Gertruda 99, 236, 237, 245, 247, 420, 463  
Stawska Helena ps. Regina (z drugiego małżeństwa Gięsztor) 198, 234, 235, 236, 240-242, 247, 399, 400, 418, 427, 463  
Stawska Maria patrz Kinelska z d. Stawska Maria  
Stawska Pelagia 236, 246, 399, 463  
Stawska Salomea 463  
Stawski Alojzy ps. Leszek 45, 99, 120, 155, 198, 233-244, 247, 266, 334, 340, 399-340, 418, 419, 463-464, 486  
Stawski Jan 157, 237, 243, 245, 248, 399, 463  
Stawski Łucjan 79, 157, 236, 237, 243, 399, 463  
Stawski Maksymilian 157, 236, 237, 238, 242-243, 247, 399, 463  
Stawski Stanisław 99, 157, 236, 239, 399, 420, 463, 486  
Stawski Tadeusz 236, 239  
Stein Rudolf 117  
Stelmach Stanisław 75  
Stencel Franciszek 85  
Stenka Jan 426  
Stenzel Lothar 242  
Stenzel Otto 116  
Stetkiewicz Jan 88, 430  
Steyer Krzysztof 198, 226, 227, 233, 234, 241, 290, 303, 322, 343, 400, 427, 492  
Stępnik H. 285  
Stobba Józef 426, 427  
Stobiński Ignacy 341, 342  
Stokwisz Mieczysław 464, 486, 494  
Stoltman Dominik 121, 148  
Stormann Marcin 70, 475, 490, 495  
Strevens R. ps. Krycyfiks 184  
Strojek Michał 33, 34, 464, 486, 495  
Stryczek Jan 264  
Styś z d. Rudnik Anna 464, 495  
Styś Józef 161, 495, 464, 486  
Suchocki Stanisław 22, 40, 81  
Sujkowski Bogusław 32  
Sujkowska Salomea 493  
Sulewski W. 250, 280  
Suszek Alojzy ps. Paweł 218  
Swiach Jendrzej 174  
Sychmeller Izydor 475  
Sychmeller Jan 81, 475, 490, 495  
Sykut Stefan 257  
Szablewski Leon 118, 135  
Szalewski Jan ps. Sobol 231, 240, 246, 248, 340, 342, 343, 415, 419  
Szambelańczyk Andrzej 4, 7, 175, 176, 178, 191, 202, 208, 235, 247, 272, 273, 274, 331, 333, 433  
Szancer Stanisław 33  
Szankin Juliusz 384  
Szatten Jan 464, 486  
Szczepański Bernard ps. Bródka 217  
Szczepański K. 148, 303  
Szczepański (imię nieustalone) 341  
Szczerbicki E. 397  
Szczęsny Bernard ps. Sęk, Ben 192, 193, 197, 199, 205, 206, 207, 242  
Szeleziński Klemens 464, 486  
Szendzielarz Zygmunt ps. Łupaszka 262  
Szeniecki Leon 203  
Sziling J. 119, 150  
Szkaradnik Klemens 464-465, 486  
Szkłarek Jan 465, 486  
Szmelter Izabela 212  
Szmolke Henryk 465  
Szmolke Marceli 465, 487  
Szmulta Jadwiga 231  
Szmulta Józef 209, 231  
Sznajder Jan Władysław ps. Dąb 137, 146, 148, 186, 188, 215, 218, 427  
Szornak Józef 465, 487  
Szornak (imię nieustalone) 494  
Szpyryt Józef 78  
Szramka Antoni 146  
Sztumberk-Rychter Tadeusz ps. Żegota 477  
Szulc Aleksander ps. Michał 218  
Szulc Franciszek 266  
Szulc Stanisław 401, 465, 487  
Szulczewski Tadeusz 33  
Szulist W. 137, 150  
Szultz Kurt August 459, 460  
Szuppe P. 150  
Szuta Władysław ps. Jeleń 255  
Szwanowski Jerzy 7, 107  
Szwaracka Danuta 494  
Szwaracki Alojzy 477, 491, 494  
Szwaracki Leonard 465, 477, 487, 494  
Szwarc Ferdynand 178, 465, 487  
Szwonk Alfons ps. Edward 229  
Szyca S. 71  
Szyca Sebastian 189

Szydłarski Marcin 402  
Szydłarski Stefan 267, 401-402  
Szymanek Jan 452, 465, 487  
Szymanowicz Franciszek ps. Leon 184  
Szymanowicz Henryk ps. Marek, Smętek 184, 185  
Szymański Antoni 161  
Szymański B. 117, 150  
Szymański Ignacy 120, 494  
Szymański Medard 78, 465-466, 487, 494  
Szymkowski Stefan 87, 475, 491, 494  
Szymych (Szymich) Jan 72  
Szynkiewicz Jan 303  
Szypulski Feliks 263  
Szyszka Ludwik 374

## T

Talaśka Adrian 46, 75, 358, 495  
Talaśka Bronisław 75, 105, 177, 384, 455, 466, 487  
Talaśka Józef 35, 42  
Talaśka Józef jr 46  
Tanzmann Helmut 293  
Tarchalski Mieczysław 167  
Tarnowska A. 142, 150  
Tarnowski Jerzy 155, 280  
Taszarek S. 70  
Tchórz Józef 466, 487  
Tinz Antoni 32, 97, 178, 466, 485, 495  
Toczkiewicz Bolesław 475-476, 491, 494  
Toczkiewicz Bolesław (wnuk) 494  
Tokalski Jan 210  
Tokarski Aleksander 466, 487  
Tomaszek Andrzej 85  
Tomaszek Antoni 32, 85, 97, 439, 467, 487  
Tomaszek Zofia 439  
Tomaszewski Waclaw 32  
Tomaszewski Wojciech 139  
Tomczak z d. Tomaszek Jadwiga 85, 439  
Tomys Ryszard 408  
Tomys Stanisław 333, 406-408  
Trap Alojzy 205  
Trepka Tadeusz ps. Tom 190, 260, 263  
Trocki Stefan 32  
Truskowski Tadeusz 80  
Trzebiatowski Daniel 230  
Trzebiatowski Egon 426  
Trzebiatowski Jan 138  
Trzebiatowski Jutrzenka Marian patrz  
Jutrzenka Trzebiatowski Marian  
Turdischek Witold 467, 487, 493  
Turek W. 322  
Tuskowski B. 312  
Tyborski Edmund 232

Tyborski Krzysztof 346  
Tychman Stanisław 467, 487  
Tymin Tadeusz 245, 246, 247, 420-421, 427

## U

Ulatowski Ł. 171, 281  
Ulbrich Jan 41, 96, 213  
Ulisch Konrad 71  
Unrug Franciszek 333, 408-409  
Unruh Ruth 409  
Urbański Władysław 77  
Usow Bonewicz Bolesław ps. Konar 444, 477-478, 491, 493

## V

Vitt Aleks 454  
Vogler (imię nieustalone) 240  
Vogt Halina 440  
Vogt Henryk 472  
Vogt Oskar 35, 73, 161, 258, 440, 467, 487  
Voll (imię nieustalone) 137  
Völz (imię nieustalone) 209

## W

Wachulski Edmund 409-410  
Wacławik Jan 69  
Wagner Tadeusz 103, 371  
Wagner (imię nieustalone) 465  
Walczak Bronisław 79  
Walczak Władysław 81  
Walle O. R. 305, 322  
Walter Zbigniew 32, 118  
Walter Zofia 371  
Waluk Kazimierz ps. Czarny Waśka, Żelazny 262  
Waniorek B. 302  
Wański Tadeusz ps. Kawon 360  
Warczak Feliks 218  
Warczak Teofil 73  
Wardyn Felicja 80  
Wardyn Feliks 80, 90, 467, 488  
Wardyn Maria 80  
Wardyn Zdzisław 80  
Warsiński Wojciech 243  
Warszewski (imię nieustalone) 341  
Wazacz Eryk 410-411, 467, 488  
Weiner Bernard ps. Dzik 217  
Wenclewski Stanisław 65, 124, 364, 411-412, 467-468, 488, 494  
Wenclewski Zygmunt 494  
Wenda Adam 216  
Wenda Małgorzata 156, 281  
Wenda Leonard 126, 146, 147, 156, 215  
Wenta Józef 72, 120

Wenta Stanisław 171  
Werochowski Ignacy 71  
Wesoły Józef 72, 78  
Wesoły Marian 78, 393  
Wesoły Tadeusz 393  
Westphal Augustyn 255  
Wettengel M. 142, 150  
Węglińska W. 310  
Węsierski A. 146, 147, 150  
Wiecki (imię nieustalone) 209  
Więckiewicz Elżbieta 195  
Wika-Czarnowski Grzegorz 71  
Wika-Czarnowski Hugon 131, 253, 266, 350  
Wika-Czarnowski Rudolf 350  
Wilckens Hans Jürgen 142  
Wilczek Józef 72, 177, 268, 274, 437, 468, 488  
Wilczewski Halobert 171  
Wilgocka Anna 436  
Wilgocki Maciej 436  
Wilgocki Marian 33, 436, 468, 488  
Wilke Emil 171  
Winiarski Stanislaus 174  
Wiśniewski Antoni ps. Grubski, A-14 360, 361  
Wiśniewski Bronisław 85  
Wiśniewski Jerzy 61  
Wizor Zdzisław 262  
Włoch Teofil 77  
Wnuk W. 322  
Wodziczko A. 143, 150  
Wojciechowski F. ps. Świerk 260  
Wojciechowski Jan 117, 118, 119, 120, 130, 137, 148, 427  
Wojciechowski Stanisław 266, 468, 488  
Wojewski Grzegorz 337  
Wolter Erich 174  
Wood R. M. ps. Ronni 184  
Wójtowicz Teofil 79  
Wrembel Helena ps. Marta 183, 184  
Wrembel Franciszek ps. Marcin 169, 170, 181-186  
Wrembel Henryk 182, 183  
Wronka Franciszek 266  
Wroński Franciszek 468, 488  
Wroński Józef ps. Lis 253  
Wróblewski Ewald 84  
Wróblewski Wincenty 39  
Wrycza Józef 209, 242, 419  
Wyka Bolesław 78  
Wysocki Alfons 343  
Wysocki Jerzy 478, 491, 493

## Z

Zacher Rudolf 33, 476, 491  
Zagórski Józef 21, 31  
Zagórski Karol 33  
Zakrzewski R. 493  
Zakrzewski Władysław 264  
Zalewski Cyryl 224, 226, 358, 412-413  
Zalewski Hugon 461  
Zamoyski Władysław 452  
Zawadzki Stanisław 421, 231  
Zawistowski Florian 177, 468, 488  
Zdrodowski W. 302  
Zdrojewski L. 303  
Zgliniecki Jan 266  
Zieliński Antoni 220  
Zieliński Edmund 468, 488  
Zieliński Ignacy 266  
Zieliński Kazimierz 76  
Zieliński Marian 69  
Zieliński Zbigniew 145, 148, 160, 167, 168, 281  
Zielke Walter 465  
Zieman Jan 256  
Zimny Lechosław ps. Synek 414  
Zimny Stefan 186, 188-190, 212, 266, 413-414, 494, 469, 488  
Zimny Zofia 414  
Ziółkowski Mieczysław 469, 488  
Ziętak Stefan 161  
Złotnicki Jan 28  
Zupa Zygmunt 84  
Zundel R. 132  
Zwarra B. 289, 322  
Zwolanowski Adolf 78  
Zwolanowski Zygmunt 67  
Zywert Marcjan 89, 275, 279, 469, 488, 494  
Zywert Wanda 89, 494

## Ż

Żbikowski Wawrzyniec ps. Myśliwy, Wala 184  
Żebrowski L. 249, 281  
Żerkowski Roman 264  
Żuchliński (imię nieustalone) 265  
Żukowska Małgorzata 4  
Żurawicz Jan ps. Żabka, Rejtan  
Żurawka R. 73  
Żychliński Zbigniew 469, 488  
Żynda Józef 476, 491  
Żywicki Edmund 258

---

Sporządził: Tadeusz Chrzanowski

## UZUPEŁNIENIE

### **„Leksykonu biograficznego leśników Pomorza, Kujaw i obszarów przyległych pomordowanych i poległych w latach 1939-1956”**

**Książczyk Józef**, żył ok. 40 lat, ur. 24.10. 1904 r. jako syn Andrzeja i Kazimiery z Głowińskich. Ukończył Wydział Rolniczo-Leśny na Uniwersytecie Poznańskim. W Lasach Państwowych podjął pracę w 1934 r. Ostatnie lata przed wybuchem II wojny światowej pracował na stanowisku adiunkta leśnego w Nadleśnictwie Kartuzy. Mieszkał w Kartuzach. Ożenił się z Józefą. Zginął w okresie wojny.

---

Informacje stwierdzające śmierć inż. Józefa Książczyka znajdują się w kilku dokumentach archiwalnych i publikacjach, m.in. archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Gdańsku. Są to:

- Dokument Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Gdańsku, sygn. IPN GK 172/9 s. 175-178 z informacją, że Józef Książczyk ur. w 1904 r., urzędnik, został rozstrzelany przez gestapo w 1939 r.,
- Ankiety Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Gdańsku zebrane w latach 1968-1971. Województwo gdańskie, powiaty: Elbląg, Gdańsk, Kartuzy, Kościerzyna i miasto Gdynia. Egzekucje, sygn.. IPN Gd 39/8 k. 197. W tym dokumencie podano rok 1945 jako datę śmierci inż. Józefa Książczyka,
- Rejestr miejsc i faktów zbrodni popełnionych przez okupanta hitlerowskiego na ziemiach polskich w latach 1939-1945. Województwo gdańskie, Warszawa 1987. W tym opracowaniu podano, że inż. leśnik Józef Książczyk jest ofiarą egzekucji dokonanej na zakładnikach przez Niemców w Kartuzach w 1945 r.

Natomiast w „Wykazie imiennym urzędników i funkcjonariuszów niższych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego w Toruniu, maszynopis z lat 30. XX w., już po wojnie w 1949 r., dopisano ołówkiem, że inż. Józef Książczyk zmarł 31.07.1941 r.

Sprawa miejsca, daty i okoliczności śmierci inż. Józefa Książczyka adiunkta leśnego w Nadleśnictwie Kartuzy wymaga dalszych badań i ostatecznego potwierdzenia.





Bohaterami KSIĘGI PAMIĘCI są pomorscy leśnicy, którzy w czasie II wojny światowej zaangażowali się w działalność konspiracyjną, niepodległościową i zostali zesłani w jej efekcie do niemieckiego obozu Stutthof. Ta grupa osadzonych nie doznała się dotychczas właściwego udokumentowania swojej odważnej, ideowej postawy w czasie największej próby.

Zbiór tekstów, materiałów i ilustracji zawarty w publikacji, którą Państwo macie przed sobą stanowi nowość w dotychczasowej historiografii. Dzięki zbiorowej pracy zespołu autorskiego udało się bowiem stworzyć po raz pierwszy tak dokładny i kompletny obraz wkładu pomorskich leśników w walkę z niemieckim okupantem. To także pomnik-epitafium dla tych, którzy w jej trakcie stracili życie. Cześć Ich pamięci!

*Tadeusz Chrzanowski, dr Marcin Owsiański*

UCZESTNICY PROJEKTU:



**Państwowe Gospodarstwo Leśne  
Lasy Państwowe**



**Polskie Towarzystwo Leśne**



**Stowarzyszenie Inżynierów i Techników  
Leśnictwa i Drzewnictwa**

**Stutthof**

**Muzeum Stutthof w Sztutowie**  
NIEMIECKI NAZISTOWSKI OBÓZ KONCENTRACYJNY I ZAGŁADY (1939-1945)



100 LAT LASÓW PAŃSTWOWYCH

„Księga Pamięci leśników polskich osadzonych w obozie Stutthof w latach 1939-1945” ukazuje się w jubileuszowym 2024 roku, kiedy Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe świętuje 100-lecie utworzenia i funkcjonowania w aktualnej formule organizacyjno-prawnej.